

A photograph of a pile of broken and tangled eyeglasses on a light-colored surface. The glasses are scattered, with some frames bent and lenses cracked. The background is a plain, light-colored surface, possibly a table or desk. The overall tone is somber and evocative.

Zrozumieć Holokaust

Robert Szuchta
Piotr Trojański

**Robert Szuchta
Piotr Trojański**

Zrozumieć Holokaust

Książka pomocnicza do nauczania o zagładzie Żydów

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu
Ośrodek Rozwoju Edukacji

Warszawa 2012

Druk sfinansowano w ramach projektu „Wdrożenie podstawy programowej kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół ze szczególnym uwzględnieniem II i IV etapu edukacyjnego”



Publikacja dofinansowana ze środków Fundacji Pamięci Ofiar Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu



Copyright © by Robert Szuchta & Piotr Trojański

Copyright © by Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu

Korekta: Dorota Grzegorzczuk

Redakcja techniczna: Elżbieta Czarnacka

Łamanie: Bożena Szydlik

Projekt okładki: Robert Szuchta

Zdjęcie na okładce: Paweł Sawicki, Okulary ofiar KL Auschwitz-Birkenau

Mapy: Leszek Nabiałek

Nakład: 5000 egzemplarzy

Wydanie I

ISBN 978-83-62360-41-3

978-83-7704-053-9



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Przygotowanie do druku, druk, oprawa:

Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzczuk

www.grzeg.com.pl

Spis treści

Drodzy Czytelnicy!.....7

Część I. Kim są Żydzi?

Rozdział I. Tożsamość żydowska	10
I. 1. Jakimi językami mówią Żydzi?.....	12
I. 2. W co wierzą Żydzi? Judaizm	13
I. 2.1. Historia judaizmu. Przymierze z Bogiem, czyli jak to się zaczęło.	14
I. 2.2. Doktryna religijna: Jahwe jedynym Bogiem Izraela.....	16
I. 2.3. Kult religijny: ofiara i modlitwa.....	18
I. 2.4. W Świątyni i synagodze	19
I. 2.5. Judaizm podzielony, czyli jaką drogą do Boga	22
Rozdział II. Tradycja Żydów – spuścizna wielu pokoleń	25
II. 1. Kalendarz – żydowska rachuba czasu	25
II. 2. Święta, obrzędy i obyczaje żydowskie.	25
II. 2.1. „Jestem dorosły” – Bar micwa i bat micwa	26
II. 2.2. Pod ślubnym baldachimem	27
II. 2.3. Śmierć i pogrzeb	28
II. 3. Jak się ubierano? Tradycyjny strój żydowski	30
Rozdział III. Długa historia Żydów	33
III. 1. W okresie starożytnym	33
III. 2. Żydzi w diasporze.....	37
III. 2.1. Średniowiecze.....	37
III. 2.2. Czasy nowożytne	43
III. 2.3. Dzieje najnowsze (do 1948 r.)	51
III. 3. Żydzi europejscy w okresie międzywojennym	53
III. 3.1. Polska	55
III. 3.2. ZSRR	61
III. 3.3. Niemcy.....	61
III. 3.4. Węgry i Rumunia	63
III. 3.5. Litwa, Łotwa i Estonia.....	64
III. 3.6. Jugosławia i Grecja	64
III. 3.7. Europa Zachodnia	65
III. 4. Wkład Żydów w rozwój kultury nowożytnej Europy.....	66

Część II. Od niechęci do nienawiści

Rozdział IV. Antyjudajizm – „Nie możecie wyznawać swojej religii”	72
IV. 1. Poróżnieni w wierze – początki konfliktu judeo-chrześcijańskiego	73
IV. 2. Zarzut bogobójstwa: „Żydzi zamordowali Chrystusa”	73
IV. 3. Kościół triumfujący: Ecclesia contra Synagoga	75
IV. 4. W dobie wypraw krzyżowych – masakry Żydów.....	76

IV. 5.	Oskarżenia Żydów o mord rytualny	77
IV. 6.	Oskarżenia Żydów o profanację hostii	80
IV. 7.	Oskarżenia Żydów o zatrucie studni i roznoszenie zarazy	81
IV. 8.	„W służbie szatana” – demoniczny obraz Żyda	81
IV. 9.	Napiętnowani, izolowani, wypędzani	83
IV. 10.	Reformacja i kontrreformacja a Żydzi	86
Rozdział V. Antysemityzm – „Nie możecie mieszkać między nami”		88
V. 1.	Narodziny ideologii antysemitki	88
V. 2.	Źródła antysemityzmu nowożytnego	89
V. 2.1.	Przemiany intelektualne	89
V. 2.2.	Przemiany społeczno-polityczne	90
V. 3.	Rasistowskie teorie i ich propagatorzy	90
V. 4.	Obsesja spisku – Protokoły Mędrców Syjonu	93
V. 5.	Narodziny antysemityzmu politycznego	95
V. 6.	Sprawa Dreyfusa	98
V. 7.	Polscy propagatorzy ideologii antysemitki	99
V. 8.	Żydzi w Cesarstwie Rosyjskim – represje i pogromy	101
V. 9.	Reakcje żydowskie: emigracja, rewolucja czy syjonizm?	108
Rozdział VI. Republika Weimarska i rozwój nazizmu w Niemczech (1919-1933)		111
VI.1.	Republika Weimarska	111
VI. 1.1.	Narodziny weimarskiej demokracji	111
VI. 1.2.	Trudne początki	111
VI. 1.3.	Trzeba znaleźć „winnego wszystkich naszych nieszczęść”	113
VI.2.	Adolf Hitler i początki narodowego socjalizmu	114
VI. 2.1.	Hitler przywódcą partyjnym	114
VI. 2.2.	Próba siły – pucz monachijski	115
VI. 2.3.	Antysemityzm obsesyjny Hitlera – Mein Kampf	116
VI. 2.4.	„Kwestia żydowska” w programie partii nazistowskiej	120
Część III. Nie możecie żyć – nie jesteście ludźmi		
Rozdział VII. Preludium Holokaustu – od wykluczenia do wypędzenia (1933–1939)		126
VII. 1.	Adolf Hitler kanclerzem Niemiec	126
VII. 1.1.	Czy tak musiało być?	126
VII. 1.2.	Budowa totalitarnego państwa	129
VII.2.	Antysemityzm państwowy – polityka dyskryminacji Żydów	134
VII. 2.1.	Rasizm zinstytucjonalizowany – ustawy norymberskie	138
VII. 2.2.	„Noc kryształowa” – pogrom niemieckich Żydów	143
VII. 2.3.	Dalsze ograniczenia praw i aryżacja kraju	145
VII. 2.4.	Zły przykład – niemiecki antysemityzm i jego oddziaływanie na inne kraje	146
VII. 2.5.	Świat nie chce więcej Żydów. Ograniczenia emigracji żydowskiej	147
Rozdział VIII. Początek wojny – droga do ludobójstwa (1939–1940)		151
VIII. 1.	Wybuch światowego konfliktu	151
VIII. 2.	Żydzi polscy w obliczu wojny	152
VIII. 2.1.	Pierwsze szykany i represje	154
VIII. 3.	Polacy i Żydzi – Jak ich zantagonizować?	158

VIII. 4. Co zrobić z Żydami? „Rezerwat lubelski” czy plan madagaskarski?	161
VIII. 5. „Ja za takie oswobodzenie im dziękuję i proszę ich żeby to było ostatni raz” Żydzi pod okupacją sowiecką.	163
Rozdział IX. Czas Getta – eksterminacja pośrednia (1940–1942).	168
IX. 1. Plany koncentracji Żydów.	168
IX. 2. Cele tworzenia gett	171
IX. 3. Żydowskie dzielnice zamknięte	171
IX. 3.1. W Łodzi.	171
IX. 3.2. W Warszawie	172
IX. 3.3. Na prowincji	175
IX. 4. Za murami getta – życie codzienne.	177
IX. 4.1. Judenraty	177
IX. 4.2. Szmugiel	180
IX. 4.3. Głód	181
IX. 4.4. Inna strona życia w getcie	183
IX. 4.5. Opór cywilny	185
IX. 5. „Wielka Akcja” – likwidacja getta w Warszawie	188
Rozdział X. Endlösung – „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”	192
X. 1. Wojna eksterminacyjna na Wschodzie	192
X. 1.1. Masowe mordy na Wschodzie – Einsatzgruppen	193
X. 1.2. Pomocnicy czy tylko świadkowie?	202
X. 2. Intensyfikacja zbrodni. Decyzja o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”	208
X. 2.1. Konferencja w Wannsee	210
X. 3. Masowa Zagłada.	213
X. 3.1. Studium przypadku. Historia Dawidka Rubinowicza	213
X. 3.2. Fabryki śmierci.	217
X. 3.2.1. Ośrodek zagłady Kulmhof (Chełmno nad Nerem).	218
X. 3.2.2. Obozy Akcji Reinhardt – Bełżec, Sobibór, Treblinka i Majdanek	218
X. 3.2.3. Treblinka.	220
X. 3.2.4. Auschwitz-Birkenau	225
X. 3.3. Droga do nikąd – „marsze śmierci”	231
Rozdział XI. Wobec Zagłady	234
XI. 1. Bezsilność i opór	234
XI. 1.1. Judenraty – narzędzie w rękach okupanta?	234
XI. 1.2. Żydowski ruch oporu – mity a rzeczywistość	238
XI. 1.3. Przygotowania do walki zbrojnej	239
XI. 1.4. „W imię honoru i godności ludzkiej” – powstanie w getcie warszawskim	241
XI. 1.5. W leśnym ukryciu	248
XI. 1.6. Zbrojne wystąpienia w obozach zagłady	249
XI. 2. Świat wobec Zagłady	252
XI. 2.1. „Pozostawieni własnemu losowi” – bierność rządów wolnego świata	252
XI. 2.2. Społeczeństwa okupowanej Europy wobec Zagłady	256
XI. 3. Polacy i Holokaust	258
XI. 3.1. „Sprawiedliwi wśród narodów świata” – pomoc indywidualna i zorganizowana	258
XI. 3.2. Od obojętności do współdziałania	262
XI. 3.3. Na obrzeżach Zagłady.	265

Rozdział XII. Inne ofiary niemieckiego ludobójstwa	269
XII. 1. W imię „czystości rasy i społeczeństwa niemieckiego...”	269
XII. 1.1. Eutanazja – „uśmiercanie z litości”	271
XII. 1.2. Zagłada Sinti i Romów	274
XII. 2. Martyrologia Słowian – zniewolenie i eksterminacja	281
XII. 2.1. Polacy – bezwzględny terror	282
XII. 2.2. Radzieccy jeńcy wojenni	286
XII. 3. Świadkowie Jehowy – niezłomni wobec represji	288

Część IV. Pamięć o zamordowanym narodzie – niepamięć

Rozdział XIII. Następstwa Holokaustu	292
XIII. 1. Bezpośrednie następstwa Holokaustu	293
XIII. 1.1. Straty demograficzne	293
XIII. 1.2. Procesy zbrodniarzy wojennych	294
XIII. 2. Ocaleni z Holokaustu – sytuacja Żydów w Europie	297
XIII. 2.1. Żydzi w Polsce po wojnie – tragiczne powroty	297
XIII. 2.2. Przystanek Niemcy – w drodze do Palestyny	301
XIII. 3. W poszukiwaniu nowego życia	303
XIII. 3.1. Na Zachodzie	303
XIII. 3.2. Na Wschodzie	305
XIII. 3.3. Odbudowa społeczności żydowskiej w Polsce	306
Rozdział XIV. Zmagania z trudną przeszłością	309
XIV. 1. Spuścizna Holokaustu	309
XIV. 1.1. Odzyskiwanie zbiorowej pamięci w Polsce	309
XIV. 1.2. Debata o „Sąsiadach”	309
XIV. 1.3. Holokaust a powstanie państwa Izrael	312
XIV. 1.4. Pamięć zagrożona – kwestionowanie Zagłady	314
XIV. 2. Holokaust wyzwaniem dla współczesności	316
XIV. 2.1. Refleksje nad Szoa	316
XIV. 2.2. Ludobójstwo po Auschwitz	317
XIV. 2.3. Lekcja Holokaustu	326
Kalendarium	329
Indeks osób	340
Indeks geograficzny	345
Źródła fotografii	350
Źródła cytowanych fragmentów	351

Drodzy Czytelnicy!

Holokaust – to zapowiadana, instytucjonalnie zorganizowana i systematycznie przeprowadzona eksterminacja blisko 6 milionów europejskich Żydów w latach II wojny światowej. Ogrom zbrodni, całkowity brak jej racjonalnych przesłanek nie mieści się w kategoriach naszych norm poznania, ani pojmowania świata. Wydaje się, że aby „zrozumieć” to wydarzenie musimy zadać sobie kilka podstawowych pytań: Dlaczego to było możliwe? Jak do tego doszło? Co zrobić, aby się to już nigdy nie powtórzyło? Co takiego wydarzyło się w świecie, że jedni ludzie najpierw przez wieki mówili innym: „Nie możecie wyznawać swojej religii”, następnie „Nie możecie mieszkać między nami”, aż wreszcie u progu lat 40. XX wieku „Nie możecie żyć, nie jesteście ludźmi”? Odpowiedź na te pytania wymaga zatem rozważenia kwestii stosunku społeczeństw do Żydów, wśród których żyli od stuleci jak również spojrzenia na nasze współczesne relacje.

Żydom, żyjącym w diasporze w różnych krajach, często przyszło mieszkać we wrogim im otoczeniu. Niechęć do nich motywowana była różnymi czynnikami – religijnymi, społecznymi, ekonomicznymi czy kulturowymi. Dla „zrozumienia” Holokaustu ważne jest poznanie, czym była ta niechęć, dlaczego powstała, jakie formy przyjmowała na przestrzeni dziejów i jakie były jej konsekwencje. Niezwykle ważne jest także poznanie, chociaż w zarysie historii i kultury Żydów. Kim byli, gdzie mieszkali, czym się trudnili, na czym polegała ich odrębność kulturowa i religijna?

Zdajemy sobie sprawę, że nie udzielimy odpowiedzi na wszystkie nurtujące Was pytania. Zdecydowaliśmy się jednak podjąć ten trud, przekonani o wadze zagadnienia i pewni, że z zainteresowaniem udacie się z nami w podróż, aby poznać, nieraz mroczne, zakamarki tamtej odległej i tej całkiem nam bliskiej historii.

Książka, którą trzymacie w rękach po raz pierwszy ukazała się w 2003 roku pod tytułem *Holokaust – zrozumieć dlaczego*. Obecne wydanie zostało poprawione i uzupełnione o nowe treści, dlatego zdecydowaliśmy się zmienić jej tytuł. Uznaliśmy za konieczne wzbogacić naszą książkę o nowe wyniki badań polskich historyków, lub o te treści, których nie było w poprzednich wydaniach, a które są warte przybliżenia czytelnikowi. Badania naukowe, popularyzacja ich w społeczeństwie polskim i upamiętnienie Zagłady w ciągu ostatnich 10 lat niezwykle się rozwinęły. Kiedy przygotowywaliśmy pierwsze wydanie książki (2001-2002) w Polsce trwała tzw. „dyskusja jedwabieńska”, która jak się okazało miała dla nas wszystkich przełomowe znaczenie. W 2003 r. powstało Centrum Badań nad Zagładą Żydów przy Instytucie Filozofii PAN w Warszawie – w tej chwili najważniejszy ośrodek badawczy w Polsce, skupiający naukowców różnych dyscyplin, którzy badają nieznanne lub pomijane dotąd zakamarki Zagłady. Wydawany przez Centrum rocznik pt. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” jest jednym z najważniejszych pism naukowych poświęconych tematyce Zagłady na świecie. W 2003 r. powstał, i do dziś działa, polsko-izraelski program „Bliżej siebie. Kultura i historia dwóch narodów”, któremu patronują oba ministerstwa edukacji, w ramach którego corocznie spotyka się młodzież szkolna obu krajów. Ważnym elementem tego spotkania jest nie tylko rozmowa, ale wspólne upamiętnienie Holokaustu. Od 2005 r. decyzją ministra edukacji narodowej w polskich szkołach uro-

czyście obchodzi się 19 kwietnia jako „Dzień pamięci o Holokauście i zbrodniach przeciwko ludzkości”. Uczniowie i nauczyciele w tym dniu uczestniczą w uroczystościach upamiętniających to bezprecedensowe wydarzenie. Wielką rolę w upamiętnianiu i edukowaniu, nie tylko polskiego społeczeństwa, ma Międzynarodowe Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Organizuje ono seminaria dla polskich i zagranicznych edukatorów, których tematem jest historia i symbolika Auschwitz oraz różne aspekty Holokaustu. MCEAH jest wiodącym w Polsce ośrodkiem edukacji w miejscu pamięci, który oddziałuje i inspiruje działalność innych miejsc pamięci w Polsce i na świecie. Dorobek tych i wielu innych inicjatyw edukacyjnych, badawczych czy upamiętniających Zagładę, po 2000 r. w Polsce jest olbrzymi i nie do przecenienia. Aktualne wydanie naszej książki jest tego dobitnym przykładem.

Pisząc ją cały czas mieliśmy na uwadze Was, studentów i uczniów polskich szkół. Przy różnych okazjach stykacie się z problematyką Zagłady i szukacie odpowiedzi na wiele nurtujących pytań. Wasi nauczyciele wielokrotnie zastanawiali się, w jaki sposób i w jakim zakresie materiałowym uczyć o Holokauście. Jak wydarzenie to umieścić w kontekście historii własnej miejscowości, regionu, Polski czy wreszcie Europy i świata. Chcemy wierzyć, że nie odłożycie jej na dolną półkę, ale będzie Wam ona towarzyszyć w szkole na lekcjach historii, w czasie zajęć uniwersyteckich a może zajrzycie do niej w wolnej chwili, kiedy uznacie za stosowne.

Na zakończenie chcemy podziękować ludziom i instytucjom, bez których pomocy i życzliwości wydanie tej książki nie byłoby możliwe. Słowa wdzięczności kierujemy pod adresem pani Krystyny Oleksy, prezes Fundacji Pamięci Ofiar Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, pana Mirosława Sielatyckiego, byłego wiceministra edukacji narodowej i pana Andrzeja Kacorzycy, dyrektora MCEAH, reprezentujących instytucje, które wsparły finansowo projekt. Wyrażamy także wdzięczność pani Joannie Iwaszkiewicz z Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Alicji Białeckiej, kierownik Sekcji Programowej MCEAH, które wzięły na siebie trud koordynacji projektu. Gorąco dziękujemy za nieodpłatne udostępnienie zdjęć, bez których nasza książka byłaby znacznie uboższa, następującym instytucjom: Instytutowi Yad Vashem w Jerozolimie, Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie i Instytutowi Pamięci Narodowej.

Szczególnie podziękowania chcemy skierować pod adresem polskich nauczycieli, z którymi wielokrotnie mieliśmy przyjemność rozmawiać o książce. Ich uwagi, wskazówki i komentarze były dla nas bezcenne. Wielogodzinne rozmowy prowadzone podczas licznych spotkań i konferencji poświęconych problematyce nauczania o Zagładzie, przyczyniły się do ostatecznego charakteru tej książki. Właśnie polskim nauczycielom i ich uczniom chcemy dedykować naszą pracę.

Robert Szuchta
Piotr Trojański

Część I

Kim są Żydzi?



Rozdział I. Tożsamość żydowska

Kim są Żydzi? Jak wyglądają? Ilu ich jest? Gdzie mieszkają? Odpowiedzi na te pytania nie należą do łatwych. Trudno wskazać jednoznaczne kryteria, takie jak np. rasa, grupa etniczna czy religia, którym można by ich bez problemu przyporządkować. Przecież Żydzi są zarówno biali, jak i czarni; są pośród nich ludzie o cechach orientalnych i zachodnich, ateści i religijni. Czy jest zatem jakiś sposób, aby ich wszystkich razem opisać? Kim właściwie są Żydzi?



Fot. I. 1

Pocztówka z początku XX w. wyrażająca niepewność żydowskiej egzystencji. Kim są Żydzi? Narodowością czy wyznaniem? Kim mają się stać we współczesnym świecie? Czy będą w stanie przetrwać, zachowując przy tym swoją tożsamość? Czy zostaną zaakceptowani, jeśli zdecydują się na asymilację? Czy jest takie miejsce na świecie, w którym mogą żyć spokojnie i bezpiecznie? Czy dla istnienia narodu konieczne jest posiadanie własnego państwa? Na te i wiele innych pytań dotyczących żydowskiej tożsamości do dziś nie mamy jednoznacznych odpowiedzi.

Zagadnienie żydowskiej tożsamości, wbrew pozorom, wydaje się być pytaniem zaskakująco nowym. W średniowieczu na przykład nikomu nie przyszłoby do głowy, że istnieje taki problem. Przez wieki praktykowanie religii mojżeszowej wyznaczało, kto jest Żydem, a odejście od jej zasad powodowało utratę tożsamości żydowskiej. Przez wieki uważano ich za

ludzi obcych, stanowiono prawa umacniające ich odseparowanie od chrześcijan. Żydzi postrzegali siebie jako naród wybrany przez Boga, który za grzechy został wygnany ze swej ziemi. Przyczynę tego stanu rzeczy określali jednak inaczej niż chrześcijanie czy muzułmanie. Podczas gdy społeczności te uważały odrzucenie i opuszczenie narodu wybranego za karę boską, sami Żydzi rozumieli to jako potwierdzenie swojej specjalnej pozycji narodu wybranego. Przez całe wieki średnie, a nawet znacznie dłużej, Żydzi nie mieli problemu ze zidentyfikowaniem swojej tożsamości. Tradycja wzmocniona postawą sąsiadów, wyraźnie oddzielała ich od otaczającego ich świata. Przy określaniu przynależności do społeczności żydowskiej posługiwano się starymi, datowanymi jeszcze na cza-

ZAPAMIĘTAJ

HASKALA (hebr. oświecenie, wykształcenie) – termin określający ruch propagujący modernizację, akulturację i integrację Żydów z pozostałą ludnością kraju w latach ok. 1750-1880 w Europie Zachodniej i Środkowej. Haskala propagowała odrodzenie kulturalne i społeczne Żydów poprzez rozwój nauki, filozofii, reformę szkolnictwa, zbliżenie do kultury krajów, w których żyli, popierała emancypację, wpływała na rozwój prasy i literatury żydowskiej, zapoczątkowała ruch asymilacyjny. W Polsce głównymi przedstawicielami haskali byli Chaim Zelig Słonimski i Abraham Jakub Stern. Rzeczników żydowskiego oświecenia – haskali – nazywano maskilami.

sy rzymskie, zasadami. Zgodnie z nimi dziecko żydowskiej matki było Żydem, natomiast dziecko żydowskiego ojca i nieżydowskiej matki nie mogło nim być, dopóki formalnie nie przeszło na judaizm. Zasada ta ciągle pozostaje regułą w Izraelu i niektórych żydowskich wspólnotach na świecie. Sytuacja zaczęła się zmieniać w końcu XVIII w., kiedy to rozpoczął się proces emancypacji Żydów, zwany żydowskim oświeceniem lub *haskalą*.

Dzięki stopniowo nadawanym im prawom, Żydzi zaczęli czuć się pełnoprawnymi obywatelami państw, w których żyli, a nawet całego świata. Oświecenie uwolniło Żydów od konieczności życia w getcie, otworzyli się na nowocześniejszą kulturę. Uniwersalne prawo, które miało traktować wszystkich ludzi jednakowo, nie tylko przyniosło Żydom nowe prawo cywilne, lecz także zaprzeczyło ich statutowi narodu wybranego. Żydzi otrzymali pełnię praw obywatelskich, ale w zamian musieli porzucić swoją odmienność i autonomię. Zamiast tradycyjnych autorytetów pojawiła się możliwość indywidualnego wyboru, religia stawała się kwestią prywatną. Samookreślanie stało się mniej jasne, ale i mniej bezpieczne. Rodzący się w XIX w. antysemityzm z jednej strony powodował odradzanie się dawnej żydowskiej tożsamości, z drugiej – osłabienie identyfikacji z żydowską wspólnotą oraz proces zatracania lub ukrywania żydowskich korzeni przez wtapianie się w otaczający świat.



Fot. I. 2

Mojżesz Mendelsson (1729 – 1786) – ojciec żydowskiego oświecenia. Pochodził z Dessau w Prusach, był księgarzem, tłumaczem i filozofem. Swą działalność rozwinął w Berlinie, gdzie osiadł po uzyskaniu od Fryderyka II Wielkiego indywidualnego przywileju zezwalającego na osiedlenie się w tym mieście. Skupił wokół siebie grupę oświeconych Żydów dążących do uzyskania równouprawnienia. W jednym ze swych dzieł, napisanych w języku niemieckim, dawał takie oto rady Żydom: *Dostosowujcie się do obyczajów i porządku panującego w kraju, w którym zamieszkujecie, oraz trwajcie niezmiennie przy wierze swoich przodków. Znoście to podwójne jarzmo, jak tylko potraficie. Niewątpliwie nie będzie rzeczą łatwą pogodzenie obowiązków obywatelskich z zachowaniem nakazów religijnych, tym bardziej że w dzisiejszych czasach trzymanie się przepisów religijnych jest – w przeciwieństwie do czasów dawniejszych – szczególnie uciążliwe.*

ZASTANÓW SIĘ

- Na czym, według M. Mendelssona miała polegać asymilacja Żydów?
- Na jakie trudności przy asymilacji wskazywał M. Mendelsson?

Kolejnym czynnikiem determinującym współczesną żydowską tożsamość była idea posiadania własnego narodowego państwa, oraz powrotu Żydów do Syjonu. Ruch syjonistyczny postrzegał kwestię świadomości żydowskiej w kategoriach narodowych a nie, jak do tej pory, religijnych i kulturowych. Syjoniści uważali, że Żydzi muszą zbudować na bazie języka hebrajskiego nowoczesny naród, który utworzy państwo zapewniające im prawa i bezpieczeństwo. Równouprawnienie

i asymilacja – te dwa naczelne hasła oświeceniowej modernizacji – nie zdołały ochronić Żydów przed coraz groźniejszym antysemityzmem.

ZASTANÓW SIĘ

- Jak zmieniało się rozumienie tożsamości żydowskiej na przestrzeni wieków? Wymień determinujące ją czynniki.
- Wyjaśnij pojęcia *haskali*. Jaki miała ona wpływ na kształtowanie się nowoczesnej świadomości narodowej Żydów.

I. 1. Jakimi językami mówią Żydzi?

Podstawowym językiem Żydów jest hebrajski. Język ten, o tradycji piśmienniczej sięgającej XII w. p.n.e., przez wiele stuleci – od III do poł. XIX w. – służył przede wszystkim do odprawiania modłów i studiowania Tory. Był on głównie językiem liturgii synagogałnej, świętych ksiąg, szkolnictwa i literatury religijno-filozoficznej. Jego odrodzenie nastąpiło w XIX w., głównie w środowiskach *haskali*, a później działacze syjonistycznych, którzy unowocześnili słownictwo i przywrócili mu status języka żywego. Wówczas ukazały się w Polsce, Niemczech i Rosji oryginalne utwory hebrajskie i tłumaczenia literatury europejskiej. Rozwój języka hebrajskiego pozostawał w bezpośrednim związku z koncepcją odrodzenia państwa żydowskiego w Palestynie. Syjoniści zdecydowali bowiem, iż będzie on językiem urzędowym przyszłej ojczyzny Żydów. Tak też się stało, gdy w 1948 r. powstało państwo Izrael.

Wśród Żydów zamieszkujących różne kraje Europy rozwinęły się, pod wpływem otoczenia, także inne języki żydowskie. Najbardziej znane to *ladino* i *jidysz*.

ZAPAMIĘTAJ

LADINO – jeden z języków żydowskich ukształtowany w średniowieczu na terenie Hiszpanii. Posługiwali się nim Żydzi sefardyjscy wypędzeni z Hiszpanii w 1492 r., którzy następnie osiedli w północnej Afryce, południowej Europie (wybrzeża Morza Śródziemnego) i Bliskim Wschodzie, tworząc w tym języku poezję świecką i religijną, literaturę dla kobiet, bajki dla dzieci. Do czasów Holocaustu jednym z ważniejszych ośrodków języka *ladino* były Saloniki w Grecji.

Co najmniej od XV w. *jidysz* był językiem potocznym Żydów polskich. Początków jego należy szukać ok. 1000 lat temu na terenie Nadrenii. U podstaw *jidysz* leżą dialekty niemieckie, zawierał on jednak wiele elementów hebrajskich i był zapisywany za pomocą alfabetu hebrajskiego. Przełomowym okresem w jego rozwoju były wieki XIV i XV. Wtedy – wraz z wielką emigracją Żydów na Wschód – nastąpił rozpad *jidysz* na zachodni (stopniowo zaniknął) i wschodni, który po wzbogaceniu go o elementy słowiańskie dał podstawy dzisiejszemu językowi standardowemu. *Jidysz* jest językiem bogatej literatury. Najstarszy zabytek języka *jidysz* na terenie Niemiec pochodzi z XII w. W XVI w. popularne były transkrypcje na *jidysz* niemieckiej literatury ludowej, a także utwory służące pomocą w czytaniu i rozumieniu tekstów biblijnych. Wtedy też ukazały się pierwsze przekłady Biblii na *jidysz*. Nowożytna literatura *jidysz* ma swoje początki w okresie oświecenia. Za twórców klasycznej literatury *jidysz* uważani są: *Ichhak Lejb Perec*, *Mendele Mojcher Sforim*, *Szałem Alejchem* i *Isaac Bashevis Singer*.

**Fot. I. 3**

Międzynarodowa ranga literatury jidysz została potwierdzona przez przyznanie w 1978 r. literackiej nagrody Nobla, pochodzącemu z Polski, a tworzącemu w Stanach Zjednoczonych pisarzowi jidysz, Izaakowi Beszewisowi Singerowi (1902-1991). Laureat urodził się w Leoncinie pod Warszawą w religijnej rodzinie (ojciec był rabinem). Przed I wojną światową rodzina Singerów przeniosła się do Warszawy i zamieszkała w centrum dzielnicy żydowskiej przy ul. Krochmalnej, okres wojny Singer spędził w Biłgoraju. Dzięki starszemu bratu, również pisarzowi, od 1922 r. związany był z warszawskim środowiskiem pisarzy żydowskich, tu też debiutował w 1935 r. W 1935 r. wyemigrował do USA, gdzie poświęcił się dziennikarstwu i literaturze. Swe powieści pisał w języku jidysz. Był wnikliwym obserwatorem życia żydowskiego. Na fotografii Izaak Baszewis Singer podczas targów książki w Miami, 1988 r.

Przez wieki jidysz był potocznym językiem szerokich mas żydowskich w Europie Środkowo-Wschodniej. Przed II wojną światową posługiwało się nim około jedenastu milionów Żydów w świecie. Obecnie jest on językiem potocznym jedynie dla niektórych grup chasydzkich w Stanach Zjednoczonych i Izraelu.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakimi językami posługiwali się Żydzi w przeszłości, a jakimi dzisiaj? Zastanów się, dlaczego jedno z nich przetrwało a inne wymarły?**
- **Zapoznaj się z biografią i twórczością literacką I. B. Singera. Co było głównym tematem jego powieści i opowiadań?**

I. 2. W co wierzą Żydzi? Judaizm

Religią Żydów jest judaizm, zwany także wyznaniem możeszowym lub mozaizmem. Żydzi pomimo znacznego rozproszenia zostali wierni swej religii. To właśnie judaizm przez wieki był wyznacznikiem żydowskości. Jednak w ostatnich dwóch wiekach dla wielu Żydów wyznawana religia przestawała być najważniejszym wyznacznikiem ich tożsamości. Wielu nie przestrzega w praktyce wszystkich rygorów wymaganych przez tradycyjny judaizm, ale praktykuje jedną z jego zreformowanych form. Wśród żyjących obecnie kilkunastu milionów Żydów tylko kilkanaście procent zachowuje tradycyjny judaizm, zwany ortodoksyjnym. Bliski tradycji, a zarazem współczesnemu myśleniu, jest judaizm zwany konserwatywnym. Natomiast najbardziej liberalnym jest judaizm reformowany, który odrzuca większość tradycyjnych form praktykowania pobożności. Zmierzając do zrównania pozycji kobiet i mężczyzn zezwala on m.in. na sprawowanie funkcji rabinów przez kobiety. Wielu reformowanych rabinów popiera zawieranie małżeństw mieszanych, gdzie tylko

jedno z małżonków jest Żydem. W latach dziewięćdziesiątych XX w. odbyło się wiele dyskusji na temat postawy wobec tzw. alternatywnych stylów życia. Niektóre osoby z kręgów reformowanych Żydów usankcjonowały „małżeństwo” pomiędzy osobami tej samej płci. Należy pamiętać, że mimo wielu podziałów większość wyznawców judaizmu przynajmniej do zasadniczych kategorii żydowskiej wizji świata wyrażonych w tradycji.

ZASTANÓW SIĘ

- Jaką rolę odegrał judaizm dla zachowania tożsamości żydowskiej?

I. 2.1. Historia judaizmu. Przymierze z Bogiem, czyli jak to się zaczęło

Korzenie judaizmu sięgają patriarchy Abrahama, który w początkach II tysiąclecia p.n.e. przybył wraz z rodziną z Mezopotamii do Kanaanu (teren dzisiejszej Palestyny). Tam w mieście Sychem zawarł przymierze z Bogiem. W zamian za wierność i wiarę Bóg obiecał Abrahamowi opiekę i ziemię Kanaan. Znakiem tego przymierza stało się obrzezanie.

ZAPAMIĘTAJ

OBREZANIE – obrzęd polegający na usunięciu napletka, symbolizujący przymierze Abrahama z Bogiem oraz oddanie chłopca pod opiekę Boga. Zabiegu dokonuje się w ósmym dniu po narodzinach dziecka w synagodze lub w domu (współcześnie w szpitalu w obecności rabina i lekarza). Zabieg przeprowadza mohel – mężczyzna, który posiada odpowiednie umiejętności, często lekarz lub rzeźnik rytualny. Ceremonii obrzezania towarzyszy nadanie chłopcu imienia, często po zmarłych przodkach, w obecności zgromadzonej rodziny i znajomych.

Wnukiem Abrahama był Jakub, który miał dwunastu synów. Dali oni początek dwunastu plemionom, z których powstał naród żydowski. Jakub otrzymał imię Izrael i uważany jest za ojca narodu żydowskiego. Jego syn Józef został wysokim urzędnikiem w Egipcie, dokąd sprowadził ojca z braćmi. Przez prawie czterysta lat Żydzi cieszyli się tam pełną swobodą. Jednak sytuacja radykalnie zmieniła się w połowie XIII w. p.n.e., kiedy faraonem został Ramzes XII. Żydzi utracili wszelkie prawa i stali się niewolnikami. W tym czasie urodził się Mojżesz, który po czterdziestu latach spędzonych na dworze faraona postanowił wyprowadzić Żydów z Egiptu do Ziemi Obiecanej (Kanaanu). Wyjście z niewoli egipskiej pod wodzą Mojżesza było, według Biblii, skutkiem bezpośredniej interwencji Boga, który na początku długiej, bo trwającej czterdzieści lat wędrówki zawarł z Izraelitami przymierze. Na górze Synaj Mojżeszowi została objawiona Tora, której symbolem stały się dwie tablice z wrytymi na nich Dziesięcioma Przykazaniami zwanymi Dekalogiem. Odtąd Jahwe stał się jedynym Bogiem Żydów, którzy przyjęli na siebie misję narodu wybranego.

W historii judaizmu wyróżnia się dwa podstawowe okresy: judaizm biblijny, którego głównym źródłem wiedzy jest Biblia oraz judaizm talmudyczny (pobiblijny) – ukształtowany w okresie działalności rabinów i opierający się na własnej literaturze rabinicznej, zwanej również talmudyczną.

**Fot. I. 4**

Uroczyste wprowadzenie nowego zwoju Tory do synagogi Tempel na krakowskim Kazimierzu. Tora została подарowana społeczności żydowskiej Krakowa przez Stowarzyszenie Krakowian w Izraelu, 2012 r.

Okres judaizmu biblijnego zaczyna się wraz z działalnością założyciela tej religii, czyli Mojżesza i trwa przez epokę Sędziów oraz królów (Saula, Dawida, Salomona). Obejmuje on następujące wydarzenia: budowę przez Salomona Świątyni w Jerozolimie, podział państwa na południową Judę i północny Izrael, upadek Izraela w 722 r. p.n.e., działalność proroków, zdobycie Jerozolimy przez Nabuchodonozora II w 586 r. p.n.e. oraz niewolę babilońską, okres drugiej świątyni aż do jej zburzenia przez Tytusa w 70 r. p.n.e.

ZAPAMIĘTAJ

W skład Biblii Hebrajskiej, zwanej także Tanachem lub Starym Testamentem wchodzi:

1. Tora (hebr., Prawo), czyli Pięcioksiąg Mojżeszowy (Księgi: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb i Powtórzonego Prawa),
2. Newiim (Prorocy) – częściowo księgi historyczne i częściowo prorockie,
3. Ketuwim (Pisma) – różne psalmy, księgi, treny i pieśni.

Główną częścią Biblii jest Tora. Każdy religijny Żyd jest obowiązany studiować ją i przestrzegać jej nauk w życiu codziennym. Ażeby ułatwić Żydom życie zgodne z Torą, uczeni i mędrcy żydowscy przez wieki wyjaśniali i przybliżali ją wiernym. Efektem tego było powstanie Talmudu (nauka), który był pierwszym wielkim komentarzem Tory. Składa się on z dwóch części Miszny (zbioru pouczeń i przepisów regulujących aż do najdrobniejszych szczegółów prawidłowe postępowanie) i Gemary (uzupełnienie, wyjaśnienie i komentarze do Miszny). Ze względu na treść mówi się o dwóch częściach składowych Talmudu. Są to: halacha (postępowanie), zawierające nakazy prawa, przepisy kultowe i życiowe, oraz haggada (opowieści), czyli opowieści o charakterze legendarnym. Oba te teksty, składające się razem na Talmud stały się wraz z Biblią podstawowym tekstem sakralnym judaizmu.

ZASTANÓW SIĘ

- Spróbuj określić relacje pomiędzy Torą a Talmudem. Jakie są pomiędzy nimi zależności?



Fot. I. 5

Plaskorzeźba na wewnętrznej stronie łuku triumfalnego Tytusa w Rzymie, przedstawiająca żołnierzy rzymskich niosących łupy ze zburzonej Świątyni Jerozolimskiej, w tym wielki złoty siedmioramienny świecznik – menorę. Złota menora była głównym obiektem rytualnym świątyni w starożytnej Jerozolimie.

Od czasów jej zburzenia występowała w niezliczonych miejscach i różnych postaciach – na naczyniach, monetach – jako symbol dziedzictwa Żydów. Dziś jest godłem państwa Izrael.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przemyśl symbolikę sceny przedstawionej na plaskorzeźbie. Co ona wyraża i jak mogła być odbierana przez Żydów?**

Wydarzenie to zapoczątkowało drugi okres w dziejach rozwoju religii zwany judaizmem talmudycznym lub pobiblijnym. Żydzi odsunęli na dalszy plan tak żywotne dla nich sprawy niepodległości, a skoncentrowali się na kwestiach indywidualnego stosunku do Boga. Duchowym ośrodkiem judaizmu, który zastępował zniszczoną Świątynię Jerozolimską, stał się wówczas „dom nauki” w Jawnie, gdzie w 70 r. odtworzono kolegium zwane sanhedrynem (najwyższa rada religijna) i ostatecznie ustalono i zamknięto kanon, czyli zbiór świętych ksiąg, obowiązujący do dziś.

Grunt był przygotowany, bo od dawna istniały synagogi, modlitwy i błogosławieństwa, które sprawiały, że judaizm mógł funkcjonować poza Świątynią Jerozolimską. Stało się to tym bardziej istotne po 135 r., kiedy po krwawo stłumionym ostatnim powstaniu żydowskim cesarz rzymski Hadrian wydał Żydom zakaz wstępu do Jerozolimy. Żydzi, wypędzeni ze świętego miasta, zmuszeni zostali do szukania schronienia w innych krajach oraz organizacji kultu bez możliwości składania ofiar w Świątyni.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opowiedz biblijne początki judaizmu, wskazując na szczególną rolę Boga i ludzi w jego powstaniu.**
- **Przedstaw zmiany, jakie nastąpiły w drugim okresie rozwoju religii, tzw. judaizmie talmudycznym. Czego były one konsekwencją?**

I. 2.2. Doktryna religijna: Jahwe jedynym Bogiem Izraela

Judaizm jest religią monoteistyczną. Za jedyne Boga Żydzi uznają Jahwe (Jehowa). Imię to Biblia tłumaczy jako „jam jest, który jestem” (na język polski tłumaczone jest jako Przedwieczny).

Z czasem imię to uznano za tak święte, że nie wolno go było wymawiać. Zapisywano go spółgłoskami J,H,W,H, a przy czytaniu zastępowano słowem Adonaj (Pan mój), zwyczaj ten utrzymał się do dzisiaj. Innymi imionami Jahwe są El-Elion (Najwyższy), Sabaoth (Pan zastępów), El-Szadaj (Wszchemocny), Elohim (Bóg).

Człowiek w judaizmie traktowany jest jako sługa i niewolnik Boga. Jednak z uwagi na przymierze, które Bóg zawarł z „narodem wybranym” kontakt Żydów z Nim jest bardzo intymny.

ZAPAMIĘTAJ

Znawca judaizmu Stanisław Krajewski w następujący sposób opisuje bliskość Żydów z Bogiem:

„Bliskość ta wynika z Przymierza. Obowiązuje ono obie strony. Mimo całej dysproporcji między człowiekiem a Bogiem dzięki Przymierzu możliwe jest nie tylko oczekiwanie na opiekę, prośenie o wstawiennictwo, dziękczynienie, ale także stawianie Bogu wymagań. (...) Ta postawa może dochodzić aż do granicy buntu wobec Boga, któremu zarzuca się nie wypełnianie obietnic. Skrajne przeżycie porzucenia przez Boga, jak to się zdarzyło podczas wojennej Zagłady Żydów, skłania niektórych myślicieli religijnych do przyjęcia, że obok wiary, wierności Bogu, była uprawniona postawa „świętej niewiary”.

ZASTANÓW SIĘ

- **Na czym, zdaniem S. Krajewskiego, polega bliski kontakt z Jahwe? Do czego upoważnia człowieka przymierze zawarte z Bogiem?**

Judaizm talmudyczny przyjmuje zasadę wolnej woli człowieka oraz uznaje zapłatę za wszelkie czyny, zarówno w życiu doczesnym, jak i przyszłym. Żydzi oczekują nadal na przyjście Mesjasza z rodu Dawida, który wybawi swój lud i ustanowi swoje królestwo na całej ziemi.

ZAPAMIĘTAJ

MESJASZ (hebr. Mäsziach – pomazaniec), ten, który zostaje zesłany przez Boga na ziemię i który unicestwi wszelkie zło. Gdy przyjdzie, umarli zmartwychwstaną, Świątynia Jerozolimska zostanie odbudowana i nastąpią czasy mesjańskie: Olam Ha-Ba (przyszły świat).

Przyjście Mesjasza ma przynieść zarówno koniec cierpienia i wygnania Izraela, jak i kres niesprawiedliwości i początek powszechnego pokoju. Według tradycji rabinicznej, wieczne zbawienie nie jest zarezerwowane wyłącznie dla Żydów. Świata przyszłego (życia wiecznego) dostąpić mają wszyscy sprawiedliwi (pobożni) spośród narodów świata, którzy przestrzegać będą tzw. rabiniczne minimum siedmiu przykazań, tj.: zakazu bałwochwalstwa, bluźnierstwa, zabijania, kradzieży, przestępstw seksualnych, jedzenia części żywego zwierzęcia oraz nakazu wymierzania sprawiedliwości sądowniczej.

ZASTANÓW SIĘ

- **Scharakteryzuj relacje panujące w judaizmie między Bogiem a człowiekiem.**
- **Porównaj doktrynę religii chrześcijańskiej i judaizmu. Wskaż podobieństwa i różnice.**

I. 2.3. Kult religijny: ofiara i modlitwa

W judaizmie, zwłaszcza okresu biblijnego, bardzo ważne miejsce zajmowała ofiara. Stosowano zarówno ofiary krwawe (ze zwierząt), jak i bezkrwawe (z płodów rolnych), które składano na ołtarzach. Rozróżnić można ofiary całopalne, zapewniające pomyślność i urodzaj, oraz ofiary zwykłe, które miały odnowić lub umocnić więź między człowiekiem a Bogiem. W przypadku ofiar zwykłych na ołtarzu spalano tylko część zabitego zwierzęcia ofiarnego, resztę przeznaczano dla kapłana oraz uczestników uroczystości. Tylko w wyjątkowych sytuacjach na ołtarzu palono całe zwierzę ofiarne wraz z wnętrznościami.

ZAPAMIĘTAJ

OFIARA CAŁOPALNA po grecku *holokaustikós*, słowo to dało nazwę zagładzie Żydów w latach II wojny światowej – Holokaust. Jednak kontekst religijny tego słowa powoduje, iż jest ono odrzucane przez wielu badaczy i teologów żydowskich, którzy dla określenia tragedii narodu żydowskiego wolą używać hebrajskiego słowa *Szoa*, co oznacza zagładę, całkowite zniszczenie.

Spożywanie krwi było zakazane. Po zburzeniu Drugiej Świątyni (70 r. n.e.) rola ofiary znacznie zmalała. Jej miejsce zajęła modlitwa, dzięki czemu kult przybrał postać bardziej uduchowioną. Pobożni Żydzi odmawiają modlitwę rano, w południe i wieczorem. Modlą się stojąc z twarzą zwróconą ku Jerozolimie. Podczas modlitwy wymagane jest nakrycie głowy (mężczyźni) oraz włożenie odpowiednich szat modlitewnych.

Głównym pojęciem judaizmu jest *micwa*.

W sensie dosłownym jest to przykazanie, ale jest ona rozumiana także jako wypełnianie go, tak wobec innych jak i wobec Boga. Nakazy etyczno-religijne obowiązujące wszystkich Żydów zawarte zostały w Dekalogu.

ZAPAMIĘTAJ

MICWA (hebr. przykazanie) – pierwotnie określano tak boskie nakazy z Biblii. W Torze zawarty jest 613 przykazań, 248 nakazów i 365 zakazów. Chłopiec zostaje zobowiązany do ich przestrzegania po ukończeniu trzynastego roku życia (*bar micwa*), a dziewczynka dwunastego (*bat micwa*). W szerszym znaczeniu *micwa* oznacza każdy dobry uczynek.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Dekalog

- | | |
|--|-------------------------------------|
| I. Czczyć tylko jednego Boga | VI. Nie zabijać |
| II. Nie modlić się do żadnych wizerunków | VII. Nie dopuszczać się cudzołóstwa |
| III. Nie używać imienia Jahwe nadaremnie | VIII. Nie kraść |
| IV. Przestrzegać szabatu | IX. Nie dawać fałszywego świadectwa |
| V. Czczyć rodziców | X. Nie pożądać cudzej własności |

ZASTANÓW SIĘ

- Przeanalizuj nakazy etyczno-moralne judaizmu. Wskaż na podobieństwa i różnice między brzmieniem Dekalogu, przyjętym przez Żydów i chrześcijan. Zastanów się z czego one wynikają?

Judaizm rabiniczny położył wielki nacisk na stworzenie systemu praw regulujących całe życie swoich wyznawców. W Biblii, Talmudzie i późniejszej literaturze znajduje się mnóstwo szczegółowych wskazań (rytualnych, kultowych), które, w przeciwieństwie do przykazań etycznych, odnoszą się wyłącznie do Żydów. Żydzi zobowiązani są np. do przestrzegania zasad czystości (koszerność). Dotykanie zmarłego powoduje nieczystość, pewne zwierzęta (np. świnie, wielbłądy, zające) i pokarmy są nieczyste, dlatego należy unikać ich spożywania. Zakazane jest także jedzenie zwierząt, które nie zostały zabite z zachowaniem przepisów rytualnych, jak również łączenie pewnych pokarmów (np. mięsa i mleka). Stanu nieczystości można się pozbyć przez oczyszczenie. Pomimo tak dużego legalizmu judaizm przywiązuje wiele uwagi do kwestii postaw moralnych. Najważniejsze trzy zasady obowiązujące każdego wyznawcę judaizmu to: studiowanie Tory, przestrzeganie przykazań oraz praktykowanie miłości bliźniego. Fundamentem religijności żydowskiej jest dziękczynienie i błogosławieństwo. Dziękować należy za wszystko, a mimo to nie popadać w bierność i fatalizm. Wszyscy Żydzi mają obowiązek, przy najróżniejszych okazjach, wypowiadać błogosławieństwa: przed i po jedzeniu, na początek i na zakończenie świąt. Ważne miejsce w życiu Żydów zajmuje dobroczynność, która jest uważana za wielką cnotę. Organizacje pomocy społecznej powstały jeszcze w okresie judaizmu biblijnego. Pomoc ubogim uznawana jest za powinność, a nie wyłącznie za wyraz dobrej woli. Nawet biedni powinni łożyć na innych, jeszcze uboższych, lub na cele społeczne.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie są fundamenty religijności żydowskiej? Wymień wskazania religijne, które odnoszą się wyłącznie do Żydów?**

I. 2.4. W Świątyni i synagodze

Początkowo kult skupiał się wokół Arki Przymierza, w której przechowywano tablice z dziesięcioma przykazaniami. Przez kilka stuleci znajdowała się ona w wybudowanej, specjalnie dla niej przez króla Salomona Świątyni Jerozolimskiej.



Fot. I. 6

Rekonstrukcja Świątyni Jerozolimskiej. Wybudowano ją w Jerozolimie na wzgórzu świątynnym nazwanym Moria, na którym Abraham miał złożyć Bogu w ofierze swego syna Izaaka. Wewnątrz Świątyni, w miejscu zwanym Święte Świętych, mieścił się ka-

mień węgielny świata, a na nim spoczywała Arka Przymierza. Była to drewniana skrzynia wykładana złotem, w której przechowywano kamienne Tablice Dekalogu. Wewnątrz Świątyni znajdował się też kultowy siedmioramienny złoty świecznik oliwny zwany menorą – symbolizujący mądrość Boską.



Fot. I. 7

Na miejscu zburzonej Świątyni muzułmanie wybudowali w 691 r. meczet Kopuła Skały (meczet Omara). Zachowanym fragmentem jest zachodnia ściana platformy, na której stała Świątynia. Mur Zachodni (tzw. Ściana Płaczu) jest jedynym miejscem podtrzymującym łączność Żydów z ich starożytną Świątynią.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaką rolę odgrywa tzw. Ściana Płaczu dla tożsamości żydowskiej?**
- **Jaka budowla znajduje się obecnie na miejscu Świątyni Jerozolimskiej? Z jaką religią jest ona związana?**
- **Poszukaj informacji w książkach, podręcznikach, prasie o współczesnych konfliktach pomiędzy Żydami i Arabami na wzgórzu świątynnym. Jak sądzisz, dlaczego właśnie w tym miejscu dochodzi do tak częstych konfliktów?**

W 622 r. p.n.e. król Jozjasz przeprowadził reformę religijną, na mocy której jedynie ta Świątynia miała być miejscem legalnego kultu Jahwe. Druga Świątynia, którą wzniesiono pod koniec VI w. p.n.e. po zburzeniu pierwszej przez Nabuchodonozora II, służyła jako centrum kultowe do 70 r. n.e. Zniszczenie jej przez Tytusa spowodowało, że rolę Świątyni jako miejsca czynności religijnej i zgromadzeń przejął dom modlitwy, czyli synagoga.

Wraz ze zburzeniem Drugiej Świątyni wygasł urząd kapłański. W starożytności kapłani stanowili osobny stan, sprawowali swe funkcje dziedzicznie, tworzyli związki rodowe, w obrębie których przekazywali następcom swą wiedzę i uprawnienia.

Zniszczenie Drugiej Świątyni pozbawiło Żydów jednego centrum kultowego. Po wygnaniu ich z Jerozolimy rozproszyli się po całym świecie, zakładając własne gminy kierowane przez rabinów, którzy zajęli dawne miejsce kapłanów. Rabini przekazywali nowe nauki, a także wykonywali czynności sakralne: głosili kazania, zapewniali opiekę duchową, organizowali pogrzeby, udzielali ślubów i rozstrzygali sporne kwestie dotyczące przepisów religijnych.

**Fot. I. 8**

Stara synagoga w Krakowie. Wybudowano ją pod koniec XV w. przy ulicy Szerokiej na krakowskim Kazimierzu. Po pożarze miasta żydowskiego na Kazimierzu w 1557 r., odbudował ją włoski architekt Mateo Gucci (prace ukończono w 1570 r.). Zniszczoną przez Niemców w czasie wojny synagogę odbudowano po wojnie. Obecnie znajduje się w niej muzeum kultury Żydów.

ZAPAMIĘTAJ

SYNAGOGA (gr. miejsce zgromadzenia) – najważniejsza instytucja w życiu religijnym i społecznym Żydów. W języku hebrajskim określano ją jako bejt ha-kneset (dom zgromadzeń) oraz bejt ha-midrash (dom studiów religijnych), w języku polskim natomiast jako bóżnicę. Po zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej stała się miejscem modłów i ośrodkiem życia społecznego Żydów poza Palestyną. Tam odbywają się różne uroczystości, śluby i rocznice. Synagoga oprócz funkcji ściśle religijnych była również miejscem nauczania i ośrodkiem władz administracyjnych gminy. Pełniła funkcję centrum społecznego, integrującego skupisko żydowskie. Znajdując się często pośrodku żydowskiego rynku, była także ośrodkiem życia gospodarczego gminy. Wzorując się na architekturze Świątyni w synagogach wydzielano osobną część z przeznaczeniem dla kobiet (babiniec). Synagogi bardzo różniły się między sobą stylem, gdyż dostosowywano je do sposobów budowania w rozmaitych krajach. Zawsze jednak ich położenie wskazuje kierunek Jerozolimy, a naprzeciw wejścia znajduje się szafa ołtarzowa, czyli miejsce na Torę (aron ha-kodesz).

ZAPAMIĘTAJ

RABIN (hebr. rabbi –mój mistrz) – pierwotnie tytuł stosowany tylko wobec uczonych zajmujących się interpretacją i wyjaśnianiem Biblii i Prawa ustnego, później również nadawany żydowskim nauczycielom i uczonym cieszącym się dużym poważaniem i autorytetem religijnym, a od średniowiecza – duchowym przywódcą społeczności żydowskiej.

ZASTANÓW SIĘ

- Co spowodowało, że synagoga przejęła funkcje kultowe Świątyni? Jakie było jej znaczenie dla Żydów mieszkających poza Palestyną?
- Jaką rolę pełnili rabini w strukturze gminy żydowskiej?

I. 2.5. Judaizm podzielony, czyli jaką drogą do Boga

Jeszcze pod koniec okresu judaizmu biblijnego wśród jego wyznawców zaczął się uwidaczniać podział. Spośród istniejących wówczas jego odłamów wymienić należy samarytan, sadyceuszy i faryzeuszy. Poza tymi odłamami istniało także ugrupowanie mające charakter zakonu, które określano mianem esseńczyków. W VIII w. n.e. powstała sekta karaimów, której twórca Anan ben Dawid, odrzucając późniejszą tradycję talmudyczną, uznawał tylko Biblię. Sekta ta rozprzestrzeniła się najpierw na terenie Bizancjum, a potem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Od XII w. w Europie Zachodniej (głównie w Hiszpanii) rozwinął się mistyczny kierunek zwany kabałą, który wytworzył bogatą literaturę z jej główną księgą Zohar (Blask).

ZAPAMIĘTAJ

KABAŁA (hebr. spuścizna tradycji), najczęściej używany termin na określenie tajemnych nauk judaizmu i mistyki żydowskiej. Za pomocą interpretacji liter i mistyki liczb kabała usiłuje przeniknąć boskie tajemnice. W szerokim sensie oznacza wszystkie kolejne ezoteryczne (tajemne) kierunki w judaizmie, które powstawały od końca Drugiej Świątyni i odegrały żywotną rolę w symbolice, obrzędach, obyczajach i historii żydowskiej.

Zgodnie z jej filozofią świat materialny ma być odbiciem boskiego świata idei, a człowiek może poprzez rozmyślanie i skupienie wznosić się coraz wyżej do boskiego świata. W drugiej połowie XVIII w. z kabały wyłonił się chasydyzm, który przyjął się głównie w Polsce, na Ukrainie i w Rumunii.

ZAPAMIĘTAJ

CHASYDYZM (hebr. chāsīd – pobożny) – ruch mistyczno-religijny i społeczny, zapoczątkowany przez Izraela ben Elizera (1700-1760) z Podola, zwanego też Baal Szem Tow. Chasydyzm przeciwstawiał się judaizmowi rabinicznemu, głosił radość życia poprzez ekstazę religijną, taniec i śpiew. Główny nacisk kładł na osobistą modlitwę, która miała służyć połączeniu się z Bogiem, a przez to wypełnieniu najważniejszego zadania człowieka. Chasydyzm rozwinął swój własny rytuał religijny, założył własne synagogi, lecz nigdy nie oderwał się od głównego nurtu judaizmu. Do drugiej wojny światowej centrum chasydyzmu stanowiła Europa Wschodnia, obecnie główne jego ośrodki znajdują się w Izraelu i Stanach Zjednoczonych.

Zalecał on ludową pobożność, która miała umożliwić zjednoczenie poprzez ekstatyczną modlitwę, a nie przez badanie Pisma czy też wypełnianie Prawa. Chasydzi uważali, że miłość boża przenika cały świat i Bóg żąda od ludzi tylko jednego tj. miłości. Najważniejsze w czynach ludzkich są intencja i entuzjazm. Na czele gminy chasydzkiej stał cadyk, którego godność była dziedziczna. W ten sposób wytworzyły się różne linie dynastyczne cadyków, wokół których powstały dwory chasydzkie.

W obrębie dzisiejszego judaizmu istnieje kilka jego odłamów rozpowszechnionych głównie w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych: judaizm konserwatywny, reformowany i liberalny. Różnią się one między sobą zakresem pojmowania religii i zewnętrznymi formami liturgii.



Fot. I. 9

Religijni Żydzi na jednej z ulic krakowskiego Kazimierza, lata 30. XX wieku.

ZAPAMIĘTAJ

CADYK (hebr. caddik – człowiek sprawiedliwy), w chasydyzmie cadykiem nazywano mistrza, rebego, którego uważano za nosiciela cząstki duszy Mojżesza. Był duchowym przywódcą społeczności, współwyznawcy wierzyli w jego nadprzyrodzoną moc czynienia cudów. Uważano, że cadyk, dzięki swej mistycznej jedności z Bogiem, może pośredniczyć we wszystkich sprawach ludzkich. Z czasem rozwinął się szczególny kult cadyków, a ich funkcje dziedziczyli jego potomkowie.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Judaizm współczesny opiera się na 13 artykułach wiary sformułowanych jeszcze w średniowieczu przez Mosze ben Majmona (Majmonidesa, 1135-1204).

Każdy wyznający judaizm Żyd potwierdza swą wiarę:

- | | |
|---|---|
| 1. w Boga Stworzyciela, który jest | 8. Tora dana była Mojżeszowi |
| 2. jedynym, | 9. i nie podlega zmianom; |
| 3. bezcielesnym, | 10. Bogu wiadome są uczynki ludzi, więc |
| 4. wiecznym oraz jest | 11. nagradza ich i karze, |
| 5. wyłącznym obiektem kultu; | 12. Mesjasz nadejdzie oraz |
| 6. w prawdziwość prorocत्व biblijnych, w to, że | 13. istnieje życie pozagrobowe. |
| 7. Mojżesz był największym prorokiem, | |

ZASTANÓW SIĘ

- Dlaczego doszło do podziału wśród wyznawców judaizmu?
- Dowiedz się więcej na temat poszczególnych odłamów judaizmu współczesnego. Wymień główne różnice występujące między nimi.

Co warto przeczytać:

- *Co każdy powinien wiedzieć o judaizmie*, praca zbiorowa, Kraków 2007
- Michał Czajkowski, *Lud przymierza*, Warszawa 1992
- Abraham Joshua Heschel, *Pańska jest ziemia. Wewnętrzny świat Żyda w Europie Wschodniej*, Warszawa 1996
- Arthur Hertzberg, Aron Hirt-Manheimer, *Żydzi. Istota i charakter narodu*, Warszawa 2001
- Nicholas de Lange, *Wielkie kultury świata. Żydzi*, Warszawa 1996
- Byron L. Sherwin, *Duchowe dziedzictwo Żydów polskich*, Warszawa 1995
- Norman Solomon, *Judaizm*, Warszawa 1997
- Alan Unterman, *Żydzi. Wiara i życie*, Łódź 1989
- Alan Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa, 1994
- Andrzej Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1997

Rozdział II. Tradycja Żydów – spuścizna wielu pokoleń

Przekazywanie z pokolenia na pokolenie obyczajów, przekonań, zasad wiary i postępowania odgrywało zawsze bardzo ważną rolę wśród Żydów. Religia możeszowa wymagała od wyznawców szacunku dla tradycji oraz jej kultywowania. Różne święta, obrzędy i obyczaje żydowskie, których rodowód sięga czasów biblijnych pozwalały Żydom na zachowanie swej tożsamości. Kształtowały się one w warunkach pogłębiającej się izolacji od otoczenia, przez co przyczyniły się do powstania specyficznej kultury żydowskiej, która nie przestała istnieć i wciąż się rozwija.

II. 1. Kalendarz – żydowska rachuba czasu

Żydzi od 2,5 tysiąca lat posługują się własną rachubą czasu. Kalendarz ten różni się znacznie od powszechnie używanego dziś kalendarza gregoriańskiego (słonecznego). Żydzi za początek rachuby czasu przyjmują dzień stworzenia świata, lub w sześć dni później – człowieka, czyli Adama i Ewy. Na podstawie zawartych w Biblii danych chronologicznych ustalono, że świat został stworzony 7 października 3761 r. p.n.e. Tak więc rok 2012 to zgodnie z tą rachubą 5773 A.M. (anno mundi, czyli od stworzenia świata). Miesiące kalendarza żydowskiego nie pokrywają się z miesiącami kalendarza gregoriańskiego. Nowy rok żydowski rozpoczyna się jesienią. W kalendarzu żydowskim tydzień liczy siedem dni. Pierwszym dniem tygodnia jest niedziela, ostatnim sobota – szabat. Dni tygodnia, które nie mają nazw własnych, określa się kolejnymi cyframi, a ściślej literami, ponieważ w języku hebrajskim każdej literze alfabetu przypisana jest określona wartość liczbowa. Według kalendarza żydowskiego doba zaczyna się wieczorem i trwa do zmierzchu dnia następnego. Dlatego szabat i każde inne święto żydowskie zaczyna się wieczorem dnia poprzedniego. Ze względu na moment rozpoczęcia się szabatu dla religijnego Żyda bardzo ważne jest precyzyjne ustalenie początku doby. Toteż współczesne kalendarze żydowskie podają dokładne godziny i minuty rozpoczęcia szabatu, czyli zachodu słońca.

II. 2. Święta, obrzędy i obyczaje żydowskie

Święta, obrzędy i obyczaje żydowskie są bardzo stare i różnicowane. Choć w większości mają rodowód rolniczy, to jednak głęboko tkwią w historii, upamiętniając różne wydarzenia z dziejów narodu. Historia jest wszechobecna w żydowskich rytuałach i obrzędach. Dlatego jej znajomość wydaje się konieczna dla pełnego ich zrozumienia.

Święta żydowskie można podzielić na dwie główne kategorie: nakazane przez Pięcioksiąg i te dodane później. Do najważniejszych należą: Szabat, Jom Kipur (Dzień Pojednania), Sukot (Święto Szałasów), Pesach (Pascha), Chanuka (Święto Światel), Rosz ha-Szana (Nowy Rok) i Purim (zwane żydowskim karnewalem). Ponieważ kalendarz żydowski jest kalendarzem księżycowo-słonecznym, w którym dostosowanie roku księżycowego do kalendarza słonecznego zachodzi w cyklach 19-letnich, dlatego daty świąt żydowskich w kalendarzu gregoriańskim są ruchome. Obchody świąt inspirowały twórczość ludową i przyczyniły się do rozwoju różnych form artystycznego wyrazu i estetycznej wrażliwości.



Fot. II. 1

„Żydzi modlący się w Jom Kippur” – obraz Jakuba Weinlesa. Jom Kipur (Dzień Pojednania) to najpoważniejsze święto żydowskie w wymiarze duchowym. Obchodzone jest na przełomie września i października na pamiątkę dnia, kiedy to Mojżesz zszedł z góry Synaj z drugimi Tablicami Dekalogu i oznajmił Hebrajczykom, że Bóg wybaczył im grzech bałwochwalstwa (kultu „złotego cielca”). Dzień Pojednania jest świętem pełnym powagi. W tym dniu wszystkich obowiązuje ścisły post oraz zakaz wykonywania wszelkiej pracy. Dawniej nie wolno było nawet strzyć się ani golić. Był to dzień oczekiwania na miłosierdzie Boże. Zakończenie postu obwieszczał uroczyście dźwięk rogu – szofaru.

Święta wymagały muzyki, śpiewu a także odpowiedniej oprawy plastycznej. Odgrywały one ważną rolę w kształtowaniu tożsamości żydowskiej niezależnie od miejsca osiedlenia Żydów.

II. 2.1. „Jestem dorosły” – bar micwa i bat micwa

Chłopiec po ukończeniu trzynastego roku życia, kiedy to według żydowskiego prawa religijnego staje się osobą dorosłą dostępuje uroczystości bar micwy (syn przykazania). Tego dnia w obecności rodziny, znajomych i swojego nauczyciela chłopiec odczytuje w synagodze fragment Tory i wygłasza samodzielnie przygotowany do niego komentarz.

Obrzęd ten czyni go pełnoprawnym członkiem gminy, obowiązany do przestrzegania przykazań. Od tej chwili sam odpowiada za swoje grzechy, może wchodzić w skład minjanu. Od XIX w. coraz częściej obchodzi się także uroczystość bat micwy (córka przykazania), w czasie której ogłasza się przyjęcie dziewcząt do dorosłej społeczności żydowskiej (w wieku 12 lat). Przy tej okazji sadzi się sosny, z których gałęzi potem zrobione zostaną drążki do ślubnego baldachimu, pod którym w przyszłości dziewczęta zawierają będą związki małżeńskie.

**Fot. II. 2**

Uroczystość bar micwy, podczas której chłopiec w wieku 13 lat staje się pełnoletni wobec prawa i od tego czasu odpowiada za swoje czyny wobec Boga. Podczas uroczystości bar micwy chłopcy wzywani są po raz pierwszy do odczytania fragmentu Tory oraz wygłoszenia do niego komentarza.

ZAPAMIĘTAJ

MINIAN (hebr. – liczba) – quorum dziesięciu Żydów płci męskiej powyżej trzynastego roku życia, nieodzowne do odprawiania wszelkich nabożeństw publicznych i do czytania Tory.

II. 2. 2. Pod ślubnym baldachimem

Żydzi bardzo wysoko cenili instytucję małżeństwa. Niezameżne kobiety i nieżonaci mężczyźni nie cieszyli się szacunkiem. Wybór żony uznawano jednakże za rzecz bardzo trudną, dlatego przestrzegano przed pochopnymi decyzjami. Małżeństwa często zawierano w młodym wieku. Kojarzeniem par na ogół zajmował się swat. W rodzinach bardzo religijnych młodzi często w ogóle się nie znali przed ślubem. To swat przeprowadzał decydujące rozmowy z rodzicami, po których zarządzano tzw. oględziny, podczas których młodzi mogli, często po raz pierwszy, się zobaczyć. Mieli możliwość odrzucić ofertę, jednak jeżeli tego nie zrobili następowało spisanie z rodzicami wstępnych warunków umowy ślubnej. Ceremoniał ślubny odbywał się zgodnie z obyczajem i nakazami prawa żydowskiego, jednak różnił się on w zależności od epoki i kraju zamieszkania. Z uwagi na to, że wesela trwały często kilka dni za najlepszą porę do zawierania ślubów uważano wiosnę lub jesień, a najbardziej odpowiednimi dniami były wtorek lub piątek. Obrzęd ślubu żydowskiego nie ma charakteru ani ściśle religijnego, ani urzędowego. Jednak aby był ważny musiał się odbyć publicznie, oraz należało sporządzić kontrakt ślubny zwany ketubą (hebr. dokument). Zgodnie ze zwyczajem mąż gwarantował żonie mieszkanie, utrzymanie i opiekę. Ketuba była i jest gwarancją majątku kobiety i jej statusu prawnego. W ostatnią sobotę przed ślubem odbywały się przyjęcia dla przyjaciół, wieczorki – kawalerski i panieński. W dniu ślubu młodzi zobowiązani byli do zachowania postu. Powinni mieć na sobie nowe ubrania. Zarówno kobietę jak, i mężczyznę obowiązywał kolor biały. Narzeczona powinna zasłonić twarz welonem. Ceremonia ślubu odbywała się często na dziedzińcu przy synagodze, pod baldachimem zwanym chupą (hebr. ślub).



Fot. II. 3

Współczesny ślub żydowski. W towarzystwie rodziny i gości pod chupą (ślubnym baldachimem) odczytywana jest ketuba (kontrakt małżeński), w którym wymienione są powinności pana młodego wobec oblubienicy. Baldachim symbolizuje dom pana młodego, do którego w momencie zaślubin wchodzi panna młoda.

Swat w towarzystwie krewnych wprowadzał narzeczonego pod chupę. Drugi orszak, z muzyką i śpiewem, prowadził narzeczoną. Następnie rabin odmawiał błogosławieństwo nad winem, które potem narzeczeni kosztowali z kielicha. Pan młody wkładał narzeczonej na wskazujący palec pierścione i wypowiadał słowa: „oto jesteś mi poślubiona zgodnie z wiarą Mojżesza i Izraela”, po czym następowało odczytanie ketuby. Przed i po jej odczytaniu odmawiano błogosławieństwa. Na zakończenie ceremonii młodzi wypijali wspólny kielich wina, po czym go tłukli. Gest ten miał przypominać o zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej. Zebrani na ślubie goście składali życzenia pomyślności wypowiadając tradycyjne „mazel tow” (hebr. dobra gwiazda). Młodych obrzucano ziarnami pszenicy, ryżem lub orzechami. Po powrocie do domu młodzi zjadali swój pierwszy posiłek. Pan młody wygłaszał krótki wykład talmudyczny. Goście wręczali prezenty i rozpoczynały się tańce. Wśród chasydów mężczyźni i kobiety tańczyli osobno. Jedynie panna młoda mogła tańczyć ze swym mężem. Nocą młodzi udawali się do sypialni, a goście bawili się dalej, czasem nawet przez kilka dni. W ortodoksyjnych środowiskach żydowskich dziewczętom po ślubie ścinano włosy, a często nawet golono głowy. Jako mężatki nosiły peruki. W chrześcijańskiej opinii publicznej małżeństwa żydowskie cieszyły się dobrą opinią, przeważało mniemanie, że pożycie małżeńskie wśród Żydów było udane, choć zdarzały się głosy, że zawierane one były w zbyt młodym wieku.

II. 2.3. Śmierć i pogrzeb

W przeciwieństwie do wesela pogrzeby były bardzo skromne, odbywały się najczęściej w dniu śmierci zmarłego lub nazajutrz. Obowiązkiem moralnym i religijnym Żydów było czuwanie przy łożu ciężko chorego. Modlono się, starano się przynieść mu ulgę. W chwili stwierdzenia zgonu zmarłym zamykano oczy i kładziono na nie gliniane skorupki z rozbitego naczynia. Urządzeniem pogrzebów zajmowały się bractwa pogrzebowe tzw. Chewra Kadisza (aram. święte bractwo). Przynależność do niego była dobrowolna i nieodpłatna, członkostwo uważano za zaszczyt. Bractwo to miało za zadanie zapewnienie wszystkim Żydom – członkom gminy – pogrzebu zgodnego z tradycją. Jego członkowie opiekowali się chorymi, czuwali przy umierających i zajmowali się wszystkim,

co dotyczyło przygotowania pogrzebu. Trumna powinna być wykonana z nieheblowanych desek, bez gwoździ. Składano ją i stawiano bezpośrednio przy grobie. Na miejsce spoczynku zmarłego odprowadzał kondukt pogrzebowy. Chowano go w grobie pojedynczym, niezabudowanym. Starano się, aby pierwsza garść rzuconej na trumnę ziemi pochodziła z Palestyny, przez co można było uważać, że zmarłego pochowano w Ziemi Świętej. Po zasypaniu grobu odmawiano modlitwę za zmarłych zwaną kadisz. Pogrzeb kończyła stypa, podczas której podawano m.in. soczewicę i jajko na twardo, w wierzeniach żydowskich symbolizujące żałobę. Żałoba obowiązywała bliskich krewnych zmarłego. Jej charakter i czas trwania był różnicowany w zależności od stopnia pokrewieństwa. W przypadku śmierci rodziców żałoba trwała przez cały rok. Cmentarze żydowskie miały specyficzny wygląd. Stały na nich kamienne płyty nagrobne – macewy. Wielkim uczonym i cadykom budowano na cmentarzu ohele.



Fot. II. 4

Ohel – (hebr. namiot), Jeszai Muszkata na cmentarzu żydowskim w Warszawie. Rodzaj grobowca w formie małego, prostego domku wykonanego z kamienia lub drewna, w którym umieszczano płyty nagrobne dla ważniejszych osobistości (głównie wielkich uczonych i cadyków). Groby wybitnych osobistości, autoritetów religijnych, obdarzonych zarówno przed, jak i po śmierci szacunkiem i czią są do dziś miejscem pielgrzymek

religijnych Żydów z całego świata. Takimi są pielgrzymki chasydów do grobu słynnego cadyka Elimelecha z Leżajska żyjącego w XVIII w.

Pamięć zmarłych Żydzi czczą poprzez zapalanie na grobach świeczek i kładzenie kamieni. W tradycji żydowskiej światło symbolizuje duszę zmarłego. Z kolei kamienie, to prawdopodobnie stary zwyczaj pochodzący z czasów, gdy za ich pomocą oznaczano groby na pustyni.

Charakterystycznym zwyczajem jest także zostawianie na grobach wielkich rabinów lub cadyków małych kartek z prośbami do Boga. Żydzi wierzą, że pośrednictwo tych ludzi pomaga w spełnianiu prośb kierowanych do Boga. Groby krewnych odwiedza się w rocznicę ich śmierci oraz w rocznicę zburzenia Jerozolimy, która przypada na przełomie lipca i sierpnia. W tradycji żydowskiej cmentarz to miejsce rytualnie nieczyste. Dlatego po opuszczeniu go należy umyć ręce. Jedną z ważniejszych zasad religii żydowskiej jest zasada nienaruszalności zwłok, dlatego jej złamanie uważane jest za ciężkie przestępstwo. Z uwagi na spoczywające tam prochy przodków cmentarz dla Żydów jest miejscem świętym. Znajdujące się tam prochy zmarłych powinny pozostać w stanie nienaruszonym aż do czasu przyścia Mesjasza, który przywróci ich do życia.



Fot. II. 5

Kamienne nagrobki (macewy) na starym cmentarzu żydowskim w Olechowie na południowo-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej (obecnie Ukraina). Wyrazem pamięci o zmarłym są kamienie poukładane na nagrobku przez odwiedzających grub członków rodziny i znajomych.

II. 3. Jak się ubierano? Tradycyjny strój żydowski

W Polsce do końca XV w. Żydzi nie wyróżniali się zbyt swym strojem od otoczenia. Tradycyjny ich strój (czarne bekiety i chałaty) i odmienne od chrześcijan uczesanie (długie brody i pejsy) pojawiły się w Polsce dopiero w następnym stuleciu.

ZAPAMIĘTAJ

PEJSY (hebr. pē'ōs) – loki skroniowe noszone przez Żydów zgodnie z przepisem biblijnym, zabraniającym obcinania włosów po bokach głowy. Długość pejsów jest dowolna. Wśród ortodoksyjnych Żydów galicyjskich istniał zwyczaj nieobcinania pejsów w ogóle. Inaczej niż broda, w kręgach ortodoksyjnych również niestrzyżona, pejsy były pielęgnowane: natłuszczane i skręcane w misterne pierścienie.

Do dnia dzisiejszego tylko Żydzi ortodoksyjni, głównie chasydzi, pozostali wierni tradycji noszenia na co dzień charakterystycznego stroju żydowskiego, który jest zewnętrznym wyrazem ich przywiązania do tradycji.

**Fot. II. 6, 7**

Dwaj Żydzi z końca XIX w., akwarele Stanisława Tondosa. Pierwsza przedstawia Żyda w stroju modlitewnym. Na głowie ma tefilin (filakterię) i chustę modlitewną – tałas – nałożoną na kapotę. Do rogu tałesu przymocowane są długie frędzle zwane cicit. Druga akwarela ukazuje Żyda w czarnej kapocie, spodniach sięgających za kolana i białych poręczach. Na głowie ma czapkę z lisiej skóry zwaną streiml. Tak ubrany Żyd pochodził ze środowiska chasydzkiego.

ZASTANÓW SIĘ

- Obejrzyj przykłady tradycyjnego stroju żydowskiego, które zostały przedstawione na fotografiach i spróbuj wykazać powiązanie niektórych jego elementów z religią mojżeszową.

W okresie poprzedzającym Holokaust zdecydowana większość Żydów swoim ubiorem nie różniła się od chrześcijan. Jedynie w czasie modlitw w synagodze zakładali oni specjalne szaty i przedmioty liturgiczne wymagane przez rytuał religijny. Najważniejsze przedmioty liturgiczne to: chusty modlitewne (talit, tałas) oraz filakterie, zakładane przez dorosłych mężczyzn do porannej modlitwy w dni powszednie.

ZAPAMIĘTAJ

TALIT (hebr. płaszcz), tałas (jid.) – prostokątny szal modlitewny z frędzlami (hebr. cicit) w czterech rogach, nakładany przez mężczyzn podczas modlitwy. Zwykle biały, wykonany z wełny, bawełny lub jedwabiu. Obyczaj noszenia tałesu pochodzi z nakazu biblijnego: „niech sobie zrobią frędzle na skrajach swoich szat (...) gdy na nie spojrzycie, przypomnicie sobie wszystkie przykazania Pana, aby je wypełnić” (Lb 15,38-39). Tradycyjni Żydzi noszą na co dzień talit katan, czworokątną kamizelkę z frędzlami, która jest jakby zmniejszoną odmianą tałesu.



Fot. II. 8

Zakładanie filakterii (tefilin) przed modlitwą pod Ścianą Płaczu w Jerozolimie. Te przedmioty modlitewne to dwa czarne pudełeczka zawierające cztery przepisane ustępy biblijne, które rzemieniami przywiązuje się do lewego przedramienia i do górnej części czoła. Filakterie noszą dorośli mężczyźni podczas nabożeństwa w dni powszednie. Nie zakłada się ich w szabat i święta.

ZAPAMIĘTAJ

FILAKTERIE (aram. ozdoby, hebr. tefilin)

– dwa czarne, skórzane w kształcie sześciianu pudełeczka, wewnątrz których znajdują się zwitki pergaminu z wypisanymi ręcznie przez sofera (przepisywacza Tory) czterema ustępami biblijnymi, które rzemieniami przywiązuje się do lewego przedramienia i do górnej części czoła. Filakterie noszą dorośli mężczyźni podczas porannych modlitw w dni powszednie. Tefilin jest najważniejszym podarkiem, który otrzymują młodzi chłopcy w podczas obrzędu bar micwy.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie najważniejsze czynniki kształtowały tradycję żydowską?
- Na czym polega oryginalność i unikatowość kultury żydowskiej? Swoją odpowiedź uzasadnij konkretnymi przykładami.
- Wymień najważniejsze święta i obyczaje żydowskie. Czy dostrzegasz jakieś związki między kulturą żydowską i polską?

Co warto przeczytać:

- *Czy Torę można czytać po polsku*, Warszawa 2011
- Ninel Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 1997
- Aleksander Klugman, *Żyd – co to znaczy?*, Warszawa 2003
- Mieczysław Siemieński, *Księga świąt i obyczajów żydowskich. Było, minęło...*, Warszawa 1993
- Paul Spiegel, *Co znaczy koszerne? Żydowska wiara i życie*, Katowice 2009
- Rabin Simon Philip De Vries Mzn., *Obrzędy i symbole Żydów*, Kraków 2001
- Alan Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994

Rozdział III. Długa historia Żydów

W poprzednim rozdziale poznaliście podstawowe elementy tożsamości żydowskiej. Dowiedzieliście się kim są Żydzi, na czym polega ich religia – judaizm, jakie są elementy ich tradycji, obrzędy i zwyczaje. W tym rozdziale przedstawiamy zarys historii Żydów od czasów najdawniejszych po rok 1948, kiedy to na terenie Palestyny, po ponad dwóch tysiącach lat, odrodziło się państwo żydowskie. W naszej bardzo pobieżnej analizie historycznej szczególną uwagę zwrócimy na okres poprzedzający wybuch II wojny światowej. Pokażemy także wkład, jaki Żydzi wnieśli w rozwój kultury nowożytnej Europy.

III. 1. W okresie starożytnym

Biblijne początki dziejów Żydów związane są z postacią patriarchy Abrahama, który około 2000 lat p.n.e. przybył z Mezopotamii i osiedlił się wraz z rodziną w ziemi zwanej Kanaan (ziemia zamieszkała przez plemię Kananejczyków, dzisiejszy teren geograficznej Palestyny). Porzucił on politeizm, zastępując go wiarą w jednego Boga – Jahwe. Wnukiem Abrahama był Jakub (syn Izaaka), który otrzymał imię Izrael i uważany jest za ojca narodu żydowskiego. Jego synowie dali początek dwunastu pokoleniom Izraela. Jeden z synów Jakuba o imieniu Józef trafił do Egiptu, gdzie po pewnym czasie został wysokim urzędnikiem. W czasie klęski głodu, która nawiedziła Kanaan, sprowadził on do Egiptu swoją rodzinę. Izraelczycy, w liczbie około 70 osób osiedlili się w delcie Nilu, w ziemi Goszem. Przez prawie czterysta lat cieszyli się w Egipcie pełną swobodą. Jednak w połowie XIII w. p.n.e., za rządów faraona Ramzesa XII, który posiadał ambitne plany rozbudowy swego królestwa, ich sytuacja uległa radykalnej zmianie. Żydzi stali się niewolnikami, zmuszono ich do ciężkiej pracy przy budowie warownych miast. Jak głosi Biblia, dzięki interwencji Bożej, Mojżeszowi udało się wyprowadzić Żydów z Egiptu (ok. 1280 r. p.n.e.). Wędrówka do Ziemi Obiecanej (Kanaan) przez pustynię trwała 40 lat. Zgodnie z tradycją na początku podróży doszło do zawarcia przymierza między narodem wybranym a Bogiem. Znakiem tego przymierza były Tablice z Dziesięciorgiem Przykazań, których w zamian za opiekę Bożą Żydzi zobowiązali się przestrzegać. Mojżesz zmarł zanim Izraelici weszli do Kanaanu, który pod wodzą Jozuego podbili. Po wejściu do Ziemi Obiecanej organizacją życia w nowych dla Izraelitów warunkach zajęli się przywódcy poszczególnych plemion nazwani sędziami. Izraelici, szukając alternatywy dla władzy teokratycznej, przekonali proroka Samuela, aby namaścił króla. Pierwszym królem żydowskim został Saul (1010–1006 r. p.n.e.). Zasługą Saula było zjednoczenie dwunastu plemion Izraela. Jednak po kilku latach rządów zginął w walce z Filistynami. Jego następcą został Dawid (1006–966 r. p.n.e.), który zdobył Jerozolimę, gdzie około roku 1000 p.n.e. przeniósł z Hebronu stolicę państwa. Dawid okazał się doskonałym organizatorem państwa, był dobrym wodzem i jednocześnie wspaniałym poetą-psalmistą i muzykiem. Dbał o rozwój kultu religijnego, udało mu się połączyć w swoich rękach władzę królewską i kapłańską. Za jego rządów Izrael zajmował największe terytorium w swej historii. Po jego śmierci na tron wstąpił syn Salomon, wielki budowniczy (wzniósł w Jerozolimie Świątynię), doskonały polityk, administrator, znany ze swej mą-

drości nawet poza granicami królestwa. Prawie czterdziestoletnie rządy Salomona przyczyniły się do wielkiego rozkwitu gospodarczego Izraela. W dwa lata po jego śmierci doszło do rozłamu państwa. Na południu, ze stolicą w Jerozolimie, powstało królestwo Judzkie (dwa plemiona), a na północy królestwo Izraelskie (dziesięć plemion), którego stolicą najpierw było Sychem a później – Samaria. W połowie VIII w. p.n.e. królestwo północne podbiły wojska asyryjskie, uprowadzając jego ludność do Asyrii. Królestwo Judy miało dłuższy żywot, ale i je spotkał podobny los. W 586 r. p.n.e. król Babilonii Nabuchodonozor zdobył Jerozolimę, zburzył Świątynię, naród zaś skazał na czterdziestoletnią niewolę babilońską. W tym okresie działali wielcy prorocy Izraela: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel. Powstały pierwsze domy modlitwy i nauki, które z czasem przekształcały się w synagogi. Ustalono także zasady kalendarza, którym posługują się Żydzi do dzisiaj. Po podboju Babilonii przez Persów, w roku 536 p.n.e. król perski Cyrus wydał edykt, na mocy którego Żydzi mogli powrócić z wygnania. Około 50 tysięcy Żydów powróciło do Judei, reszta pozostała w Babilonii, rozwijając tam własną kulturę. Od tego czasu Judea była zależna od Persji, z dużą swobodą w zakresie samorządu i religii. W 520 r. p.n.e. rozpoczęto odbudowę Świątyni Jerozolimskiej, którą potem nazwano Drugą Świątynią. W tym okresie ustalony został kanon Pięcioksięgu, zapoczątkowano powszechne czytanie i objaśnianie Tory. Od około 415 r. p.n.e. władza religijna przeszła w ręce największych kapłanów. W drugiej połowie IV w. p.n.e. Jerozolima dostała się pod panowanie Aleksandra Macedońskiego. Proces hellenizacji postępował bardzo szybko. Żydzi posługiwali się językiem greckim. Ubiór, zwyczaje, budowle stylizowane były na wzorach greckich. Hellenizacja cieszyła się szczególnym powodzeniem w sferach arystokratycznych. W Aleksandrii powstało ogromne skupisko Żydów. Do roku 198 p.n.e. Palestyna znajdowała się pod rządami egipskiej dynastii Ptolemeuszy, potem przeszła w ręce dynastii syryjskiej Seleucydów. W 175 r. p.n.e. król Antioch Epifanes zakazał Żydom wyznawania ich wiary i ustanowił kult bogów greckich. Naruszenie przez Antiocha Świątyni doprowadziło w 167 r. p.n.e. do wybuchu powstania narodowego Machabeuszy.

ZAPAMIĘTAJ

MACHABEUSZE – taką nazwę przyjęli zwolennicy Judy Machabeusza, który stanął na czele powstania przeciwko panującym w Palestynie Seleucydom. Prowadził skuteczną wojnę podjazdową, wykorzystując element zaskoczenia i znajomość ukształtowania terenu. Powstańcy zajęli Jerozolimę i ponownie poświęcili Świątynię, co zapoczątkowało obchody święta Chanuki.

Machabeusze odnieśli wiele zwycięstw nad Seleucydami. W 164 r. p.n.e. zdobyli oni Jerozolimę dokonując rekonstrukcji Świątyni. Zwycięstwo powstańców dało początek istnieniu niezależnego Państwa Judzkiego.

W roku 63 p.n.e. Jerozolimę podbili Rzymianie. Palestyna znalazła się w prowincji Syrii, rządzonej przez legata rzymskiego. W 37 r. p.n.e. Herod został mianowany królem Judei, gdzie sprawował władzę jako namiestnik rzymski. Herod, któremu nadano przydomek Wielki, zasłynął jako wielki budowniczy. Na cześć imperatorów rzymskich wybudował świątynie, teatry, łaźnie, a także nowe miasta (m.in. Cezareę).



Fot. III. 1

Ruiny akweduktu wybudowanego w czasach Heroda Wielkiego w Cezarei. Sprowadzano nim do miasta słodką wodę z północy.

Aby się przypodobać Żydom, odnowił Świątynię Jerozolimską, zbudował wiele twierdz (m.in. Masadę nad Morzem Martwym). Choć był królem Żydów, Żydzi go nienawidzili. Mianował według swojego upodobania arcykapłanów. Po jego śmierci, w latach 6-70 n.e. Palestyną rządili prokuratorzy rzymscy, których siedzibą była Cezarea. W 66 r. ostatni prokurator rzymski zrabował skarbiec świątynny, co doprowadziło do rozruchów, a następnie do otwartego buntu przeciw Rzymowi. W cztery lata później wojska rzymskie zdobyły Jerozolimę, burząc Świątynię (70 r.). Do 73 r. broniła się ostatnia żydowska twierdza Masada, której oblężenie skończyło się zbiorowym samobójstwem 960 osób. Obrona Masady jest dziś symbolem niezłomnej walki Żydów z przeważającymi siłami wroga. Porównywana jest często z bohaterską walką powstańców w getcie warszawskim, którzy woleli popełnić samobójstwo niż wpaść w ręce Niemców.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Józef Flawiusz (37–100) żydowski historyk tak opisywał Masadę w swym dziele „Wojna żydowska”: „Skałę o rozległym obwodzie i znacznej wysokości ze wszystkich stron oddzielają głębokie wąwozy. Z głębi, której dna oko nie dosięga, wyrastają tak strome urwiska, że nie przedostanie się tędy żadne żywe stworzenie. [...] Kiedy przejdzie się [...] trzydzieści stadiów, dochodzi się do wierzchołka góry, która nie przechodzi w ostry szczyt, lecz tworzy jakby płaskowyż. Tu właśnie arcykapłan Jonatan zbudował twierdzę i nazwał ją Masada. Później król Herod zajął się należytych urządzeniem tego miejsca. Dookoła całej górnej płaszczyzny wznosił z białych gładów mur o obwodzie siedmiu stadiów (ok. 1300 m), wysoki na dwadzieścia i szeroki na osiem łokci. Stało za nim trzydzieści siedem wież, z których każda sięgała pięćdziesięciu łokci (ok. 25 m). Można z nich było przejść do komnat pobudowanych wewnątrz wzdłuż całego muru.”



Fot. III. 2

Masada – wzgórze nad Morzem Martwym, na szczycie którego Herod Wielki wybudował pałac, i na którym powstańcy żydowscy bronili się skutecznie w czasie powstania antyrzymskiego do 73 r. n.e. Współcześnie miejsce odwiedzane przez licznych turystów z całego świata.

Judea stała się nową rzymską prowincją zależną od gubernatora rzymskiego, przebywającego w Cezarei. Tak więc rok 70 przyniósł Żydom radykalne zmiany. W 98 r. ustanowiono kalendarz i terminarz świąt, a także kanon ksiąg Starego Testamentu. W latach 132-135 miało miejsce ostatnie powstanie, na czele którego stanął Szymon Bar Kochba. Powstanie to zostało stłumione z całym okrucieństwem. W 135 r. cesarz rzymski Hadrian wydał zakaz wstępu Żydom do Jerozolimy, którzy rozproszyli się niemal po całym terytorium imperium.

ZAPAMIĘTAJ

DIASPORA (gr. rozproszenie) – termin stosowany w odniesieniu do skupisk żydowskich poza Krajem Izraela. Jej początki sięgają VI w. p.n.e. kiedy w Babilonii, a następnie na całym obszarze wpływów grecko-rzymskich (Aleksandria, Rzym) powstawały ważne ośrodki żydowskie.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie znaczenie w dawnej historii Żydów odegrała religia? Wskaż na wzajemne związki i przenikanie się między historią Izraela a judaizmem.
- Wymień, twoim zdaniem, najważniejsze wydarzenia z historii Żydów w starożytności. Swoją odpowiedź uzasadnij.
- Jakie były przyczyny rozproszenia się Żydów po całym obszarze imperium rzymskiego?

III. 2. Żydzi w diasporze

III. 2.1. Średniowiecze

Do końca IV w., po tym jak Konstantyn Wielki ogłosił chrześcijaństwo (313 r.) religią panującą w imperium rzymskim, obszar starożytnego Izraela w przeważającej części był już krajem chrześcijańskim. Na terenie miejsc świętych, takich jak: Jerozolima, Betlejem czy Galilea wzniesiono kościoły i klasztory. Żydzi pozbawieni zostali resztek względnej autonomii, jak również prawa do piastowania urzędów publicznych.

W VII w. Arabowie podbili Palestynę. Na miejscu dawnej Świątyni w Jerozolimie wybudowali meczet Skały, nazwany później meczetem Omara. Stale malejąca liczba ludności żydowskiej w wiekach następnych sprawiła, iż w czasie I wyprawy krzyżowej (1096 r.) na terenie dawnego Izraela mieszkało zaledwie kilka tysięcy Żydów.

Kolejne podboje Arabów przyczyniły się do rozprzestrzenienia osadnictwa żydowskiego na inne tereny basenu Morza Śródziemnego. Wielu Żydów podążało za armią arabską, która stopniowo opanowywała wybrzeża Afryki Północnej i Półwysep Iberyjski. Pomimo pewnych ograniczeń, gminy żydowskie w krajach muzułmańskich, w Hiszpanii i Portugalii rozwijały się dobrze, stając się wkrótce ośrodkami promieniującymi na inne europejskie skupiska Żydów.

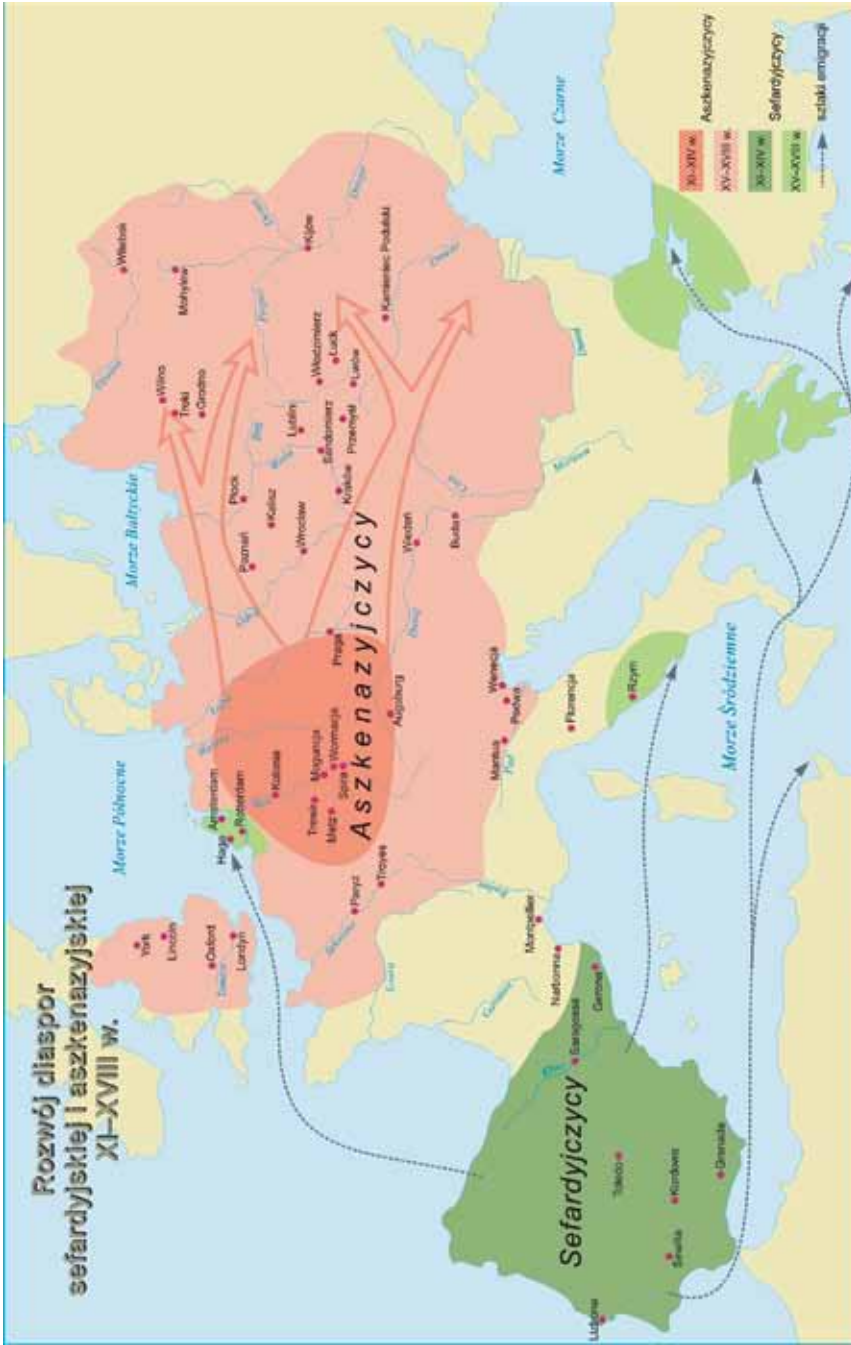
Odmierna sytuacja panowała w krajach chrześcijańskiej Europy, gdzie do końca VIII w. mieszkało już prawie dwie trzecie wszystkich wyznawców judaizmu. Okresy spokoju i prosperity mieszały się tam z czasami represji i prześladowań, kończących się nierzadko wypędzeniami Żydów z poszczególnych krajów. Chociaż niewielkie skupiska ludności żydowskiej istniały na terenie Europy już od kilku stuleci, to jednak dopiero w X w. zaczęły się tam tworzyć większe ośrodki żydowskie.

Sposoby osiedlania się Żydów w Europie były wszędzie bardzo podobne. Żydzi często byli zachęceni przez lokalnych władców do osiedlania się na ich terenach w charakterze administratorów i poborców podatkowych. Trudnili się także lichwą (pożyczaniem pieniędzy na procent), rzemiosłem i handlem. Nierzadko dobrze prosperowali, co budziło zazdrość i tworzyło konkurencję dla miejscowej ludności, a w konsekwencji prowadziło do antyżydowskich wystąpień. Bez względu na to, czy ataki te motywowane były niechęcią religijną, ekonomiczną czy też decyzją władcy, który nagle uznał, iż Żydzi przestali mu być użyteczni, rezultat bardzo często był taki sam: zniszczenie gminy żydowskiej i w konsekwencji emigracja. Warto jednak dodać, że czasem kiedy jeden ośrodek upadał, to w innym miejscu powstawał drugi. I tak np. upadek centrum judaistycznego w Babilonii ok. 1000 r. zbiegło się w czasie z powstaniem wielkich średniowiecznych ośrodków nauki żydowskiej w Europie: sefardyjskiego w Hiszpanii i aszkenazyjskiego w Niemczech. Przez stulecia Żydzi sefardyjscy i aszkenazyjscy wytworzyli różne obyczaje i praktyki religijne. Posługiwali się oni językiem hebrajskim lub używali dialektów, które łączyły hebrajski z językami krajów zamieszkania: ladino (Sefardyjczycy) i jidysz (Aszkenazyjczycy).

Kultury te były tak dobrze rozwinięte i silne zarazem, że kiedy w późnym średniowieczu oba ośrodki upadły, to w latach następnych odrodziły się one na innych terenach. Dowodem trwałości tych różnych tradycji żydowskich jest widoczny do dziś wśród Żydów podział na Sefardyjczyków i Aszkenazyjczyków.

Życie Żydów w wiekach średnich upływało pod znakiem społecznej i ekonomicznej izolacji. Żyli w swoich własnych gminach oddzieleni od ogółu społeczności, podlegając specjalnym prawom i ograniczeniom. Początkowo Żydzi dobrowolnie się separowali. Postawa taka była częścią samoobrony, ale także efektem wymagań religii mojżeszowej, która nakazywała bycie blisko synagogi i innych instytucji religijnych. Idea przymusowego zamknięcia Żydów za murami gett, która została rozwinięta

Mapa 2:
Rozwój diaspor sefardyjskiej i aszkenazyjskiej XI–XVIII w.



ZASTANÓW SIĘ

- Określ obszary, na których rozwijały się wspólnoty Żydów sefardyjskich oraz aszkenazyjskich.

jeszcze w starożytności, po raz pierwszy wprowadzona została w 1462 r. we Frankfurcie. Następnie pomysł ten przyjął się także w innych miastach Europy Zachodniej, stając się normą postępowania w stosunku do Żydów w XVI w. W przeciwieństwie do gett hitlerowskich, getta ówczesne zezwalały Żydom opuszczać jego mury w ciągu dnia i prowadzić własne interesy. I chociaż getto pozwalało Żydom żyć w spokoju, warunki życia tam panujące były często bardzo trudne (przeludnienie, choroby). Pomimo separacji Żydzi przyjmowali wiele zwyczajów otaczających ich społeczności i kultur. Powszechną praktyką były także małżeństwa mieszane. Wielu Żydów przechodziło na chrześcijaństwo lub islam. W rezultacie Żydzi w diasporze często byli członkami dwóch kultur.

Częstą praktyką schyłku średniowiecza stały się prześladowania i wypędzenia Żydów z krajów Europy Zachodniej i Środkowej, których podłożem były zarówno różnice religijne, jak i rywalizacja ekonomiczna. W ciągu XIII i XIV w. Żydzi zostali wygnani z Anglii (1290), Francji (1306 i 1394), Austrii (1420), Hiszpanii (1492) i Portugalii (1497). Czasem niektóre wypędzenia były wstrzymywane, kiedy niektórzy władcy zdali sobie sprawę z przydatności ekonomicznej Żydów. W wyniku takiej polityki ośrodki życia żydowskiego zaczęły się stopniowo przesuwac dalej na wschód Europy, gdzie uciekający Żydzi znajdowali schronienie oraz dogodne warunki do rozwoju.

Migracje te były elementem ruchów osadniczych szczególnie intensywnych w okresie przemian społeczno-gospodarczych XII–XVI w. Słabo zaludnione obszary Europy Wschodniej były kolonizowane przez ludność niemiecką, flamandzką, wołoską, ormiańską i żydowską. Lokalni władcy chętnie przyjmowali osadników. Widzieli w ich aktywności gospodarczej źródło swych dochodów. Przybysze przynosili ze sobą znajomość nowych technik uprawy ziemi i narzędzi, upowszechnili znajomość pisma, własne rozwiązania organizacji życia społecznego, wzorce kulturowe, stroje, obyczaje, wreszcie swój język. W ten sposób zapoczątkowany został długotrwały proces mieszania się kultur, a jednocześnie powolnego powstawania wspólnot etnicznych, które w XVIII–XIX w. staną się nowoczesnymi narodami.

Na ziemi polskie Żydzi przybywali już u zarania państwowości. Początkowo byli to głównie kupcy, jak Ibrahim Ibn Jakub, kupiec żydowski z arabskiej Hiszpanii, autor obszernej relacji o państwie Mieszka I. Na przełomie XII i XIII w. Żydzi zaczęli osiedlać się w księstwach polskich na stałe. Znajdujemy ich wśród mincerzy Mieszka III Starego i Leszka Białego. Z roku 1203 pochodzi jeden z najstarszych zabytków materialnych, poświadczających stałą obecność Żydów na ziemiach polskich. Jest nim nagrobek – macewa Dawida – kantora gminy żydowskiej we Wrocławiu zmarłego 4 sierpnia 1203 r.]



Fot. III. 3

Na jednej z kwater Drzwi Gnieźnieńskich przedstawiono żydowskich kupców handlujących niewolnikami. Autor pierwszej polskiej kroniki Gall Anonim wspominał, że żona Władysława Hermana, Czeszka Judyta, wielu chrześcijan wykupywała za własne pieniądze z niewoli u Żydów.

Także pod koniec XII w. Żydzi na stałe osiedlili się w Krakowie. Wzrost liczby gminy krakowskiej nastąpił za panowania Kazimierza Wielkiego. Ówczesna dzielnica żydowska usytuowana była wzdłuż dzisiejszej ulicy św. Anny, która wtedy nazywała się Żydowską (pierwsza wzmianka w 1304 r.). Tam znajdowały się dwie synagogi i cmentarz. Żydzi krakowscy trudnili się udzielaniem kredytu, rzemiosłem, handlem lokalnym i dalekosiężnym. W 1369 r. zostali zmuszeni do przeniesienia się w rejon ul. Szpiگلarskiej (obecnie św. Tomasza), a obszar, który zamieszkiwali został подарowany mającemu powstać uniwersytetowi. W 1494 r. większa część dzielnicy żydowskiej spłonęła, pożar objął również chrześcijańską część miasta. Wydarzenie to stało się bezpośrednim powodem wydania przez Jana Olbrachta nakazu opuszczenia Krakowa przez Żydów i przeniesienia się na podkrakowski Kazimierz, gdzie ludność żydowska mieszkała aż do II wojny światowej.



Fot. III. 4

Kazimierz pod Krakowem – jedna z największych gmin żydowskich średniowiecznej Polski. Szytych z dzieła H. Schedla *Liber Chronicorum* (Norymberga 1493). W największych miastach polskich tworzyły się osobne dzielnice zamieszkałe wyłącznie przez Żydów. Pod koniec XV w. po wysiedleniu Żydów z Krakowa, w pobliskim Kazimierzu powstała duża gmina żydowska, która mogła się poszczycić okazałą, murowaną synagogą.

W 1264 r. książę wielkopolski Bolesław Pobożny nadał swym Żydom przywilej, którego przepisy dotyczyły jurysdykcji książęcej nad Żydami, ich działalności gospodarczej (głównie handlowej i kredytowej) oraz relacji z ludnością chrześcijańską. Tak zwany statut kaliski (od miejsca wydania) określał Żydów mianem *servi camerae* (poddani skarbu monarszego), stali się oni źródłem znacznych dochodów dla władcy, mieli istotny wpływ na rozwój gospodarki towrowo-pieniężnej. Podobne przywileje wydawali pod koniec XIII w. książęta śląscy. W 1334 i 1367 r. statut kaliski został rozszerzony na wszystkich Żydów mieszkających w Królestwie Polskim przez króla Kazimierza Wielkiego, a w późniejszych stuleciach potwierdzali go władcy Polski.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Przywilej Bolesława Pobożnego dla Żydów wielkopolskich wydany w Kaliszu w 1264 r.

W imię Pana. Amen. Czyny rodzaju ludzkiego szybko przemijają, jeśli by nie odżyły dzięki zeznaniom świadków lub świadectwu dokumentów. Przeto my, Bolesław, z Bożej łaski książe Wielkopolski, zawiadamiamy tak współczesnych, jak potomnych, do których świadomości dojdzie niniejsze pismo, że naszym Żydom mieszkającym na całym obszarze naszego państwa tak postanowiliśmy słowo w słowo przedstawić ich ustawy i przywileje, które od nas otrzymali, jak to jest zawarte w następującym zestawieniu.

1. Najpierw postanawiamy, aby w sprawie o pieniądzu lub o jakąkolwiek ruchomość lub nieruchomości, albo w procesie kryminalnym, który dotyczy osoby lub majątku Żyda, jako świadka przeciw Żydowi nigdy nie dopuszczano chrześcijanina, lecz wraz z chrześcijaninem także Żyda.
2. Dalej, jeśli chrześcijanin nagabuje Żyda twierdząc, że wziął od niego zastaw, lecz Żyd przeczy temu, a chrześcijanin nie chce dać wiary zwykłym jego słowom, Żyd pod przysięgą zobowiąże się, że zwróci otrzymany ekwiwalent i może wolno odejść [...]
4. Dalej, jeśli Żyd bez powołania świadków mówi chrześcijaninowi, że dał mu pożyczkę na zastaw, a ten zaprzeczy, od tego może chrześcijanin uniewinnić się tylko własną przysięgą.
5. Żyd będzie mógł tytułem zastawu przyjąć wszystko, co mu dadzą, jakkolwiek to się będzie nazywać, z wyjątkiem szat krwią zbroczonych i zmoczonych, a także liturgicznych, których Żyd żadną miarą nie będzie mógł odbierać. [...]
7. Jeśli Żyd z powodu pożaru lub kradzieży lub gwałtu utraci swój dobytek wraz z rzeczami danymi mu w zastawie i to stanie się wiadome, a chrześcijanin, który to zastawił, mimo to obwinia go, Żyd uwolni się za pomocą własnej przysięgi.
8. Dalej, jeśli Żydzi rzeczywiście pokłócą się między sobą lub rozpoczną walkę, sędzia naszego miasta nie może rościć sobie żadnego prawa do sądzenia ich, lecz tylko my będziemy sędzić albo nasz wojewoda lub jego sędzia. [...]
9. Dalej, jeśli chrześcijanin w jakikolwiek sposób zrani Żyda, winowajca ma zapłacić karę nam i naszemu wojewodzie, którą należy odnieść do naszego skarbcza, i potem będzie mógł odzyskać naszą łaskę; zranionemu zaś winien dać odszkodowanie za leczenie ran i za wydatki, jakie tego żądają i wymagają prawa naszego kraju. [...]
14. Dalej, jeśli by chrześcijanin w jakikolwiek sposób spustoszył lub najechał ich cmentarz, zarządzamy, aby surowo został ukarany według zwyczaju i praw naszej ziemi, a całe jego mienie, jakkolwiek nazywałoby się przeszło do naszego skarbcza.
15. Jeśli by ktoś lekkomyślnie obrzucał [kamieniami] szkoły Żydów, zarządzamy, aby naszemu wojewodzie zapłacił dwa talenty pieprzu. [...]
29. Dalej, jeśli jakikolwiek chrześcijanin przemocą odbierze swój zastaw od Żyda lub dopuści się gwałtu w jego domu, winien być surowo ukarany jako niszczyciel naszego skarbu. [...]
31. Zgodnie z rozporządzeniami papieża, w imię naszego Ojca świętego bardzo surowo zabramy, aby w przyszłości nikt nie obwiniał żadnego Żyda mieszkającego w naszym państwie, że spożywa krew ludzką, gdyż według nakazu prawa wszyscy Żydzi powinni zupełnie powstrzymać się od spożywania wszelkiej krwi. Lecz jeśli by jakiś Żyd został przez chrześcijanina obwiniony o zabicie jakiegoś chłopca chrześcijańskiego, powinni mu to udowodnić trzej chrześcijanie i tyleż Żydów; a skoro udowodnią mu to, wtedy ten Żyd za popełnienie zbrodni powinien ponieść tylko odpowiednią karę. Jeżeli zaś oczyszczą go wspomniani świadkowie i jego własna niewinność, chrześcijanin za oszczerstwo zupełnie słusznie poniesie karę, którą Żyd miał ponieść. [...]
35. Postanawiamy, że jeśli by jakiś Żyd przynaglony ciężkim położeniem w nocnej porze podniósł krzyk, a sąsiedni chrześcijanie nie zatroszczyliby się o danie mu odpowiedniej pomocy, każdy sąsiadujący z nim chrześcijanin winien zapłacić trzydzieści solidów.

ZASTANÓW SIĘ

- W jaki sposób doszło do wytworzenia się dwóch odrębnych grup Żydów: Sefardyjczyków i Aszkenazyjczyków? Na czym polegały różnice między nimi?
- Jaką rolę pełnili Żydzi w średniowiecznej Europie?
- Jakie były powody separacji Żydów od chrześcijan?
- Wyjaśnij, dlaczego Żydzi u schyłku średniowiecza zaczęli się osiedlać na ziemiach Polskich?

III. 2.2 Czasy nowożytne

Do końca XVI w. na obszarze wschodniej Europy mieszkało już prawie 60% całej ludności żydowskiej świata. Szczególnie gościnne dla Żydów okazało się wówczas państwo polsko-litewskie. W wyniku zawartej unii w 1569 r. w Lublinie na nowo podzielono wschodnie obszary Rzeczypospolitej między Koronę i Litwę. Południowa Białoruś i Ukraina – Podlasie, Wołyń i Podole przypadły Koronie. Przed polską szlachtą i magnaterią otworzyły się niemal nieograniczone możliwości kolonizacji tych terenów. Pośredniczyli w tym dziele Żydzi jako finansisci, dzierżawcy i poddzierżawcy. Właśnie wtedy ukształtowało się na tych terenach typowe zajęcie Żydów – аренда, czyli dzierżawa dóbr lub praw (np. do poboru ceł lub podatków) i czerpanie z nich dochodów w zamian za ustalony z góry czynsz dzierżawny, najczęściej w pieniądzu.

Dla Żydów przybywających w tym czasie na ziemię polskie, a szczególnie na ich kresy wschodnie, warunki rozwoju gospodarczego, religijnego i kulturalnego były o wiele lepsze niż na terenie wielu krajów Europy Zachodniej. Pomimo niechęci do Żydów szerzonej przez duchowieństwo katolickie i różnych antyżydowskich praktyk, gminy żydowskie mogły się tutaj stosunkowo swobodnie rozwijać. Tutaj powstały najważniejsze w Europie żydowskie ośrodki nauki, religii i kultury, takie jak Kraków, Wilno, Lwów i Lublin. Tu także powstała specyficzna forma autonomii Żydów Waad Arba Aracot – Sejm Czterech Ziem. Został on utworzony w 1581 r. Pierwotnie miał służyć jedynie do sprawnego egzekwowania podatków od Żydów mieszkających w Wielkopolsce, Małopolsce, w Wielkim Księstwie Litewskim i na Rusi (stąd właśnie nazwa Sejm Czterech Ziem). Z czasem przekształcił się w regularnie obradującą instytucję samorządową wszystkich Żydów polskich. Jego struktura i organizacja pracy wzorowana była na szlacheckim polskim Sejmie. Na obrady Sejmu Żydowskiego swoich przedstawicieli wysyłały tzw. ziemstwa i większe gminy, posiedzeniom przewodniczył marszałek sejmu, wybierany najczęściej spośród seniorów gminnych. Żydzi wybierali także spośród siebie wiernika, czyli kasjera zajmującego się sprawami skarbowości oraz pisarza, które to urzędy powierzano najczęściej rabinom. Na miejsce obrad wybrano Lublin, gdzie odbywały się słynne jarmarki, na które zjeżdżali kupcy z całej Rzeczypospolitej.

W XVI i XVII w. żydowska kultura w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej osiągnęła najwyższy poziom rozwoju. Na szczególnie wysokim poziomie znajdowała się literatura rabiniczna. Jednak z czasem, głównie pod wpływem żydowskich imigrantów, zaczęto uwzględniać obok niej także nauki świeckie. Rabini w traktatach poświęconych Talmudowi coraz częściej nawiązywali do spuścizny Mojżesza Majmonidesa (1135-1204), najwybitniejszego przedstawiciela arystoteлизmu żydowskiego, uczonego, który dążył do racjonalistycznego uzasadnienia zasad judaizmu. Wielu znanych zwolenników idei Majmonidesa pochodziło lub nauczało w Lublinie, mieście które w XVI i pierwszej połowie XVII w. było centrum nauki i życia duchowego Żydów nie tylko polskich ale i europejskich. Należeli do nich Salomon Luria (1510-1574) i Mordechaj Jaffa (1530-1612), a także Mojżesz Isserles zwany Remu (1525-1572) rabin z Krakowa i Jakub Kopelman

(1555-1594) z Brześcia Kujawskiego. Wszyscy oni uzasadniali potrzebę pogodzenia zasad wiary z rozumem opartym na znajomości nauk świeckich. Dlatego oprócz zgłębiania tajników Tory i Talmudu studiowali tajniki filozofii, matematyki, astronomii i medycyny. Ich pisma zachęcały pozostałych Żydów do studiowania nauk świeckich i filozofii religijnej. Miało to ułatwić wyjaśnianie treści zawartych w Torze i Talmudzie, a w konsekwencji prowadzić do pogłębiania wiedzy religijnej.



Fot. III. 5

Żyd litewski z żoną i córką – obraz nieznanego artysty z XVIII w. Początkowo Żydzi nie różnili się ubiorem od mieszczan, dopiero z czasem ukształtował się charakterystyczny ubiór polskich Żydów.

Inną dziedziną nauki uprawianą przez Żydów w Polsce była medycyna. Żydowskie lekarze słynęli ze swoich umiejętności, a z ich usług chętnie korzystali zarówno władcy, jak i magnateria. Z uwagi na to, że na chrześcijańskie uczelnie w Polsce nie przyjmowano Żydów, młodzież żydowska podejmowała studia medyczne za granicą. Dużym powodzeniem cieszyły się szkoły wyższe w Hiszpanii, we Włoszech i w Niemczech. Bardzo chętnie studiowano w Padwie.

Wśród Żydów, którzy służyli pomocą medyczną na dworach magnackich, dużą sławę uzyskał Józef Salomon de Mediego. Pochodził z Krety i był uczniem Galileusza oraz Keplera, a do Polski przybył w 1616 r., by następnie przez kilka lat praktykować w Lublinie. W niektórych

miastach Rzeczypospolitej powstały też znane rody lekarskie, które nie ograniczały się do leczenia tylko żydowskich pacjentów. Z ich usług chętnie korzystali również chrześcijanie.

Do szybkiego rozwoju nauki wśród ludności żydowskiej przyczyniła się sztuka drukarska. Pierwsze oficyny druków hebrajskich w Polsce powstały w Krakowie. W latach 30. XVI w. powstała tu drukarnia trzech braci Haliczów – Samuela, Aszera i Eljakima. W 1534 r. wydali oni pierwszą na ziemiach polskich książkę w języku hebrajskim. W 1540 r., wydrukowali hebrajską czcionką Nowy Testament w tłumaczeniu na język niemiecki Marcina Lutera. W tym samym czasie powstała drukarnia Chaima Schwarza w Oleśnicy na Śląsku. Jego następcy – syn Izaak i zięć Józef, przenieśli działalność drukarską do Lublina, który obok Krakowa stał się od roku 1547 jednym z najważniejszych ośrodków wydawniczych w Polsce.

Wśród żydowskich centrów nauki i życia duchowego w XVI i pierwszej połowy XVII w. w Polsce szczególne miejsce zajmował Lublin. Żydzi zaczęli się tu osiedlać już pod koniec XV w. Unia Korony z Wielkim Księstwem Litewskim wpłynęła korzystnie na położenie Lublina, który

z prowincjonalnego miasta stawał się jednym z ważniejszych w Rzeczypospolitej. Był miejscem odbywania Sejmów, posiedzeń Trybunału Koronnego, siedzibą władcy. Położenie miasta na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych ze Wschodu na Zachód powodowało, że osiedlali się tutaj zamożni kupcy i rzemieślnicy. W XVI w. Lublin stał się jednym z największych ośrodków handlu wewnętrznego w Koronie. Przyczyniło się to do szybkiego wzrostu zamożności miasta, a tym samym do bogacenia się społeczności żydowskiej. Gmina lubelska dorównała szybko swoim siostrzanym gminom we Lwowie i Krakowie.

Ważnym wydarzeniem w życiu lubelskich Żydów było nadanie w 1567 r. przez króla Zygmunta Augusta gminie lubelskiej przywileju zezwalającego na wybudowanie uczelni talmudycznej. Jej pierwszym rektorem został rabin Salomon Luria, zwany Maharszalem. Dzięki wielkiej wiedzy i talentom dydaktycznym zdołał uczynić z lubelskiej jesziwy jedną z najlepszych akademii talmudycznych w ówczesnej Europie, która pod jego kierownictwem przeżyła największy rozkwit. Sam Luria zmarł w 1573 r., a napis umieszczony na jego kamieniu nagrobnym, znajdującym się na starym cmentarzu żydowskim w Lublinie, świadczy o wielkim poważaniu i sławie, jaką cieszył się za życia.



Fot. III. 6

Nagrobek Salomona Lurii na starym cmentarzu w Lublinie. Inskrypcja nagrobna głosi:

*Tu leży najsilniejszy z silnych,
Król wszystkich mędrców i nauczycieli,
Silny jak Synaj, a przecież podnoszący góry,
Wielka pochodnia, która latami dawała nam światło.
W jego dziele Morze Salomona i wielu innych.
Jego imię znane jest na całym świecie,
bowiem wychował i rozślawił wielu uczniów.
To on, wielki, cud świata, nasz Pan
Salomon, syn Pana Jechiela Lurii.
12 Kislew w roku 5334 (1573) powołany został
do akademii zaświatów,
by tam rozstrzygać o wiedzy i wierze.
Tak spadła korona z naszej głowy.*

Uczelnia ta istniała do III rozbioru Polski. Była to pierwsza w Rzeczypospolitej Akademia Talmudyczna i pierwsza wyższa uczelnia w Lublinie. Jej sława, nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie przyczyniła się do nadania jej nazwy „żydowskiego Oxfordu”, a miastu nazwy Jeruzolimy Królestwa Polskiego. Pamięć o Lublinie jako mieście, w którym nauki talmudyczne przeżywały niegdyś największy rozkwit, przetrwała do czasów współczesnych. Wyrazem tej tradycji było reaktywowanie w 1930 roku uczelni żydowskiej nazwanej Jeszywas Chachmej Lublin (Uczelnia Mędrców Lublina), która ponownie rozślawiła w świecie Lublin jako „żydowski Oxford”.

Drugim, obok Lublina, centrum duchowości i nauki żydowskiej było Wilno. Po chwilowym wyęźdźczeniu Żydów z Wielkiego Księstwa Litewskiego zostali oni zaproszeni przez Aleksandra Jagiellończyka w 1503 r. do powrotu na Litwę. Odbudowywały się stare gminy żydowskie w Brześciu, Pińsku i Grodnie, powstawały nowe w Krzemieńcu, Kowlu, Wilnie czy Łucku. Aleksander Jagiellończyk podejmując decyzję o zgodzie na powrót Żydów na Litwę kierował się względami ekonomicznymi. Żydzi odgrywali już wtedy tak ważną rolę w administrowaniu i zagospodarowywaniu tych ziem, że trudno było wyobrazić sobie dalszy rozwój bez ich udziału.

Miastem, w którym stosunkowo późno osiedlili się Żydzi było Wilno. Stolica Wielkiego Księstwa Litewskiego i główna siedziba władcy otrzymała w 1527 r. przywilej *de non tolerandis Judaeis*, co oznaczało zakaz osiedlania się Żydów. Wzorem innych miast w Rzeczypospolitej, także i w Wilnie zakaz ten nie był rygorystycznie przestrzegany. W obrębie murów miejskich zamieszkiwały pojedyncze rodziny żydowskich kupców, celników czy kredytodawców. W 1551 r. król Zygmunt August zezwolił na osiedlanie się Żydów na terenie nieruchomości należących do bojarów litewskich. Jako pierwsi skorzystali z tego Żydzi podlegający jurysdykcji rodziny Słuckich. Osiedlili się oni w Wilnie tworząc zwartą i dobrze zorganizowaną społeczność. W 1573 r. otworzyli tu pierwszą drewnianą synagogę. Szybko rosnąca liczba Żydów prowadziła, tak jak i w innych miastach Rzeczypospolitej, do konfliktów z chrześcijańskim mieszczaństwem. Doprowadziło to do wyznaczenia w 1629 roku granic dzielnicy żydowskiej, z czasem nazywanej „czarnym miastem”. Tworzył je rozbudowany labirynt ciemnych i wąskich uliczek, przejść i zaułków. W kilka lat później wzniesiono w jej centrum największą wówczas w Rzeczypospolitej bożnicę, nazywaną Wielką Synagogą. Niezwykle szybko gmina wileńska uzyskała dominującą pozycję wśród gmin litewskich. W połowie XVII w. społeczność żydowska Wilna liczyła 262 rodziny – razem 1310 osób. Podobna liczba mieszkała poza dzielnicą, w rozproszonych po całym mieście posiadłościach szlacheckich i duchownych. Na mocy przywileju wydanego przez Władysława IV w 1633 r. Żydzi wileńscy mogli zajmować się wszystkimi dziedzinami handlu i rzemiosła. Uzyskali też zgodę na wyłączność produkcji i sprzedaży alkoholu w mieście. Zezwolono im na odprawianie swoich nabożeństw, założenie cmentarza, zbudowanie rytualnej łaźni – mykwy oraz rzeźni. Wyrazem wzrostu znaczenia gminy wileńskiej była jej dominująca pozycja w powstałym w 1623 r. Sejmie Żydów Litewskich.

W XVIII w. na czoło litewskich gmin żydowskich wysunęło się Wilno. Istniejąca tu liczna społeczność żydowska już pod koniec XVII w. przekroczyła liczbę 3000 osób co stanowiło 20% wszystkich mieszkańców miasta. Miasto stało się jednym z najważniejszych, obok Lublina i Krakowa, centrów nauki talmudycznej. Do najwybitniejszych uczonych tego okresu należał Elijah ben Szlomo Zalman (1720-1797) zwany Wielkim Gaonem. Pochodził z rodziny o tradycjach rabinackich. W młodości w nauce korzystał z pomocy ojca. Nie studiował, jak inni, w jesziwach. W wieku niespełna 7 lat wygłosił swój pierwszy wykład talmudyczny w Wielkiej Synagodze wileńskiej. Studiował też Kabałę, interesował się naukami ścisłymi (matematyka, astronomia, geometria), gramatyką, zoologią, botaniką, geografią i medycyną. Po odbyciu w wieku 25 lat podróży po Europie (kraje niemieckie, Austria) rozpoczął iście ascetyczny tryb życia poświęcając się całkowicie studiowaniu Tory. Legenda o Wielkim Gaonie mówi, że sypiał tylko 2 godziny na dobę, a gdy sen morzył mu oczy kazał podawać sobie misę z zimną wodą, w której moczył nogi. Całe dnie spędzał w zamkniętym pokoju z zasłoniętymi storami i przy świetle lampy naftowej ubrany w tałas i teflin studiował święte księgi. Nie rozmawiał też o niczym, co nie dotyczyłoby Tory. W wieku 30 lat był już sławny w całym świecie żydowskim, jako największy autorytet judaizmu rabinicznego. W 1780 r. założył w Wilnie

słynną elitarną szkołę, w której pracował z niewielką grupą uzdolnionych uczniów. W swej szkole kładł nacisk na znajomość języka hebrajskiego i studia biblijne jako poprzedzające studiowanie i poznawanie Talmudu. Pozostawił po sobie około 70 dzieł, z których 50 zostało wydanych już po jego śmierci. Jednym z jego uczniów był Abraham ben Jechiel Michael Dancig (1748-1820) pochodzący z Gdańska, autor ważnego dla Żydów aszkenazyjskich komentarza do dzieła Józefa Karo *Szulchan Aruch* zawierającego przepisy prawa religijnego.

Wielki Gaon był zdecydowanym przeciwnikiem chasydyzmu. Zdołał skupić wokół siebie liczne grono mitnagdów (hebr. mitnagdim – przeciwnicy), zwolenników tradycyjnego judaizmu. Występowali oni przeciwko chasydom, zarzucając im, że *odrzucają studiowanie Tory na rzecz fikania koziołków i biegania półnago po ulicach w ramach szczerej i spontanicznej służby Bogu*. W 1772 r. i 1781 r. Gaon złożył swój podpis pod klątwą (cherem) wykluczającą litewskich zwolenników nauki Baal Szem Towa ze wspólnoty żydowskiej. Mimo tak drastycznego postępowania nie udało się zapobiec rozprzestrzenieniu chasydyzmu na Litwie. Klątwę powtórzono następnie w innych miastach litewskich, a nawet w Koronie. Nie powstrzymało to jednak popularności chasydyzmu w samym Wilnie. Założono tu kilka synagog chasydzkich i kilka dworów cadyków. Wzbogaciło to miasto, które z racji swego znaczenia dla nauki i duchowości żydowskiej oraz położenia zaczęto nazywać Jerozolimą Północy.

W drugiej połowie XVII w. sytuacja Żydów w Rzeczypospolitej uległa radykalnemu pogorszeniu. Wojny ze Szwecją, a szczególnie kozackie powstanie pod wodzą Bohdana Chmielnickiego przyczyniły się do upadku gmin żydowskich. Również nasilająca się rywalizacja mieszczaństwa chrześcijańskiego z żydowskimi kupcami i rzemieślnikami potęgowała niechęć, a wręcz wrogość chrześcijańskiego otoczenia wobec wyznawców judaizmu. Coraz częściej w miastach Korony i Litwy wybuchały antyżydowskie tumulty, które z trudem były tłumione przez interweniujące wojska królewskie. Do takich aktów agresji fizycznej wobec Żydów doszło we Lwowie w 1664 r., w Brześciu Litewskim w 1680 r., w Krakowie i Wilnie w 1682 r., w 1687 r. w Poznaniu. Narastający kryzys w Rzeczypospolitej, upadek jej autorytetu i znaczenia w czasie drugiej wojny północnej (1700–1721), oligarchizacja życia politycznego i paraliż głównych instytucji prawno-ustrojowych w państwie odbijały się także na życiu gmin żydowskich. Powodowało to ogólne ubożenie i dezintegrację, wreszcie kryzys tradycyjnych form religijności. Prowadziło do powstania nowych ruchów religijnych, kwestionujących autorytet rabinów i wszechwładzę zwierzchności gmin (kahałów).

Pierwszym tego typu ruchem był sabataizm. Jego twórcą był Sabataj Cwi (1626-1676), który nie tylko głosił rychłe nadejście Mesjasza, ale w 1655 r. sam się nim ogłosił. Sabataizm był pierwszym poważnym odchyleniem w judaizmie od czasów średniowiecza, prowadził do rozbitcia tradycyjnej religijności i zakwestionowania autorytetów religijnych. Poddawał w wątpliwość autorytet Tory i kwestionował jej znaczenie jako fundamentu judaizmu. W 1666 r. król Jan Kazimierz zagroził konfiskatą majątku każdemu, kto określał się jako zwolennik sabataizmu.

Z ducha sabataizmu narodził się frankizm. Założycielem tego ruchu był Jakub Lejbowicz Frank (1726-1791). Urodził się na Bukowienie, w młodości studiował kabałę. Kiedy pojawił się w Polsce w 1755 r. zaczął podawać się za następcę Sabataja i otwarcie głosił jego poglądy. Nauki Franka znajdowały zwolenników wśród kupców i rzemieślników żydowskich, ludzi majątnych i wykształconych. Wielu z nich posługiwało się językiem polskim, wielu łączyły związki ekonomiczne z magnaterią i szlachtą polską. Frankizm, podobnie jak sabataizm, kwestionował tradycyjny judaizm i wszechwładzę rabinów. Jakub Frank w 1757 r. musiał uciekać przed prześladowaniami

na Wołoszczyznę gdzie przyjął islam. Jednak po rychłym powrocie do Polski przeszedł na katolicyzm, a jego ojcem chrzestnym był król August III Sas. Podobnie uczyniły tysiące jego zwolenników.

Ruchem mistycznym, który miał największy wpływ na judaizm i doprowadził do trwałego rozłamu był chasydyzm. Był to ruch religijny, którego celem stała się odnowa religijności wyznawców judaizmu, skupiających się wokół swych nauczycieli – cadyków. Chasydyzm zawierający wiele pierwiastków mistycznych oraz elementów miejscowej kultury ludowej, miał zwolenników wśród biedoty żydowskiej na Podolu, Wołyniu, w Galicji, w Rumunii, na Ukrainie, Węgrzech i na Litwie.

Jego twórca Izrael ben Eliezer (1700-1760) zwany Baal Szew Tow (Pan Dobrego Imienia) pochodził z Międzyboża na Podolu. Głosił on doktrynę społeczno-religijną podważającą i kontestującą oficjalne i sformalizowane nauczanie rabinów.

W XVIII w. w życiu zachodnioeuropejskich Żydów zaczęły następować ważne zmiany. Idee oświecenia zdobywały sobie zwolenników wśród twórców haskali, czyli żydowskiego oświecenia. Jej zwolennicy głosili hasła emancypacji, objęcia Żydów świeckim i nowoczesnym nauczaniem. Niektórzy z nich uważali, że Żydzi powinni częściowo zrezygnować z własnej kultury, zarzucić tradycyjny strój i niektóre obyczaje, zaś w życiu codziennym posługiwać się językiem kraju, w którym żyją. Ten ostatni postulat wiązał się z odrzuceniem języka jidysz.



Fot. III. 7

Zasymilowana rodzina Żydów niemieckich – Kuemmel – pochodząca z Schmalnau. Zdjęcie wykonano w 1928 r.

Idee haskali znacznie później dotarły do krajów Europy Wschodniej. Do tego czasu bardzo liczne społeczności żydowskie na ziemiach polskich, Litwie, Ukrainie, Bukowinie, Węgrzech czy Besarabii trwały w swym tradycyjnym sposobie życia i izolowały się od otoczenia.

W tej części Europy asymilacja Żydów do kultur krajów osiedlenia czyniła stosunkowo małe postępy. Dlatego w wieku XIX widoczne były nadal głębokie różnice pomiędzy kulturą Żydów zamieszkujących wschodnią i zachodnią część Europy. Żydzi zachodnioeuropejscy byli bardziej zasymilowa-

ni. Częściej mówili językami krajów, które zamieszkiwali, mniej wagi przywiązywali do tradycyjnych praktyk religijnych, częściej zawierali mieszane związki małżeńskie, należeli do średniej klasy, działali w różnych partiach politycznych, reprezentujących nie tylko żydowski interes narodowy. Postawa taka nie pozostawała bez wpływu na stosunek chrześcijan do Żydów, którzy teraz byli częściej akceptowani przez swoich nieżydowskich sąsiadów jako pełnoprawni obywatele. Tym niemniej wiek XIX przyniósł Żydom zachodnioeuropejskim rozczarowanie praktycznymi skutkami asymilacji. W tej części Europy narodził się nowoczesny antysemityzm skierowany przede wszystkim przeciwko zasymilowanym Żydom i ich równouprawnieniu. Zahamował on proces prawnej i społecznej emancypacji Żydów. Mimo to proces ich asymilacji nadal czynił tam postępy.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Max Nordau, *O ogólnym położeniu Żydów na świecie*, fragment przemówienia na I Kongresie Syjonistycznym, Bazylea, 29-31 VIII 1897 r.

Żyd, który szczerze chce się zasymilować wśród swoich chrześcijańskich sąsiadów, napotyka atmosferę nienawiści i pogardy. [...] Narody, które przyznały Żydom emancypację, nie uczyniły tego z przekonania. Emancypacja Żydów była wynikiem racjonalizmu francuskiego wieku XVIII. Przyznano równouprawnienie obywatelskie wszystkim ludziom bez wyjątku, nie można więc było odmówić tego i Żydom. [...] Emancypacja żydowska stała się jedną z rzeczy koniecznych dla kulturalnej gospodarki państwowej, tak samo jak fortepian, który musi znaleźć się w każdym wytwornym salonie, chociażby nikt z domowników nie umiał na nim grać. Na tym właśnie polega duchowa nędza żydostwa europejskiego, która jest boleśniejsza niż nędza materialna, albowiem spotyka ludzi bardziej dumnych i kulturalnych. Moralna ta nędza łamie Żyda zachodnioeuropejskiego, który czuje się bez oparcia i nie jest pewien nawet swych najbliższych przyjaciół – chrześcijan. Najlepsze swe siły poświęca, by ukryć swe pochodzenie żydowskie, lecz każdy jego ruch i słowo zdradzają w nim Żyda. Tak to powstał typ nowoczesnych marranów, którzy cierpią więcej od dawniejszych hiszpańskich marranów, gdyż tamci starali się zachować swe żydostwo, podczas gdy nowocześni starają się wyrwać ostatnie korzenie swego jestestwa żydowskiego.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie były przyczyny niepowodzenia programu asymilacji Żydów europejskich? Czy zgadzasz się z argumentacją przedstawioną przez Maxa Nordau?**

Całkowicie odmiennie przedstawiała się sytuacja Żydów w Europie Wschodniej. W Rosji, kraju najliczniejszej diaspory żydowskiej (według spisu ludności przeprowadzonego w 1897 roku w Imperium Rosyjskim mieszkało 5189 tys. Żydów, co stanowiło 46% wszystkich Żydów świata), asymilację ograniczały ustawy państwowe. Ubogie społeczności Żydów wschodnioeuropejskich stłoczone w małych miasteczkach pozostawały przy tradycyjnych obyczajach związanych z religią żydowską. Ustawy majowe z 1882 r. ograniczyły ich prawa, uniemożliwiając jakąkolwiek asymilację, a życie codzienne czyniły coraz trudniejszym. Gwałtowny wybuch antysemityzmu, aprobowanego przez państwo, który przyjął postać pogromów osłabił wiarę w skuteczność, czy nawet możliwość asymilacji. Odpowiedzią Żydów wschodnioeuropejskich na nasilającą się falę antysemityzmu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku był polityczny syjonizm, zaangażowanie w działalność partii lewicowych lub emigracja zamorska w poszukiwaniu lepszych i spokojniejszych warunków do życia.

ZAPAMIĘTAJ

SYJONIZM – ruch polityczny powstały w XIX w., który postulował narodowe odrodzenie Żydów oraz utworzenie państwa żydowskiego. Sam termin pojawił się po raz pierwszy w pracy Natana Birnbauma pt. *Selbstemanzipation* (Samoemancypacja) w 1890 r., ale za ojca duchowego syjonizmu politycznego uchodzi wiedeński dziennikarz Teodor Herzl.

Mimo znacznych różnic regionalnych w sytuacji ludności żydowskiej wiek XIX przyniósł Żydom europejskim równouprawnienie. Nastąpiło także widoczne zmniejszenie znaczenia religii w życiu codziennym. Żydzi zaczęli się integrować ze społeczeństwami, wśród których żyli od wieków. Dla wielu z nich żydostwo nabierało charakteru świeckiej oraz narodowej świadomości.

Pod koniec XIX w. rozpoczął się ziszczanie sen o powrocie Żydów do swojej ojczyzny. W latach osiemdziesiątych tego stulecia do Palestyny zaczęli napływać Żydzi z całego świata. Do końca XIX w. liczba ludności żydowskiej zwiększyła się tam prawie sześciokrotnie z 12 000 w 1839 r. do 70 000 w 1900 r. W ciągu następnego stulecia miały miejsce następne fale emigracji (alije), które sprawiły, że w 1940 r. liczba Żydów w Palestynie osiągnęła 459 tysięcy. Było to efektem działalności międzynarodowego ruchu syjonistycznego, którego założycielem i pierwszym przywódcą był Teodor Herzl.]



Fot. III. 8

Teodor Herzl (1860–1904), naprawdę nazywał się Beniamin Zeew. Urodził się w Budapeszcie w rodzinie zamożnego kupca. Po śmierci siostry Pauli i chorobie matki przeniósł się z ojcem do Wiednia, gdzie ukończył studia prawnicze. Tu rozpoczął aplikację sędziowską oraz poświęcał się dramapisarstwu i dziennikarstwu. Współpracował w wieloma niemieckimi i austriackimi gazetami, w latach 90. XIX w. został paryskim korespondentem wiedeńskiej „Neue Freie Presse”, dla której relacjonował głośną wtedy we Francji sprawę Dreyfusa. Właśnie to wydarzenie zadecydowało o radykalnej zmianie jego poglądów na sprawę antysemityzmu. Rozpoczął wtedy pracę nad, jak to później nazwał, syjonistycznym dziennikiem, w którym opracowywał projekty utworzenia państwa żydowskiego. W 1896 r. opublikował broszurkę pt. *Der Judenstaat* (Państwo żydowskie) stając się twórcą politycznego syjonizmu.

W 1897 r. w Bazylei (Szwajcaria) odbył się pod jego przewodnictwem pierwszy kongres syjonistyczny, na którym określono podstawowe kierunki działalności zmierzające do utworzenia państwa żydowskiego. W swym przemówieniu Herzl nakreślił zadania ruchu syjonistycznego, które można ująć w następujących punktach:

1. Emancypacja Żydów okazała się złudzeniem, stając się raczej pożywką dla antysemityzmu, który rani najbardziej oddanych sprawie integracji z kulturą krajów osiedlenia.
2. Dlatego najważniejszym zadaniem stojącym przez syjonizmem jest odzyskanie starej ojczyzny i odtworzenie w niej siedziby narodowej Żydów.
3. Utworzenie państwa żydowskiego powinno nastąpić na drodze zawarcia międzynarodowych umów prawnopolitycznych umożliwiających legalne osadnictwo żydowskie w Palestynie.

4. Odtworzenie siedziby narodowej Żydów wymaga pracy przygotowawczej: stworzenia podstaw organizacyjnych, zgromadzenia funduszy i podjęcia prac na rzecz umacniania i rozwijania nowoczesnej świadomości narodowej Żydów. Działania te zamierzano prowadzić w skali światowej i lokalnej zgodnie z ustawodawstwem obowiązującym w poszczególnych krajach osiedlenia.

Kongres uchwalił statut Światowej Organizacji Syjonistycznej oraz warunki członkostwa. Najbliższe lata poświęcono na gromadzenie funduszy, działania organizacyjne i dyplomatyczne, które miały doprowadzić do powstania niepodległego państwa żydowskiego. Jednocześnie trwała nielegalna emigracja do Palestyny, chociaż Żydzi z Europy Wschodniej częściowo emigrowali do Ameryki.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Apolinary Hartglas, *Na pograniczu dwóch światów, Warszawa 1996 – fragment pamiętnika*

W teście siódmej klasie dowiedziałem się o syjonizmie. Było to w 1898 r. [...] Przychodził też do nas dorosły już wówczas młody człowiek, [...] Władysław Tuchhendler... Rodzina Tuchhendlerów w Warszawie była zupełnie zasympilowana. Tak oto Tuchhendler zaczął nam opowiadać z zachwytem o świeżo wydanej broszurze niejakiego dr. Herzla *Państwo żydowskie*. Unosił się nad nią, wykazywał doniosłość tego ideału. Ja z Judtem wykpiiliśmy go. Nonsens – co my mamy z tym wspólnego? Brednie! Gdzieś na pustyni należącej do Turcji, o tysiące kilometrów od Polski tworzyć państwo? Kto tam pójdzie? Skąd wziąć pieniądze na to? I czy Turcja pozwoli na to? Dlatego, że przed 2 tys. lat było tam lenne państewko żydowskie, już wtedy naprawdę rządzone przez Rzymian? Nie, my jesteśmy Polakami i Polakami pozostaniemy, a Żydami jesteśmy tylko formalnie z wyznania.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie trudności, stojące przed budowniczymi państwa żydowskiego w Palestynie, widział Apolinary Hartglas? Zastanów się, dlaczego był on sceptyczny wobec idei utworzenia narodowej siedziby Żydów w momencie jej powstawania?**
- **Scharakteryzuj stosunek Żydów zachodnio- i wschodnioeuropejskich do kwestii emancypacji. Dlaczego hasła żydowskiego oświecenia (haskali) nie znalazły poparcia w całej Europie?**

III. 2.3. Dzieje najnowsze (do 1948 r.)

W chwili wybuchu I wojny światowej, Żydzi europejscy zachowali się w sposób lojalny wobec krajów osiedlenia i zadeklarowali swoje poparcie dla walczących stron konfliktu. W synagogach odmawiano modlitwy, a po nabożeństwach zdarzały się demonstracje solidarności z żołnierzami na froncie. Postawa lojalności kosztowała ich dziesiątki tysięcy ofiar.

Zakończenie wojny przyniosło Żydom środkowoeuropejskim międzynarodowe gwarancje ich praw. Nowo powstałe państwa zostały zobowiązane do przestrzegania praw mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych, w tym Żydów, zamieszkujących na ich terytoriach. Mimo tych zmian dla wielu Żydów najważniejszą sprawą była realizacja idei syjonistycznej, tj. utworzenia własnego państwa. Na przeciw tym dążeniom wyszli Brytyjczycy, którzy w 1917 r. zdobyli Palestynę, skąd wypędzili Turków. W listopadzie tego roku w tzw. deklaracji Balfoura rząd brytyjski oświadczył, że będzie wspierał żydowskie dążenia do utworzenia w Palestynie żydowskiego państwa. Deklaracja ta została zaaprobowana przez Radę Najwyższą głównych państw alianckich na konferencji w San Remo, która odbyła się w kwietniu 1920 r. W dwa lata później decyzją Ligi Narodów Palestyna stała się



Fot. III. 9

Modlą się żydowski żołnierze i oficerowie armii austro-węgierskiej w czasie I wojny światowej. Obraz namalowany przez Józefa Ehrenfreuda.

brytyjskim terytorium mandatowym, na mocy tego mandatu rząd brytyjski zobowiązał się wspierać żydowską emigrację i osadnictwo w Palestynie. Pomimo różnych ograniczeń, które wynikały głównie ze sprzeciwu Arabów, do 1929 r. w Palestynie mieszkało już 190 tys. Żydów, a w 1936 r. liczba ta osiągnęła prawie 400 tys., co stanowiło ok. 30% całej ówczesnej populacji. W 1939 r. Brytyjczycy, pod wpływem powstania arabskiego, wydali rozporządzenie ograniczające emigrację żydowską do 10 tys. rocznie przez kolejne cztery lata, potem jej wysokość miała być uzgadniana z Arabami.



Fot. III. 10

Dawid Ben Gurion pierwszy premier państwa Izrael urodził się w 1886 r. w Płońsku. W 1906 r. wyemigrował do Palestyny. Podejmował działania na rzecz utworzenia państwa żydowskiego. 14 maja 1948 r. ogłosił w Tel Awiwie niepodległość państwa Izrael.

Pod koniec II wojny światowej problem palestyński stanął na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Rezolucja wydana przez to zgromadzenie zalecała zakończenie mandatu brytyjskiego i podział Palestyny na dwa państwa: arabskie i żydowskie. 29 listopada 1947 r. Zgromadzenie Ogólne podzieliło kraj na dwa niezależne państwa. 13 maja następnego roku wygasł mandat brytyjski, dzień później (14 maja 1948) Brytyjczycy opuścili kraj, a Dawid Ben Gurion ogłosił niepodległość państwa Izrael.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Leon Pinsker, *Autoemancypacja*, Berlin 1882**

Żydzi nie są narodem żywym; wszędzie są oni wrogami, dlatego są znienawidzeni [...] Stosownym i jedynym środkiem mogłoby być stworzenie narodowości żydowskiej ludzi żyjących na własnej ziemi, autoemancypacja Żydów; emancypacja jako narodu między narodami poprzez nabycie własnej ojczyzny.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przedyskutuj kwestię wpływu powstania państwa Izrael na możliwości wykorzenia antysemityzmu. Czy podzielasz pogląd na tę sprawę wyrażony przez Leona Pinskera?**

III. 3. Żydzi europejscy w okresie międzywojennym

I wojna światowa była ważnym doświadczeniem dla narodów Europy. Jednym pozwoliła wskrzesić ich państwowość, innym umożliwiła stworzenie własnego państwa, którego nigdy nie mieli. Przyjęty na konferencji pokojowej w podparyskim Wersalu nowy ład polityczny dla powojennej Europy opierał się na dwóch zasadach: po pierwsze granice państw miano wytyczać zgodnie z zasadą samostanowienia narodów; po drugie, w celu przeciwdziałania przyszłej wojnie, wszystkie państwa zobowiązały się wzajemnie gwarantować sobie bezpieczeństwo. Na straży nowego porządku stało dobrowolne zrzeszenie państw – Liga Narodów z siedzibą w Genewie.

W opinii wielu historyków już w samej koncepcji ładu wersalskiego tkwiło zarzewie przyszłej wojny. Przyjęcie zasady samostanowienia narodów w Europie Środkowo-Wschodniej, gdzie dopiero w drugiej połowie XIX w. budziła się nowoczesna świadomość narodowa, narażało nowo powstałe kraje na permanentne konflikty narodowościowe. Polska, Czechosłowacja, Węgry, Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców (od 1929 r. Jugosławii), Litwa, Łotwa i Estonia były państwami wielonarodowymi. Mniejszości narodowe stanowiły tam od kilku do nawet kilkudziesięciu procent ogółu ludności.

Państwo/Republika Radziecka	Żydzi w tys.	Żydzi w %	Mniejszości narodowe w %
Estonia	4,6	0,4	12,3
Łotwa	95,7	5,2	26,2
Litwa	153,7	7,6	16,1
Polska*	3114,0	9,8	35,3
Czechosłowacja	356,8	2,4	32,3
Białoruska SRR	690,4	8,5	29,3
Ukraińska SRR	2438,9	6,4	26,1
Węgry	444,6	5,1	13,0
Rumunia	728,0	4,0	28,1
Mołdawska ASRR	191,1	8,5	33,1
Bułgaria	46,6	0,9	16,8

Ludność żydowska w Europie Środkowej przed wybuchem II wojny światowej

Źródło: Piotr Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo Wschodniej w XX wieku*, Warszawa 1996

* Dane dotyczące Polski za *Szacunek struktury narodowościowej ludności Polski w 1931 r.*, w: *Historia Polski w liczbach. Ludność. Terytorium*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1994, s. 163-164 (tab. 133)

Nacjonalizmy, które były jedną z przyczyn wybuchu I wojny światowej wcale nie wygasły po jej zakończeniu, a przeciwnie, nadal prowokowały konflikty w wielu regionach tej części Europy. Dlatego wielkie mocarstwa skłoniły nowo powstałe państwa do podpisania zobowiązań przestrzegania praw mniejszości narodowych zamieszkujących na ich terytorium. Był to tzw. mały traktat wersalski, zwany także traktatem mniejszościowym. Bez wątpienia zobowiązania takie podyktowane zostały potrzebą ustabilizowania położenia prawnego Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej. Pewien wpływ na postanowienia konferencji pokojowej wywarły doniesienia o odmawianiu praw obywatelskich, dyskryminacji i krwawych pogromach Żydów, do których w tym czasie dochodziło głównie na Ukrainie i w Polsce, ale także na Słowacji i w Rumunii.

Należy jednak pamiętać, iż postanowienia traktatu mniejszościowego istniały raczej tylko na papierze. Na przeszkodzie do ich realizacji stanęły bowiem niestabilna sytuacja polityczna panująca w tych krajach, jak również dążenie do rozwoju swoich własnych narodowych aspiracji.

Przyszłość Żydów europejskich w pierwszych latach po wojnie rysowała się dwójako. Część społeczności żydowskiej, po złożonej przez rząd angielski w 1917 r. deklaracji o zgodzie na utworzenie państwa żydowskiego w Palestynie, podjęła energiczne działania zmierzające do realizacji planów syjonistycznych. Jednak zasymilowani Żydzi zachodnioeuropejscy, widzieli swą przyszłość jako obywatele państw, w których żyli od wieków. Pogląd ten podzielała także część ich współwyznawców z Europy Środkowo-Wschodniej. Była ona przekonana, że zobowiązania przestrzegania praw mniejszości narodowych, narzucone nowo powstałym państwom na konferencji paryskiej, dają perspektywę na rozwój żydowskiej autonomii narodowej, a przynajmniej na pełne równouprawnienie Żydów. Przyszłość miała jednak pokazać, że zamierzenia te nie mogły być zrealizowane. Zadecydował o tym wzrost nastrojów antysemickich w Europie oraz narodziny ideologii nazistowskiej.

W Europie przed II wojną światową żyło niespełna 10 mln Żydów, ponad połowa mieszkała w Polsce i ZSRR. Zintensyfikowaniu uległ proces urbanizacji ludności żydowskiej, który polegał na przenoszeniu się Żydów z małych miasteczek do dużych ośrodków miejskich. Wraz z poprawą warunków życia w miastach nastąpił spadek przyrostu naturalnego ludności żydowskiej. W Europie Wschodniej Żydzi w dalszym ciągu trudnili się głównie handlem i rzemiosłem, choć wykształcona klasa średnia, mimo wielu barier, sukcesywnie przełamywała dotychczasową izolację. Niektóre kraje, takie jak np. Niemcy, Polska, Rumunia, Węgry i kraje nadbałtyckie ograniczały dostęp Żydów do sektora publicznego oraz na wyższe uczelnie (*numerus clausus*).

ZAPAMIĘTAJ

NUMERUS CLAUSUS (łac. liczba zamknięta) – zasada ograniczająca liczbę osób, które mogą być dopuszczone do uprawiania danego zawodu albo przyjęte do danej instytucji np. szkoły, urzędu czy stowarzyszenia. Jedną z form dyskryminacji mniejszości narodowych, przede wszystkim Żydów. Stosowana w XIX w. na uczelniach rosyjskich; po pierwszej wojnie światowej zabiegały o jej wprowadzenie ugrupowania narodowe w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Polsce a także Niemczech. W Polsce ograniczenie dostępu na wyższe uczelnie dotyczyło nie tylko Żydów, ale również przedstawicieli innych mniejszości. Odsetek studentów danej narodowości miał odpowiadać jej udziałowi w ogólnej liczbie ludności państwa. Najbardziej radykalne ugrupowania prawicowo-narodowe żądały wprowadzenia zasady *numerus nullus*, czyli całkowitego niedopuszczenia Żydów do wyższych uczelni.

Inaczej było w Związku Radzieckim, gdzie z powodu zakazu rozwijania prywatnej przedsiębiorczości, wielu Żydów korzystając z braku ograniczeń, pracowało w służbie publicznej i szkolnictwie wyższym. Niemal w całej Europie (za wyjątkiem ZSRR) kwitło życie polityczne Żydów. Partie żydowskie (syjonistyczne, socjalistyczne i religijne) brały aktywny udział w wyborach na szczeblu lokalnym, jak i państwowym. Rozbudowywano sieć szkół zarówno religijnych (z językiem hebrajskim jako wykładowym) jak i świeckich, w których posługiwano się językiem jidysz lub narodowym krajów zamieszkania np. polskim.

III. 3.1. Polska

W chwili wybuchu drugiej wojny światowej Polska była największym skupiskiem ludności żydowskiej w Europie. Według szacunków w przededniu wojny żyło tu około 3400 tys. Żydów, co stanowiło ok. 10% ludności państwa. Niespełna 80% Żydów mieszkało w ponad tysiącu dużych miast centralnej Polski (w Warszawie stanowili jedną trzecią mieszkańców) i małych miasteczkach Polski Wschodniej (tu ich odsetek sięgał 70 i więcej proc. mieszkańców). Tradycyjnym źródłem utrzymania ludności żydowskiej był drobny detaliczny handel i rzemiosło. Wielu Żydów zatrudnionych było w przemyśle, stanowili oni około 17% klasy robotniczej w Polsce. Inteligencja polska pochodzenia żydowskiego, która najsilniej się asymilowała, brała aktywny udział w życiu społecznym i intelektualnym kraju. Bardzo wielu uczonych, pisarzy, artystów (plastyków, muzyków, aktorów), dziennikarzy, lekarzy, prawników przyczyniło się w poważnym stopniu do rozwoju nauki i sztuki oraz ożywienia życia intelektualnego w odrodzonej Rzeczypospolitej. Jednocześnie kultura Żydów polskich promieniowała na cały świat. W Polsce działały znane na świecie teatry żydowskie ze słynną sceną Ester Rachel Kamińskiej. W żydowskich wytwórniach filmowych pod koniec lat trzydziestych nakręcono aż 10 fabularnych filmów dźwiękowych. Żydowskie wydawnictwa wydawały setki książek. Słynne wydawnictwo Jakuba Mortkowicza w Warszawie wydawało oprócz pisarzy żydowskich, także powieści Henryka Sienkiewicza, Stefana Żeromskiego, Marii Dąbrowskiej, Wacława Berenta. W dwudziestoleciu międzywojennym Żydzi byli tą mniejszością narodową, która wydawała największą liczbę tytułów prasowych. W 1919 r. ukazywały się 44 periodyki (10 w języku polskim), w tym 18 dzienników, a w 1922 r. aż 58 pism (13 dzienników) o łącznym nakładzie około 300 000 egzemplarzy; połowa z nich wychodziła w Warszawie, a 70% tytułów wydawano w jidysz. Dużą rolę w informowaniu Polaków o sytuacji Żydów w Polsce odegrało polskojęzyczne pismo syjonistów pt.: „Nasz Przegląd”, które ukazywało się od 1923 r. pod redakcją Jakuba Appenzlaka. Redakcja od razu pozyskała znakomite pióra żydowskiej Warszawy w osobach dziennikarza i historyka Samuela Hirszhorna, historyka i posła na Sejm w latach 1919-1928 Ignacego Schipera, czy późniejszego członka polskiej Rady Narodowej na uchodźstwie Apolinarego Hartgłasa. Cotygodniowy dodatek pt.: „Mały Przegląd”, redagował znany warszawski lekarz i wychowawca dzieci Janusz Korczak. Wielu publicystów i pisarzy żydowskich publikowało w literackiej prasie polskiej np. w „Wiadomościach Literackich” lub współtworzyło z polskimi kolegami znane grupy artystyczne np.: „Skamander”. Byli to tacy poeci polsko-żydowscy jak: Antoni Słonimski, Julian Tuwim, Bolesław Leśmian, Tadeusz Peiper, Roman Brandtstaetter, czy Marian Hemar. Żydowskie grupy poetyckie – np. Jung Wilne z Wilna – wyznaczały nowe kierunki artystyczne w poezji żydowskiej. Młodzi pisarze żydowscy piszący w jidysz w niezależnym piśmie „Literarisze Blater” (ukazywało się w latach 1924–1939) znajdowali wielu wiernych czytelników. Wśród nich znaleźli się Alter Kacyneze, Józef Opatoszu, Noach Pryłucki i starszy bart Icchoka Izrael Jozua Singer. Niezwykle dużą rolę przywiązywano do rozwoju nauk

świeckich, szczególnie humanistycznych. Już w 1925 r. grupa żydowskich intelektualistów z Albertem Einsteinem, Zygmuntem Freudem, Szymonem Dubnowem i innymi założyła Żydowski Instytut Naukowy (JIWO – Jidysze Wisenszaftliche Organizacje) z siedzibą w Wilnie. Warto pamiętać, że JIWO był pierwszą na świecie żydowską świecką wyższą uczelnią. Instytut zajmował się badaniami nad ludnością żydowską na świecie (posiadał swe filie w Nowym Jorku, Berlinie, Paryżu i Warszawie) ze szczególnym uwzględnieniem Żydów wschodnioeuropejskich. W Warszawie w 1928 r. utworzono Instytut Nauk Judaistycznych, przy którym powstała Biblioteka Judaistyczna. Z instytutem związali swe losy tej miary naukowcy co Majer Bałaban, autor trzytomowej *Historii i literatury żydowskiej ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce*, Ignacy Schiper, historyk zajmujący się przeszłością gospodarczą Żydów głównie polskich, czy młody Emanuel Ringelblum, twórca Archiwum Getta Warszawskiego w latach drugiej wojny światowej. Rektorem Instytutu w latach 1928–1930 i 1933–1934 był Mojżesz Schorr – wybitny orientalista, od 1924 r. prof. Uniwersytetu Warszawskiego, poseł na Sejm II RP, w latach 1935–1938 mianowany przez prezydenta RP na senatora.



Fot. III. 11

Budynek Wielkiej Synagogi w Warszawie i gmach Głównej Biblioteki Judaistycznej. Zdjęcie wykonano przed wojną. Synagoga została zniszczona przez Niemców 16 maja 1943 r. Dzisiaj w jej miejscu stoi wysokościowiec nazywany przez warszawiaków „błękitnym wieżowcem”. W gmachu biblioteki, który przetrwał wojnę, mieści się dziś Żydowski Instytut Historyczny, który prowadzi działalność naukowo-badawczą, muzealniczo-wystawienniczą, archiwalno-dokumentacyjną i edukacyjną.

Dzieci i młodzież żydowska uczęszczały do szkół wszystkich szczebli z żydowskim lub hebrajskim językiem wykładowym, choć większość uczącej się młodzieży uczęszczała do szkół polskich. Szkolnictwo żydowskie kierowane było przez kilka organizacji szkolnych, które znajdowały się pod silnymi wpływami partii politycznych. W 1921 r. środowiska związane z językiem jidysz powołały do życia Centralę Żydowskich Organizacji Szkolnych, która pod koniec lata dwudziestych liczyła 150 oddziałów regionalnych. Organizacja ta znajdowała się pod silnymi wpływami Bundu a jej świecki program nauczania i lewicowe poglądy kadry nauczycielskiej zrażały środowiska syjonistyczne i religijne. Konkurencyjną organizacją zajmującą się edukacją było założone w 1922 r. Żydowskie Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne Tarbut, które w latach trzydziestych prowadziło prawie 300 placówek pedagogicznych, skupiających prawie 50 000 uczniów. Nauka w tych placówkach odbywała się w języku hebrajskim. Największy wpływ na młodzież miały środowiska ortodoksyjne związane z partią Agudas Isroel. Z jej inicjatywy w 1929 r. powołano Centralną Organizację Oświatową Chorew, utrzymującą szkoły męskie. Jednocześnie jako formalnie niezależną organizację szkolną Bejt Jakow (została założona w 1916 r. w Krakowie przez Sarę Szenirer) prowadzono szkoły dla dziewcząt, w których uczyło się 30 000 uczennic.



Fot. III. 12

Uczniowie początkowej religijnej szkoły żydowskiej (cheder) wraz z nauczycielem (melamed).

Żydzi mieli także swoją reprezentację parlamentarną. W poselskim klubie mniejszości narodowych w Sejmie I kadencji (1922–1927) zasiadało 35 parlamentarzystów żydowskich. Żydowskie

partie polityczne od lewicowego Bundu po religijno-konserwatywny Agudas-Isroel nadawały ton życiu politycznemu mniejszości żydowskiej.

Na szczególną uwagę zasługuje rozwój sportu wśród społeczności żydowskiej w Polsce. Pierwsze kluby sportowe i stowarzyszenia turystyczne powstawały już pod koniec XIX w. Jednak dopiero w okresie międzywojennym przeżywały one burzliwy rozkwit. Do najbardziej zasłużonych na tym polu należały kluby sportowe zrzeszone w Związku Żydowskich Towarzystw Gimnastycznych i Sportowych w Polsce „Makabi”. Pod koniec lat 30. XX w. zrzeszały one około 60 tys. młodzieży żydowskiej. Brała ona udział w organizowanych w Palestynie makabiadach (odpowiednik spartakiad) reprezentując na nich (w 1932 i 1935 r.) społeczność żydowską z Polski. Sportowcy żydowscy obok dyscyplin tak popularnych jak piłka nożna, pływanie czy tenis stołowy, uprawiali dyscypliny mniej popularne jak jazda konna, czy żeglarstwo. Odnosili znaczące sukcesy na międzynarodowych zawodach sportowych reprezentując na nich Polskę. Do najwybitniejszych należeli: Alojzy Erlich –

tenisista stołowy, 6-krotny medalista na mistrzostwach świata. Maryla Freiwald – lekkoatletka, 7-krotna mistrzyni Polski, w Światowych Igrzyskach Kobiet w 1930 r. zajęła 3. miejsce w biegu sztafetowym i 4. miejsce w biegu na 80 m przez płotki. Szpapel Rotholc – bokser kategorii muszej, brązowy medalista Mistrzostw Europy w 1934 r., mistrz Polski w 1933 r., 16 razy reprezentował Polskę na zawodach międzynarodowych. Leon Sperling – piłkarz krakowskiego klubu „Cracovia”, 21 razy występował w reprezentacji Polski w latach 1920–1931. Ilja Szrajbman – pływak, wielokrotny reprezentant Polski, m.in. na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie w 1936 r. i medalista mistrzostw Polski. Żydowscy sportowcy należeli do ścisłej czołówki światowej w szachach. Największy sukces odniosła reprezentacja Polski w składzie: Akiba Rubinstein, Ksawery Tartakower, Dawid Przepiórka, M. Makarczyk i Henryk Frydman zdobywając na III Olimpiadzie Szachowej w 1930 r. w Hamburgu złoty medal.

Żydzi i Polacy mieszkali w jednym kraju, ale ich koegzystencja nie należała do najłatwiejszych. Były to dwa społeczeństwa żyjące równolegle, które niewiele łączyło. Niestety najczęstszą przyczyną wzajemnych konfliktów była rywalizacja ekonomiczna. Wśród licznego proletariatu żydowskiego, środowisk małomiasteczkowej ubogiej inteligencji we wschodniej Polsce dużą popularnością cieszyła się ideologia komunistyczna. W niej upatrywano prawdziwego wyzwolenia Żydów zarówno z więzów ortodoksji religijnej, jak i kapitalistycznego ucisku. Popularne były też hasła syjonistyczne. Roztaczano przed młodzieżą wizję wolnego od antysemityzmu państwa żydowskiego, w którym władza będzie spoczywała w rękach Żydów.

W latach 30. XX w. nasiliły się akcje antyżydowskie w wielu miastach Polski. Organizowały je bojówki skrajnych organizacji nacjonalistycznych, np. ONR-Falangi. Różne przejawy antysemityzmu nie sprzyjały zbliżeniu obu narodowości. Przez Polskę przetoczyła się fala ponad 150 zająć antyżydowskich. Polscy mieszkańcy miast i miasteczek niszczyli mienie żydowskich współobywateli i stosowali wobec nich przemoc. 9 marca 1936 r. drobny zatarg na miejscowym targu w Przytyku przerodził się w pogrom ludności żydowskiej miasteczka. Zabito dwoje Żydów, a 30 innych raniono. W czerwcu tego samego roku miał miejsce pogrom w Mińsku Mazowieckim. Trwał 4 dni. Miasto opuściło ok. 3 tys. Żydów, uszkodzonych zostało 41 osób, podpalono 6 domów żydowskich. Policja aresztowała 20 Polaków podejrzanych o napady i demolowanie sklepów żydowskich.



Fot. III. 13

W latach trzydziestych przez Polskę przetoczyła się fala ponad 150 zająć antyżydowskich. Polacy – mieszkańcy miast i miasteczek – niszczyli mienie żydowskich współobywateli i stosowali wobec nich przemoc. W czerwcu 1936 r. wybuchł w Mińsku Mazowieckim trwający 4 dni pogrom. W jego wyniku miasto opuściło ok. 3 tys. Żydów, uszkodzonych zostało 41 osób, podpalono 6 domów żydowskich. Policja aresztowała 20 Polaków podejrzanych o napady i demolowanie sklepów żydowskich.

ZASTANÓW SIĘ

- Scharakteryzuj rozwój żydowskiego życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego w Polsce w okresie międzywojennym. Jakie były jego możliwości, a jakie ograniczenia?

Areną antyżydowskich wystąpień były także uniwersytety. Oprócz obowiązującej od końca lat 20. zasady *numerus clausus* przy rekrutacji studentów, ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne domagały się wprowadzenia tzw. getta ławkowego, czyli oddzielnych miejsc dla Żydów w salach wykładowych. Siłą zmuszano żydowskich studentów do zajmowania miejsc po lewej stronie sali. Dochodziło przy tym do zajść, podczas których wielu studentów było bitych. Władze uczelni pozostawały bierne wobec tych jawnych przejawów agresji. Tylko część profesorów starała się protestować, a nawet przeciwstawiać chuligańskim i antysemitycznym wystąpieniom polskich studentów.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Wspomnienia prof. Stanisława Grabskiego o zajściach antyżydowskich w Uniwersytecie Lwowskim pod koniec lat 30. XX wieku:

Nic tak nie zaślepią jak nienawiść. Przywódcy sanacji nie widzieli przygotowań Hitlera do uderzenia na Polskę, bo zaślepiła ich nienawiść do Rosji. A całą młodzież Obozu Wielkiej Polski zaślepiła nie mniej nienawiść do Żydów. Straciła ona zupełnie poczucie niebezpieczeństwa niemieckiego, [...]. Patrząc na to nie mogłem nie obawiać się, że staje się ona wprost narzędziem niemieckiej „piątej kolumny”. Bo wystarczyło głośniejsze od innych nawoływać do bicia Żydów, by zdobyć sobie pełne zaufanie młodych narodowców. A to doskonale potrafili agenci hitlerowscy. Udało im się też narzucić licznym, i to czołowym działaczom Obozu Wielkiej Polski identyczne wręcz przeświadczenie, że Hitler szykuje atak jedynie na demoliberalny żydofilski Zachód, ale nie uderzy na nacjonalistyczną antysemityczną Polskę. Tak mnie zapewniał jeden z najbliższych Dmowskiego współpracowników jeszcze wiosną 1939 r. [...] Ale w latach 1937 i 1938 widziałem coraz jaśniej, że antysemityczna akcja młodzieży wszechpolskiej nie tylko zatruwa jej dusze jadem iście pogańskiego nacjonalizmu, lecz otwiera zarazem szeroko drzwi dla infiltracji wpływów niemieckich, pchających Polskę na bezdroża wiodące do niechybnej katastrofy.

Uważałem za konieczne stanąć do czynnej walki z antysemitycznymi wybrykami na naszej wszechnicy.

Organizowane były te wybryki w ten sposób, że na Uniwersytet przychodziły bojówki złożone ze studentów Politechniki i one wyrzucały żydowskich słuchaczy z ławek, które zajmowali polscy akademicy, do getta ławkowego albo i całkiem z sal wykładowych, przy czym opierających się Żydów bito pałkami aż do silnego ich pokrowienia, niejednokrotnie też grupy bojowców przerywały wykłady, wzywając studentów do natychmiastowego udania się na wiec akademicki, samowolnie, bez zezwolenia rektora, zwoływany. Podobnie działo się i na Politechnice, z tą różnicą, że tam działały bojówki złożone ze słuchaczy Uniwersytetu.

Osobiście nie dopuściłem ani razu do przerwania mego wykładu. Bojówkarzy, którzy parę razy próbowali to uczynić, nasamprzód mocno skrzyczałem, a następnie zwracałem się do mego audytorium ze słowami: *Kto uważa, że więcej osiągnie pożytku z demagogicznych frazesów na nielegalnym wiecu, może tam pójść, ale po cichu wychodząc z sali, by nie przeszkadzać pozostającym w słuchaniu mego wykładu.* I ani razu ani jeden student nie opuścił mego wykładu, bojówkarze, poczekawszy na próżno na efekt ich wezwania na wiec akademicki, opuszczali mocno skonfundowani moją salę wykładową. Ale też za to na wiecu odgrażali mi się: *Niech prof. Grabski pamięta, że my umiemy bić.*

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie zagrożenia dla przyszłości Polski widział prof. Stanisław Grabski w kontekście rozprzestrzeniania się postaw antysemitycznych wśród młodzieży akademickiej?
- Jakie środki zaradcze stosował prof. Grabski przeciwstawiając się akcji bojkotu studentów żydowskich w Uniwersytecie Lwowskim? Czy środki te mogły być skuteczne?
- Poszukaj informacji o zajściach antyżydowskich na innych uniwersytetach w II Rzeczypospolitej. Zastanówcie się z koleżankami i kolegami w klasie, jakie zagrożenia dla uczelni, miasta i państwa polskiego mógł mieć wzrost antysemityzmu na polskich uczelniach?

Wystąpieniom antyżydowskim na ulicach, uniwersytetach i miasteczkach niezbyt skutecznie przeciwdziałały lokalne władze administracyjne i państwowe. Rząd doszedł do wniosku, że konflikt można załagodzić tylko zmniejszając liczbę Żydów w kraju. Dlatego postulat emigracji Żydów stał się podstawowym punktem rządowego programu w kwestii żydowskiej w latach 30. Rząd popierał ugrupowania syjonistyczne, częściowo finansując ich działalność. Palestynę widziano jako terytorium nadające się do osiedlenia tam 2–3 mln Żydów z Polski. Inne projekty przewidywały przesiedlenie Żydów do różnych, najczęściej odległych i egzotycznych krajów lub kontynentów.

Mimo narastającej niechęci do Żydów i coraz liczniejszych przejawów agresywnego antysemityzmu nigdy w Polsce nie doszło do wprowadzenia antyżydowskiego ustawodawstwa na wzór hitlerowski. Niemniej Sejm przyjął w latach 1936–1938 kilka ustaw skierowanych przeciw ludności żydowskiej. Jedną z nich była ustawa o ograniczeniu uboju rytualnego zwierząt. W jej wyniku pracę straciło kilka tysięcy żydowskich rzeźników. Przeciw Żydom – obywatelom polskim przebywającym na terytorium III Rzeszy, skierowana była ustawa pozbawiająca ich obywatelstwa. Kiedy w październiku 1938 r. wydano z Niemiec prawie 20 tys. polskich Żydów, władze polskie odmówiły ich przyjęcia. W przygranicznym miasteczku Zbąszyń utworzono dla części z nich obóz, gdzie zostali osadzeni na kilka miesięcy i traktowani jako nielegalni imigranci. Starano się też ustawowo ograniczyć Żydom dostęp do adwokatury oraz wykonywania zawodów lekarskich.

Dwuznaczny stosunek do zagadnień żydowskich prezentował Kościół katolicki, którego pozycja w społeczeństwie i państwie niepomniernie rosła. Hierarchowie potępiali przemoc stosowaną wobec Żydów, nawoływali, by widzieć w nich bliźnich. Jednocześnie sankcjonowali bojkot ekonomiczny i stale ostrzegali przed destrukcyjnym wpływem Żydów i judaizmu na moralność społeczeństwa polskiego. Szczególnie silny antysemityzm panował wśród średniego i niższego duchowieństwa. Proboszczowie w małomiasteczkowych lub wiejskich parafiach niejednokrotnie wykorzystywali ambonę do rozpowszechniania antysemitycznych poglądów. Żydów oskarżano o popełnianie mordów rytualnych i zabójstwo Jezusa. Niski poziom wykształcenia wiernych nie pozwalał im zweryfikować tych poglądów. W tej sytuacji w społeczności żydowskiej nastąpiła radykalizacja postaw. BUND we współpracy z PPS przystąpił do zdecydowanych działań w obronie przed antysemityzmem. Organizowano strajki, szkolono ludzi do fizycznej obrony, zakładano grupy samoobrony zdolne ochronić lokalne społeczności żydowskie przed aktami agresji.

Szczególnie boleśnie skutki antysemityzmu odczuwały osoby żydowskiego pochodzenia, zasympilowane do kultury polskiej. Dość często zdarzały się, na łamach prawniczych pism, ataki na osoby powszechnie znane i cenione, takie jak Antoni Słonimski, Julian Tuwim czy Bolesław Leśmian. Oskarżano ich o szarganie mowy prawdziwych Polaków, antypolskość, rozwiązłość obyczajową i poglądy komunistyczne. Ich twórczość porównywano do zgnilizny, publikowano w piśmie satyrycznych ich krzywonose karykatury. Ofiarą antysemitycznej nagonki padł też Janusz Korczak. W latach 1935–1936 wygłaszał on pogadanki pt. „Pedagogika żartobliwa” w Polskim Radiu, skąd został usunięty w wyniku nagonki narodowców. Zarzucano mu zażydzenie radia i demoralizację (pretekstem było poruszenie na antenie radiowej tematu nocnego moczenia u dzieci). Odsunięto go także od wpływu na wychowanie polskich dzieci w sierocińcu „Nasz Dom”, którego był współzałożycielem (w 1919 r. razem z Marią Falską). Polska była więc miejscem gdzie mogła rozkwiatać kultura żydowska, gdzie tętniło życie najliczniejszej diaspory żydowskiej, gdzie istniały szkoły z wykładowym językiem jidysz i hebrajskim, gdzie ukazywały się setki czasopism i powstawała literatura żydowska, gdzie działały żydowskie teatry i wytwórnie filmowe. Była krajem gdzie

działały liczne żydowskie partie polityczne, a w parlamencie zasiadali żydowscy posłowie. Z drugiej jednak strony była miejscem braku tolerancji, narastającej wrogości wobec Żydów, a nawet ich prześladowań.

Żydzi wyjeżdżający z kraju przed 1939 r. zachowali obraz Polski – niechętniej Żydom i antysemickiej. I chociaż nie był on do końca prawdziwy, to w pamięci emigrantów żydowskich i ich potomków taki właśnie pozostał do dziś.

III. 3.2. ZSRR

Zakończenie I wojny światowej przyniosło Żydom rosyjskim zasadnicze zmiany. Nowe państwo bolszewickie wprowadziło zasadę równouprawnienia Żydów jako jednostek, odmówiło im jednak praw przedstawicielskich jako grupy narodowej. Sytuacja ta doprowadziła do nowych ograniczeń, które tym razem spowodowane były względami ideologicznymi. Ograniczono możliwości rozwoju życia narodowego Żydów, znacjonalizowano również wszystkie instytucje żydowskie. Ponadto, w ramach walki partii komunistycznej z religią, zamykano synagogi i domy modlitwy. Nacjonalizacja przemysłu oraz kolektywizacja rolnictwa wpłynęły na zmianę struktury zawodowej Żydów. Wielu zmieniło zawód, przeszło do służby publicznej, usług i rolnictwa. Na terenach Ukrainy, Białorusi i na Krymie powstały żydowskie kolonie rolnicze, które stały się potem podstawą do tworzenia samorządowych okręgów żydowskich (np. Kalindorf, Stalindorf, Larindorfi). Przetrwały one do czasu Holocaustu. Poza ogromnymi przeobrażeniami struktury zawodowej okres międzywojenny przyniósł także znaczne zmiany w rozmieszczeniu ludności żydowskiej. Rewolucja zniósła wcześniejsze ograniczenia dotyczące strefy osiedlania się, co spowodowało wielkie ruchy migracyjne. Żydzi rozproszyli się teraz po całym terenie Związku Radzieckiego, przenosząc się tłumnie z miasteczek do miast i osiedlając głównie na terenach przemysłowych. Według danych z 1939 r., na terenie ZSRR mieszkało 3,2 mln Żydów, co stanowiło 1,8% całej populacji. Dwie trzecie zamieszkiwało na Ukrainie i Białorusi, a ponad jedna trzecia w dużych miastach, takich jak: Moskwa, Kijów, Leningrad, Odessa i Charków.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaka była sytuacja Żydów rosyjskich po rewolucji?**
- **Jak oceniasz zmiany, które wprowadziła władza radziecka? Czy były one korzystne dla Żydów, czy nie?**

III. 3.3. Niemcy

Dzieje Żydów niemieckich w latach 1918–1939 zwykło się dzielić na dwa okresy, pierwszy – od zakończenia I wojny światowej do przejęcia przez nazistów władzy w 1933 r. i drugi – do wybuchu II wojny światowej. Republika Weimarska była krótkim okresem relatywnego spokoju. Usunięte zostały ostatnie bariery i ograniczenia prawne. Żydzi uzyskali dostęp do wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego Niemiec.

Spis powszechny z 1925 r. wykazał, iż społeczność żydowska w Niemczech liczyła wówczas 560 000 osób, co stanowiło mniej niż 1% ogółu mieszkańców. Prawie połowa Żydów niemieckich mieszkała w Berlinie. W zdecydowanej większości byli to ludzie zasymilowani, od wielu lat wrośnięci w kulturę i tradycję niemiecką. W latach następnych liczba ludności żydowskiej w Niemczech systematycznie spadała. Było to rezultatem intensywnie przebiegającego procesu asymilacji, którego przejawem stały się liczne konwersje i małżeństwa mieszane.

Traktat mniejszościowy, nie dotyczył Niemiec, zresztą Żydzi niemieccy nawet nie domagali się tego. Główne organizacje żydowskie w Niemczech argumentowały, że tamtejsi Żydzi różnią się od pozostałych obywateli jedynie religią, natomiast stanowią integralną część państwa w rozumieniu narodowości. ... *żaden inny naród nie ma Żydów żyjących tak blisko siebie* – pisał w II połowie XIX w. Ludwig Bamberger, niemiecki polityk demokratyczny żydowskiego pochodzenia – *identyfikujących się [z nim] w tak dużym stopniu, jak mają to Niemcy. [Żydzi] Są zgermanizowani nie tylko na ziemi niemieckiej, ale także daleko poza [jej] granicami... Europejscy Żydzi nie wrosli tak głęboko w żaden inny język jak tylko niemiecki, a [przecież to] język wyznacza ducha [narodu]...*

Ponad 100 tysięcy żołnierzy pochodzenia żydowskiego służyło w armii niemieckiej podczas I wojny światowej, spośród których stosunkowo dużo, bo aż 12 tysięcy zginęło na polach bitew.



Fot. III. 14

Ulotka Związku Żydowskich Żołnierzy Frontowych adresowana „Do niemieckich matek” informująca o 12 000 żydowskich żołnierzy armii niemieckiej poległych za ojczyznę.

Tekst na ulotce głosił: „12 000 żydowskich żołnierzy poległo za Ojczyznę na polu chwały. [tekst na płycie nagrobnej] Chrześcijańscy i żydowski bohaterowie wspólnie walczyli i wspólnie spoczywają w obcej ziemi. 12 000 Żydów po-

legło w walce! Zaślepiąca nienawiść partyjna nie oddaje czci grobom poległych. Niemieckie kobiety, nie tolerujcie tego, żeby matka żydowska była wyszydzana w swoim bólu.”

Nieliczni Żydzi znaleźli się także wśród prominentnych polityków Republiki Weimarskiej. Socjalista, Filip Scheidemann był pierwszym kanclerzem (premierem) Republiki, podpisywał w jej imieniu Traktat Wersalski. Z kolei Hugo Preuss, minister spraw wewnętrznych w pierwszym powojennym rządzie przygotował projekt konstytucji. Innym znanym niemieckim politykiem pochodzenia żydowskiego był Walter Rathenau, minister spraw zagranicznych, który w 1922 r. został zamordowany przez prawicowego ekstremistę. Zaangażowanie Żydów w tworzenie nowego państwa stało się dla prawicowych polityków wygodnym argumentem do określania zniechęconej przez nich Republiki Weimarskiej jako „Judenrepublik” (republiki żydowskiej). Nieliczni Żydzi znajdowali się także wśród przywódców rewolucji niemieckich: Kurt Eisner w Monachium oraz Róża Luksemburg i Karol Liebknecht w Berlinie. W ten oto sposób nienawiść do demokracji, socjalizmu, komunizmu i Żydów połączona została w Niemczech pod jednym antysemitycznym sztandarem.

Żydzi niemieccy odgrywali ważną rolę w życiu społecznym i kulturalnym państwa. Wielu ówczesnych wybitnych przedstawicieli niemieckiej kultury i nauki, było pochodzenia żydowskiego. Byli wśród nich uczeni, pisarze, artyści, politycy, bankierzy i przemysłowcy. Albert Einstein, Zygmunt

**Fot. III. 15**

Portret dwóch żołnierzy niemieckich pochodzenia żydowskiego podczas I wojny światowej, Wollstein, 1917 r.

Freud, Franz Kafka, Stefan Zweig, Jacob Wasserman, Franz Werfel, Gustaw Mahler czy Arnold Schönberg, to tylko niektóre postaci zasłużone dla niemieckiej kultury. Dla Żydów, Niemcy jawili się jako najlepiej na świecie wykształcone i ucywilizowane społeczeństwo. Świadczyć o tym mógł choćby fakt, iż do 1933 r. największej laureatów Nagrody Nobla mieszkało w tym kraju. Warto zaznaczyć, iż spośród niemieckich noblistów osoby pochodzenia żydowskiego stanowiły aż jedną trzecią, a w medycynie – połowę nagrodzonych. W dużych miastach ponad jedną trzecią lekarzy i prawników była Żydami, wiele przedsiębiorstw przemysłowych, prasa i teatr postrzegane były, jako kontrolowane przez osoby pochodzenia żydowskiego. Sukcesy, które w stosunkowo krótkim czasie odnieśli Żydzi niemieccy wzmogły wrogość i dodawały argumentów nacjonalistycznej propagandzie,

która skwapliwie wykorzystywała je w walce politycznej. Tak więc przywiązanie Żydów do państwa i kultury niemieckiej nie uchroniły ich przed antysemityzmem, który rozwijał się potęgowany trudnościami początków Republiki Weimarskiej. Niemcy, za trudności gospodarcze z reguły obarczali winą Żydów. Udział osób pochodzenia żydowskiego w nowym rządzie stał się wygodnym argumentem do identyfikowania Republiki Weimarskiej z Żydami. W konsekwencji służyło to kwestionowaniu ustroju demokratycznego, co potem skwapliwie wykorzystali naziści, przejmując w 1933 r. władzę.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki był stosunek Żydów niemieckich do Republiki Weimarskiej? Przedstaw wkład Żydów w rozwój gospodarki, nauki i kultury niemieckiej.**

III. 3.4. Węgry i Rumunia

Według danych z 1930 r. na Węgrzech mieszkało 445 tys. Żydów, których naturalną tendencją była asymilacja, pomimo oficjalnie propagowanego przez władze państwowe antysemityzmu. Już w 1920 r. wprowadzono restrykcje w przyjmowaniu żydowskich studentów na wyższe uczelnie. Pod wpływem wydarzeń w Niemczech, węgierskie gazety apelowały o wprowadzenie ograniczeń dla Żydów w różnych dziedzinach życia. Pierwsze prawo antyżydowskie, ograniczające do 20% udział Żydów w handlu i przemyśle wprowadzono w 1938 r. Rok później odsetek ten zmniejszono do 6%, a dwa lata później wprowadzono prawo zbliżone do ustaw norymberskich.

W Rumunii przed wojną społeczność żydowska liczyła 760 tys. ludzi. Postanowienia traktatu mniejszościowego nie zostały tam nigdy wprowadzone. Polityka nacjonalistyczna państwa osłabiała życie gospodarcze Żydów. Podobnie jak na Węgrzech na uczelniach wprowadzony został *numerus clausus*. Żydzi zostali wykluczeniu z wielu zawodów, nie włączając służby publicznej. Na nic się zdały wysiłki zasiadających w parlamencie żydowskich posłów, którzy protestowali przeciwko antyżydowskim posunięciom rządów. Warto dodać, iż pomimo tych trudności Żydom rumuńskim udało się stworzyć niezależny system szkolnictwa. Rozwijała się także literatura żydowska w językach hebrajskim, jidysz i rumuńskim. Wielu młodych ludzi przyciągał ruch syjonistyczny.

Sytuacja drastycznie zaczęła się pogarszać w końcu lat trzydziestych. Pierwsze próby pozbawienia Żydów praw obywatelskich oraz wprowadzenia antyżydowskiego ustawodawstwa podjęto w 1937 r. Uchwalona rok później konstytucja zawierała zapisy legalizujące w Rumunii dyskryminację rasową i usunięcie Żydów ze wszystkich dziedzin gospodarki i życia społecznego. Proces ten postępował w latach następnych.

III. 3.5. Litwa, Łotwa i Estonia

W pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości przez Litwę, Łotwę i Estonię Żydzi mogli się tam cieszyć autonomią kulturalną, co pozwoliło im na rozwój żydowskiego systemu edukacji z językami wykładowymi: hebrajskim i jidysz. Wsparciem finansowym państwa cieszyły się żydowskie organizacje religijne oraz opieka społeczna. Ukazywała się prasa żydowska oraz działały żydowskie partie polityczne, które miały swoich przedstawicieli w parlamentach. Jednakże wraz z narastaniem tendencji nacjonalistycznych i nastaniem rządów autorytarnych sytuacja Żydów zaczęła się pogarszać. Pod wpływem rosnącego, szczególnie w latach trzydziestych, antysemityzmu rządy państw nadbałtyckich prowadziły politykę zmierzającą do wyeliminowania Żydów z różnych sektorów gospodarki. Ograniczeniu uległo także życie kulturalne, gospodarcze i polityczne Żydów. Sytuacja ta powodowała nasilenie emigracji. Do wojny wyemigrowało ok. 30 tys. Żydów litewskich i łotewskich, głównie do Palestyny. Po aneksji przez Litwę Wileńszczyzny liczba Żydów w krajach nadbałtyckich przekroczyła 300 tys.

III. 3.6. Jugosławia i Grecja

W okresie międzywojennym sytuacja ekonomiczna Żydów jugosłowiańskich, których liczba przekroczyła 70 tys. była stosunkowo dobra. W przeważającej części trudnili się oni handlem i rzemiosłem. Społeczność ta była dobrze zorganizowana i cieszyła się wsparciem finansowym państwa. Do czasu dojścia do władzy nazistów w Niemczech, antysemityzm w Jugosławii był ledwo zauważalny. Sytuacja pogorszyła się dopiero po wybuchu wojny, za sprawą nacisków i propagandy niemieckiej. Pod presją Niemiec rząd wprowadził rozliczne restrykcje i ograniczenia dla Żydów.

Liczba ludności żydowskiej w Grecji i Jugosławii była porównywalna, jednak sytuacja ekonomiczna o wiele gorsza. Żydzi greccy mieszkali głównie w Salonikach (76%), gdzie ponad połowa z nich zmagala się z ciężkimi warunkami życia. Zdecydowaną większość Żydów greckich stanowił proletariatus, zaledwie 25% trudniło się handlem i rzemiosłem.

Sytuacja prawna społeczności żydowskiej w Grecji została uregulowana już w 1920 r. Gminy żydowskie odpowiedzialne były za sprawy religijne, pomocy społecznej i utrzymanie szkół żydowskich. Prawie 90% Żydów greckich deklarowało ladino, jako swój język ojczysty. W tym właśnie

języku ukazywało się większość literatury i prasy żydowskiej. Okres międzywojenny w Grecji zaznaczył się rozkwitem kultury żydowskiej, który znalazł swój wyraz w różnorodnej działalności szkół, klubów i stowarzyszeń żydowskich.

III. 3.7. Europa Zachodnia

Żydzi Europy Zachodniej w okresie międzywojennym cieszyli się pełnym równouprawnieniem i od wielu lat byli grupą na trwałe wrośniętą w życie społeczne i polityczne kraju, w którym mieszkali. Szybko postępował tam proces asymilacji, zmniejszał się wskaźnik urodzeń oraz zwiększała liczba mieszanych małżeństw. Wielu z nich pełniło ważne funkcje polityczne i społeczne, odnosili sukcesy na polu naukowym, literackim i artystycznym. We Włoszech na przykład w latach dwudziestych osoby pochodzenia żydowskiego sprawowały urzędy ministra wojny i premiera. Pomimo dojścia do władzy faszystów w 1923 r. sytuacja Żydów w tym kraju nie uległa zmianie. Żydzi i reżim faszystowski współżyli pokojowo aż do 1933 r., kiedy to pod wpływem polityki Hitlera Benito Mussolini zaczął lawirować pomiędzy deklaracjami sympatii dla Żydów a podejmowaniem nieoficjalnych kroków antyżydowskich. Tym niemniej aż do wybuchu wojny status prawny Żydów włoskich pozostał niezmienny. W 1938 r. ogłoszone zostały prawa rasistowskie, a w rok później wydano rozporządzenia antyżydowskie. Warto zaznaczyć, iż pomimo to Mussolini odmówił wydania Niemcom Żydów włoskich. Podobnie w czasie wojny wbrew Niemcom włoskie wojska okupacyjne w Albanii i Jugosławii udzielały Żydom schronienia.

Żydowscy uchodźcy z Niemiec, którzy po dojściu Hitlera do władzy musieli uciekać zagranicę, szukali schronienia także w krajach Europy Zachodniej. 15 tys. Żydów udało się do gościnnej Holandii, gdzie od wielu lat ludność żydowska działała aktywnie na polu społecznym i politycznym. Żydowskie uciekinierzy przyczynili się do dalszego rozwoju gospodarki Holandii, głównie przemysłu tekstylnego i filmowego. Niestety w latach trzydziestych, podobnie zresztą jak w całej Europie, także i tam uaktywniły się tendencje antysemitki, wyrazem których była działalność Holenderskiej Partii Nazistowskiej. W przededniu inwazji niemieckiej na Holandię kraj ten zamieszkiwało 140 tys. Żydów.

Dwa razy liczniejsza społeczność żydowska znajdowała się we Francji. Do wybuchu II wojny światowej stanowili oni integralną część społeczeństwa francuskiego. Jednakże ponad połowa mieszkających tam Żydów nie posiadała obywatelstwa francuskiego. Byli to głównie emigranci z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, którzy organizowali się w niezależne gminy i stowarzyszenia. Mówili i wydawali prasę w języku jidysz. Różnili się oni znacznie od reszty Żydów francuskich. W drugiej połowie lat trzydziestych władze państwowe ograniczyły znacznie napływ imigrantów żydowskich.

Podobna do Francji sytuacja panowała także w pozostałych krajach zachodnioeuropejskich, gdzie w okresie międzywojennym, na skutek ruchów migracyjnych, znacznie wzrosła liczba ludności żydowskiej. W przededniu inwazji niemieckiej w Belgii mieszkało 66 tys. Żydów, w Danii – 8 tys., w Norwegii – 1,7 tys., w Luksemburgu – 3,5 tys.

Podsumowując, sytuacja Żydów europejskich w dwudziestolecium międzywojennym była zróżnicowana. Żydzi zachodnioeuropejscy byli w wysokim stopniu zintegrowani ze społeczeństwami państw, w których żyli. Odsetek Żydów w tych krajach był niewielki w przeciwieństwie do Europy Wschodniej i Południowej. W tej części kontynentu Żydzi stanowili znaczny odsetek ludności. Dodatkowo tworzyli społeczność dość słabo zintegrowaną ze społeczeństwami państw, w których

zamieszkiwali. Różnił ich często nie tylko odmienny, wyróżniający ich strój, ale przede wszystkim język, obyczaje, odmienna kultura. Co prawda w XX w. i tu proces asymilacji Żydów czynił pewne postępy, jednak przeważająca część ludności żydowskiej nadal żyła zgodnie z odwiecznymi nakazami religijnymi i zwyczajami. Będzie to miało duży wpływ na ich położenie w okresie Holokaustu.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przedstaw, jak rysowała się przyszłość Żydów europejskich po zakończeniu I wojny światowej? Jakie szanse i zagrożenia stwarzał nowy ład wersalski?**
- **Zastanów się, jaki był związek pomiędzy procesem powstawania państw narodowych w Europie Środkowoschodniej po I wojnie światowej a wzrostem nastrojów antysemitycznych w tych krajach?**
- **Spróbuj odnaleźć wspólne tendencje w rozwoju europejskiego żydostwa lat międzywojennych. Czy występowały różnice regionalne w poziomie życia jak również statusie prawnym Żydów Europy?**
- **Czy okres międzywojenny przyczynił się do zintensyfikowania procesu asymilacji Żydów europejskich?**

III. 4. Wkład Żydów w rozwój kultury nowożytnej Europy

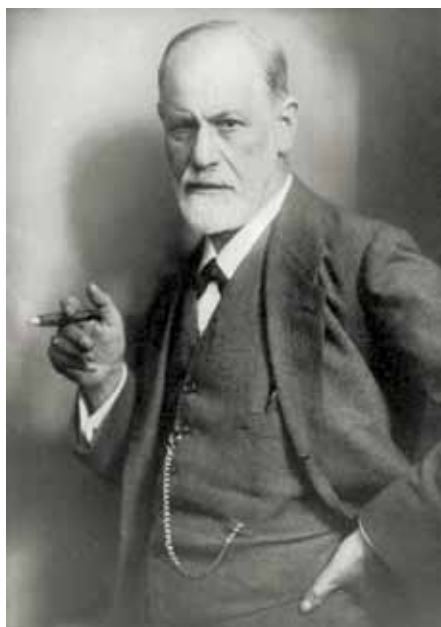
Początek procesu integracji Żydów ze społeczeństwami europejskimi i ich kulturą datuje się na koniec XVIII w., i związany jest z rozwojem ruchu żydowskiego oświecenia. Podczas gdy tradycyjni Żydzi działali na marginesie społeczeństwa chrześcijańskiego Europy, integrując się z nim jedynie gospodarczo, to zwolennicy haskali nawoływali do otwarcia się Żydów także na życie społeczne i kulturalne społeczeństw ich otaczających. Proces ten, stopniowo ogarniający coraz większe rzesze ludności żydowskiej, znacząco zmienił oblicze europejskich Żydów przełomu XIX/XX w. i przyczyniając się do powstania wielu oryginalnych osiągnięć w różnych dziedzinach nauki oraz kultury, które do dzisiaj stanowią podstawę dorobku zachodniej cywilizacji.

Głównym problemem europejskich Żydów I poł. XIX w., którzy działali na rzecz integracji kulturowej społeczeństwa, była kwestia zachowania równowagi pomiędzy zaangażowaniem się w życie otaczających społeczeństw i lojalnością żydowskiemu dziedzictwu. Czasem bowiem entuzjazm dla kultury europejskiej prowadził do odwrócenia się od żydowskiej tożsamości lub przyjęcia wobec niej postawy obojętności. Dla niektórych nieuchronną konsekwencją tzw. akulturacji, swoistym „biletem” do kultury europejskiej, było przyjęcie chrztu. Drogę taką obrało wielu ówczesnych Żydów, pośród których warto wymienić: filozofa Barucha Spinozę; jednego z największych poetów niemieckich Heinricha Heine’a; wybitnego muzyka i kompozytora Feliksa Mendelssohna; twórcę doktryny komunistycznej Karola Marksa; angielskiego polityka i pisarza Benjamina Disraellego; pisarza Franza Kafkę; kompozytora i wybitnego pianistę Artura Rubinsteina.

Wraz z postępowaniem modernizacji w drugiej poł. XIX w., kiedy pojawiło się wiele nurtów reformistycznych w obrębie judaizmu, coraz więcej Żydów zaczęło włączać się w rozwój życia społecznego i kulturalnego Europy. Powstała wówczas żydowska literatura historyczna, znana głównie dzięki pracy Heinricha Graetza. Żydzi włączyli się także w rozwój ówczesnej sztuki światowej. Jednym z najbardziej znanych artystów niemieckich tego okresu był Moritz Oppenheim. W tym czasie

również w Europie Środkowej i Wschodniej żydowscy intelektualiści zaczęli włączać się w rozwój kultury krajów, które zamieszkiwali. Wydawali czasopisma w językach narodowych (m.in: polskim, rosyjskim, węgierskim), działali w różnych partiach politycznych i organizacjach społecznych. Najbardziej znanym w pierwszej połowie XX w. rewolucjonistą żydowskiego pochodzenia był Lew Trocki (Lew Dawidowicz Bronstein), prawa ręka Lenina, który przyczynił się w znacznym stopniu do sformułowania i rozpropagowania kluczowych zasad bolszewizmu.

Pod koniec XIX w. pojawiła się nowa generacja Żydów europejskich, należąca do drugiego lub trzeciego pokolenia wyrosłego po wprowadzeniu równouprawnienia. To właśnie z tej generacji pochodziły kolejne wybitne jednostki, które wniosły istotny wkład w rozwój europejskiej nauki i kultury. Przełomowe dla współczesnych nauk przyrodniczych okazały się odkrycia niemieckiego Żyda, Alberta Einsteina, twórcy teorii względności, który dowiódł, że przestrzeń i czas nie są absolutne, ale zależą od stosunku ruchu i masy. Za swe odkrycia otrzymał Nagrodę Nobla w 1922 r. w dziedzinie fizyki. W uznaniu jego zasług dla tworzenia państwa żydowskiego w Palestynie zgłoszono jego kandydaturę na prezydenta państwa Izrael w 1952 r., której nie przyjął. Nie mniejsze zasługi dla nauki europejskiej miał wiedeński psychoanalityk, Zygmunt Freud, powszechnie znany jako ojciec teorii i praktyki psychoanalitycznej. Jego odkrycie zmieniły sposób, w jaki ludzie postrzegają problem podświadomości. Mało jest w historii postaci, które osiągnęłyby tak znaczne i kontrowersyjne zarazem rezultaty jak Freud.



Fot. III. 16

Zygmunt Freud (1856–1939)

W liście z 1926 r. do żydowskich przyjaciół w Wiedniu pisał o swojej tożsamości: *To, co łączy mnie z żydostwem to, wstyd przyznać, nie wiara ani duma narodowa, bo zawsze byłem niedowiarkiem wychowanym bez religii, choć nie bez poważania wobec tego, co nazywamy „etycznymi” zasadami cywilizacji ludzkiej. Ilekroć czuję przypływ narodowego entuzjazmu, natychmiast staram się go tłumić, jako coś szkodliwego i złego, świadom niebezpiecznych przykładów narodów, wśród których my, Żydzi, żyjemy. Pozostało jednak mnóstwo innych rzeczy, które sprawiają, że żydostwo i Żydzi przyciągają nas jak magnes: tajemnicze siły, tym potężniejsze im trudniej przychodziło je opisać słowami; a także klarowna świadomość wewnętrznej tożsamości; bezpieczna otoczka wspólnej konstrukcji umysłowej. A ponadto była jeszcze świadomość, że tylko swemu żydowskiemu pochodzeniu zawdzięczałam dwie cechy, które okazały się niezbędne w moim życiu. Ponieważ byłem Żydem, byłem wolny*

od wielu przesądów, które innym nie pozwalały wykorzystać ich intelektów. I jako Żyd gotów byłem znaleźć się w opozycji i to bez zgody „przygniatającej większości”.

Wybitni Żydzi działali także na gruncie innych nauk społecznych. Twórcą nowoczesnej socjologii oraz jednym z najwybitniejszych myślicieli przełomu XIX/XX w. był syn alzackiego rabina, Emile Durkheim. Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli nauk medycznych tej epoki, którego badania

doprowadziły do rozwoju trzech ważnych dyscyplin medycznych – immunologii, chemioterapii i hematologii stał się Paul Ehrlich. Badania medyczne prowadził także, wywodzący się z Polski, Kazimierz Funk, który odkrywając witaminy zwrócił powszechną uwagę na kwestie zapobiegania chorobom, czyli profilaktykę, jak również zainspirował badaczy do prowadzenia studiów z dziedziny dietetyki.

Początek XX w. przyniósł wiele wybitnych dzieł żydowskich pisarzy, artystów, naukowców i filozofów. Dylematy egzystencjalne człowieka zagubionego w modernistycznym świecie najlepiej prezentują prace czeskiego Żyda, Franza Kafki (np. *Proces*, *Zamek*, *Kolonia karna*). Ogromny wpływ na kształt i dalszy rozwój literatury pierwszej połowy XX w. wywarł francuski Żyd, Marcel Proust, który odrzucił dziewiętnastowieczną koncepcję czasu literackiego, swoje powieści pozbawił tradycyjnej struktury i konwencjonalnej akcji (*W poszukiwaniu straconego czasu*). Wielkie uznanie w Niemczech zdobyły obrazy Maxa Liebermanna, który stanął na czele Pruskiej Akademii Sztuk Pięknych. Za pioniera nowoczesnej muzyki uznawany jest austriacki kompozytor żydowskiego pochodzenia, Arnold Schönberg, twórca nowego systemu konstruowania muzyki, nazwanego później techniką serialną lub dodekafoniczną. Światową sławą cieszył się urodzony w Łodzi pianista, Artur Rubinstein. Z kolei (jakkolwiek dopiero po śmierci), miano jednego z najbardziej twórczych i inspirujących myślicieli XX w. zyskał Walter Benjamin, krytyk literacki, dziennikarz, tłumacz i filozof.

Żydzi zaznaczyli swą obecność także w dziedzinie filozofii. Pośród wybitnych przedstawicieli tej nauki wymienić należy m.in.: Martina Bubera (twórca koncepcji dialogu), Hermana Cohena czy Franza Rosenzweiga. Ogromny wpływ na swoją epokę wywarł także francuski filozof żydowskiego pochodzenia, Henri Louis Bergson. (Jego ojciec wywodzący się z Polski, z chasydzkiej rodziny, był pianistą i kompozytorem, uczniem Fryderyka Chopina). Bergsonowskie koncepcje czasu, ewolucji, pamięci, wolności, intuicji, intelektu, mistycyzmu inspirowały wielu dwudziestowiecznych intelektualistów i twórców.

Godnym uwagi jest fakt, iż na I poł. XX w. przypadł rozkwit kultury wschodnioeuropejskich Żydów. Obok dzieł religijnych powstawały tam także prace o charakterze świeckim. W tym czasie swoją literacką karierę rozpoczęli wielcy twórcy nowoczesnej poezji i prozy hebrajskiej, tacy jak Chaim Nachman Bialik i Szmuel Josef Agnon.

Wybitnymi twórcami tworzącymi w języku jidysz byli Szolem Jakub Abramowicz (używający pseudonimu Mendele Mojcher Sforim – Mendele handlarz książek), Szolem Alejchem (Salomon Rabinowicz), Icchak Lejb Perec, Szalom Asz i najbardziej chyba znany żydowski pisarz tworzący w tym języku Isaac Bashevis Singer, który za całokształt swej twórczości uhonorowany został w 1978 r. literacką Nagrodą Nobla.

Na ten właśnie okres przypada także powstanie monumentalnej syntezy historycznej Szymona Dubnowa, która zawierała nową interpretację dziejów Żydów. Oryginalnym twórcą w zakresie ekspresji, jak i tematyki był rosyjski malarz Marc Chagall. Uwiecznił on na swoich olejnych płótnach kulturę Żydów wschodnioeuropejskich. Uchwycił w sposób naoczny, choć metaforyczny, istotę ich bytu. Utrwalił wizerunek świata, który miał wkrótce zniknąć bez śladu.

Stopniowy proces integracji społecznej i kulturalnej Żydów europejskich został zahamowany przez rozwój nazizmu w Niemczech. Kres wielokulturowej Europy, w której Żydzi zwolna zaczęli odgrywać równoprawną rolę, przyniósł Holocaust. W jego wyniku zgładzona została większość europejskich Żydów a wraz z nimi bezpowrotnie przepadła znaczna część ich bogatego dziedzictwa

kulturowego. Przed całkowitą zagładą kultury żydowskiej uchroniła ją wcześniejsza otwartość Żydów na społeczeństwa europejskie, będąca efektem żydowskiej haskali.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przedstaw dorobek Żydów europejskich w dziedzinie nauki i sztuki. Oceń ich wkład w rozwój nowożytnej kultury europejskiej.**
- **Które z osiągnięć Żydów europejskich uważasz za najważniejsze? Uzasadnij odpowiedź.**

Co warto przeczytać

- Majer Bałaban, *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce*, t. 1-3, (reprint) Warszawa 1988
- Heiko Haumann, *Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa 2000
- Aleksander Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Kraków 2003
- Paul Johnson, *Historia Żydów*, Kraków 1998
- Ezra Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992
- Hanna Zaremska, *Żydzi w średniowiecznej Polsce. Gmina Krakowska*, Warszawa 2011

Część II

Od niechęci do nienawiści



Rozdział IV. Antyjudajizm – „Nie możecie wyznawać swojej religii”

Holokaust, jako ekstremalny przypadek ludobójstwa wymaga rozważenia kwestii stosunku społeczeństw do Żydów, wśród których żyli od stuleci. Wyznawcom judaizmu często przyszło bowiem mieszkać we wrogim im otoczeniu. Niechęć do nich motywowana była różnymi czynnikami: religijnymi (antyjudajizm), społecznymi, ekonomicznymi, politycznymi, kulturowymi (antysemityzm). Należy jednak pamiętać, że Holokaust nie był bezpośrednią konsekwencją tych postaw. I chociaż antyjudajizm i antysemityzm stworzyły dogodny klimat dla nazistów do wybrania Żydów na ofiarę, to jednak nie były zjawiskami nieuchronnie prowadzącymi do realizacji tego zbrodniczego zamierzenia. Niemniej, nie ulega wątpliwości, że do arsenału antyżydowskich uprzedzeń nawiązywali, przygotowując i przeprowadzając Holokaust.

ZAPAMIĘTAJ

Wybitny historyk Holokaustu Raul Hilberg na pytanie: „Co naziści wzięli z przeszłości?” odpowiedział: *Treści praw, które wydawali, na przykład: wykluczenie Żydów z życia publicznego, zakaz małżeństw mieszanych, zakaz zatrudniania aryjskiej służby poniżej czterdziestu pięciu lat, dekrety o „oznakowaniu”, a zwłaszcza żółtą gwiazdę, obowiązkowe getto, [...] Większość tych środków kształtowana była z biegiem czasu, przez ponad tysiąc lat, przez władze kościelne, następnie przez rządy świeckie, które szły ich śladami. I tak zebrane doświadczenie stało się magazynem, z którego naziści czerpali, czerpali zadziwiająco dużo.*

Antysemityzm definiowany jako szeroko rozumiana niechęć do Żydów ma bardzo długą historię. Jego początki sięgają czasów antycznych, kiedy to pojawiła się swoista forma niechęci do wyznawców judaizmu motywowana głównie względami religijnymi, nazwana później antyjudajizmem.

ZAPAMIĘTAJ

ANTYJUDAIZM – zespół uprzedzeń o charakterze pseudoteologicznym, które były pretekstem do prześladowań Żydów. Mimo iż pewne jego przejawy pojawiły się w okresie przed Chrystusem, to zasadniczo powstał on w czasie kształtowania się chrześcijaństwa jako postawa wynikająca z chęci odróżnienia wyznawców nowej religii od judaizmu. Prowadziło to do postaw zmierzających do wykluczenia Żydów ze społeczeństwa, ich izolacji, uzasadnianej obiegowymi przesądami, to znaczy fałszywymi sądami na temat ich religii i obyczajów. W średniowieczu stał się dominujący w nauczaniu Kościoła katolickiego. Od schyłku XIX w. stopniowo tracił swe cechy religijne przybierając postać nowoczesnego antysemityzmu. Współczesny Kościół katolicki potępił go, uznając za przyczynę szerszenia wśród chrześcijan pogardy do Żydów, a przez to za grzech główny.

W zdominowanym przez politeizm świecie starożytnym Żydzi byli jedynym ludem, który wyznawał wiarę w jednego Boga. Stało się to powodem oskarżeń o nielojalność wobec imperium

rzymskiego, czego dowodem miało być m.in. nieuznanie „oficjalnych” bogów. Dlatego starożytni pisarze określali często Żydów ludźmi bezbożnymi i zniechęconymi przez bogów. Wyśmiewano zwyczaje żydowskie oraz praktyki religijne. Czasem oskarżano ich o rozprzestrzenianie zarazy a nawet dokonywanie mordów rytualnych. Pierwszy w historii krwawy pogrom Żydów miał miejsce w 38 r. n.e. w egipskiej Aleksandrii. Należy jednak pamiętać, iż okresowa wrogość Greków, Rzymian czy Egipcjan okazywana Żydom w starożytności, wynikała przede wszystkim z antypatii do żydowskiej religii monoteistycznej i odrzucenia przez Żydów drogi asymilacji z otaczającą ich ludnością. Była ona także rezultatem ekonomicznej, politycznej i kulturalnej rywalizacji. Jednakże to dopiero w chrześcijańskiej Europie antyjudajizm stał się głęboko zakorzenionym uprzedzeniem, które ostatecznie wpłynęło na postawy, kulturę i przekonania wielu Europejczyków, stępując ich wrażliwość na cierpienia Żydów. Pozostaje kwestią otwartą pytanie, czy Holocaust był wynikiem jedynie rasowego antysemityzmu, czy może także posiadał korzenie religijne. Przecież propaganda nazistowska w walce przeciwko Żydom odwoływała się nie tylko do starych przesądów, ale także do antyjudajistycznej retoryki kościelnej wieków średnich.

IV.1. Poróżnieni w wierze – początki konfliktu judeo-chrześcijańskiego

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa stosunki między wyznawcami nowej religii i judaizmu układały się poprawnie. Chrześcijanie dopuszczani byli do żydowskiego kultu religijnego, zawierano mieszane małżeństwa, chrześcijanie słuchali nauk rabinów. Żydzi przyjmowali chrześcijaństwo. Z czasem jednak postępował między nimi rozdział, którego główną przyczyną stały się różnice teologiczne.

Oddalanie się chrześcijan od społeczności żydowskiej wynikało z przekonania, że Jezus był Mesjaszem Izraela, a poglądu tego nie podzielała większość Żydów. Rozłam został przyspieszony faktem, iż coraz więcej pogan zaczęło się przyłączać do ruchu pierwszych chrześcijan. Grupa ta wkrótce stanowiła przytłaczającą większość, co powodowało, że chrześcijaństwo przekształcało się z wolna w Kościół bez Żydów. Podział między chrześcijaństwem a judaizmem uwidocznił się znacznie po zniszczeniu przez Rzymian w 70 r. Świątyni Jerozolimskiej.

Chrześcijanie widzieli w tym wydarzeniu karę boską za odrzucenie przez Żydów Jezusa jako Mesjasza. Żydzi, po utracie swojego centrum religijnego, starali się odnaleźć nową tożsamość w przywództwie swoich rabinów oraz tworzonej przez nich interpretacji Tory. Wyznawcy tego samego Boga podzielili się na dwie odrębne społeczności, określające własną tożsamość w opozycji do siebie. Kościół definiował się jako nowy Izrael, który przyjął objawienie Boże. Natomiast na judaizm patrzył jak na anachronizm, który mógł istnieć wyłącznie dzięki uporowi Żydów.

IV. 2. Zarzut bogobójstwa: „Żydzi zamordowali Chrystusa”

Coraz częściej przyczyną niechęci chrześcijan do wyznawców judaizmu stawały się oskarżenia o winie Żydów za ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa. Przeświadczenie to opierało się na wersecie Ewangelii wg św. Mateusza, gdzie napisano: *A cały lud zawołał: „Krew Jego na nas i na dzieci nasze”* (Mateusz 27:25). [Fot. IV. 1]



Fot. IV. 1

Żydzi (w charakterystycznych spiżystych kapeluszach) przybijający Jezusa do krzyża (Fresk z Landau, 1500 r.)

W III w. n.e. patriarcha grecki Orygenes z Aleksandrii w swoim komentarzu do tej Ewangelii napisał: *I Piłat obmył swe ręce, ale Żydzi nie chcieli oczyścić się z krwi Chrystusa, lecz pozwolili jej spływać po nich na znak zemsty, kiedy powiedzieli: „Krew Jego na nas i na dzieci nasze!”. Oni są, zatem winni nie tylko krwi proroków, lecz także krwi Chrystusa. Dlatego usłyszeli Boga, który do nich przemówił: „Kiedy wyciągniecie ręce, Ja odwrócę od*

*was swe oblicze, ponieważ wasze ręce są pełne krwi”. Zatem pozwolili krwi Chrystusa spłynąć nie tylko na Żydów współczesnych Jezusowi, ale także na wszystkie ich pokolenia, które nadejdą aż po kres czasów. Przez stulecia wybitni myśliciele, pośród których byli biskupi i teologowie (m.in. Tertulian, św. Augustyn) interpretowali ten niesławny tekst jako zapowiedź kary spadającej na Żydów za ukrzyżowanie Jezusa. Św. Augustyn pisał: *Starszy brat Kain, po zabiciu młodszego, został naznaczony piętnem, aby go nie zabijano. Podobnie uczynimy z ludem żydowskim, aby przetrwał. Tak dokona się przejście do uznania konieczności zachowania Żydów, ale w niższym stanie – jako „Ludu świadka i ludu ukaranego”.**

Oskarżenie Żydów o śmierć Chrystusa, jak żadne inne, wywarło ogromny wpływ na stosunek chrześcijan do Żydów. Przez prawie dwa tysiące lat, ta absurdalna, przechodząca z pokolenia na pokolenie odpowiedzialność zbiorowa, wykorzystywana była jako usprawiedliwienie dla wielu antyżydowskich poczynań. Błędne interpretowanie Pisma Świętego prowadziło często do podtrzymywania starych uprzedzeń oraz przenoszenia ich na grunt aktualnych postaw społecznych.

Obarczaniu Żydów za śmierć Chrystusa ostatecznie położył kres Sobór Watykański II, który w 1965 r. w wydanej deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich (*Nostra aetate*) stwierdził, że śmierć Chrystusa była aktem dobrowolnym, podjętym w celu odkupienia człowieka. Dokument ten, potępiający wszelkie formy antyjudazmu i dyskryminacji, zwracał również uwagę, że wszystkie teksty liturgiczne, odnoszące się do Żydów należy bardzo ostrożnie interpretować, aby uniknąć tworzenia ich fałszywego obrazu. W 1994 r. podobne stanowisko zajął także Kościół ewangelicko-augsburski.

IV. 3. Kościół triumfujący: Ecclesia contra Synagoga

Sytuacja Żydów zmieniła się diametralnie po ogłoszeniu w 313 r. edyktu mediolańskiego. Zalegalizowanie a następnie uczynienie z chrześcijaństwa religii państwowej w Imperium Rzymskim zakończyło krótki okres względnej tolerancji religijnej wobec wyznawców judaizmu. Ataki na Żydów uzyskiwały wsparcie w postaci sankcji prawnych państwa. Kościół patrzył na swój tryumf jak na niepodważalny dowód łaski Bożej i dlatego trudno mu było zaakceptować istnienie jakiegokolwiek opozycji. Domagał się społecznej izolacji wyznawców judaizmu, aby w ten sposób ograniczyć praktykowanie religii mojżeszowej. Ojcowie Kościoła atakowali Żydów z niespotykaną dotąd gorliwością. Przy pomocy słowa i obrazu przekonywali chrześcijan, że Kościół (Ecclesia) zatryumfował nad Synagogą.



Fot. IV. 2

Dwa posągi gotyckie symbolizujące Kościół i Synagogę z południowej fasady katedry w Strasburgu, 1230–1240. Synagogę symbolizuje kobieta z przepaską na oczach, trzymająca złamaną włócznię i Tablice Prawa Mojżeszowego. Podobne posągi znajdowały się w wielu średniowiecznych kościołach i klasztorach.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego Synagoga przedstawiana jest z przepaską na oczach i ze złamaną włócznią?**
- **Czy uważasz za stosowną obecność podobnych figur symbolicznych w kościołach powstających współcześnie?**

Argumenty natury teologicznej wzbogacono katalogiem przywar przypisywanych Żydom. Ich modlitwy przyrównywano do chrząkania wieprzy i do ryku osłów. Ich samych nazywano zabójcami Pana, figurantami Diabła, mordercami proroków, rasą zmij, donosicielami, oszczercami, ohydnyimi potępieńcami, wrogami wszystkiego co jest piękne. Grecki teolog Jan

Chryzostom (354–407) działający w Antiochii, chcąc przeciwdziałać przechodzeniu chrześcijan na judaizm starał się przedstawiać wyznawców judaizmu, w swych *Kazaniach przeciw Żydom*, od jak najgorszej strony: *Żyjąc dla swego brzucha, zawsze z otwartymi ustami, nie zachowują się lepiej od wieprzy i kozłów w ich rozwiązłej nieprzyzwoitości i nadmiernym obżarstwie. Potrafią tylko jedno – obżerać się i upijać.*

Negatywny obraz Żydów, przedstawiany w pismach Ojców Kościoła, wywarł duży wpływ na prawodawstwo kościelne i świeckie tego okresu. Pierwsze z nich wynikało z chęci odcięcia się od judaizmu i odróżnienia chrześcijan od Żydów. Synod w Elwirze w 306 r. zakazał zawierania chrześcijańsko-żydowskich małżeństw mieszanych, kontaktów seksualnych oraz wspólnego spożywania posiłków; synod w Antiochii w 341 r. zabronił chrześcijanom obchodzić razem z Żydami święta Paschy, synod w Orleanii (538) zakazał Żydom zatrudniania chrześcijańskich niewolników oraz pokazywania się na ulicach w okresie Wielkiego Tygodnia. Zakazy te miały na celu odseparowanie chrześcijan od Żydów.

Kiedy chrześcijaństwo stało się religią państwową władze świeckie wsparły swym autorytetem zarządzenia Kościoła. W 404 r. zabroniono Żydom wstępowania do armii rzymskiej, pozbawiono ich prawa piastowania wysokich urzędów na dworze cesarskim oraz w administracji państwowej. Najpełniejszy zbiór regulacji antyżydowskich został ustanowiony przez cesarza Teodozjusza II (408–450). Kodeks z 438 r. definiował Żydów jako wrogów prawa rzymskiego i najwyższego majestatu. W konsekwencji Żydzi zostali pozbawieni prawa sprawowania urzędów cywilnych i wojskowych. Zakazano im także wznoszenia nowych synagog, zniesiono instytucję patriarchy oraz nałożono na nich nowe podatki. Kodeks Teodozjusza II, stał się wzorem antyżydowskich rozporządzeń dla późniejszych władców Imperium. Ustawodawstwo antyżydowskie skodyfikował ostatecznie cesarz Justynian (527–565) dając tym samym wzorzec praw powielanych w średniowieczu. Sprowadzały one wyznawców judaizmu do obywateli drugiej kategorii.

Antyżydowskie prawodawstwo prowadziło do zerwania więzi społecznych, izolacji towarzyskiej i narastania postaw wrogości wobec Żydów. Towarzyszyły mu czasem wybuchy agresji tłumów w stosunku do wyznawców judaizmu. Prześladowania Żydów, biorące swe źródło zarówno z uprzedzeń, jak i błędnej interpretacji teologicznej Starego i Nowego Testamentu, stały się spuścizną późnego antyku.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie formy przybierała dyskryminacja Żydów?
- Zastanów się nad skutecznością różnorodnych form dyskryminacji Żydów.

IV. 4. W dobie wypraw krzyżowych – masakry Żydów

We wczesnym średniowieczu prawne położenie Żydów w Europie charakteryzowała względna tolerancja i opieka ze strony władców świeckich. W wielu krajach panujący nadawali Żydom przywileje gwarantujące im bezpieczeństwo, ochronę ich majątków oraz swobodę działalności gospodarczej, dbając jednocześnie, aby społeczność żydowska pozostawała w izolacji od chrześcijańskiej.

Znaczne pogorszenie stosunków chrześcijańsko-żydowskich nastąpiło w okresie wypraw krzyżowych. Idea oswobodzenia Grobu Pańskiego z rąk niewiernych często rozumiana była przez krzyżowców niezgodnie z intencjami Kościoła. W opowieści o złym traktowaniu chrześcijan w Ziemi Świętej przez muzułmanów często włączani byli Żydzi jako ich zdradliwi pomocnicy. Takie pogłoski trafiały na podatny grunt wśród ludzi, którzy niecierpliwie pragnęli zdobyć łaską i odpuszczenie grzechów. Argumentowano, że nie trzeba jechać do Ziemi Świętej skoro niewierni są na miejscu. Tymi niewiernymi byli Żydzi.

Po ogłoszeniu w 1096 r. wezwania do pierwszej krucjaty wybuchły krwawe zamieszki antyżydowskie w dolinie Renu. W Spirze krzyżowcy splądrowali i ograbili dzielnicę żydowską mordując 11 Żydów. W Wormacji zabito ich 800. Podobny los spotkał żydowskich mieszkańców Moguncji, Kolonii, Trewiru, Ratzbony, Bambergu, Pragi i innych miast leżących na trasie przemarszu krzyżowców.



Fot. IV. 3

Żydzi ginący od miecza – miniatura z Biblii francuskiej z okresu wypraw krzyżowych, ok. 1250 r.

Druga wyprawa krzyżowa w 1146 r. pociągnęła za sobą podobne nieszczęścia. Piotr Czcigodny, opat w Cluny oświadczył: *Po cóż wyprawiać się na koniec świata, ponosząc wielkie straty w ludziach i pieniądzu, by zwalczać Saracenów, kiedy pozwalamy żyć wśród nas innym niewiernym po tysiącokroć bardziej winnym wobec Chrystusa niż mahometanie.* Do masakrowania Żydów nakłaniali wędrowni kaznodzieje w Kolonii, Spirze, Moguncji. Rozruchy szybko przeniosły się na teren Francji i Anglii. Podobne wydarzenia powtarzały się przy każdej następnej wyprawie.

Fanatyczny tłum, podburzany przez kaznodziei, grabił i niszczył majątki, warsztaty pracy, a ich żydowskich właścicieli mordował.

Warto zaznaczyć, iż w okresie wypraw krzyżowych zaszły zmiany w sposobie życia wyznawców judaizmu. Strach przed prześladowaniami wzmógł poczucie odrębności. Żydzi z własnej woli coraz częściej osiedlali się w zwartych skupiskach, w jednej części miasta, tworząc w ten sposób własne dzielnice. Prześladowania ze strony krzyżowców wzmocniały wśród wyznawców judaizmu poczucie jedności i odrębności. Były też jedną z przyczyn ich migracji do Europy Wschodniej. Znajdowali oni schronienie na ziemiach gościnnego wtedy państwa polskiego.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie zmiany w relacjach żydowsko-chrześcijańskich zaszły w okresie wypraw krzyżowych?

IV. 5. Oskarżenia Żydów o mord rytualny

Od XII w. pojawiły się nowe argumenty mające uzasadniać nienawiść do Żydów. Były nimi oskarżenia o mordy rytualne i profanację hostii.

Przesąd o mordzie rytualnym był fałszywym przekonaniem o tym, że Żydzi zabijali chrześcijańskie dziecko w celu uzyskania krwi i użycia jej do pieczenia przasnego chleba (macy) z okazji święta Paschy, które zawsze przypada w kalendarzu żydowskim przed chrześcijańską Wielkanocą. Zarzut ten opiera się na całkowitej nieznanomości żydowskich praw religijnych, jest jednym z przekonań utrwalających nienawiść do Żydów.

Pierwsze oskarżenie o popełnienie mordu rytualnego padło w 1144 r. w Norwicz w Anglii, gdzie odnaleziono zwłoki chłopca o imieniu William ze śladami ukrzyżowania i przebitym lewym boki. Ciało złożono w tamtejszej katedrze. Wkrótce lokalny biskup uznał Williama za świętego, a odpowiedzialnością za zabicie dziecka obarczył Żydów. Podobne oskarżenia pojawiły się w innych miastach Anglii, a także we Francji i krajach niemieckich.

TEKST ŹRÓDŁOWY

List papieża Innocentego IV skierowany do arcybiskupów i biskupów niemieckich z 1247 r. w sprawie rzekomych oskarżeń Żydów o mordy rytualne.

Chociaż Pismo Święte nakazuje między innymi nie zabijać i zabrania Żydom dotykać jakiegokolwiek trupa w czasie świąt Paschy, niektórzy przypisują im fałszywie, że dzielą się, właśnie podczas owych świąt, sercem zabitego przez nich dziecka. Są przekonani, że tak nakazuje Żydom ich prawo, gdy tymczasem jest oczywiście wprost przeciwnie. I jeżeli znajdzie się gdzieś trupa, oskarża się złośliwie Żydów, że popełnili tę zbrodnię. W imię tych i jeszcze wielu innych zmyśleń srożą się przeciwko nim bez sądu, bez przyznania się do winy, bez dowodu, niezgodnie z prawami jakie Stolica Apostolska w swej łagodności przyznała Żydom; zabiera się im dobra wbrew Bogu i sprawiedliwości, są głodzeni, wtrąceni do więzienia, dręczeni, poddawani najprzeróżniejszym karom, skazywani na najbardziej haniebną śmierć, pędzą żywot bardziej oplakany niżli ich przodkowie za Faraona w Egipcie. Zmusza się ich podle, by opuścili miejsca, gdzie oni i ich rodzice przebywali od niepamiętnych czasów. W obawie przed całkowitym wyniszczeniem oddali się w opiekę Stolicy Apostolskiej. Jako, że nie chcemy, by Żydzi byli karani niesprawiedliwie, nakazujemy, abyście okazali się przychylni i zyczliwi wobec nich i abyście nie pozwalali, aby ich niesłusznie nachodzono pod powyższym pretekstem lub innymi podobnymi. Nieposusznych należy nieodwołalnie pohamować potępieniem kościelnym.

ZASTANÓW SIĘ

- Oceń stosunek papieża Innocentego IV do Żydów.
- W jaki sposób wyjaśnia on bezpodstawność oskarżeń Żydów o mordy rytualne?
- Jak sądzisz, dlaczego pomimo apelu papieża nadal dochodziło do oskarżeń Żydów?



Fot. IV. 4

Niemiecka miniatura z 1493 r. przedstawiająca mord rytualny na Szymonie z Trydentu, dokonany rzekomo przez Żydów w 1475 r.. Scena ta będzie często powielana w późniejszych wiekach, przy okazji posądzeń Żydów o dokonanie mordu rytualnego.

Dużą rolę w rozpowszechnieniu oskarżeń o mordy rytualne odegrali duchowni, tworzący miejsca kultu przy grobach rzekomo zamęczonych przez Żydów dzieci chrześcijańskich. Z czasem rosła ich popularność w Europie przyczyniając się do rozprzestrzeniania oskarżenia o mord rytualny w różnych krajach. W początkach XV w. dotarły one do Polski. O uprowadzeniu i zamordowaniu przez Żydów dziecka

chrześcijańskiego w Krakowie w 1407 r. pisał Jan Długosz w swojej kronice. Pierwsze na ziemiach polskich oskarżenie o popełnienie mordu rytualnego zostało sformułowane przed sądem w Rawie Mazowieckiej w 1547 r.



Fot. IV. 5

Przedstawienie mordu rytualnego, dokonanego rzekomo przez Żydów na chłopcu chrześcijańskim. Obraz nieznanego artysty z Muzeum Okręgowego w Jarosławiu, I połowa XVIII w.

ZASTANÓW SIĘ

- Porównaj przedstawienie mordu rytualnego z Jarosławia z miniaturą przedstawiającą mord Szymona z Trydentu. Jakie dostrzegasz podobieństwa?
- Zastanów się, jakie wnioski można wyciągnąć z tego podobieństwa? Weź pod uwagę czas i miejsce powstania tych obrazów.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Stefan Batory w 1576 roku o nieuzasadnionych oskarżeniach Żydów o mord rytualny.

Roku Bożego 1576, My Stefan z łaski Bożej Król Polski, Wielki Książę Litewski (...) oznajmujemy to wszem i wobec, i komu to wiedzieć należy i potrzeba: skoro do nas i do uszu naszych rzeczy dziwne a zaprawdę potąd przez nas nie słyszane doszły, o zabijaniu przez żydów dzieci chrześcijańskich (...) toż urzędnicy nasi największej dołożyli pilności, a po przyzwaniu żydów rzecz z obu stron świadkami i dowodami wyświęconą była zaczem okazało się, że nie tylko nijakiej winy, ale i podejrzenia o czyn na żydach być nie może. (...) żydzi, którzy nad wątpliwość niewinności swej dowiedli srodze użalali się przed nami, że z przyczyny onego pospolitego mniemania, a jakoby krwi chrześcijańskiej potrzebując, chrześcijańskie dzieci zwabiali i zabijali a także jakoby Przenajświętszy Sakrament używali i kupowali od chrześcijan a zeń krew ludzką wyciskali, że więc za takowym powodem nie tylko rozliczne cierpi a zeń krew ludzką wyciskali, że więc za takowym powodem nie tylko rozliczne cierpią prześladowania, ale nie raz w życia niebezpieczeństwo popadają owszem, męki i pastwienia rozliczne a nawet śmierć srogą ponoszą, jako zaś niesprawiedliwie i jako niezastuzenie, dekretami i przywilejami poprzedników naszych wykazowali. (...) Zatem: Ktoby o one rzeczy żydów pomawiał, karanym ma być jako potwarca, ktoby zaś skarżył przed sędzią i dla tej przyczyny skargę główną przeciw żydowi wynosił, ten poenta talionis, czyli na gardle karanym będzie.

ZASTANÓW SIĘ

- Jaki był stosunek króla do Żydów?
- Pomyśl, dlaczego królowi tak bardzo zależało na dokładnym zbadaniu i wyjaśnieniu sprawy?

IV. 6. Oskarżenia Żydów o profanację hostii

W połowie XIII w. do oskarżeń o morderstwa rytualne dołączono zarzuty o profanację hostii, co związane było z rozwojem kultu eucharystii i ustanowieniem w 1264 r. przez papieża Urbana IV święta Bożego Ciała. Jedno z pierwszych posądzeń o profanację hostii miało miejsce w Paryżu w 1290 r. i stało się wzorem dla większości późniejszych oskarżeń. Według oskarżenia paryskiego, lichwiarz żydowski Jonathan obiecał zadłużonej u niego chrześcijance zwrócić zastawioną odzież świąteczną w zamian za dostarczenie hostii. Pragnął zobaczyć ukrytą w opłatku krew Chrystusa. Hostia była przez niego nakłuwana – co spowodowało krwawienie, a także rozdzielana i gotowana w oliwie. Pomimo okrutnych działań nie uległa zniszczeniu, za każdym razem odnawiała się. Cuda spowodowały konwersję żony i syna Jonathana. Legenda paryska stała się popularna poza



granicami Francji. Inspirowała wiele oskarżeń o profanację hostii, szczególnie w krajach niemieckich. Dla gmin żydowskich takie oskarżenia były szczególnie niebezpieczne, bo wierzono, że przestępstwo przeciw hostii jest skierowane przeciw Bogu obecnemu w Eucharystii, za co groziła kara całej ludzkości. To przekonanie popychało do rozprawienia się z mordercami Boga w nadziei, że Jego gniew odwróci się od chrześcijan.

Fot. IV. 6

Trzy z sześciu tablic dolnej części ołtarza (predella) z kościoła w Urbino, przedstawiają profanację hostii. Paolo Uccello, 1465 r. Pierwsza tablica przedstawia żydowskiego piekarza kupującego skradzioną hostię. Druga – żydowską rodzinę przestraszoną widokiem wypływającej krwi z palonej przez nich hostii. W tym czasie drzwi pokoju wylamują żołnierze. Trzecia tablica przedstawia całą rodzinę żydowską płonąącą na stosie.

ZASTANÓW SIĘ

- Paolo Uccello był naprawdę wybitnym artystą. Czy uważasz, że do jego obrazów powinna być dołączona tablica wyjaśniająca historyczny fałsz tych wydażeń?

Odpowiedzialnością za zbrodnię profanacji obarczano nie tylko jednostki, lecz przede wszystkim całą społeczność żydowską. Z plebsu miejskiego i chłopów formowano oddziały zbrojne, które pod wodzą, często samozwańczych przywódców napadały na gminy żydowskie. Kres oskarżeniom o profanację hostii w państwach niemieckich przyniosła reformacja. W krajach katolickich okres wielkich reform kościelnych i odnowy życia religijnego w XVI w. stał się apogeum kultu Eucharystii i święta Bożego Ciała, toteż więcej tam było wystąpień skierowanych przeciw wyznawcom judaizmu, w tym, posądzeń o profanację hostii.

IV. 7. Oskarżenia Żydów o zatrucie studni i roznoszenie zarazy

Postawy niechętne i agresja wobec Żydów nasilała się w okresie kryzysów, którym zazwyczaj towarzyszył wzrost poczucia strachu i zagrożenia. Epidemia dżumy, która nawiedziła kraje Europy Zachodniej w połowie XIV wieku spowodowała śmierć trzeciej części jej mieszkańców. Powtarzające się klęski nieurodzaju, fale głodu, dokuczliwe wojny, próbowano tłumaczyć jako karę boską, realizowaną za Jego zgodą przez szatana, za którego sługi uznawano Żydów. W 1321 r. Akwitanię obiegła pogłoska, że Żydzi zatruli studnie i źródła wody. Akt ten miał być częścią ogólnego planu zniszczenia chrześcijaństwa, o który posądzano Żydów.

Akty przemocy w stosunku do Żydów w czasie epidemii dżumy okazały się o wiele dotkliwsze niż te z czasów wypraw krzyżowych. W 1348 r. zmasakrowano i spalono na miejscowym cmentarzu w Strasburgu dwa tysiące Żydów na specjalnie w tym celu przygotowanych stosach. W Sabaudii, gdzie we wrześniu 1348 r. przeprowadzono pierwsze procesy o spowodowanie zarazy, mienie oskarżonych skonfiskowano jeszcze w toku śledztwa, gdy Żydzi przebywali w areszcie. Oskarżenie, sformułowane na podstawie wymuszonych torturami zeznań, opierało się na rzekomym istnieniu żydowskiej konspiracji wywodzącej się z Hiszpanii. Wysłannicy z hiszpańskiego miasta Toledo mieli przynosić truciznę w małych paczkach lub w „wąskim, zaszytym skórzanym woreczku”. Rzekomo rozwozili instrukcje o sposobie wysypywania trucizny do studzien i źródeł oraz konsultowali się ze swymi współwyznawcami na tajnych naradach. Po „udowodnieniu” oskarżonym winy, skazywano ich na śmierć. Wydobyte od aresztowanych w Sabaudii zeznania przekazywano listownie z miasta do miasta; dały one początek fali oskarżeń i napaści na Żydów w całej Alzacji, Szwajcarii i Niemczech. Ofiarami stali się Żydzi z Bazylei, Fryburga, Augsburga, Norymbergi, Monachium, Królewca, Ratzybony, Wormacji, Moguncji, Erfurtu, Colmaru, Oppenheimu, Frankfurtu i innych miast.

IV. 8. „W służbie szatana” – demoniczny obraz Żyda

Posądzania o działalność w służbie szatana współgrało z kształtującym się w wyobraźni ludowej demonicznym wizerunkiem Żyda.

Przedstawiano go jako postać przygarbioną, z charakterystycznym haczykowatym nosem i płomiennymi oczami, poruszającą się na zakończonych kopytami kończynach, wpierającą się na sękatym kosturze, co symbolizowało tułaczkę i rozproszenie po świecie. Demonicznego obrazu dopełniały rogi, świńskie uszy, broda kozła i ogon. Taki wizerunek miał budzić strach, wskazywać na jego związek ze złem i jednoznacznie podkreślać jego nieczne zamiary wobec dobrych i prawowiernych wyznawców Chrystu-

sa. Ten motyw szatańskiej natury Żyda będzie powielany nie tylko przez sztuki plastyczne, ale i literaturę wieków następnych, dając wzorzec wyobrażeniom Żyda w potocznej świadomości XIX i XX w.



Fot. IV. 7

„Dźwiganie krzyża”: portret Jezusa jako szlachetnej ofiary prymitywnego, pozbawionego cech ludzkich tłumu żydowskiego. Obraz Hieronima Boscha z 1500 r. To karykaturalne przedstawienie ma źródła w nauczaniu chrześcijańskich kaznodziejów, a kontynuację w antysemitycznych karykaturach hitlerowskich.

ZASTANÓW SIĘ

- Porównaj sposób przedstawiania Żydów na obrazie Hieronima Boscha i karykaturach na s. 80, 85, 88. Jakie elementy tych wizerunków są podobne?

TEKST ŹRÓDŁOWY

Jako przykład antyżydowskich stereotypów funkcjonujących w literaturze pięknej niech posłuży fragment utworu Sebastiana Fabiana Klonowica (ok. 1545–1602), tłum: Władysław Syrokoma:

Tu na przedmiejskich kałużach się wiodą
Chałupy Żydów, obdartych nędzarzy:
Każdy jak kozieł oszpecony brodą,
Z wieczną bladeścią na uścich i twarzy.
Niesformym krzykiem wre ich synagoga,
Wrzeszczą w sto głosów modlitwie szabat,
Ich ślepa ciżba urąga się z Boga
I prosi o to, co już dano światu.
Spytasz: przecz wilka wpuszcząć do owczarnie?
Co tutaj robi ów chytry ród węży,
Nieprawie zyski najłapczywiej garnie
I srogą lichwą ubogich ciemięży.
Wszak robak dębu nie wyniszcza razem,
Lecz go na próchno przegryza pomału;

Jak rdza się pastwi nad twardem żelazem,
Mól szkodzi sukniom, a pijawka ciału,
Tak Żyd-włóczęga przez sztukę bezprawi
W ciało społeczne wpije się i wrośnie,
Nasze bogactwa pozrze i przetrawi,
Pochłonie wszystkie kraju posiadłośćie.
Obaczą króle, skąd szkodliwa rana,
Rzeczpospolita jęknie po niewczasie,
Gdy krew z jej ciała będzie już wyssana
I wszelkie życie obumarłem zda się.
Zwróćmy oblicze do tego narodu,
Kląć się nie godzi – żegnajcie niewierni,
Wracajmy raczej do pięknego grodu,
Co się z daleka biejeje i czerni.

ZASTANÓW SIĘ

- Znajdź i wynotuj pejoratywne określenia Żydów stosowane przez S.F. Klonowica.
- Jakie oskarżenia formułuje on pod adresem Żydów?

IV. 9. Napiętnowani, izolowani, wypędzani

Demoniczne wyobrażenia o Żydach sprzyjały ich separacji od społeczności chrześcijańskiej. Realizowano ją w dwojaki sposób. W 1215 r. IV sobór laterański nakazał nosić Żydom na wierzchnim ubraniu kawałek żółtego płótna, jako oznakę hańby. W niektórych krajach przyjęto na oznaczenie Żydów krążek (Francja) lub nakazano im chodzić w szpiczastych nakryciach głowy (Niemcy). Był to upokarzający znak niższości i pohańbienia człowieka. W ten sposób chciano odizolować Żydów od reszty społeczeństwa oraz zapobiec ich przypadkowym kontaktom z chrześcijanami. Wzmagало to wzajemną izolację, a wraz z nią – nieznajomość obyczajów i religii żydowskiej.

Inną formą separacji było tworzenie w miastach gett, w obrębie których pozwalano mieszkać Żydom. W jednym z pierwszych, utworzonych w Rzymie w połowie XVI w., Żydzi mieli zakaz wychodzenia poza wytyczone granice i osiedlania się gdzie indziej aż do końca XIX w.

ZAPAMIĘTAJ

GETTO – wydzielona część miasta (ulica, dzielnica) przeznaczona do zamieszkania przez Żydów. Nazwa getto pochodzi z języka włoskiego – borghetto – i oznaczało miejsce w Wenecji, w którym znajdowała się odlewnia dział, w okolicach której zlokalizowano w 1516 r. zamkniętą murami dzielnicę żydowską. Po utworzeniu przez papieża Pawła IV w 1555 r. getta w Rzymie podobne powstały we wszystkich miastach papieskich. W latach II wojny światowej getta w Europie Wschodniej stały się miejscami, w których osadzano Żydów przed ich eksterminacją.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W lipcu 1555 r. papież Paweł IV wydał bullę *Cum nimis absurdum*, w której określał warunki utworzenia w Rzymie getta żydowskiego.

Ponieważ jest głupiem i niestosownem by Żydzi, których Bóg skazał na wieczną niewolę, mieszkali razem z chrześcijanami [...] jako to w Rzymie i innych miastach św. Rzymskiego Państwa mieszkają przy ulicach pryncypalnych, nie noszą odznak hańby i trzymają w swych domach służbę chrześcijańską [...] przeto rozkazujemy, że:

1. Wszyscy Żydzi winni mieszkać w jednej ulicy, a jeśli ta nie wystarcza, w kilku obok siebie położonych.
2. Ulica, względnie kwartał żydowski, mają być otoczone murem i winny mieć tylko jedno wejście, nadto może się tam znajdować tylko jedna synagoga. Wszystkie inne winny być zburzone.
3. Swe posiadłości za kwartałem żydowskim mają Żydzi odsprzedać chrześcijanom.
4. Wznawia się dawny przepis, by mężczyźni nosili żółte kapelusze, a kobiety żółte welony.
5. Zabrania się trzymania służby chrześcijańskiej w domach żydowskich.
6. Zabrania się im wszelkiego handlu nawet żywnością; Żydom wolno handlować jedynie starzyzną.
7. Przy pożyczkach nie wolno rozpoczętego miesiąca liczyć za cały.
8. Przedmioty przepadłe w zastawie wolno Żydom sprzedawać dopiero po upływie 18 miesięcy.
9. Księgi handlowe winny być prowadzone jedynie w języku włoskim i to literami łacińskimi.
10. Żydom – lekarzom nie wolno wykonywać praktyki u chrześcijan.

ZASTANÓW SIĘ

- Czym Papież Paweł IV uzasadniał potrzebę utworzenia getta w Rzymie?
- Wymień zasady, na których miały funkcjonować getta? Jakie prawa i obowiązki posiadali ich mieszkańcy?



Fot. IV. 8

Żyd Jobst Mellern z Pragi nosi znak hańby – żółtą łatę naszytą na wierzchnie ubranie. Ze względu na jej kolor określany jest w podpisie jako der gelb Geckl – żółty modniś.

Nienawiść w stosunku do Żydów przybrała także formy wypędzeń. W 1182 r. król Francji Filip II August wypędził ich z dóbr królewskich. Kolejni królowie francuscy wypędzali ich z kraju w 1306 r., 1322 r. i ostatecznie w 1394 r. W 1290 r. król Edward I wypędził Żydów z Anglii.

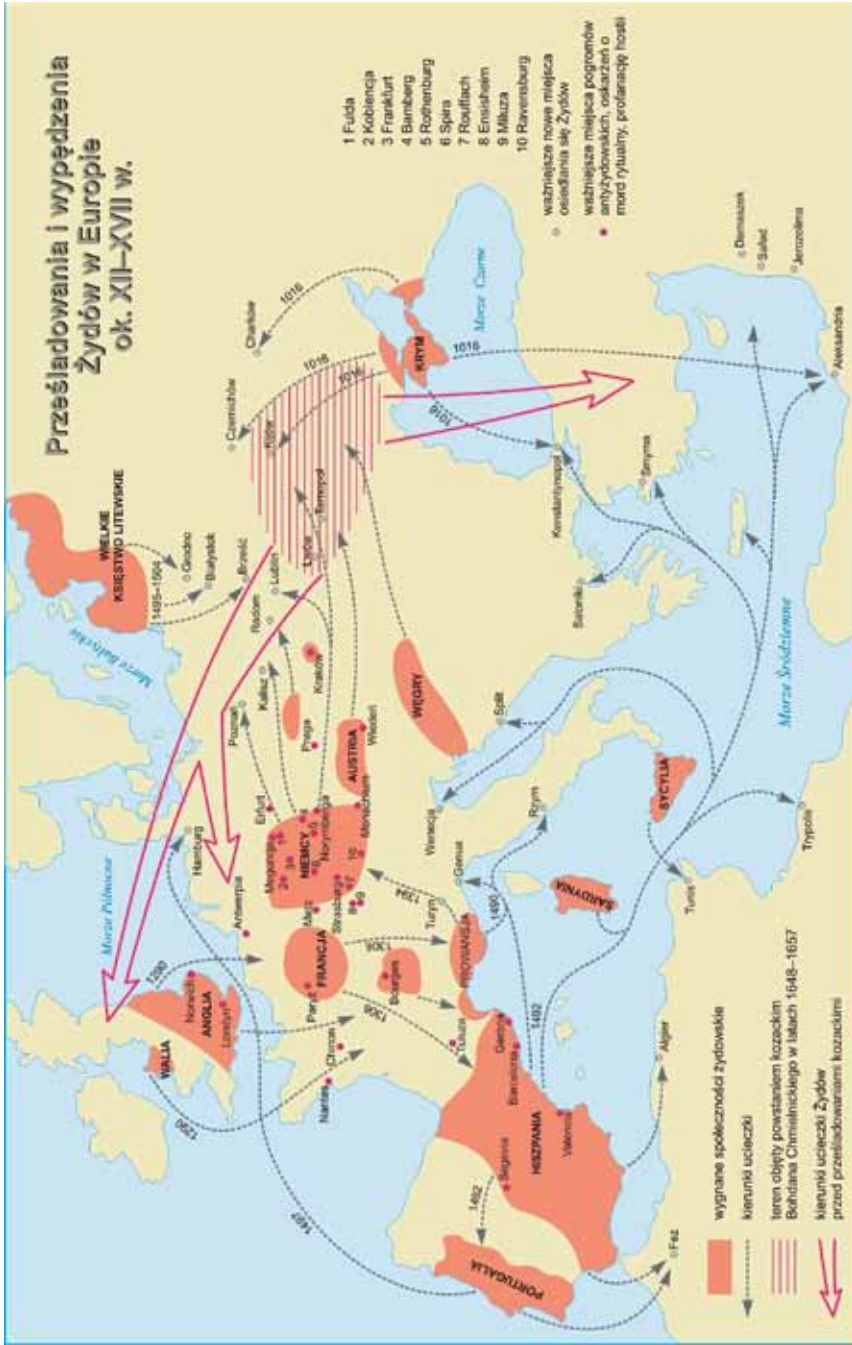
Najbardziej jednak znany przykład wypędzenia Żydów pochodzi z Hiszpanii. Władcy tego arcykatolickiego kraju wygnali ich w 1492 r., a więc w czasie, gdy upadł ostatni bastion arabski w Hiszpanii (Grenada) i gdy Krzysztof Kolumb wyruszał w swą pierwszą podróż w poszukiwaniu nowej drogi do Indii. Doprowadzono do upadku oryginalną kulturę Żydów sefardyjskich, która rozwijała



Fot. IV. 9

Filip II August wypędza Żydów (noszących na ubraniach żółte oznaki) z dóbr królewskich w 1182 r. Miniatura z kroniki francuskiej, 1321 r.

Mapa 3:
Prześladowania i wypędzenia Żydów w Europie ok. XII–XVII w.



ZASTANÓW SIĘ

- Wskaż na mapie państwa, z których Żydzi zostali wypędzeni, oraz te kraje, do których emigrowali.
- Wymień przyczyny, dla których Żydzi migrowali pomiędzy XII a XVII w.

się na Półwyspie Iberyjskim już w czasach Imperium Rzymskiego. Hiszpania pozbawiona została znacznej liczby wykształconych i przedsiębiorczych ludzi, co pośrednio przyczyniło się do powolnej utraty jej pozycji politycznej i gospodarczej w Europie.

IV. 10. Reformacja i kontrreformacja a Żydzi

Wrogiego nastawienia do Żydów nie zmieniła także reformacja protestancka. Początkowo Marcin Luter sprzyjał Żydom; potępiawszy wszystkie dawniejsze pogromy, nawoływał do zgody z nimi, gdyż – jak pisał – *przecież sam Chrystus pochodzi z nich*. Luter, miał, bowiem nadzieję, że uda mu się nawrócić wielu Żydów. W 1523 r. do swoich zwolenników mówił: *my w naszej zmianie powinniśmy traktować Żydów w sposób braterski, żeby niektórych z nich nawrócić (...) [to] my jesteśmy poganami, podczas gdy Żydzi są z rodu Chrystusa*. Jednak, kiedy Żydzi odrzucili propozycję nawrócenia, rozgniewany Luter zaatakował ich upór i w 1543 r. zwrócił się przeciwko nim z wielką furią. W wydanym wówczas w Wittenberdze pamflecie (*O Żydach i ich kłamstwach*), który według Paula Johnsona uznać można za najwcześniejsze dzieło nowożytnego antysemityzmu i wielki krok na przód na drodze ku Holokaustowi, napisał: *Najpierw powinny zostać podpalone ich synagogi, a cokolwiek się ostoji, powinno być zakopane w ziemi, tak aby nikt nigdy nie zobaczył ocalałego kamienia czy popiołu*. Żydowskie modlitewniki powinny zostać zniszczone, a rabinom należy zakazać nauczania. Następnie należy zająć się narodem żydowskim: *zburzyć i zniszczyć ich domy, a mieszkańców umieścić pod jednym dachem albo w stajniach jak Cyganów, pokazać im, że nie są panami na naszej ziemi*. Żydzi powinni zostać usunięci z dróg i rynków, ich własność skonfiskowana, a potem to *jadowite, trujące robactwo* powinno być odesłane do przymusowej pracy i zarabiać na swój chleb *aż im pot będzie kapał z nosa*. Na ostatek Żydzi powinni zostać po prostu wypędzeni *po wsze czasy*.

Luter nie poprzestał na obelgach słownych. W istotny sposób przyczynił się do wypędzenia Żydów z Saksonii, Brandenburgii oraz wielu miast niemieckich. Inni liderzy protestanccy byli o wiele lepiej niż on usposobieni do wyznawców judaizmu. Postawa ich wynikała jednak bardziej z faktu ówczesnego zaangażowania się w konflikt z katolikami niż była rezultatem prawdziwych sympatii żywionych do Żydów. Potwierdzeniem tego jest postać Jana Kalwina, który, mimo iż w swoich pismach raczej żydowskie przedstawiał w sposób obiektywny, nie zapobiegł wypędzeniu Żydów z protestanckich miast.

Kiedy nadeszła kontrreformacja, Żydzi zostali potraktowani równie surowo jak protestanci. Skończyła się protekcyjna polityka książąt i papieży, którzy do tej pory mieli w zwyczaju ochraniać Żydów. Papież Paweł IV, którym w 1555 r. został kardynał Caraffa, Wielki Inkwizytor i, jak go wówczas zwano, „bicz na Żydów”, przyjął stanowisko Erazma z Rotterdamu, zakładające, że wpływ judaizmu jest śmiertelnym zagrożeniem dla wiary. System gett rozciągnięty został wkrótce na wszystkie miasta ziem papieskich. W Rzymie, Bolonii, Florencji i Ankonie zapłonęły stosy, na których oprócz żydowskich księżek palono marranów (potomków hiszpańskich i portugalskich Żydów siłą nawróconych na chrześcijaństwo). Papiestwo nie było jedyną instytucją zwracającą się przeciwko Żydom. Także najpotężniejsze monarchie, które tradycyjnie żywiły największą sympatię w stosunku do Żydów zmieniły swą dotychczasową protekcyjną politykę.



Fot. IV. 10

Palenie ksiąg żydowskich i pism heretyckich nadzorowane przez dominikanów. Obraz malarza hiszpańskiego Pedro Berruguete'a, XV w. Palenie ksiąg żydowskich, w tym głównie Talmudu, nakazywał już synod w Toledo, który odbył się w 681 r.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz własnymi słowami scenę przedstawioną na ilustracji.**
- **Czy uważasz, że palenie ksiąg, jest odpowiednią i skuteczną metodą walki z przeciwnikiem?**
- **Obejrzyj ilustrację na s. 135 [Fot. VII. 8]. Jakie refleksje ci się nasuwają po porównaniu tych scen?**

Wrogie nastawienie do Żydów można było także spotkać w pismach wielu znanych uczonych i myślicieli ówczesnej Europy. Punktem odniesienia dla antyżydowskich wypowiedzi stał się Talmud. Giordano Bruno pisał: *Stwierdzam, że takich praw obyczajowych, jak rabiniczne, takiego poglądu na to, co sprawiedliwe i godzi-*

we nie dostrzegłem nigdzie, jak tylko u barbarzyńców dzikich. Przypuszczam, że powstały one najpierw, ale i wyłącznie tylko u żydów; żydzi to rodzaj (...) zadzumiiony i złowrogi dla wszystkich.

Podobne poglądy, które oparte były na dawnych religijnych uprzedzeniach i stereotypach antyżydowskich głoszone były jeszcze w wiekach XVII i XVIII. Francuski filozof Wolter w *Historii Karola XII* twierdził, iż *Gdyby Bóg żydowski wysłuchał wszystkich prośb i modlitw swego ludu, to byliby zostali na ziemi sami żydzi, gdyż nienawidzili wszystkie inne narody, a wszystkie też ich nienawidziły.* Z kolei Johann Wolfgang Goethe pisał: *Żydzi nie byli nigdy wiele warci, jak to im tysiącokrotnie mówili ich własni przywódcy, sędziowie itp. Mają bardzo mało przymiotów, ale wszystkie niemal wady narodów nieżydowskich. (...) Nikt się też dziwić nie może, że nie mamy do Żydów zaufania i że uważamy za obowiązek strzec naszej kultury od skażenia jej przez nich.*

Co warto przeczytać

- Brat Johannan (Jean Leroy), *Chrześcijananie i antysemityzm. Między bolesną przeszłością a nadzieją jutra*, Kraków 2000
- Michał Horoszkiewicz, *Przez dwa millenia do rzymskiej synagogi. Szkice o ewolucji postawy Kościoła katolickiego wobec Żydów i judaizmu*, Warszawa 2001
- Grzegorz Ignatowski, *Kościół wobec przejawów antysemityzmu*, Łódź 1999
- Joshua Trachtenberg, *Diabeł i Żydzi. Średniowieczna koncepcja Żyda a współczesny antysemityzm*, Gdynia 1997
- Hanna Węgrzynek, *Czarna legenda Żydów. Procesy o rzekome mordy rytualne w dawnej Polsce*, Warszawa 1995

Rozdział V. Antysemityzm

– „Nie możecie mieszkać między nami”

Wiek XIX niósł ze sobą ważne zmiany w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym Europy. Dokonująca się w tym stuleciu rewolucja przemysłowa dawała możliwości wzbogacenia się, jak i wprowadzała w nieznaną dotychczas skalę rywalizację o dobra materialne, pozycję społeczną, zawodową, czy przywództwo polityczne. Hasła modernizacji i nowoczesności współgrały z hasłami głoszonymi przez zwolenników haskali. Idee rewolucji francuskiej, rozpowszechnione w czasach napoleońskich, dały początek powstaniu nowoczesnych narodów. W pierwszej połowie XIX w. nastąpił szybki rozwój ideologii nacjonalistycznych, których zadaniem była konsolidacja narodu wokół idei własnej państwowości. Kształtowanie nowoczesnej świadomości narodowej odbywało się poprzez wyraźne przeciwstawienie swój – obcy. Przez naród rozumiano ludzi tej samej krwi, rasy; ludzi urodzonych na tej samej ziemi, wywodzących się od tych samych przodków i mających wspólne cechy i interesy narodowe. Tak rozumiana wspólnota kierowała się swoiście pojętym egoizmem narodowym, który wykluczał z niej wszystkich obcych, a więc i Żydów. Dla nich włączenie się w życie społeczno-gospodarcze krajów osiedlenia wymagało stopniowego upodobnienia się do otaczających ich społeczeństw. Dla wielu asymilacja stawała się warunkiem sukcesu, zagrażała jednak tradycyjnej tożsamości. Kiedy jednak towarzysząca jej emancypacja poczęła czynić znaczące postępy, wiele narodów zwróciło się przeciwko Żydom. Europa, z głęboko zakorzenioną kulturą chrześcijańską, nie była w stanie odrzucić swych dawnych uprzedzeń religijnych. Antyjudyzm przyjął nową, pseudonaukową formę, zwaną antysemityzmem.



Fot. V. 1

W ten sposób rozpowszechniony w literaturze i sztuce europejskiej motyw Żyda wiecznego tułacza przedstawił w 1852 r. znany francuski ilustrator Gustave Doré.

ZASTANÓW SIĘ

- Opisz własnymi słowami wizerunek Żyda przedstawiony na ilustracji.
- Porównaj go z ilustracją na s. 97 [Fot. V. 6], jakie dostrzegasz podobieństwa?

V. 1. Narodziny ideologii antysemickiej

Termin ten spopularyzowany został przez niemieckiego publicystę Wilhelma Marra (1818-1904), który w 1879 r. utworzył w Berlinie partię o nazwie Liga Antysemitów. Celem organizacji było propagowanie anty-

żydowskich poglądów oraz stworzenie antysemickiego ruchu politycznego. Marr przeciwstawiał Żydów nie chrześcijanom, jak czyniono do tej pory, ale Niemcom. Uważał on, że Żydzi są z natury źli i taka też jest ich kultura. Ponadto posiadają szczególną zdolność do zespołowego działania, a ich celem jest narzucenie żydowskiej kultury innym narodom. Narody te, zdaniem Marra, muszą przeciwstawić się tej ekspansji, kierując się w swoim postępowaniu egoizmem narodowym, na każdym kroku demaskując „nieczne” zamiary Żydów.

ZAPAMIĘTAJ

ANTYSEMITYZM – ideologia, prąd polityczny, zespół przesądów uzasadniających wrogą postawę wobec Żydów. Związany z formowaniem się koncepcji nacjonalizmu, bazował na tradycji ksenofobii (wrogości wobec przedstawicieli innych narodów) i wielowiekowej tradycji nauczania Kościoła w duchu antyjudajizmu. Odwoływał się do rasizmu, błędnie wyodrębniając Żydów jako rasę antropologiczną, tzw. rasę semicką. W szerszym znaczeniu – określenie wrogiej postawy, agresji słownej lub fizycznej, nieprzychylnych sądów uogólniających i uprzedzeń wobec Żydów. Według wielu badaczy antysemityzm stał się główną ideologiczną przesłanką Holokaustu.

V. 2. Źródła antysemityzmu nowożytnego

V. 2.1. Przemiany intelektualne

Dziewiętnastowieczni badacze zaczęli dokumentować życie i kulturę społeczeństw pozaeuropejskich oraz przedstawiać ogromną różnorodność rodzaju ludzkiego. Stawiano sobie pytania dotyczące przyczyn tej różnorodności. Zastanawiano się np. dlaczego jedno społeczeństwo można klasyfikować jako zaawansowane natomiast inne jako prymitywne. Odpowiedzi na te pytania wiązano z czynnikami rasowymi.

Istnienie ras zaczęto wspierać innymi odkryciami naukowymi. Filologia wykazała obecność dwóch wielkich niespokrewnionych ze sobą rodzin języków: indoeuropejskiej (lub jak ją czasem wówczas nazywano: indogermańską albo aryjską) i semickiej (obejmującej języki hebrajski i arabski). Szukano źródeł każdej z nich w językach, którymi w odległej przeszłości posługiwali się przodkowie Europejczyków i Semitów. Zastanawiano się, w jaki sposób grupy te mogły być ze sobą spokrewnione, jeśli ich języki są tak bardzo różne. Na intelektualne poglądy duży wpływ miał także darwinizm, który uzasadniał, iż niektóre społeczeństwa, oraz oczywiście rasy, mogły być bardziej od innych społecznie i genetycznie rozwinięte. W ten oto sposób terminy rasa i rasizm stały się intelektualnie szanowanymi pojęciami.

ZAPAMIĘTAJ

RASA – termin odnoszony do grup ludzkich wyróżniających się określonym zespołem cech przekazywanych dziedzicznie, np. barwa skóry, oczu i włosów, kształt twarzy i czaszki. Współczesne badania genetyczne podważyły zasadność takiego podziału, kwestionując nawet podział antropologiczny ludzi według koloru skóry. Genetyka wykazała, że w obrębie każdego koloru skóry występuje tak duże zróżnicowanie genetyczne, że nie można mówić tu o rasie.

V. 2.2. Przemiany społeczno-polityczne

Dziewiętnastowieczny antysemityzm był także odpowiedzią na przemiany polityczne tego stulecia. Poczynając od końca XVIII w. romantyczny nacjonalizm zaczął zdobywać coraz większe uznanie. Szczególnie silny był w państwach niemieckich, które dążyły do zjednoczenia narodowego, a ich mieszkańcy szukali właściwej sobie narodowej tożsamości. Niektórzy myśliciele odwoływali się do mitycznej germańskiej przeszłości oraz wykorzystywali jej mit w celu definiowania istoty bycia Niemcem. Takie podejście prowadziło do szowinizmu i źle wróżyło każdej niemogącej się w ten sposób określić grupie ludności.

ZAPAMIĘTAJ

NACJONALIZM (łac. *natio* – naród) – postawa społeczno-polityczna oraz forma ideologii podporządkowująca interesy innych narodów interesom własnego narodu lub rasy. Wyraża się w egoizmie narodowym, w niechęci, nietolerancji i wrogości wobec innych narodów. Skrajnymi postaciami nacjonalizmu są szowinizm i rasizm.

Wstrząsy społeczne XIX w., wywołane rewolucją przemysłową, były bardzo niepokojącym zjawiskiem dla wielu konserwatywnych grup społecznych, które sądziły, że niezadowolenie mas można łatwo skierować przeciwko Żydom. W ten sposób Żydzi stali się kozłem ofiarnym odpowiedzialnym za całe zło społeczne. Z jednej strony byli oni postrzegani jako siła napędowa liberalnych i socjalistycznych ruchów, które uważano za niebezpieczne. Z drugiej zaś, Żydom zazdrozczono sukcesów w interesach i tradycyjnych dla klasy średniej zawodach, jak również bogactwa, jakie niektórym z nich udało się zdobyć. Tak więc, Żydzi znaleźli się w rozterce, bowiem przez znaczną część społeczeństwa europejskiego byli utożsamiani zarówno z rewolucyjnym socjalizmem, jak i międzynarodowym kapitalizmem.

V. 3. Rasistowskie teorie i ich propagatorzy

Jeszcze w XVII w. snuto domysły na temat istnienia różnych ras ludzkich. W połowie XIX w. w Europie pojawiły się tzw. teorie rasistowskie. Ich zwolennicy twierdzili, że skłonność człowieka do bycia dobrym lub złym wynika z jego przynależności do określonej rasy. Propagowano tezę, że tylko czysta rasa aryjska (indoeuropejska, indogermańska) jest zdolna tworzyć kulturę wyższą. Utrzymywano, że Żydzi należą do oddzielnej rasy, zwanej semicką, a ich celem jest zniszczenie kultury aryjskiej. Chociaż do grupy narodów semickich zaliczano różne ludy zamieszkujące Półwysep Arabski i Afrykę Północną, to pod koniec XIX w. Niemcy antysemitom zaczęli używać tego terminu wyłącznie w odniesieniu do Żydów. W ten sposób niechęć do Żydów przestała mieć podłoże wyłącznie religijne, a zastąpiono je teoriami rasistowskimi.

Ogromny wpływ na ich rozwój wywarły twierdzenia angielskiego przyrodnika Karola Darwina, który głosił, że ewolucja dokonuje się przez naturalny dobór gatunków. Wbrew jego intencjom teorię tę próbowano stosować także w innych dziedzinach nauki, na przykład w socjologii czy antropologii kulturowej. Stała się ona składnikiem ideologii darwinizmu społecznego, która głosiła, że osobniki silne mają naturalne prawo do rządzenia, a nawet zwalczania słabszych.

Mysł ta znalazła swój wyraz w tzw. ruchu eugenicznym, znanym również pod nazwą higieny rasowej. Jego przedstawiciele utrzymywali, że możliwym jest zarówno ochrona, jak i poprawa kondycji społeczeństwa przez zapobieżenie mieszania się ras.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Propagator rasizmu i antysemityzmu Theodor Fritsch, w 1883 r. opublikował „Rasistowski dekalog: dziesięć przykazań antysemity”

1. Bądź dumny, z tego że jesteś Niemcem, staraj się szczerze i stale praktykować odziedziczone cnoty swojego narodu: odwagę, wierność i prawdę oraz wzbudzać i rozwijać je w twoich dzieciach.
2. Wiedz, że ty razem ze wszystkimi twoimi rodakami Niemcami, bez względu na wiarę czy wyznanie, masz wspólnego, nieprzejednanego wroga – Żyda.
3. Zachowaj swoją czystą krew. Uważaj za przestępstwo, które plami ludzi szlachetnej rasy aryjskiej, mieszanie się z rasą żydowską. Wiedz, że krew żydowska jest wieczna, naznaczająca ciało i duszę piętym żydowskim aż do najdalszych pokoleń.
4. Pomagaj swojemu rodakowi – Niemcowi, nie możesz mu przeciwstawiać się w żadnej sprawie, która dotyczy sumienia niemieckiego, tym bardziej, jeżeli znajduje się on pod presją Żyda. Powinieneś od razu podać do sądu każde wykroczenie i przestępstwo popełnione przez Żydów, bowiem powszechnie znane jest powiedzenie, żeby Żyd nie nadużywał prawa kraju bezkarnie.
5. Nie utrzymuj żadnych stosunków z Żydem. Unikaj wszelkich kontaktów i jakiegokolwiek współpracy z nim, trzymaj go z dala od siebie i twojej rodziny, zwłaszcza twoich córek, ażeby nie zostały zranione na ciele i duszy.
6. Nie prowadź żadnych interesów z Żydem. Nigdy nie wybieraj Żyda na swojego partnera w interesach, nie pożyczaj ani nie kupuj u niego, także żonę zachowuj z dala od tego. Nie możesz nic jemu sprzedać, ani używać go jako agenta w twoich transakcjach, abyś mógł pozostać wolnym i nie był niewolnikiem Żyda, ani nie pomagał mu w pomnażaniu jego pieniędzy, które są siłą zniewalającą naszych ludzi.
7. Masz wypędzić Żyda ze swojego serca i nie brać żadnego przykładu z żydowskich sztuczek i zdrady. Nigdy nie dorównasz Żydowi w oszustwie, jedynie możesz stracić honor i zasłużyć na pogardę twoich rodaków Niemców oraz karę sądu.
8. Nie powierzaj swoich spraw żydowskim prawnikom, ani swojego ciała żydowskim lekarzom, ani swoich dzieci żydowskim nauczycielom, żeby twój honor, ciało i dusza nie ucierpiały.
9. Nie dawaj posłuchu i wiary Żydowi. Trzymaj z dala od niemieckiego domu wszystkie żydowskie pisma, żeby ich uporczywa trucizna nie mogła pozbawić cię sił i doprowadzić do zepsucia ciebie oraz twojej rodziny.
10. Nie możesz używać żadnej przemocy przeciwko Żydom, to nie jest warte ciebie oraz niezgodne z prawem. Jednak, jeżeli Żyd zaatakuje cię, odeprzyj z niemieckim gniewem jego semicką bezczelność.

ZASTANÓW SIĘ

- **Do czego mogłoby doprowadzić postępowanie według przykazań Fritscha. Uzasadnij swoje zdanie i przedyskutuj je na forum klasy.**



Fot. V. 2

Rysunek ilustrujący teorie rasistowskie. Dzieliły one ludzi na rasy niższe i wyższe, które miały się różnić budową ciała a nawet sposobem siedzenia. Literą A oznaczono przedstawiciela rasy niższej, literą B – rasy wyższej.

ZASTANÓW SIĘ

- **Czy uważasz, że różnicowanie ludzi według ras i wartościowanie ich cech jest uzasadnione? Przeprowadźcie w klasie dyskusję na ten temat z udziałem nauczyciela.**

W 1854 r. francuski dyplomata i powieściopisarz Joseph Artur de Gobineau opublikował pracę pod tytułem *Esej o nierówności ras ludzkich*, w której dowodził wyższości rasy aryjskiej nad innymi. Książka ta stała się wkrótce podręcznikiem antysemitów i wywarła ogromny wpływ na wielu ówczesnych twórców i myślicieli.

Teoretykiem antysemityzmu rasistowskiego XIX w. był Anglik z urodzenia, a Niemiec z wyboru Houston Stewart Chamberlain (1855-1927), który w swojej pracy *Fundamenty dziewiętnastego wieku* (1899) dowodził, że kultura i cywilizacja zależą od czynników genetycznych ludzi. Próbował uzasadniać, że rasa germańska lub jak ją czasem określał *aryjska* stworzyła podwaliny cywilizacji europejskiej. Jego obsesją stało się przekonanie, że kultura niemiecka zmierza ku upadkowi na skutek przemieszania jej z elementem semickim. H. S. Chamberlain uważał, że mieszanie się rasy aryjskiej z semicką doprowadzi do sytuacji, w której Europę będą zamieszkiwali jedynie *ludzie zdegenerowani fizycznie, umysłowo i moralnie*.

Istotną rolę w propagowaniu idei antysemityzmu rasistowskiego w Niemczech odegrał orientalista Paul de Lagarde (1827-1891). Według niego chrześcijaństwo zostało zjudaizowane i dlatego właśnie przegrało we wszystkich aspektach życia, zarówno duchowym jak i moralnym. Twierdził, że: *Każdy Żyd jest dowodem słabości życia narodowego i ograniczonej wartości tego, co nazywamy religią chrześcijańską*. Jako członek Konserwatywnej Partii Prus, namawiał w 1884 r. do ... *zniszczenia żydostwa...* i do burzenia synagog. Zalecał deportację wszystkich Żydów na Madagaskar, gdyż *są [oni] bakcylami i tasiemcami, powinni być, zatem jak najszybciej wyeliminowani*. Wielkimi zwolennikami idei P. de Lagarde'a w późniejszym okresie stali się Adolf Hitler i ideolog nazizmu Alfred Rosenberg.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie było podłoże rozwoju teorii rasistowskich w Europie. Jaki wpływ na ich powstanie miał rozwój badań naukowych? Które z odkryć naukowych, w szczególnie sposób, wsparły te teorie?**
- **Wymień głównych propagatorów antysemityzmu rasistowskiego oraz scharakteryzuj ich poglądy. Jak jest twoje zdanie na temat argumentów, którymi się posługiwali? Jakie propozycje rozwiązywania problemu żydowskiego wysuwali przedstawiciele antysemityzmu rasistowskiego?**

TEKST ŹRÓDŁOWY**Fragm. książki Wernera Kellera pt. *Diaspora***

Średniowieczne argumenty zostały porzucone, chrześcijańska motywacja osłabła, dlatego nie ma już wpływu na masy. Nowych argumentów szukano w „nowoczesny” sposób, oparto je na tzw. przyczynach ekonomicznych. Żyd więc, śledząc jego istotę, nie posiadał zdolności do uczestniczenia w nowoczesnej cywilizacji; przeciwnie jego cechy rasowe stanowiły o jej zagrożeniu. Dlatego musi on być oddzielony od reszty ludności lub w ostateczności unicestwiony. Argumentacja ta nie pozostawiała Żydom żadnej alternatywy... Kapelan Stoecker pozwolił, aby co najmniej jedne drzwi zostały otwarte: 'Izraelici są ludźmi obcymi i mogą się stać jednymi z nas jeżeli przejdą na chrześcijaństwo'. Natomiast antysemityzm rasistowski zamknął nawet te drzwi. Podczas gdy kościół średniowieczny represjonował Żydów, aby ich zmusić do zaakceptowania chrztu, antysemityzm dążył do ich całkowitej eliminacji.

ZASTANÓW SIĘ

- Na podstawie fragm. książki W. Kellera pt. *Diaspora* przedstaw w jaki sposób zmieniał się stosunek do Żydów w przeciągu stuleci. Na czym polegała różnica między antyjudyzmem a antysemityzmem rasistowskim?

V. 4. Obsesja spisku – *Protokoły Mędrców Syjonu*

Inny rodzaj ówczesnego antysemityzmu oparty był na przekonaniu, że Żydzi zawiązali spisek celem przejęcia władzy nad światem i podporządkowania sobie wszystkich ludzi. Najbardziej znanym przykładem takich przekonań jest pamflet pt.: *Protokoły Mędrców Syjonu*. Na jego treść składała się relacja z tajnego spotkania, zorganizowanego jakoby przez grupę wpływowych Żydów (Mędrców Syjonu), którzy mieli obmyślać plan dotyczący sposobów i środków opanowania świata. Rzekomo zalecali oni stosowne działania mające zdestabilizować istniejące rządy, głównie przez promowanie liberalizmu albo socjalizmu, a następnie, kiedy wybuchną niepokoje, planowali użycie finansowej potęgi celem przejęcia władzy.

**Fot. V. 3, 4**

Winiety *Protokołów Mędrców Syjonu*; wydanie, francuskie i hiszpańskie z lat trzydziestych XX w.

Protokoły powstały na początku XX w. w Rosji. Ich autorem był anonimowy pracownik carskiej ochrany (tajnej policji politycznej). Po raz pierwszy opublikowano je w 1903 r. W czasie rewolucji rosyjskiej 1905 r. posłużyły władzom do podburzania ludzi przeciwko rewolucjonistom, któ-

rych posądzano o żydowskie pochodzenie. Po przewrocie bolszewickim w październiku 1917 r. poprzez środowiska białych emigrantów rosyjskich *Protokoły* zostały upowszechnione w Europie Zachodniej, gdzie zyskały ogromną popularność. Po I wojnie światowej dzieło to przetłumaczono na wiele języków, m.in. niemiecki, angielski, włoski, francuski, języki skandynawskie. *Protokoły* wydano także w Rumunii, Grecji, Bułgarii, na Litwie, na Węgrzech, a nawet w Chinach i Japonii. W Polsce po raz pierwszy wydano je w 1920 r., a do wybuchu II wojny światowej doczekały się 9 edycji. Do dnia dzisiejszego są ludzie, którzy wierzą w prawdziwość zawartych w niej treści. Adolf Hitler i jego zwolennicy wykorzystywali ich teksty do usprawiedliwiania prześladowań Żydów. Publikowano je w Niemczech aż do ostatnich dni III Rzeszy. Po II wojnie światowej *Protokoły* przetłumaczono na język arabski. W 1963 r. pojawiła się wersja hiszpańska książki, która została przesłana biskupom uczestniczącym w Soborze Watykańskim II, by nie dopuścili do zmiany stosunku Kościoła katolickiego wobec Żydów.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Protokoły mędrców Syjonu – fragmenty

Wykład I

§ 9. Syjońskie zasady rządzenia

Kto pragnie rządzić, musi tym samym uciekać się do podstępów i obłudy. Wielkie cnoty narodu – szczerość i uczciwość – są wadami w polityce, bowiem łatwiej i pewniej niż wróg najpotężniejszy, strącają władców z tronu. Cnoty te powinny być właściwością państw gojów [czyli nie-Żydów], my zaś w żadnym razie nie powinniśmy powodować się nimi.

§ 18. Zasady i podstawy rządu syjońskiego

Hasłem naszym jest siła i podstęp. W sprawach polityki zwycięża tylko siła, zwłaszcza, jeśli ukryta jest poza zaletami, niezbędnymi dla mężów stanu. Gwałt powinien być zasadą, złożyć korony u stóp przedstawicieli jakiejś nowej potęgi. Jest to zło, stanowiące jedyny środek osiągnięcia celu, którym jest dobro. Toteż nie powinniśmy się cofać przed korupcją pieniężną, oszustwem i zdradą, o ile ma to dopomóc do osiągnięcia celu naszego. W polityce należy umieć brać bez wahania własność cudzą, jeżeli przy jej pomocy zdobędziemy uległość i władzę.

Wykład II

§ 5. Rola prasy

Państwa współczesne posiadają w ręku swoim olbrzymią siłę, wytwarzającą ruch myśli w narodach – to prasa. (...) Prasa jest ucieleśnieniem wolności mówienia. Państwa nie umiały wykorzystać tej siły i oto znalazła się ona w naszym ręku. Przez nią zdobyliśmy wpływy, pozostając na uboczu i w cieniu, dzięki niej zgromadziliśmy w posiadaniu naszym złoto, nie bacząc na to, że zmuszeni byliśmy wyławić je ze strumienia krwi i łez...

ZASTANÓW SIĘ

- **Przeczytaj uważnie fragmenty *Protokołów mędrców Syjonu* i uwzględniając charakter źródła, zastanów się dlaczego ten tekst można uważać za antysemitki?**
- **Jakie zarzuty stawiano Żydom w *Protokołach*. Które z nich mogły zyskiwać szczególną aprobatę czytelników w momencie wydania książki i dlaczego? Które mogą być aprobowane?**

ne przez współczesnego czytelnika? Na ten temat możecie przeprowadzić debatę klasową lub szkolną.

- **Czy spotkałeś kogoś kto czytał *Protokoły* i wierzy w ich prawdziwość? Jakich argumentów używał, aby przekonać Cię do własnych racji?**

Antysemityzm rasistowski i spiskowy nie wykluczają się wzajemnie. Można je łatwo ze sobą godzić, w istocie nowożytna antysemicka literatura bardzo często miesza oba pojęcia.

V. 5. Narodziny antysemityzmu politycznego

W drugiej połowie XIX w. antysemityzm stał się na tyle popularny, że pod jego hasłami można było organizować ludzi. Toteż niektóre z powstających wówczas masowych partii politycznych przyjmowały go jako własną ideologię, określając kierunki działań.

Jedną z pierwszych była Chrześcijańsko-Społeczna Partia Robotnicza utworzona w 1878 r. w Niemczech. Jej założyciel, pastor Adolf Stoecker (1835-1909) obwinił Żydów o to, że poprzez swój kult dla pieniądza wyzyskiwali ekonomicznie robotników, przez co przyczyniali się do ich nędzy. Dlatego, jak twierdził, walkę z wyzyskiem gospodarczym należało łączyć z walką przeciwko rzekomej dominacji żydowskiej nad społeczeństwem niemieckim. Pomocą w tym miało być m.in. pozbawienie Żydów możliwości sprawowania urzędów publicznych. W swojej antyżydowskiej retoryce odwoływanie się często do średniowiecznych uprzedzeń. Najbardziej uwidocznili się to podczas jego wystąpienia w Reichstagu w 1891 r., kiedy to jako deputowany zabrał głos w sprawie rzekomego mordu rytualnego w Xanten – małym miasteczku nad Renem. Stoecker oznajmił: *Każdy kto zna historię nie zaprzeczy, że chrześcijaństwo, szczególnie dzieci, byli mordowani rękami Żydów z powodu ich fanatyzmu i przesądów.*

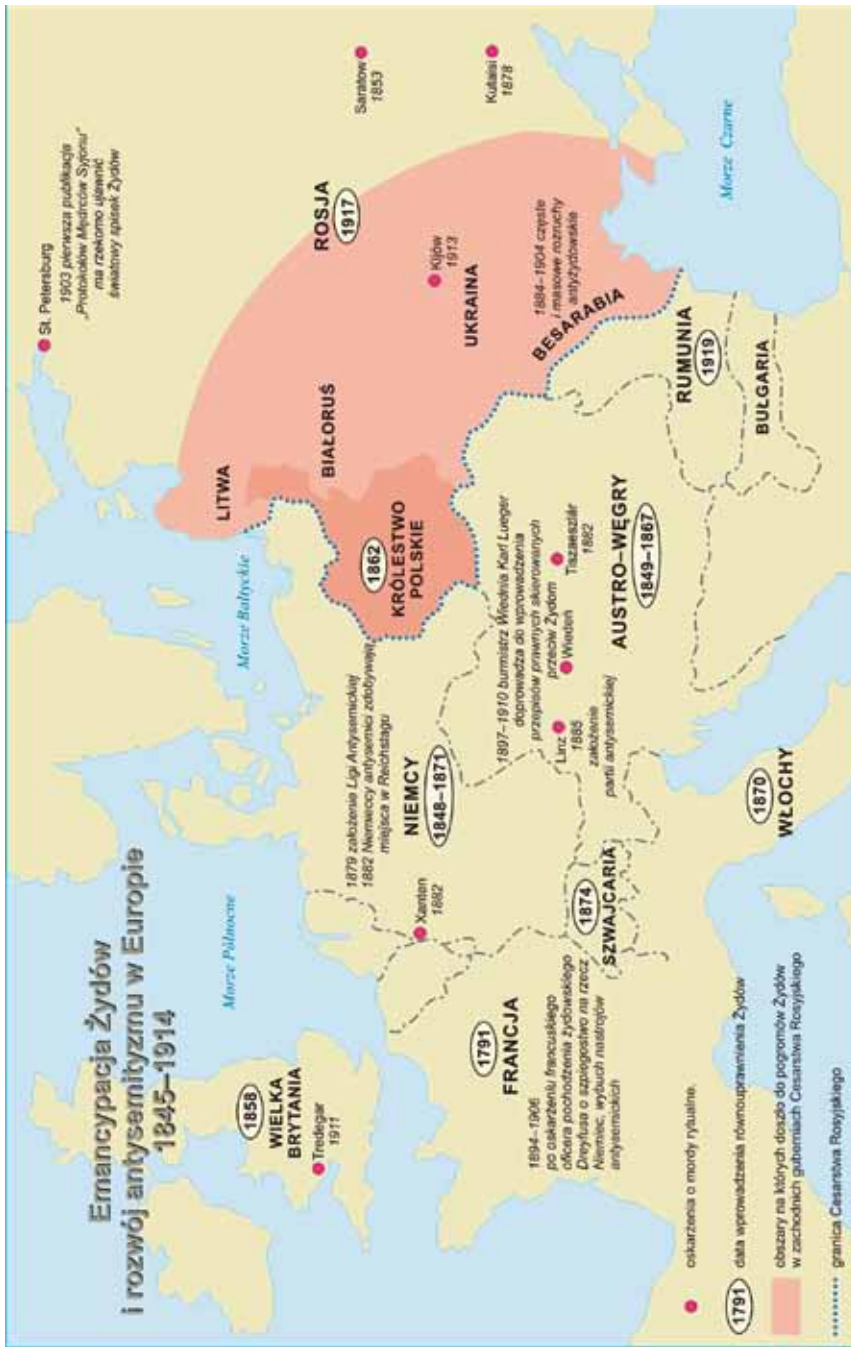
Program chrześcijańskich socjalistów spotkał się z dużym poparciem społecznym. W 1880 r. 250 tysięcy osób złożyło swoje podpisy pod petycją do Reichstagu domagającą się usunięcia Żydów ze szkół państwowych i uniwersytetów. Poparcia partii A. Stoekera udzielali także konserwatyści pod przewodnictwem kanclerza Otto von Bismarcka. W roku 1882 w Dreźnie odbył się pierwszy Międzynarodowy Kongres Antyżydowski. Kolejne zjazdy miały miejsce w Kassel (1886) i Bochum (1889).

TEKST ŹRÓDŁOWY

Adolf Stoecker, przemówienie z roku 1883

Wiem bardzo dobrze, że prasa liberalna – Żydzi i ci, którzy z nimi spiskują – określają nas jako „szczyjących Żydów” a mnie uważają za ich przywódcę. Ale ja na szczęście uważam siebie, za tego który tu w Berlinie dał początek odporze żydowskiej dominacji nad społeczeństwem. Żydzi są winni, ponieważ prowokują ludzi na świecie do działań ekstremalnych. Ruch antysemicki zatacza coraz większe kręgi na całej ziemi. Panowie, wszędzie dominacja żydowska stała się nie do zniesienia, ludzie powstańcie aby zrzucić to jarzmo. Deklarujemy wojnę Żydom w celu ich całkowitego pokonania oraz, że nie spoczniemy, póki nie zostaną strąceni z piedestału, na który tu w Berlinie sami się wynieśli...

Mapa 4: Emancypacja Żydów i rozwój antysemityzmu w Europie 1845–1914



ZASTANÓW SIĘ

- Wskaż na mapie kraje, w których równouprawnienie Żydów nastąpiło najwcześniej oraz te, w których nastąpiło najpóźniej.
- Jakże były tego przyczyny.

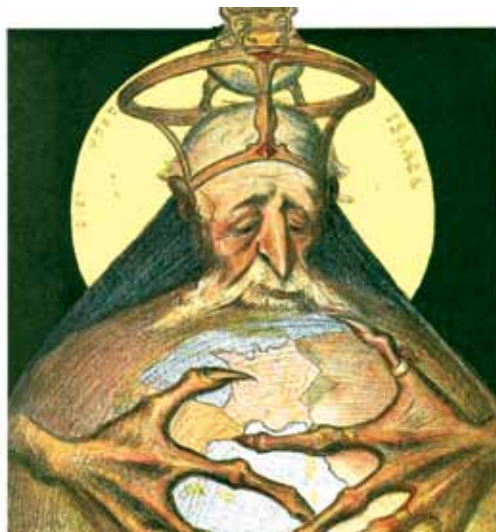
**Fot. V. 5**

Winieta niemieckiego czasopisma „Ostara” przedstawiająca karykaturę Żyda i aryjskiego rycerza, ok. 1900 r. Podpis głosi: „Niemcy! Kto ma przewodzić, kto ma być księciem?”

ZASTANÓW SIĘ

- Scharakteryzuj poglądy antyżydowskie Adolfa Stoeckera i przemysł, jakie mogło być ich podłoże? Jak sądzisz, czy zdawał on sobie sprawę z faktu, iż poglądy te mogły się kłócić z religią, którą wyznawał?

W tym samym czasie powstały w Wiedniu dwie wpływowe partie polityczne, które odwoływały się do ideologii antysemickiej. Pangermańska Partia Nacjonalistów Georga von Schönerera i Chrześcijańsko Społeczna Partia Karla Luegera. Ta ostatnia uzyskała duże poparcie w środowisku drobnomieszczactwa wiedeńskiego, kiedy jej przywódca w latach 1897–1910 piastował urząd burmistrza miasta. Działalność tych partii, a szczególnie ich przywódców, wywarła wielki wpływ na przebywającego w tym czasie w Wiedniu, Adolfa Hitlera.

**Fot. V. 6**

Antysemicka karykatura francuska z 1898 r. ukazująca przekonanie o finansowej dominacji nad światem rodziny Rothschildów.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie elementy karykatury świadczą o chęci dominacji finansowej nad światem rodziny Rothschildów?
- Znajdź dodatkowe informacje o rodzinie Rothschildów, czym się zajmowali jej przedstawiciele, jaką rolę odegrali w rozwoju XIX wiecznego przemysłu i finansów.

V. 6. Sprawa Dreyfusa

W końcu XIX w. antysemityzm stał się punktem odniesienia politycznych debat także we Francji. Uwidocznili się to zwłaszcza w okresie niesławnej sprawy Dreyfusa, która wstrząsnęła III Republiką i ujawniła jak silne są nastroje antysemickie w społeczeństwie francuskim. W grudniu 1894 r. oficer armii francuskiej żydowskiego pochodzenia – kapitan Alfred Dreyfus (1859–1935), został oskarżony o przekazanie Niemcom tajemnic wojskowych. Pomimo braku wystarczających dowodów został aresztowany, oskarżony o zdradę a następnie skazany na dożywotnie zesłanie do jednej z kolonii francuskich na Wyspę Diabelską. Zdecydowana większość społeczeństwa francuskiego uwierzyła w winę oskarżonego. Część francuskiej opinii publicznej była jednak przekonana o jego niewinności. Należał do niej znany francuski pisarz Emil Zola. W latach 1896-1897 na łamach pisma „Le Figaro” zamieścił on kilka artykułów, w których krytykował wszystkich, którzy występując przeciwko Żydom, ujawniali swe antysemickie poglądy. Jego kampania przeciwko antysemityzmowi osiągnęła apogeum, kiedy w 1898 r. na łamach radykalnego dziennika „L’Aurore” oskarżył rząd i armię o łamanie prawa. Wielu Żydów obawiało się wówczas, że emancypacja może zostać na trwałe zatrzymana. Obawy te, jak się okazało, były uzasadnione.

Kiedy w 1899 r. rozpoczynano rewizję procesu A. Dreyfusa nacjonalistyczna skrajna prawica francuska, wyrażająca swe przywiązanie do monarchii, utworzyła ruch polityczny pod nazwą Action Française (franc., Akcja Francuska). Na łamach dziennika pod tym samym tytułem propagowano nacjonalizm, antysemityzm i antyrepublikanizm. Obwiniano Żydów i wszystkich obcych o trudności i złą sytuację we Francji.



Fot. V. 7

Francuski plakat wyborczy z 1889 r. antysemickiego kandydata Adolfa Willetta. Napis na plakacie głosi m.in.:

[...] Wyborcy. Żydzi są tylko dlatego wielcy, bo jesteśmy przed nimi na kolanach! Podnieście się! Jest ich pięćdziesiąt tysięcy, którzy wyłącznie korzystają z pracy mozolnej i beznadziejnej trzydziestu milionów Francuzów, którzy stali się ich drzącymi niewolnikami. Tu nie chodzi o religię. Żyd pochodzi z rasy obcej i wrogiej naszej rasie.

Judaizm – oto wróg!

Kandydując daję Wam okazję (szansę) zaprotestowania razem ze mną przeciwko żydowskiej tyranii. Uczynicie więc to, bo uczynicie to tylko w imię honoru.

Willette

TEKST ŹRÓDŁOWY

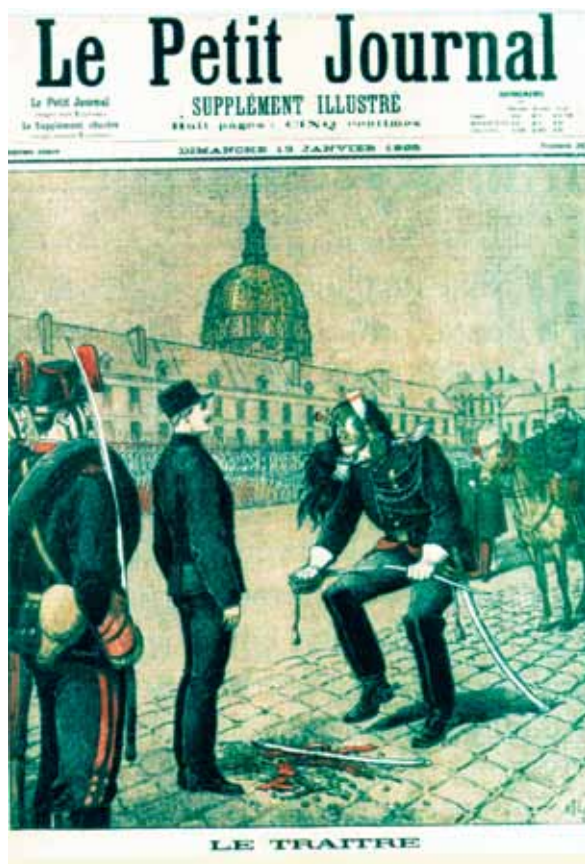
Program „Action Française” z 1908 r.

L’Action Française jest dziennikiem uczciwych obywateli wyprowadzonych z błędu względem Republiki i zwracających się znów ku Monarchii. [...] Republika jest złem. Republika to rządy Żydów – Żydów zdrajców [...], Żydów złodziei [...], Żydów demoralizatorów ludu i prześladowców religii katolickiej [...].

Republika to rządy protestanckich pedagogów importujących z Niemiec, Anglii i Szwajcarii system nauczania, który ogłupia i dezorientuje umysły młodych Francuzów.

ZASTANÓW SIĘ

- Przeczytaj *Program Action Française* z 1908 r. i zastanów się jakich, zwolennicy tej partii, argumentów używają, oceniając system republikański? – oceń je i odnieś do poziomu kultury politycznej ich autorów.
- Zestaw katalog zarzutów stawianych zwolennikom III Republiki i przemyśl ich bezzasadność.

**Fot. V. 8**

Ilustracja przedstawiająca degradację kapitana Alfreda Dreyfusa, zamieszczona w popularnym francuskim czasopiśmie „Le Petit Journal” w 1895 r. Pod wpływem tego wydarzenia twórca syjonizmu Teodor Herzl w swym *Dzienniku* napisał: *Afera Dreyfusa ilustruje nie tylko aberrację sprawiedliwości, ale także – pragnienie większości Francuzów by prześladować jednego Żyda, a przez niego, wszystkich Żydów. Śmierć Żydom, krzychał tłum gdy szlify [oficerskie] zrywano z jego kapitańskiego munduru... jeśli postępowi i niewątpliwie wysoko wykształceni ludzie mogą to zrobić, to czego można się spodziewać od innych?*

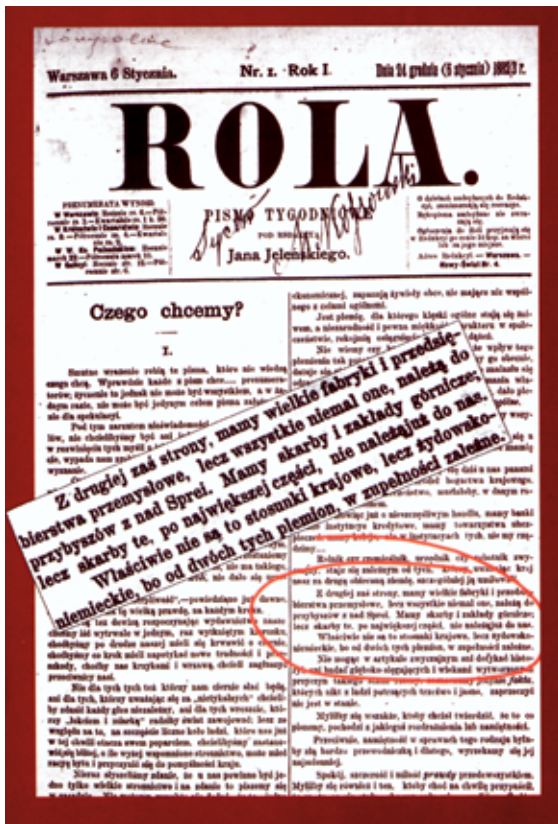
ZASTANÓW SIĘ

- Spróbuj postawić się w sytuacji Alfreda Dreyfusa, tak jak na ilustracji, i powiedz jakie uczucia mogły mu towarzyszyć podczas tej hańbiącej „ceremonii”?
- Przeczytaj tekst Teodora Herzla i zastanów się, czym można tłumaczyć zachowanie się tłumu podczas degradacji kapitana A. Dreyfusa.

W 1899 r. sprawa A. Dreyfusa została ponownie rozpatrzona i choć oszustwo zostało udowodnione, to jednak nie uniewinniono go, a jedynie zmniejszono karę do 10 lat. Całkowita rehabilitacja nastąpiła dopiero w 1906 r. W czasie I wojny światowej A. Dreyfus został ponownie przyjęty do armii, i awansowany do rangi generała.

V. 7. Polscy propagatorzy ideologii antysemickiej

W ostatnim dwudziestoleciu XIX w. ideologia antysemicka zyskała zwolenników także na ziemiach polskich. W latach 70. pierwszą próbę utworzenia partii antyżydowskiej podjął poseł na sejm galicyjski Teofil Merunowicz. W 1896 r. książd Stanisław Stojalowski próbował za pomocą



Fot. V. 9

Początek ruchu antysemitki w Królestwie Polskim wiązał się z powstaniem tygodnika „Rola”. Pismo nierzadko uciekało się do napastliwych i oszczerczych polemik, zamieszczało sensacyjne i skandalizujące artykuły.

antysemitki haseł organizować ruch ludowy wśród galicyjskich chłopów. Spotkało się to z wyraźnym potępieniem wyższej hierarchii kościelnej. W Królestwie Polskim antysemitki treści szerzyło pismo „Rola”, wydawane w latach 1883-1913 przez Jana Jeleńskiego.

Antysemityzm stał się ważnym elementem programu politycznego polskiego ruchu narodowego, któremu przewodziła Narodowa Demokracja. Jej przywódca i główny ideolog, Roman Dmowski, publikując w 1903 r. broszurę pod tytułem *Mysli nowoczesnego Polaka*, włączył do programu partii antysemitki zorientowany nacjonalizm polski.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Roman Dmowski, *Mysli nowoczesnego Polaka*

W społeczeństwie, jak w przyrodzie, odbywa się dobór, wypływający z mniejszej lub większej zdolności do życia rozmaitych typów rasowych. Nasz naród wcale nie jest jednolitszy rasowo od innych: pierwiastki słowiańskie mieszają się w nim z pokaźną często przymieszką germańskich różnego pochodzenia, od górnio-niemieckich do skandynawskich, fińskich w ogromnej liczbie, litewskich, tatarskich, mongolskich itd.; dawniej w mniejszym stopniu istniała, a świeżo w większym przybyła przymieszka żydowska. Pierwiastki te, skutkiem tego, żeśmy młodzi historycznie i żeśmy żyli mniej skomplikowanym życiem ekonomicznym, o wiele mniej się zamalgamowały niż w społeczeństwach zachodnich, skutkiem czego mniej nawet od tamtych jesteśmy jednolici. Otóż pierwiastki, które dawniej były przygłuszone, dzisiaj mogą w sprzyjających warunkach na wierzch wypłynąć, a przez to wycisnąć silniejsze piętno na charakterze narodowym. Czyż kto zaprzeczy, że w dzisiejszym typie życia ekonomicznego i w obecnym momencie ekonomicznego rozwoju łatwiej od innych zdobywają sobie byt u nas ludzie z przymieszką krwi niemieckiej lub żydowskiej? Wprawdzie główna przyczyna może tu leżeć w pochodzeniu ze szczepów, mających wyższą tresurę ekonomiczną, niż polski, ale co trzeba też położyć na karb zdolności rasowych.

V. 8. Żydzi w Cesarstwie Rosyjskim – represje i pogromy

O ile w całej Europie w ciągu XIX w. Żydzi z wolna stawali się równoprawnymi obywatelami, ciesząc się tymi samymi prawami politycznymi, co wszyscy pozostali mieszkańcy, o tyle w Rosji ich los coraz bardziej się pogarszał. Polityka państwa wobec nich miała charakter niejednorodny i sprzeczny wewnętrznie. Raz przybierała formę surowych represji innym razem niezbyt konsekwentnych prób uczynienia z Żydów integralnej części społeczeństwa rosyjskiego. Dla Żydów utworzono rodzaj wielkiego getta w postaci tak zwanej strefy osiedlenia, poza którą Żydzi nie mogli się osiedlać.

Kampania antyżydowska w Rosji bardzo nasiliła się po udanym zamachu terrorystycznym na cara Aleksandra II, zorganizowanym w 1881 r. przez rosyjskich rewolucjonistów. Chociaż wśród terrorystów była tylko jedna Żydówka ogłoszono, że to Żydzi zorganizowali zamach. Wkrótce doszło do antyżydowskich pogromów. Władze na ogół obojętnie przyglądały się wydarzeniom i nie podejmowały żadnych działań w celu przerwania pogromów. Pierwszy z nich wybuchł 15 kwietnia 1881 r. w małym miasteczku Elizawietogorsk (lub Jelizawietgrad). W ciągu dwóch lat doszło do 224 pogromów, podczas których niszczone mienie żydowskie, Żydzi byli bici i poniżani, ich majątki grabiono, padały ofiary śmiertelne.

ZAPAMIĘTAJ

POGROM – termin pierwotnie używany wyłącznie do określenia krwawych wystąpień antyżydowskich w Rosji z lat 1880–1881. Z czasem upowszechnił się w świecie jako nazwa wszystkich zbiorowych wystąpień przeciwko Żydom, które kiedykolwiek miały miejsce w historii.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Historyk rosyjski Julij Gessen w swojej *Historia Żydów w Rosji*, wydanej w 1916 r. tak opisywał okoliczności pogromów:

Z góry wyznaczono dzień, w którym pogrom miał się odbyć, przy czym puszczono w tłum pogłoskę, że majątek, a nawet osoba Żyda nie cieszy się opieką praw. [...] Cytowano im świstki antysemityczne, zapewniając, że są to ukazy, zezwalające na bicie Żydów, lecz nieopublikowane wskutek przekupienia władzy przez Żydów. [...] Gdy Żydzi zwracali się do władz, doradzano im mieć się na ostrożności, lecz żadnego skutecznego zapobiegania nie przedsięwzięto. Przeciwnie, Żydów chcących się bronić, aresztowano i karano.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki był udział państwa w organizowaniu pogromów w Rosji? Dlaczego działania te spotykały się z powszechnym poparciem społeczeństwa?**

Mapa 5:

Pogromy w Rosji w latach 1881–1919



ZASTANÓW SIĘ

- Wymień państwa, do których emigrowali Żydzi z Rosji.
- Jakie były główne przyczyny wzmożonej emigracji Żydów na przełomie XIX i XX w.?

TEKST ŹRÓDŁOWY**Nikołaj Iwanowicz Pietrow w liście do brata z 29 kwietnia 1881 r. opisał pogrom antyżydowski w Kijowie, który miał miejsce 25–28 kwietnia 1881 r.**

Rozwścieczony tłum bez broni, gołymi rękami wybijał w sklepach drzwi i okna, wyrzucał na ulicę towary i dobytek, i niszczył go na miejscu; darto nawet banknoty i ciskano je na ziemię. Nawiasem mówiąc wiele artykułów żywnościowych, materiałów i gotowej konfekcji rozkradali spokojni mieszkańcy okolicy, łasi na cudze dobro. (...) Oczywiście policja nie mogła nic zrobić. Pojawili się żołnierze i kozacy, ale i oni nie mogli pierwszego dnia powstrzymać rozruchów. (...) Lotne oddziały kozaków atakowały część motłochu rozbijającego jakiś sklep, lecz albo dawano im odpór, albo – musieli przenosić się pędem na drugą stronę ulicy, gdzie również słychać było dźwięk tłuczonych szyb, fruwał puch z żydowskich pierzyn i niszczone lub rozdrapywane żydowskie mienie. (...) Powiadają, że w całym Kijowie działało w tym dniu około 5000 osób. Ci łajdacy sami mówili, że wielu z nich specjalnie przyjechało z Moskwy bić Żydów, i że jeszcze następni są w drodze, że to tylko wstęp, a prawdziwa bitwa odbędzie się 9 maja.

My, Rosjanie, zrazu nie baliśmy się o siebie, dlatego że prowodyrzy oznajmili wprost, iż chrześcijan nie będą ruszać. A jednak wieczorem 26 kwietnia uprzedzili, żeby Rosjanie wystawili w oknach ikony z lampeczkami, aby uniknąć pomyłki. Ale ponieważ Żydzi także zaczęli wystawiać ikony, to powstał taki galimatias, że nie dało się odróżnić Żyda od Rosjanina. Całą noc nie spaliśmy. Zamieszki trwały przez cały dzień. Tłum był mniejszy, ale bardziej pijany i okrutny. (...)

Mówią, że aresztowano około 1400 osób. Krążą pogłoski, że biją Żydów również w innych miastach i miasteczkach guberni kijowskiej. Ale w gazetach mowa jest tylko o wewnętrznych motywach buntu, rzekomych lub prawdziwych. Oczywiście główną przyczyną jest wyzyskiwanie Rosjan przez Żydów.

ZASTANÓW SIĘ

- Oceń stanowisko, jakie wobec opisywanego pogromu zajął autor listu?
- Porównaj oba teksty odnośnie roli władz państwowych w organizowaniu i zapobieganiu pogromom.

Wieści o wydarzeniach w Rosji szybko docierały do Królestwa Polskiego. W maju 1881 r. w Warszawie, na murach domów zaczęły pojawiać się antyżydowskie napisy, krążyły wrogie Żydom ulotki i dowcipy. Narastała atmosfera niechęci Żydom, tym bardziej, że wiedziano o bezkarności organizatorów pogromów w Rosji. 25 XII 1881 r. wybuchł pogrom ludności żydowskiej w Warszawie. Rozruchy trwały do 27 grudnia, dwie osoby zginęły, a 24 zostały ranne. Ucierpiało 2011 rodzin (ok. 10 tys. osób), z których 948 straciło cały majątek. Starty materialne szacowano na ok. 800 tys. rubli. Największe straty ponieśli najubożsi: kramarze, sprzedawcy uliczni, szynkarze i rzemieślnicy. Kilka tygodni po wydarzeniach powybijano szyby w synagodze na Tłomackiem i przyklepiono do muru kartkę: „Synagoga do zamknięcia, Żydzi do wyrznięcia.”

TEKST ŹRÓDŁOWY**Eliza Orzeszkowa o pogromach w Rosji w liście do Leopolda Mèyeta z 16 maja 1881 r.**

Straszne rzeczy dzieją się na świecie. Jestem pełna przerażenia i oburzenia. Jeżeli burza rozszalała się na południu, dojdzie do nas, będzie to nie tylko akt barbarzyństwa przeciwny całej cywilizacji i wszystkim tradycjom naszym, ale fakt historyczny ogromnej, a fatalnej dla kraju naszego wagi. Ludność izraelską uważałam zawsze za żywioł społeczny, niezmiernie znaczenie mający nie tylko dla teraźniejszości, ale także i bardziej jeszcze dla przyszłości naszej. Jest to materialna i umysłowa potęga, mogąca w mierze nieobrachowanej przyczynić się do zmartwychpowstania i ostatecznego upadku naszej wspólnej sprawy. Potęgę tę zjednać sobie [...] jest jedyną zdrową polityką. Uczynić względem niej to, co uczynili inni, byłoby nie tylko nieludzkością, ale szalonym bezrozumem. Takim jest uczucie i przekonanie moje, podzielane przez wszystkich, z którymi żyję. Dlatego w wypadku zaburzeń, które i tu u nas są mocno prawdopodobne, postanowiliśmy bronić i osłaniać krzywdzonych wedle wszelkiej naszej siły i możliwości. Głupie i ciemne masy popełnić mogą zbrodnie i szalone głupstwo, ale niech przynajmniej garść inteligencji polskiej zaprotestuje przed ludzkością i historią, nie tylko słowami i czynami, ale choćby życiem swoim. Ja przynajmniej i parę jeszcze osób zdecydowani jesteśmy zginąć choćby, a stać pomiędzy rozhukaną falą a drzwiami napastowanych.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przeczytaj fragment listu Elizy Orzeszkowej do Leopolda Mèyeta i zastanów się, jakie zadania stawia jego autorka przed inteligencją polską w celu niedopuszczenia do akcji pogromowej na ziemiach polskich? Czy cele te udało się osiągnąć?**

Rozmiary zamieszek i straty poniesione przez Żydów w wyniku pogromów w całej Rosji były olbrzymie. Nawet sam Aleksander III był poruszony ich rozmiarami, ale podobnie jak jego ministrowie, część odpowiedzialności za ich wywołanie zrzucał na samych Żydów. Zarzucał im prowokujące zachowanie i wykorzystywanie chrześcijan. Podjęto więc kroki, które miały w przyszłości ukrócić wyzysk żydowski i nie dopuścić do pogromów. Ich wynikiem były prawa majowe wydane 3 maja 1882 r., które obowiązywały do 1917 r. Ograniczały one prawa osobiste, takie jak wolność wyboru zawodu i miejsca zamieszkania. Określały listę zawodów dozwolonych dla Żydów, zabraniały im posiadania lub dzierżawienia ziemi, mieszkania na wsi, przenoszenia się na nowe miejsce osiedlenia, pracowania w niedziele i inne święta chrześcijańskie. W następnych latach ograniczono im dostęp do rozmaitych zawodów i zmniejszono strefę osiedlenia. Na początku lat 90. wypędzono Żydów z większych miast położonych poza strefą, między innymi w 1891 r. wysiedlono ok. 20 tys. żydowskich mieszkańców Moskwy. Ograniczono dostęp żydowskich dzieci do szkół, a na uniwersytetach wprowadzono limit studentów pochodzenia żydowskiego (*numerus clausus*), wkrótce też zakazano Żydom przyjmowania imion o brzmieniu rosyjskim lub chrześcijańskim, a w paszportach nakazano zaznaczać cechy zewnętrzne i wyznaczenie posiadacza.

Żydów obwiniano za fatalny stan gospodarczy kraju, o wyzysk ludności i inspirowanie wystąpień rewolucyjnych. Postawy wrogie Żydom reprezentowali także niektórzy przedstawiciele kultury rosyjskiej. Literatura, w której sylwetki Żydów były zazwyczaj negatywne, przyczyniła się do utrwalenia negatywnego stereotypu Żyda. Coraz częściej pojawiały się antyżydowskie

brozury nawołujące do czynnych wystąpień przeciwko nim. Podsycana i inspirowana przez władze nagonka antysemicka doprowadziła do kolejnej fali pogromowej. W 1903 r. wybuchła seria straszliwych pogromów, w których nie tylko rabowano i niszczone mienie żydowskie, ale mordowano dorosłych i dzieci. W Kiszyniowie w Besarabii zabito 47 osób, a 424 były ciężko ranne, 700 domów spalono, 600 sklepów obrabowano. Straty szacowano na sumę 3 milionów rubli. W 1905 r. w czasie czterodniowych zamieszek w Odessie zabito 800 Żydów, rannych zostało 5000 osób. W sumie 10 000 rodzin poniosło starty materialne, które szacowano na 100 milionów rubli. W 1906 r. pogrom wybuchł w Białymstoku, a uczestniczyło w nim także wojsko i policja.



Fot. V. 10

Rodzina żydowska przed swoim domem zdemolowanym w czasie pogromu, w stolicy Besarabii – Kiszyniowie w 1903 r.

ZASTANÓW SIĘ

- Wyjaśnij pojęcie – „pogrom”. Czy znane Ci są przypadki pogromów Żydów w epokach poprzednich? Co było ich przyczyną? W jakich okolicznościach najczęściej wybuchały?
- Do czego może prowadzić państwowy antysemityzm? Jakie są granice nienawiści etnicznej czy religijnej? Przeprowadźcie na ten temat debatę w klasie lub szkole.

I wojna światowa stała się punktem zwrotnym w dziejach Żydów w Rosji. Walki toczyły się na terenach przez nich zamieszkałych, co oznaczało całkowitą ruinę gospodarczą, liczne ofiary wśród ludności cywilnej, głód.



Fot. V. 11

3 czerwca 1906 r. w Białymstoku miał miejsce krwawy pogrom inspirowany przez carską ochranę [tajna policja polityczna]. W wyniku stosowania przemocy fizycznej wobec Żydów zginęło 70 osób, a 90 zostało rannych. Pogrom białostocki odbił się głośnym echem w zaborze rosyjskim. Pisano o nim w gazetach ilustrując zajścia serwisem fotograficznym.

W chwili wybuchu wojny, Żydzi zachowali się w sposób lojalny i zadeklarowali swoje poparcie dla władz carskich. W synagogach odmawiano modlitwy za rosyjski sukces wojenny, a po nabożeństwach zdarzały się demonstracje solidarności. Kiedy po kilku miesiącach wojny Rosjanie zaczęli ponosić klęski, winą za niepowodzenia militarne obarczono Żydów. Prasa pisała o przechodzeniu żydowskich żołnierzy na stronę wroga, wszędzie widziano szpiegów żydowskich. Nawiązując do średniowiecznych przesądów ostrzegano przed kupowaniem żywności u Żydów, która rzekomo miała być zatruta. Wyznawcy judaizmu kolejny raz stali się kozłem ofiarnym, którego można było obarczyć winą za wszelkie niepowodzenia. W rezultacie, aby ograniczyć domniemaną działalność szpiegowską Żydów, głównodowodzący armią rosyjską rozkazał ich usunięcie z obszarów działań wojennych, brać zakładników spośród ważnych obywateli, internować rabinów. W sumie około 600 tys. Żydów zostało wypędzonych ze swoich domów, tylko nielicznym udało się ze sobą zabrać choćby część dobytku. Deportacje przerwały dopiero szybkie postępy wojsk niemieckich i austriackich.

Wojna i towarzyszące jej trudności były przyczyną radykalizacji społeczeństwa, które żądało pokoju i reform politycznych. W lutym 1917 r. upadł rząd carski a Mikołaj II został zmuszony do abdykacji. Powołano liberalny Rząd Tymczasowy. Jako drugi ośrodek władzy powstała Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

Większość partii żydowskich z zadowoleniem przyjęła te zmiany. Tak jak całe społeczeństwo rosyjskie, Żydzi chcieli skorzystać z ustanowionej wolności politycznej. Jeden z pierwszych aktów Rządu Tymczasowego znosił wszystkie wprowadzone przez carat antyżydowskie prawa. Dekret

ten proklamując pełne równouprawnienie ludności żydowskiej, gwarancje opieki prawa, wolności osobistych oraz zabezpieczenie praw narodowych (w postaci autonomii narodowo-kulturalnej), dał Żydom możliwość pełnego uczestnictwa w wydarzeniach politycznych rozgrywających się w okresie pomiędzy rewolucją lutową i październikową 1917 r.

Zakończenie wojny przyniosło Żydom zachodnio- i środkowo-europejskim międzynarodowe gwarancje ich praw. Nowo powstałe państwa, w tym Polska, zostały zobowiązane do przestrzegania praw mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych, w tym Żydów, zamieszkujących na ich terytoriach. Nowe państwo bolszewickie niemające swojego przedstawicielstwa na konferencji pokojowej w Paryżu, takich zobowiązań na siebie nie przyjęło. Wprowadziło zasadę równouprawnienia Żydów jako jednostek, jednak w przeciwieństwie do Rządu Tymczasowego, odmówiło im praw narodowych.



Fot. V. 12

„To jego wina!” Winnym wszystkich nieszczęść w Europie okazał się Żyd. – karykatura z 1915 r.

ZASTANÓW SIĘ

- Jaka jest wymowa tej karykatury. Zwróć uwagę na wielkość przedstawionych postaci.
- Określ, jakie państwa personifikują postacie przedstawione na ilustracji.

Wojna domowa, jaka rozgorzała w Rosji po rewolucji bolszewickiej, przyniosła kolejną falę szczególnie krwawych i brutalnych pogromów dokonywanych na ludności żydowskiej przez wszystkich uczestników konfliktu. Tylko między 1 a 10 września 1919 r., wkraczająca do Kijowa Ochotnicza Armia generała Antona Denikina zabiła 146 Żydów. Nie mniejszych okrucieństw dopuszczali się ukraińskie oddziały atamana Symona Petlury, który utracił całkowicie kontrolę nad swoimi ludźmi. Okres wielkich pogromów na Ukrainie pochłonął ok. 100 tys. ofiar śmiertelnych. Udział w zbrodniach mieli także żołnierze Armii Czerwonej zorganizowanej i dowodzonej przez Lwa Trockiego. Na apel wielkiego rabina Moskwy Jakowa Maze, by ten zechciał pomóc ludowi, z którego się wywo-

dzi, Trocki oznajmił, że nie jest Żydem, tylko rewolucjonistą. Usłyszał wtedy słynną replikę: „Troccy robią rewolucję, rachunki płacą Bronsteinowie.”

ZASTANÓW SIĘ

- Wykorzystując swą wiedzę, zdobytą na lekcjach historii, zastanów się nad związkiem pomiędzy procesem powstawania państw narodowych w Europie Wschodniej po I wojnie światowej, a wzrostem postaw antysemickich. Jak myślisz, dlaczego taki związek istniał?
- Skomentuj słowa Jakowa Maze, *Troccy robią rewolucję, rachunki płacą Bronsteinowie*. Jaki jest sens tej wypowiedzi?

V. 9. Reakcje żydowskie: emigracja, rewolucja czy syjonizm?

Wiek XIX przyniósł Żydom rozczarowanie programem asymilacji. W Europie Zachodniej narodził się nowoczesny antysemityzm skierowany przede wszystkim przeciwko zasymilowanym Żydom i ich równouprawnieniu. Zahamował on proces prawnej i społecznej emancypacji. Symbolicznym końcem złudzeń zwolenników asymilacji stała się bulwersująca sprawa Dreyfusa.

Powtarzające się represje i przemoc w Rosji skutkowały poczuciem niepewności i wykorzenienia. Młode pokolenie Żydów starało się rozwiązać te problemy na różne sposoby. Jedni emigrowali, inni włączali się w radykalne ruchy dążące do obalenia caratu, a jeszcze inni współtworzyli partie narodowo-żydowskie.

W 1897 r. w Wilnie powstał Ogólnożydowski Związek Robotniczy na Litwie, w Polsce i w Rosji. Bund, bo tak w skrócie określano tę partię, w dobie kryzysu i masowych strajków 1899–1903 zyskał wielu zwolenników, osiągając liczbę ok. 30 tys. członków. W tym okresie jego liczebność jak i wpływ w społeczeństwie były o wiele większe niż innych partii robotniczych w Cesarstwie Rosyjskim. Działalność Bundu polegała głównie na organizowaniu strajków i demonstracji robotników żydowskich, a po serii pogromów w 1903 r. tworzeniu oddziałów samoobrony, które miały bronić Żydów przed aktami przemocy.

Powszechne ożywienie polityczne w Rosji przyniosła rewolucja 1905 r., która rozbudziła wśród Żydów nowe nadzieje. Jedni wierzyli w upadek caratu, inni w jego ewolucję i liberalizację. Z zadowoleniem przyjęto manifest Mikołaja II z 30 X 1905 r. zapowiadający swobody obywatelskie i zwołanie parlamentu ustawodawczego. Jednak już po ukazaniu się manifestu doszło do pogromów w ponad 300 miejscowościach. Mnożyły się pobicia i zabójstwa, połączone z rabunkami i podpalaniem własności żydowskiej.

ZAPAMIĘTAJ

Historyk rewolucji rosyjskiej Richard Pipes, tak opisuje te wydarzenia:

Nazajutrz po proklamacji manifestu październikowego w całym cesarstwie wybuchły pogromy antyżydowskie, którym towarzyszyły napaści na studentów i inteligentów. Wśród Żydów w „strefie osiedlenia”, a także w miastach takich jak Moskwa, gdzie mieszkało wielu Żydów z czasowymi zezwoleniami, narastała panika: Żydzi nie przeżywali takiego strachu od średniowiecza. Mnożyły się pobicia i zabójstwa, połączone z rabunkami i podpalaniem własności żydowskiej. Odessa, w której żywa była tradycja skrajnej przemocy, była widowiskiem najdzikszego pogromu, w którym zginęło około 500 Żydów. W miastach średniej wielkości utrata życia przez 30 lub 40 czy więcej Żydów nie należała do rzadkości.

Niesławną rolę w organizowaniu antyżydowskich wystąpień odegrał monarchistyczny Związek Narodu Rosyjskiego. W pogromie odeskim i innych, które wybuchły w latach 1905–1907 Związek Narodu Rosyjskiego występował wspólnie z Czarną Sotnią.

ZAPAMIĘTAJ

CZARNA SOTNIA – nacjonalistyczna i antysemicka organizacja, która z inicjatywy swoich mocodawców i przy jawnym nieraz poparciu policji, z hasłami *Bij Żyda! Ratuj Rosję!*, bezkarnie dopuszczała się grabieży i mordów na ulicach miast i miasteczek rosyjskich. Tworzyła ona bojówki, często składające się z kryminalistów, specjalnie szkolone do napaści, bicia ludzi i dokonywania pogromów.

Wraz z upadkiem rewolucji, sytuacja Żydów zaczęła się pogarszać. Związek Narodu Rosyjskiego podsycił nastroje szowinistyczne i antyżydowskie rozpowszechniając *Protokoły Mędrców Syjonu*. Władze wprowadziły wiele nowych ograniczeń. Bezwzględnie egzekwowano zasadę limitu studentów pochodzenia żydowskiego na uczelniach. Zamykano przed Żydami kolejne zawody. W 1911 r. nie tylko Rosja, ale i Europa poruszone zostały głośną sprawą oskarżenia o mord rytualny Mendla Bejlisa z Kijowa. Pod naciskiem międzynarodowej opinii publicznej sprawa zakończyła się w 1913 r. uniewinnieniem przez sąd przysięgłych oskarżonego. Sąd jednak nie odniósł się do fałszywego zarzutu, żywcem przejętego ze średniowiecznych przesądów.

Gwałtowny wybuch antysemityzmu, wspieranego przez państwo, który uzewnętrznił się w formie pogromów osłabił wiarę Żydów rosyjskich w skuteczność, czy nawet możliwość asymilacji. Odpowiedzią na nasilającą się falę antysemityzmu był z jednej strony polityczny syjonizm, a z drugiej – zaangażowanie w działalność partii lewicowych.

Syjonizm był ideologią, a jednocześnie ruchem na rzecz odrodzenia narodowego, jednym z licznych procesów narodotwórczych, które nasiliły się w tym czasie wśród wielu ludów Europy, m.in. wśród Czechów, Polaków, Ukraińców. Niektórzy odrodzenie narodowe rozumieli jako tworzenie nowoczesnego narodu żydowskiego budowanego na bazie języka hebrajskiego, w przeciwieństwie do języka jidysz używanego przez Żydów w życiu codziennym. Inni widzieli jedyną możliwość przed uchronieniem się od antysemityzmu w założeniu własnego państwa oraz w powrocie do Palestyny. W odpowiedzi na pogromy w Rosji Leon Pinsker opublikował głośną broszurę *Autoemancypacja* (1881), w której opowiadał się za założeniem własnego państwa przez Żydów, państwa, w którym nie będzie antysemityzmu, a Żydzi będą kształtowali swoje losy według własnego uznania.

Ludność żydowska od wieków należała do najbardziej ruchliwej w Europie. Kupcy żydowscy przemierzali szlaki handlowe, liczne grupy ludności żydowskiej wypędzane z krajów zachodnich zasiedlały Europę Środkową i Wschodnią. Jednak charakter migracji dziewiętnastowiecznych różnił się od wcześniejszych jej form, miał też inny kierunek i inne przyczyny. Dziewiętnastowieczna emigracja Żydów europejskich była przede wszystkim reakcją na wzrost antysemityzmu, na nasilającą się przemoc wobec nich.

Emigracja z Rosji i krajów Europy Wschodniej przybrała ogromne rozmiary po 1881 r. Nie był to przypadek, bowiem wtedy właśnie w kraju największej diaspory żydowskiej – Rosji, położenie prawne i ekonomiczne Żydów znacznie się pogorszyło. Władze rosyjskie nigdy nie brały pod uwagę emigracji jako środka rozwiązania kwestii żydowskiej, nie prowadziły też planowej polityki emigra-

cyjnej. Doradca Aleksandra III Konstanty Pobiedonoscew sugerował carowi, że problem żydowski zostanie rozwiązany, gdy jedna trzecia Żydów się zasymiluje, jedna trzecia wyemigruje, a jedna trzecia – wymrze. Mimo tych sugestii emigracja była utrudniona i często traktowano ją jako przestępstwo. Żydzi opuszczali Rosję nielegalnie, za łapówkę, lub z fałszywym paszportem. Początkowo liczba emigrujących nie była wysoka; w latach 1820–1870 Rosję opuściło ok. 7,5 tys. Żydów, w latach 1871–1880 – ok. 40 tys. Sytuacja zmieniła się gwałtownie w latach 1881–1882. W latach 1881–1890 wyjechało z Rosji 135 tys. Żydów, a w następnym dziesięcioleciu – 280 tys.

Pierwsza alija wywołana wzrostem antysemityzmu i falą brutalnych pogromów w Europie Wschodniej zapoczątkowała kolejne wielkie fale emigracji żydowskiej.

ZAPAMIĘTAJ

ALIJA (hebr. wznoszenie się, pielgrzymka) – oznacza podróż lub emigrację do Ziemi Izraela (alija la-erec – wznoszenie się do kraju). Dawniej udawali się tam pielgrzymi, często starcy, którzy pragnęli umrzeć w Ziemi Świętej. Kolejne fale emigracji do Izraela określa się mianem pierwszej aliji (1881–1903), drugiej (1904–1914), trzeciej (1919–1923), czwartej (1924–1928), piątej (1929–1939). W latach 1934–1948, wobec ograniczeń wprowadzonych przez Wielką Brytanię, sprawującą władzę nad Palestyną z ramienia Ligi Narodów, emigracja miała charakter przeważnie nielegalny.

Ubogie masy żydowskie opuszczały kraj jadąc w nieznaną, nierzadko nie wyobrażając sobie nawet nowego miejsca życia. Podróżowano w bardzo złych warunkach, bez pieniędzy, na miejscu zostawiając cały dorobek życia.

Pomimo dużej popularności programu syjonistycznego i idei utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie emigranci kierowali się przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych. W latach 1881–1914 przybyło z Rosji i innych krajów Europy Wschodniej do Ameryki prawie 1 600 000 Żydów, na ok. 2 mln, którzy wyjechali w różnych kierunkach. Do Wielkiej Brytanii przybyło przed I wojną światową 120 tys., do Afryki Południowej w pierwszym dziesięcioleciu XX w. 17 200, do Kanady 11 252, tylko w 1914 r. Do Palestyny przybyło jedynie 70 tys. emigrantów, pomimo wzmożonej agitacji syjonistów nakłaniających Żydów do wyjazdów w tym kierunku.

Co warto przeczytać:

- De Fontette François, *Historia antysemityzmu*” Wrocław 1992
- Andrzej Żbikowski, *Dzieje Żydów w Polsce. Ideologia antysemita 1848 – 1914. Wybór tekstów źródłowych*, Warszawa 1994
- Alina Cała, *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864 – 1897). Postawy, konflikty, stereotypy*, Warszawa 1989
- Alina Cała, *Żyd. Wróg odwieczny. Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012
- Göran Larsson, *Protokoły mędrców Syjonu. Prawda czy fałsz?*, Warszawa 1997
- Paweł Śpiewak, *Żydokomuna. Interpretacje historyczne*, Warszawa 2012
- Janusz Tazbir, *Protokoły mędrców Syjonu. Autentyk czy falsyfikat?*, Warszawa 1992

Rozdział VI. Republika Weimarska i rozwój nazizmu w Niemczech (1919-1933)

VI. 1. Republika Weimarska

VI. 1.1. Narodziny weimarskiej demokracji

Klęska armii niemieckiej w I wojnie światowej zadała kres istnieniu Cesarstwa Niemieckiego. Niepowodzenia na froncie oraz trudności aprowizacyjne w kraju doprowadziły do radykalizacji nastrojów społecznych. Niemieccy żołnierze buntowali się, całe oddziały dobrowolnie składały broń, nasilały się dezercje. W wielu miastach dochodziło do zamieszek. 9 listopada 1918 roku wybuchła rewolucja. Cesarz Wilhelm II abdykował. Władzę w poszczególnych krajach niemieckich przejmowali przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych, od komunistów przez socjaldemokratów do monarchistów. 19 stycznia 1919 r. przeprowadzono wybory do Zgromadzenia Narodowego i sejmów krajowych. Przyniosły one zdecydowane zwycięstwo koalicji partii, które opowiadały się za przekształceniem Niemiec w konstytucyjną republikę. W skład koalicji weszły Socjaldemokratyczna Partia Niemiec, która otrzymała 37,9% głosów, Chrześcijańska Partia Narodowa – Centrum – 19,7% i lewicowo-liberalna Niemiecka Partia Demokratyczna – 18,5%. Partie te uzyskały 329 z 421 mandatów w nowym parlamencie. Na miejsce obrad pierwszego republikańskiego parlamentu wybrano Weimar (Berlin wydawał się zbyt niebezpieczny z uwagi na trwające tam zamieszki), gdzie wkrótce uchwalono nową konstytucję państwa, odtąd zwanego Republiką Weimarską. Niemcy stały się państwem demokratycznym z systemem rządów parlamentarnych, co w podzielonym politycznie kraju oznaczało konieczność tworzenia mało stabilnych gabinetów koalicyjnych. Na czele państwa stał, wyłaniany w wyborach powszechnych, prezydent. Został nim socjaldemokrata Friedrich Ebert. Z kolei kanclerzem obrano Filipa Scheidemanna, niemieckiego polityka żydowskiego pochodzenia, który był bliskim współpracownikiem prezydenta.

ZASTANÓW SIĘ

- Omów okoliczności powstania Republiki Weimarskiej.

VI. 1.2. Trudne początki

Od samego początku republika borykała się z wieloma trudnościami, które zagrażały jej istnieniu. Postanowienia traktatu wersalskiego, do którego podpisania rząd socjaldemokratyczny został zmuszony 28 czerwca 1919 r., wzbudziły w społeczeństwie niemieckim wielkie rozgoryczenie. Traktat pokojowy wymuszał na Niemcach ustępstwa terytorialne (Niemcy straciły około 13% swego przedwojennego terytorium na rzecz przede wszystkim Polski, w mniejszym stopniu Francji, Belgii i Danii; musiały też zrzec się wszystkich posiadłości kolonialnych); obowiązek jednostronnego rozbrojenia (nie mogły posiadać broni pancernej, lotnictwa i marynarki wojennej, a wojska lądowe mogły liczyć jedynie 100 tys. żołnierzy i oficerów); wypłatę państwowym poszkodowanym reparacji wojennych o ustalonej w 1921 r. wysokości 132 miliardów marek w złocie. Społeczność międzynarodowa uznała Niemcy za winne rozpętania wojny światowej (mówił o tym art. 231 traktatu

pokojowego). W Niemczech postanowienia te były postrzegane jako niesprawiedliwe. Niemcy czuli się pokrzywdzeni przez społeczność międzynarodową i zdradzeni przez rząd socjaldemokratyczny, z którym przestawali się identyfikować. Dlatego wielu z nich ustanowienie Republiki Weimarskiej uważało za niezgodne z narodową tradycją i nieodpowiadające niemieckiemu duchowi narodowemu. Nastroje niepokoju wzmagająca pogarszająca się sytuacja ekonomiczna kraju, która przejawiała się rosnącą inflacją i ubożeniem społeczeństwa.



Fot. VI. 1

W okresie wielkiej inflacji (1919–1923) wartość marki niemieckiej gwałtownie spadała. Ceny rosły najpierw z miesiąca na miesiąc, potem z tygodnia na tydzień, by w końcu zmieniać się każdego dnia. W 1919 r. za 1 dolara amerykańskiego płacono 14 marek, a w cztery lata później jego wartość osiągnęła astronomiczną cenę 4 200 000 000 000 marek. Banknoty, jak głosił podpis pod zdjęciem, były „tańsze niż tapeta”.

Istotnym zagrożeniem dla młodej demokracji niemieckiej były ataki na nią skrajnych ugrupowań politycznych. Prawica nacjonalistyczna rozpowszechniała legendę, że Niemcy nie zostały pokonane w boju, lecz otrzymały „cios w plecy”, który zadali im zdrazieccy politycy socjaldemokratyczni, wśród których wielu było Żydami. 9 listopada 1918 r. – dzień upadku II Cesarstwa – prawica uważała za dzień hańby i zdrady. Warto zaznaczyć, iż legendę tę propagowali m.in. znani i cenieni generałowie armii niemieckiej, a jedno-

nocześnie bohaterowie ostatniej wojny: Paul von Hindenburg i Erich Ludendorff.

W styczniu 1919 r. w Berlinie komuniści zorganizowali krwawo stłumione powstanie zbrojne. Ich celem, podobnie jak bolszewików w Rosji w 1917 r., było przejęcie władzy w państwie. W lutym doszło do podobnych wystąpień w Zagłębiu Ruhry, a w kwietniu – w Bawarii, gdzie przez trzy tygodnie istniała Bawarska Republika Rad, obalona ostatecznie w wyniku interwencji wojskowej. W marcu 1920 r. po władzę próbowali sięgnąć monarchiści, którzy pod wodzą Wolfganga Kappa i Walthera Lüttwita zorganizowali nieudany zamach stanu. Trzy lata później doszło do nieudanych wystąpień komunistów, które na terenie Saksonii, Turyngii i Hamburga stanowiły próbę przejęcia władzy. Gdy na początku listopada 1923 r., przy pomocy wojska udało się przywrócić w kraju porządek, w Monachium wybuchł kolejny nieudany pucz. Tym razem po władzę próbowali sięgnąć osobliwy sojusz niezadowolonych oficerów armii oraz skrajnie nacjonalistycznej i prawicowej partii kierowanej przez Adolfa Hitlera. Pucz monachijski z 9 listopada 1923 r. pomyślany był jako prolog do obalenia republiki. Data przejęcia władzy została wybrana nieprzypadkowo. Kres republiki miał się dokonać w rocznicę jej powstania.

ZASTANÓW SIĘ

- Z jakimi trudnościami musiało się borykać nowo powstałe państwo niemieckie?

- Dlaczego społeczeństwo niemieckie uznało postanowienia traktatu wersalskiego wobec Niemiec za upokarzające? Czy zgadzasz się z tą opinią?

VI. 1.3. Trzeba znaleźć „winnego wszystkich naszych nieszczęść”

Niemieccy Żydzi od samego początku poparli Republikę Weimarską. Wielu z nich czynnie uczestniczyło w tworzeniu zrębów nowego państwa, wielu weszło w skład władz państwowych, samorządów i innych instytucji. Sukcesy, które odnieśli Żydzi niemieccy wzmogły wrogość i dodawały argumentów prawicowej propagandzie, która skwapliwie wykorzystywała je w walce politycznej. Tak więc przywiązanie Żydów do państwa i kultury niemieckiej nie uchroniły ich przed antysemityzmem, który rozwijał się potęgowany trudnościami początków Republiki Weimarskiej. Niemcy winą za trudności gospodarcze obarczali Żydów. Udział osób pochodzenia żydowskiego w nowym rządzie (m.in. kanclerz, minister spraw wewnętrznych i zagranicznych) stał się wygodnym argumentem do identyfikowania Republiki Weimarskiej z Żydami. W konsekwencji służyło to kwestionowaniu ustroju demokratycznego. Wzrost nastrojów antysemickich w Niemczech potwierdzało wiele doniesień napływających z całego kraju. Na przykład w Szwabii odnotowano niezadowolenie ludności w miastach i na wsi w efekcie ciągłego wzrostu cen. *Wciąż słyszy się dookoła* – donoszono

w 1920 r. z tego regionu – że nasz rząd sprzedaje nas Żydom. We wszystkich częściach kraju narastały nastroje sprzyjające organizowaniu pogromów. W czasie rozruchów w Monachium i Berlinie Żydów zaatakował rozwścieczony tłum. Do kolejnych wystąpień antyżydowskich, w których zginęło kilka osób, doszło w latach 1923–1924. Dalszej eskalacji przemocy zapobiegły stanowcze działania rządu.



ZASTANÓW SIĘ

- Omów przyczyny wzrostu nastrojów antysemickich w Niemczech w początku lat dwudziestych?
- Jakich argumentów przeciwko Żydom używali ich przeciwnicy? Dlaczego Niemcy tak chętnie winą za niepowodzenia młodego państwa obarczyli odpowiedzialnością Żydów?

Fot. VI. 2

Plakat wyborczy Bloku Ludowego (antysemickiej partii niemieckiej) z 1928 r. Napis głosi: „Inspirator. Pracownicy umysłowi i robotnicy głosujcie na Blok Ludowy”.

ZASTANÓW SIĘ

- Opowiedz, co przedstawia ten plakat. Do jakich argumentów antysemickich odwołuje się jego autor.

VI. 2. Adolf Hitler i początki narodowego socjalizmu



Fot. VI. 3

Adolf Hitler w otoczeniu słuchających go członków partii w jednej z monachijskich piwiarni.

VI.2.1. Hitler przywódcą partyjnym

Wśród skrajnych ugrupowań i ruchów politycznych, które winiły Żydów za złą sytuację Niemców i jednocześnie dążyły do zrewidowania krzywdzących – ich zdaniem – postanowień traktatu wersalskiego była Niemiecka Partia Robotnicza (Deutsche Arbeiterpartei, DAP). Na jej zebraniu, zorganizowane w Sali Weteranów monachijskiej piwiarni Sterneckerbräu, 12 września 1919 r. przybył trzydziestoletni kapral Adolf Hitler. W trakcie zebrania wystąpił przeciwko jednemu z mówców, który wzywał do oderwania Bawarii od Niemiec. Hitler wykazał talent oratorski i całkowicie zbił argumenty przeciwnika. Wówczas Anton Drexler, ślusarz kolejowy, który zaledwie dziesięć miesięcy wcześniej założył tę partię, natychmiast zaproponował Hitlerowi jej członkostwo.

ZASTANÓW SIĘ

- **Zwróć uwagę na fascynację młodych ludzi osobą Hitlera. Jak myślisz, co mogło przyciągać do niego młodzież?**

ZAPAMIĘTAJ

Adolf Hitler (1889-1945) – urodził się w 1889 r. w austriackim miasteczku Braunau. Od 1920 r. był liderem Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej (NSDAP). W styczniu 1933 r. został mianowany kanclerzem Rzeszy. Funkcję tę sprawował do 30 kwietnia 1945 r., tj. dnia samobójczej śmierci. Jego wielką ambicją była kariera artysty malarza, jednak w wieku dziewiętnastu lat nie zdał egzaminów na Akademię Sztuk Pięknych w Wiedniu. Lata 1907–1913 spędził w stolicy cesarstwa Habsburgów. W 1913 r. przeniósł się do Monachium. Wkrótce wybuchła I wojna światowa, która odmieniła jego dotychczasowe życie. W ciągu czteroletniej służby wojskowej w armii niemieckiej brał udział w pierwszej bitwie pod Ypres (1914), w krwawych walkach nad Sommą (1916), w październiku 1918 roku padł ofiarą gazu musztardowego (okresowo utracił wzrok). W sierpniu 1918 r. odznaczony został Żelaznym Krzyżem Pierwszej Klasy. Po demobilizacji powrócił do Monachium, gdzie wstąpił do małej antysemitycznej organizacji politycznej, Niemieckiej Partii Robotniczej (DAP). Rok później został jej führerem (przywódcą). Jako przywódca partii nazistowskiej oświadczył, iż „naszą powinnością jest wzniecać i pobudzać w narodzie instynktowną odrazę do Żydów”. 9 listopada 1923 r. zorganizował nieudany zamach stanu w Monachium – stolicy Bawarii. Aresztowany, w czasie pobytu w więzieniu napisał książkę pt: *Mein Kampf*, w której przedstawił założenia ideowe i cele polityki nazistowskiej. Po dojściu do władzy w 1933 r. wzywał aryjczyków, aby się zjednoczyli celem powstrzymania zdradzieckich praktyk żydostwa, które postrzegał jako wcielenie absolutnego zła. Znalazło to później wyraz w polityce rasowej czystości i stopniowego wyłączenia Żydów z niemieckiego społeczeństwa. Hitler zainspirował i był osobiście odpowiedzialny za planowanie i prowadzenie nazistowskiej wojny przeciwko Żydom, która ostatecznie zakończyła się eksterminacją większości europejskich Żydów. Był to jeden z niewielu celów, wznieconej przez niego II wojny światowej, który udało mu się niemal całkowicie zrealizować.

Szybko okazało się, że jest najcenniejszym nabytkiem partii. Jego wystąpienia przyciągały nowych członków, przysparzały jej zwolenników. Latem 1920 r. partia zmieniła nazwę na Narodowo-socjalistyczną Niemiecką Partię Robotniczą (National-Sozialistische Deutsche Arbeiterpartei, NSDAP). Od samego początku NSDAP dążyła do zniszczenia demokracji weimarskiej. Domagając się rewizji traktatu wersalskiego, głosiła antyliberalizm, antydemokrację, antybolszewizm, militarystykę i w sposób szczególnie gorliwy antysemityzm. Niebawem nastąpiły zmiany w kierownictwie partii. Coraz większą rolę zaczął odgrywać obdarzony wielkim talentem oratorskim Hitler, który w 1921 r. stał się jej niekwestionowanym przywódcą oraz głównym ideologiem. Początkowo NSDAP była małą, nieliczną organizacją, jednak już wtedy pojawili się wśród jej członków Herman Göring, Rudolf Hess, Julius Streicher czy Alfred Rosenberg najbardziej znani w III Rzeszy politycy nazistowscy.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie były podstawowe założenia programowe NSDAP?**
- **W jaki sposób Hitler stał się niekwestionowanym przywódcą narodowych socjalistów?**

VI. 2.2. Próba siły – pucz monachijski

W okresie formowania się partii nazistowskiej jej najważniejszym wystąpieniem politycznym był tzw. pucz monachijski. W dniach 8–9 listopada 1923 r. kilka tysięcy zwolenników Hitlera próbowało w stolicy Bawarii usunąć tamtejszy rząd, po czym, wzorem włoskich faszystów Benito Mussoliniego, zorganizować marsz na Berlin, celem obalenia Republiki Weimarskiej. Zamachowcom udało się opanować jedynie niektóre budynki publiczne w mieście, jednak nie zdołali pozyskać dla swej akcji ani policji, ani wojska. Na nic zdało się także poparcie, jakiego udzielił im generał Erich Ludendorff. 9 listopada około trzecztyśięczna kolumna hitlerowskich bojówek SA, kierująca się ku centrum miasta, została zatrzymana przez salwę karabinową oddziałów policji.

Zginęło kilkunastu demonstrantów, reszta wraz z Hitlerem rozpierzchła się. Organizatorzy puczu zostali aresztowani i stanęli przed sądem.

ZAPAMIĘTAJ

SA – Sturmabteilungen der Nationalsozialistischen Deutschen Arbeiterpartei, Oddziały Szturmowe NSDAP – organizacja paramilitarna założona w 1920 r., której zadaniem była ochrona zebrań partii nazistowskiej oraz rozpędzanie wieców i manifestacji partii rywalizujących z nazistami. Rozwiązana w 1923 r. za współudział w puczu monachijskim. W 1925 r. na nowo zorganizowana z członków NSDAP, w 1933 r. liczyła ok. 2 mln członków. Odegrała znaczącą rolę w zwycięstwie nazistów i utrwaleniu totalitarnego reżimu w Niemczech. Kiedy Hitler doszedł do władzy SA stała się oficjalną rządową organizacją, która odtąd wspólnie z policją aresztowała i torturowała przeciwników politycznych oraz zakładała obozy koncentracyjne. Dominującą rolę straciła po tzw. nocy długich noży, kiedy to na rozkaz, obawiającego się rebelii Hitlera, jego elitarne oddziały przyboczne – SS (Schutzstaffel) zmasakrowały przywódców SA.



Fot. VI. 4

Julius Streicher przemawiający do tłumów monachijczyków na Marienplatz, 9 listopada 1923 r. Jego zadaniem było skłonić mieszkańców Monachium do poparcia puczu. W tym czasie bojówka dowodzona przez Heinricha Himmlera zajmowała gmach Ministerstwa Wojny, a oddział SA aresztował burmistrza miasta. W przeddzień tych wydarzeń, w monachijskiej piwiarni Bürgerbraukeller Adolf Hitler, wymachując rewolwerem, przemówił do zgromadzonych tam członków rządu bawarskiego i ok. 3 tys. monachijczyków: *Rozpoczęła się rewolucja narodowa! Budynek ten jest zajęty przez 600 uzbrojonych ludzi. Nikt nie może opuścić sali. Jeżeli natychmiast*

nie zapanuje cisza, każę postawić karabin maszynowy w przejściu. Rządy niemiecki i bawarski zostały usunięte i utworzono tymczasowy rząd narodowy. Wojsko i policja maszerują do miasta pod sztandarem ze swastyką.

Wykorzystując pobłażliwość trybunału, Hitler przekształcił salę sądową w miejsce agitacji politycznej. Wziął na siebie całą winę za zorganizowanie zamachu, podkreślając, iż jego celem było obalenie państwa zrodzonego z dyktatu wersalskiego oraz pociągnięcie do odpowiedzialności za zdradę stanu tych, którzy podpisali traktaty pokojowe. W rezultacie Hitler został skazany na 5 lat więzienia, które ostatecznie opuścił po 9 miesiącach. Proces uczynił go znanym w całym Niemczech, a jego nazwisko po raz pierwszy dotarło do opinii światowej. Pucz monachijski uświadomił mu, iż władzy w państwie nie można zdobyć inaczej niż w wyniku dobrze przygotowanego demokratycznego przewrotu. Jednak bez silnej i dobrze zorganizowanej partii, a przede wszystkim poparcia armii i policji nie będzie to możliwe.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie znaczenie dla przyszłej kariery Hitlera miał tzw. pucz monachijski? Był on jego sukcesem czy porażką?**

VI. 2.3. Antysemityzm obsesyjny Hitlera – *Mein Kampf*

Według historyków nazizmu i biografów Adolfa Hitlera, kluczowy dla jego światopoglądu stał się obsesyjny antysemityzm. Przywódca NSDAP zbudował go na dorobku dwóch antysemityzmów: austriackiego i niemieckiego. Z pierwszego, bujnie rozwijającego się przed I wojną światową w stolicy monarchii Habsburgów, gdzie Hitler przebywał w latach 1907–1913, miał przejąć nienawiść do tak zwanych Żydów wschodnich (Ostjuden). Jak sam wspominał, inspirujące dla niego w tym czasie były poglądy i metody działania Karla Luegera i Geорга von Schoenerera. Z antysemityzmu niemieckiego po 1917 r., przejął skłonność do utożsamiania kwestii żydowskiej (Judenfrage) z bolszewizmem albo szerzej z internacjonalizmem.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Fragment wspomnień A. Hitlera na temat stosunku do problemu żydowskiego w czasie pobytu w Austrii**

Dzisiaj jest mi trudno powiedzieć, jeżeli to w ogóle możliwe, kiedy słowo „Żyd” nabrało dla mnie socjalnego znaczenia. Nie pamiętam, abym kiedykolwiek usłyszał to słowo w domu za życia mego ojca. [...] W wieku czternastu, piętnastu lat zacząłem coraz częściej spotykać się ze słowem „Żyd”, szczególnie przy okazji politycznych dyskusji. [...] W Linzu mieszkało bardzo wielu Żydów. W ciągu stuleci upodobnili się do Europejczyków i nie różnili się wyglądem od innych ludzi: wówczas patrzyłem na nich jak na Niemców. [...] jedynym wyróżniającym ich szczegółem, który dostrzegałem, była odrębność religijna. [...]

Następnie pojechałem do Wiednia. [...] Chociaż Wiedeń liczył wówczas około dwóch tysięcy Żydów, nie widziałem ich wśród dwu milionów mieszkańców. [...]

Nie twierdzę, że sposób, w jaki miałem ich poznać, był dla mnie szczególnie miły. Ciągle jeszcze traktowałem Żydów jako przedstawicieli innej religii [...]. Uważałem, że ton, używany szczególnie przez wiedeńską antysemityczną prasę, niegodny był kulturalnych tradycji wielkiego narodu. [...]

Kiedy pewnego razu spacerowałem po mieście, napotkałem jakąś istotę z czarnymi pejsami, w długim kaftanie. Moją pierwszą myślą było to, czy jest to Żyd. W Linzu wyglądali oni zupełnie inaczej. Ostrożnie obserwowałem tego mężczyznę, ale im dłużej wpatrywałem się w niego i badałem jego rysy, tym bardziej nasuwało mi się pytanie: czy to jest Niemiec?

Jak zwykle przy takich okazjach próbowałem rozwiązać moje wątpliwości przy pomocy książek. Pierwszy raz w życiu kupiłem za kilka halerzy antysemityczne broszury. [...]

Nie mogłem dłużej wątpić, ten problem nie dotyczył ludzi innej wiary, ale odrębnego narodu. Jak tylko zacząłem studiować to zagadnienie i zwróciłem uwagę na Żydów, ujrzałem Wiedeń w innym świetle. Teraz gdziekolwiek nie poszedłem widziałem Żydów, a im częściej ich spotykałem, tym wyraźniej zauważałem, że różnili się od innych ludzi. [...]

Judaizm wiele stracił w moich oczach, kiedy poznałem przejawy jego działalności w prasie, literaturze i dramtopisarstwie. Na nic nie zdadzą się już obłudne zapewnienia. Wystarczy tylko popatrzeć na ich plakaty i przestudiować nazwiska tych natchnionych twórców obrzydliwych wymysłów na potrzeby kina czy teatru, które są im przypisywane, żeby się na nie na zawsze uodpornić. Ta zaraza, która została wszczepiona naszemu narodowi, była gorsza niż czarna śmierć.

Zacząłem uważnie studiować nazwiska wszystkich twórców tych plugawych produktów życia artystycznego. Efektem była coraz bardziej nieprzychylna postawa, jaką kiedykolwiek zajmowałem w stosunku do Żydów. Chociaż moje uczucia mogły się sprzeciwiać temu tysiąc razy, rozum musiał jednak wyciągać właściwe wnioski.

ZASTANÓW SIĘ

- **Z jakich źródeł czerpał swą wiedzę o Żydach Adolf Hitler?**
- **Wynotuj epitety, jakimi A. Hitler określa kulturę żydowską. Jakie wnioski możesz wyciągnąć z charakteru tych epitetów? Co na ich podstawie można sądzić o stosunku Hitlera do Żydów?**
- **Przedstaw ewolucję stosunku Hitlera do Żydów. Co zadecydowało o zmianie jego stanowiska?**

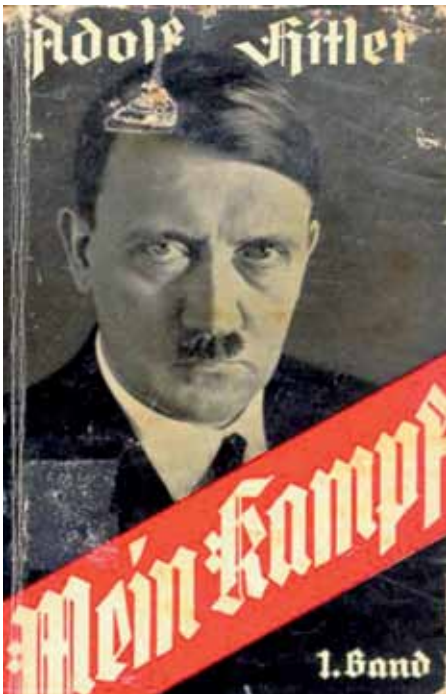


Fot. VI. 5

Ostjuden. W 1890 r. w Wiedniu mieszkało około 120 tys. Żydów, co stanowiło prawie 9% mieszkańców miasta. Dzielnica Leopoldstadt, w której Żydzi stanowili jedną trzecią mieszkańców, nazywana była przez wiedeńczyków wyspą macy, Wiedeń 1915 r.

Adolf Hitler stał się głównym propagatorem antysemityzmu w ruchu narodowosocjalistycznym. Antysemityzm nazistowski wykorzystywał stereotypowy wizerunek Żyda, który był uosobieniem demonicznej siły, działającej z premedytacją na szkodę rasy germańskiej. Żydów uważano za symbol absolutnego zła, odpowiedzialnego za wszystkie niepowodzenia, które spadały na Niemców i inne narody aryjskie na przestrzeni dziejów. Identyfikowano ich ze szkodnikami, drobnoustrojami zakazającymi zdrowy organizm, dlatego nawoływano do walki z nimi, aż do ich unicestwienia.

Swoje antysemickie poglądy Hitler zawarł w książce napisanej w 1924 r., podczas pobytu w więzieniu po nieudanym puczu monachijskim. Nadał jej tytuł *Mein Kampf* (Moja walka).



Fot. VI. 6

W lipcu 1925 r. w Monachium opublikowano *Mein Kampf* Adolfa Hitlera. Przy redagowaniu tekstu Hitlerowi pomagał bliski współpracownik Rudolf Hess. Jednak dzieło rozczarowało wielu czytelników zawilnością i niejasnością stylu. Hitler przedstawił w nim swój rasistowski program zmierzający do usunięcia Żydów z Niemiec i Europy. W latach trzydziestych i czterdziestych *Mein Kampf* była najczęściej drukowaną w Niemczech książką, rozdawano ją m.in. parom małżeńskim jako prezent od państwa i Führera na nową drogę życia. Książka reklamowana była na ulicach miast niemieckich w formie wielkich reklam zachęcających Niemców do czytania.

ZASTANÓW SIĘ

- W jaki sposób propagowano w Niemczech program nazistowski?
- Spróbuj dowiedzieć się o roli masowych środków komunikacji, takich jak prasa wielkonakładowa i radio w rozpowszechnianiu treści nazistowskich. Jaki był zakres ich oddziaływania na ludzi?

Nie ulega wątpliwości, że właśnie ta książka położyła ideologiczne podwaliny pod zbrodnię Holokaustu. Kiedy Hitler ją „pomyślał” nie miał jeszcze do jej realizacji ani możliwości, ani środków technicznych. Dlatego we wczesnych latach jego działalności nikt w Niemczech nie traktował jego zapowiedzi poważnie. Szybka kariera polityczna i popularność programu jaki głosił wskazywały, że istnieje możliwość jej spełnienia.

Antysemicki program zawarty w *Mein Kampf* zawierał wiele elementów nawiązujących do tradycji zarówno antyjudajizmu, jak i dziewiętnastowiecznego antysemityzmu. Według Hitlera Żydzi byli całkowitym przeciwieństwem Aryjczyków, których uważał za najlepszą i najszlachetniejszą rasę ludzką. W przeciwieństwie do Aryjczyków Żydzi kierują się w swym postępowaniu wyłącznie obłądą, wyrachowaniem, przewrotnością. Cechy ich charakteru są wyłącznie negatywne. Żydzi jako rasa podrzędna stwarzają zagrożenie dla innych ras. Hitler nie unikał w stosunku do nich takich określeń, jak: trutnie, pijawki, bakcyle, zaraza. Jako rasa niższa, Żydzi nie są zdolni do stworzenia własnej kultury, a jedynie do marnego naśladownictwa wzorów od innych narodów. Hitler uważał, że Żydzi jako niezdolni do tworzenia kultury nie mogli wnieść do historii ludzkości żadnych pozytywnych wartości. Wszystko, co jest ich wytworem, przyniosło ludzkości niepewetowane straty, szkody, nieszczęścia i tragedie. Twórca nazizmu oskarżał Żydów o stworzenie: marksizmu, pacyfizmu, liberalizmu, demokracji i parlamentaryzmu. Rozwinięciem poglądów o niezdolność do twórczej kreacji Żydów, była konstatacja, że nie posiadają oni, w przeciwieństwie do Aryjczyków, prawdziwej religii. Jej marną namiastką, według niego, są Stary Testament i Talmud. Religia mojżeszowa miała Żydom służyć głównie do oszukiwania i okradania innych narodów, które żyją godnie z owoców swojej ciężkiej pracy. Pasożytniczy tryb życia Żydów, żerujących na pracy innych narodów, nie predestynował ich do stworzenia i utrzymania własnego państwa. Dlatego też Żydzi stworzyli światowy spisek, którego celem jest zdobycie panowania nad światem oraz zniszczenie rasy aryjskiej, z Niemcami na czele.



Fot. VI. 7

Plakat NSDAP z 1925 r. informujący o mającym się odbyć wiecu nazistowskim w Monachium, na którym będzie przemawiał Adolf Hitler. Adolf Hitler mówi o przyszłości Niemiec i naszego ruchu – głosił plakat. Pod spodem widnieją dopisek Żydom wstęp wzbroniony.

ZASTANÓW SIĘ

- Dlaczego Żydzi nie mogli uczestniczyć w wiecach nazistowskich?
- Plakat informujący o wiecu nazistowskim ma charakter publiczny. Jak sądzisz, w jaki sposób oddziaływał on na przechodniów, niekoniecznie zwolenników ideologii nazistowskiej?

Tak zdefiniowany antysemityzm nosił cechy eliminacyjne, to znaczy dążył do eliminacji Żydów ze społeczeństwa aryjskiego. W okresie istnienia Republiki

Weimarskiej Hitler nie miał sprecyzowanego sposobu rozwiązania kwestii żydowskiej. Gdy wypowiadał się na ten temat, jego propozycje dotyczyły przede wszystkim Żydów niemieckich. Jednak koncepcja globalnego uporania się z „problemem” narodziła się jeszcze przed 1933 r., a rozwinęta została znacznie później, gdy Hitler doszedł do władzy i tym samym zdobył możliwości realizacji swojej idei.

ZASTANÓW SIĘ

- Jaką rolę w światopoglądzie Hitlera odgrywał obsesyjny antysemityzm? Na jakiej podstawie został on zbudowany?
- Scharakteryzuj antysemicki program zawarty w *Mein Kampf*.
- Wyjaśnij pojęcie antysemityzmu eliminacyjnego.

VI. 2.4. Kwestia żydowska w programie partii nazistowskiej

Program praktycznego rozwiązania kwestii żydowskiej przed 1933 r. kształtował się w dwóch etapach. Do listopada 1923 r. (pucz monachijski) Hitler skłaniał się do zastosowania wobec Żydów w Niemczech metod represji i restrykcji prawnych przewidzianych w programie NSDAP z 1920 r. Program ten przewidywał, w bliżej nieokreślonej przyszłości, pozbawienie Żydów możliwości sprawowania funkcji i urzędów publicznych, niemieckiego obywatelstwa, niemal wszystkich praw publicznych i wielu prywatnych, łącznie z możliwością deportacji z Niemiec, jeśli będą wymagały tego względy ekonomiczne. Program nie przewidywał natomiast jeszcze takiego rozwiązania, które zakładałoby fizyczne unicestwienie Żydów.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragmenty programu Niemieckiej Partii Robotniczej (DAP), uchwalonego w Monachium 24 II 1920 r., a następnie przejętego przez NSDAP. Jego twórcami byli członkowie partii, m.in. A. Dexler, G. Feder i A. Hitler. Jednak sam Hitler nigdy nie czuł się z tym programem ściśle związany, interpretował go dowolnie w zależności od politycznej koniunktury.

Program Niemieckiej Partii Robotniczej jest programem czasowym. Przywódcy nie wyrażają zgody na to, aby po osiągnięciu celów wyłożonych w programie wysuwać nowe tylko dlatego, by przez sztucznie wzmagane niezadowolenie mas umożliwić dalsze istnienie partii.

Domagamy się skupienia wszystkich Niemców w jednych Wielkich Niemczech na zasadzie prawa narodów do samostanowienia.

Domagamy się równouprawnienia narodu niemieckiego w stosunku do innych narodów, zniesienia traktatów pokojowych w Wersalu i St. Germain.

Domagamy się ziemi i gleby (kolonii) dla wyżywienia naszego narodu i osiedlenia nadwyżki naszej ludności. Obywatelem państwa (Staatsbürger) może być tylko ten, kto jest Volksgenosse*. Volksgenosse może być tylko ten, kto ma krew niemiecką, niezależnie od wyznania. Żaden Żyd nie może przeto być Volksgenosse.

Kto nie jest obywatelem państwa, może przebywać w Niemczech tylko jako gość i musi podlegać ustawodawstwu obejmującemu obcokrajowców

Prawo do decydowania o kierowaniu państwem i jego ustawach może przysługiwać tylko obywatelom państwa. Dlatego żądamy, by każdy urząd publiczny, niezależnie od rodzaju, wszystko jedno czy w Rzeszy, czy w kraju, czy w gminie, mógł być piastowany tylko przez obywatela państwa. [...]

Domagamy się, aby państwo było zobowiązane do zabezpieczenia w pierwszej kolejności zarobków i możliwości życia obywatelom państwa. Jeżeli wyżywienie całej ludności jest niemożliwe, to trzeba wydalic z Rzeszy członków obcych narodowości (Nicht-Staatsbürger).

Należy przeszkodzić wszelkiej dalszej imigracji nie-Niemców. Domagamy się, aby wszyscy nie-Niemcy, którzy przywędrowali do Niemiec od 2 sierpnia 1914 r., zmuszeni zostali do natychmiastowego opuszczenia Rzeszy.

Wszyscy obywatele państwa muszą posiadać równe prawa i obowiązki.

[...]

23. Domagamy się ustawowego prowadzenia walki przeciwko świadomemu kłamstwu politycznemu i jego rozpowszechnianiu w prasie. Dla umożliwienia stworzenia prasy niemieckiej – domagamy się, ażeby:

a/ wszyscy redaktorzy i współpracownicy gazet ukazujących się w języku niemieckim byli Volksgenosse,.

[...] Domagamy się ustawowej walki przeciwko tym kierunkom sztuki i literatury, które wywierają zgubny wpływ na nasze życie narodowe, oraz zakazania imprez wymierzonych przeciwko wyłożonym wyżej żądaniom.

24. Domagamy się zapewnienia w państwie wolności dla wszystkich wyznań religijnych, o ile nie zagrażają one jego istnieniu i nie są wymierzone przeciwko uczuciom moralnym i obyczajowym rasy germańskiej.

Partia jako taka stoi na stanowisku pozytywnego chrześcijaństwa, bez wiązania się z jakimś określonym wyznaniem. Zwalcza ona ducha żydowsko-materialistycznego w nas i poza nami oraz jest przekonana, że trwałe uzdrowienie naszego narodu może nastąpić tylko od wewnątrz na zasadzie: Dobro ogółu przed dobrem osobistym.

* Volksgenosse – sformułowanie stworzone przez narodowych socjalistów oznaczające obywatela Niemiec, (aryjskiego) niemieckiego pochodzenia.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki był stosunek autorów programu do ustalonego w Wersalu ładu politycznego w Europie?**
- **W jaki sposób naziści chcieli rozwiązać problemy społeczno-gospodarcze Niemiec? Na poparcie jakich grup społecznych mogli liczyć?**
- **Kto, zdaniem autorów programu, może być obywatelem państwa? Jakie miejsce wyznaczono w nim Żydom?**
- **Rozwiń myśl: „Dobro ogółu przed dobrem osobistym państwa”.**

Historycy sądzą, że używane od 1919 r. przez Hitlera określenie Entfernung (usunięcie) Żydów należy interpretować jako chęć ich deportacji z Niemiec. Jednak w początku lat dwudziestych Hitler domagał się w odniesieniu do Żydów w Niemczech „uchwycenia zła od korzeni i wypłenienia go doszczętnie”. Brał także pod uwagę możliwość osadzenia części z nich w obozach koncentracyjnych. W 1922 r. mówił już o potrzebie unicestwienia Żydów w Niemczech przez skazanie na szubienicę wszystkich członków tego narodu. Jednak na podstawie jego ówczesnych wypowiedzi trudno jest jednoznacznie stwierdzić czy już wówczas myślał o planowej eksterminacji.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment wypowiedzi na temat zagrożenia żydowskiego udzielonej przez Hitlera 16 września 1919 r. Tekst ten jest jedną z pierwszych politycznych wypowiedzi Hitlera na temat kwestii żydowskiej.

Antysemityzm jako ruch polityczny nie powinien i nie może być determinowany przez czynniki emocjonalne, ale raczej przez zdanie sobie sprawy z następujących faktów:

[...] Po pierwsze żydostwo to niewątpliwie rasa, a nie wyznanie religijne. [...] Żyd zachował na ogół swoją rasę i jej odrębność w stopniu wyższym niż wiele z tych narodów, wśród których żyje. A z tego wynika, że wśród nas żyje nieniemiecka, obca rasa, nieskłonna, ani też nie będąca w stanie poświęcić swej rasowej odrębności, wyrzec się własnych uczuć, własnego sposobu myślenia i dążeń; a mimo to mająca wszelkie prawa polityczne, takie same jak my. Uczucia Żyda dotyczą spraw czysto materialnych, tym bardziej jego myśli i dążenia ... Wszystko to, co pozwala człowiekowi dążyć do wyższych celów, czy będzie religia, socjalizm czy demokracja, wszystko to jest dla niego tylko środkiem do celu – zaspokojenia żądzy pieniądza i władzy. [...] A z tego wynikają rzeczy następujące: antysemityzm o czysto emocjonalnym podłożu znajdzie swój ostateczny wyraz w pogromach. (!) Antysemityzm rozumny natomiast musi prowadzić do planowego i ustawowego zwalczania i usuwania przywilejów żydostwa ... Jego ostatecznym celem musi być jednak nieodwracalna eliminacja (usunięcie – die Entfernung) Żydów w ogóle.

ZASTANÓW SIĘ

- **Czym według Hitlera różnił się antysemityzm emocjonalny od antysemityzmu rozumnego? Do czego miał prowadzić ten ostatni?**

Radykalizacja poglądów Hitlera na kwestię żydowską nastąpiła po nieudanym puczu monachijskim w czasie jego pobytu w więzieniu. Jak sam wspominał, wtedy właśnie miał uświadomić sobie konieczność zastosowania najostrejszych środków walki z Żydami. W *Mein Kampf* sugerował, że nie ma innego sposobu na pozbycie się Żydów, jak tylko przy użyciu miecza. Obok wcześniej używanego określenia usunięcie zaczął posługiwać się złowieszczym określeniem *Ausrottung* (wypięlenie) Żydów. Skłania to wielu historyków do poglądu, że już wtedy dojrzała w nim myśl o eksterminacji Żydów. Hitler był coraz bardziej przeświadczony o misji, jaka mu przypadła do wypełnienia – oczyszczenia Niemiec z Żydów. Na razie problemem był dobór środków technicznych i organizacyjnych potrzebnych do przeprowadzenia tego planu.

Przynajmniej do 1933 roku Adolf Hitler był centralną osobą w ruchu nazistowskim, propagującą antysemityzm. Owładnięty nim w stopniu patologicznym infekował go swym zwolennikom. Kwestią trudną do ustalenia pozostaje stopień recepcji poglądów Hitlera przez jego otoczenie. Jak wynika z badań historyków, antysemickie założenia ideologii NSDAP bynajmniej nie stanowiły w okresie walki o władzę głównego czynnika, przyciągającego do tej partii nowych członków i sympatyków. Bardziej od antyżydowskich haseł na potencjalnych zwolenników partii oddziaływał jej program gospodarczy i społeczny. Na przykład, na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych w Dolnej Saksonii wyborców NSDAP bardziej interesowały propozycje partii dotyczące uporania się ze skutkami kryzysu ekonomicznego niż postulaty rozwiązania kwestii żydowskiej. Również wielu należących do partii nazistowskiej lub sympatyzujących z nią Niemców pociągał co prawda antysemityzm, lecz wyznawali go przede wszystkim dlatego, że związali się z ruchem nazistowskim, a nie odwrotnie.

ZAPAMIĘTAJ

Wybitny historyk Holocaustu Michael R. Marrus oceniając wpływ antysemityzmu na Niemców i jego związek z Zagładą, zwraca uwagę, że:

ani istnienie tradycji antyżydowskiej w Niemczech, ani uprzedzenia przywódców nazistowskich, ani [nawet] przekonania szerokiej rzeszy zwolenników nazizmu pośród społeczeństwa niemieckiego (...) nie wymagało wymordowania Żydów. Innymi słowy, antysemityzm w Niemczech mógł być niezbędnym warunkiem dla Holocaustu, ale nie był warunkiem dostatecznym. Zdecydował o tym Hitler i jego determinacja przy realizacji swych antysemitycznych fantazji.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przedstaw pomysły Hitlera na rozwiązanie tzw. kwestii żydowskiej w latach 1919–1933.**
- **Przedyskutuj rolę, jaką odegrał on w propagowaniu antysemityzmu wśród członków swojej partii oraz całego społeczeństwa niemieckiego.**

Co warto przeczytać:

- Brigitte Hamann, *Wiedeń Hitlera. Lata nauki pewnego dyktatora*, Warszawa 1999
- Eberhard Jäckel, *Hitlera pogląd na świat*, Warszawa 1973
- Ron Rosenbaum, *Wyjaśnienie Hitlera. W poszukiwaniu źródeł zła*, Warszawa 2001
- Alan Bullock, *Hitler. Studium tyranii*, Warszawa 1997

Część III
Nie możecie żyć
– nie jesteście ludźmi



Rozdział VII. Preludium Holokaustu – od wykluczenia do wypędzenia (1933–1939)

VII. 1. Adolf Hitler kanclerzem Niemiec

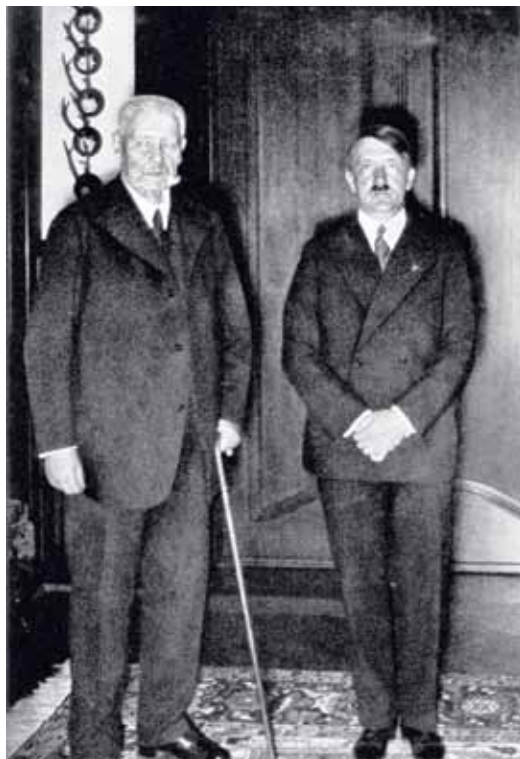
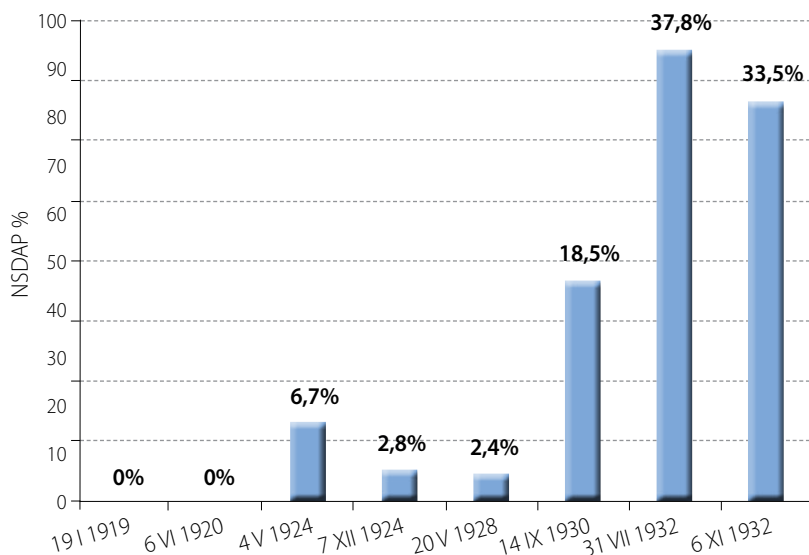
VII. 1.1. Czy tak musiało być?

30 stycznia 1933 r. Adolf Hitler objął urząd kanclerza Republiki Weimarskiej. Dzień ten uważany jest za początek nowej epoki w dziejach Niemiec. Chociaż pierwszy rząd Hitlera był rządem koalicyjnym, w którym naziści stanowili mniejszość, to jednak w bardzo krótkim czasie, przejęli oni absolutną kontrolę nad krajem. Zdobytą władzę Hitler wykorzystał do eliminacji swoich przeciwników politycznych. Niemcy, w ciągu kilku miesięcy, z państwa demokratycznego przekształciły się w państwo totalitarne, zmierzające ku wojnie światowej, a w konsekwencji także zagładzie Żydów. Należy jednak pamiętać, że „kapitulacja Republiki” była jedynie ostatnim krokiem w procesie prowadzącym do jej upadku, który rozpoczął się na długo przed dojściem Hitlera do władzy. Poprzedzał ją okres kryzysu gospodarczego lat 1929-1933, masowego bezrobocia, społecznych niepokoїв, powszechnego rozczarowania z demokracją. Warto także pamiętać, że partia nazistowska nigdy nie zdobyła absolutnej większości w wolnych wyborach. W miarę nasilania się kryzysu gospodarczego nazistowska reprezentacja parlamentarna stopniowo rosła: z dwunastu przedstawicieli w Reichstagu w 1928 r. do 107 posłów w 1930 r., by w dwa lata później zdobyć trzecią część wszystkich głosów oddanych w wyborach (230 posłów) i stać się największą partią polityczną w Niemczech.

Wyniki wyborów do parlamentu niemieckiego w latach 1919–1932

Partia	1919	6 VI 1920	4 V 1924	7 XII 1924	20 V 1928	14 IX 1930	31 VII 1932	6 XI 1932
socjaliści	165	102	100	131	153	143	133	121
Centrum	91	64	65	69	62	68	75	70
Bawarska Partia Ludowa	-	21	16	19	16	19	22	20
demokraci	75	39	28	32	25	20	4	2
socjaliści niezależni	22	84	-	-	-	-	-	-
komuniści	-	4	62	45	54	77	89	100
Partia Ludowa	19	65	45	51	45	30	7	11
Niemieckonarodowi	44	71	95	103	73	41	37	52
naziści	-	-	32	14	12	107	230	196
ogólna liczba posłów	423	459	472	493	491	577	608	584

Procentowy udział NSDAP w parlamencie



Fot. VII. 1

Adolf Hitler z prezydentem Republiki Weimarskiej Pauliem von Hindenburgiem po przyjęciu urzędu kanclerskiego w 1933 r. Ian Karshaw historyk i biograf Hitlera napisał: *Przekazanie władzy Hitlerowi w dniu 30 stycznia 1933 było najgorszym ze wszystkich możliwych rozwiązań niekończącego się kryzysu demokracji weimarskiej. Nie musiało tak być.*

ZASTANÓW SIĘ

- **Czy zgadzasz się z tą opinią? Zastanów się, jak mogłyby potoczyć się wypadki w Niemczech, gdyby nie doszło do desygnowania Hitlera na urząd kanclerza.**

Hitler i naziści nie zdobyli władzy na drodze rewolucji, jak to zapowiadali w 1923 r., ale w ramach struktur i procedur funkcjonujących w demokratycznym państwie. Fakt ten stawia wiele pytań, które do dnia dzisiejszego zaprzatają umysły historykom: Jak to się stało, że naziści przejęli władzę w Niemczech? Czy

nazizm był głęboko zakorzeniony w naturze, kulturze i polityce społeczeństwa niemieckiego? Czy był to proces nieunikniony, wynikający z wielowiekowej tradycji i historii Niemiec? Czy można było temu zapobiec? Jakkolwiek pewnych przyczyn dojścia do władzy nazistów można by się już dopatrywać w niemieckiej tradycji historycznej – co też czynią niektórzy historycy, zwracający uwagę na kształtowaną przez stulecia błędną koncepcję niemieckiej polityki narodowej – to jednak pogląd o nieuchronności zwycięstwa nazizmu w Niemczech wydaje się być bardzo przesadzony i nie wytrzymuje argumentów krytyki. Głównych przyczyn tego zjawiska należy raczej szukać w załamaniu się struktur demokratycznych Republiki Weimarskiej. Najważniejszym jednak czynnikiem, który doprowadził do upadku Republiki był nasilający się na początku lat trzydziestych kryzys gospodarczy. Zaznaczył się on we wszystkich dziedzinach życia, spowodował masowe bezrobocie, które w latach 1932–1933 sięgnęło ogromnej liczby 6 milionów osób. Rosnące rozczarowanie mas ludności oraz niechęć, którą klasa średnia szczególnie ciężko doświadczona kryzysem, żywiła do systemu demokratycznego stały się dobrą pożywką dla rozwoju ruchów społeczno-politycznych bazujących na populistycznych hasłach. Największy krąg odbiorców znajdowały hasła nazistowskie, których autorzy potrafili się szybko adaptować do każdej sytuacji i składać wszelakie obietnice. Ponadto naziści dysponowali lepszą machiną propagandową, której działanie najlepiej uwidoczniło się w wynikach wyborów z 1930 r., kiedy to w porównaniu z 1928 r. liczba zdobytych przez NSDAP mandatów zwiększyła się dziesięciokrotnie. Ten bezprecedensowy wzrost popularności partii nazistowskiej na początku lat trzydziestych następował w atmosferze licznych kryzysów konstytucyjnych i utraty zaufania społecznego przez rządy parlamentarne.



Fot. VII. 2

Na początku lat trzydziestych, w okresie nasilającego się kryzysu gospodarczego, społeczeństwo niemieckie było coraz bardziej krytycznie nastawione do systemu demokratycznego, parlamentaryzmu i gospodarki liberalnej. Coraz większą popularnością cieszyły się programy radykalnych partii politycznych, których wspólną cechą była likwidacja demokracji w Niemczech. Oprócz programu NSDAP, wielu zwolenników miała ideologia komunistyczna. Fotografia przedstawia podwórko jednej z kamienic czynszowych w Berlinie, której mieszkańcy wywieszonymi flagami manifestowali swoje poglądy polityczne w czasie wyborów 1932 r.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz własnymi słowami fotografię. Zwróć szczególną uwagę na flagi wywieszone w oknach kamienicy.**
- **Na podstawie symboli znajdujących się na flagach określ, zwolennikami jakich partii politycznych byli mieszkańcy tej kamienicy?**

- **Jak, twoim zdaniem, układało się współzycie mieszkańców tej kamienicy, skoro mieli oni tak różne poglądy polityczne?**

Tak więc dojście do władzy Hitlera nie nastąpiło na drodze siłowego przejścia władzy, ale było rezultatem wolnych demokratycznych wyborów. Dlatego, chcąc zrozumieć sposób dochodzenia nazistów do władzy nie można traktować go, jako procesu nieuniknionego. Nie było bowiem nic nieuchronnego w rozwoju wydarzeń, które doprowadziły do powołania Hitlera na urząd kanclerski. Bieg wydarzeń prawdopodobnie można było odwrócić w każdym momencie, jednak raz obdarzoną władzą Hitlera nie można już było pozbawić.

ZASTANÓW SIĘ

- **Prześledź proces dochodzenia nazistów do władzy. Wymień czynniki, które twoim zdaniem miały decydujące znaczenie dla osiągnięcia tego celu.**

VII.1.2. Budowa totalitarnego państwa

Natychmiast po objęciu władzy Hitler przystąpił do eliminacji politycznych przeciwników, domagał się też nowych wyborów do Reichstagu. Doskonałej okazji ku temu dostarczyło mu, na tydzień przed wyborami (27 lutego 1933 r.), podpalenie gmachu parlamentu, który symbolizował Republikę Weimarską i parlamentaryzm niemiecki. O dokonanie tego czynu oskarżono komunistów. Następnego dnia po pożarze rząd Hitlera wydał dekret „o ochronie narodu i państwa”, wprowadzający stan wyjątkowy dla obrony przed rzekomą groźbą ataków komunistycznych. Dokonano masowych aresztowań komunistów, podjęto także kroki przeciwko socjaldemokratom, rozpoczęto akcję szkalowania lewicy i zastraszania wyborców. Efekty tej kampanii, jakkolwiek nie do końca zadawające nazistów, znalazły odzwierciedlenie w wynikach wyborów (przeprowadzonych 5 marca 1933 r.), które przyniosły NSDAP 43,9% głosów. Dzięki koalicji z nacjonalistami udało się im uzyskać słabą większość w parlamencie (51,8%), co wystarczyło aby przejście władzy przykryć płaszczem legalności. Po tym zwycięstwie naziści przystąpili do brutalnego łamania podstawowych wolności obywatelskich. Na ulice miast wyległy uzbrojone oddziały SA, biorąc odwet na przeciwnikach.



Fot. VII. 3.

Aresztowani 5 marca 1933 r. Niemiecy komuniści w Berlinie pilnowani przez szturmowca z SA. Pretekstu do masowych aresztowań dostarczył pożar Reichstagu dokonany na polecenie Hitlera 27 Lutego 1927 r.

ZASTANÓW SIĘ

- **W jaki sposób naziści wykorzystali pożar Reichstagu?**
- **O czym świadczyły metody walki z przeciwnikami politycznymi partii A. Hitlera?**

Od samego początku władza nazistów opierała się na terrorze. Ważnym instrumentem nazistowskiego terronu były obozy koncentracyjne. Już w marcu 1933 r. utworzono obóz w Dachau koło Monachium. Stał się on wzorem dla późniejszych obozów koncentracyjnych. Następnie utworzono w Sachsenhausen koło Berlina, Buchenwaldzie koło Weimaru, Neuengamme koło Hamburga, Mauthausen (we włączonej do Rzeszy Austrii), Flossenbürgu (w Bawarii). W 1934 r. sieć niemieckich obozów podporządkowano Reichsführerowi SS (naczelnemu dowódcy) Heinrichowi Himmlerowi, który od 1936 r. pełnił również funkcję dowódcy niemieckiej policji.

W początkowym okresie istnienia obozów koncentracyjnych do ich zadań należało izolowanie i unieszkodliwianie przeciwników politycznych nazistów. Dlatego też pierwszymi osadzonymi w obozach byli niemieccy komuniści, socjaldemokraci, członkowie związków zawodowych, duchowni katoliccy i protestanccy, a po „nocy kryształowej” (9/10 listopada 1938 r.) także niemieccy Żydzi. Osadzano w nich również tych, których uznano za elementy niepożądane, lub aspołeczne. Do tej kategorii zaliczono notorycznych przestępców kryminalnych, włóczęgów, żebraków, prostytutki, homoseksualistów, a nawet członków grupy religijnej Badaczy Pisma Świątego (Świadkowie Jehowy) oraz Romów i Sinti (Cyganów).

Osadzenie w obozie koncentracyjnym następowało na podstawie decyzji administracyjnej podejmowanej przez policję. Motywowano je koniecznością ochrony państwa i społeczeństwa Trzeciej Rzeszy przed ujemnym wpływem lub szkodliwą działalnością osadzanych w obozie jednostek. Do wybuchu wojny przez obozy koncentracyjne w Niemczech przeszło 170 000 osób.

Aparat państwowy został scalony z partyjnym. Polityka stała ponad prawem. W ciągu paru następnych miesięcy Hitler zlikwidował nie tylko legalną opozycję, ale niemal wszystkie niezależne ośrodki polityczne w państwie. Rozwiązano wszelkie organy samorządowe, zlikwidowano zawodowe organizacje socjalistyczne, chrześcijańskie i liberalne. Kresu dobiegła także działalność partii politycznych, które zostały zlikwidowane, bądź też pod presją nazistów uległy samorozwiązaniu.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Do połowy lipca 1933 r. wszystkie partie polityczne za wyjątkiem NSDAP zostały rozwiązane lub samorozwiązały się. 14 lipca ukazał się oficjalny komunikat podpisany przez kanclerza Rzeszy A. Hitlera następującej treści:

Rząd niemiecki niniejszym postanawia:

Artykuł I: Niemiecka Narodowosocjalistyczna Partia Robotnicza stanowi jedyną partię w Niemczech.

Artykuł II: Każdy, kto próbuje utrzymać organizacyjną formę innej partii politycznej albo zawiązać nową partię polityczną, podlega karze ciężkich robót do lat trzech lub więzienia do lat trzech [...]

ZASTANÓW SIĘ

- O czym informuje tekst komunikatu kanclerza Rzeszy A. Hitlera?
- Jakie przestępstwa wymieniono w komunikacie?
- Jaką sankcję karną przewiduje się dla łamiących ustanowione prawo? Co możesz powiedzieć o stopniu restrykcyjności takiego prawa?

**Fot. VII. 4**

Martin Niemöller (1892–1984) – pastor protestancki, symbol oporu przeciwko reżimowi nazistowskiemu w Niemczech. Początkowo poparł rządy nazistów, widząc w nich przeciwwagę dla komunizmu i możliwość narodowego odrodzenia Niemiec. Kiedy jednak Hitler zaczął podporządkowywać Kościół ewangelicki państwu, wystąpił przeciwko rządowi hitlerowskiemu stając się centralną postacią opozycji w latach trzydziestych. Aresztowany na polecenie Hitlera w 1938 r. spędził w obozach koncentracyjnych 7 lat. Po latach wspominał:

Kiedy przyszli po Żydów, nie protestowałem. Nie byłem przecież Żydem. Kiedy przyszli po komunistów, nie protestowałem. Nie byłem przecież komunistą. Kiedy przyszli po socjaldemokratów, nie protestowałem. Nie byłem przecież socjaldemokratą. Kiedy przyszli po związkowców, nie protestowałem. Nie byłem przecież związkowcem. Kiedy przyszli po mnie, nikt nie protestował. Nikogo już nie było.

ZASTANÓW SIĘ

- Jak rozumiesz słowa pastora Martina Niemöllera?
- Jakiej sytuacji one dotyczyły?
- Zastanów się nad przesłaniem tych słów i ich aktualności w dzisiejszych czasach.

6 lipca 1933 r. Hitler proklamował zakończenie narodowo-socjalistycznej rewolucji. Po śmierci prezydenta Paula von Hindenburga w 1934 r. przejął jego funkcje, przyjął też tytuł Führer und Reichskanzler (wódz i kanclerz Rzeszy) i ogłosił początek nowej ery w dziejach Niemiec – tysiącletniej Trzeciej Rzeszy. Jej symbolem stała się swastyka, używana przez wiele ludów dawnej Europy i Azji jako znak ognia, ruchu i płodności.

Fot. VII. 5

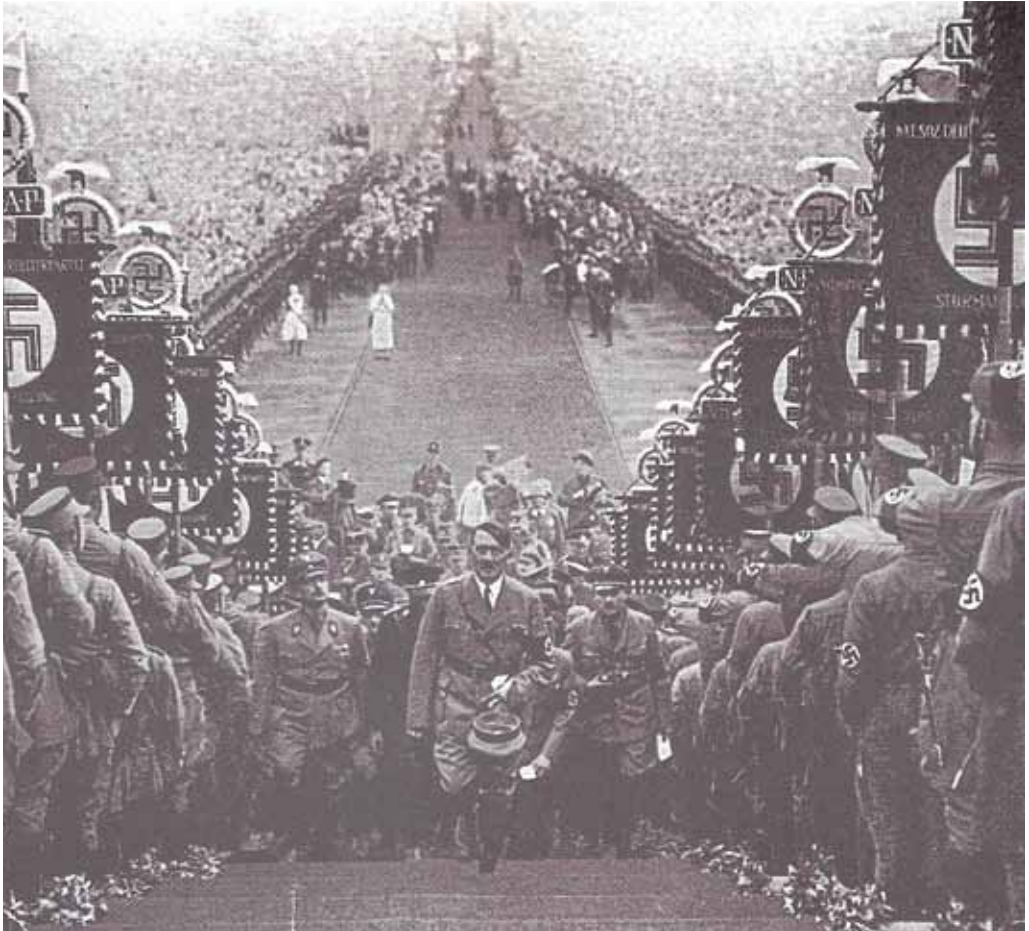
Swastyka – zgięty krzyż – już w 1920 r. został wybrany na symbol nazistów. Według Hitlera ten prastary znak, używany już przez ludy starożytne, m.in. przez Ariów, którzy według nazistów byli przodkami Niemców, jest „odwiecznie antysemicki”. Dlatego właśnie stanowić powinien symbol „zwycięstwa rasy aryjskiej”. Tło dla swastyki wybrano w kolorze intensywnie czerwonym, aby „przyciągnąć robotników”. Jak zauważał korespondent amerykański przebywający w Berlinie William L. Shirer: *Zgięty krzyż zdaje się wzywać do czynu pozbawione poczucia bezpieczeństwa klasy niższe i średnie, które nie potrafią się odnaleźć w chaosie pierwszych lat powojennych.*



ZASTANÓW SIĘ

- Jaką funkcję pełnią symbole i znaki w masowych ruchach społecznych czy politycznych?
- Do jakich tradycji nawiązywali naziści, wybierając znak zgiętego krzyża na swój symbol?
- Co oznaczał, według nazistów, symbol swastyki i czerwony kolor, na którym go umieszczano?

Nowemu reżimowi nie wystarczał system jednopartyjny, dążył do zbudowania społeczeństwa, które we wszystkich aspektach swojego życia (prywatnym, publicznym, kulturalnym i politycznym) identyfikowałoby się z zasadami nazizmu i postępowałoby według nich. Pomocą w realizacji tego celu miała być propaganda, której mistrzem był Józef Goebbels, mianowany 13 marca 1933 r. na stanowisko ministra oświaty publicznej i propagandy Rzeszy. Dało mu to całkowitą kontrolę nad środkami przekazu – radiem, prasą, wydawnictwami, kinematografią i innymi dziedzinami sztuki. Niemcy stały się widownią wielu parad, mających na celu gloryfikowanie państwa niemieckiego, jak i podniesienie ducha narodu. Wielobarwne defilady i uroczyste obchody świąt narodowych budziły entuzjazm, poczucie potęgi i siły.



Fot. VII. 6

Ulubionym zajęciem kanclerza Rzeszy było uczestniczenie w gigantycznych paradach nazistowskich. Organizowano je na wielkich stadionach sportowych, które mogły pomieścić wielotysięczne tłumy ludzi. Parodom wojskowym towarzyszyły spektakle świetlne, inscenizowane przy pomocy wielkich lotniczych reflektorów. Tradycją nazistowską stały się doroczne zloty partyjne w Norymberdze, według Juliusa Streichera, miasta, którego uliczki i stare mury przesiąknięły duchem nazizmu. Adolf Hitler w otoczeniu dostojników NSDAP zajmuje miejsce na trybunie honorowej w czasie zjazdu partii w Norymberdze 1934 r.

ZASTANÓW SIĘ

- **Czego możemy dowiedzieć się z tej fotografii o nazizmie jako masowym ruchu politycznym?**
- **Zastanów się, jaki cel mogło mieć organizowanie tak masowych parad i imprez nazistowskich. Jaki mógł być ich odbiór w Niemczech, a jaki za granicą?**

W miarę polepszania się sytuacji gospodarczej gwałtownie wzrastało poparcie dla nowego reżimu i jego polityki. Społeczeństwo niemieckie było pod wrażeniem energii i zaangażowania z jakimi przystąpili do realizacji swojego programu. Dojście do władzy Hitlera zbiegło się bowiem z końcem wielkiego kryzysu. Podjęto wówczas roboty publiczne, rozpoczęto budowy autostrad, rozbudowywano wielki przemysł zbrojeniowy. Zlikwidowano ogromne bezrobocie. Dzięki sprawnemu wykorzystaniu przemysłu i przestawieniu niemieckiej gospodarki na produkcję wojenną, udało się stworzyć w społeczeństwie poczucie ekonomicznego ożywienia. Masy pozostawały pod wrażeniem sukcesów polityki zagranicznej. Odważne posunięcia na arenie międzynarodowej leczyły urażoną dumę narodową. Już w kilka miesięcy po przejęciu władzy Hitler oświadczył, że Niemcy występują z Ligi Narodów. Jego celem stało się teraz uwolnienie rodaków od ograniczeń narzuconych przez traktat wersalski i zdobycie tzw. przestrzeni życiowej dla „rasy panów”. Wymagało to przygotowania kraju do wojny. W latach 1935–1936 Hitler ogłosił przywrócenie powszechnej służby wojskowej oraz budowę lotnictwa wojskowego. W 1936 r. dokonał remilitaryzacji Nadrenii, a w rok później zawarł korzystne sojusze polityczne i wojskowe z Włochami i Japonią tworząc oś Rzym–Berlin–Tokio. Ukoronowaniem sukcesów nazistów na arenie międzynarodowej było dokonanie w marcu 1938 r. Anschlussu Austrii pod hasłem „Jeden naród, jedna Rzesza, jeden wódz”, oraz zajęcie na początku października tego roku czeskich Sudetów. Nastąpiło to w wyniku zorganizowanej 28–29 września 1938 r. międzynarodowej konferencji w Monachium, na której Wielka Brytania i Francja zgodziły się, za cenę zachowania pokoju z Hitlerem, na rozbiór Czechosłowacji. Niemcy byli przekonani, że naziści realizują marzenie wielu pokoleń. Dlatego byłoby wielkim błędem sądzić, że program partii nazistowskiej wprowadzany był przy pomocy terroru i przymusu. W rzeczywistości ogromna większość społeczeństwa była entuzjastycznie nastawiona do nowego reżimu, bądź też chętnie go wspierała.

ZASTANÓW SIĘ

- **Wyjaśnij, jak to się stało, iż w ciągu zaledwie kilku miesięcy Niemcy z państwa demokratycznego przekształciły się w państwo totalitarne? Czy podobna sytuacja może się powtórzyć?**
- **Na przykładzie Niemiec nazistowskich przedyskutuj rolę propagandy w polityce państwa totalitarnego.**
- **Jak można wyjaśnić przychylny stosunek większości społeczeństwa niemieckiego do polityki prowadzonej przez reżim hitlerowski?**

VII.2. Antysemityzm państwowy – polityka dyskryminacji Żydów

Wkrótce po dojściu do władzy naziści przystąpili do kontynuowania kampanii skierowanej przeciwko Żydom. Tym razem prowadzono ją innymi środkami niż poprzednio. Walkę antyżydowską, ze sfery ideologicznej i propagandowej, przeniesiono na grunt administracyjno-prawny. Przy wykorzystaniu konstytucyjnych uprawnień i zaostrzonych środków przystąpiono do systematycznego wykluczania ludności żydowskiej z życia publicznego i społecznego Niemiec. Rozpoczynano od zastraszania, a gdy to nie skutkowało posuwano się do aktów przemocy a nawet terroru. Sukcesywnie wydawano zarządzenia dyskryminujące i szkalujące ludność żydowską.

Już w marcu 1933 r. ulice głównych miast niemieckich stały się widownią pierwszych, inspirowanych przez grupy szturmowe SA, ataków, których celem stali się Żydzi. Kiedy prasa zagraniczna donosiła o panującym w Niemczech terrorze, naziści „dla obrony – jak wtedy argumentowano – przed zagraniczną propagandą grozy” zorganizowali 1 kwietnia masową akcję bojkotowania sklepów żydowskich, domów towarowych, żydowskich lekarzy i adwokatów. W celu zapewnienia skuteczności tej akcji przed wejściem do sklepów postawiono umundurowanych, a czasem także i uzbrojonych ludzi, którzy zabraniali klientom wejścia do środka. Firmy należące do Żydów znakowano gwiazdą Dawida, w witrynach sklepów farbą pisano *Niemcy! Strzeżcie się! Nie kupujcie niczego u Żydów*, po ulicach jeździły samochody z transparentami antyżydowskimi. Pomimo faktu, że bojkot miał mieć charakter pokojowy, w wielu miejscach wybijano szyby w witrynach sklepowych, atakowano ich właścicieli.



Foto. VII. 7

Szturmowcy SA pikietujący 1 kwietnia 1933 r. przed sklepem żydowskim w Berlinie. Józef Goebbels tego dnia zapisał w swoim dzienniku: *Spacerowałem po ulicach, aby zobaczyć co się dzieje. Wszystkie żydowskie przedsiębiorstwa są zamknięte. Ludzie z SA stoją przed drzwiami. Wszędzie społeczeństwo okazuje pełne poparcie. Dyscyplina jest przykładna. Co za imponujący widok!*

Ponieważ bojkot nie przyniósł zamierzonych rezultatów, naziści podjęli nowe kroki. W dniu 10 maja zorganizowali, niespotykaną od czasów średniowiecza, akcję palenia książek autorów żydowskich i przeciwników reżimu hitlerowskiego. Na polecenie ministra propagandy Goebbelsa sporządzono czarną listę zakazanych książek, na której znalazły się uznane za obce duchowi narodowemu prace: Woltera, Lessinga, Marksa, Heinego, Freuda, Einsteina, Heinricha, Manna, Brechta i wielu innych. Muzyka, teatr, film, malarstwo zostały znazyfikowane. Prawie całe ówczesne

sne niemieckie środowisko literackie zmuszone zostało do emigracji. Jednocześnie dokonywano licznych napadów na synagogi i lokale żydowskie.



Fot. VII. 8

Przeciwnikami, których należało zniszczyć, byli nie tylko ludzie, ale i wytwory ich umysłu – książki. 10 maja 1933 r. w Berlinie i innych miastach uniwersyteckich naziści urządzili publiczne palenie książek „obcych rasowo” autorów.

W walce propagandowej posługiwano się oszczerstwami, wskazując Żydów jako nieprzyjaciół państwa. Prasa

oskarżała ich o spowodowanie wszelkich problemów, z którymi borykały się wówczas Niemcy. Żydów na świecie przedstawiano jako wrogów, którzy zagrażają dobrobytowi Rzeszy i pokojowi.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Bernard Singer – dziennikarz i publicysta – obserwował palenie książek w Królewcu. W swojej relacji z tego wydarzenia pisat:

[...] Zapowiadano na 10 maja wielką paradę ognia, nie sztucznego z fajerwerków i ogni bengalskich, ale ze stosów książek złożonych na specjalnym placu. Ceremonia palenia książek miała wypaść najuroczyściej w Królewcu. Tu bowiem znajdują się największe księgarnie Niemiec i największe księgozbiory. Na godzinę szóstą wieczór złożono już na Trommelplatz kilka tysięcy książek. Zanim jeszcze miano jednak spalić ofiary, postanowiono je przedtem zbezcześcić, znęcać się tak, jak kilka tygodni przedtem nad ludźmi. Zdarto przedtem oprawy, rozerwano książki na kartki, ułożono ogromny wysoki stos. Plac otoczyli ze wszystkich stron studenci, którzy wmaszerowali w szyku bojowym. Część studentów zjawiła się w mundurach Oddziałów Szturmowych. [...] Na Trommelplatz miano wskrzesić średniowiecze; studenci ustawieni półkołem z opaskami swastyki na ramionach i z pochodniami w rękę, szturmowcy z wzniesionymi do góry rękoma, przywódcy kręcący się koło wielkiego stosu książek, jak oprawcy koło szubienicy, mieli stanowić całkowite tło okresu tępienia myśli ludzkiej i palenia filozofów na stosie. Rzucano w tłum jakieś okrzyki, starano się złowrogo podniecić publiczność przeciw książkom leżącym na stosie, ale nikt widocznie z obecnych nie wahał książek skazanych na spalenie i nie miał im osobiście nic do zarzucenia. Okrzyki przeciwko palonym autorom ginęły więc bez echa. [...] Parada na Trommelplatz wypadła na ogół niepoważnie. [...] To, co pokazano 10 maja na placu publicznym, było tylko obrazą leżącego koło starego kościoła przy uniwersytecie profesora Immanuela Kanta. Było tylko hitlerowską krytyką czystego rozumu.



Fot. VII. 9

Niemiecki plakat reklamujący wystawę „Der ewige Jude” (Wieczny Żyd), otwartą w Monachium 8 listopada 1937 r. W karykaturalny sposób przedstawia on ortodoksyjnego Żyda, trzymającego w jednej ręce garść złotych monet, a w drugiej pejcz. Pod pachą dzierży mapę Niemiec z narysowanym na niej sierpem i młotem – symbolem bolszewickiego komunizmu.

ZASTANÓW SIĘ

- Spróbuj zinterpretować wymowę tego plakatu.
- Jakie uczucia do Żydów chcieli wzbudzić twórcy plakatu u zwiedzających wystawę?
- Jakie emocje budzi w tobie ten plakat? Spróbuj je nazwać i opowiedzieć jak się z nimi czujesz.

Jednym z najważniejszych narzędzi nazistowskiej propagandy był wydawany od 1923 r. w Norymberdze przez Juliusa Streichera antysemicki tygodnik „Der Stürmer” (Napastnik). W latach dwudziestych był najpoczytniejszym periodykiem nazistowskim w Bawarii. Po 1933 r. jego nakład sięgnął kilkuset tysięcy egzemplarzy, docierając do kilku milionów czytelników z terenu całych Niemiec. Na łamach pisma ukazywały się proste w formie i napastliwe w treści artykuły antyżydowskie. Nawiązywały one do historycznych źródeł antysemityzmu, przy ich prezentacji szczególną wagę przykładano do wykorzystania ilustracji i karykatury. Celem ich było wzbudzenie w społeczeństwie niemieckim obrzydzenia do ludności żydowskiej poprzez wytworzenie przerażającego i pozbawionego cech ludzkich wizerunku Żyda. Bez wątpienia pomogło to wzmocnić w społeczeństwie przekonanie, jakoby Żydzi nie byli istotami ludzkimi. Dlatego od czasu do czasu redaktorzy pisma zapewniali swoich czytelników, że ich głównym zadaniem jest doprowadzenie do odseparowania Niemców od Żydów.



Fot. VII. 10

Okładka pisma „Der Stürmer” z maja 1934 r., na której zamieszczono karykaturę przedstawiającą rzekomy mord rytualny dokonywany przez Żydów na chrześcijańskich dzieciach. Antysemickie karykatury zamieszczane w tym piśmie miały utwierdzać przekonanie czytelników o realnym zagrożeniu żydowskim.

ZASTANÓW SIĘ

- Do jakich wydarzeń z przeszłości nawiązywano, zamieszczając na okładce pisma karykaturę?
- Jaką rolę wyznaczono piśmie „Der Stürmer”?

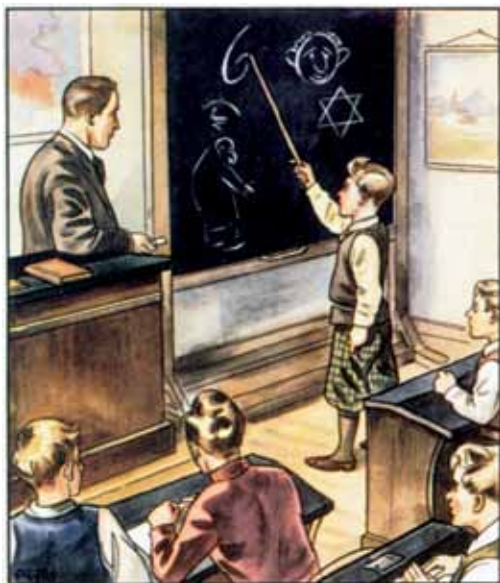
Niezależnie od akcji bojkotowej i propagandowej, od kwietnia 1933 r. zaczęto sukcesywnie wprowadzać szereg ustaw dyskryminujących ludność żydowską. Pierwsze prawo

antyżydowskie zostało ustanowione 7 kwietnia. Do prawodawstwa niemieckiego wprowadzono wówczas nowe pojęcie nie-Aryjczyk, którym to mianem określano Żyda bądź osobę pochodzenia żydowskiego. Rozróżnienie to powodowało wiele ograniczeń dla nie-Aryjczyków: zamknięto im dostęp do policji, służby publicznej, wszelkich urzędów, w szczególności państwowych, notarialnych, sędziowskich. Równocześnie przystąpiono do usuwania osób pochodzenia żydowskiego z życia kulturalnego i społecznego. Żydzi zostali także pozbawieni możliwości pracy w mediach. Zamknięto im dostęp do szkolnictwa państwowego, a na wyższych uczelniach wprowadzono *numerus clausus*.

Wszystkie te poczynania miały na celu psychologiczne przygotowanie społeczeństwa niemieckiego do zaakceptowania sankcjonowanej prawem segregacji rasowej. Partia nazistowska zorganizowała zakrojoną na szeroką skalę kampanię propagandową, celem której było zwrócenie uwagi na konieczność wprowadzenia jasnych regulacji prawnych dotyczących kwestii żydowskiej. W całych Niemczech stawiano znaki ostrzegające Żydów przed wchodzeniem do restauracji, publicznych parków czy nawet poszczególnych miejscowości. Dzieci i młodzież niemiecką uczono w szkołach rozpoznawać Żyda po jego wyglądzie zewnętrznym i rysach twarzy.

ZASTANÓW SIĘ

- Wyjaśnij, na czym polegała zmiana polityki nazistów wobec Żydów niemieckich po 1933 r.
- W jakiej sytuacji znalazła się ludność żydowska w Niemczech po dojściu do władzy Hitlera? Jakim represjom i szykanom została poddana?
- Jakie środki podjęli naziści celem psychologicznego przygotowanie społeczeństwa niemieckiego do zaakceptowania sankcjonowanej prawem segregacji rasowej?



Fot. VII. 11

Zgodnie z założeniami rasistowskiego państwa powszechne nauczanie wykorzystano do szerzenia nienawiści rasowej i antysemityzmu. Do programów nauczania wprowadzono obowiązkowe wykłady z „nauk rasowych”. W podręcznikach szkolnych tłumaczono uczniom różnice rasowe pomiędzy Aryjczykami a innymi „mniej wartościowymi” rasami. Już kilkuletnie dzieci uczono rozpoznawać Żyda po cechach fizycznych. Żyd, jako przedstawiciel rasy semickiej, miał być opasły, śniady, z haczykowatym nosem, pełen złości. Jego przeciwieństwem był Niemiec – silny, jasnowłosy i szczęśliwy. Na ilustracji ze szkolnego podręcznika, używanego w niemieckich szkołach w latach trzydziestych, uczeń przy tablicy wyjaśnia kolegom, że żydowski nos ma kształt cyfry sześć. Podpis pod ilustracją głosi: „Nos żydowski jest na końcu zawinięty. Swoim wyglądem przypomina szóstkę”.

ZASTANÓW SIĘ

- Opisz własnymi słowami sytuację przedstawioną na ilustracji.
- Jak oceniasz wpajanie dzieciom na lekcjach szkolnych teorii rasistowskich?

- **Czy uważasz, że rasizm i antysemityzm są zjawiskami należącymi do przeszłości?**
- **Czy spotkałeś się z przejawami rasizmu lub antysemityzmu, lub o nich słyszałeś? Co o nich sądzisz?**

TEKST ŹRÓDŁOWY

Interesującym źródłem do poznania atmosfery w Niemczech przed wprowadzeniem ustaw norymberskich są dzienniki Victora Klemperera, niemieckiego intelektualisty żydowskiego pochodzenia, który przeżył wojnę w Niemczech.

21 lipca, niedziela

Nagonka na Żydów i atmosfera pogromu nasila się z każdym dniem. „Stürmer”, przemówienia Goebbelsa („wytępić jak pchły i pluskwy”), akty przemocy w Berlinie, Wrocławiu, wczoraj także tu, na Prager Straße [w Dreźnie]. Nasila się także walka przeciwko katolikom oraz „wrogom państwa” o reakcyjnym i komunistycznym nastawieniu. [...]

11 sierpnia, niedziela

Nagonka na Żydów nasila się niepomierne, jest o wiele gorsza niż w czasie pierwszego bojkotu; gdzieś tam zaczynają się pogromy, liczymy się więc z ewentualnością, że zatłuką nas tutaj niebawem na śmierć. Nie sąsiedzi, ale nettoyeurs*, których tu i ówdzie obsadza się w roli wyrazieli „duszy narodu”. Na tabliczkach przystanków tramwajowych (...): „Kto kupuje u Żyda jest zdrajcą narodu”, w oknach wystawowych sklepików (...) sentencje i wiersze z różnych epok, autorów i kontekstów (...) pełne obelg (...); wszędzie „Stürmer” z najbrzydlivszymi historiami o hańbicielech rasy i dzięki przemówienia Goebbelsa – i w najróżniejszych miejscach jawne akty przemocy.

* (fr.) czyściochy

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaka była atmosfera w Niemczech przed wprowadzeniem ustaw norymberskich?**
- **Co chcieli osiągnąć naziści prowadząc do eskalacji nienawiści do Żydów?**

VII. 2. 1. Rasizm zinstytucjonalizowany – ustawy norymberskie

Rasistowskie prawo wprowadzono w życie decyzją parlamentu w postaci tzw. ustaw norymberskich, które zostały przyjęte podczas wyjazdowego posiedzenia Reichstagu w Norymberdze 15 września 1935 r. Wprowadzały one separację biologiczną ludności żydowskiej od Niemców. Czyniły z Żydów obywateli drugiej kategorii, pozbawionych praw obywatelskich. W myśl wydanych wtedy ustaw „O obywatelstwie Rzeszy” oraz „O ochronie krwi niemieckiej i honoru” obywatelem Rzeszy nie mogła być osoba pochodzenia żydowskiego, ponieważ nie była krwi niemieckiej. Żydem był ten, którego przynajmniej trzech dziadkowie byli pod względem rasowym pochodzenia żydowskiego.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Ustawodawstwo nazistowskie.****„Ustawa o ochronie niemieckiej krwi i czci” z 15 września 1935 r.**

Sejm Rzeszy przepełniony świadomością tego, że czystość krwi niemieckiej stanowi warunek dalszego trwania narodu niemieckiego i ożywiony niezłomną wolą zabezpieczenia Niemieckiego Narodu po wszystkie czasy – uchwalił jednomyślnie następującą uchwałę, którą niniejszym ogłaszamy:

§ 1. Zawieranie małżeństw między Żydami i niemieckimi poddanymi krwi niemieckiej albo pokrewnej jest zakazane. Małżeństwa zawarte wbrew temu zakazowi są nieważne także, gdy dla obejścia niniejszego zakazu zawarte zostaną za granicą. [...]

§ 2. *Pozamałżeńskie stosunki między Żydami a niemieckimi poddanymi krwi niemieckiej albo pokrewnej są zakazane.*

§ 3. Żydom nie wolno zatrudniać w gospodarstwie domowym kobiet, niemieckich poddanych, krwi niemieckiej albo pokrewnej w wieku poniżej 45 lat.

§ 4. Zakazuje się Żydom używania flag o barwach narodowych niemieckich. [...]

§ 5. (1) Kto naruszy zakaz zawarty w § 1., podlega karze więzienia.

(2) Kto naruszy zakaz zawarty w § 2., podlega karze aresztu lub więzienia.

Pierwsze rozporządzenie wykonawcze do ustawy o obywatelstwie Rzeszy z 14 listopada 1935 r.

§ 3. Jedynie obywatelowi Rzeszy, jako posiadającemu prawa polityczne, przysługują prawa wyborcze i prawo piastowania urzędu publicznego. [...]

§ 4. (1) Żyd nie może być obywatelem Rzeszy. Nie przysługują mu prawa wyborcze; nie może piastować urzędu publicznego.

(2) Urzędnicy Żydzi przechodzą z dniem 31 grudnia 1935 r. w stan spoczynku.

§ 5. (1) Żydem jest osoba mająca wśród krewnych wstępnych II stopnia [dziadków] co najmniej trzech przodków pochodzenia rasowego żydowskiego.

(2) Za Żyda uznaje się też osobę, niemieckiego poddanego, mieszańca będącego wnukiem dwóch przodków pochodzenia żydowskiego [...]

ZASTANÓW SIĘ

- **Po przeczytaniu powyższych tekstów zastanów się, jakiego rodzaju są to źródła historyczne? Do analizy jakich zagadnień mogą być one przydatne?**
- **Jakie kwestie regulowano w ustawodawstwie norymberskim?**
- **Dlaczego uznaje się je za ustawodawstwo rasistowskie?**
- **Jakimi kryteriami posłużono się przy definiowaniu pochodzenia żydowskiego?**

Powyższe regulacje prawne wyłączały społeczność żydowską z życia politycznego, społecznego i kulturalnego Niemiec. Pozbawiały prawa obywatelstwa Rzeszy a tym samym prawa wyborczego, piastowania stanowisk publicznych, służby wojskowej. Unieważniono małżeństwa zawarte między Żydami a obywatelami krwi niemieckiej. Utrzymywanie pozamałżeńskich stosunków seksualnych Żydów z Niemcami uznane zostało za przestępstwo kryminalne.



Fot. VII. 12

Związki pozamałżeńskie Żydów z Niemkami były piętnowane publicznie. Na zdjęciu Niemka i Żyd z tabliczkami, które informowały przechodniów o ich pozamałżeńskim związku, a więc czynnie niezgodnym z ustawami norymberskimi.

ZASTANÓW SIĘ

- W jaki sposób para ludzi została ukarana za „rasowy występek”?
- Jaką funkcję mogło pełnić publiczne napiętnowanie osób łamiących ustawy norymberskie?

TEKST ŹRÓDŁOWY

W 1939 r. sąd we Frankfurcie skazał na miesiąc pobytu w więzieniu Żyda, którego вина polegała na przypatrywaniu się piętnastoletniej dziewczynie na ulicy o godzinie jedenastej przed południem. W wyroku sądu czytamy:

Zachowanie oskarżonego miało wyraźnie erotyczne podłoże i mogło mieć na względzie wyłącznie zbliżenie się do dziewczęcia, które wzbudziło w nim zainteresowanie. Do niczego nie doszło tylko dlatego, że świadek [dziewczyna] odmówił współpracy [z oskarżonym] i wezwał policję. Postawa żydowskiego obwinionego charakteryzowała się brakiem poszanowania dla niemieckiej dziewczyny oraz pogardą dla świadka, gdyż oskarżony najwyraźniej przyjął, że uda mu się zbliżyć do dziewczyny za sprawą wyzywającego zachowania. [...] Mimo, że oskarżony nie wykazywał dalszych zamiarów wobec świadka, to jego rzucającej się w oczy postawy nie sposób inaczej zinterpretować.

ZASTANÓW SIĘ

- O co został oskarżony podsądny sądu we Frankfurcie?
- W jaki sposób sąd uzasadnił wyrok?
- Spróbuj na tym przykładzie ocenić praworządność sądów nazistowskich wydających tak surowe wyroki wobec Żydów.

Zakazano Żydom zatrudniania chrześcijan w wieku poniżej 45. roku życia w charakterze służby domowej. Rozpoczęto konfiskatę mienia żydowskiego, wydano zakaz kupowania samochodów, przedmiotów wartościowych, telefonów, a nawet gazet czy zwierząt domowych. Odtąd Żydzi niemieccy byli „poddanymi Rzeszy” bez żadnych praw obywatelskich.

Ustawy norymberskie zbieżne z doktryną rasistowską, stały się podstawą do systematycznego i masowego prześladowania Żydów w latach następnych. Zmieniły one nazizm rasistowski w prawo państwowe. Nie tylko legitymowały wykluczanie Żydów ze struktur społeczeństwa niemieckiego, ale także dostarczyły nazistom uzasadnienia dla organizowania wystąpień

antysemickich, w przyszłości. Niezwłocznie przystąpiono do masowych aresztowań i wzniesienia nowych ekscesów antyżydowskich. Osoby oskarżane o „bezcieszczenie rasy” były aresztowane a następnie kierowane do obozów koncentracyjnych. Ustawy norymberskie dostarczyły nazistom podstawy dla podejmowania nowych środków prawnych skierowanych przeciwko Żydom. Do 1939 r. wydano w Niemczech ponad dwa tysiące dodatkowych ustaw i rozporządzeń antyżydowskich. Rozporządzenia te usuwały Żydów z weterynarii (1936), profesury i odbierały im prawo nauczania we wszystkich kategoriach szkół (1937), wydalają resztę studentów żydowskich z wyższych uczelni (1938), wykluczały farmaceutów, lekarzy (1937) i dentystów (1938) z publicznej służby zdrowia.

W 1936 r. ataki przeciwko ludności żydowskiej częściowo zostały zawieszono w związku z odbywającymi się w Berlinie Igrzyskami Olimpijskimi, ale już na początku 1938 r. prześladowania Żydów wznowiono ze zdwojoną siłą. Warto nadmienić, iż zaraz po Anschlussie Austrii rozpoczęto tam grabież żydowskiego mienia, niezwłocznie też wprowadzono wszelkie niemieckie dekrety antyżydowskie.



Fot. VII. 13

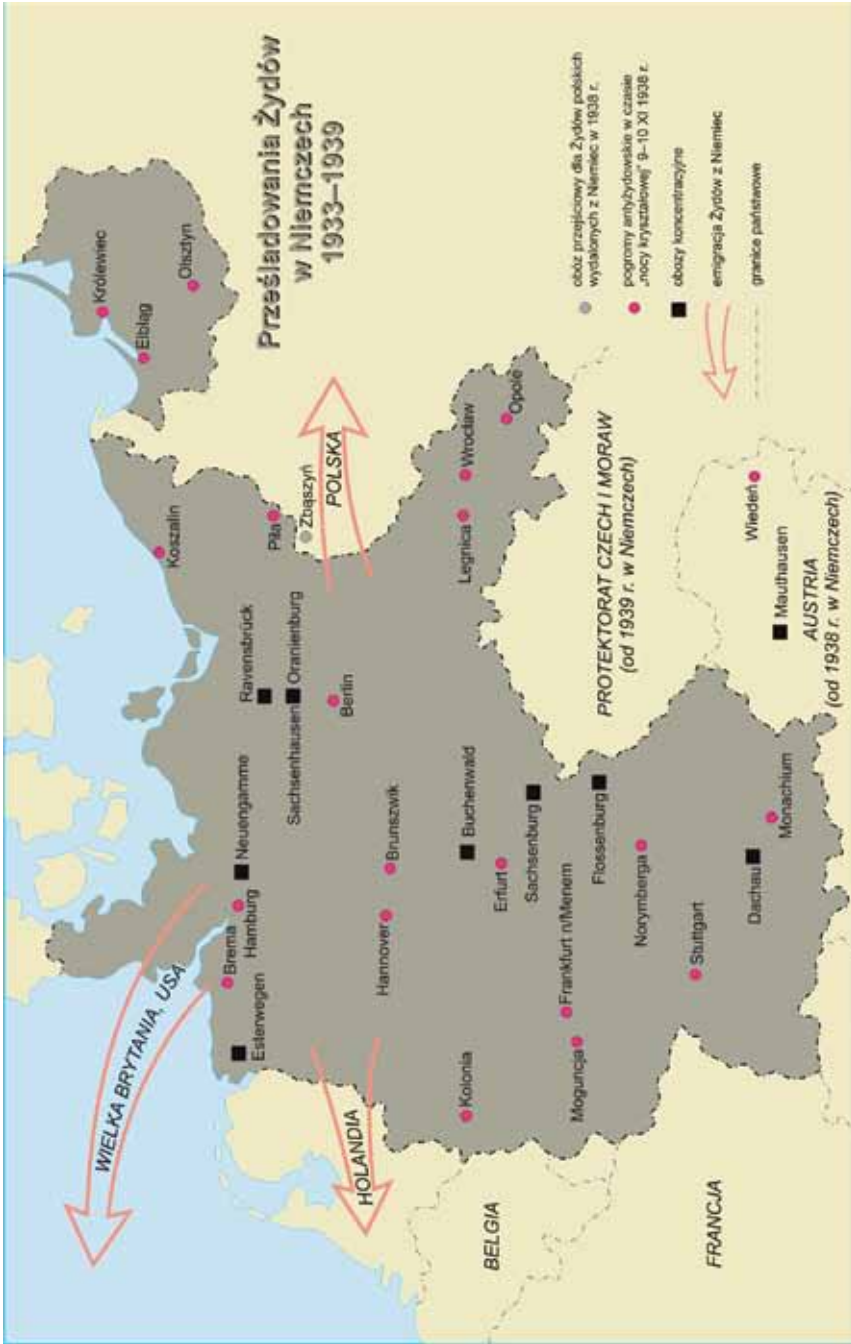
Austriaccy faszyci zachęcani przez swych niemieckich towarzyszy zmuszają wiedeńskich Żydów do czyszczenia ulic. Temu poniżaniu godności człowieka zawsze przyglądały się tłumy gapiów – mieszkańców Wiednia, wśród których były dzieci i młodzież.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz własnymi słowami sytuację pokazaną na zdjęciu. Co ono przedstawia?**
- **Zwróć uwagę na zachowanie młodzieży i dzieci przyglądających się zmuszaniu Żydów do czyszczenia ulicy. Zastanów się jaki stosunek do tych upokorzonych ludzi kształtowany był wśród młodzieży.**

Zintensyfikowaniu uległy działania, mające na celu przejęcie własności żydowskiej w Rzeszy. W celu ułatwienia jej konfiskaty w kwietniu nakazano obowiązkową rejestrację własności pozostającej w posiadaniu ludności żydowskiej. Wielu Żydów zmuszono do odsprzedaży swoich firm poniżej ich wartości rynkowej. Dla łatwiejszej identyfikacji władze nakazały Żydom, którzy nie nosili żydowskich nazwisk, dodatkowo przyjęcie imion żydowskich: Izrael lub Sara, oraz zaczęto stemplować paszporty literą „J”.

Mapa 6:
Prześladowania Żydów w Niemczech w latach 1933–1939



ZASTANÓW SIĘ

- Jakie formy przybrały prześladowania Żydów w Niemczech?
- Jaką rolę w nazistowskim systemie terroru pełniły obozy koncentracyjne? Wskaż je na mapie.



Fot. VII. 14

Paszport wystawiony na nazwisko Sara Rosenberg 23 stycznia 1939 r. Po lewej stronie widnieje duża litera „J” – „Jude”.

ZASTANÓW SIĘ

- Czemu miało służyć nadawanie żydowskich imion zasymilowanym Żydom?
- Dlaczego postanowiono stemplować żydowskie paszporty literą „J”?

27 września 1938 r. Niemcy rozpoczęli aresztowania wśród emigrantów żydowskich z Polski, którzy posiadali obywatelstwo polskie z zamiarem ich wydalenia z Niemiec. Pretekstem do tych działań stało się rozporządzenie władz polskich, zgodnie z którym do 29 października wszyscy obywatele polscy przebywający za granicą zobligowani zostali do dokonania potwierdzenia swoich paszportów w Polsce. W przeciwnym razie nie mogliby już nigdy legalnie wrócić do kraju. Rozporządzenie to Niemcy wykorzystali dla wytlumaczenie deportacji około 17 tysięcy Żydów, których pod eskortą policji i SS pociągami odtransportowano do granicy z Polską. Władze polskie zezwoliły na wjazd około 10 000 Żydów, pozostałych umieszczono w położonym przy granicy z Niemcami Zbąszyniu w nadziei, iż duża liczba Żydów w pobliżu granicy wywrze nacisk na rząd niemiecki w trakcie negocjacji polsko-niemieckich nad ich dalszym losem. W styczniu 1939 r. doszło do zawarcia umowy pomiędzy Polską a Niemcami. Niemcy zezwolili deportowanym Żydom na powrót do Rzeszy celem zakończenia swoich interesów a Polacy zgodzili się na przyjęcie kilkunastu tysięcy osób, rodzin tych, których wypędzono w październiku. Sprawa wydalenia Żydów, obywateli polskich, z Niemiec była częścią polityki rządu hitlerowskiego, który stosując groźby i nacisk dyplomatyczny wobec innych państw, dążył do takiego uregulowania zagadnienia żydowskiego, aby móc w odpowiednim momencie zrealizować swój plan wyniszczenia Żydów.

ZASTANÓW SIĘ

- Co oznaczało dla Żydów niemieckich wprowadzenie ustaw norymberskich? Jakie były ich konsekwencje?
- Przypomnij sobie program NSDAP i zastanów się, które z jego punktów udało się nazistom zrealizować?

VII. 2.2. „Noc kryształowa” – pogrom niemieckich Żydów

W 1938 r Niemcy znajdowały się w katastrofalnej sytuacji finansowej, spowodowanej kolosalnymi wydatkami na przygotowania wojenne, trudnościami dewizowymi, zadłużeniem wobec zagranicy. Tę nader trudną sytuację finansową usiłowano poprawić za pomocą konfiskaty mienia żydowskiego. Zapowiedzią pełnej grabieży własności żydowskiej w Rzeszy było oświadczenie Her-

mana Göringa z października 1938 r., który na tajnej konferencji w kancelarii Ministerstwa Lotnictwa oświadczył, że należy Żydów zupełnie usunąć z życia gospodarczego przy użyciu wszelkich dostępnych środków. Niezwłocznie przystąpiono do organizowania ogólnokrajowej akcji antyżydowskiej, która miałyby zapoczątkować i uzasadnić zagrabienie własności żydowskiej. Na właściwy pretekst nie trzeba było długo czekać. 7 listopada 1938 r. został zamordowany sekretarz niemieckiej ambasady w Paryżu Ernst von Rath. Zamachowcem okazał się Herschel Grynszpan – młody Żyd, którego rodzinę w październiku deportowano z Niemiec do Polski. Czynu swego dokonał w odwecie za to, co spotkało wypędzonych Żydów a zwłaszcza jego rodzinę, która potem popadła w nędzę. Zabójstwo von Ratha wykorzystał Goebbels do propagandowego przygotowania masowego pogromu na niespotykaną od stuleci skalę. Pogrom ten, eufemistycznie nazwany „nocą kryształową” (Kristallnacht) od odłamków szkła zaścielających niemieckie ulice, oficjalnie określany był jako „protest spontaniczny” jednak w rzeczywistości przygotowany został i osobiście kierowany przez szefa Sipo i SD Reinharda Heydricha. Dnia 9 listopada wysłał on telegram do wszystkich dowódców policji i szefów gestapo z zawiadomieniem, że w *najbliższym czasie będą w całym Niemczech zorganizowane akcje antyżydowskie, szczególnie przeciw gminom żydowskim, synagogom...* Udzielił jednocześnie instrukcji, jak należy go organizować, z kim współpracować oraz jak postępować z Żydami. W ciągu kilku godzin rozpoczęły się rozruchy. Tłuczono szyby w sklepach żydowskich, plądrowano ich magazyny, setki synagog i domów żydowskich stanęło w płomieniach, wielu Żydów było atakowanych fizycznie. Działo się to wszędzie w obecności i z przyzwoleniem policji. Straż pożarna interweniowała tylko wtedy, gdy ogień rozprzestrzenił się na inne budynki.



Fot. VII. 15

Zniszczona witryna sklepu żydowskiego w Berlinie w czasie „nocy kryształowej”.

Bilans „nocy kryształowej” był przerażający. W całej Trzeciej Rzeszy zamordowano 91 Żydów, 30 tys. aresztowano i osadzono w obozach koncentracyjnych w Dachau, Sachsenhausen i Buchenwaldzie, gdzie poddano ich brutalnemu traktowaniu,

w wyniku czego wielu zmarło. Spalono 267 synagog, dziesiątki domów modlitwy, setki mieszkań prywatnych. Bezczeszczone cmentarze żydowskie w wielu miastach i miasteczkach niemieckich. Rozbito dziesiątki tysięcy szyb o szacunkowej wartości 6 milionów marek. Materialne szkody wyrządzone Żydom tej nocy oszacowano na kilkaset milionów marek.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Naoczny świadek wydarzeń „nocy kryształowej” w Berlinie Erich Kästner relacjonował:**

Kiedy 10 listopada 1938 r. około trzeciej nad ranem wjechałem taksówką w berlińską Tauenzien, z obu stron dobiegł mnie brzęk tłuczonego szkła. Hałas był taki, jakby przewracano tuziny wypełnionych szkłem wagonów. Wyrzależem z taksówki i zobaczyłem, po lewej i po prawej, przy co piątym mniej więcej domu mężczyzn, z których każdy biorąc potężny zamach długim stalowym prętem rozbijał okno wystawowe. Ledwie zrobił swoje z jedną witryną, miarowym krokiem szedł do następnego sklepu i nie nadużywając energii zabrał się za kolejną, całą jeszcze szybę.

Oprócz tych mężczyzn, ubranych w czarne bryczesy, buty do konnej jazdy i cywilne kurtki, jak okiem sięgnąć nie było żywej duszy. Taksówka skręciła w Kurfürstendamm. Tu w regularnych odstępach stali mężczyźni i długimi prętami rozbijali „żydowskie” wystawy. Wydawało się, że każdy ma pensum, jakieś pięć do dziesięciu domów. Kaskady szkła sypały się i rozpryskiwały na bruk. Całe miasto zdawało się wypełniać tylko i wyłącznie brzęk trzaskającego szkła.

Inny świadek Eric Lucas, nastolatek z wioski Hoengen niedaleko Akwizgranu relacjonował:

... nagle rozległ się głośny okrzyk „Precz z Żydami” i tłum uzbrojony w siekiery i ciężkie młoty kowalskie ruszył w kierunku małej synagogi [...] wyłamano drzwi i tłum, z krzykiem i śmiechem, wdarł się do Domu Bożego. [...] trzech mężczyzn rozbilo świętą skrzynię i wyrzuciło przechowywane w niej zwoje Tory. Rzucili je – zwoje, które trwały w swej milczącej godności, okryte niebieskim i czerwonowinnym aksamitem, przyozdobione srebrnymi koronami, nałożonymi na drążki, które podtrzymywały zwoje podczas nabożeństwa – wrzeszczącemu i krzyczącemu tłumowi, który wypełnił wnętrze niewielkiej synagogi. Ludzie chwycili zwoje i jakby grając w piłkę, podrzucali je do góry. Podrzucone zwoje wyrzucono w końcu na ulicę. Kobiety porwały czerwony i niebieski aksamit i każdy próbował zabrać chociaż fragment srebrnych ozdób zwojów. Nagie i otwarte zwoje leżały na jesiennej błotnistej drodze; dzieci deptały je i rwały na strzępy pergamin, na których spisano Prawo Mojżeszowe – to samo Prawo, które rozrywający je teraz na strzępy, próbowali przyswoić sobie od ponad tysiąca lat.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przypomnij sobie pogromy Żydów z lat wcześniejszych i spróbuj porównać je z „nocą kryształową”. Jakże zauważasz podobieństwa, a jakie różnice?**

VII. 2.3. Dalsze ograniczenia praw i aryżacja kraju

Zgodnie z zamierzeniami zaraz po pogromie naziści przystąpili do zintensyfikowania aryżacji kraju.

ZAPAMIĘTAJ

ARYŻACJA – przejmowanie mienia żydowskiego przez Niemców. Proces ten dzielił się na dwa okresy: 1) 1933–1938 – stopniowe usuwanie Żydów z życia gospodarczego Niemiec; 2) po 1938 r. – przymusowe wywłaszczanie Żydów na drodze kontrybucji i konfiskaty majątku.

Przedsięwzięto także wiele nowych kroków antyżydowskich, o decydującym znaczeniu dla Żydów niemieckich. Główne postanowienia zapadły 12 listopada 1938 r. podczas tajnej narady zorganizowanej przez Göringa. Obecni na naradzie przywódcy nazistowscy dokonali oceny sytuacji powstałej w Rzeszy po „nocy kryształowej” i wytyczyli zadania na najbliższą przyszłość. Decyzje tam podjęte wpłynęły w sposób znaczny na dalsze losy Żydów w Rzeszy. Wiele z uchwał podjętych na konferencji wprowadzono w życie w trybie natychmiastowym. W tym samym dniu ukazało się rozporządzenie o nałożeniu na społeczność żydowską kontrybucji w wysokości 1,25 miliarda marek, rzekomo aby pokryć szkody powstałe podczas pogromu. Następnie wydano rozporządzenie o zakazie od 1 stycznia 1939 r. prowadzenia przez Żydów wszelkich przedsiębiorstw. Żydom zabroniono nabywania nieruchomości, zakazano udziału w targach i jarmarkach. Ponadto zostali zobowiązani do usunięcia wszelkich zniszczeń i naprawy szkód powstałych podczas pogromu. W końcu listopada wydano rozporządzenie ograniczające Żydom prawo do swobodnego poruszania się i korzystania ze środków komunikacji. W grudniu wprowadzono zakaz uczęszczania do kin, teatrów, czytelni, łaźni, parków itd. Wreszcie dokonano konfiskaty majątków, zablokowano konta bankowe, zakazano sprzedaży kosztowności i dzieł sztuki. Zarządzenia te spowodowały drastyczne pogorszenie się sytuacji materialnej Żydów w Rzeszy. Bardzo szybko postępował proces pauperyzacji ludności. Jak się potem okazało, to całkowite wywłaszczenie Żydów w Niemczech, które miało związek z dążeniami do wykorzystania skonfiskowanego mienia żydowskiego na rzecz rozwoju potencjału zbrojeniowego, było tylko początkiem kolejnych zbrodniczych zarządzeń, których jednak terminy wprowadzania zależały od rozwoju sytuacji politycznej w świecie.

ZASTANÓW SIĘ

- Wyjaśnij własnymi słowami, jak rozumiesz pojęcie aryacji kraju. Zastanów się, jaki był cel i rezultaty tych działań?

VII. 2.4. Zły przykład – niemiecki antysemityzm i jego oddziaływanie na inne kraje

Sytuacja w Niemczech nie pozostawała bez wpływu na inne kraje europejskie. W wielu z nich pogorszenie sytuacji ekonomicznej wywołane ogólnoswiatowym kryzysem ekonomicznym prowadziło do radykalizacji poglądów społecznych. Rosła popularność masowych ruchów i organizacji, które w swych programach działania opowiadały się za silną władzą. Krytykowano demokrację i parlamentaryzm oskarżając je o niezdolność do skutecznej walki z kryzysem gospodarczym. W tych okolicznościach starano się znaleźć winnego tej sytuacji. Kozłem ofiarnym stali się Żydzi, których czyniono odpowiedzialnymi nie tylko za nieudolne rządy, ale i za spowodowanie kryzysu ekonomicznego. W atmosferze rosnącej niechęci do wyznawców judaizmu hasła głoszone przez nazistów w Niemczech znajdowały coraz większy odzew w innych krajach.

Ruchy społeczne a nawet partie faszystowskie, skrajnie nacjonalistyczne i antydemokratyczne powstały i zyskiwały coraz większe poparcie m.in. w Rumunii, na Węgrzech, we Francji i wielu innych krajach. Nurt faszystowski w Rumunii reprezentował powstały w 1927 r. Legion Archanioła Michała. W 1930 r. przywódcom ruchu udało się zbudować prężną organizację paramilitarną tzw. Żelazną Gwardię. Ruch faszystowski w Rumunii miał tak duże poparcie, że w 1937 r. udało mu się utworzyć partię polityczną i wejść do parlamentu jako trzecia siła polityczna w państwie. Podobnie wyglądała droga do władzy faszystów na Węgrzech. Reprezentantem tego nurtu była, zyskująca pod koniec lat 30. XX w., coraz większe poparcie społeczne Partia Woli Narodowej. Od godła jakie węgierski ruch faszystowski przyjął (krzyż ze strzałą) zwolennicy i członkowie ruchu faszystowskiego

na Węgrzech nazywani byli potocznie „strzałokrzyżowcami”. Ruchy faszystowskie i reprezentujące je partie powstały także w takich krachach jak: Francja, Belgia, Dania a nawet Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. Faszyci kwestionowali porządek społeczny i polityczny panujący w ówczesnym świecie. Opowiadali się za silną władzą, gloryfikowali własny naród, podkreślali rolę religii w życiu człowieka i społeczeństwa. Cechą charakterystyczną tego typu ruchów i partii politycznych było także poszukiwanie wewnętrznego wroga, najczęściej utożsamianego z Żydami.

ZASTANÓW SIĘ

- **Zastanów się, dlaczego hasła głoszone przez nazistów znalazły posłuch także w innych krajach Europy i świata?**



Fot. VII. 16

Także w Polsce, gdzie żyła największa liczba Żydów, w latach trzydziestych nasiliły się tendencje antysemitki. Skrajnie prawicowo-narodowe organizacje i partie polityczne formułowały program izolacji Żydów lub w radykalnej postaci usunięcia ich z Polski, czyli nakłonienia do emigracji. Dobitnie wyrażał to plakat wyborczy Obozu Narodowego z 1938 r. Hasło na plakacie brzmiało: „Żydzi do ghettta! Chcesz wypędzić Żydów – głosuj na Obóz Narodowy.”

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie ugrupowanie polityczne w Polsce było zwoleńnikiem pozbycia się Żydów z kraju?**
- **I jaki mógł być cel propagandowy tego plakatu. Jaki efekt chcieli osiągnąć jego autorzy?**
- **Co na podstawie plakatu można powiedzieć o światopoglądzie i programie politycznym ugrupowania politycznego, które posługiwało się nim w czasie wyborów 1938 r.?**

VII.2.5. Świat nie chce więcej Żydów. Ograniczenia emigracji żydowskiej

Usankcjonowany prawami państwowymi antysemityzm skłaniał wielu Niemców żydowskiego pochodzenia do opuszczenia kraju i udania się na emigrację. W sumie w latach 1933–1938 z Niemiec wyemigrowało, do różnych krajów świata, około 190 tys. Żydów, a z Austrii po jej Anschlusie około 65 tys.

Jednak emigracja Żydów z Niemiec nie była łatwa, większość państw na świecie niechętnie przyjmowała żydowskich emigrantów. Opinia demokratycznego świata próbowała wywierać wpływ na swe rządy i domagała się zezwolenia na imigrację uchodźców żydowskich z Niemiec. Pod wpływem opinii publicznej prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Delano Roosevelt zwołał 5 lipca 1938 r. międzynarodową konferencję w Evian w sprawie uchodźców. Na konferencji obecni byli przedstawiciele 32 państw świata, głównie z kontynentu amerykańskiego. Celem konferencji była wymiana informacji co do liczby i kategorii uchodźców, kwestie paszportowe oraz powołanie organizacji do rozwiązania problemu emigracji uchodźców żydowskich. Niestety konferencja w Evian nie przyniosła spodziewanych efektów.



Fot. VII. 17

Wśród żydowskich uchodźców z Niemiec, którzy schronili się w Holandii, znajdowała się również rodzina Otto Franka. Podobnie jak wielu innych niemieckich Żydów, Otto Frank w czasie I wojny światowej służył w niemieckiej armii. Jego dwie córki Anna i Margot urodziły się we Frankfurcie. Po dojściu Adolfa Hitlera do władzy rodzina Franków zdecydowała się na emigrację do Amsterdamu, gdzie ojciec Anny będzie prowadził firmę. W kilka miesięcy po urodzinach Anny wybuchła wojna. Anna w prowadzonym przez siebie dzienniku zapisała „Po maju 1940 r. skończyły się dobre czasy: najpierw wojna, potem kapitulacja, wkroczenie Niemców i dla nas Żydów zaczęło się pasmo udręk.” Wkrótce jej starsza siostra otrzymała wezwanie do zarejestrowania się. 6 lipca 1942 r. rodzina Franków zaczyna się ukrywać w przygotowanej kryjówce na strychu oficyny należącej do fabryki Otto Franka. 4 sierpnia 1944 r. ukrywający się zostali zdradzeni przez nieznaną Holendrów. Po aresztowaniu rodzinę Franków umieszczono w obozie w Westerbork, skąd 3 września, ostatnim transportem zostali wywiezieni do Auschwitz.

Anna wraz z siostrą Margot została 28 października 1944 r. przeniesiona do obozu Bergen-Belsen w Niemczech. Ich matka Edith została w Auschwitz gdzie zmarła z głodu i wyczerpania 6 stycznia 1945 r. Ojciec Otto doczekał wyzwolenia obozu Auschwitz. Znalazł się w grupie 45 mężczyzn i 82 kobiet, którzy przeżyli wojnę z grupy 1019 osób deportowanych z Westerbork. Margot zmarła na tyfus pod koniec lutego bądź na początku marca 1945 r. W kilka dni po śmierci siostry zmarła także Anna. Jej dziennik odnaleziono i wydano w 50 językach świata w nakładzie przekraczającym 20 milionów egzemplarzy. Należy on do najwartościowszych świadectw Holokaustu.

Delegat Wielkiej Brytanii argumentował, że jego kraj ze względu na znaczną liczbę bezrobotnych nie może przyjąć uchodźców. Podobnych argumentów użył przedstawiciel Francji. Z kolei delegaci Belgii i Holandii, odmawiając przyjęcia uchodźców, zadeklarowali zbadanie możliwości przyjęcia ich w koloniach.



Fot. VII 18

Karykatura zamieszczona w „The New York Times” 3 lipca 1938 r., komentująca sytuację Żydów przed zbliżającą się konferencją w Evian.

ZASTANÓW SIĘ

- W jakiej sytuacji znaleźli się niemieccy Żydzi po dojściu A. Hitlera do władzy?
- W jaki sposób autor karykatury przedstawił tę sytuację?

Konferencja ograniczyła się do szumnych deklaracji oraz wyrażenia współczucia dla ofiar reżimu nazistowskiego w Niemczech. Wbrew żądaniom opinii publicznej nie zaprotestowała przeciw hitlerowskiej polityce dyskryminacji Żydów, nie przyjęła uchwał, zalecających rządowi państw zachodnich złagodzenie ustaw imigracyjnych. Nawet Stany Zjednoczone, zezwalające na przyjazd 27 tys. uchodźców rocznie, nie zdecydowały się na zwiększenie tego limitu. Jak wykazały cztery niezależnie od siebie przeprowadzone badania amerykańskiej opinii publicznej w 1938 r. od 71% do 85% badanych sprzeciwiało się zwiększaniu kwoty emigracyjnej celem dopomożenia (ratowania) uchodźcom. Podobnie zachowało się największe imperium kolonialne świata Wielka Brytania. Syjonistyczne organizacje żydowskie w Niemczech i innych krajach domagały się od rządu brytyjskiego zezwolenia na osiedlenie uchodźców w Palestynie, która od zakończenia I wojny światowej znajdowała się jako terytorium mandatowe pod władzą Londynu. Tymczasem w listopadzie 1938 r. podczas debaty parlamentarnej premier angielski złożył deklarację, w której oświadczył: (...) *Rząd brytyjski uważa, że w obrębie imperium kolonialnego nie ma obszarów, na których można by osiedlić większą liczbę uchodźców* (...) Prasa angielska wtórowała premierowi, wskazując jednocześnie, że inne państwa europejskie mogłyby przyczynić się do rozwiązania zagadnienia emigracyjnego. Londyński „Times” sugerował, że francuski Madagaskar *może stać się terenem szeroko zakrojonego osadnictwa*. Propozycje przyjęcia przez poszczególne państwa po 25 tys. uchodźców zostały konsekwentnie odrzucone przez Wielką Brytanię, Francję, Szwajcarię, Danię, Norwegię, Holandię i Belgię.



Fot. VII. 19

Ilustracją losu uchodźców żydowskich z Niemiec jest historia rejsu statku pasażerskiego St. Louis z 930 uchodźcami żydowskimi z Niemiec na pokładzie. Statek ten opuścił port w Hamburgu 15 maja 1939 r. i skierował się na Kubę. Pełni nadziei pasażerowie liczyli, że otrzymają w Stanach Zjednoczonych status uchodźców i zostaną przyjęci w tym, jak im się wydawało, gościnnym kraju. Niestety, w porcie w Hawanie dowiedzieli się, że na ląd może zejść jedynie 29 osób! Pozostałym odmówiono prawa pozostania na Kubie a kapitanowi nakazano opuszczenie portu. Przez następnych kilkanaście

dni statek pływał w okolicach Miami w nadziei przyjęcia uchodźców przez Stany Zjednoczone lub jedno z państw Ameryki Łacińskiej. W tej sprawie pasażerowie wysłali nawet list do prezydenta Roosevelta, ale pozostał on bez odpowiedzi. Rządy Kolumbii, Paragwaju i Chile także odmówiły przyjęcia uchodźców. Po 35 dniach bezowocnej żeglugi statek był zmuszony wrócić do Europy i wypłynąć do portu w Antwerpii w Holandii. Od samego początku losy uchodźców śledzone były przez światowe media. Kroniki filmowe i prasa informowały opinię publiczną o losach pasażerów St. Louis. Dlatego rządy Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii i Holandii, pod presją opinii publicznej, zgodziły się przyjąć 619 uchodźców. Niestety większość z nich nie przeżyła wojny. W obozach zagłady i gettach Europy Wschodniej zginęło 660 z 930 pasażerów statku. Wśród ocalałych znalazły się bliźniaczki Renee i Innes Spanier. Ich rodzice otrzymali azyl w Holandii. Podczas wojny rodzina została deportowana do obozu w Westerbork gdzie ojciec Renee i Ines, Fritz Spanier był obozowym lekarzem. Po wojnie siostry wyemigrowały do Stanów Zjednoczonych.

Fiasko planów emigracyjnych pozostawiało Żydów w niezwykle trudnej sytuacji. Agresywna polityka Hitlera, nowe zdobycze terytorialne (Austria, czeskie Sudety), i jawne dążenie do rozstrzygnięć terytorialnych na korzyść Niemiec na drodze wojny, pozostawiały na pastwę nazistów nie tysiące, ale miliony Żydów. Rząd hitlerowski nie ukrywał, że dąży do rozwiązania kwestii żydowskiej przez usunięcie jej z „przestrzeni życiowej Niemców”. Deportacja Żydów europejskich miała spowodować w rezultacie ich fizyczne wyniszczenie, miała im przynieść Zagładę. Sugerował to na łamach „Stürmerra” w maju 1939 r. Julius Streicher, pisząc: *Musi nastąpić ekspedycja karna przeciwko Żydom (...), ekspedycja, która zgotowałaby im taki los, jakiego mogą się spodziewać wszyscy mordercy i przestępcy kryminalni, a mianowicie kary śmierci i egzekucji. Żydzi (...) muszą być wytepieni, muszą być zniszczeni wraz z korzeniami.* Planowana przez Hitlera wojna miała przynieść przede wszystkim realizację planów stworzenia przestrzeni życiowej dla „rasy panów”. Przestrzeń ta miała być wolna od Żydów, którym nie tylko odebrano wszelkie prawa i własności, ale przede wszystkim odmówiono człowieczeństwa.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak oceniasz wysiłki wspólnoty międzynarodowej na rzecz znalezienia bezpiecznego schronienia dla uciekinierów żydowskich z Niemiec?**
- **Co oznaczało fiasko planów emigracyjnych dla Żydów pozostających pod panowaniem niemieckim?**

Co warto przeczytać

- Karol Jonca, *Noc Kryształowa i casus Herschela Grynszpana*, Wrocław 1992
- Ian Kershaw, *Hitler*, Warszawa 2001
- Jerzy W. Borejsza, *Szkoły nienawiści. Historia faszystów europejskich 1919–1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000
- Michael Burleigh, *Trzecia Rzesza. Nowa historia*, Warszawa 2002
- Joachim C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1970
- Eberhard Jäckel, *Panowanie Hitlera. Spełnienie światopoglądu*, Wrocław 1989
- Victor Klemperer, *Dziennik 1933–1945. Wybór dla młodych czytelników*, Kraków 1999
- *Nazizm, Trzecia Rzesza a procesy modernizacji*, wybór i opracowanie Hubert Orłowski, Poznań 2000
- Laurence Rees, *Naziści. Ostrzeżenie historii*, Warszawa 1998
- Franciszek Ryszka, *Noc i mgła. Niemcy w okresie hitlerowskim*, wyd III, Warszawa 1997
- Fritz Stern, *Niemiecki świat Einsteina. Eseje o Historii Niemiec XX wieku*, Warszawa 2001
- Jerzy Tomaszewski, *Preludium Zagłady. Wygnanie Żydów polskich z Niemiec w 1938 r.*, Warszawa 1998

Rozdział VIII. Początek wojny – droga do ludobójstwa (1939-1940)

VIII. 1. Wybuch światowego konfliktu

Przekonanie Hitlera o nieuchronnej, ciągłej walce pomiędzy narodami i rasami, połączone z jego skłonnością do zbrojnej agresji, musiały w końcu doprowadzić do wybuchu wojny. Tylko w ten sposób naziści mogli zrealizować swoje dwa podstawowe postulaty, tj. zdobycie „przestrzeni życiowej” dla narodu niemieckiego oraz ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej w Europie.



Fot. VIII. 1

Jednym z głównych celów wojennych Trzeciej Rzeszy było „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Napis na wagonie z żołnierzami niemieckimi jadącymi do Polski w 1939 r. głosi: „Jedziemy do Polski rozprawić się z Żydami”.

ZASTANÓW SIĘ

- Co „zwykli Niemcy” wiedzieli na temat celów wojny z Polską?

Dzięki zręcznej polityce zagranicznej Hitler zdołał uśpić czujność społeczności międzynarodowej, która zbyt późno podjęła starania o stworzenie bloku antyhitlerowskiego. Niepowodzeniem zakończyły się także, podjęte wiosną 1939 r., zabiegi Wielkiej Brytanii i Francji mające na celu skłonienie Związku Radzieckiego do współpracy przeciwko Niemcom. Fiasco tych negocjacji przesądziło o wybuchu światowego konfliktu. 23 sierpnia 1939 r. podpisany został w Moskwie pakt o nieagresji pomiędzy Rzeszą Niemiecką a ZSRR. Radzieckie i niemieckie gazety następnego dnia podały do publicznej wiadomości tekst tego dokumentu. Świat dowiedział się, że dwa do tej pory wrogie wobec siebie, państwa obiecały sobie życzliwą neutralność na wypadek wojny. Stalin sądził, że udało mu się oddalić groźbę ataku niemieckiego – przynajmniej chwilowo. Z kolei Hitler nie musiał się teraz obawiać konfliktu z ZSRR na wypadek agresji na Polskę.



Fot. VIII. 2

„Z miłości, czy z wyrachowania?” – zastanawiali się angielscy twórcy tej karykatury komentującej zawarcie niemiecko-radzieckiego paktu o nieagresji 23 sierpnia 1939 r.

Oficjalnym uzgodnieniom towarzyszył tajny dodatkowy protokół rozgraniczający strefy wpływów pomiędzy obydwojma państwami na wypadek jak to określono, „zmian terytorialnych lub politycznych”. Nowi sprzymierzeńcy zgodnie podzielili się terenami Polski, Finlandii, Estonii, Łotwy i Litwy oraz rumuńskiej Besarabii.

Ziemie polskie na zachód od linii Narew–Wisła–San miały znaleźć się w niemieckiej strefie wpływów, tereny na wschód od tej linii miały przypaść ZSRR. Tak zwany pakt Ribbentrop–Mołotow – od nazwisk ministrów spraw zagranicznych obu państw – rozwiązywał Hitlerowi ręce, i wpłynął na podjęcie ostatecznej decyzji o rozpoczęciu wojny z Polską. Rankiem 1 września 1939 r. armia niemiecka na całej długości linii granicznej z Polską przystąpiła do działań wojennych. W trzy dni później Wielka Brytania i Francja, wypełniając swoje deklaracje sojusznicze wobec Polski, wypowiedziały wojnę III Rzeszy. Rozpoczęła się II wojna światowa.

VIII. 2. Żydzi polscy w obliczu wojny

Wybuch wojny Żydzi przyjęli z obawą a jednocześnie z troską o państwo polskie. Przedstawiciele wszystkich partii żydowskich nawoływali do wsparcia polskich przygotowań wojennych. Wyrazem tego poparcia był szereg odezw, deklaracji i wezwań mobilizujących społeczeństwo do oporu. W jednej z nich pisano *Organizacja Syjonistyczna i naród żydowski stoją po stronie polskiej, gotowe do walki o swą godność i niepodległość. [...] Miejsce Żydów z całego świata jest po stronie polskiej*. Masowo wpłacano na Fundusz Obrony Przeciwlotniczej, Pożyczkę Narodową, ufundowano nawet na rzecz armii polskiej samolot bojowy im. Młodzieży Żydowskiej. Pod koniec sierpnia 1939 r. przedstawiciele warszawskiej gminy wyznaniowej wraz z członkami rabinatu wzięli udział w kopaniu rowów przeciwlotniczych na warszawskiej Woli. Do wojska powołano 100 tys. Żydów, tysiące włączyły się do organizowania samoobrony, obrony przeciwlotniczej i innych służb pomocniczych. Historycy szacują, że w wojnie obronnej 1939 r. zginęło 7 tys. Żydów, 61 tys. dostało się do niewoli niemieckiej a 20 tys. do niewoli sowieckiej.

W pierwszych dniach września 1939 r. ludność żydowska dzieliła losy Polaków. Osłabły też nastroje antysemickie. Szybkie postępy wojsk niemieckich zmusiły masy ludności cywilnej do ucieczki na bardziej bezpieczne terytoria centralnej i wschodniej Polski.

**Fot. VIII. 3**

Tysiące uchodźców tzw. bieżnięców, blokujących drogi utrudniało przemieszczanie jednostek wojskowych, a ziemie centralne i wschodnie nie były przygotowane na przyjęcie takiej masy ludzi. Wśród tych uchodźców znaczną część, szacowaną na 300 tys. ludzi, stanowili Żydzi. Na zdjęciu uchodźcy żydowscy wypędzeni przez Niemców z Kłobudzka.

Decydująca dla przebiegu walk wrześniowych była agresja ZSRR na Polskę. 17 września o świcie ponadmilionowa Armia Czerwona przekroczyła wschodnią granicę II Rzeczypospolitej. Walka z dwoma śmiertelnymi wrogami słabej liczebnie i niedostatecznie przygotowanej technicznie armii polskiej musiała zakończyć się klęską. Na domiar złego sojusznicza Wielka Brytania i Francja, po wspólnej naradzie w Aberville 12 września, zdecydowały o niepodejmowaniu działań zaczepnych wobec niemieckiego agresora. Osamotniona stolica Polski kapitulowała 28 września 1939 r. chociaż na niektórych odcinkach frontu walki trwały jeszcze do początków października.

W związku z postępami wojsk niemieckich zdecydowano o korekcie granicy między radziecką i niemiecką strefą wpływów. 28 września w Brześciu Litewskim niemiecki generał Heinz Guderian w towarzystwie swego radzieckiego odpowiednika Siemiona Kriwoszeina przyjęli wspólną defiladę żołnierzy Armii Czerwonej i Wehrmachtu. Sojusznicy zawarli nową umowę, w myśl której niemiecką strefą wpływów w Polsce objęto wschodnią część woj. warszawskiego i woj. lubelskie. Nowa granica przebiegała na linii rzek Pisa–Narew–Bug–San.

Podział terytorium i ludności Polski między ZSRR a Niemcy na przełomie 1939 i 1940 r.

Tereny okupowane	Powierzchnia w tys. km ²	Ludność w tys.	W tym: ludność żydowska w tys.*
Ziemie wcielone do Niemiec	92,5	10500	600
Generalne Gubernatorstwo	95,5	12000	1500
Ziemie anektowane przez ZSRR	201	13500	1200

Źródła: Piotr Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa, b.d.w., s. 26.

* na podstawie: *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce. W zarysie (do 1950 roku)*, pod redakcją Jerzego Tomaszewskiego, Warszawa 1993, s. 275.

Ziemie polskie zajęte przez armię niemiecką zostały podzielone na dwa obszary. 8 października 1939 r. dekretem Adolfa Hitlera województwa: śląskie, poznańskie, pomorskie oraz części województw: białostockiego, kieleckiego, krakowskiego, łódzkiego i warszawskiego zostały wcielone do III Rzeszy. Nad pozostałymi ziemiami dekretem z 12 października ustanowiono władzę cywilnego

generał gubernatora. Ostatecznie 26 października z ziem tych utworzono Generalne Gubernatorstwo (Generalgouvernement, GG), gdy gubernator Hans Frank wydał proklamację o objęciu swego urzędu. Polityka niemiecka na tych obszarach była zróżnicowana. Ziemie wcielone do Rzeszy traktowano jako integralną część państwa niemieckiego. Rozciągnięto na nie prawo niemieckie, rozpoczęto bezwzględną walkę z polskością. Wprowadzono ustawodawstwo rasistowskie, przewidujące aryzację ludności zakwalifikowanej jako nadająca się do germanizacji np. Kaszubów, Ślązaków. Natomiast Polaków i Żydów zaczęto w bezwzględny sposób wysiedlać do GG. Tereny ziem polskich wcielone do Rzeszy zamierzano zgermanizować poprzez zasiedlenie ich Niemcami przesiedlonymi tu z krajów bałtyckich, Wołynia i Besarabii. W planach niemieckich tereny GG miały stanowić rezerwar niewolniczej siły roboczej wykorzystywanej przez przemysł wojenny III Rzeszy, po czym resztki wyniszczonej biologicznie ludność miano wysiedlić na Daleki Wschód.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaka była postawa Żydów polskich w obliczu wojny? Jak kształtowały się stosunki polsko-żydowskie w tym czasie?**

VIII. 2.1. Pierwsze szykany i represje

Naziści od dawna grozili, że to właśnie Żydzi staną się głównymi ofiarami wojny. W styczniu 1939 r. Hitler w swoim przemówieniu wygłoszonym w Raichstagu prorokował, że przyszła wojna będzie oznaczać *unicestwienie rasy żydowskiej w Europie*.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment przemówienia Adolfa Hitlera w Raichstagu 30 stycznia 1939 r.

Jedną rzecz chciałbym powiedzieć w tym dniu, który może okazać się pamiętym dla innych jak również i dla nas Niemców. W moim życiu bardzo często udawało mi się trafnie przewidywać przyszłość lecz zwykle wtedy, z tego powodu, kpiono sobie ze mnie. W okresie, kiedy walczyłem o władzę, byli to głównie Żydzi, którzy przyjęli moje przepowiednie ze śmiechem, gdy mówiłem, że pewnego dnia przejmę przywództwo państwa, a z nim całego narodu i że będę potem mógł, m.in. rozwiązać problem żydowski. Ich śmiech był głośny, jednak myślę, że od pewnego czasu, już się nie śmieją. Dzisiaj jeszcze raz będę prorokiem. Jeżeli międzynarodowym żydowskim finansistom w Europie i poza nią uda się znowu wciągnąć narody w wojnę światową, wtedy rezultatem jej już nie będzie bolszewizacja świata i triumf żydostwa, lecz unicestwienie rasy żydowskiej w Europie!

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki był cel przypisywania sobie przez A. Hitlera zdolności przewidywania przyszłości?**
- **Kto zdaniem Hitlera miał być sprawcą wojny światowej?**
- **Zwróć uwagę na sprzeczność w wypowiedzi Hitlera dotyczącą sprawców wojny i domniemanego jej skutku. Czym można ją wytłumaczyć?**

Już pierwsze dni wojny pokazały, że mordowanie Żydów stanowiło integralną część hitlerowskiej polityki podboju Polski. Niemieccy żołnierze i podążające za nimi oddziały policji oraz SS, tzw. Einsatzgruppen traktowały Żydów ze szczególną brutalnością i okrucieństwem. 8 września w Będzinie spędzono kilkuset Żydów do synagogi, którą następnie podpalono. Dwustu Żydów

spłonęło żywcem. Następnego dnia Niemcy cynicznie oskarżyli o zbrodnie Polaków, wzięli zakładników i trzydziestu z nich rozstrzelali na jednym z placów miasta. Inne wydarzenie miało miejsce w Wieruszowie, gdzie Niemcy kazali zebrać się na placu targowym dwudziestu Żydom. Był wśród nich 64-letni Israel Lewi. Gdy jego córka podbiegła do ojca, Niemiec ukarał ją za „zuchwałość”: kazał jej otworzyć usta, wsunął tam lufę pistoletu i wystrzelił. Liebe Lewi padła martwa i wówczas przeprowadzono egzekucję pozostałych Żydów. Działania te często przybierały postać nieakceptowaną przez wyższych dowódców jednostek wojskowych. Dowódca 8 Armii generał Johannes Blaskowitz w proteście wysłanym do Kancelarii Hitlera opisał incydent, który wydarzył się 30 października 1939 r. w miejscowości Turek: *grupę Żydów spędzono do synagogi i kazano im się czołgać między ławkami i śpiewać, podczas gdy esesmani okładali ich batami. Następnie kazano im ściągnąć spodnie, aby można ich było bić po gołych pośladkach. Jeden z Żydów, który ze strachu zabrudził spodnie, musiał rozsmarować swoje odchody po twarzach innych Żydów*”.



Fot. VIII. 4

Formą znęcania się nad Żydami było publiczne obcinanie im bród. Żołnierze niemieccy często fotografowali się przy tej czynności, której towarzyszyło grono gapiów. Na zdjęciu żołnierze niemieccy w trakcie „zabawy” obcinania brody Żydowi z Płocka.



Fot. VIII. 5

Dwaj żołnierze niemieccy kopiący leżącego Żyda na ulicy Włocławka. Wokół stoją inni żołnierze i przyglądają się scenie. W oddali widoczni mieszkańcy miasta.

ZASTANÓW SIĘ

- Obejrzyj dokładnie zdjęcia i opowiedz co na nich widzisz. Zwróć uwagę na postaci żołnierzy niemieckich i innych osób asystujących przy znęcaniu się i poniżaniu Żydów.
- Jaki wyraz twarzy mają żołnierze niemieccy, jaki Żydzi i osoby asystujące? Opisz własnymi słowami uczucia i emocje tych osób. Spróbuj ocenić ich postawę.
- Jaki jest twój stosunek do tego, co widzisz na zdjęciach? Jak myślisz, jaki mógł być stosunek i cel autora fotografii?
- Zastanów się, dlaczego możliwe było publiczne znęcanie się i upokarzanie Żydów. Czy dzisiaj jest ono także do pomyślenia? Uzasadnij swoją odpowiedź.

Początkowo represje wobec Żydów na okupowanych ziemiach polskich miały charakter samowolnych działań poszczególnych oddziałów niemieckich, lub lokalnych dowódców. Jesienią 1939 r. przybrały one bardziej zorganizowane formy. Jeszcze przed kapitulacją Warszawy 21 września 1939 r. Reinhardt Heydrich szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, któremu podlegały gestapo, policja kryminalna i SD przekazał wszystkim dowódcom grup operacyjnych policji bezpieczeństwa stacjonujących na ziemiach polskich, rozkaz dotyczący etapów rozwiązania „problemu żydowskiego na okupowanych terytoriach”.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Telefogram Heydricha do dowódców grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa o kolejnych etapach i metodach „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, Berlin 21 września 1939 r.

Do szefów wszystkich grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa.

Dotyczy: Problemu żydowskiego na okupowanych terytoriach.

Powołując się na odbytą dziś w Berlinie konferencję, jeszcze raz zwracam uwagę na to, że zaplanowane łączne posunięcia (a więc ostateczny cel) muszą być utrzymane w ścisłej tajemnicy.

Należy odróżniać:

1. ostateczny cel (który wymaga dłuższego czasu)
2. od etapów prowadzących do ostatecznego celu (które będą realizowane w krótkich terminach).

Planowane posunięcia wymagają jak najgruntowniejszego przygotowania zarówno pod względem technicznym, jak i gospodarczym.

Jest rzeczą oczywistą, że przyszłe zadania nie mogą być przeze mnie ustalone we wszystkich szczegółach. Następujące wskazówki i wytyczne służą jednocześnie temu celowi, by skłonić szefów grup operacyjnych do praktycznych rozważań.

Pierwszym założeniem prowadzącym do ostatecznego celu jest koncentracja Żydów z prowincji w większych miastach.

Należy przeprowadzić je we wzmożonym tempie.

Należy przy tym rozróżnić:

1. między terytoriami: Gdańsk i Prusy Zachodnie, Poznań, Wschodni Górny Śląska, a
2. pozostałymi okupowanymi terytoriami.

W miarę możliwości należy wymienione pod numerem 1 terytorium opróżnić z Żydów, a przynajmniej dążyć do tego, by zostali oni skoncentrowani w niewielkiej ilości miast.

Na terytoriach wymienionych pod numerem 2 należy stworzyć możliwie mało punktów koncentracji, co ułatwi późniejsze kroki. Należy przy tym starać się o to, aby tylko te miasta wyznaczać na punkty koncentracji, które są węzłami kolejowymi lub przynajmniej leżą na liniach kolejowych. [...]

Jako uzasadnienie koncentracji Żydów w miastach należy podawać, że według najbardziej miarodajnych informacji brali oni udział w partyzanckich napadach i akcjach rabunkowych. [...] Koncentracja Żydów w miastach będzie wymagała prawdopodobnie – z uwagi na ogólne względy policyjnego bezpieczeństwa – wydania zarządzeń w tych miastach, całkowicie zabraniających Żydom przebywania w niektórych dzielnicach miasta oraz np. opuszczania getta, wychodzenia z domu wieczorem o określonej godzinie itd., oczywiście zawsze jednak uwzględniając potrzeby gospodarcze. [...]

ZASTANÓW SIĘ

- Co wystawca dokumentu rozumiał pod pojęciem „ostateczny cel”?
- Dlaczego „ostateczny cel” zamierzano utrzymać w ścisłej tajemnicy?
- W jaki sposób zamierzano zrealizować „ostateczny cel”? Jakie etapy jego realizacji wyróżniano w telefonogramie i dlaczego?
- Gdzie zamierzano zlokalizować miejsca koncentracji Żydów i dlaczego?
- W jaki sposób zamierzano uzasadnić koncentrację Żydów w wyznaczonych miejscach?
- Jakie ograniczenia dla skoncentrowanych Żydów zamierzano wprowadzić i dlaczego? Czym były one przede wszystkim warunkowane?

Niezwłocznie przystąpiono do wykonywania tego zalecenia. 8 września w Krakowie wprowadzono obowiązek znakowania sklepów, kawiarni i restauracji żydowskich przez umieszczenia na szybie w sposób wyraźnie widoczny gwiazdy Dawida. 11 listopada podobny obowiązek wprowadzono w Łodzi. Z kolei 23 listopada rozporządzeniem gubernatora Hansa Franka został wprowadzony od 1 grudnia 1939 r. nakaz oznakowania gwiazdą Dawida ludności żydowskiej od 10. roku życia na całym terytorium GG.



Fot. VIII. 6

Stara kobieta sprzedająca opaski z gwiazdą Dawida w warszawskim getcie. Z rozporządzenia gubernatora Franka: *Wszyscy Żydzi i Żydówki, przebywający w Generalnym Gubernatorstwie a mający ukończone 10 lat życia, obowiązani są nosić, zaczynając od 1 grudnia 1939 r., na prawym rękawie biały pasek szerokości co najmniej 10 cm, zaopatrzony w gwiazdę syjońską.*

ZASTANÓW SIĘ

- **Czemu miało służyć przymusowe oznakowanie Żydów? Czy był to pomysł nowy, czy też może zaczerpnięty z przeszłości?**

W ciągu następnych dni i tygodni lokalni dygnitarze niemieccy pełniący funkcję komisarzy miast w GG wprowadzili ten obowiązek na swoim terenie. Dodatkowo Żydzi w wieku 14 (a potem 12) do 60 lat zostali zmuszeni do ciężkiej pracy fizycznej. Podobny obowiązek ciążył na ludności polskiej (od 16. roku życia). Często także systematycznie pozbawiali ich majątku. Konta bankowe, należące do Żydów zostały zablokowane. Zakazano im zmiany miejsca zamieszkania, przebywania w niektórych dzielnicach miasta oraz korzystania z komunikacji publicznej. Społeczność żydowska zmuszona została do płacenia specjalnych opłat i surowych kontrybucji.



Fot. VIII. 7

Tablica informująca o zakazie wchodzenia Żydów na teren krakowskich Plant. Poczynając od wiosny 1940 r. na obszarze Generalnej Guberni ludność żydowską obowiązywał zakaz korzystania z parków, kin, teatrów, podróży koleją, itd.

ZASTANÓW SIĘ

- Zastanów się, dlaczego Niemcom zależało na wprowadzeniu prawa dyskryminującego Żydów także na terenie okupowanych ziem polskich.

Pierwsze antyżydowskie rozporządzenia niemieckich władz okupacyjnych miały na celu oznaczenie Żydów, odizolowanie ich od ludności polskiej, zabór ich mienia oraz skoncentrowanie w większych ośrodkach miejskich będących ważnymi węzłami komunikacyjnymi. Podyktowane to było planowanymi działaniami zmierzającymi do urzeczywistnienia rasistowskiego programu stworzenia niemieckiej przestrzeni życiowej na wschodzie wolnej od ludności żydowskiej. Na tym etapie nie precyzowano jeszcze metod rozwiązania tego „problemu” ale nie ukrywano, że w przyszłości przybiorą one postać radykalnych i bezwzględnych rozwiązań.

ZASTANÓW SIĘ

- Scharakteryzuj sytuację ludności żydowskiej po zajęciu Polski przez Niemców. Jakie represje zastosowano wobec Żydów?
- Dlaczego Niemcy wprowadzili ustawodawstwo antyżydowskie na okupowanych ziemiach polskich?

VIII. 3. Polacy i Żydzi – Jak ich zantagonizować?

Od początku starano się wzbudzić w Polakach poczucie zrozumienia dla antyżydowskich posunięć władz niemieckich. W wielu miejscach powołane przez R. Heydricha specjalne oddziały niemieckie inspirowały pogromy antyżydowskie, aby uzasadnić i przygotować grunt dla wprowadzenia antyżydowskiego ustawodawstwa.

Propaganda niemiecka na okupowanych ziemiach polskich przedstawiała wizerunek Żyda jako insekta, roznosiciela chorób zakaźnych. Często odwoływano się do istniejących w społeczeństwie polskim nastrojów antysemitycznych. Agitacja antyżydowska przenikała właściwie całą oficjalną działalność wydawniczą i bodaj nie było druku, w którym nie znalazłby się jakiś fragment skierowany przeciwko Żydom. Publikowano antysemityczne broszury i książki (na czele z *Protokołami mędrców Syjonu*), organizowano propagandowe antyżydowskie wystawy, na murach domów miast i miasteczek wywieszano antysemityczne plakaty. W wielu z nich pojawiły się witryny, w których prezentowano kolejne numery antysemitycznego i rasistowskiego „Der Stürmera”. Nie mały w tym udział miały także niemieckie czasopisma adresowane zarówno do Polaków, jak i Żydów. Najważniejszym pismem niemieckim dla ludności polskiej był „Nowy Kurier Warszawski”.

W 1940 r. w Krakowie zaczęła wychodzić „Gazeta Żydowska” – jedyne w GG pismo niemieckie w języku polskim dla Żydów. Tak *jak jedynym z istotnych celów gazety dla ludności polskiej – zapisał w swoim diariuszu Ludwik Landau – jest szerzenie antysemityzmu, judzenie przeciwko Żydom, tak „Gazeta Żydowska” ma znów – pod tym samym patronatem niemieckim – judzić przeciw chrześcijańskiej ludności polskiej.* W prasie „polskiej” atakowano Żydów obwiniając ich o spowodowanie konfliktu z Niemcami, a tym samym ostateczne pogrzebanie niepodległego państwa polskiego. Dając przy tym do zrozumienia, by ludność polska na własną rękę rozprawiła się z żydowskimi „winowajcami” klęski wrześniowej. Natomiast w prasie „żydowskiej” usiłowano przekonywać Żydów, że to właśnie Polacy – nie Niemcy – stanowią dla nich największe zagrożenie.



Fot. VIII. 8

Niemiecki plakat propagandowy rozlepiany w miastach i wsiach GG w 1940 r. Propaganda niemiecka miała sprzyjać całkowitej izolacji ludności żydowskiej. Jej efektem było także rozbudzenie przekonania, że życie Żyda nie jest więcej warte niż życie robaka, którego można bez emocji go pozbawić.

ZASTANÓW SIĘ

- Do jakich wyobrażeń odwoływali się twórcy tego plakatu?
- Dlaczego ten plakat można nazwać antysemitycznym? Uzasadnij odpowiedź.

Antyżydowskie posunięcia niemieckich władz okupacyjnych przyczyniły się do wzrostu antysemitycznych postaw wśród Polaków. Solidarność Polaków i Żydów z pierwszych

tygodni wojny, odchodziła w niepamięć. Zauważali to działacze tworzącego się polskiego państwa podziemnego i informacje o niebezpieczeństwie wrogich postaw Polaków wobec Żydów przesyłali do działających na uchodźstwie władz polskich. W sporządzonym pod koniec 1940 r. raporcie dla władz polskich na uchodźstwie pt. *Działalność władz okupacyjnych na terytorium Rzeczypospolitej w okresie 1 IX 1939–1 XI 1940* pisano: *Równocześnie ciągle podburza się ludność polską przeciwko Żydom, szerzy się niechęć do Żydów jako spekulantów, demoralizatorów i wyzyskiwaczy. „Leży w interesie każdej poszczególnej, nieżydowskiej jednostki, aby jak najstaranniej unikać bliskiego stykania się z ludnością żydowską.”* Oto generalna wytyczna polityki antyżydowskiej.

Na efekty takiej działalności nie trzeba było długo czekać. Do wybuchu agresji wobec Żydów doszło w czasie Świąt Wielkanocnych 1940 r. w Warszawie. Ulice przylegające do dzielnicy żydowskiej stały się widownią pogromu antyżydowskiego przeprowadzonego przez Polaków przy biernej postawie niemieckich władz miasta. Zajścia warszawskie były też filmowane przez niemieckie ekipy filmowe.

TEKST ŹRÓDŁOWY

„Biuletyn Informacyjny” z 29 marca 1940 r. w artykule pt. „Prowokowanie pogromów” donosi:

Poczynając od drugiego dnia Świąt Wielkanocnych poszczególne dzielnice i ulice Warszawy są codziennie widownią zajść antyżydowskich. Dzieci i wyrostki (od 9 do 14 lat) oraz różne pojedyncze podejrzane indywidua wybijając szyby, inicjują grabieże sklepów, biją do krwi przechodzących Żydów. Władze niemieckie nie reagują. Policja polska bez skutku usiłuje opanować sytuację. Na Marszałkowskiej i Woli stwierdzono filmowanie zajść przez Niemców. [...] Wyzyskując polski antysemityzm oraz słabe wyrobienie mas polskich – akcja ta ma na celu: a – odwrócenie uwagi mas od okupantów, b – „sublimowanie” nagromadzonej nienawiści do Niemców przez przerzucenie jej na Żydów, c – poderwanie sympatii propolskich w krajach alianckich i USA, d – rozbicie frontu antyniemieckiego w kraju na wzajemnie zwalczające się grupy.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dokonaj analizy tekstu, uwzględniając jego charakter oraz miejsce (pismo) w jakim został wydrukowany. Zastanów się, jaki był cel jego publikacji?**
- **Jaki, wg *Biuletynu Informacyjnego* był cel prowokowanych przez Niemców zajść antyżydowskich na ulicach Warszawy w marcu 1940 r.?**

TEKST ŹRÓDŁOWY

Historyk, działacz społeczny i twórca Archiwum Getta Warszawskiego Emanuel Ringelblum w prowadzonej w czasie wojny kronice zanotował:

Począwszy od piątku [22] marca do dzisiaj, czwartku 28 marca, miały miejsce ekscesy przeciwko Żydom na wszystkich prawie ulicach żydowskich, w szczególności zaś na ulicach graniczących z żydowskim gettem, na Lesznie, Rymarskiej, Żabiej, placu Bankowym, Granicznej, placu Żelaznej Bramy (onegdaj odbył się tam wiec, na którym wznoszono antyżydowskie okrzyki), Grzybowskiej, Rynkowej, Żelaznej, Chłodnej, Mazowieckiej i innych. Wszędzie grabiono żydowskie sklepy (mówią, że na Niecałej także polskie, nie słyszałem o takich wypadkach w innych stornach). Rabowano kramy, wylamywano największe żelazne sztaby. W pierwszych dniach zadawali się tłuczeniem szyb, potem zaczęli rabować. Dziś grabili na Karmelickiej, Franciszkańskiej. Doszło tam do formalnej bitwy między Żydami i chuliganami. Podobno został tam zabity chrześcijanin. Opowiadają, że z tej ulicy zabrano wielu niezameldowanych Żydów. Dziś prowadzono całe bandy aresztowanych chuliganów. Byli w różnym wieku, przeważnie dziesięć, dwanaście lat. Na przodzie i na końcu takiej bandy jechał ktoś na rowerze. Wydawali oni rozkazy, utrzymywali porządek. Przed bandą biegli młodzi chuligani i wznosili okrzyki. Wszyscy byli uzbrojeni w kije i skręcone druty. Kto stoi za tymi ekscesami? Uważa się, że można było, gdyby chciano, nie dopuścić do tych zajść lub w najgorszym wypadku przerwać je. Najlepszym tego dowodem jest to, że właśnie dziś po południu przerwano ekscesy. Filmowano te wydarzenia, filmowano moment, kiedy żołnierze [niemieccy] wybiegają [na ulice] i przepędzają chuliganów. Często się zdarzało, że żołnierze wyskakiwali z tramwaju, żeby przepędzić chuliganów. Widziałem dziś lotnika na czele grupy Żydów, odprowadzał ich do domu.

[...]

30 marca 1940 r.

dalszy ciąg wydarzeń z końca marca. Słyszałem o wypadkach, że za żołnierzami szli rabusie z zagrabionymi rzeczami i nikt ich nie zaczepiał. Napadnięto na Gminę Żydowską. Przegnano chuliganów przy pomocy Batalion Pracy. [...] Słyszałem o oburzeniu wielu chrześcijan. „Oni hańbią Polskę, dzisiaj napadają na Żydów, a jutro –” Konduktor zatrzymał tramwaj i zawołał: „Czy wiecie, czym wy jesteście narzędziem?” Mówi się, że podobno rozmawiano z profesorem Cybichowskim, przywódcą Falangi, który miał oświadczyć, że napady na Żydów należą do starej polskiej tradycji. W wielu wypadkach chrześcijanie ostrzegali Żydów przed udaniem się w tym czy w owym kierunku, gdyż tam są chuligani. Na placu Bankowym jakaś chrześcijanka bardzo mocno biła chuliganów.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przeczytaj uważnie fragment „Kroniki” E. Ringelbluma i zastanów się skąd autor czerpał informacje o zajściach antyżydowskich w Warszawie?**
- **Kto, zdaniem Ringelbluma, był inicjatorem, a kto wykonawcą ekscesów antyżydowskich? Jaki był stosunek przygodnych chrześcijan (Polaków) do tych wydarzeń?**
- **W jaki sposób zachowywali się Niemcy w czasie zająć? Czym można wytłumaczyć to zachowanie? Jaki mieli w tym cel?**

„Biuletyn Informacyjny” wskazywał wprost, iż za realizację powyższych celów odpowiedzialny jest Andrzej Świetlicki – organizator bojówek skrajnie nacjonalistycznej ONR-Falangi, starającej się o przychyłność Niemców jako zaczątek polskiej partii narodowosocjalistycznej. Wskazywano też na ideowych patronów zająć warszawskich w osobach ks. Stanisława Trzeciaka, przedwojennego antysemitckiego publicyisty, oraz prof. prawa z Uniwersytetu Warszawskiego Zygmunta Cybichowskiego.

Wiosną 1940 r. niemiecka polityka różnicowania Polaków i Żydów odnosiła sukcesy. Udało się okupantom zantagonizować obie społeczności w myśl zasady *divide et impera*. Wkrótce przystąpiono do wysiedlania ludności żydowskiej z zajmowanych dotąd dzielnic i domów, i koncentrowania jej w wydzielonych częściach dużych miast. W ten sposób zaczęto tworzyć getta – miejsca pośredniej eksterminacji.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego Niemcom tak bardzo zależało na zantagonizowaniu Polaków i Żydów? Jakie kroki przedsięwzięli, by to osiągnąć? Oceń skuteczność ich działań.**
- **Czy Polacy ulegli niemieckiej propagandzie? Jakie postawy społeczeństwa polskiego wobec Żydów można było zaobserwować w tym czasie?**
- **Wymień kolejne etapy rozwiązania tzw. kwestii żydowskiej, które udało się Niemcom urzeczywistnić w pierwszych dwóch latach wojny.**

VIII. 4. Co zrobić z Żydami? „Rezerwat lubelski” czy plan madagaskarski?

Między wrześniem 1939 r. a marcem 1940 r. Niemcy skoncentrowali około 95 tys. Żydów w rejonie Niska, w pobliżu Lublina. Działania te były częścią realizacji planu utworzenia w tym rejonie „rezerwatu żydowskiego”. Nisko miało pełnić funkcję obozu przejściowego, z którego Żydzi mieliby zostać przesiedleni do dystryktu lubelskiego. Według twórców planu Adolfa Eichmanna i Franza Stahleckera „rezerwat lubelski” miał być „państwem żydowskim pod administracją niemiecką”. Zamknięcie Żydów na tym terenie ułatwiłoby Niemcom nad nimi kontrolę oraz dawałoby możliwość wykorzystania ich do pracy przymusowej a w konsekwencji eliminację poprzez głód i choroby. W końcu 1939 r. plan ten uzyskał akceptację wyższych przywódców SS. Ludność żydowska miała tam być deportowana z terenów okupowanych przez Niemcy, które w przyszłości miały zostać „oczyszczone” z Żydów. Chodziło tu w pierwszym rzędzie o Rzeszę oraz Protektorat Czech i Moraw. Pierwszy transport przybył do Niska z Czech i Moraw 18 października 1939 r. W kilka dni później przywieziono Żydów z Katowic i Wiednia, których zmuszono do budowy baraków

na podmokłym terenie. Jednak pomimo długoterminowych planów Eichmanna dotyczących tego miejsca w kilka miesięcy później transporty zostały wstrzymane. Oficjalną przyczyną zamknięcia obozu, co nastąpiło w kwietniu 1940 r., były jak podano „problemy techniczne”. Prawdopodobnie jednak doszło do sporu w kręgu administracji niemieckiej na temat podziału kompetencji i odpowiedzialności za realizację planu. Dodatkową przyczyną było stanowisko Hitlera, który przestał się interesować tym planem i swoją uwagę zwrócił ku bardziej radykalnym środkom rozwiązania „problemu żydowskiego”.

Nowy plan „rozwiązania kwestii żydowskiej” w Europie zrodził się na wiosnę 1940 r. i pozostawał w ścisłym związku z kolejnymi podbojami Niemiec. Sukcesy na froncie zachodnim spowodowały, że w połowie roku pod kontrolą nazistów znalazło się około czterech milionów Żydów. W związku z fiaskiem planu utworzenia „rezerwatu lubelskiego” powstała nagła potrzeba znalezienia nowych terytoriów, dokąd można by ich było przesiedlić. Odżyła wówczas stara koncepcja wykorzystania w tym celu francuskiej kolonii – wyspy Madagaskar.

TEKST ŹRÓDŁOWY

12 lipca 1940 r. generalny gubernator Hans Frank poinformował swoich współpracowników o planie przesiedlenia europejskich Żydów na Madagaskar.

[...] Bardzo ważne jest również postanowienie fűhrera powzięte na mój wniosek, że nie będzie więcej żadnych transportów Żydów do Generalnej Guberni. Wychodząc z założeń polityki ogólnej chciałbym w związku z tym dodać, że planuje się przetransportowanie całego plemienia żydowskiego z Rzeszy Niemieckiej, Generalnej Guberni i Protektoratu [Czech i Moraw] do kolonii afrykańskiej albo amerykańskiej w możliwie najkrótszym czasie po zawarciu pokoju. Przewidziany jest Madagaskar, który Francja ma odstąpić na ten cel. Będzie tam na przestrzeni 500 000 km² dosyć ziemi dla kilku milionów Żydów. Czyniłem starania, aby także Żydzi z Generalnej Guberni mogli uczestniczyć w tej korzystnej akcji budowania nowego życia na nowej ziemi.

ZASTANÓW SIĘ

- **W jaki sposób latem 1940 r. naziści chcieli „rozwiązać kwestię żydowską”?**
- **Z jakich terytoriów planowano deportować Żydów na Madagaskar? Sprawdź na mapie jaka była w tym czasie przynależność państwowa tych terytoriów.**

Warto przypomnieć, że pomysł przesiedlenia tam europejskich Żydów nie zrodził się w Niemczech. W okresie międzywojennym podobne głosy pojawiały się w wielu krajach europejskich, m.in. Wielkiej Brytanii, Holandii oraz Polsce. W 1937 r. rząd polski wysłał nawet delegację na Madagaskar celem zbadania możliwości osiedlenia tam Żydów. Rok później problemem tym zajmował się A. Eichmann, któremu zlecono przygotowanie odpowiedniego raportu. Sprawa ta odżyła na nowo w końcu maja 1940 r., kiedy to po upadku Francji Hitler oficjalnie zaaprobował plan madagaskarski. Jednak już wkrótce okazało się, że wskutek zajęcia wyspy przez wojska brytyjskie, plan ten był technicznie niewykonalny.

W następstwie fiaska obydwu planów, jak również zaprzestania dalszej możliwości prowadzenia legalnej emigracji Żydów z Niemiec i terenów okupowanych, co z kolei było następstwem wojny, nazistowscy przywódcy zaczęli rozpatrywać nowe sposoby „rozwiązania kwestii żydowskiej”. Jakkolwiek w dalszej perspektywie widziano pewne możliwości przesiedlenia części Żydów

w głąb ZSRR, oczywiście po jego uprzednim pokonaniu, to jednak wydaje się, że od tej pory główną rolę w rozwiązaniu tego problemu miały odgrywać getta, obozy koncentracyjne i obozy pracy.

ZASTANÓW SIĘ

- Oceń faktyczne możliwości urzeczywistnienia koncepcji stworzenia „rezerwatu dla Żydów” na Lubelszczyźnie oraz wcielenia w życie tzw. planu madagaskarskiego. Jakie czynniki zadecydowały o zaniechaniu ich realizacji? Co dla Żydów oznaczało zaniechanie realizacji tych planów?

VIII. 5. „Ja za takie oswobodzenie im dziękuję i proszę ich żeby to było ostatni raz”. Żydzi pod okupacją sowiecką

Sytuacja Żydów na terenach ziem polskich okupowanych po 17 września przez ZSRR była zgoła inna niż pod okupacją niemiecką. Po pierwsze liczba Żydów jaka się tam znalazła pod koniec 1939 r. wzrosła na skutek ucieczki przed niemieckimi represjami w zachodniej i centralnej Polsce. Historycy szacują, że liczba ludności żydowskiej na Kresach Wschodnich wzrosła o 300 tys. osób i pod koniec 1939 r. wynosiła około 1600 tys. osób.

Część mieszkających tu lub przybyłych z zachodniej części Polski Żydów, w przeciwieństwie do Polaków, przyjęła życzliwie wkraczające oddziały Armii Czerwonej. Witano je owacjami, budowano bramy triumfalne udekorowane kwiatami i transparentami wyrażającymi poparcie i życzliwość dla „wyzwolicielskiej” armii. W wielu miejscowościach zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy powstawały nawet spontanicznie komitety, straż obywatelska, czy milicja ludowa, w skład których wchodziłi nie tylko miejscowi Żydzi, ale także ludność ukraińska i białoruska, jak również Polacy.



Fot. VIII. 9

Mityng propagandowy podczas obrad Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi, 28–30 października 1939 r. Napis na transparentie w trzech językach (po polsku, rosyjsku i w jidysz) głosi: „Niech żyje zjednoczona Białoruś Radziecka!”

W obliczu represji jakie spadły na Polaków zamieszkałych na tych terenach, poparcie części Żydów dla okupanta radzieckiego spotkało się ze zdecydowanym potępieniem społeczeństwa polskiego i – jak zgodnie twierdzą historycy – bardziej niż wszystkie inne czynniki wpłynęła na wzrost antysemityzmu Polaków podczas wojny. To dlatego we wczesnej fazie wojny wielu Polaków nie rozumiało lub nawet krytycznie odnosiło się do deklaracji sympatii i poparcia okazywanych Żydom przez rząd polski na emigracji.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W depeszy z 25 września 1941 r. do Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, Komendanta Głównego Związku Walki Zbrojnej gen. Stefan Rowecki ps. „Kalina” komunikował:

[...] Melduję, że wszystkie posunięcia i oświadczenia Rządu i członków rady narodowej, dotyczące żydów w Polsce, wywołują w kraju jak najgorsze wrażenie i znakomicie ułatwiają propagandę rządowi nieprzychylną i wrogą. Tak było z „Dniem żydostwa” i przemówieniem Szwarzbarda*, nominacją Libermana** i życzeniami na żydowski nowy rok.

Proszę przyjąć jako fakt zupełnie realny, że przygniatająca większość kraju jest nastrojona antysemicko. Nawet socjaliści nie są tu wyjątkiem. Różnice dotyczą tylko taktyki postępowania. Zalecających naśladowanie metod niemieckich prawie nie ma. Metody te wywołały odruchy współczucia ale zmalało ono po zlanie się obu okupacji i zaznajomieniu się przez ogół z zachowaniem się żydów na wschodzie. Nie znam przyczyn, które zmuszają Rząd do takich pociągnięć ale tu w kraju obniżają one gwałtownie jego popularność i są wykorzystywane przez grupy sanacyjne.

* Ignacy Schwarzbart – polityk żydowski, członek Rady Narodowej RP na uchodźstwie w Londynie, reprezentował partię syjonistyczną.

** Herman Liberman (1870–1941) – adwokat, działacz polityczny, wiceprezes Rady Narodowej RP na uchodźstwie, reprezentował partię socjalistyczną.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego posunięcia rządu emigracyjnego wobec Żydów nie spotykały się z przychylnością społeczeństwa polskiego w kraju? Z czego mogły wynikać rozbieżności w ocenie sytuacji?**

Stosunki polsko-żydowskie na kresach wschodnich pod okupacją sowiecką należą do najbardziej trudnych kwestii stojących przed historykami tego okresu. W potocznej świadomości dużej części Polaków utrzymało się przekonanie o masowej współpracy Żydów z okupantem radzieckim. Niestety taki pogląd, wsparty stereotypem „żydokomuny”, nie wytrzymuje krytyki współczesnej historiografii. Po pierwsze zakwestionowano masowe poparcie Żydów dla nowej władzy. Na przykład w czasie jesiennych wyborów do Zgromadzenia Narodowego na Białorusi Zachodniej wybrano 621 Białorusinów, 127 Polaków, 72 Żydów, 53 Ukraińców i 43 Rosjan. W radzie miejskiej Lwowa wyłonionej w 1940 r. było 53% Ukraińców, 28% Polaków, 14% Rosjan i 4% Żydów.

Należy podkreślić olbrzymie zróżnicowanie zarówno majątkowe, jak i polityczne ludności żydowskiej na Kresach Wschodnich. Rzeczywiście głównie młodzież żydowska, szczególnie z uboższych warstw społecznych wyrażała sympatię dla ideologii komunistycznej. Młodzi żydowskiej komunistycznej wiedzieli w Armii Czerwonej, armię „wyzwolicielkę”, która niosła, jak głosiła

sowiecka propaganda, „uciskanym przez sanację mniejszościom narodowym, wolność, równość i sprawiedliwość”. W wielu relacjach dotyczących tego okresu, których autorami są także Żydzi, wspomina się o życzliwym przyjęciu Rosjan. W jednej z nich, przechowywanej w Instytucie Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie czytamy: *Żydzi witali Armię Czerwoną z radością. Młodzież spędzała ranki i wieczory z żołnierzami [sowieckimi].* W innej czytamy: *Pierwsze dni obecności bolszewików były bardzo przyjemne. Ludzie wychodzili na ulice, przyglądali się czołgom, dzieci chodziły za żołnierzami.* Duża część społeczności żydowskiej odnosiła się jednak do nowej władzy z rezerwą. Starsze pokolenie pamiętało jeszcze pogromy antyżydowskie organizowane czy to przez władze carskie, czy bolszewickie z okresu rewolucji i wojny domowej. Zamożni Żydzi, właściciele drobnych zakładów rzemieślniczych i sklepów obawiali się o swoją własność, tym bardziej, że bolszewicy po ustanowieniu administracji cywilnej nad zdobytymi ziemiami polskimi przystąpili do masowej nacjonalizacji własności prywatnej, żydowskiej także. Wreszcie Żydzi religijni obawiali się bolszewików, którzy deklarowali światopogląd ateistyczny i nawoływali do walki z przesądami, za które uznawali każdy system religijny. W meldunkach operacyjnych sowieckiego aparatu bezpieczeństwa dla władz zwierzchnich można znaleźć wiele fragmentów, które informują nas o wrogim nastawieniu ludności żydowskiej do władz komunistycznych. Dotyczyły to przedstawicieli żydowskich partii socjalistycznych – Bund, oraz partii i organizacji syjonistycznych.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W meldunku z 9 października 1939 r. dotyczącym sytuacji na zachodniej Białorusi a szczególnie na terenie białostockizny, wśród informacji o przesłuchaniach aresztowanych osób czytamy:

Aresztowany Zilbersztejn Ejna [...], kupiec, członek organizacji syjonistycznej, w czasie przesłuchania zeznał, że do organizacji syjonistycznej został wciągnięty w 1934 r., zaś w 1935 r. został wybrany przewodniczącym organizacji syjonistycznej w m[miasteczku] Sokoły w powiecie łomżyńskim i pełnił tę funkcję do 1939 r.

W swych zeznaniach Zilbersztejn wymienił nazwiska członków komitetu i aktywu organizacji w ilości 16 osób, będących w większości kupcami i handlowcami w miasteczku Sokoły.

Przesłuchiwani w tej sprawie świadkowie, [...] zeznali, że organizacja syjonistyczna pod kierownictwem Zilbersztejna prowadziła szeroko zakrojoną propagandę przeciwko komunistom.

W innym meldunku z 12 października 1939 r. czytamy:

W wyniku działań agenturalnych ustalono, że w Łomży istnieje drobnoburżuazyjna żydowska organizacja „Poalej Syjon Lewica”, która postawiła sobie za cel walkę z ruchem komunistycznym i utworzenie [dla] narodu żydowskiego niezależnej republiki burżuazyjnej w Palestynie. [...] na czele organizacji [...] znajduje się komitet złożony z 7 ludzi [...] cała organizacja liczy 75 ludzi.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie organizacje polityczne reprezentowali aresztowani Żydzi oraz z jakich grup społecznych się wywodzili? O co ich oskarżano?**

Ze źródeł historycznych wyłania się więc obraz bardzo zróżnicowanych postaw ludności żydowskiej na Kresach Wschodnich, daleki od krzywdzących tę ludność uogólnień i oskarżeń o masowe poparcie dla władzy komunistycznej.

Formą legalizacji zaboru wschodnich ziem Rzeczypospolitej przez ZSRR było przeprowadzenie na tych terenach wyborów do Zgromadzeń Ludowych zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy. Deputowani mieli następnie zwrócić się do władz centralnych ZSRR o włączenie do wspólnoty narodów radzieckich. Wybory przeprowadzono pod koniec października 1939 r. Ich wynik był z góry przesądzony, wschodnie terytorium Rzeczypospolitej inkorporowano do ZSRR, dokonano zmiany ustroju, wyłączenia i nacjonalizacji wszelkiej własności prywatnej oraz należącej do państwa polskiego. W ten sposób stworzono podstawy do dalszych represji wobec mieszkańców tych ziem nie tylko polskiego pochodzenia.

Do najbardziej dotkliwych i masowych należały wysiedlenia ludności z ich miejsc zamieszkania. W sumie przeprowadzono 4 wielkie akcje wywózek, którymi objęto około 400 tys. obywateli polskich. W trzeciej akcji deportacyjnej, tej z czerwca 1940 r., obejmującej 78 tys. osób, głównie uciekinierów z zachodniej i centralnej Polski, aż 84% wywiezionych stanowili Żydzi, 11% Polacy, resztę Białorusini i Ukraińcy. Według szacunków polskiego MSZ z 1944 r. wśród obywateli polskich przymusowo zesłanych w głąb Rosji w latach 1939–1941 osoby narodowości polskiej stanowiły 52% natomiast Żydzi 30%. Oznaczało to, że odsetek Żydów wśród populacji zesłańców był zdecydowanie większy niż procent, który stanowili na tych terenach przed wojną. Dane te podważają twierdzenie, jakoby Żydzi byli przez Sowietów traktowani lepiej niż Polacy.

Od 1940 r. pod okupacją sowiecką także Żydzi zostali poddani represjom nowych władz. Kiedy wiosną 1940 r. rozpoczęto paszportyzację, czyli narzucenie ludności obywatelstwa sowieckiego połączone z rejestracją deklarujących chęć powrotu do Niemiec, Żydzi masowo odmówili przyjęcia sowieckich dowodów tożsamości – paszportów – oraz tłumnie zgłaszali się na listy do powrotu do GG. Dobrze ilustruje to notatka Haima Hadesa z Brześcia, który starał się o wyjazd z terenów anektowanych przez ZSRR: *Godzinami stałem w kolejce i w końcu dostałem kartę uprawniającą do wyjazdu, co wówczas uważano za los szczęścia. Jakiś niemiecki oficer zwrócił się do tłumu stojących Żydów i zapytał „Żydzi, dokąd wy jedziecie? Nie zdajecie sobie sprawy, że my was zabijemy?”*. Jak się potem okazało pozostanie pod okupacją radziecką paradoksalnie oznaczało dla nich ocalenie. Już wkrótce po niemieckim ataku na ZSRR w czerwcu 1941 r. olbrzymie masy Żydów znajdujących się na tych terytoriach zostaną poddane masowej eksterminacji fizycznej.

ZASTANÓW SIĘ

- Wyjaśnij, dlaczego część Żydów na tzw. Kresach Wschodnich z entuzjazmem witała wkraczające tam wojska radzieckie. Jaki to miało wpływ na postawy Polaków wobec nich? Dlaczego potem Żydzi masowo odmówili przyjęcia paszportów sowieckich i woleli wyjechać do GG niż pozostać na ziemiach anektowanych przez ZSRR?
- Porównaj sytuację Żydów pod okupacją niemiecką i radziecką w pierwszych latach wojny. Jakie dostrzegasz podobieństwa różnice?

Co warto przeczytać

- Jan Tomasz Gross, *Żydzi polscy pod panowaniem sowieckim w przededniu Holokaustu*, [w] *Holokaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim*, Materiały z konferencji zorganizowanej przez Żydowski Instytut Historyczny w dniach 29–31 marca 1993 r., Warszawa 1993, s. 207-224
- Marek Wierzbicki, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa 2001
- Andrzej Żbikowski, *Konflikty narodowościowe na polskich Kresach Wschodnich (1939 – 1941) w relacjach żydowskich bieżących*, [w] *Tygiel narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, praca zbiorowa pod redakcją Krzysztofa Jasiewicza, Warszawa–Londyn 2002, s. 409-427
- Andrzej Żbikowski, *Żydzi polscy pod okupacją sowiecką 1939–1941*, [w] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, tom II, Materiały edukacyjne dla szkół średnich i wyższych, Warszawa 1995, s. 53- 69

Rozdział IX. Czas getta – eksterminacja pośrednia (1940–1942)

Wojna z Polską, do której dążył Hitler, oznaczała dla wielu skupisk żydowskich zagładę. W jej pierwszych tygodniach hitlerowskie represje i prześladowania dotyczyły w równym stopniu Polaków i Żydów. Kiedy jednak zakończono bezpośrednie działania wojenne i stworzono niemiecką administrację cywilną na okupowanych ziemiach polskich, sytuacja ludności uległa radykalnej zmianie. Niemcy przystąpili do różnicowania i antagonizowania Polaków i Żydów wykorzystując do tego bogaty arsenał środków propagandowych i przymus administracyjny.

IX. 1. Plany koncentracji Żydów

Niemieckie plany dotyczące ludności żydowskiej zostały określone już 21 września 1939 r. w instrukcji Reinharda Heydricha dla grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa. Szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) polecał przeprowadzenie we wzmożonym tempie koncentrację Żydów w większych miastach, przez które przebiegają linie kolejowe. Wybranie właśnie takich miast podyktowane było planowanym na przyszłość „ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej”, którego form póki co nie precyzowano. Przystępując do koncentracji ludności żydowskiej Niemcy odwołali się do starej tradycji getta żydowskiego istniejącego w średniowiecznych miastach. Mimo analogii między gettem hitlerowskim, a gettem średniowiecznym, różni je bardzo wiele. Przede wszystkim Niemcy uczynili z getta etap pośredni eksterminacji Żydów. Miało ono też służyć całkowitej izolacji Żydów od ludności aryjskiej.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Hitlerowski teoretyk w dziedzinie polityki antyżydowskiej Peter Hainz Seraphim pisał w 1941 r.:

Niejednokrotnie wskazuje się, że to rozwiązanie [getto] jest rzeczą, którą nakazuje nam historia, ponieważ w średniowieczu istniała żydowska dzielnica mieszkaniowa – getto. Ta historyczna argumentacja jest, zdaje się, niewłaściwa. Getto w średniowieczu było w znacznie większym stopniu prawem Żydów niż przymusem [...] Getto średniowiecza było w gruncie rzeczy dobrowolnym wspólnym miejscem pobytu i nie wykluczało przy tym gospodarczych kontaktów Żydów z nie-Żydami [...] Oznacza to, że getto obecne, o ile ma mieć sens, winno być inne aniżeli średniowieczne, [winno być] bez kontaktu lub bez możliwości kontaktu z nie-Żydami.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaka była, według P.H. Seraphima, różnica między gettem średniowiecznym a współczesnym?**

Potrzebę tworzenia gett tłumaczono przede wszystkim względami bezpieczeństwa. Uzasadniano, iż istnieje konieczność przeciwdziałania ich udziałowi w „akcjach partyzanckich i rabunkowych”. Inspirując antyżydowskie ekscesy wiosną 1940 r. tworzone wśród Żydów poczucie

zagrożenia przed Polakami. Przekonywano, że getto będzie bezpiecznym azylem dla ludności żydowskiej, chroniącą ją przed atakami Polaków. Rozpowszechniano fałszywe informacje jakoby Żydzi byli roznośicielami chorób zakaźnych, takich jak tyfus plamisty, dlatego ich izolacja jest koniecznym środkiem zapobiegającym rozprzestrzenianiu się tych chorób, szczególnie wśród aryjskich mieszkańców miast.



Fot. IX. 1

Przed wejściem na teren getta w Warszawie przestrzegały tablice w języku polskim i niemieckim: „Obszar zagrożony tyfusem. Dozwolony tylko przejazd.”

ZASTANÓW SIĘ

- Dlaczego Niemcy zdecydowali się na postawienie takich tablic przed wejściem do getta?
- Jak sądzisz, czy środki te okazały się skutecznym sposobem odstraszenia?

Uzasadnienie to było najczęściej podawane przez gubernatorów i burmistrzów w zarządzeniach dotyczących tworzenia gett. Przywoływano też argumenty natury ekonomicznej. Starano się wykazać, że izolacja Żydów w gettach umożliwi władzom niemieckim lepszą kontrolę nad ich aktywnością gospodarczą.

Propaganda hitlerowska rozpowszechniała antysemicką opinię, że Żydzi nie lubią i nie chcą pracować. Ich koncentracja i izolacja w gettach traktowana więc była jako działanie „wychowawcze”, polegające na zmuszeniu Żydów do pracy i karności. Planując i realizując politykę zamykania ludności żydowskiej w gettach, odwoływano się zatem do argumentów natury politycznej, gospodarczej i zdrowotnej.

ZASTANÓW SIĘ

- Wymień argumenty natury politycznej, gospodarczej i sanitarnej, którymi posługiwali się Niemcy uzasadniając potrzebę koncentracji ludności żydowskiej.
- W jaki sposób Niemcy tłumaczyli konieczność tworzenia gett Polakom, a w jaki Żydom? Co myślisz o takiej polityce?



Fot. IX. 2

Kobiety z getta w Dąbrowie Górniczej zatrudniane w warsztatach krawieckich niemieckiej firmy „Ros-sner”. Przymus pracy dla ludności żydowskiej wprowadzono 26 października 1939 r. W rozporządzeniu generalnego gubernatora Franka czytamy: „Dla zamieszkałych w Generalnym Gubernatorstwie żydów wprowadza się z natychmiastową mocą przymus pracy. W tym celu wciela się żydów do oddziałów robotników pracy przymusowej.”

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie znaczenie dla gospodarki Niemiec miało wprowadzenie tego rozporządzenia?
- Jaką rolę odegrały getta żydowskie w realizacji celów gospodarczych III Rzeszy?

TEKST ŹRÓDŁOWY

Gubernator dystryktu warszawskiego Ludwig Fischer 3 kwietnia 1941 r. na konferencji u generalnego gubernatora Franka w następujących słowach stwierdził:

Istnieją trzy przyczyny, które spowodowały utworzenie zamkniętej dzielnicy żydowskiej: natury politycznej, gospodarczej i sanitarnej. Z punktu widzenia politycznego trzeba było wyeliminować wpływy Żydów na ludność polską, który nastawiał ją przeciw Niemcom i powodował sabotowanie wszystkich zarządzeń władz niemieckich. [...] Nie można było przeprowadzić zarządzenia w sprawie nadzoru cen, gdyż Żydzi uniemożliwiali jego wykonanie. Na odcinku gospodarczym rozbudowa uporządkowanej ekonomiki była możliwa tylko po uprzednim usunięciu elementów żydowskich. Izolowanie żydowskiej części ludności ze względów zdrowotnych było niezbędne do skutecznego zwalczania epidemii. Jak długo Żydzi poruszali się swobodnie, zachodziło ciągle niebezpieczeństwo rozszerzenia się tyfusu plamistego. Okazało się, że od czasu zamknięcia gett ilość zachorowań na tyfus plamisty znacznie się zmniejszyła.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie były, według L. Fischera, powody tworzenia gett na okupowanych ziemiach polskich?

IX. 2. Cele tworzenia gett

Na okupowanych ziemiach polskich założono ponad 400 gett, w których skupiono niemal całą znajdującą się tam ludność żydowską. Zgodnie z planami oczyszczenia ziem niemieckich z ludności niaryjskiej przystąpiono do masowych wysiedleń ludności polskiej i żydowskiej z ziem polskich włączonych do Rzeszy. Żydów kierowano do gett tworzonych na przełomie 1939 i 1940 r. w miastach GG. Od jesieni 1941 r. do GG zaczęto przywozić Żydów z krajów Europy Zachodniej, głównie z Niemiec, Protektoratu Czech i Moraw, Austrii, Luksemburga. Traktowano ich pobyt w gettach jako tymczasowy etap w realizacji „ostatecznego rozwiązania”. W początkowym okresie wojny Niemcy nie mieli sprecyzowanego poglądu na sposób rozwiązania „kwestii żydowskiej”. W tym czasie opowiadali się za rozwiązaniem terytorialnym, czyli wysiedleniem Żydów poza obszar „niemieckiej przestrzeni życiowej”.

Od samego początku realizacji tych planów zakładano jednak eksterminację Żydów, a getta za etap zaplanowanej zbrodni. Świadczy o tym uzasadnienie prezydenta regencji kalisko-łódzkiej Friedricha Übelhörera, który w tajnym okólniku z 10 grudnia 1939 r., dotyczącym zorganizowania zamkniętej i izolowanej dzielnicy dla Żydów w Łodzi, podkreślał, że *utworzenie getta jest oczywiście tylko środkiem przejściowym. [...] Celem ostatecznym jednak jest całkowite wypalenie tego wrzodu. Getto było więc od początku okupacji hitlerowskiej jednym z głównych instrumentów wyniszczenia ludności żydowskiej. Warunki jakie stworzono Żydom w gettach podporządkowane były niemieckim planom eksploatacji ekonomicznej mieszkańców, a następnie ich deportacji i całkowitej eksterminacji w ośrodkach zagłady.*

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie były prawdziwe cele koncentracji ludności żydowskiej w gettach?

IX. 3. Żydowskie dzielnice zamknięte

Już jesienią 1939 r. Niemcy przystąpili do tworzenia gett. Do końca lata 1940 r. akcję tę charakteryzował brak koordynacji działań oraz dowolność w interpretacji zaleceń władz zwierzchnich. Pierwsze getto utworzono 28 października 1939 r. w Piotrkowie Trybunalskim. Następne w Puławach i Radomsku (grudzień 1939 r.). Wiosną 1940 r. utworzono getta w Jędrzejowie, Wodzisławiu, Włoszczowej, Rakowie i Przedborzu; w maju w Łowiczu, Głownie, Bolimowie i Kiernozi. Stosunkowo wcześniej zaczęto tworzyć getta na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy, w tzw. Kraju Warty. 8 lutego 1940 r. prezydent policji łódzkiej Johannes Schäfer wydał rozporządzenie, w którym wyznaczył teren getta w Łodzi i określił terminy i sposoby przeniesienia się do niego Żydów.

IX. 3.1. W Łodzi

Getto łódzkie zlokalizowano w najbardziej północnej części miasta obejmującej dzielnice Bałuty i Stare Miasto. Na powierzchni 4,13 km², skupiono około 200 tys. ludzi. Oprócz 170 tys. Żydów z Łodzi i okolicznych małych gett, na przełomie października i listopada 1941 r. na rozkaz Himmlera do getta łódzkiego przesiedlono 20 tys. Żydów z Austrii, Czech, Luksemburga i Niemiec. W listopadzie 1941 r. na terenie żydowskiej dzielnicy utworzono izolowany obóz dla 5 tys. Romów przywiezionych tu z pogranicza węgiersko-austriackiego. Zostali oni zamordowani w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem.

Eksterminacja ludności żydowskiej z getta łódzkiego

Data	Liczba ofiar	Miejsce zagłady
16-29 I 1942	10 003	Chelmno nad Nerem
22 II-2 IV 1942	34 073	jw.
4-15 V 1942	10 914	jw.
3-12 IX 1942	15 681	jw.
23 VI-14 VII 1944	7196	jw.
9-29 VIII 1944	65-67 000	Auschwitz-Birkenau
Razem	143-145 000	

30 kwietnia 1940 r. getto łódzkie zostało ostatecznie zamknięte i odizolowane od świata zewnętrznego. Wokół getta oraz wzdłuż jego głównych arterii przelotowych ustawiono zapory i zaskieki z drutu kolczastego. Domy przylegające do getta zostały wyburzone. Żydzi skupieni w getcie nie mogli korzystać z telefonu, a łączność pocztowa ze światem zewnętrznym możliwa była tylko za pośrednictwem niemieckich kart pocztowych, które musiały być wypełnione czytelnym pismem. Na terenie getta wprowadzono odrębną walutę, co uniemożliwiało wszelkiego rodzaju wymianę handlową i przemysł towarów i żywności do i z getta.



Fot. IX. 3

Na placach, skwerach i ulicach getta łódzkiego kwitł czarny (nielegalny) handel żywnością i innymi artykułami. W *Kronice Getta Łódzkiego* pod datą 5 kwietnia 1941 r. zapisano: *W dniu dzisiejszym funkcjonariusze Urzędu Kontroli Cen [...] przeprowadzili obławę na Placu Pilcera, na którym dokonywany jest handel artykułami żywnościowymi. W przeciągu pół godziny handlarzom uprawiającym lichwę odebrano towar [...] zarekwirowane artykuły żywnościowe uległy konfiskacie i zostały przekazane do sprzedaży [...].*

IX. 3.2. W Warszawie

Do bardziej skoordynowanych i planowych działań zmierzających do koncentracji i izolacji Żydów w gettach przystąpiono w drugiej połowie 1940 r. Podstawą prawną dla tworzenia gett w Generalnym Gubernatorstwie było rozporządzenie generalnego gubernatora H. Franka z 13 września 1940 r. „O ograniczeniu swobodnego wyboru miejsca zamieszkania i pobytu w Generalnym Gubernatorstwie”. W sierpniu 1940 r. utworzono getta w miastach powiatu jędrzejowskiego, we wrześniu – opatowskiego, w październiku – mińskiego.

Utworzenie getta w Warszawie planowano już jesienią 1939 r. W kwietniu 1940 r. zaczęto wznosić pierwsze mury wokół północnej, zamieszkałej głównie przez Żydów, części miasta, którą Niemcy uznali za „izolowany teren epidemiczny”.

2 października 1940 r. zgodnie z zarządzeniem gubernatora dystryktu warszawskiego Ludwiga Fischera przystąpiono do tworzenia getta w Warszawie.



Fot. IX. 4

Budowa muru getta w Warszawie. Mary Berg w swoim *Dzienniku z getta warszawskiego*, pod datą 15 listopada 1940 r. zapisała: *Dziś oficjalnie założono żydowskie getto. [...] Rozpoczęto już pracę przy budowie muru granicznego, który ma mieć dwa i pół metra wysokości. Żydowscy murarze nadzorowani przez hitlerowskich żołnierzy kładą cegłę za cegłą.*

ZASTANÓW SIĘ

- Przyjrzyj się ludziom przedstawionym na fotografii. Opisz, kim są, co robią, jak się zachowują.
- Wyobraź sobie, że podobny mur powstaje dziś w twoim mieście. Jaka byłaby twoja reakcja na to wydarzenie?

ZAPAMIĘTAJ

Marek Edelman wraz z Jackiem Kuroniem wystosowali 19 października 1999 r. list do prezydenta Czech Wacława Havla będący reakcją na wydarzenia związane z budową muru odgradzającego osiedle romskie od osiedla Czechów w Usti nad Łabą w Czechach.

Szanowny Panie Prezydencie,

Jak Pan wie, od tygodnia stoi na uliczce Matiszcze mały betonowy mur, który stanowi wielkie zagrożenie. Wyraża on pogardę człowieka wobec człowieka. Złe rzeczy zaczynają się zawsze od drobiazgów. Ludzie w dwóch blokach przeszkadzają kilkunastu mieszkańcom na drugiej stronie ulicy, bo śmiecą, hałasują, śpią – każdy pretekst jest dobry. Przypominamy, że odgrodenie Żydów zaczęło się od tego, że Żydzi mają wszy i tyfus plamisty. I też stanął dwumetrowy mur. A potem była Noc Kryształowa, potem obozy koncentracyjne, potem Zagłada. Czesi też mieli swoje doświadczenia w Terezynie i wiadomo do czego to doprowadziło. Wszystkie takie mury prowadzą do zbrodni ludobójstwa. Tuż pod bokiem, w małej Austrii, neonaziści są drugą co do wielkości partią. Ten mur jest z ich ideologii. Pobudza do tego, żeby, na przykład, niektórzy właściciele hoteli pisali „Romom (Cyganom) pokoi nie wynajmujemy”. To są początki.

Mamy nadzieję, że społeczność międzynarodowa nie dopuści do tego, żeby kraj z tak długą tradycją demokratyczną doprowadził do destabilizacji Europy. Sądzimy, że demokracja czeska jest dziś na tyle silna, by zdusić zarodki możliwej katastrofy. Tu nie wystarczą tylko słowa, które już były: Pana Prezydenta, Pana Premiera i parlamentu. Tu szybko muszą nastąpić czyny.

ZASTANÓW SIĘ

- **Czy podzielasz obawy autorów listu dotyczące budowy muru? O jakim zagrożeniu oni mówią? Czy zgadzasz się z nim, iż „złe rzeczy zaczynają się zawsze od drobiazgów”?**
- **Czy słuszne jest, twoim zdaniem, czynienie tutaj analogii od gradzania Żydów podczas wojny? Odpowiedź uzasadnij.**
- **Przedyskutuj problem, czy „wszystkie takie mury prowadzą do ludobójstwa”?**

TEKST ŹRÓDŁOWY

Z treścią rozporządzenia L. Fischera mieszkańcy Warszawy zapoznali się 10 dni później, gdy odczytano go przez megafony.

1. Na podstawie rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. G. G. I, str. 288) tworzy się w mieście Warszawie dzielnicę żydowską, w której mają zamieszkać Żydzi, mieszkający w Warszawie lub przesiedlający się do niej. Następujące ulice odgradzają dzielnicę żydowską od pozostałego obszaru miasta: [...] 2. Polacy zamieszkujący w dzielnicy żydowskiej mają przenieść się do dnia 31 X 1940 r. do pozostałego obszaru miasta. Urząd mieszkaniowy polskiego zarządu miejskiego dokonuje przydziału mieszkań. [...] Polakom nie wolno się osiedlać w dzielnicy niemieckiej. 3. Żydzi mieszkający poza dzielnicą żydowską mają przesiedlić się do dzielnicy żydowskiej do dnia 31 X 1940 r. Wolno im zabrać ze sobą tylko pakunek uchodźczy i pościel. Przydziału mieszkań dokonuje starszy Rady Żydowskiej.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz, jak zgodnie z rozporządzeniem Fischera, miał przebiegać proces tworzenia getta w Warszawie.**
- **Czy rozporządzenie to dotyczyło tylko Żydów? Co dokument ten mówi na temat Polaków?**

W następnych dniach ulice Warszawy stały się widownią prawdziwej wędrówki ludów. Do „żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej” przesiedlono 138 tys. Żydów z innych części miasta. Polacy, którzy musieli zwolnić lokale mieszkaniowe dla nowych lokatorów, w liczbie 113 tys. zostali przesiedleni poza obręb getta, które stało się największym gettem w okupowanej przez Niemców Europie. Skupiono tu na powierzchni mieszkalnej 307 ha (około 4 km² powierzchni całkowitej, włączając ulice, chodniki i skwery) około 400 tys. Żydów. Latem 1941 r., w momencie największego zagęszczenia dzielnicy zamkniętej, liczyła ona około 460 tys. mieszkańców (według danych niemieckich nawet 490 tys.).

16 listopada 1940 r. getto warszawskie zostało odcięte od reszty miasta. Otoczono je murem trzymetrowej wysokości, podwyższonym jeszcze o metr ogrodzeniem z drutu kolczastego. Do budowy muru wokół getta i pokrycia kosztów jego budowy Niemcy zobowiązali żydowską gminę wyznaniową. Prezes gminy Adam Czerniaków w swym dzienniku pisanym w czasie okupacji pod datą 13 kwietnia 1940 r. krótko zanotował: „Za mury zapłacimy”.

Dostępu do getta strzegły od zewnątrz posterunki niemieckiej policji [Schutzpolizei] oraz polskiej policji, zwanej od koloru munduru granatową, od wewnątrz – żydowska Służba Porządkowa, potocznie zwana policją żydowską. Teren zamieszkały przez ludność żydowską w Warszawie był niemal zupełnie pozbawiony zieleni, z granic getta wyłączono parki, ogrody i inne tereny zielone.

Niezwykle groźnym i skutecznym czynnikiem izolacji Żydów, był system represyjny polegający na karaniu śmiercią zarówno Żydów ujętych bez ważnej przepustki po aryjskiej stronie, jak i Polaków udzielających im jakiegokolwiek pomocy. W rozporządzeniu generalnego gubernatora Hansa Franka z 15 października 1941 r. czytamy: *1) Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegają osoby, które takim Żydom świadomie dają kryjówkę [...]* Na rozporządzenie to, w niespełna miesiąc po jego ukazaniu się, powoływał się Ludwig Fischer przypominając: *W ostatnim czasie rozprzestrzenili żydzi, którzy opuścili wyznaczone im dzielnice mieszkaniowe, w licznych udowodnionych wypadkach tyfus plamisty. Aby zapobiec: grożącemu w ten sposób niebezpieczeństwu dla ludności, rozporządził Generalny Gubernator, że żyd, który w przyszłości opuści nieuprawniony wyznaczoną mu dzielnicę mieszkaniową, będzie karany śmiercią. Tej samej karze podlega ten, kto takim żydom udziela świadomie schronienia lub im w inny sposób pomaga (np. przez udostępnienie noclegu, utrzymania, przez zabranie na pojazdy wszelkiego rodzaju itp.).*

TEKST ŹRÓDŁOWY

Konieczność izolacji Żydów w gettach i bezwzględny zakaz kontaktowania się z nimi pod karą śmierci Niemcy uzasadniali powodami zdrowotnymi. W rozporządzeniu starosty powiatowego w Łowiczu Dr. Schwendera z 12 grudnia 1941 r. komunikowano:

W ostatnim czasie zdarzyły się liczne wypadki zachorzeń (sic!) mieszkańców powiatu łowickiego na tyfus plamisty. Stwierdzono, że roznosicielami tej choroby są żydzi. Celem zapobieżenia roznoszenia się tej choroby polecam, aby każdy wałęsającego się żyda oddał w ręce najbliższego posterunku policji. Ponadto należy unikać wszelkiego kontaktu z żydami. Przez Urzędowego Lekarza zostało stwierdzone, że nawet po krótkiej rozmowie z żydówką pewien wieśniak, który już w międzyczasie zmarł, został zarażony tyfusem.

Zwracam jeszcze raz uwagę na zarządzenie, że kara śmierci grozi każdemu, który udzieli schronienia żydom opuszczającym miejsce ich odosobnienia bez zezwolenia Władz, lub też w inny sposób okaże żydom swą pomoc. Spodziewam się, że każdy mieszkaniec powiatu łowickiego w swym własnym dobrze zrozumiałym interesie ze względu na swe własne zdrowie zastosuje się do wydanych zarządzeń i ogłoszeń.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak sądzisz, dlaczego Niemcy wprowadzili tak surowe kary za opuszczanie getta bez zezwolenia oraz udzielanie pomocy uciekinierom?**
- **Czy argumenty sanitarne przemawiały do Polaków?**

IX. 3.3. Na prowincji

Do połowy 1941 r. w większych i mniejszych ośrodkach miejskich (a nawet wsiach) powstały „żydowskie dzielnice mieszkaniowe”, w których stłoczono ludność żydowską wysiedlaną z okolicznych terenów, a także deportowaną z Europy Zachodniej. Na podstawie rozporządzeń komendanta głównego policji porządkowej w Rzeszy Kurta Daluege, wydanych w październiku 1941 r. do getta na Wschodzie deportowano Żydów z Berlina, Hamburga, Hanoweru, Dortmundu, Münster, Düsseldorfu, Kolonii, Frankfurtu nad Menem, Kassel, Stuttgartu, Norymbergi, Monachium, Wrocławia, Wiednia, Pragi, Terezina, Brna i Luksemburga. Żydzi niemieccy trafiali do gett w Łodzi, Warszawie,



Fot. IX. 6 i Fot. IX. 7

Wśród deportowanych na wschód Żydów niemieckich, znalazła się kilkuletnia Hanna Lethrer z Monachium. Dziewczynka oznaczona gwiazdą Dawida, tak jak setki Żydów przywiezionych z różnych miast niemieckich w listopadzie 1941 r. do getta w Rydze na Łotwie, została zamordowana w oddalonym o osiem kilometrów od miasta, lesie Rumbullī – miejscu eksterminacji Żydów z getta ryskiego. Tu także, 8 grudnia został zamordowany 81-letni wybitny historyk żydowski Szymon Dubnow. Według świadka, przed śmiercią nakazał pozostałym przy życiu: „Zapisujcie i nie pozwólcie zapomnieć!”

Kownie, Mińsku, Rydze. Większość deportowanych na przełomie 1941 i 1942 r. zaraz po przyjeździe była rozstrzeliwana.

Po agresji niemieckiej na ZSRR w czerwcu 1941 r. z zajętych dawnych województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego utworzono Dystrykt Galicja, który 1 sierpnia włączono do Generalnego Gubernatorstwa. Dawne województwo białostockie (bez Suwalszczyzny) włączono bezpośrednio do Rzeszy jako część Prus Wschodnich. W drugiej połowie 1941 r. przystąpiono do tworzenia gett na tych terenach, m.in. w Tarnopolu, następnie w Kołomyi, Śniatyniu, Horodence, Tłumaczu, Lwowie i innych miastach Galicji Wschodniej. Również na terenach Litwy i Białorusi Niemcy utworzyli getta skupiając tam wiele tysięcy Żydów. 26 lipca 1941 r. utworzono getto w Białymstoku, we wrześniu w Wilnie, inne powstały m.in. w Szczuczynie, Grajewie, Tykocinie, Jasionówce.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak przebiegał proces tworzenia gett w latach 1941-1942? Czym się on różnił od poprzedniego (w latach 1939-1940)?**

IX. 4. Za murami getta – życie codzienne

Bieg życia codziennego w getcie wyznaczały zarządzenia władz niemieckich, rozporządzenia Judenratów oraz potrzeby i troski samych mieszkańców. Żydów obowiązywał zakaz opuszczania terenu getta pod karą śmierci. Możliwe to było jedynie w wyjątkowych wypadkach, które określały władze niemieckie. Wyznaczono też w jakich godzinach Żydom nie wolno przebywać na ulicach. Na przykład w getcie łódzkim Żydzi nie mogli przebywać na ulicach w godzinach od 17 do 8 rano dnia następnego. Przestrzegania tego przepisu pilnowali często sami Żydzi, tj. policja żydowska i nadzorujące ją Judenraty.

IX. 4.1. Judenraty

W rozkazie szefa RSHA z 21 września 1939 r. określono charakter i zakres kompetencji żydowskich władz w getcie, które uczyniono bezpośrednio odpowiedzialnymi za wykonywanie wszystkich poleceń władz niemieckich. Były to Rady Żydowskie (Judenraty). W przeciwieństwie do przedwojennych zarządów gmin wyznaniowych, które miały status samorządu religijnego, Judenraty nie pełniły funkcji samorządowych. Były instytucjami o charakterze administracyjnym, powołanymi do wykonywania rozkazów niemieckich. Zazwyczaj tworzone je z osób znanych i cieszących się autorytetem w środowisku miejscowym.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment telefonogramu szefa RSHA R. Heydricha z 21 września 1939 r. do dowódców grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa dotyczący tworzenia Judenratów:

- 1) W każdej gminie żydowskiej należy ustanowić żydowską Radę Starszych (ein jüdischer Ältestenrat), którą w miarę możliwości należy utworzyć z pozostałych na miejscu osobistości i rabinów. [...] Radę należy obarczyć pełną odpowiedzialnością w całym tego słowa znaczeniu za dokładne i terminowe wykonanie wszelkich wydanych lub wydawanych poleceń. [...]
- 3) Rady Żydowskie (die Judenräte) winny przeprowadzić w swoich rejonach pomocniczy spis ludności żydowskiej [...]
- 4) [...] Trzeba je następnie obarczyć osobistą odpowiedzialnością za ewakuację Żydów z prowincji. [...]
- 5) Rady Starszych w miastach będących punktami koncentracji powinny być odpowiedzialne za dostarczenie odpowiednich pomieszczeń Żydom przybywającym z prowincji. [...]
- 6) Rady Starszych należy także obarczyć odpowiedzialnością za odpowiednie żywienie Żydów w czasie transportowania ich do miast. [...]

ZASTANÓW SIĘ

- Kto tworzył w gettach Rady Żydowskie?
- Jaki zakres obowiązków nakładano na Judenraty?
- Wykorzystując wiedzę pozaźródłową przemyśl kwestię samodzielności Judenratów.
- Jakie możliwości działania mieli członkowie? Czy uzasadnione jest twierdzenie o ich kolaboracji Judenratów z Niemcami? Spróbuj, na podstawie dostępnej literatury, zebrać argumenty za i przeciw temu twierdzeniu.

Prezesem Judenratu w Warszawie został Adam Czerniaków, znany przedwojenny działacz społeczny i samorządowy, senator RP z ramienia BBWR. W getcie łódzkim funkcję tę objął Chaim Mordechaj Rumkowski, przemysłowiec i przedwojenny działacz filantropijny. W getcie lwowskim prezesami Judenratu byli: dr Józef Parnas – prawnik i znany adwokat lwowski, Adolf Rotfeld – dziennikarz, dr Henryk Landsberg – prawnik, adwokat i działacz społeczny. W Białymstoku Judenratowi przewodniczył Efraim Barasz, a w Wilnie Jakub Gens – lekarz i dyrektor szpitala żydowskiego.

Z czasem zakres spraw, którymi miały zajmować się Judenraty wzrastał. Poszczególne wydziały Rad Żydowskich odpowiadały za: zbiorę podatków i wyznaczanych przez Niemców kontrybucji, utrzymywanie instytucji pomocy społecznej – szpitali, sierocińców, domów starców, domów noclegowych, tanich stołówek. Judenraty odpowiedzialne były za dostarczanie robotników żydowskich, którzy zatrudniani byli w przedsiębiorstwach niemieckich usytuowanych poza terenem getta, nazywanych „placówkami”.

Szczególne miejsce z strukturze Rad Żydowskich zajmowała Żydowska Służba Porządkowa. Policjanci żydowscy wykonywali rozporządzenia Judenratu i utrzymywali porządek w getcie, a w okresie likwidacji gett, latem i jesienią 1942 r. wykonywaniem zarządzeń niemieckich i współpracą z odpowiednimi służbami niemieckimi. Służba Porządkowa liczyła, w zależności od wielkości getta, od kilkudziesięciu do kilkuset funkcyjnych.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Do zadań SP w getcie warszawskim określonych przez A. Czerniakowa w rozporządzeniu opublikowanym 3 stycznia 1940 r. należało:

- 1) Niedopuszczanie do gromadzenia się tłumów i do tworzenia się zbiegowisk na ulicach.
- 2) Regulowanie ruchu pieszego i kołowego na ulicach, zwłaszcza w punktach ruchliwych i przecnicach.
- 3) Usuwanie wszelkich przeszkód w ruchu ulicznym.
- 4) Nadzorowanie czystości na chodnikach i jezdniach.
- 5) Nadzorowanie porządku, czystości i odpowiedniego oświetlenia na podwórzach i klatkach schodowych.
- 6) Niedopuszczenie do wykroczeń i przestępstw.
- 7) Utrzymywanie porządku w gmachach i urzędach publicznych, zwłaszcza Gminy i jej instytucjach.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak można określić zakres obowiązków Służby Porządkowej w getcie warszawskim?**

Ocena działalności Judenratów i Służb Porządkowych w gettach jest bardzo trudna. Budziła ona wątpliwości i często rozbieżne opinie także wśród mieszkańców gett. Kontrowersje dotyczyły zakresu podległości tych instytucji władzom niemieckim. Już w czasie okupacji oskarżano członków Judenratów o zbyt gorliwą współpracę z Niemcami. Zarzucano im nierównomierny rozdział społecznych kosztów wyniszczającej polityki okupanta oraz preferowanie interesów ludzi zamożnych. Oskarżano o nieskuteczność w walce z epidemią tyfusu plamistego i głodem. Niechęć budziła obcość ludzi z Judenratu. Wywodzili się oni przeważnie ze sfer przedwojennej burżuazji, często nie identyfikowali się z kulturą i obyczajami żydowskimi, a nawet nie znali języka żydowskiego.

Szczególną niechęcią darzono Służbę Porządkową. Policjantom żydowskim zarzucano przekupstwo, demoralizację i brutalność w wykonywaniu czynności porządkowych.

Wyrazem niechęci narastającej wraz z pogarszającymi się warunkami życia w getcie, było wydanie wyroku śmierci przez żydowskie organizacje konspiracyjne na komendanta SP w getcie warszawskim Józefa Szeryńskiego. Wyrok próbował wykonać Izrael Kanał, członek Żydowskiej Organizacji Bojowej w sierpniu 1942 r., ale zdołał jedynie zranić skazanego. Szeryński, znienawidzony przez mieszkańców getta, obciążony odpowiedzialnością za ścisłą współpracę z Niemcami przy eskortowaniu Żydów latem 1942 r. na Umschlagplatz, popełnił samobójstwo 21 stycznia 1943 r.

Równie kontrowersyjną postacią był prezes Judenratu łódzkiego Chaim Rumkowski. Jedni oceniają go surowo, wysuwając zarzut szczególnie gorliwej współpracy z Niemcami na szkodę społeczności żydowskiej. Widzą w nim osobę, która odpowiada za przekształcenie getta w obóz pracy niewolniczej, za szerzenie iluzji na przeżycie; obciąża się go winą za pomoc przy organizacji transportów Żydów do obozów zagłady.



Fot. IX. 8

Deportacja dzieci żydowskich z getta łódzkiego. Większość mieszkańców tego getta zginęła w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W przemówieniu wygłoszonym 4 września 1942 r. do mieszkańców getta łódzkiego, po otrzymaniu od Niemców nakazu dostarczenia na „przesiedlenie” 20 tys. dzieci i starców, Rumkowski stwierdził:

Na getto spadł ogromny smutek. Żądają od nas, abyśmy oddali co mamy najdroższego: dzieci i ludzi starych. [...] Nigdy nie przypuszczałem, że to moje ręce będą składały taką ofiarę na ołtarzu. Przypadło mi w losie, że muszę dziś wyciągnąć do was ramiona i błagać: bracia i siostry, ojcowie i matki – wydajcie mi swoje dzieci ... [...]

Wczoraj po południu dostaliśmy rozkaz, aby deportować 20 000 ludzi z getta. [...] Z myślą o tym – nie ilu zginie, ale ilu potrafimy uratować, ja i moi najbliżsi współpracownicy doszliśmy do wniosku, że jakkolwiek jest to dla nas straszne, musimy wziąć na siebie odpowiedzialność za wypełnienie tego dekretu. Ja muszę przeprowadzić tę krwawą operację. Ja muszę amputować członki, aby ratować ciało. Ja muszę odebrać wam dzieci, bo inaczej inni zginą wraz z nimi.

ZASTANÓW SIĘ

- Zastanów się nad postawą Rumkowskiego? Czy twoim zdaniem postąpił słusznie?
- Zorganizuj na ten temat dyskusję w klasie, z rodzicami, rówieśnikami i przedstaw argumenty za i przeciw.

Inni widzą w nim męża opatrnościowego, uważają, że Rumkowski realizował jedyną możliwą wtedy, politykę przetrwania. Miała ona polegać na przekształceniu getta w wydajny kompleks produkcyjny, niezbędny dla gospodarki wojennej Trzeciej Rzeszy. Tę politykę udawało się „wielkiemu prezesowi” prowadzić bardzo długo. Getto łódzkie, jako jedyne, przetrwało do sierpnia 1944 r. Było w nim wtedy jeszcze ponad 70 tys. ludzi. Niektórzy badacze oraz świadkowie, którzy przeżyli czas getta, uważają, że gdyby Stalin nie zatrzymał frontu na przedpolach Warszawy na początku sierpnia 1944 r., to być może Żydzi łódzcy zostaliby uratowani. Niestety tak się nie stało. W jednym z ostatnich transportów do Auschwitz-Birkenau 28 sierpnia 1944 r., Chaim Rumkowski został wywieziony wraz z całą rodziną. Tam zginęli w komorze gazowej dzieląc los setek tysięcy Żydów.

ZASTANÓW SIĘ

- Spróbuj się zastanowić nad oceną działalności Judenratów oraz policji żydowskiej. Czy można ich uznać za narzędzia Zagłady w rękach niemieckich?
- Pomyśl, jak mogło wyglądać funkcjonowanie gett bez pomocy żydowskich Rad Starszych oraz policji? Czy wtedy Niemcom byłoby łatwiej, czy trudniej realizować „ostateczne rozwiązanie”?

IX. 4.2. Szmugiel

W związku z wprowadzeniem reglamentacji żywności i drastycznym ograniczeniem jej ilości przypadającej na osobę, powszechnym zjawiskiem występującym w gettach był „szmugiel” (prze- myt) żywności do getta. Zazwyczaj zajmowały się tym dzieci, którym łatwiej było przedostać się przez mur getta na aryjską stronę. Mogły też liczyć na pobłażliwość policjantów żydowskich, polskiej policji lub posterunków niemieckich.



Fot. IX. 9

Kadr z propagandowego filmu niemieckiego przedstawiający małych szmuglerów przyłapanych na gorącym uczynku.

ZASTANÓW SIĘ

- Opisz własnymi słowami scenę przedstawioną na fotografii.
- Zwróć uwagę, w jaki sposób ubiory dzieci były przystosowane do szmuglu żywności na teren getta.
- Zastanów się, w jakim celu Niemcy filmowali scenę szmuglu żywności.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Wnikliwy obserwator życia warszawskiego getta, z wykształcenia lekarz, Ludwig Hirschfeld zanotował w pamiętniku:

Mury posiadają parę wylotów. U wylotu stoi straż, w miejscowej gwarze wacha. [...] Przy wasze od strony dzielnicy chmary oberwanych dzieci, po stronie aryjskiej – tłumy gapiów patrzących na widowisko. Te dzieci to żywielele dzielnicy. Gdy Niemiec się odwraca, przebiegają na drugą stronę, gdzie zakupują trochę kartofli lub chleba, kładą pod łachmanki i tą samą drogą starają się wracać. Policja polska na ogół spogląda na to po błażliwym okiem. Żydowski policjanci walczą z sobą: żal im dzieci i widzą przecież, że one właściwie żywią dzielnice, że bez nich niejedyn umarł by z głodu. Te dzieci to nie tylko żywielele dzielnicy, ale zwykle jedyne źródło utrzymania rodziny. [...] Te dzieci przedłużyły życie pół miliona mieszkańców dzielnicy o rok. Jeśli kiedyś wystawi się pomnik zmarłym, zasługuje nań przede wszystkim to bohaterskie dziecko. Na pomniku tym należałoby wyryć słowa: «Nieznanemu dziecku – przemysłnikowi».

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaką rolę w getcie pełniły dzieci, które przemycały żywność?**
- **Na co były one narażone w przypadku wykrycia?**
- **Dowiedz się, jakie kary ich wtedy spotykały ze strony policji?**

Nie zawsze jednak wyprawa na aryjską stronę kończyła się powodzeniem. Niemcy ściśle pilnowali aby nikt bez upoważnienia nie opuszczał terenu getta. Policjanci żydowscy z gorliwością ścigali małych szmuglerów i konfiskowali im żywność, którą starali się wnieść do getta. Dla wielu rodzin żydowskich było to jedyne źródło żywności, pozwalające trwać na granicy życia i śmierci głodowej.

IX. 4.3. Głód

Największym wrogiem ludzi w gettach był głód. Niemcy stale ograniczali ilość dostarczanej do getta żywności, systematycznie podnosili też jej cenę. Politykę wyniszczenia ludności żydowskiej widać wyraźnie na przykładzie zmieniającej się ceny kartkowego chleba w getcie warszawskim. Chleb kartkowy kosztował początkowo 50 gr za kilogramowy bochenek, od marca 1941 r. – 60 gr, od października 1941 r. – 70 gr, od stycznia 1942 r. – 90 gr. Przydziałowe 2,5 kg czarnego chleba miesięcznie (od listopada 1942 r. 2 kg) sprzedawane było na raty w określonych ilościach i odstępach czasu. Na przykład w czerwcu 1942 r. można było kupić 8 razy po 250 gr chleba. Dzienną wartość kaloryczną oficjalnych przydziałów kartkowych przedstawia poniższa tabela.

Dzienna wartość kaloryczna przydziałów kartkowych w getcie warszawskim w latach 1940 i 1941

	Kwartał I	Kwartał II	Kwartał III	Kwartał IV
1940	503	449	331	369
1941	237	219	198	360

Dzienna wartość odżywcza przydziałów kartkowych dla ludności Warszawy w latach 1941–1943

Norma wyżywienia	Liczba kalorii	Spożycie w g		
	liczba bezwzględna	białka	tłuszcze	węglowodany
Dzienna norma fizjologiczna ustalona przez Komitet Ekspertów Ligi Narodów	2400	70	50	400
Wartość odżywcza przydziałów żywności w 1941 r. dla:				
ludności polskiej	699	12,9	3,3	142
ludności niemieckiej	2613	82,4	95,6	338
ludności żydowskiej	184	3,2	0,2	41

ZASTANÓW SIĘ

- Spróbuj zinterpretować dane zawarte w tabeli. Jakie były szanse przeżycia w Warszawie poszczególnych grup ludności? Co wynika z ich porównania?

Brak żywności uzupełniano na czarnym rynku, kupując ją po zawyżonych cenach, lub z narażeniem życia szmuglując z aryjskiej strony.

Tabela

Przeciętne ceny wolnorynkowe niektórych artykułów spożywczych w getcie warszawskim w 1942 r. (w zł za kg)

Rodzaj towaru	Okres					
	25 I – 31 I	8 III – 11 III	29 III – 4 IV	10 V – 16 V	31 V – 6 VI	5 VII – 11 VII
Chleb żytni	8,00	8,50	10,25	11,50	10,50	9,75
Chleb pszenny	15,25	16,00	17,00	20,50	20,00	20,00
Mąka żytnia	12,50	14,25	16,25	18,00	16,50	16,50
Kasza	15,00	16,50	17,50	19,00	17,00	18,00
Ziemniaki	3,75	4,25	5,25	4,60	3,90	4,80
Buraki	2,50	2,25	2,75	2,30	2,20	2,65
Marchew	2,25	2,25	2,75	3,25	3,10	5,25
Cebula	8,50	9,00	9,75	9,25	18,00	19,60
Masło	71,00	92,00	110,00	132,00	120,00	108,00
Mięso wołowe	25,00	27,75	43,25	43,00	45,00	42,00
Cukier	30,25	44,00	44,25	60,00	59,00	64,50

ZASTANÓW SIĘ

- Ceny, których produktów rosły najszybciej, a których najwolniej.

Ofiarami głodu były najczęściej dzieci, żebracy oraz ludność przesiedlana z innych miejscowości lub krajów Europy Zachodniej.

Innym powodem wysokiej śmiertelności były choroby zakaźne dziesiątkujące mieszkańców gett. Stałym problemem służb medycznych, szpitali, sierocińców było zapobieganie durowi, tyfusowi, gruźlicy i innym chorobom. Fatalne warunki higieniczne, ciasnota, ciągle niedożywienie, a także przymusowa bezczynność, uczucie zagubienia, brak nadziei na przetrwanie, załamanie psychiczne przyczyniały się do wzrostu śmiertelności wśród mieszkańców gett.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Mary Berg w swoim dzienniku pod datą 12 czerwca 1941 r. zanotowała:

Getto staje się coraz bardziej zatłoczone; stale napływają nowi uchodźcy. Są to Żydzi z prowincji, których obrabowano ze wszystkiego, co posiadali. [...] Ludzie ci są obdarci, bosi i mają tragiczne oczy głodnych. W większości to kobiety i dzieci. Przechodzą pod opiekę Gminy, która umieszcza ich w tzw. domach. Tam wcześniej czy później umierają. Odwiedziłam taki dom uchodźców. Jest to zdewastowany budynek. Ściany działowe wyburzono, by utworzyć wielkie sale; nie ma wygod, kanalizacja zniszczona. Pod ścianami pryce z desek nakryte szmatami. Tu i ówdzie leży brudna, czerwona pierzyna. Widziałam półnagie, brudne dzieci leżące apatycznie na podłodze. W kącie siedziała śliczna cztero czy pięcioletnia dziewczynka, płakała. Nie mogłam się powstrzymać, by nie pogłaskać jej zwichrzonych, jasnych włosów. Dziecko spojrzało na mnie wielkimi, niebieskimi oczami i powiedziało: „Jestem głodna”.

ZASTANÓW SIĘ

- W jakim stanie byli uchodźcy żydowscy, którzy w 1941 r. tłumnie napływali z prowincji do Warszawy?
- Jakie były możliwości udzielenia im pomocy?



Fot. IX. 10

Dzieci – ofiary głodu. Zdjęcie wykonał niemiecki żołnierz – fotoamator Heinrich Jöst. Będąc w Warszawie spacerował po getcie i fotografował scenki z życia codziennego.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie uczucia towarzyszą ci podczas oglądania tej fotografii?
- Co myślisz o żołnierzu, który ją wykonał? W jakim celu mógł on zrobić to zdjęcie?

IX. 4.4. Inna strona życia w getcie

Jednak obok skrajnego ubóstwa w gettach znajdowały się też oazy zamożności. Działy tu kawiarnie, kabarety i teatry, powstawały nawet wielkie fortuny osób prowadzących interesy z Niemcami. Do getta docierały z aryjskiej strony różnorodne towary, od żywności poczynając na przedmiotach luksusowych kończąc. „Przedsiębiorcy” żydowscy, którzy współpracowali z handlarzami po aryjskiej stronie wykorzystywali w swych „przedsiębiorstwach” małych szmuglerów. Techniki ich pracy i zróżnicowanie szmuglowanego asortymentu tak opisuje Symcha Binem Motyl, jeden ze

szmuglerów w getcie warszawskim: *Wydostałem się z getta dachami. [...] Udałem się do znajomego kupca szmuglera, który miał swoją metę na rogu Sosnowej i Złotej. [...] Zwykle w nocy przyjmował on towar. [...] O umówionej porze dało się słyszeć lekkie stąpanie po dachu i cichy zgrzyt, pochodzący z otwierania kłapy na dachu przy kominie. [...] Był to łącznik strony aryjskiej. [...] Natychmiast przystawiono drabinę do otworu i tym razem zamiast ludzkiej postaci wsunął się worek jakiegoś zboża. Szybkim ruchem został on pochwycony przez stojącego na drabinie tragarza, ten podał go [...] innemu i po chwili worek ten znikł gdzieś w ciemnościach strychu. Po krótkiej chwili wsunął się drugi worek, za nim trzeci, czwarty i dziesiąty, poczem kolejno szły kosze z mięsem, drobiem, ćwiartki wołów, świń, skrzynie z jajami, paki masła, jakieś butelki, w końcu duże worki zieleniny, ziemniaki itd. Trwało to około godziny.*

Świat getta był zróżnicowany. Obok umierających z głodu przechodzili dobrze odziani i najedzeni ludzie. Dominujące jednak było zwątpienie i rozpacz, strach i poczucie osamotnienia, nawet tych których stać było na teatr, kawiarnię czy inne rozrywki.

Już na początku okupacji Niemcy zamknęli wszystkie polskie szkoły wyższe i średnie, zostawiając jedynie powszechnie i zawodowe. Szkoły żydowskie wszystkich typów również zostały zamknięte, ale latem 1940 r. po licznych interwencjach Rad Żydowskich zezwolono na otwarcie szkół powszechnych i kursów zawodowych. 1 października 1941 r. otwarto 6 jawnych szkół podstawowych, które działały do czerwca 1942 r. Szkolnictwem powszechnym w getcie warszawskim objęto pod koniec 1941 r. 6700 dzieci, to znaczy 13% ogólnej liczby dzieci w wieku szkolnym.



Fot. IX, 11, 12

Chłopiec na zdjęciu to Aleksander „Oleś” Perelmuter. Zdjęcie wykonano w Żyrardowie pod Warszawą w sierpniu 1940 r. Ojciec Olesia Beniamin Perelmuter jako żołnierz polski, brał udział w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. Dostał się do niewoli niemieckiej i jako jeńiec wojenny przeżył całą wojnę w Oflagu II C, w Waldenbergu (dzisiaj Dobiegniew koło Gorzowa Wielkopolskiego). Oleś wraz z matką – Różą Perelmuter znalazł się w getcie w Warszawie gdzie zamieszkali przy ul. Leszno 63. Na kartce wysłanej do ojca 21 lutego 1942 r. Oleś napisał niewprawną ręką: *Mój kochany tatusiu! Dziękuję Ci za życzenia. Bardzo za Tobą tęsknię. Prześlij foto, bo już nie pamiętam, jak wyglądasz. Czytam książeczki. Uczę się. Całuję Cię mocno Oles.* Ta pożółkła kartka, z kilkoma zdaniami pisanymi przez kilkuletniego chłopca koślawymi literami, jest jednym z licznych świadectw losu żydowskich dzieci z warszawskiego getta.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przeczytaj uważnie to, co napisał Oleś do swojego ojca przebywającego w Oflagu niemieckim. Spróbuj wyobrazić sobie zająęcia kilkuletniego chłopca w getcie warszawskim.**

Często były one przykrywką dla szkół średnich (także religijnych) a nawet wyższych. Wykształcenie oficjalne uzupełniano na tajnych kompletach prowadzonych przez profesorów przedwojennych uniwersytetów. W getcie warszawskim wykłady z medycyny prowadził m.in. prof. Ludwik Hirszfeld. W getcie wileńskim prowadzono wykłady z matematyki, chemii, fizyki, filozofii i innych przedmiotów.

W dużych gettach rozwijało się życie kulturalne, zwłaszcza muzyczne i teatralne. Znaleźli się tu wybitni przedwojenni twórcy kultury, aktorzy, poeci, śpiewacy, członkowie orkiestr symfonicznych. Wielu z nich nie znajdując środków na utrzymanie, dawało występy na ulicach i podwórzach lub małych lokalach licząc na skromne datki od widzów. W gettach Warszawy, Krakowa, Wilna, Łodzi organizowano koncerty muzyki lekkiej i kameralnej, występy solistów. Władysław Szpilman wspomina, że w teatrze „Femina” na Lesznie (obecnie przy al. Solidarności 115 mieści się kino pod taką samą nazwą) raz w tygodniu odbywały się koncerty symfoniczne pod batutą Mariana Neuteicha. W lipcu 1942 roku przygotowywano wykonanie dzisiejszego hymnu zjednoczonej Europy – IX Symfonii Ludwika van Beethovena z hebrajskim tekstem. Wystawiano także sztuki teatralne żydowskich autorów, grane przez zespoły aktorskie małych nielegalnych teatrów jak i dużych koncesjonowanych teatrów zawodowych. Warszawa tych ostatnich miała aż pięć.

DMUCHNIJ

na tę ulotkę! Jeżeli litery staną się czerwone – znaczy, że jesteś chory, idź do doktora.

– Jeżeli zostaną czarne, to jesteś zdrowy. Człowiek zdrowy chętnie się bawi.

Dłatego idź do ogródka kawiarni BAGATELA, Nowolipie 36*) na wspaniały program artystyczny z Chaną Lerner, Dawidem Zajdermanem i Franciszką Mannówną na czele. Z dalszych atrakcji gwarantujących dobre spędzenie czasu wymieniamy St. Stanisława, D. Birnbaumę oraz znakomitą 8 osobową orkiestrę Bruno Hareta i Bobby Fiedlera.

Ludziom wybitnie muzykalnym i kibicom polecamy bridge i kariokę. Otwarcie w piątek 22 b. m.

*) Uwaga: 3 wejścia – Nowolipie 36, Nowolipki 29 i 31.

Drukarnia A. Kejmiana, Warszawa, Leszno 24.

Fot. IX. 13

Jedna z ulotek rozpowszechnianych w getcie warszawskim zachęcająca do rozrywki w ogródku kawiarni BAGATELA przy ul. Nowolipie 36.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego w getcie za wszelką cenę starano się zachować pozory normalności (działały szkoły, teatry, organizowano koncerty)?**
- **Jak oceniasz postępowanie ludzi, którzy po obu stronach murów bogacili się, wykorzystując trudną sytuację w getcie?**

IX. 4.5. Opór cywilny

Ważnym elementem życia kulturalnego a zarazem przejawem konspiracji i oporu cywilnego było dokumentowanie życia gett. Już w październiku 1939 r. historyk Emanuel Ringelblum wraz z grupą przyjaciół zainicjował gromadzenie świadectw dokumentujących życie Żydów pod okupacją niemiecką. W ten sposób powstało Archiwum Getta Warszawskiego, pod nazwą „Oneg Szabat” (Radość sobotnia) gromadzące ówczesne ogłoszenia, zarządzenia władz niemieckich i żydowskich getta, oficjalne i osobiste dokumenty, tajną prasę żydowską i polską docierającą do gett. Inicjowano spisywanie relacji o sytuacji Żydów, zamawiano u literatów, publicystów i naukowców opracowania,

ilustrujące zmiany w położeniu ludności żydowskiej od początku okupacji niemieckiej. Zbiory tego archiwum zostały zakopane w bańkach od mleka i metalowych skrzynkach na terenie getta. Część z nich odnaleziono już po wojnie. Są one nieocenionym źródłem wiedzy na temat dziejów Żydów pod okupacją hitlerowską i ich Zagłady. Podobne prace archiwalne prowadzono w getcie łódzkim i białostockim.



Fot. IX. 14

Emanuel Ringelblum z synem Uri

Emanuel Ringelblum (1900–1944) historyk, działacz społeczny. Należał do ścisłego kierownictwa żydowskiej konspiracji w warszawskim getcie. Twórca tajnego archiwum getta „Oneg Szabat”, zwanego także Archiwum Ringelbluma, dokumentującego los Żydów w czasie Holokaustu. Był zwolennikiem zbrojnego oporu, przygotowywał sprawozdania o sytuacji Żydów, które przewożone na Zachód przez kurierów polskiego państwa podziemnego miały alarmować świat. W czasie powstania w getcie w kwietniu 1943 r. został deportowany do obozu w Trawnikach, skąd dzięki staraniom m.in. polskiego podziemia zdołał uciec i schronić się w zbiorowym schronie przy ul. Grójeckiej w Warszawie. 7 marca 1944 roku na skutek

denuncjacji wszyscy ukrywający się tam Żydzi zostali aresztowani przez gestapo i przewiezieni na Pawiak. Tam też Ringelblum, jego żona Judyta i syn Uri zostali rozstrzelani.

Gromadzenie relacji i świadectw Zagłady Żydów było nielegalne i prowadzono je w konspiracji. Również w konspiracji rozwijało się życie polityczne. W gettach działały żydowskie partie polityczne, organizacje społeczne i stowarzyszenia religijne. Duża część młodzieży zrzeszona była w organizacjach młodzieżowych afiliowanych przy partiach politycznych. Szczególnie rozwiniętą działalność konspiracyjną prowadziły ugrupowania syjonistyczne i socjalistyczne na czele z Bundem. W getcie warszawskim, gdzie znalazło się stosunkowo dużo inteligencji żydowskiej, partie polityczne wydawały około 50 tytułów prasowych. Organizowano różnorodne spotkania, akademie rocznicowe. W getcie łódzkim, gdzie dominowali robotnicy żydowscy, rozwijały działalność partie i związki zawodowe organizując strajki i demonstracje.

Szczególną rolę w życiu getta pełniły ogniwa samopomocy społecznej. W getcie warszawskim od samego początku jego istnienia działała Żydowska Samopomoc Społeczna, w której skupiały się różne instytucje i stowarzyszenia opiekuńcze, grupy pomocy sąsiedzkiej i zespoły przedstawicieli partii politycznych. Stowarzyszenia opieki społecznej prowadziły liczne sierocińce, ośrodki zdrowia, szkoły i poradnie zawodowe. Na przykład Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej zajmowało się przeciwdziałaniem chorobie głodowej i rozprzestrzenianiu się w getcie epidemii. Towarzystwo Popierania Rolnictwa organizowało uprawę warzyw na podwórzach i balkonach mieszkań. Towarzystwo Popierania Emigracji pomagało w poszukiwaniach krewnych za granicą, pośredniczyło w korespondencji i zabiegało o paczki żywnościowe. Centrala Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami i Dziećmi Opuszczonymi (CENTOS) prowadziła sieć placówek dożywiania dzieci głodujących oraz ośrodki tajnego nauczania na poziomie podstawowym.

**Fot. IX. 15**

Janusz Korczak – Henryk Goldszmit (1878 lub 1879–1942) z dziećmi. Był lekarzem, pedagogiem i wychowawcą dzieci polskich i żydowskich. Przed wojną prowadził sierocińce dla dzieci w Warszawie. Był twórcą systemu wychowania, który opierał się na uznaniu dziecka za pełnowartościowego człowieka. Przeciwstawiał się rozpowszechnionej wówczas praktyce pedagogicznej polegającej na wpajaniu dziecku dyscypliny, wykluczał stosowanie kar cielesnych, potępiał praktyki zawstydzania dziecka. W latach 1926–1929 wydawał wspólnie z dziećmi popularne piśmisko „Mały Przegląd”. W latach 1935–1936 wygłaszał w Polskim Radiu popularne pogadanki pt. „Pedagogika żartobliwa” dla dzieci i rodziców. Za sprawą środowisk nacjonalistów polskich został usunięty z radia. W getcie prowadził sierociniec dla dzieci żydowskich przy ul. Krochmalnej 29. Zginął 6 sierpnia 1942 r. w komorze gazowej w Treblince razem z dziećmi, którymi się opiekował.

Mieszkańcy getta korzystali także z pomocy licznych komitetów domowych, które zrazu powstawały samorzutnie a od połowy 1940 r. stały się podstawowym ogniwem Żydowskiej Samopomocy Społecznej. Pod koniec kwietnia 1940 r. było w Warszawie 788 komitetów domowych w 878 domach, w maju 1940 r. – 1518 w 2014 domach, a we wrześniu 1940 r. – już około 2 tys. W styczniu 1942 r. ich liczba zmalała do 1108. Komitety domowe miały ściśle określoną strukturę. Zarząd komitetu składał się z siedmiu osób: przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza, skarbnika oraz trzech członków komisji rewizyjnej. Przy komitetach powoływano społeczne komisje: gospodarczą, imprezową, kwalifikacyjną do spraw zapomóg, opieki nad dziećmi, odzieżową i inne. Tworzono też koła, np.: młodzieżowe, kobiet, patronaty nad domami starców, sierocińcami, schroniskami dla przesiedleńców, kuchniami ludowymi. Taki rozszerzony komitet domowy mógł liczyć do 30–40 osób. Komitety organizowały dziesiątki zebrań, na których zbierano datki pieniężne na bieżącą działalność, organizowano zbiórki żywności (kromek chleba, talerzy zupy), węgla, leków itp. Członkowie komitetów domowych starali się wywierać presję na zamożnych mieszkańców getta, apelowali o ofiarność, pisali w tej sprawie petycje i wysyłali listy indywidualne. Wystawiano pikety, żądając od gospodyń domowych powracających z targu datku na rzecz głodujących w postaci ziemniaka, marchwi czy buraka. Zbiórka odbywała się także pod postacią tzw. „akcji łyżeczkowej”, w czasie której lokatorzy kamienicy ofiarowali na rzecz głodujących po łyżeczce (od herbaty) mąki, cukru, kaszy itp. Wobec opornych stosowano sankcje w postaci bojkotu moralnego: w bramach domów wywieszano czarne listy osób uchylających się od świadczeń na rzecz wspólnoty sąsiedzkiej, nie podawano ręki osobom napiętnowanym.



Fot. IX. 16

Kuchnia ludowa dla ortodoksyjnych Żydów w getcie warszawskim na ul. Nalewki 27. Kuchnie społeczne wydawały codziennie kilkadziesiąt tysięcy porcji zupy. Dla wielu mieszkańców getta był to jedyny posiłek.

ZASTANÓW SIĘ

• Wyjaśnij, dlaczego postanowiono zorganizować i prowadzić archiwum getta? Jaką pracę ta ma dzisiaj dla nas znaczenie?

- O czym może świadczyć bujny rozwój życia politycznego w getcie?
- Wymień różne organizacje i stowarzyszenia społeczne, które działały w getcie. Czym się zajmowały? Jakie miały znaczenie dla mieszkańców getta?

IX. 5. Wielka Akcja – likwidacja getta w Warszawie

Na wiosnę 1942 r. Niemcy przystąpili do akcji likwidacji gett na okupowanych ziemiach polskich. Żydów stłoczonych w gettach deportowano do obozów zagłady zlokalizowanych na odludnych terenach wschodniej części GG.

22 lipca 1942 r. Niemcy rozpoczęli likwidację getta w Warszawie. Od przewodniczącego Judenratu inż. Adama Czerniakowa zażądano wytypowania codziennie od 6 do 10 tys. Żydów, którzy mieli stawić się na Umschlagplatz, gdzie ładowano ich do wagonów towarowych, którymi mieli być, jak informowano, wysiedleni na Wschód.



Fot. IX. 17

Umschlagplatz – fragment dzisiejszej ulicy Stawki wydzielony ceglany murem i drewnianym płotem, przy północnej granicy getta warszawskiego. W lecie 1942 r., oraz w styczniu i maju 1943 r. gromadzono tu ludność żydowską przed załadunkiem do wagonów towarowych na bocznicę kolejowej, skąd wysyłano ich do Treblinki i na Majdanek.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Marek Edelman, świadek tego co się działo na Umschlagplatzu latem 1942 r., wspominał:**

A Niemcy, nie przebierając w środkach, stosują nowy chwyt propagandowy. Przyrzekają i dają każdemu ochotniczo zgłaszającemu się do wyjazdu 3 kg chleba i 1 kg marmolady. To wystarczy. Dalej już propaganda i głód robią swoje. [...] Zdarzają się dni, kiedy setki ludzi odchodzą z Umschlagu i po kilka dni czekają na kolejkę na wyjazd. Tylu jest chętnych do otrzymania 3 kg chleba, że transporty, odchodzące już teraz 2 razy dziennie z liczbą 12 tysięcy, nie mogą ich pomieścić.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie były metody postępowania Niemców wobec Żydów. Czemu miało służyć ciągle stwarzanie pozorów i perfidne oszukiwanie ich?**

Komunikat niemiecki informował, że deportowani mogą zabrać 15 kg bagażu podręcznego oraz żywność na trzy dni. Aby zachęcić Żydów do zgłaszania się na wysiedlenie rozdawano wysiedlanym chleb i marmoladę.

**Fot. IX. 18**

Załadunek do wagonów towarowych na rampie przy Umschlagplatzu. Od 22 Lipca do 21 września odjeżdżały stąd transporty deportowanych na Wschód liczące 6-10 tys. ludzi

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz własnymi słowami, co widzisz na fotografii.**
- **Odszukaj wśród licznych relacji fragmenty dotyczące sytuacji przedstawionej na fotografii. Odczytaj je w klasie i wspólnie z koleżankami i kolegami zastanówcie się czy oddają one atmosferę tego zajęcia?**

Tak zwana Wielka Akcja w getcie warszawskim trwała do 21 września. W tym czasie, w niespełna dwa miesiące, z Umschlagplatzu wywieziono do Treblinki około 280 tys. Żydów, 10 300 zmarło lub zostało zabitych na terenie getta, a 11 580 deportowano do obozu przejściowego (Dulag). W getcie, którego powierzchnię znacznie zmniejszono, pozostało legalnie 35 tys. Żydów, 25 tys. zaś nielegalnie. Wśród nich byli m.in. pracownicy tzw. szopów – niemieckich zakładów produkcyjnych; ludzie młodzi, we względnie dobrej kondycji psychicznej i fizycznej, których najbliżsi, członkowie rodzin zostali wywiezieni do Treblinki. Właśnie w tej grupie w czasie Wielkiej Akcji dojrzała myśl o zbrojnym oporze.

Przyjęcie postawy oporu zbrojnego w obliczu deportacji nie było łatwe i nie wszędzie możliwe. W skutek odizolowania Żydów od reszty społeczeństwa organizacje żydowskie miały małe szanse zdobycia broni. Ponadto gęsta zabudowa getta ograniczała możliwości prowadzenia na jego terenie akcji zbrojnych, których efekty, wobec stosowania przez Niemców zasady odpowiedzialności zbiorowej, w ostatecznym rozrachunku mogły przynieść Żydom więcej strat niż zysków. Stało się to podstawą poglądu o żydowskiej bierności w obliczu zagłady i przyzwoleniu na mord przeprowadzony na tak wielką skalę. Pogląd ten formułowany był już w czasie wojny przez samych Żydów. Emanuel Ringelblum w swoich notatkach pod datą 15 października 1942 r. pisał: *Dlaczego? Dlaczego nie przeciwstawiono się, kiedy rozpoczęli deportację 300 000 Żydów z Warszawy? Dlaczego dali się prowadzić jak owce na rzeź? Dlaczego przyszło to wrogowi tak łatwo, tak gładko? Dlaczego oprawcy nie ponieśli ani jednej bodaj ofiary?* Zaskoczona masowymi deportacjami ludność żydowska nie stawiała w zasadzie żadnego oporu. Po wywiezieniu do obozów zagłady inicjatywę większości działaczy żydowskich przejęły organizacje młodzieżowe dążące do walki zbrojnej. Ich przywódcy doszli do przekonania, że mieszkańcy getta nie mają szans na przeżycie, dlatego należy rozpocząć walkę. Udało im się nawiązać kontakt z polskim podziemiem, przy pomocy którego zaczęli tworzyć organizacje bojowe. Rozpoczęto szkolenia bojowników, gromadzenie broni, a także budowę bunkrów i kryjówek, z których zamierzano korzystać podczas przewidywanej walki zbrojnej. W takiej sytuacji przystąpiono do stopniowego jednoczenia konspiracyjnych organizacji żydowskich.

Jednak latem i jesienią 1942 r. liczba ludności żydowskiej w Generalnym Gubernatorstwie radykalnie zmalała. W wyniku działań podjętych w ramach Akcji Reinhardt pod koniec 1942 r. na ziemiach polskich pozostała niewielka liczba Żydów. Dobitnym tego przykładem jest największe skupisko ludności żydowskiej, czyli Warszawa, w której z 450 tys. pozostało zaledwie 60 tys. Ci którzy zostaną, przy kolejnej próbie ich deportacji na wschód, w styczniu 1943 r. podjęli pierwszą próbę walki ze swymi oprawcami, a w kwietniu tego roku zdecydowali się na zbrojne powstanie.



Fot. IX. 19

Współczesny pomnik upamiętniający 300 tys. Żydów warszawskich wywiezionych latem 1942 r. z Umschlagplatzu do obozu zagłady w Treblince.

Co warto przeczytać:

- Julian Baranowski, *Łódzkie getto 1940–1944*. Łódź 1999
- Aleksander Bieberstein, *Zagłada Żydów w Krakowie*, Kraków 2002
- Barbara Engelking-Boni, Jacek Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001
- Stefan Ernst, *O wojnie wielkich Niemiec z Żydami Warszawy 1939–1943*, Warszawa 2003
- Anka Grupińska, Jan Jagielski, Paweł Szapiro, *Getto Warszawskie*, Warszawa 2002
- Israel Gutman, *Żydzi warszawscy 1939-1943. Getto, podziemie, walka*, Warszawa 1993
- Tadeusz Radzik, *Lubelska dzielnica zamknięta*, Lublin 1999
- Ruta Sakowska, *Dwa etapy. Hitlerowska polityka Zagłady Żydów w oczach ofiar*, Warszawa 1986
- Ruta Sakowska, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej. Z dziejów Żydów w Warszawie latach okupacji hitlerowskiej. Październik 1939–marzec 1943*, wydanie II, Warszawa 1993
- Oskar Singer, *Przemierzając szybkim krokiem getto.... Reportaże i eseje z getta łódzkiego*, Łódź 2002
- *Warszawskie getto 1943–1988. W 45. rocznicę powstania*, Warszawa 1988
- *Archiwum Ringelbluma. Getto warszawskie lipiec 1942–styczeń 1943*, opracowała Ruta Sakowska, Warszawa 1980
- *Archiwum Ringelbluma. Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, tom 2, opracowała Ruta Sakowska, Warszawa 2000
- *Kronika getta łódzkiego*, tom I-II, z oryginału do druku przygotowali, wstępem i przypisami zaopatrzyli Danuta Dąbrowska i Lucjan Dobroszycki, Łódź 1965
- *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego. 6 IX 1939–23 VII 1942*, opracowanie Marian Fuks, Warszawa 1993
- Mary Berg, *Dziennik z getta warszawskiego*, Warszawa 1983
- Ludwik Hirszweld, *Historia jednego życia*, Warszawa 2000
- Janusz Korczak, *Pamiętnik*, [w] tenże, *Pisma wybrane*, tom IV, Warszawa 1978
- Cael Perechodnik, *Czy ja jestem mordercą?*, opracowanie Paweł Szapiro, wydanie II, Warszawa 1995
- Jakub Poznański, *Pamiętnik z getta łódzkiego*, Warszawa 2002
- Emanuel Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego. Wrzesień 1939–styczeń 1943*”. Wstęp i redakcja naukowa Artur Eisenbach, Warszawa 1983

Rozdział X. Endlösung – „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”

Przełom w polityce niemieckiej wobec europejskich Żydów nastąpił w połowie 1941 r. Plany podboju Europy, po nieudanej próbie pokonania Wielkiej Brytanii jesienią 1940 r., uległy istotnym modyfikacjom. Hitler postanowił teraz skierować ekspansję niemiecką na Wschód. Głównym przeciwnikiem, którego należało bezwzględnie zniszczyć stał się Związek Radziecki.

X. 1. Wojna eksterminacyjna na Wschodzie

Niemieckie zamierzenia w stosunku do wschodnich terenów Europy zostały skonkretyzowane wiosną 1941 r. W przemówieniu wygłoszonym 30 marca na odprawie dowódców w Berlinie, Hitler przedstawił plan podboju ZSRR nakreślając główne zadania, jakie powinny stać przed armią niemiecką na Wschodzie. Mówił: *Powstała szansa podbicia Rosji, gdy nie jesteśmy związani na zachodzie. Taka szansa szybko się nie powtórzy. Gdybym z niej teraz nie skorzystał, zdradziłbym przyszłość narodu niemieckiego!* Wojna na Wschodzie miała różnić się od tej prowadzonej na zachodzie Europy. Jej celem było zniszczenie „azjatycko-barbarzyńskiego bolszewizmu” i dlatego nie mogła być prowadzona „rycerskimi” metodami, miała to być wojna eksterminacyjna.

ZAPAMIĘTAJ

EKSTERMINACJA – polityka zmierzająca do wytopienia określonych grup ludności z powodu ich przynależności do innej rasy, religii lub narodowości.

Hitler wzywał swoich dowódców do bezwzględności i skrajnej brutalności. Plan agresji na ZSRR, któremu nadano kryptonim Barbarossa upoważniał każdego oficera niemieckiego na terenie przyszłej okupacji niemieckiej na Wschodzie do wykonywania egzekucji bez sądu na każdej osobie podejrzanej o wrogi stosunek do Trzeciej Rzeszy. 6 czerwca 1941 r. zaleceniu temu nadano podstawę prawną w postaci Rozporządzenia o komisarzach określającego sposoby traktowania radzieckich komisarzy politycznych, którzy zostali uznani za nosicieli ideologii bolszewickiej, a więc i wrogiego stosunku do narodowego socjalizmu. *Należy ich [komisarzy politycznych – R.S. i P.T.] odizolować od pozostałej masy natychmiast po wzięciu do niewoli, tj., jeszcze na polu walki. Jest rzeczą konieczną, aby odebrać im wszelką możliwość oddziaływania na wziętych do niewoli żołnierzy. Komisarzy nie uznaje się za żołnierzy; ochrona prawna zgodnie z prawem narodów, należna jeńcom, nie ma w stosunku do nich żadnego zastosowania. Po odizolowaniu komisarzy należy ich zlikwidować.* Żołnierzy Wehrmachtu i innych jednostek wspierających atak na ZSRR poddano szczególnie silnej indoktrynacji, której najważniejszym składnikiem był antysemityzm. W rozkazach dowódcy wzywali żołnierzy do bezwzględności i braku uczuć przede wszystkim do ludności żydowskiej. Na krótko przed przystąpieniem 22 czerwca 1942 r. 3 milionów żołnierzy niemieckiej Armii Wschód do ataku na Związek Radziecki ogłoszono im rozkaz Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu o ważnym znaczeniu dla charakteru

wojny na Wschodzie. Jego tytuł brzmiał: „Dyrektywy do postępowania żołnierzy w Rosji”. W nim to bolszewizm określony został jako „wróg śmiertelny narodowosocjalistycznego narodu niemieckiego”. Dowodząco w nim, że walka z nim wymaga „bezwzględnego i energicznego działania” oraz „całkowitej likwidacji każdego przejawu czynnego lub biernego oporu”. Żydzi wprost określani zostali mianem wrogiej grupy. W rozkazie stwierdzano, że walka toczyć się będzie przeciw bolszewickim podżegaczom, partyzantom, sabotażystom i Żydom. Przesłanie rozkazu brzmiało: wszystko, co ma jakikolwiek związek z Żydami i bolszewizmem, musi być zwalczane bezwzględnie i w końcu zlikwidowane.

Kolejny rozkaz regulował kwestie sądownictwa wojskowego na terenach okupowanego Wschodu. W gruncie rzeczy rozkaz ten był instrukcją bezwzględnego traktowania wrogiej ludności cywilnej w okupowanym kraju. Dawał on przyzwolenie na wszelką przemoc oraz poczucie bezkarności. Każdy żołnierz frontu wschodniego rozumiał jego przesłanie: mogą tu robić, co mi się żywnie podoba i nie zostaną pociągnięty do odpowiedzialności przez niemieckie organy sądownictwa wojskowego.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Nawet w trakcie realizacji planu Barbarossa dowódca 6. Armii działającej w ramach Grupy Armii „Południe” feldmarszałek Walther von Reichenau, uznał za konieczne przypomnieć swoim żołnierzom w kolejnym rozkazie z 10 października 1941 r. skalę tolerowanej i pożądanej przemocy używanej w walce z wrogiem. W rozkazie, który dotarł do wszystkich żołnierzy, von Reichenau pisał:

Zasadniczym celem kampanii przeciw systemowi żydowsko-bolszewickiemu jest całkowite zniszczenie sił zbrojnych i wypalenie wpływów azjatyckich w europejskim kręgu kulturowym. Tym samym pojawiają się dla oddziałów zadania wykraczające poza tradycyjnie jednostronne pojmowanie służby żołnierskiej. W przestrzeniach Wschodu żołnierz jest nie tylko wojownikiem prowadzącym walkę według reguł sztuki wojskowej, lecz również reprezentantem bezlitosnej idei volkistowskiej i mścicielem wszystkich bestialstw, których doświadczyła ludność niemiecka i pokrewna. Następnie treść rozkazu odnosiła się do egzekucji masowych przeprowadzanych przez oddziały SS: Z tego też powodu żołnierz okazać musi całkowite zrozumienie dla bezwzględnej, ale sprawiedliwej zemsty na żydowskich podludziach. Ma ona ponadto na celu zduszenie w zarodku wszelkich prób buntów na tyłach Wehrmachtu, wzniesionych, jak uczy doświadczenie, najczęściej przez Żydów”.

ZASTANÓW SIĘ

- **Czym von Reichenau uzasadniał konieczność wrogiej postawy wobec Żydów żołnierzy niemieckich prowadzących wojnę z ZSRR? Co myślisz o takiej argumentacji?**
- **Czym, według Hitlera, miała się różnić wojna eksterminacyjna na Wschodzie od wojny dotychczas prowadzonej?**

X. 1.1. Masowe mordy na Wschodzie – Einsatzgruppen

Do wykonania swych zadań przygotowywali się nie tylko żołnierze Wehrmachtu, ale przede wszystkim członkowie Einsatzgruppen.

Na odprawie szkoleniowej 120 dowódców grup operacyjnych w Szkole Policyjnej w Pretzsch nad Łabą, zorganizowanej pod koniec maja 1941 r. Himmler wyjaśnił, że celem szkolenia jest przygotowanie ich do „akcji unicestwienia wroga rasowego”. Podczas kolejnej odprawy zwołanej przez Heydricha 1 czerwca, dowódcy grup operacyjnych zostali poinformowani, że „Żydzi ze wschodu” są „intelektualnym rezerwuarem bolszewizmu” i „zdaniem Führera” należy ich zlikwidować.

ZAPAMIĘTAJ

EINSATZGRUPPEN [*Einsatzgruppen der Sicherheitsdienstes (SD) und der Sicherheitspolizei (SIPO)*] – grupy specjalne Służby Bezpieczeństwa i Policji Bezpieczeństwa powołane do wykonywania zadań specjalnych na zapleczu Wehrmachtu. Po raz pierwszy użyte w czasie Anschlussu Austrii (III 1938 r.), następnie aneksji Sudetów (X 1938 r.) i działań przeciwko Polsce (IX – XI 1939 r.); do ich zadań należała likwidacja lub dokonywanie aresztowań przeciwników Trzeciej Rzeszy, polskiej inteligencji i Żydów. Działały także w Normandii, Luksemburgu, Alzacji i Lotaryngii oraz Jugosławii.

Na kilka tygodni przed planowaną agresją na ZSRR (plan Barbarossa) w wyniku porozumienia Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) z Naczelnym Dowództwem Wehrmachtu przy poszczególnych grupach armii utworzono cztery Einsatzgruppen: A, B, C i D. Zadaniem każdej z nich było wyszukiwanie i mordowanie wrogów Rzeszy, w tym komunistów, Romów i wszystkich Żydów. Każda była podzielona na pododdziały nazywane Einsatzkomandos, Sonderkommandos lub Teilkommandos. Grupa A, najliczniejsza – ok. 1000 mężczyzn, została dołączona do Armii Północnej. Działała w krajach bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) i na terenach między ich wschodnimi granicami a Leningradem. Grupa B licząca 655 mężczyzn, dołączona do Armii Centrum, operowała na Białorusi i w Dystrykcie Smoleńskim, na wschód od Moskwy. Grupa C – 700 mężczyzn – dołączona do Armii Południowej objęła północną i centralną Ukrainę. Grupa D – 600 mężczyzn – dołączona do XI Armii, działała na południowej Ukrainie, w rejonie Krymu i Kaukazu.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Niemiecki inżynier budowlany, naoczny świadek mordów ludności żydowskiej na Wschodzie, zanotował:

Zobaczyłem rodzinę złożoną z jakichś sześciu osób, wszyscy byli rozebrani do naga i oczekiwali na rozkaz zejścia do wykopanej już mogiły. Obok ojca rodziny stał chłopiec, dziesięcio-, dwunastoletni. Ojciec położył mu rękę na głowie, drugą wznosił ku niebu i mówił coś chłopcu, który, jak mogłem dostrzec, próbował powstrzymywać łzy. Żona tego mężczyzny stała przy starej kobiecie o włosach białych jak śnieg, będącej jej matką lub teściową, która trzymała na ręku dziecko, nuciła mu coś cicho i kołysała je. Wtedy padł rozkaz: „Następna dziesiątka” – i rodzina ruszyła przed siebie, obchodząc kupę wykopanej ziemi i schodząc do grobu. [...] Wtedy wezwano kolejną grupę, aby się przygotowała na śmierć, to znaczy ściągnęła z siebie ubranie. A potem usłyszałem strzały i zrozumiałem, że wszystko się już dokonało.

ZASTANÓW SIĘ

- **Które z fragmentów relacji świadczą o planowo przeprowadzonej masowej zbrodni.**

W tym samym czasie na terenie okupowanej Belgii i Francji podjęto kroki mające na celu wstrzymanie emigracji Żydów do neutralnej Portugalii, a stamtąd do Stanów Zjednoczonych. Walter Schellenberg działający na tym terenie w imieniu Heydricha, rozesłał do wszystkich placówek SD i do niemieckich konsulatów okólnik, w którym informował, że od tej pory emigracja Żydów zostaje wstrzymana „przez wzgląd na niewątpliwe ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”.

22 czerwca 1941 r. w ślad za oddziałami Wehrmachtu na froncie wschodnim pojawiły się cztery zmotoryzowane grupy policyjne Einsatzgruppen (A, B, C, D). Do ich zadań należało likwidowanie bolszewików, partyzantów oraz uosabianych z nimi Żydów.

**Fot. X. 1**

„Czterech nagich mężczyzn i jedno żydowskie dziecko w czapce oczekują na egzekucję. Śniatyrń, 11 maja 1943. Fotograf nieznany.” – w ten sposób podpisano w jednym z archiwów niemieckich to zdjęcie. Kto i kiedy je wykonał, kogo przedstawia? – nigdy się nie dowiemy.

w parowach, wykopach, kamieniołomach, rowach i dołach, zmuszali do oddania dobytku i zabierali im ubrania. Potem strzelali do nich i zakopywali ciała w dołach. Dowódcy składali dzienne raporty na temat zbrodniczych osiągnięć.

Po wojnie, przywódcy Einsatzgruppen byli sądzeni w Norymberdze i w innych procesach. Spośród 24 oskarżonych, skazano na śmierć 14. Do dziś wykonano wyroki tylko na 4. Innym zmniejszono kary.

ZASTANÓW SIĘ

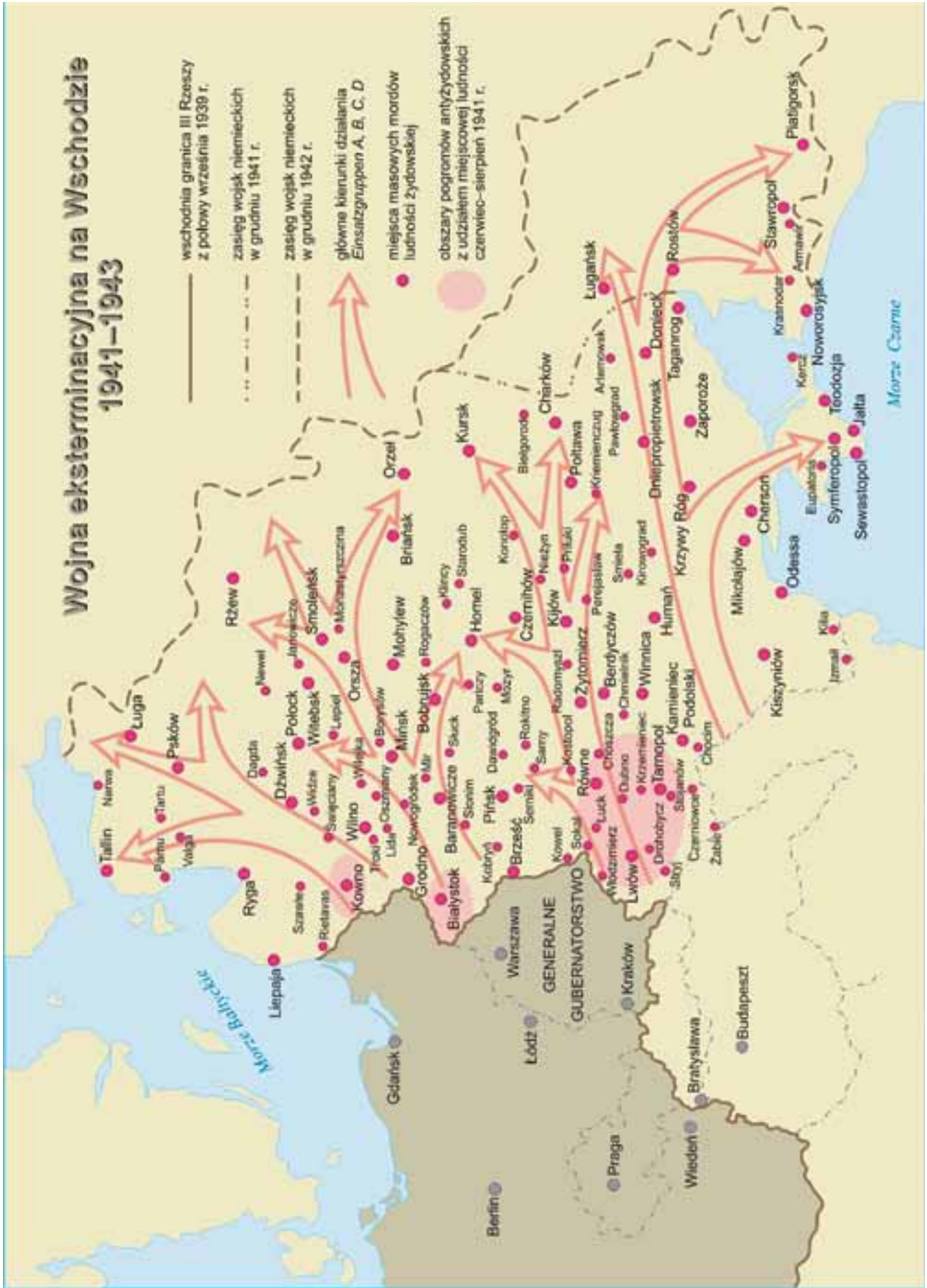
- **Jak możesz ocenić surowość kar wymierzonych po wojnie przywódcom Einsatzgruppen, biorąc pod uwagę ogrom popełnionych przez nich zbrodni?**

**Fot. X.2**

Egzekucja żydowskiej rodziny. Zdjęcie wykonał niemiecki żołnierz, członek plutonu egzekucyjnego Einsatzgruppe w 1942 r. w okolicach Iwangorodu na Ukrainie.

Jednym z największych jednorazowych masowych mordów ludności żydowskiej na Wschodzie była masakra przeprowadzona 29 i 30 września 1941 r. w Babim Jarze pod

Mapa 7:
Wojna eksterminacyjna na Wschodzie 1941–1943



Kijowem przez członków Sonderkommando 4a (pododdział Einsatzgruppe C) dowodzonego przez Paula Blobela. Zbrodnia ta została bardzo dobrze udokumentowana w niemieckich sprawozdaniach wysyłanych przez dowódców oddziałów do Berlina. Jak dziś wiemy, radiotelegamy Einsatzgruppen już od 1941 r. były podsłuchiwane i odszyfrowywane przez wywiad brytyjski. Masakra ludności żydowskiej znana więc była w wolnym świecie już w kilka tygodni po jej dokonaniu.

W momencie napaści niemieckiej na ZSRR liczba mieszkańców Kijowa, który od 1934 r. był stolicą Ukraińskiej Republiki Radzieckiej, wynosiła 930 tys. osób. Ludność Kijowa była mieszana, Ukraińcy stanowili połowę mieszkańców miasta, resztę Rosjanie i Żydzi. Społeczność żydowska miasta liczyła 220 tys. osób, z czego przed jego zajęciem przez wojska niemieckie, znaczna część uciekła na Wschód, tak że w mieście pozostało około 50 tys. Żydów.

19 września 1941 r. oddziały 6 Armii marszałka Waltera von Reichenau zajęły miasto. Wraz z oddziałami dotarła do Kijowa około pięćdziesięciosobowa grupa Sonderkommando 4a Einsatzgruppe C. Dowódca 6 Armii von Reichenau i szef Sonderkommando 4a Paul Blobel już dużo wcześniej uzgodnili zasady współpracy przy przeprowadzaniu eksterminacji ludności żydowskiej. Łączyły ich także poglądy na charakter wojny na Wschodzie i rolę, jaką mają tu do odegrania wojska niemieckie. Już w sierpniu żołnierze Wehrmachtu współdziałali z członkami Sonderkommando 4a przy mordowaniu Żydów w Białej Cerkwi. W czasie likwidacji Żydów tego miasta, pozostawiono w budynku szkolnym grupę dzieci żydowskich. 22 sierpnia von Reichenau osobiście podjął decyzję o ich rozstrzelaniu.

Już w kilka dni po zajęciu Kijowa przez Niemców – między 24 a 28 września 1941 r. – w licznych budynkach zajmowanych przez żołnierzy i oficerów niemieckich, doszło do potężnych eksplozji. Zginęły przy tym setki żołnierzy Wehrmachtu i liczni mieszkańcy miasta. Wśród oficerów armii niemieckiej powstała silna potrzeba znalezienia i ukarania winnego. Po wielu naradach ustalono, że winnymi przelanej niemieckiej krwi są kijowscy Żydzi i dlatego większość z nich powinna być zabita. Oficerowie SS i Wehrmachtu podzielili się kompetencjami przy wykonywaniu tego zadania. Cała akcja została ukryta pod pozorem ewakuacji Żydów do obozów pracy. W ten sposób powstał model, powielany następnie przy innych akcjach eksterminacyjnych na Wschodzie. Żydzi wzywani byli do stawienia się o określonej godzinie, w określonym czasie na określonym miejscu, po czym mieli być przemieszczeni w inne miejsce gdzie będą pracować. Jeden z uczestników tej akcji August Häfner tak z perspektywy czasu wypowiedział się o współpracy SS i Wehrmachtu: *To my musieliśmy wykonać brudną robotę. Zawsze myślę o tym, co generał major Eberhard powiedział w Kijowie: „To wy musicie strzelać!”. Generał nie tylko nie miał żadnych obiekcji co do morderczych planów, lecz wręcz forsował je w obliczu aktualnych podpałek, jak wynikało z raportu SS dla Berlina: „Wehrmacht z zadowoleniem przyjmuje podjęte działania i porosi o radykalne postępowanie”.*

A zatem kijowscy Żydzi mieli zginąć pod pretekstem odwetu za wysadzenia i podpalenia. Dla oficerów niemieckich pożary były jedynie pretekstem do i tak planowanego wymordowania Żydów kijowskich. Pojęcie odwetu miało dawać pozór militarnej konieczności i tym samym usprawiedliwiać akcję w oczach żołnierzy Wehrmachtu i SS.

Masakra przygotowana została 28 września za pomocą rozlepionych w mieście plakatów wzywających ludność żydowską w języku rosyjskim, ukraińskim i niemieckim do stawienia się na placu następnego ranka. 29 września na miejsce zbiórki przybyło około 30 tys. Żydów. Większość z nich wierzyła, że zgodnie z zapowiedziami niemieckimi zostaną ewakuowani lub wysiedleni w transportach kolejowych na terytorium sowieckie. Tymczasem zgromadzone rodziny żydowskie zostały

popędzone w kierunku tej części miasta, w której znajdował się cmentarz żydowski i wąwóz zwany Babim Jarem. Droga przemarszu strzeżona była przez żołnierzy Wehrmachtu. Samo miejsce rozstrzelania otoczone było drutem kolczastym. Członkowie Sonderkommando 4a oraz policji ukraińskiej stanowili personel nadzorujący. Kiedy dotarli na wyznaczony teren, Żydzi musieli oddać przedmioty wartościowe oraz ubrania, a następnie udać się do wąwozu, gdzie byli rozstrzelani. Według oficjalnych raportów niemieckich w ciągu dwóch dni, 29 i 30 września 1941 r. w Babim Jarze zamordowanych zostało 33 771 Żydów.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Kurt Werner, członek Sonderkommando 4a, uczestniczący w masakrze w Babim Jarze, wspominał:

[...] Był to teren piaszczysty. Wąwóz głęboki był na około 10 metrów, długi na około 400, szeroki na górze na około 80 metrów, a na dole 10. Zaraz po przybyciu na miejsce egzekucji musiałem udać się z innymi kolegami na dół tego zagłębienia. Niedługo po tym przyprowadzono skrajem wąwozu pierwszych Żydów. Musieli się oni położyć twarzą do ziemi przy ścianach zagłębienia. W wąwozie znajdowały się trzy grupy strzelców, w sumie około 12 żołnierzy. W tym samym czasie do grup rozstrzelujących stale doprowadzano z góry Żydów. Przybywający Żydzi położyć się musieli na trupach ich zastrzelonych wcześniej towarzyszy. Strzelcy stali każdorazowo za Żydami i zabijali ich strzałami w potylicę. Zapadło mi w pamięć, w jaką panikę wpadli Żydzi, którzy po raz pierwszy dostrzegali z brzegów wąwozu znajdujące się na dole zwłoki. Wielu z nich głośno krzyczało z przerażenia. Nie można sobie wyobrazić, ile nerwów kosztowało wykonanie tam na dole tej brudnej roboty. [...] całe rozstrzelanie tego dnia mogło trwać do około piątej czy szóstej (po południu).

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak określić stosunek Kurta Wernera do wykonywanej „brudnej roboty”, jak on sam określa swój udział w rozstrzelaniu Żydów w Babim Jarze?**
- **Czy jego wypowiedź po latach wskazuje, że miał on jakiegokolwiek wyrzuty sumienia?**
- **Czy udział w masowym mordzie ludności żydowskiej wpłynął destrukcyjnie na jego psychikę?**

TEKST ŹRÓDŁOWY

Relacja jednego z żołnierzy 101 Batalionu Policji na temat egzekucji Żydów w Józefowie koło Biłgoraju.

Major Wilhelm Trapp [dowódca batalionu] oświadczył, iż na miejscu, w którym się znajdujemy, mamy przeprowadzić masową egzekucję przez rozstrzelanie, i wyraźnie powiedział, iż ci, których mamy rozstrzelać, to Żydzi. W czasie wystąpienia polecił żebyśmy pomyśleli o naszych żonach i dzieciach w ojczyźnie, które musiały znosić bombardowania lotnicze. Musimy szczególnie zachować w pamięci fakt, że wiele kobiet i dzieci straciło życie na skutek tych bombardowań. Myślenie o tych sprawach ułatwi nam wykonanie rozkazu w czasie nadchodzącej akcji. Major Trapp stwierdził, iż akcja ta nie jest w jego stylu, ale że otrzymał takie rozkazy od wyższego dowództwa.

ZASTANÓW SIĘ

- **W jaki sposób major Trapp usprawiedliwiał akcję mordowania Żydów? Co miało ułatwić żołnierzom wykonanie rozkazu?**
- **Czy rozstrzelani Żydzi (w tym kobiety i dzieci) byli odpowiedzialni za bombardowania niemieckich miast? Zastanów się, dlaczego żołnierze uwierzyli w argumenty Trappa?**

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment zeznania Kurta Möbiusa, byłego funkcjonariusza batalionu policji w Chełmnie (8 listopada 1961 r.).

Chciałbym dodać, że nie przyszło mi do głowy, iż rozkazy te mogą być niesprawiedliwe. Wiem, że obowiązkiem policji jest obrona niewinnych obywateli, ale wówczas żywiłem przekonanie, że Żydzi byli ludźmi winnymi. Wierzyłem w to, co głosiła propaganda, iż byli wszyscy kryminalistami i podludźmi oraz że stanowili przyczynę upadku Niemiec po pierwszej wojnie światowej. Dlatego nie powstała w mojej głowie myśl, że można odmówić wykonania lub uchylić się od rozkazu udziału w eksterminacji Żydów.

ZASTANÓW SIĘ

- **Co Niemcy robili, aby zagłuszyć w żołnierzach sumienie i poczucie winy za popełniane przez nich zbrodnie?**
- **Po wojnie większość zbrodniarzy niemieckich tłumaczyła swoje postępowanie koniecznością wykonywania rozkazów, podczas gdy byli również i tacy, którzy odmawiali udziału w masowych egzekucjach i nie ponosili za to surowych kar. Co o tym myślisz? Kiedy twoim zdaniem żołnierz ma prawo odmówić wykonania rozkazu?**
- **Skomentuj następujące słowa: „Nic nie czułem robiąc te rzeczy, ponieważ otrzymałem taki rozkaz. W ten sposób zostałem wychowany” (Josef Kramer, komendant obozu w Belsen).**

Żydów mordowano w miejscu zamieszkania przez rozstrzelanie. Przed egzekucją często kazano im kopać własnoręcznie doły, w których następnie zakopywano ofiary. Do pomocy Einsatzgruppen dołączono Bataliony Policji rekrutowane z członków Policji Porządkowej w Niemczech. Jednym z nich był 101 Policyjny Batalion Rezerwy z Hamburga, który swą działalność na ziemiach polskich rozpoczął już w 1939 r. Od tego czasu batalion kilkakrotnie wycofywany był do macierzystego miasta, gdzie uzupełniano jego skład rezerwistami. Kiedy od października 1941 r. do końca lutego 1942 r. deportowano z Niemiec 53 tys. Żydów i 5 tys. Romów na Wschód, 101 Policyjny Batalion Rezerwy miał za zadanie nadzorowanie deportacji hamburskich Żydów. Pod koniec czerwca 1942 r. Batalion został przeniesiony do Zamościa a następnie do Biłgoraja. W południowej części dystryktu lubelskiego 101 Policyjny Batalion Rezerwy uczestniczył w akcjach deportacyjnych Żydów do Treblińki oraz bezpośrednich akcjach mordowania ludności żydowskiej w okolicznych miastach i miasteczkach Lubelszczyzny.

TEKST ŹRÓDŁOWY

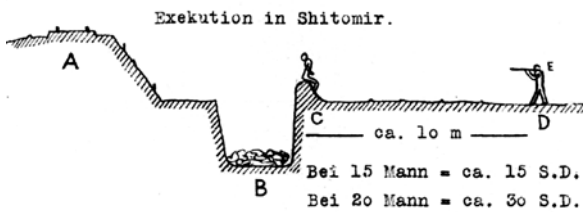
Dowódca Einsatzgruppen D Otto Ohlendorf tak opisywał typową masową egzekucję ludności żydowskiej przez podległych mu żołnierzy:

Wyznaczony do wykonania zadania oddział wkraczał do wsi czy miasteczka i rozkazywał starszyźnie żydowskiej zwołać wszystkich Żydów w sprawie przesiedlenia. Następnie kazano im oddać wszystkie kosztowności dowódcy jednostki ... Potem prowadzono ich na miejsce egzekucji – zazwyczaj był to rów przeciwczołgowy. Tam ich rozstrzeliwano w pozycji kłęczącej lub stojącej, a trupy bądź same wpadały do rowu, bądź je tam strącano. Zanim zwłoki ostatecznie pogrzebano, dowódcy plutonu egzekucyjnego musieli upewnić się, czy wszystkich zabito, i dobić każdego, kto jeszcze żył.



Fot. X. 3

4 września 1941 r. Niemcy zajęli Dubossary nad Dniestrem. Nie udało im się jednak nakłonić do współpracy miejscowej elity i utworzyć Judenratu. Żołnierze Einsatzgruppe D zaczęli mordowanie Żydów od powieszenia 6 osób na rynku, następnie spalili 600 osób w 8 synagogach. 14 września rozpoczęli masowe rozstrzeliwanie ludności żydowskiej nieopodal miasteczka. Podczas tej egzekucji zamordowano 2000 osób.



Fot. X. 4

Diagram z instrukcji dla żołnierzy wykonujących egzekucje Żydów w Żytomierzu na Ukrainie. Przedstawia nie tylko wymiary wykopu zdolnego pomieścić trupy zamordowanych, ale także odległość z jakiej należy strzelać do ofiary.



Fot. X. 5

16 i 22 września 1941 r. żołnierze Einsatzgruppe D przeprowadzili masowe egzekucje 28 tys. żydowskich mieszkańców Winnicy na Ukrainie. Zdjęcie egzekucji ostatniego Żyda z Winnicy wykonał członek plutonu egzekucyjnego Erwin Bingel.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz przedstawioną na fotografii sytuację. Przyjrzyj się uważnie znajdującym się tam postaciom i omów ich zachowanie. Kim są? Co robią? Jaki jest ich stosunek do sytuacji, w której się znaleźli?**
- **Rozważ problem odpowiedzialności poszczególnych osób za śmierć Żydów? Czy twoim zdaniem wszyscy przedstawieni na zdjęciu żołnierze w równym stopniu odpowiadają za zbrodnie ludobójstwa? Jaka powinna być dla nich kara?**

TEKST ŹRÓDŁOWY**Relacja Alfreda Metznera, niemieckiego żołnierza, który brał udział w egzekucji Żydów.**

Sama egzekucja trwała od 3 do 4 godzin. Brałem w niej udział cały czas. Jedyną przerwą, jaką miałem była wtedy, gdy musiałem przeładować karabin. Tak więc jest mi trudno powiedzieć ilu właściwie Żydów zabiłem w ciągu tych 3–4 godzin, ponieważ w międzyczasie ktoś inny mnie zastępował. Cały czas piliśmy dużo spirytusu, aby zachować właściwy nastrój.

ZASTANÓW SIĘ

- **W jaki sposób A. Metzner opisuje swój udział w akcji mordowania Żydów? Jaki jest jego stosunek do tego co zrobił? Co z jego sumieniem? Czy jest mu żal z powodu śmierci niewinnych ludzi?**
- **W kontekście tych słów zastanów się nad skłonnością człowieka do popełnienia zbrodni. Czy każdy człowiek może stać się w określonych warunkach zbrodniarzem? Czy wychowanie może tutaj odegrać jakąś rolę?**

Ofiary działalności Einsatzgruppe D w okresie październik–listopad 1941 r.

Data	Kategorie				Razem
	Żydzi	Pracownicy aparatu politycznego	Sabotażyści i grabieżcy	inni	
7 XI	535	-	-	-	535
26 X – 2 XI	43	6	10	-	59
31 X – 5 XI	137	3	1	599	740
2 – 8 XI	10 650	15	21	414	11 100
3 – 9 XI	113	20	3		136
6 – 7 XI	15 000	-	-	-	15 000
9 – 15 XI	1422	57	30		1509
10 – 16 XI	47	4	10		61
17 – 25 XI	61	24	20		105
Razem	28 008	133	95	1013	29 249

Z zestawienia wynika, że wśród zabitych przez Einsatzgruppe D od 26 października do 25 listopada 1941 r., 95,75% stanowili Żydzi. W ciągu jednego dnia zabijano 943 osób, w tym 903 Żydów.

Do najbardziej znanych miejsc masowych egzekucji ludności żydowskiej należą: Babi Jar pod Kijowem, Ponary pod Wilnem gdzie zamordowano około 65 tys. Żydów, Fort IX w Kownie gdzie zginęło 30 tys. Żydów kowieńskich. W dniach od 29 listopada do 8 grudnia 1941 r. w okolicach Rumbuli, nieopodal Rygi na Łotwie wymordowano 38 tys. Żydów z ryskiego getta, oraz Żydów przywiezionych tu z Niemiec, Austrii Czech i Moraw. Ziemie Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Ukrainy stały się miejscem kaźni blisko 1,250 tys. Żydów.

Liczba ofiar Einsatzgruppen A, B, C i D zamordowanych w latach 1941–1945

Rok	Żydzi	Romowie	Polityczni
1941	383 000	9 000	6 000
1942	408 000	17 000	16 000
1943	140 000	82 000	12 000
1944	60 000	60 000	6 000
1945	40 000	10 000	1 000
Razem	1 031 000	178 000	41 000
		1 250 000	

ZASTANÓW SIĘ

- Na podstawie danych zamieszczonych w tabeli przedstaw, w jaki sposób realizowano rozkaz dotyczący „unicestwienia wroga politycznego i rasowego” na Wschodzie.
- Porównaj, proporcje poszczególnych grup ofiar oraz powiedz, jak zmieniały się one w poszczególnych latach. Jakie wnioski można wysnuć z tego zestawienia?



Fot. X. 6

Ponary – miejsce masowych straceń w latach 1941–1944 na południowy zachód od Wilna, zlokalizowane na terenie zalesionych pagórków, gdzie w latach 1940–1941 Rosjanie budowali składnicę paliw płynnych. Głębokie doły wykorzystano jako masowe groby mordowanych tu mieszkańców Wilna i okolicznych miejscowości. Egzekucje wykonywane były przez żołnierzy niemieckich, którym pomagali tzw. szaulisi – członkowie kolaborującego z Niemcami Związku Strzelców Litewskich. Zamordowano tu strzałem w głowę 65 tys. Żydów, głównie z getta wileńskiego, około 20 tys. Rosjan, 2 tys. Polaków i setki Romów.

egzekucje wykonywane były przez żołnierzy niemieckich, którym pomagali tzw. szaulisi – członkowie kolaborującego z Niemcami Związku Strzelców Litewskich. Zamordowano tu strzałem w głowę 65 tys. Żydów, głównie z getta wileńskiego, około 20 tys. Rosjan, 2 tys. Polaków i setki Romów.

X. 1.2. Pomocnicy czy tylko świadkowie?

Przy „rozwiązywaniu kwestii żydowskiej” na Wschodzie Niemcy wykorzystywali także silne nastroje antyżydowskie miejscowej ludności. Specjalne oddziały policji niemieckiej prowokowały i organizowały pogromy, do udziału w których zachęcano okoliczną ludność.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie zadania stawiano przed oddziałami Einsatzgruppen na zajmowanych terenach wschodniej Europy?
- Czym miały się zajmować inspirowane przez Niemców „oddziały samoobrony”?
- Dlaczego Niemcy chcieli uniknąć rozgłosu inspirując pogromy ludności żydowskiej?

W czerwcu i lipcu 1941 r. w wielu miejscowościach Białostoczczyzny, Polesia, Litwy, Białorusi, Ukrainy doszło do antyżydowskich wystąpień miejscowej ludności. Korzystając z niemieckiego przyzwolenia w okrutny sposób znęcano się nad Żydami, bito ich i poniżano, po czym mordowano w bestialski sposób dzieci, kobiety i starców. W wielu miejscowościach dochodziło do spalania Żydów w synagogach lub stodołach. Najbardziej brutalne wystąpienia antyżydowskie miały miejsce w dniach 25–29 czerwca 1941 r. w Kownie, i w pierwszych dniach lipca we Lwowie.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Już w czasie zajmowania obszarów wschodnich Reinhard Heydrich wydał 29 czerwca 1941 r. polecenie dotyczące tzw. „akcji samooczyszczających” i określił rolę w nich Einsatzgruppen.

[...] Nie należy stawiać przeszkód dążeniom do samooczyszczania występującym w antykomunistycznych i antyżydowskich kręgach na nowo zajętych obszarach. Przeciwnie, należy je wywoływać, nie pozostawiając śladów, intensyfikować, jeśli to potrzebne, oraz kierować na odpowiednie tory, w taki sposób, żeby miejscowe „koła samoobrony” nie mogły później powoływać się na rozporządzenia lub udzielone polityczne przyrzeczenia. [...] Tworzenia stałych oddziałów samoobrony z centralnym kierownictwem należy na początku unikać; zamiast nich celowe jest wywoływanie miejscowych pogromów, w sposób wyżej przedłożony.



Fot. X. 7

Pogrom Żydów w Kownie. Członkowie i sympatycy Frontu Litewskich Aktywistów w brutalny sposób zamordowali 2500 kowieńskich Żydów. Doktor Elena Kutorgiene-Buivydaite, mieszkanka Kowna, będąc naocznym świadkiem tych wydarzeń, zanotowała w swoim dzienniku:

27 VI [...] Przez cały dzień ludzie z minami zwycięzców i opaskami w litewskich barwach narodowych kłębią się po ulicach, wdzierają się do domów i przy

dziennym świetle wynoszą żydowską własność, nie gardząc przy tym ostatnimi rupieciami. To jest jak epidemia, wybuch chciwości. [...] Miasto jest jak wymarłe. [...] Donosi się o wszelkich możliwych upokorzeniach, którym poddaje się Żydów, zmusza się ich do wynoszenia gnoju gołymi rękami. Widziałam grupę uwięzionych Żydów prowadzonych z łopatami. Wieczorem pacjentka [...] opowiadała mi, że widziała na cmentarzu, jak Żydów, którzy kopali sobie groby, zabijano drewnianymi kantówkami. [...]

Wszystkie te prace wykonali Litwini, Niemcy nie brali w nich udziału, stali tylko obok. Niektórzy Niemcy robili zdjęcia.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie były źródła informacji doktor Eleny Kutorgiene-Buivydaite o pogromie Żydów w Kownie? Oceń wiarygodność jej relacji.**
- **Jak zachowywali się mieszkańcy Kowna podczas pogromu Żydów, a jak żołnierze niemieccy?**



Fot. X. 7a

Po zajęciu Lwowa przez wojska niemieckie 30 czerwca 1941 r. w mieście wybuchł pogrom. Niemcy wykorzystali nastroje antysemickie wśród Ukraińców i rozpowszechnili pogłoskę o współudziale Żydów w mordach na więźniach politycznych dokonywanych przez NKWD tuż przed opuszczeniem miasta przez Sowietów. Ukraińscy nacjonałiści włamywali się do domów, atakowali i w okrutny sposób znęcali się nad Żydami. Żydzi łapani byli na ulicach, prowadzeni na place i do więzień, gdzie ich mordowano. W ciągu czterech dni pogromu zamordowanych zostało około 4000 Żydów.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragmety pamiętnika Almy Heczkowej o pogromie antyżydowskim we Lwowie.

Sobota, 28 czerwca 1941 roku

Zapanowała u nas dziwna świadomość bezwładzy, „bezkrolewia”. Wiemy, że Sowietci są w stanie wojny z Niemcami. Wiemy też, że we Lwowie nie ma już władzy sowieckiej, ale też nie ma jeszcze hitlerowskiej. Ale jest coś niepokojącego, co wisi w powietrzu. Wiemy też, że przyjdą Niemcy, ale nie wiemy, co to będzie dla nas znaczyć.

Wtorek, 1 lipca 1941 roku

Wygląda na to, że rozpoczął się pogrom Żydów we Lwowie. [...] U wylotu ulic Sapiehy, Kopernika, Tomickiego, a z drugiej strony Łąckiego, znajduje się potężny gmach z głównym wejściem od ulicy Leona Sapiehy. Przed wojną w gmachu tym mieściła się Wojewódzka Komenda Policji. Po wybuchu wojny, od czerwca 1941 urzędowało tu NKWD. Jest to więzienie „na Łąckiego”. To, czego byliśmy mimowolnymi świadkami przechodziło wszelkie wyobrażenia. Sceny, jakie rozgrywały się przed naszymi oczami były makabryczne. Przed główną bramą wejściową na teren więzienia ustawili się Niemcy w podwójny szpaler. W tym „korytarzu”, wywlekani z domów biegli Żydzi trzymając ręce nad głowami. Bito ich pałkami niemiłosiernie, gdzie popadło. Przed samą bramą kazano im czołgać się na kolanach, nie zaprzestając katowania. Pokrąwieni, zmasakrowani, już na stojąco wpadali do bramy.

Od strony ulicy Łąckiego, zakratowane okna więzienia były otwarte. Zaglądaliśmy przez nie. To, co zobaczyliśmy, było przerażające. Zrobiło mi się niedobrze. Pomordowani ludzie! Pomordowani! W krwi! Krew wszędzie – na ścianach, sufitach, podłodze. Zgroza! Nie, to nie do pojęcia.

Gdy ochłonęliśmy z pierwszego potwornego wrażenia, poszliśmy dalej ulicą Łąckiego. Przez szpary parkanu otaczającego więzienny dziedziniec, zobaczyliśmy na placu poukładane rzędy trupów i krążących między nimi ludzi, poszukujących swoich bliskich. Zdaliśmy sobie sprawę z tego, że został popełniony straszny, zbiorowy mord. Za co? Przez kogo? Dotarła do nas wiadomość, że taki sam los spotkał więźniów w „Brygidkach” przy ulicy Kazimierzowskiej i w więzieniu przy ulicy Zamarstynowskiej. Wtedy zrozumieliśmy wszystko. NKWD przed swoją ucieczką, wymordowało więzionych tam przez siebie ludzi.

A Żydzi bici i katowani na ulicy, zostali zapędzeni przez Niemców i Ukraińców do porządkowania więzień.

Do domu wróciliśmy roztrzęsieni. O potwornościach, które działy się na terenach okupowanych przez Niemców wiedzieliśmy z opowiadań ludzi przekraczających linię demarkacyjną oraz z prasy podziemnej, którą przynosił Lolek, i z londyńskiego radia. Teraz przekonał się, że to samo robią sowieci.

Tego samego dnia po południu

Tego samego dnia po południu przeżyłam podobną scenę po raz drugi. [...] Minęłam Teatr Wielki. Usłyszałam krzyki od strony ulicy Kazimierzowskiej. Zobaczyłam długi, podwójny szpaler Niemców i Ukraińców, którzy ustawili się od ulicy Rzeźnickiej, wzdłuż ulicy Kazimierzowskiej, aż do bramy więzienia „Brygidki”. Powtórzyła się makabra z ulicy Sapiehy. Wyciągano Żydów z okolicznych domów i pędzono w kierunku więzienia. Biegących bito pałkami po głowie, plecach, nogach. Upadali, wstawali i zalani krwią biegli dalej w kierunku bramy więziennej.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dowiedz się, jaka sytuacja panowała we Lwowie w okresie okupacji sowieckiej i zastanów się, jaki wpływ miała ona na wybuch nienawiści Ukraińców wobec Żydów po wkroczeniu wojsk niemieckich.**

27 czerwca Niemcy podpalili w Białymstoku dzielnicę żydowską wraz z Wielką Synagogą, do której zapędzono około 1000 Żydów. Mieszkaniec Białegostoku Szamaj Kizelsztejn po latach wspominał: *Po wywołaniu pożogi [Niemcy – R.S. i P.T.] popędzili w kierunku płonącej świątyni wszystkich Żydów, mężczyzn i młodzieńców, których mogli dopaść. Z wnętrza palącej się synagogi rozlegały się krzyki. Niemcy zmuszali Żydów do tego, żeby jedni wypychali drugich do ognia. W wypadku oporu strzelali do wszystkich, którzy się poruszali. Ciała zastrzelonych wrzucano do ognia. [...] Tego dnia Białystok ze swoimi Żydami został opuszczony przez Boga, jeśli taki istnieje?! Kilka dni po tym, seria antyżydowskich pogromów objęła okolice Łomży. W pierwszych dniach lipca do pogromów doszło m. in. w Wąsosz (5 lipca) i Radziłowie (7 lipca).*

TEKST ŹRÓDŁOWY

Relacja Chany Finkelsztejn, uczennicy białostockiej szkoły żydowskiej, o wystąpieniach antyżydowskich w Radziłowie, złożona 12 października 1945 r. Chana miała wtedy 12 lat.

Moje przeżycia w czasie okupacji niemieckiej

[...] Kiedy przyjechali Niemcy, rozpoczęła się żydowska zagłada. Natychmiast zaczęto gnębić Żydów. Od razu, jak Niemcy wkroczyli do miasteczka, Polacy pytali się Niemców, co grozi za zabicie Żyda. Niemcy odpowiedzieli, że zupełnie nic, że wolno. Polacy od razu zaczęli urządzać pogromy. Nocą napadali na żydowskie domy. Wyciągali mężczyzn z domu i bili do utraty przytomności. I tak noc w noc. Potem łapali ludzi na ulicach i dręczyli bez wyjątku. Prowadzono ich do rzeki i dręczono [...] Następnie wynieśli święte księgi z beit midraszu (dom modlitwy – R.S., P.T.) na drogę, wypędzili starych Żydów, by wzięli je na swe barki i zanieśli do rzeki. Łapali starych Żydów z brodami, obcinali połowę brody i robili karykatury, bili, żeby się wykrzywiali. [...] Niemcy zgromadzili Żydów na rynku i powiedzieli do Polaków: „Macie tu wszystkich Żydów, róbcie z nimi, co chcecie”. I odjechali. Polacy męczyli, kogo chcieli. [...] Siedzieliśmy w domu. Myśleliśmy, że skoro wypuszczono nas z rynku, nie będą się nas czepiać. Ale przyszli po nas. Wypędzili nas z domu. Poprowadzono nas do tamtych Żydów. Byliśmy może sto metrów od stodoły, kiedy usłyszeliśmy strzał i zobaczyliśmy dym. Podpalono stodołę z Żydami. Chłopcy nas zostawili. Wtedy uciekliśmy już w pole. Słychać było głosy męczenników, aż ziemia drżała. Smród palonych ciał niósł się po polach.

10 lipca w Jedwabnem część Polaków wzięła czynny udział w okrutnym znęcaniu się, konwojowaniu i spaleniu kilkuset Żydów w stodole należącej do jednego z mieszkańców miasteczka. Teren, na którym doszło do masakry był w szczególny sposób doświadczony w czasie II wojny światowej. We wrześniu 1939 r. tereny te zostały zajęte przez wojska niemieckie. Po zawarciu traktatu o granicy i przyjaźni między III Rzeszą a ZSRR 28 września łomżyńskie na 21 miesięcy przeszło pod panowanie sowieckie jako część Zachodniej Białorusi. Po 22 czerwca 1941 r. terytorium to ponownie objęli Niemcy.

Polskie kresy północno-wschodnie już przed wojną były zróżnicowane etnicznie. Mieszkali tu Polacy, Białorusini, Ukraińcy, Żydzi i Tatarzy. Według ustaleń historyków w momencie wybuchu wojny w miasteczku Jedwabne mieszkało około 2500 ludzi z czego około 1000 stanowili Żydzi, czyli 40% mieszkańców. Stosunki między poszczególnymi grupami narodowościowymi układały się w latach trzydziestych XX w. nienajlepiej. Historycy tego regionu odnotowują dla okresu przedwojennego bardzo silny wpływ Narodowej Demokracji i jej ideologii antysemityzmu na ludność etnicznie polską, wspieranego autorytetem Kościoła katolickiego. W powiecie łomżyńskim, gdzie Narodowa Demokracja i nastroje antysemityczne były bardzo silne, w latach trzydziestych bardzo często dochodziło do wystąpień i ekscesów antyżydowskich. Najczęstszą formą demonstrowania swych antyżydowskich poglądów przez endeków i ich licznych zwolenników było bojkotowanie handlu żydowskiego, ale także nie do rzadkości należały zajścia antyżydowskie.

Do pogorszenia, i tak nienajlepszych, stosunków polsko-żydowskich doszło w okresie okupacji sowieckiej tych terenów (17 IX 1939 – 22 VI 1941). W polskiej pamięci zbiorowej utrwalił się, kwestionowany dziś przez większość historyków, obraz powszechnej kolaboracji Żydów z sowietami. Mieli oni rzekomo gremialnie poprzeć wkraczające na polskie Kresy Wschodnie wojska sowieckie, a także zaangażować się czynnie po stronie nowego sowieckiego aparatu administracyjnego i aparatu represji. Polacy właśnie Żydów czynili odpowiedzialnymi za szczególne represje wobec ludności polskiej. Za aresztowania, osadzenia w więzieniach, konfiskatę majątków, liczne mordy indywidualne, zsyłki na Syberię. Zarzucano im nieidentyfikowanie się z państwem polskim, brak ideowości, sympatie i poglądy komunistyczne. Sprzyjało to rozpowszechnianiu się wśród kresowych Polaków stereotypu żydokomuny, obecnego w społeczeństwie polskim już od zarania niepodległości II RP. Stereotyp ten wzmacniany był przez nauczanie miejscowych księży. Duchowieństwo diecezji łomżyńskiej nie kryło swych antysemitycznych poglądów, otwarcie je głosząc w czasie niedzielnych nabożeństw. Czynniki powyższe miały olbrzymi wpływ na postawy i działanie jednostek i grup ludzi w momencie, kiedy tereny łomżyńskiego zajęła armia niemiecka.

Już pod koniec czerwca 1941 r. wraz z uciekającymi na Wschód wojskami sowieckimi uciekli pracownicy administracji sowieckiej i członkowie aparatu represji. Na terenach przez które błyskawicznie przetoczyła się armia niemiecka pojawiły się niewielkie zmotoryzowane oddziały policjantów niemieckich, których zadaniem było prowokowanie antyżydowskich pogromów. Bez wątpienia przyczyniło się to do wybuchu nienawiści wobec ludności żydowskiej na tych terenach. Miejscowa ludność polska czuła się uprawniona do odwetu za miesiące represji i prześladowań doznawanych z rąk sowieckiego aparatu represji utożsamianego, zgodnie ze stereotypem żydokomuny, z ludnością żydowską.

Mimo toczącego się w latach 2000–2002 śledztwa prokuratorskiego i wnikliwych badań historyków, które w następstwie tzw. debaty jedwabieńskiej, wywołanej książką Jana Tomasza Grosa pt. *Sąsiedzi*, nie udało się precyzyjnie stwierdzić jaki był przebieg wypadków 10 lipca 1941 r. w Jedwabnem.

ZAPAMIĘTAJ

We wczesnych godzinach rannych tego dnia polscy mieszkańcy miasteczka, ośmieleni i czujący bezkarność, co zapewniał im mały oddział niemiecki składający się z żandarmów i funkcjonariuszy gestapo, zaczęli wypędzać jedwabieńskich Żydów i gromadzić ich na miejskim rynku. Tu doszło do zbiorowego znęcania się nad Żydami i poniżania ich, kazano im czyścić rynek zmuszając do wrywania spomiędzy kamieni trawy. Następnie zmuszono ich do rozbicia pomnika Lenina i wykrzykiwania słów „przez nas wojna”. Szczątki rozbitego pomnika nakazano zanieść grupie Żydów, której przewodził miejscowy rabin z czerwoną flagą, na miejscowy cmentarz żydowski celem pochowania ich tam. Ci Żydzi, którzy uczestniczyli w tym pochodzie zostali na miejscu zamordowani. Tymczasem na rynku trwała orgia bestialstwa i nienawiści. Żydzi byli bici, poniżani, zmuszani do bezsensownych prac porządkowych. Polacy uczestniczący czynnie w tych zajęciach, uzbrojeni w baty, kije i drągi, zanęcali się wiele godzin nad starcami, kobietami i dziećmi. Ci, którzy próbowali ratować się ucieczką, mordowani byli w okrutny sposób na miejscu. Po kilku godzinach postanowiono, być może w porozumieniu z Niemcami, że Żydzi jedwabieńscy pognani zostaną na skraj miasteczka i tam spaleni w stodole jednego z mieszkańców Jedwabnego. Nie wiemy, jak liczna była grupa Polaków uczestniczących w znęcaniu się i masakrze Żydów, nie wiemy ilu Żydów zamordowano tego dnia. Historycy są bardzo ostrożni w swych ustaleniach, z uwagi na charakter źródeł (relacje świadków zajęć, zeznania uczestników wydarzeń składane w czasie powojennych procesów, oraz relacje ocalałych Żydów). Szacuje się, że w Jedwabnem grupa około 40 Polaków, przy bierności reszty polskich mieszkańców miasteczka i przyzwoleniu nielicznego oddziału niemieckiego, zabiła około 350–400 Żydów, paląc większość z nich w stodole.

Zbrodnia w Jedwabnem była morderstwem zbiorowym, którego dopuścili się Polacy na żydowskich mieszkańcach miasteczka. Spośród kilkusetosobowej społeczności żydowskiej, która istniała tu od 400 lat, masakrę zdołało przeżyć zaledwie 7 osób. Część z nich zdołała ukryć się na okolicznych polach, niektórzy zostali uratowani przez swych polskich sąsiadów.



Jak wykazały badania historyków polskich do podobnych wystąpień miejscowej ludności przeciwko Żydom doszło w ponad dwudziestu miejscowościach na Białostocczyźnie i w Łomżyńskim. Fala pogromów i mordów latem 1941 r. przetoczyła się także przez Ukrainę i Besarabię zajmowaną wtedy przez wojska niemieckie i rumuńskie.

Masowe egzekucje i mordy dokonywane na wschodzie przez Einsatzgruppen i część miejscowej ludności stały się wstępem do mordu Żydów na skalę o wiele większą niż do tej pory.

Fot. X. 8

Pomnik upamiętniający Żydów zamordowanych 10 lipca 1941 r. w Jedwabnem odsłonięty w 60. rocznicę wydarzeń. Podczas uroczystości prezydent RP Aleksander Kwaśniewski oficjalnie przeprosił za nią, w imieniu swoim oraz – jak się wyraził – „tych Polaków, których sumienie jest poruszone tamtą zbrodnią”.

X. 2. Intensyfikacja zbrodni. Decyzja o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”

Pomimo ogromnej liczby zamordowanych Żydów, którzy każdego dnia ginęli z rąk Einsatzgruppen, tempo zabijania – zdaniem Hitlera – było wciąż niewystarczające. Ponadto masowe rozstrzeliwanie wpływało deprymująco na żołnierzy Einsatzgruppen i Wehrmachtu, którzy nierzadko narzekali na obciążenie psychiczne i fizyczne, związane z udziałem w plutonach egzekucyjnych. Dodatkowym argumentem przemawiającym za ich wstrzymaniem był fakt, iż wciąganie miejscowej ludności do akcji antyżydowskich przysparzało Niemcom zbyt dużo świadków zbrodni, którą to przecież zamierzano ukryć przed światem. W związku z tym władze w Berlinie zaczęły poszukiwać innych bardziej efektywnych i mniej deprymujących metod uśmiercania. Postanowiono nadać zabijaniu ludzi bardziej „przemysłowy” i „humanitarny” charakter. Działania te zbiegły się w czasie z wstrzymaniem przez A. Hitlera akcji eutanazji, realizowanej od 1 września 1939 r. na terenie Rzeszy Niemieckiej. W jej ramach w wydzielonych szpitalach mordowano tlenkiem węgla osoby niepełnosprawne i psychicznie chore, w tym dużą grupę dzieci niemieckich. Warto pamiętać, że rozkaz wstrzymania eutanazji w Niemczech Hitler wydał po protestach duchownych Kościoła ewangelickiego w Niemczech. Teraz doświadczenia personelu medycznego i technicznego zdobyte w czasie akcji eutanazji, można było wykorzystać do uśmiercania Żydów na Wschodzie. W tym celu zwrócono się do niemieckich inżynierów i techników aby skonstruowali komory gazowe zainstalowane na samochodach ciężarowych. Te ruchome komory gazowe nazywane „wozami specjalnymi”, w których uśmiercano ludzi gazami spalinowymi wydostającymi się z silnika samochodowego, użyły po raz pierwszy we wrześniu 1941 r., oddziały Einsatzgruppen D dowodzone przez Otto Ohlendorfa na Ukrainie. Ta metoda zabijania, z punktu widzenia oprawców, była o wiele doskonalsza od zabijania ludzi strzałem w tył głowy. Zapewniała ona brak kontaktu fizycznego między oprawcą a ofiarą, przez co sam akt zabijania ludzi nie miał negatywnych konsekwencji psychicznych dla morderców.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment raportu porucznika Walthera na temat przeprowadzania egzekucji w pobliżu Belgradu, 1 listopada 1941 r.

Kopanie grobów zajmuje bardzo dużo czasu, podczas gdy rzeczywista egzekucja jest o wiele szybsza (100 ludzi na 40 minut)... Z początku nie miało to wpływu na moich żołnierzy. Ale w drugim dniu można było już zauważyć, że jeden lub dwóch nie miało moralnej siły by wykonywać egzekucje przez dłuższy czas. Moje osobiste wrażenie jest takie, że podczas egzekucji nikt nie ma psychicznych zahamowań. Pojawiają się one później, kiedy kilka dni później wieczorem człowiek myśli o tym w spokoju i ciszy.

ZASTANÓW SIĘ

- Jaki mógł być cel sporządzenia powyższego raportu? Na jaki problem zwraca on uwagę?
- Jak niemieccy żołnierze znosili psychicznie udział w plutonach egzekucyjnych?
- Co na podstawie tego tekstu możesz powiedzieć o ich poczuciu moralności?

**Fot. X. 9**

Samochody – komory gazowe budowane były w Berlinie przez niemieckich inżynierów, następnie odbywały podróży na teren działania. Sprawozdania niemieckie mówią o dwóch wozach, które z Berlina jechały aż na Krym. W aktach procesu członków Einsatzgruppen D, który toczył się w Niemczech w 1946 r. zapisano: *Byłoby interesującym poznać myśli kierowców tych morderczych pojazdów, gdy jechali przez połowę Europy, przez miasta i wsie, przez góry i równiny, 2000 kilometrów ze swymi gilotynami gazowymi, aby zglądzić bezbronne kobiety i dzieci.*

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego Niemcy do masowego zabijania Żydów postanowili wykorzystać komory gazowe?**

Jesienią 1941 r., rozpoczęto masowe deportacje ludności żydowskiej z Niemiec, Czech, Moraw, Luksemburga na tereny wschodnie. Zgodnie z ogólnym rozkazem szefa policji porządkowej Kurta Daluge z 24 września 1941 r. transporty Żydów z Norymbergii, Hamburga, Kolonii, Düsseldorfu i innych niemieckich miast zaczęły przybywać na terytorium Białorusi, Litwy i Łotwy. Kierowano je głównie do gett w Rydze (20 tys. osób), Kowna (15 tys. osób) i Mińska (7 tys. osób). Część spośród nich była mordowana natychmiast po przybyciu, część wysyłano do obozów pracy gdzie wkrótce umierali z wycieńczenia.

Jednocześnie znacznie zaostrzono kary dla osób opuszczających getta oraz udzielających Żydom pomocy. Od 15 października 1941 r. wykroczenia te karano śmiercią. Fakty te świadczyły o zmianie polityki niemieckiej w stosunku do Żydów. Wraz z rozpoczęciem wojny z ZSRR, która w planach niemieckich miała być wojną eksterminacyjną, zdecydowano o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej (Endlösung). Przywódcy Trzeciej Rzeszy zrezygnowali wtedy z planów terytorialnego rozwiązania kwestii żydowskiej, na rzecz eksterminacji wszystkich Żydów w sposób zaplanowany, systematyczny i wysoce technicyzowany. W lipcu 1941 r. Hitler przypuszczalnie wydał Göringowi i Himmlerowi ustny rozkaz fizycznej zagłady wszystkich Żydów na terenie niemieckiej strefy wpływów. Od tego czasu już tylko od nich wychodziły dalsze rozkazy dotyczące tej kwestii. Chociaż nie odnaleziono dotąd żadnej pisemnej dyrektywy Hitlera odnoszącej się do Endlösung, to jednak nie ulega wątpliwości, iż to właśnie on zdecydował o zagładzie Żydów. Jeszcze na dzień przed samobójczą śmiercią Hitler, w swoim testamencie politycznym, nawoływał do kontynuowania polityki eksterminacji ludności żydowskiej, którą cynicznie tłumaczył koniecznością dokonania zemsty na Żydach za wywołanie przez nich wojny światowej: *Prawdziwy winowajca tej morderczej walki: żydostwo! [...] Winny zapłaci za to choćby ofiarami w ludziach. Tak więc żądam od rządzących krajem, jak również od wszystkich, którzy pozostali mi wierni, aby skrupulatnie wcielali w życie prawa rasowe i by ze wszystkich sił opierali się światowej zarazie narodów – międzynarodowemu żydostwu.*

Pełnomocnikiem do spraw rozwiązania kwestii żydowskiej mianowany został marszałek Rzeszy Hermann Göring, który 31 lipca 1941 r. polecił obergruppenführerowi SS R. Heydrichowi opracowanie szczegółowego planu jej realizacji.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Polecenie H. Göringa przygotowania ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej wydane 31 lipca 1941 r R. Heydrichowi (fragmenty):

Uzupełniając przekazane już Panu zarządzeniem z 24 I 1939 r. zadanie znalezienia korzystnego, odpowiadającego obecnym czasom rozwiązania kwestii żydowskiej w formie emigracji lub ewakuacji, polecam Panu niniejszym podjęcie wszelkich koniecznych przygotowań organizacyjnych, fachowych i materiałowych w celu kompleksowego rozwiązania tej kwestii na obszarze niemieckich wpływów w Europie. Jeśli konieczne będzie wykorzystanie w tym celu kompetencji innych naczelnych instancji, należy uwzględnić ich udział. Polecam Panu ponadto przedłożenie mi wkrótce kompleksowego zarysu wstępnych czynności w sferze organizacyjnej, fachowej i materiałowej, niezbędnych w celu dokonania planowanego ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej [podkreślenie R.S. i P.T.].

ZASTANÓW SIĘ

- **Co zdecydowało o porzuceniu przez nazistów polityki rozwiązania kwestii żydowskiej na drodze emigracji i ewakuacji?**
- **Jak rozumiano pojęcie kompleksowego rozwiązania tej kwestii?**

Wykonanie tego zadania przypadło SS, natomiast kierownictwo organizacyjne spoczywać miało w rękach gestapo.

X. 2.1. Konferencja w Wannsee

Koordinacji działań zmierzających do realizacji Endlösung poświęcona była międzyresortowa konferencja zorganizowana przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy, która odbyła się 20 stycznia 1942 r. w Wannsee pod Berlinem. Trwała ona niespełna 90 minut. Spotkanie prowadził generał SS Reinhard Heydrich, który poinformował przybyłych, że został mianowany na stanowisko pełnomocnika do przygotowania ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Konferencja miała służyć określeniu zasad współpracy i koordynacji działań Kancelarii Rzeszy, Urzędu Rasy i Osadnictwa, Ministerstwa Okupowanych Obszarów Wschodnich, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i kilku innych urzędów państwowych. Obecni byli także przedstawiciele władz Generalnego Gubernatorstwa oraz szef niemieckiego planu czteroletniego, odpowiedzialny za rozdysponowanie skonfiskowanej własności żydowskiej. Ustalenia konferencji w Wannsee protokółował Adolf Eichmann, kierownik referatu spraw żydowskich w Gestapo. Prowadzący konferencję zakomunikował zebrany, że „w trakcie praktycznej realizacji ostatecznego rozwiązania Europa zostanie przeszukana z Zachodu na Wschód”. Adolf Eichmann przedstawił listę zawierającą dane o liczbie ludności żydowskiej zamieszkującej poszczególne kraje Europy, która miała podlegać „specjalnemu traktowaniu”, co w praktyce oznaczało deportację na Wschód i uśmiercenie w obozach natychmiastowej zagłady.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Protokół konferencji w Wannsee (fragmenty)**

Od dziś, zgodnie z rozkazem Führera ewakuacja Żydów na wschód zastępuje emigrację. Jest to jedynie częściowe rozwiązanie problemu. [...] Żydzi mają być użyci jako siła robocza na terytoriach wschodnich. Ci, którzy są zdolni do pracy zostaną podzieleni na grupy czy ekipy – osobno mężczyźni i kobiety – i ewakuowani do określonych miejsc. Podczas przesiedlania mają być użyci do budowy dróg, co w sposób znaczny wyeliminuje większą ich część. Ci którym uda się przeżyć [...] muszą być traktowani w wiadomy sposób. Każde uchybienie w tej dziedzinie doprowadzić by mogło do odnowienia się żydostwa w Europie. [...] W trakcie praktycznej realizacji ostatecznego rozwiązania zostanie Europa przeszukana z Zachodu na Wschód. Przede wszystkim należy dokonać tego na terytoriach Rzeszy z protektoratem Czech i Moraw włącznie – chociażby ze względu na kwestię mieszkaniową i inne konieczności społeczno-polityczne.

Ewakuowani Żydzi będą stopniowo umieszczani w tzw. gettach przejściowych, skąd w dalszym ciągu przetransportuje się ich na Wschód.

[...]

Sekretarz stanu dr Bühler stwierdził, że Generalne Gubernatorstwo byłoby zadowolone, gdyby od niego rozpoczęto rozwiązywanie tego problemu, gdyż tutaj problem transportu nie jest skomplikowany i względnie zatrudnienie nie hamowałoby przebiegu tej akcji. Należałoby usunąć Żydów z terytorium Generalnego Gubernatorstwa jak najszybciej, bo właśnie tutaj Żyd stanowi duże niebezpieczeństwo jako nosiciel epidemii i poza tym wywołuje stałe zaburzenia w gospodarczej strukturze kraju z powodu ciągłego uprawiania pokątnego handlu. Zresztą wśród 2,5 miliona Żydów wchodzących w rachubę, większość jest niezdolna do pracy.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie formy eksterminacji Żydów planowano na konferencji w Wannsee?**
- **Zwróć uwagę na eufemizmy (wyrażenia oględne, stosowane w zastępstwie innych, bardziej dosadnych, drastycznych lub nieprzyzwoitych) użyte w protokole konferencji w Wannsee. Zastanów się dlaczego je stosowano?**
- **Co zadecydowało o wybraniu Generalnego Gubernatorstwa na miejsce „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”?**

Ustalenia konferencji w Wannsee miały kapitalne znaczenie dla dalszego biegu wydarzeń. Stały się one podstawą do masowych deportacji ludności żydowskiej do obozów zagłady oraz dalszej rozbudowy aparatu ludobójstwa. Wyznaczały zarówno cel jak i metody nowej polityki niemieckiej wobec Żydów. W rezultacie czego nastąpić miała tzw. akcja oczyszczania Europy z ludności żydowskiej, którą zamierzano dokonać poprzez deportację – jak twierdzono – „do pracy” oraz tzw. odpowiednie traktowanie, czyli wyniszczenie w obozach zagłady. Odpowiedzialność za realizację tego programu w Europie Zachodniej i na Węgrzech przejął Adolf Eichman, natomiast w Generalnym Gubernatorstwie – Odilo Globocnik, dowódca SS w Lublinie.

Zgodnie z protokołem konferencji w Wannsee zagładzie miało ulec 11 mln Żydów europejskich, znajdujących się na początku 1942 r. także poza zasięgiem niemieckiego panowania. Liczbę ludności żydowskiej z poszczególnych krajów przeznaczoną „do specjalnego traktowania” i deportacji do obozów zagłady na Wschodzie przedstawia poniższa tabela.

KRAJ	LICZBA
A. Rzesza	131 800
Marchia Wschodnia	43 700
Terytoria wschodnie	420 000
Generalne Gubernatorstwo	2 284 000
Białystok	400 000
Protektorat Czech i Moraw	74 200
Estonia (wolna od Żydów)	
Łotwa	3 500
Litwa	34 000
Belgia	43 000
Dania	5600
Francja	
okupowane terytoria	165 000
nieokupowane terytoria	700 000
Grecja	69 600
Holandia	160 800
Norwegia	1300
B. Bułgaria	48 000
Anglia	330 000
Finlandia	2300
Irlandia	4000
Włochy z Sycylią włącznie	58 000
Albania	200
Kroacja (Chorwacja)	40 000
Portugalia	3000
Rumunia z Besarabią włącznie	342 000
Szwecja	8000
Szwajcaria	18 000
Serbia	10 000
Słowacja	88 000
Hiszpania	6000
Turcja (część europejska)	55 500
Węgry	742 800
ZSRR	5 000 000
Ukraina	2 994 684
Białoruś (z wyłączeniem Białegostoku)	446 484
Razem ponad	11 000 000

Land	Zahl
A. Altreich	131.800
Ostmark	43.700
Ostgebiete	420.000
Generalgouvernement	2.284.000
Bialystok	400.000
Protektorat Böhmen und Mähren	74.200
Estland - judenfrei -	
Lettland	3.500
Litauen	34.000
Belgien	43.000
Dänemark	5.600
Frankreich: Besetztes Gebiet	165.000
Griechenland	700.000
Niederlande	69.600
Norwegen	1.300
B. Bulgarian	48.000
England	330.000
Finnland	2.300
Irland	4.000
Italien einschl. Sardinien	58.000
Albanien	200
Kroatien	40.000
Portugal	3.000
Rumänien einschl. Besarabien	342.000
Schweden	8.000
Schweiz	18.000
Serbien	10.000
Slowakei	88.000
Spanien	6.000
Türkei (europ. Teil)	55.500
Ungarn	742.800
UdSSR	5.000.000
Ukraine	2.994.684
Weißrussland aus- schl. Bialystok	446.484
Zusammen: über	11.000.000

Fot. X. 11

Oryginalna lista krajów wraz z liczbą Żydów przeznaczonych do zagłady, fragment protokołu z konferencji w Wannsee.

ZASTANÓW SIĘ

- Przeanalizuj liczby Żydów w poszczególnych krajach europejskich przeznaczonych do eksterminacji w obozach zagłady. Wyciągnij wnioski na temat totalnego charakteru Zagłady.
- Zwróć uwagę na zasięg terytorialny planowanych działań. O czym może świadczyć planowanie zagłady Żydów poza niemiecką strefą wpływów w Europie na przełomie 1941 i 1942 r.? Odszukaj na mapie te kraje.

X. 3. Masowa Zagłada

„Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej” w GG otrzymało kryptonim „Akcja Reinhardt”, pod pojęciem której rozumiano nie tylko zagładę Żydów, ale także rabunek ich mienia.

ZAPAMIĘTAJ

AKCJA REINHARDT (*Aktion Reinhardt*) – niemiecka nazwa akcji likwidacji gett i deportacji Żydów do ośrodków zagłady oraz rabunek ich mienia. Realizowana była na terenie Generalnego Gubernatorstwa od wiosny 1942 do jesieni 1943 r. Nazwę akcji nadano na cześć Reinharda Heydricha, który zmarł w czerwcu 1942 r. w wyniku ran odniesionych podczas zamachu dokonanego przez czeski ruch oporu. Po jego śmierci na stanowisku szefa całej akcji zastąpił go Ernst Kaltenbrunner.

W tym celu zmobilizowano cały transport kolejowy nie tylko Generalnego Gubernatorstwa, ale całej Rzeszy Niemieckiej. Jedne pociągi wiozły Żydów na śmierć, a inne zagrabione mienie do Rzeszy.

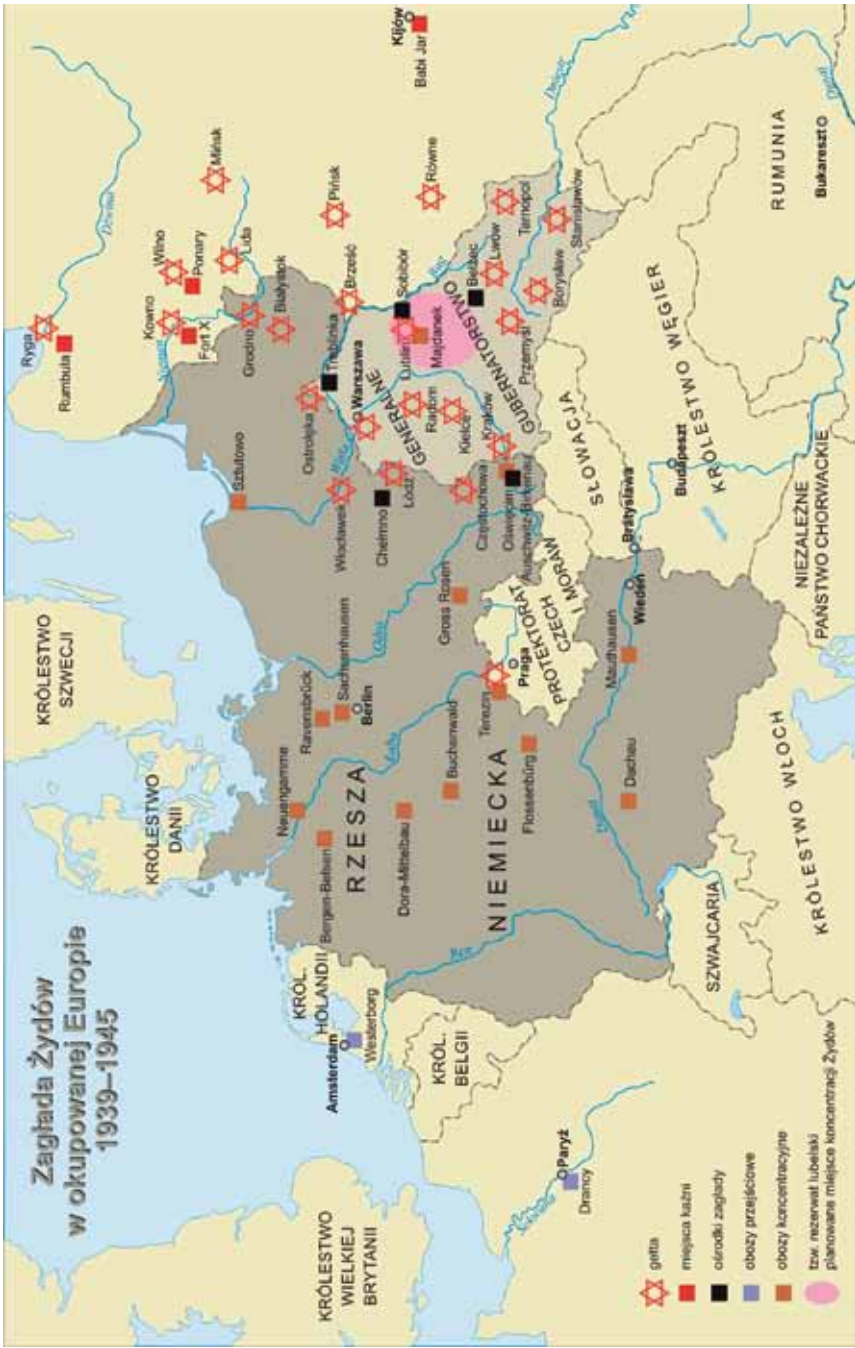
X. 3.1. Studium przypadku. Historia Dawidka Rubinowicza

Przebieg Akcji Reinhardt na terenie GG można prześledzić na przykładzie likwidacji getta w Bodzentynie na Kielecczyźnie. Akcja wysiedleńcza Żydów bodzentyńskich przebiegała podobnie jak w większości małych gett dystryktu radomskiego i charakteryzowała się szczególnym bestialstwem. Przygotowywano ją już w czerwcu 1942 r. W zamierzeniu władz okupacyjnych miała być przeprowadzona siłami zorganizowanymi przez miejscowego dowódcę SS i policji dr. Herberta Böttchera. Do realizacji tego celu powołał on specjalną „grupę wysiedleniową” (*Sonderkommando Feucht*) złożoną z funkcjonariuszy radomskiej komendy Policji Bezpieczeństwa, uzupełnianą w miarę potrzeb jednostkami pomocniczymi.

Do likwidacji getta bodzentyńskiego przystąpiono 19 września 1942 r. Wykorzystano w niej gettowych policjantów żydowskich, polskich granatowych policjantów i żandarmerię niemiecką. Mieszkaniec Bodzentyna i świadek tamtych wydarzeń – Jan Fąfara – wspomina: *Gdy Niemcy wozili Żydów z Bodzentyna, zegnali ich na Dolny Rynek [...]. Alarm rozpoczął się o 8 rano. Zaczęto bić w dzwony, a żandarmi i policja żydowska chodzili po mieście od domu do domu, gdzie mieszkali Żydzi i wypędzali nieszczęśliwych z mieszkań. Było chyba kilkunastu żandarmów. Chorych oraz starych, zniedołężniałych i dzieci członkowie ich rodzin wynosili na plecach. Razem z Żydami ze Słupi Nowej poprowadzono wszystkich poprzez Wzdół Rządowy i Michniów do Suchedniowa. Ile godzin trwała ta golgota? Po rowach leżało potem pełno zamordowanych, przeważnie kobiet, ludzi starych i dzieci. Obok nich walały się porzucone tobołki z ich osobistymi rzeczami.*

Relacja potwierdza wyjątkowe bestialstwo, jakiego na Żydach dopuszczano się w czasie akcji wysiedleńczych. W czasie ich przeprowadzania obowiązywał rozkaz „mordowania na miejscu osób niezdolnych do transportu, czyli niemowląt i małych dzieci, kobiet w zaawansowanej ciąży, ludzi w podeszłym wieku, obłożnie chorych itp.” Uzasadniano go koniecznością oszczędności cennych rezerw transportowych. Ale brutalny terror miał też na celu sparaliżowanie jakiegokolwiek próby oporu wysiedlanych. Zaszczuci w ten sposób ludzie, przestraszeni i zdezorientowani stawali się apatyczni i kompletnie podporządkowani woli swoich katów.

Mapa 8:
Zagłada Żydów w okupowanej Europie w latach 1939–1945



Oprócz Żydów bodzentyńskich zebrano w Suchedniowie również Żydów wysiedlonych z pobliskich miejscowości. W poniedziałek 21 września, w dniu uroczystego święta żydowskiego Jom Kipur załadowano zgromadzonych do wagonów towarowych. Gdy pociąg wtoczył się na stację z wagonów dochodziły nawoływania Żydów jadących z Sędziszowa.

Pociąg z deportowanymi, zgodnie z niemieckim rozkładem jazdy nr 587, wyruszył z Sędziszowa o godz. 16¹⁸.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Jerzy Gołębski był wtedy dyżurnym ruchu na stacji kolejowej w Suchedniowie i naocznym świadkiem przygotowania transportu Żydów. Wspominał:

Przypominam sobie, widziałem, jak Niemcy prowadzili Żydów. Oni ich zgromadzili na placu w Suchedniowie. Tam był plac nad rzeką. Gromadzili Żydów z tych wszystkich wiosek i miasteczek. I z Bodzentyna. W jedno miejsce. I oni tam siedzieli, ci Żydzi, pod gołym niebem, około dwóch dni. Dzień i noc. A Niemcy spacerowali w pelerynach, a na tych Żydów padał deszcz. Oni nie mieli żadnych okryć. I nie wolno im było chodzić. Ani stać. Wszyscy musieli siedzieć. [...] I gdy podstawili te wagony pod rampą, to było, zdaje się, około piętnastu tych wagonów krytych ... kryte, zwykle wagony, którymi się wozi bydło i towary. Były wychlorowane. Więc pędzono tych Żydów grupami na rampę. Tam ich zbierali wszystkich, podstawiali wagony i wpychali ich do środka. Do jednego wagonu, tak przypuszczalnie, wpychali około stu Żydów. [...]

To było w 42-gim roku. Ja byłem kawalerem jeszcze i mieszkałem tutaj na stacji. Jak raz pamiętam miałem wtedy wolne i poszedłem zobaczyć. To była, zdaje się, jesień, tak, taka późna jesień. Było mglisto, trochę zimno. Ale Niemcy nie dali się nam wtedy przybliżyć. Oni mieli tych volksdeutschów w takich czarnych mundurach, którzy umieli mówić po polsku. I psy też mieli. Obstawieni byli karabinami maszynowymi dookoła, że strach było podejść do nich.

Żydzi prosili o wodę. Wyglądali z wagonów i prosili, żeby im podać. Nie mogliśmy w żadnym wypadku podejść, bo tamci chodzili naokoło i odpędzali precz. Dzieci tak płakały, obłapywały rękami tych Niemców, ale Niemcy łapali ich i jak już nie było miejsca w tych wagonach, to wrzucali je nad głowami starszych. Po prostu ludzi to ubijali nogami, żeby można było drzwi zamknąć. I wagony wtedy siłą zamykali, tak że nieraz to i rękę było widać. Przyciskali tę rękę Niemcy.

Stacją docelową była Treblinka. Na trasie jego przejazdu, między Kielcami a Skarżyskiem Kamienną, był Suchedniów. Z niewiadomych przyczyn nazwa tej miejscowości nie jest wyszczególniona w niemieckim dokumencie. Jednak z uwagi na przebieg linii kolejowej musiał przejeżdżać przez Suchedniów. Na podstawie analizy czasów przejazdu i odległości pomiędzy poszczególnymi stacjami można z dużym prawdopodobieństwem ustalić następujący przebieg wypadków. Pociąg wjechał na stację w Suchedniowie około 21.00 i czekał za załadunek Żydów około 33 minuty. Ze wspomnień Jerzego Gołębskiego wynika, że dokonywał się on w wielkim pośpiechu. Wśród deportowanych znalazła się rodzina Rubinowiczów z Krajna. Tauba i Josek Rubinowiczowie wraz z dziećmi: Dawidem, Manią i najmłodszym synem zostali załadowani do wagonów towarowych. 22 września – po 11 godzinach i 51 minutach – o godz. 11²⁴ pociąg przybył do celu.

Generaldirektion der Ostbahn
33H Bfp 16 Bfsv

5

Krakau, den 18. Sept. 1942
den 18. Sept. 1942
Bahnhof Sokolow Pod.

Fahrplananordnung Nr 587
Nur für den Dienstgebrauch!

An
Bfe, Baui der Strecken Sedziszow - Kielce - Skarsysko Kam. - Radom -
Deblin - Lukow - Siedlce - Malkinia; Kielce - Tschenschochau; Bf Treb-
linka; Bf Kosienice;
Bw Sedziszow, Kielce, Tschenschochau, Skarsysko Kam., Radom, Deblin,
Lukow, Siedlce, Malkinia;
Kl Tschenschochau, Siedlce; ZH Radom;
OHD, Osl, Bsp, Warschau, Radom;

Gedob: BU, BU(Lok, B 41, Bfp 3, 14, 15, 16, 17, 22, 44; L 2, 3, 71,
Vt 11, VK I (3), Wg 1,
Ref 7, 9, 21, 21H, 30, 31, 32, 33, 34, 34H, 36, 37;

Es verkehren folgende Sondersüge für Umsiedler aus dem Bezirk Radom:

1.) Leersug Lp Kr 9220 nach Fahrplananordnung Nr 582 ist von Treblinka
nicht nach Tschenschochau, sondern nach Sedziszow zu leiten:
Kielce an 6.41 am 20.9, ab 6.51 im Plan Dg 91266 B,
Sedziszow an 9.20
In Sedziszow ist der Wagensug bis 21.9. abzustellen.

2.) P Kr 9228 (30.9) Sedziszow - Treblinka am 21./22. Sept.

<u>Sedziszow</u>	16.18	im Plan	Dg 91253 B
<u>Kielce</u>	18.56/19.55	" "	Dg 91255 B
<u>Skarsysko Kam.</u>	21.41/22.43	" "	Dg 91255 B
<u>Radom</u>	0.05/ 0.28	" "	Dg 91557 B
<u>Deblin Gbf</u>	2.30/ 3.10	" "	Dg 91257 B
<u>Lukow</u>	5.17/ 6.08	" "	Dg 95402 B
<u>Siedlce</u>	6.58/ 8.34	" "	Dg 91365 B
<u>Treblinka</u>	11.24/ (15.59)		

Wagensug: 2 G + 50 G.

2.) Rückleitung des Leersuges:
Lp Kr 9229 (30.11) von Treblinka nach Szydłowice am 22./23. Sept.

<u>Treblinka</u>	(11.24)/15.59	im Plan	Dg 91368 B
<u>Siedlce</u>	17.56/18.42	" "	Dg 91445 B
<u>Lukow</u>	19.36/30.37	" "	Dg 91266 B
<u>Deblin Gbf</u>	22.34/23.36	" "	Dg 91266 B
<u>Radom</u>	1.34/ 1.50	" "	Dg 91266 B
<u>Szydłowice</u>	3.08/21.30		

3.) P Kr 9230 (30.9) von Szydłowice nach Treblinka am 23./24. Sept.

<u>Szydłowice</u>	(3.08)/21.30	im Plan	Dg 91249 B
<u>Radom</u>	22.29/ 0.13	" "	Dg 91555 B
<u>Deblin Gbf</u>	2.00/ 3.10	" "	Dg 91257 B
<u>Lukow</u>	5.17/ 6.08	" "	Dg 95402 B
<u>Siedlce</u>	6.58/ 8.34	" "	Dg 91365 B
<u>Treblinka</u>	11.24/(15.59)		

Fot. X. 12

Rozkład jazdy pociągu nr. 587, w którym 21/22 września 1942 r. Dawid Rubinowicz jechał do Treblinki.

X. 3.2. Fabryki śmierci

Doświadczenia z mordowaniem ludzi za pomocą gazu trującego udowodniły, iż jest on o wiele skuteczniejszym środkiem zabijania niż masowe egzekucje. Niezwłocznie przystąpiono do budowy obozów zagłady, w których Żydzi mieli być uśmierceni w specjalnych komorach gazowych. Oprócz Oświęcimia, komory gazowe zbudowano w Chełmnie nad Nerem, Bełżcu, Sobiborze, Treblince i na Majdanku w Lublinie. Wszystkie obozy zagłady umiejscowione zostały na terenie okupowanych ziem polskich, wzdłuż pasa granicznego z okupacją sowiecką. O ich lokalizacji zdecydowały względy techniczne, a mianowicie bliskość największych skupisk ludności żydowskiej i związane z tym mniejsze koszty transportu. Istotne znaczenie miały także względy propagandowe, chodziło bowiem o ukrycie zbrodni przed światem. Panujący w Polsce straszliwy terror wydawał się być dla Niemców gwarantem, iż informacje na temat zbrodni nie przedostaną się na Zachód.

ZAPAMIĘTAJ

Opinia izraelskiego historyka Israela Gutmana:

Czasami twierdzi się, że Niemcy specjalnie wybrali Polskę na miejsce realizacji „ostatecznego rozwiązania” lokalizacji obozów zagłady, ponieważ powszechny wśród Polaków antysemityzm dawał szansę poparcia miejscowej ludności. W rzeczywistości brak poważnych podstaw dla takiego twierdzenia i wydaje się, że inne czynniki, przede wszystkim o charakterze technicznym, zadecydowały o wyborze. Polska znajdowała się całkowicie pod administracją okupacyjną, przy której nie istniały żadne mniej lub bardziej autonomiczne władze polskie. Niemcy nie musieli pytać Polaków, a tym bardziej polskich władz, czy zgadzają się na tworzenie obozów zagłady na ich ziemiach. Niemcy nie uzależniali tworzenia obozów ani też innych działań od stanowiska społeczeństwa polskiego. Polacy, poza pomocniczymi siłami polskiej policji (tzw. potocznie policji granatowej), nie wzięli czynnego udziału w realizacji „ostatecznego rozwiązania”. Można przyjąć, że hitlerowcy w Polsce ulokowali obozy zagłady, ponieważ tutaj – oraz innych krajach Europy Wschodniej – mieszkali miliony Żydów, a także dlatego, że łatwiej było tu utrzymać zbrodnię w tajemnicy przed ogółem ludności, politykami, opinią publiczną pozostałych państw świata niż w okupowanej Europie Zachodniej.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie twoim zdaniem mogły być powody, dla których Niemcy zlokalizowali wszystkie obozy zagłady na okupowanych ziemiach polskich? Czy zgadzasz się z przedstawioną opinią prof. I. Gutmana?**

ZAPAMIĘTAJ

OBOZY HITLEROWSKIE – miejsca więzienia, odosobnienia, przymusowej i niewolniczej pracy oraz masowej zagłady ludzi, organizowane przez władze hitlerowskie na terenie Trzeciej Rzeszy oraz krajów przez nią okupowanych. Pierwszy obóz koncentracyjny powstał w 1933 r. w Dachau. Później wybudowano następne, m.in. w: Sachsenhausen (1936), Buchenwaldzie (1937), Mauthausen oraz obóz kobiecy w Ravensbrück (1939). Do 1939 r. przez obozy koncentracyjne w Niemczech przeszło ok. 170 tys. więźniów politycznych. Wraz z wybuchem wojny zmienił się charakter obozów koncentracyjnych, które z ośrodków izolacji przeciwników reżimu zmieniły się w narzędzia biologicznej eksterminacji narodów podbitych. Powstały wtedy nowe obozy, m.in.: Stutthof (1939), Auschwitz I w Oświęcimiu, Gross-Rosen, Bergen-Belsen (wszystkie 1940), Majdanek (1941), które służyły z reguły do masowego, stopniowego uśmiercania więźniów. Na przełomie 1941 i 1942 r. zaczęto tworzyć ośrodki natychmiastowej zagłady ludności żydowskiej w Chełmnie nad Nerem (Kulmhof), Treblince, Sobiborze, Bełżcu, Oświęcimiu (Auschwitz II–Birkenau) i na Majdanku w Lublinie.

IX. 3.2.1. Ośrodek zagłady Kulmhof (Chełmno nad Nerem)

Pierwszy na ziemiach polskich ośrodek natychmiastowej zagłady powstał jeszcze w grudniu 1941 r. w Chełmnie nad Nerem (oddział specjalny Kulmhof). Zlokalizowano go w znajdującym się tam pałacyku i na terenie otaczającego go parku. Początkowo funkcję komór gazowych pełniły specjalnie w tym celu skonstruowane ciężarówki, które dla zamaskowania zbrodni oznaczono symbolem Czerwonego Krzyża. Ponieważ metoda zabijania przy pomocy gazu spalinowego wydawała się zbyt powolna, oraz – z uwagi na rozpaczliwe krzyki duszących się ofiar – bardzo deprymująca dla uczestniczących w likwidacji esesmanów, wprowadzono potem cyklon B.

Po raz pierwszy zastosowano cyjanowodór 8 grudnia 1941 r. Tego dnia w komorze gazowej zamordowano Żydów przywiezionych z małych miasteczek Dąbie, Sampolno i Koło. Od stycznia 1942 r. w ośrodku tym zaczęto masowo mordować mieszkańców getta z terenu ówczesnego Kraju Warty, głównie getta łódzkiego (pierwszy transport Żydów z getta łódzkiego przyjechał do Chełmna już 15 grudnia 1941 r.).



Fot. X. 13

Żydzi z getta w Łodzi wywożeni byli do obozu zagłady Kulmhof w Chemnie nad Nerem odkrytymi wagonami towarowymi. Kiedy dotarli na miejsce witano ich następującymi słowami: *Pojedziecie na wschód, tam są duże tereny do pracy, trzeba tylko przebrać się w czyste ubranie, które będzie wam dane i wykopać się. Rozległy się oklaski.*

Przywożono tam także transporty Żydów z Europy Zachodniej. Szacuje się, iż do końca funkcjonowania tego niewielkiego obozu zamordowano ok. 310 tys. osób. Oprócz Żydów zginęło tam także kilka tysięcy jeńców radzieckich, Romów, sióstr zakonnych i księży oraz dzieci polskich z Zamojszczyzny i prawdopodobnie 88 dzieci czeskich z Lidic, które trafiły tam w lecie 1942 r. w odwecie za zamach na Heydricha.

X. 3.2.2. Obozy Akcji Reinhardt – Bełżec, Sobibór, Treblinka i Majdanek

Kolejne „ośrodki zagłady” powstały w pierwszej połowie 1942 r., co było konsekwencją postanowień konferencji w Wannsee. W okresie od marca do lipca ukończono budowę trzech z nich: w Bełżcu, Sobiborze i Treblince. Dwa pierwsze zlokalizowane zostały w dystrykcie lubelskim, trzeci w warszawskim, gdzie – zgodnie z planami Akcji Reinhardt realizowanej od wiosny 1942 do jesieni 1943 r. – miała się dokonać zagłada Żydów z Generalnego Gubernatorstwa.

W 1941 r. na przedmieściach Lublina, na Majdanie Tatarskim, założono obóz koncentracyjny (Majdanek), który początkowo był obozem jenieckim, gdzie przetrzymywano jeńców radzieckich i polskich więźniów politycznych. W 1942 r. – obóz rozbudowano i masowo zaczęto do niego deportować Żydów. W sumie w obozie tym śmierć poniosło ok. 80 tys. osób, w tym blisko 60 tys. Żydów. Większość ofiar zginęła w komorach gazowych i masowych egzekucjach, pozostali zmarli w wyniku głodu, epidemii i wyniszczającej pracy.

Zanim jednak zaczęły pracować krematoria Niemcy przystąpili do likwidacji małych gett, a następnie komasacji gett średniej wielkości. W połowie marca rozpoczęto wysiedlanie Żydów z Lublina, w maju i czerwcu z Krakowa, a pod koniec lipca z Warszawy.

Masowe deportacje Żydów do obozów śmierci, które zgodnie z nazistowską frazeologią nazywano przesiedleniami (Umsiedlung), wyglądały prawie zawsze tak samo: „Po otrzymaniu odpowiedniego zarządzenia policja otaczała lokalne getto i w bestialski sposób wypędzała przeznaczonych na śmierć Żydów na najbliższą stację kolejową. Stąd jechali w bydłowych, szczelnie zamkniętych wagonach do komór gazowych. Na miejscu, po krótkiej selekcji – grupę najsilniejszych pozostawiano do prac pomocniczych – rozebranych do naga Żydów (kobietom golono głowy) pędzono do komór. Następnie specjalne komando zakopywało bądź paliło ciała”. Wszystkie obozy śmierci wykorzystywały te same metody eksterminacji, tj. komory gazowe, pozwalające uśmiercić kilkaset osób w ciągu 15-20 minut. Początkowo ciała zamordowanych zakopywano w wielkich zbiorowych dołach, potem jednak w celu ukrycia śladów zbrodni, odkopywano je a następnie palono na stosach lub specjalnie przygotowanych stalowych rusztach. Obozy te w istocie były swoistymi „fabrykami śmierci”, w których proces zabijania od momentu przybycia ludzi do czasu ich zagazowania dokonywał się w sposób przemysłowy. Trwał on w sumie około 2 godzin, tak aby w krótkim czasie umożliwić przyjęcie kolejnych transportów. Cała akcja deportacyjna była perfekcyjnie zorganizowana. Zaangażowane w nią zostały tysiące „zwyčajnych” ludzi – urzędników, którzy skrupulatnie obliczali możliwości przewozowe kolei, notowali kolejne transporty, ulepsiali komory gazowe i krematoria. Choć nie zabili osobiście ani jednego Żyda, to jednak bez ich pracy masowy mord na taką skalę raczej nie byłby możliwy.



Fot. X. 14

Esesmani w obozie w Bełżcu. Nowo przybyłych do obozu witiał jego pierwszy komendant Chrystian Wirth. Jego przemówienie tłumaczone było przez więźniów na język jidysz i polski. Wyjaśniał zebranym na rampie, że przybyli oni do obozu przejściowego i po

dezynfekcji zostaną wysłani do różnych obozów, do pracy. Nawet po morderczej podróży ludzie w to wierzyli. Większość z nich nie było w stanie przyjąć do wiadomości, że zostali deportowani na śmierć.



Fot. X. 14a

Jedna z wielu tablic z ośrodka zagłady w Bełżcu informująca Żydów o sposobie zachowania się przed wejściem do komory gazowej. Odnalazł ją po wojnie i przechował mieszkaniec Bełżca Jan Głąb.

Napis na tablicy:

Uwaga! Całkowite złożenie odzieży. Wszystkie przywieszone przedmioty z wyjątkiem pieniędzy, rzeczy wartościowych, dokumentów i obuwia należy pozostawić na miejscu rozebrania się. Pieniądże, rzeczy wartościowe i dokumenty należy do oddania przy okienku zachować

przy sobie i tychże z rąk nie wypuszczać. Obuwie należy parami związać i na wskazane miejsce złożyć. Łącznie całkowicie rozebrany przystąpić do kąpieli i inhalacji.

ZASTANÓW SIĘ

- W jaki sposób niemiecka obsługa ośrodka zagłady w Bełżcu przyjmowała nowo przybyłych?
- Jaki był cel takiego właśnie traktowania nowo przybyłych do ośrodka zagłady w Bełżcu?

Warto dodać, iż deportacje dla kolei niemieckich stanowiły wspaniały interes, gdyż za każdego przewożonego Żyda otrzymywały one pieniądze. Mimo ogromnych potrzeb Wehrmachtu, przemysłu zbrojeniowego i gospodarki nigdy nie zabrakło wagonów do transportu Żydów.

X. 3.2.3. Treblinka

SS Sonderkommando Treblinka – tak brzmiała ówczesna nazwa ośrodka zagłady – został utworzony w celu masowego mordowania ludności żydowskiej pochodzącej głównie z okupowanych ziem polskich. Ośrodek został zlokalizowany na zalesionych terenach nadbużańskich, we wschodniej części dystryktu warszawskiego GG, nieopodal dużego węzła komunikacyjnego w Małkini, przy trasie z Warszawy do Białegostoku. Takie położenie dawało możliwość zamaskowania dokonanej zbrodni, a przywożonym tu ludziom dawało złudzenie, że znaleźli się w obozie przejściowym i po krótkim pobycie pojedą na Wschód pracować w niemieckich obozach pracy i fabrykach. Teren ośrodka zagłady, ukryty w lesie, obejmował ok. 20 ha powierzchni i podzielony był na trzy części. W części pierwszej administracyjno-mieszkalnej, znajdowały się: komendantura, koszary dla 80–120 ukraińskich strażników (Wahmanów), barak mieszkalny dla 20–30 Niemców, kuchnia i magazyn spożywczy oraz zoo, w którym znajdowały się zwierzęta leśne, m.in. sarna, lisy, gołębie i dwa pawie. Przez tę część ośrodka prowadziła szeroka, wybrukowana droga nazywana na cześć najstarszego członka niemieckiej załogi Kurt Seidel StraÙe. Inne drogi i alejki wysypane były żwirem. W tej części znajdowała się wydzielona część, odgradzona od reszty drutem kolczastym, zwana przez Niemców Wohnlager – obóz mieszkalny. Znajdowały się tu prymitywne baraki mieszkalne dla 700–800 żydowskich więźniów. Wyłapywano ich z transportów (w Treblince i innych ośrodkach natychmiastowej zagłady nie przeprowadzano selekcji nowo przybyłych więźniów) i kierowano do wykonywania doraźnych prac.

Kolejną część Niemcy nazywali Auffanglager – obóz przejściowy. Tworzyła go rampa wyładownicza, zdolna przyjąć jednorazowo około 20 wagonów towarowych, barak rozbieralni dla kobiet i dzieci (poniżej 15. roku życia), gdzie pracowali także fryzjerzy, barak rozbieralni dla mężczyzn oraz barak służący do składowania wartościowych przedmiotów. Barak ten był stylizowany na budynek stacji kolejowej. Nad okienkiem kasy biletowej wisiał stacyjny zegar, a obok niego rozkład jazdy pociągów. Cały teren rozbieralni otoczony był drutem kolczastym. Stąd prowadziła łukowata droga wprost do komór gazowych. Miała ona wygięty kształt, załoga ośrodka nazywała ją „der Schlauch”, więźniowie zaś Himmelfahrtsstraße – „droga wniebowstąpienia”. Codziennie specjalne komando więźniów miało obowiązek uzupełniać gałęzie sosnowe, którymi gęsto utkany był drucziany parkan.

Trzecia część ośrodka zagłady w Treblince zwana była Totenlager – obóz śmierci. Początkowo znajdowały się tu trzy, bardzo prymitywne, komory gazowe wykonane z drewna. Szybko okazało się, że są one niewystarczające dla licznie przybywających transportów. W sierpniu i wrześniu 1942 r. przeprowadzono reorganizację ośrodka w Treblince. Wybudowano wtedy nowy, murowany i otynkowany budynek, który mieścił prawdopodobnie 6 lub 10 komór gazowych. Budynek mieszczący komory gazowe upodobniony był do bożnicy. Do głównych drzwi prowadziło pięć betonowych szerokich stopni. Po obu stronach drzwi ustawiono dwie betonowe donice, w których posadzono kwiaty. Nad drzwiami zawieszono gwiazdę Dawida. Po przeciwnej stronie budynku znajdowała się maszynownia z dwoma silnikami Diesla. Trujące spaliny doprowadzone były do komór gazowych rurami zakończonymi sitkami imitującymi prysznice wodne. Przed reorganizacją ośrodka ciała zagazowanych chowano w dołach, a w późniejszym okresie po wydobyciu palono na rusztach, wykonanych z szyn kolejowych, na świeżym powietrzu. Na terenie Totenlager znajdował się ogrodzony budynek dla około 300 więźniów, którzy wykorzystywani byli do obsługi komór gazowych, grzebania i palenia zwłok.

Pierwszy transport Żydów, liczący około 6000 osób dotarł tu z Warszawy 23 lipca 1942 r. w godzinach rannych. Od tego momentu ośrodek funkcjonował bez dłuższych przerw do 2 sierpnia 1943 r., kiedy to część więźniów wznieciła zbrojny bunt, w wyniku którego około 100 więźniom udało się uciec. Wiadomo, że po tym wydarzeniu ośrodek funkcjonował jeszcze sporadycznie do października/listopada tego roku. 19 sierpnia przybył do Treblinki ostatni transport Żydów z Białegostoku, składający się z 39 wagonów, a 20 października i 4 listopada wysłano pozostałych przy życiu żydowskich więźniów używanych do likwidacji ośrodka i zacierania śladów po masowym mordzie do ośrodka zagłady w Sobiborze. Pozostałych 25–30 więźniów z tzw. Restkommando zamordowano strzałem w potylicę, a ciała skremowano na prowizorycznym małym ruszcie. Jesienią przystąpiono do likwidacji ośrodka w Treblince i zacierania śladów popełnionych tam zbrodni. Urządzenia śmierci zostały zdemontowane, nieliczne baraki więźniarskie i ogrodzenie rozebrano i przewieziono na Majdanek w Lublinie. Teren ośrodka zaorano i obsadzono łubinem. Z cegieł pozostałych po rozbiórce komór gazowych wybudowano dom oraz budynki gospodarcze, w których osiedlono dwóch ukraińskich wachmanów z rodzinami. Prowadzili oni gospodarstwo rolne, hodowali konie, krowy i świnie oraz siali i sadzili warzywa. W sierpniu 1944 r. obawiając się nadejścia Armii Czerwonej rodziny ukraińskie uciekły furmankami w kierunku Małkini.



Fot. X. 15

Załadunek Żydów z getta w Siedlcach do wagonów kolejowych 23 sierpnia 1942 r.. Zdjęcie to wykonał żołnierz Werhmachtu Hubert Pfoch, który jechał przez Siedlce na front wschodni. Czy wiedział, że transport Żydów siedleckich jeszcze tego samego dnia znajdzie się w Treblince?

ZASTANÓW SIĘ

- Czy przedstawiony na zdjęciu żołnierz niemiecki wiedział jaki los czeka konwojowanych przez niego Żydów? Co mógł myśleć widząc dzieci, kobiety i starców ładowanych do bydłych wagonów?
- Jak mogła być wiedza na temat prawdziwego miejsca przeznaczenia wysiedlanych Żydów wśród żołnierzy i urzędników (kolejarzy) niemieckich, którzy brali udział w deportacjach?

TEKST ŹRÓDŁOWY

Hubert Pfoch oprócz zdjęć wykonanych na stacji kolejowej w Siedlcach prowadził dziennik, w którym zapisywał codzienne spostrzeżenia i uwagi. Jego zapiski zostały wykorzystane po wojnie w procesie Kurta Stangla, komendanta Treblinki. Pfoch zapisał:

Nasza kompania piechoty jest w drodze z Wiednia do Rosji, przez Ostrawę, Katowice, przez przemysłowy region Górnego Śląska do Radomia, Łukowa i Siedlec, gdzie przybywamy wieczorem i otrzymujemy zupełę. [...] Od czasu do czasu słyszymy strzały i kiedy wyszedłem, by zobaczyć, co się dzieje, ujrzałem w pewnej odległości od naszego toru rampę wypełnioną ludźmi – oceniam, że było tam około siedmiu tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci.

Siedzieli w kukki lub leżeli na ziemi, a gdy ktokolwiek próbował się podnieść, strażnicy zaczynali strzelać.

Noc była duszna, powietrze ciężkie i spaliśmy źle.

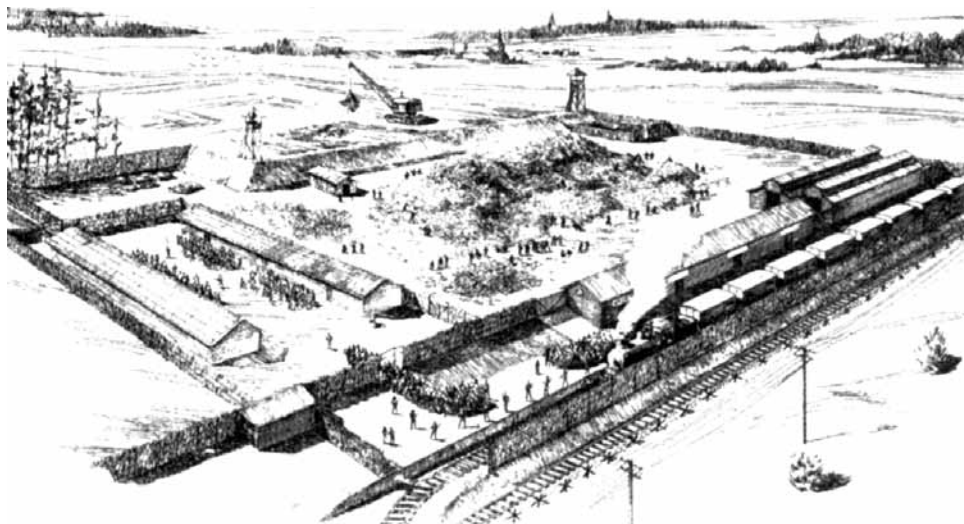
Wczesnie następnego ranka, 22 sierpnia [1942 r. – R.Sz. i P. T.] przesunięto nasz pociąg na boczny tor, tuż obok rampy, i wówczas doszła do nas pogłoska, że ci ludzie są z żydowskiego transportu. Wołali do nas, że jadą przez dwa dni bez wody i jedzenia. A potem, kiedy zaczęto ich ładować do wagonów bydłych, staliśmy się świadkami upiornych scen. Ciała zabitych poprzedniej nocy zostały przez żydowskich policjantów wrzucone na ciężarówkę, która obróciła cztery razy. Strażnicy – ukraińscy ochotnicy SS, niektórzy pijani – upychali po 180 osób do każdego wagonu, rodzice do jednego i dzieci do drugiego, nie przejmowali się tym, że rozdzielają rodziny. Wrzeszczeli, strzelali do nich i bili tak mocno, że łamali kolby karabinów. Kiedy ludzie byli już w wagonach, rozległy się błagania o wodę. „Pierścionek złoty za wodę”, wołali. Inni oferowali pięć tysięcy złotych za szklankę wody. Niektórym udało się wydostać na zewnątrz przez otwory wentylacyjne, lecz kiedy tylko stawali na ziemi, dosięgały ich kule. Zaczyna się masakra, od której robi się nam niedobrze, krwawa kąpiel, którą trudno opisać. Jakaś matka z dzieckiem zeskaakuje na ziemię i spokojnie wpatruje się prosto w lufę karabinu – a za chwilę słyszymy, jak strażnik chwali się koleździe, że udało mu się „załatwić” oboje jednym strzałem, który przedziurawił im czaszki. [...]

Kiedy w końcu odjechaliśmy ze stacji wzdłuż torów leżało przynajmniej pięćdziesiąt martwych ciał kobiet, mężczyzn i dzieci, niektóre były zupełnie nagie. Widzieliśmy, jak żydowscy policjanci usuwali je, a wszystkie wartościowe przedmioty znikwały w ich kieszeniach. Nasz pociąg jechał z transportem i dalej widzieliśmy ciała po obu stronach torów – również dzieci. Mówili, że Treblinka jest „obozem do odzwyczajania”. Kiedy zbliżyliśmy się do stacji Treblinka, transport znajdował się tuż obok nas. Fetor leżących wokół stacji i rozkładających się zwłok powoduje, że niektórzy z nas wymiotują. Słychać coraz głośniejsze błagania o wodę i coraz więcej bezładnej strzelaniny strażników [...]

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie wydarzenia opisał niemiecki żołnierz Hubert Pfoch?**
- **W jakich warunkach odbywało się przygotowanie transportu Żydów do ośrodka zagłady w Treblince na stacji kolejowej w Siedlcach?**

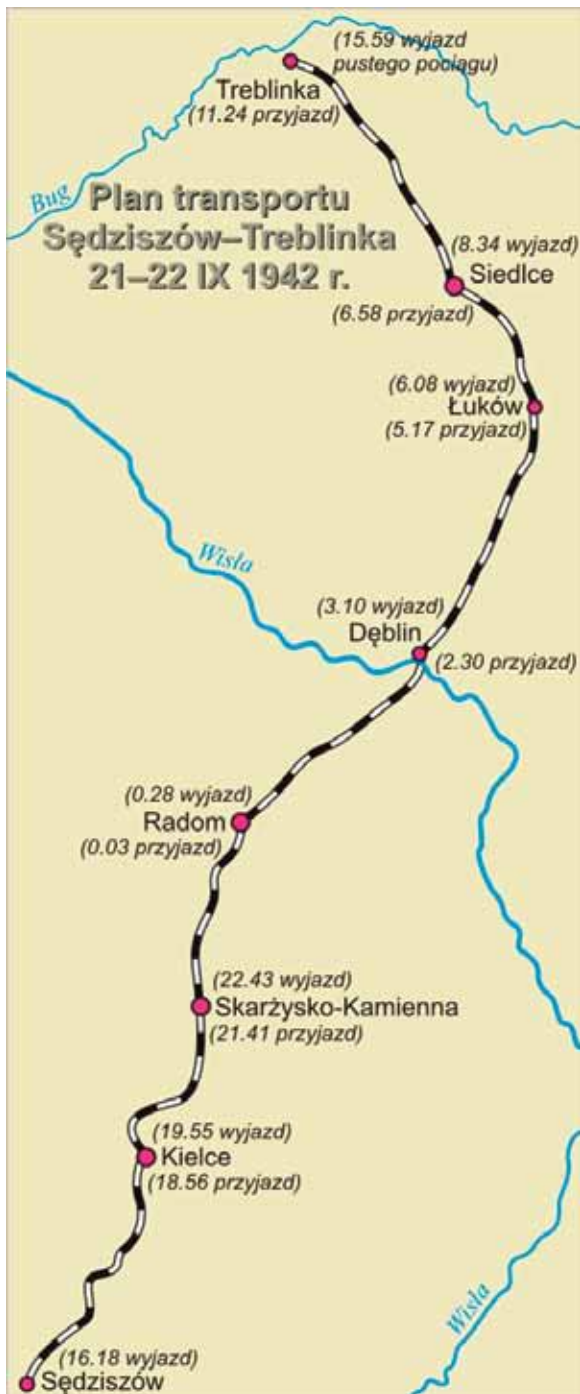
Załoga każdego z obozów zagłady składała się z ok. 30 esesmanów i 100–120 Ukraińców wyselekcjonowanych spośród radzieckich jeńców wojennych oraz specjalnie w tym celu przeszkolonych w obozie szkoleniowym w Trawnikach niedaleko Lublina. W obozach tych w zasadzie nie przeprowadzano selekcji. Jedynie niewielkiej grupie Żydów pozwolono dłużej wykonywać niektóre prace pomocnicze związane z procesem zagłady, takie jak np. sortowanie i pakowanie ubrań, opróżnianie komór gazowych, palenie zwłok. Więźniowie ci wchodzili w skład tzw. Sonderkommando, którego członków po stosunkowo krótkim czasie likwidowano. Wszystkie ośrodki zagłady zlokalizowane zostały w odosobnionym i pilnie strzeżonym terenie. W sumie zginęło w nich ponad 1,8 miliona Żydów.



Fot. X. 16

Plan ośrodka zagłady w Treblince narysowany przez Samuela Wilenberga, więźnia, uczestnika buntu 2 sierpnia 1943 r. Od lipca 1942 r. do października 1943 r. wymordowano tu ponad 870 tys. ludzi, w tym około 300 tys. Żydów z Warszawy. Aby nie wzbudzać podejrzeń przywożonych w transportach ludzi, Niemcy zbudowali prowizoryczną stację kolejową gdzie znajdował się budynek kasy, w której rzekomo można było nawet kupić bilety. Na budynku stacyjnym zegar pokazywał aktualną godzinę, a stojące na peronach drogowskazy wskazywały kierunki odjazdu, a przez megafony zapowiadano nadjeżdżające pociągi.

Plan transportu Sędziszów–Treblinka 21–22 IX 1942 r.



ZASTANÓW SIĘ

- Wymień sposoby jakie Niemcy stosowali aby ukryć przed nowo przybyłymi do ośrodka zagłady w Treblince prawdziwy cel ich przyjazdu.
- Zastanów się dlaczego Niemcy starali się ukryć zbrodnie, jakich dokonywali w obozach zagłady.
- Przemysł różnice pomiędzy ośrodkiem zagłady a obozem koncentracyjnym.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment wspomnień Toivi Blatta, więźnia Sobiboru:

Otworzono bramę. Zdawało mi się, że wszedłem do jakiegoś miasteczka. Czyżby to mogła być mordownia? Chyba nie. Uliczki wzorowo wysypane czarnym żwirem, po bokach kwiaty... Małeńkie, schludne domki w ładnym à la zakopiańskim stylu. Na skrzyżowaniach dróg drogowskazy rzeźbione w drzewie, przedstawiające kelnera z tacą i inne formy, których już nie pamiętam, pokazywały kierunek kasyna, domu gry itp. Przecież niemożliwe, ażeby w takim miejscu miała być wykańczalnia.

ZASTANÓW SIĘ

- Dlaczego Niemcy chcieli za wszelką cenę oszukać przybywających do obozu Żydów? Jak na tą mistyfikację reagowali więźniowie?
- Na podstawie zamieszczonych w tym rozdziale informacji przedyskutuj problem znaczenia mistyfikacji (rozumianej jako wszelkie działania podejmowane wobec ofiar w celu ich oszukania, uspokojenia i dania nadziei) dla powodzenia i usprawnienia Endlösung.

Oprócz obozów zagłady na ziemiach polskich Niemcy utworzyli obozy pracy dla Żydów i obozy koncentracyjne, które od 1942 r. pełniły także funkcję miejsc natychmiastowej zagłady. Do stałego personelu obozów koncentracyjnych należeli lekarze obozowi, którzy za zezwoleniem Himmlera przeprowadzali tam wiele doświadczeń medycznych na więźniach: próby ze sterylizacją i szczepionką przeciwko tyfusowi plamistemu, eksperymenty z iperytem i fosgenem, z malarią i transplantacją kości.



Fot. X. 17

Obóz pracy niewolniczej w Płaszowie na przedmieściach Krakowa. Utworzony został w lecie 1942 r., a w styczniu 1944 r. stał się także obozem koncentracyjnym. W 1944 r. w obozie przebywało ok. 24 tys. więźniów, spośród których przytłaczającą większość stanowili Żydzi. Około 900 więźniów obozu pracowało dla Oskara Schindlera. W sumie w obozie zamordowano ponad 8 tys. Żydów. Jego ostatnim komendantem był Ammon Goeth, sadystyczny morderca, któremu sprawiało przyjemność strzelanie do więźniów.

Osoby poddawane eksperymentom spotykała często śmierć lub też czekało ich kalectwo na całe życie. Wysoką śmiertelność wśród więźniów powodowały także panujące tam nieludzkie warunki życia. Ciasnota, epidemie, choroby, ciężka praca dziesiątkowały więźniów.

3 i 4 listopada 1943 na rozkaz Heinricha Himmlera, zaraz po buncie więźniów w Sobiborze, ze względów bezpieczeństwa i innych powodów, wszystkie

obozy dla Żydów na wschodnich terenach GG zostały zlikwidowane w ramach akcji Erntefest (dożynki). Polegała ona na mordowaniu resztek ludności żydowskiej pozostającej jeszcze w obozach i tzw. gettach szczątkowych. Według oficjalnych danych zamordowano wtedy około 42 tys. osób, w tym blisko 18 tys. w ciągu jednego dnia w obozie na Majdanku w Lublinie. Ten jednorazowy masowy mord ludności żydowskiej był największy spośród wszystkich dokonanych przez Niemców aktów ludobójstwa w czasie II wojny światowej. Swymi rozmiarami przekroczył nawet mord Żydów w Babim Jarze.

X. 3.2.4. Auschwitz-Birkenau

Największym obozem koncentracyjnym, a zarazem największą „fabryką śmierci” był KL Auschwitz, założony z rozkazu Himmlera w kwietniu 1940 r.

Utworzono go w przedwojennych koszarach wojska polskiego w dzielnicy Oświęcimia – Zasole. Oświęcim, tak jak całe terytorium Górnego Śląska znalazł się jesienią 1939 r. na terytorium Trzeciej Rzeszy. Z początku kierowano do niego prawie wyłącznie polskich więźniów politycznych. W czerwcu 1940 r. przywieziono tu pierwszy transport 728 więźniów z Tarnowa, wśród których było także kilku Żydów. W październiku 1941 r. Niemcy przystąpili do rozbudowy obozu. W rejonie oddalanej o 3 km od Oświęcimia wsi Brzezinka (niem. Birkenau) powstał obóz zagłady, który

otrzymał nazwę Auschwitz II–Birkenau. Na miejscu przyszłego obozu przystąpiono do rozbiórki wiejskich zabudowań pozostałych po wysiedlonych chłopach polskich. Twórcą planów obozu Auschwitz-Birkenau był oddelegowany z Berlina Karl Bischoff, specjalista od budowy obozów dla jeńców wojennych. Według projektu zatwierdzonego 15 października 1941 r. przez komendanta obozu Rudolfa Hössa, teren obozu był rozdzielony główną drogą obozową na dwie części. Obok drogi zaprojektowano boczną kolejową, którą wybudowano dopiero w maju 1944 r. Na lewo od drogi głównej i bocznej miał znajdować się tzw. obóz kwarantanny, dla nowo przybyłych więźniów, na prawo – dwa obozy (I i II). Cały teren tworzył zwarty prostokąt otoczony ogrodzeniem z drutu kolczastego, strzeżony wieżami wartowniczymi. Długość boków tego prostokąta miała wynosić 720 i 1130 m. Według planu, we wszystkich trzech odcinkach obozu, miały znajdować się 174 baraki mieszkalne murowane, zdolne pomieścić do 100 tys. więźniów.

Plan budowy obozu w Brzezince został zrealizowany tylko częściowo i musiał ulec zmianie, w związku z wyznaczeniem Auschwitz na miejsce masowej eksterminacji Żydów.

W dniach 3–5 września 1941 r., przeprowadzono pierwszą próbę uśmiercenia więźniów przy użyciu gazu trującego – cyklonu B.



Fot. X. 18

Cyklon B – cyjanowodor (kwas pruski). Silnie trujący związek chemiczny, służący do dezynfekcji i deratyzacji. W postaci preparatu o nazwie cyklon B używany był do uśmiercania ludzi w komorach gazowych w czasie II wojny światowej. Jego działanie polega na zahamowaniu oddychania komórkowego. Zatruciu cyjanowodorem towarzyszą objawy porażenia ośrodków oddechowych połączone z uczuciem lęku, zawrotami głowy i wymiotami. Według zeznań Rudolfa Hössa do zabicia 1500 ludzi wystarczyło ok. 5-7 kg cyklonu.

Wykorzystano do tego celu budynek bloku 11 w obozie macierzystym, w którym skupiono 600 jeńców radzieckich i 250 chorych wyselekcjonowanych z obozowego szpitala. Po zasypaniu okien piwnicznych ziemią i uszczelnieniu budynku wpuszczono do środka gaz. Ponieważ w dniu następnym stwierdzono, że nie wszyscy więźniowie zginęli, czynność gazowania powtórzono. Ciała zagazowanych i ich ubrania przewieziono do krematorium i spalono.

Uśmiercanie Żydów w Auschwitz-Birkenau rozpoczęto wiosną 1942 r. W lipcu obóz wizytował Himmler, który obserwował cały proces uśmiercania. Był obecny przy wyładunku Żydów z transportu, selekcji, zabijaniu gazem w bunkrze nr 2 w Birkenau i usuwaniu zwłok z komory gazowej. Doświadczenia i wnioski z tej akcji eksterminacyjnej wpłynęły na ostateczne decyzje dotyczące technicznego rozwiązania umożliwiającego nie tylko masowy mord, ale i szybkie niszczenie zwłok dla zatarcia śladów zbrodni. W sierpniu 1942 r. przystąpiono do rozbudowy obozu i przystosowania go do masowej, na skalę przemysłową prowadzonej eksterminacji. W KL Auschwitz-Birkenau stworzono prawdziwy kombinat śmierci, który docelowo miał pomieścić do 200 tys. więźniów. Integralną częścią były urządzenia zagłady: kompleks czterech komór gazowych współpracujących z krematoriami oraz dwie prowizoryczne komory gazowe określane jako bunkier 1 i bunkier 2. Tempo budowy było bardzo szybkie. Między marcem a czerwcem 1943 r. ukończono budowę krematoriów wraz z komorami gazowymi, i po próbnym rozruchu przekazano je do użytku komendanturze KL Auschwitz.

**Fot. X. 19**

Krematorium III w Auschwitz-Birkenau. Oddane do użytku 25 czerwca 1943 r., pracowało bez przerwy do dnia wysadzenia go przez esesmanów w powietrze 20 stycznia 1945 r. Wydajność na dobę krematoriów została ustalona przez Niemców w 1943 r. w sposób następujący: krematorium I – 340 zwłok, krematorium II – 1440 zwłok, krematorium III – 1440 zwłok, kremato-

rium IV – 768 zwłok, krematorium V – 768 zwłok, jednak według członków Sonderkommando wydajność ta była dwukrotnie większa. W okresie dużego nasilenia transportów (lato 1943 i lato 1944) w krematorium II i III spalano na dobę łącznie 5000 zwłok, a w krematoriach IV i V do 3000 zwłok.

Pierwsze wielkie transporty Żydów zaczęły docierać do obozu Auschwitz-Birkenau wiosną 1942 r. 26 marca do Auschwitz przybył transport 999 Żydówek ze Słowacji, a w 4 dni później – 1112 Żydów z Francji. Pierwszymi żydowskimi więźniami z Birkenau, którzy zginęli w komorze gazowej, byli chorzy wybrani przez obozowego lekarza. 4 maja 1942 r. zostali oni załadowani na ciężarówkę i przewiezieni do niedawno uruchomionej komory gazowej w bunkrze nr 1 – tzw. czerwonym domu w Birkenau.

**Fot. X. 20**

Fotografia lotnicza kompleksu obozowego KL Auschwitz I i Auschwitz II – Birkenau wykonana przez załogę samolotu amerykańskiego 26 czerwca 1944 r.

Obóz zagłady Auschwitz-Birkenau stanowił część wielkiego kompleksu obozowego, obejmującego obóz w Monowicach (Auschwitz III – Monowitz) i ponad 40 małych podobozów, posiadających charakter ośrodków pracy przymusowej, w których więźniowie pracowali dla potrzeb wielkich niemieckich koncernów przemysłowych. Masowa eksterminacja Żydów w KL Auschwitz rozpoczęła się wczesną wiosną 1942 r., kiedy do Birkenau zaczęły przybywać transporty Żydów z całej okupowanej Europy.

Kierunki deportacji Żydów do Auschwitz-Birkenau w latach 1942–1944



**Fot. X. 21**

Selekcja dokonywana przez lekarza obozowego i esesmanów na rampie wylądowczej w Auschwitz-Birkenau. Na drugim planie widoczna brama obozowa, nazywana „bramą śmierci”. Zdjęcie zostało wykonane przez jednego z esesmanów latem 1944 r. w czasie selekcji transportów Żydów węgierskich.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Selekcję na rampie wylądowczej tak zapamiętał wówczas 15-letni Elie Wiesel:

Wyszedł nam na powitanie oficer SS z pałką w dłoni. Rzucił rozkaz: „Mężczyźni na lewo! Kobiety na prawo!” Te sześć słów wypowiedział cicho, spokojnie, bez emocji. Sześć prostych, krótkich słów. Ale dla mnie był to moment rozstania z matką. Nie miałem czasu myśleć, ale czułem uścisk dłoni ojca. Zostaliśmy sami. Przez ułamek sekundy widziałem jeszcze moją matkę i siostrę, kierujące się na prawo. Czipora trzymała rękę matki. Widziałem, jak znikają w oddali. Matka gładziła siostrę dłonią po jasnych włosach, tak, jakby chciała ją ochronić. Ja zostałem z ojcem i innymi mężczyznami. Nie zdawałem sobie wówczas sprawy z tego, że właśnie w tej chwili, w tamtym miejscu, na zawsze rozstawałem się z matką i siostrą.

Ludzi starych i chorych oraz dzieci kierowano prosto z rampy kolejowej do komór gazowych. Nie wielkiej liczbie najsilniejszych Żydów (ok. 20%) pozwolono pracować, dopóki nie zmarli z wycieńczenia lub na skutek chorób. Wszystkich pozostałych czekała śmierć. Znajdujące się na terenie Birkenau cztery komory gazowe mogły w ciągu doby uśmiercić do 5 tys. ludzi, a w okresie dużego nasilenia transportów nawet do 8 tys. Ciała palono w krematoriach przylegających bezpośrednio do komór gazowych.

**Fot. X. 22**

Żydzi węgierscy z Berehova na Rusi Zakarpackiej oczekują w lesku w Auschwitz-Birkenau na zaprowadzenie ich do komory gazowej. Zdjęcie wykonano w czerwcu lub lipcu 1944 r.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz sytuację przedstawioną na fotografii. Przyjrzyj się uważnie sfotografowanym ludziom. Kim są? Co wyrażają ich twarze oraz gesty? Czy ludzie ci mają świadomość zbliżającej się śmierci?**
- **Jakie uczucia towarzyszą Ci, kiedy oglądasz to zdjęcie?**



Fot. X. 23

Latem 1944 r. kiedy do Auschwitz-Birkenau przywożono Żydów z Węgier, obsługa komór gazowych nie nadążyła palić zwłok pomordowanych. Robiono to na otwartym terenie przy krematorium V. Wtedy właśnie członkowie obozowego ruchu opory wykonali serię kilku zdjęć dokumentujących tę straszną zbrodnię.

Machina przemysłowego zabijania działała bardzo sprawnie. W ciągu zaledwie roku zamordowano ok. 80% wszystkich Żydów przebywających w gettach na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W 1943 r. zlikwidowano ostatecznie pozostawione tymczasowo getta szczątkowe, za wyjątkiem getta łódzkiego, które przetrwało do lata 1944 r. Stopniowo likwidowano też obozy pracy przymusowej. O tym, jak dużą wagę Niemcy przywiązywali do dopełnienia zagłady Żydów świadczył chociażby fakt, iż nawet w obliczu nieuchronnej klęski nie zaprzestano akcji mordowania ludzi. Od maja do lipca 1944 r. w komorach gazowych Auschwitz-Birkenau zagazowano ogromną większość spośród 438 tys. deportowanych tam Żydów węgierskich.

Oblicza się, iż w czasie wojny w obozach zagłady zginęło łącznie blisko 3 mln Żydów. W największym z nich Auschwitz-Birkenau, na 1,3 mln przywiezionych do obozu, śmierć poniosło ok.

1,1 mln osób, wśród nich 90% stanowili Żydzi (960 tys.). Ofiarami tego największego obozu śmierci, który w świecie uważany jest za symbol Holokaustu, byli także Polacy (70-75 tys.), Romowie (21 tys.), radzieccy jeńcy wojenni (10-15 tys.) i inni.

Straty osobowe ludności żydowskiej w nazistowskich ośrodkach zagłady na okupowanych ziemiach polskich w latach 1941–1945

Ośrodek zagłady	Straty ogólne Żydów (w tys.)	Straty Żydów polskich (w tys.)
Bełżec	500	490
Sobibór	150	60
Treblinka	850	800
Chełmno nad Nerem	150	150
Majdanek	60	60
Auschwitz-Birkenau	960	300
Razem	2670	1860

X.3.3. Droga do nikąd – marsze śmierci

W miarę postępów armii radzieckiej Niemcy zacierali ślady swoich zbrodni. Rozbierano baraki, burzono komory gazowe i krematoria. Zgodnie z wytycznymi z 21 grudnia 1944 r. Gauleitera Górnego Śląska Fritza Brachta, zamierzano w warunkach bezpośredniego zagrożenia przez wroga ewakuować ludność cywilną, jeńców wojennych, robotników przymusowych i więźniów. Ewakuację więźniów z KL Auschwitz postanowiono przeprowadzić pod kryptonimem „Karla”. Określono szlaki pieszej ewakuacji, a z obawy przed oddechami buntu zezwolono konwojującym na zabijanie uciekających na miejscu. W dniach 17–21 stycznia 1945 r. wyprowadzono z KL Auschwitz i jego podobozów około 56 tys. więźniów i więźniarek w pieszych kolumnach ewakuacyjnych. Tak zwane marsze śmierci kierowano na zachód przez Górny i Dolny Śląsk. Więźniowie z obozu koncentracyjnego w Stuttovie wywiezieni zostali transportem kolejowym do Dachau i Ravensbrück. Kolumny piesze lub transporty kolejowe kierowano do obozów koncentracyjnych w Dachau, Buchenwaldzie, Mauthausen, Sachsenhausen, Ravensbrück i podległych im podobozów, obozów pracy i fabryk na terenie Niemiec. Osoby chore i słabe rozstrzeliwano na miejscu. W niektórych miejscowościach na trasach ewakuacji doszło do masakry więźniów. Jedną z nich miała miejsce w Leszczynach-Rzędówce koło Rybnika. W nocy z 21 na 22 stycznia 1945 r. zatrzymano tam pociąg wiozący ewakuowanych więźniów. Gdy rozkazano więźniom opuścić wagony część z nich z wycieńczenia fizycznego nie była w stanie wykonać tego polecenia. Esesmani z eskorty pociągu oraz miejscowi policjanci uśmiercili ich, kierując ogień karabinów maszynowych w otwarte drzwi wagonów. Wypędzonych z wagonów więźniów pognano na zachód. Po ich odejściu na terenie stacji i w najbliższej okolicy zebrano 288 zwłok zastrzelonych więźniów.



Fot. X. 24

Wobec zbliżających się wojsk alianckich niemiecka obsługa obozów koncentracyjnych starała się wyprowadzić jak najwięcej więźniów w różnych kierunkach poza obóz. Na zdjęciu pozostali przy życiu więźniowie obozu koncentracyjnego w Dachau na północ od Monachium, konwojowani przez SS-manów w marszu śmierci.

ZASTANÓW SIĘ

- Dlaczego Niemcy postanowili ewakuować więźniów obozów koncentracyjnych?

TEKST ŹRÓDŁOWY

Relacja Marii Śleziony z Jastrzębia złożona w 1978 r. opisująca marsz śmierci pozostałych przy życiu więźniów KL Auschwitz:

Tragiczny przemarsz więźniów obserwowałam wraz z domownikami z okna budynku, w którym do dziś mieszkam. Ulicą Pszczyńską pędzono więźniarki. Po lewej stronie ulicy odeszła od kolumny kobieta w bardzo zaawansowanej ciąży. Oparta o mur transformatora trzymała się za brzuch. Kolumna przechodziła, nie zatrzymując się. Nadszedł esesman, przepchnął rodzącą na prawą stronę drogi na pobocze. Podbiegliśmy do drugiego okna, z którego widoczność była lepsza. Więźniarka leżała na śniegu na plecach. Esesman strzelił jej w twarz z pistoletu i drugi raz w brzuch. Gdy ulica opustoszała, wyszliśmy zobaczyć zamordowana więźniarkę. Była to młoda kobieta w wieku około dwudziestu pięciu lat.

Mieszkańcy wiosek i miast, przez które przechodziły kolumny więźniów, nie tylko śledzili dramaty jakie rozgrywały się na drogach, ale także udzielali pomocy ewakuowanym więźniom. Udzielali jej narażając się na represje ze strony władz niemieckich. Z pomocą śpieszyli Polacy na Śląsku, Cześć w Czechach i na Morawach, rzadziej Niemcy zamieszkali na tych terenach.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Jeden z ocalałych więźniów z marszu wiodącego z obozu Dora-Mittelbau wspominał:

Pewnego razu zatrzymaliśmy się w pobliżu miasteczka Gardelegen. Leżeliśmy na polu i przyszło kilku Niemców, zastanawiając się, co powinni uczynić. Powrócili z wieloma członkami Hitlerjugend oraz policjantami z miasteczka. Zapędzili nas do dużej stodoły. Ponieważ było nas od pięciu do sześciu tysięcy ludzi, ściany stodoły zawałyły się pod naporem ciał i wielu z nas zdołało uciec. Niemcy obłali budynek benzyną i podpalili. Kilka tysięcy ludzi spaliło się żywcem. My trzej, którym udało się uciec, leżeliśmy w pobliskim lesie i słyszeliśmy rozdzierające serce krzyki ofiar. Było to 13 kwietnia. Dzień później miejscowość ta została zdobyta przez armię Eisenhowera. Kiedy weszli tam Amerykanie ciała wciąż jeszcze się paliły.

ZASTANÓW SIĘ

- **Oceń zachowanie mieszkańców terenów, przez które przechodziły marsze śmierci.**

W końcowych dniach wojny naziści zainicjowali marsze śmierci z wielu obozów w samych Niemczech: Flossenbürga, Sachsenhausen, Neuengamme, Magdeburga, Mauthausen, Ravensbrück, i filialnych obozów Dachau. Ostatnie niemieckie marsze śmierci wyruszyły w drogę 7 maja, kiedy w zasadzie całe Niemcy znalazły się już pod okupacją, a zaledwie 24 godziny dzieliły je od podpisania bezwarunkowej kapitulacji.

Spośród ok. 700 tys. więźniów, którzy rozpoczęli marsze śmierci zginęło około 250 tys., w tym 100 tys. Żydów.

**Fot. X. 25**

Za późno? Obóz koncentracyjny w Wöbbelin w Niemczech chwilę po wyzwoleniu przez Amerykanów.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz własnymi słowami scenę przedstawioną na zdjęciu.**
- **Jakie uczucia wywołuje w tobie to zdjęcie?**

Ocenia się, że w wyniku Holokaustu śmierć poniosło około 6 mln Żydów z 11 mln, jakie zamieszkiwały wówczas Europę, z czego blisko 5 mln zgładzono na okupowanych ziemiach polskich, w tym 2,8 mln Żydów polskich.

Co warto przeczytać

- *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, praca zbiorowa pod redakcją Franciszka Pipera i Teresy Świebodzkiej, Oświęcim 1998
- Marek Bem, *Sobibór. Niemiecki ośrodek zagłady 1942-1943*, Włodawa/Sobibór 2011
- Christopher R. Browning, *Zwykli ludzie. 101. Policijny Batalion Rezerwy i ostateczne rozwiązanie w Polsce*, Warszawa 2000
- Artur Eisenbach, *Hitlerowska polityka Zagłady Żydów*, Warszawa 1961
- Martin Gilbert, *Holokaust. Ludzie, dokumenty, fakty*, Warszawa 2002
- Daniel Jonah Goldhagen, *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i Holokaust*, Warszawa 1999
- Jan Tomasz Gross, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny 2000
- Tomasz Kranz, *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym na Majdanku*, Lublin 2007
- Robert Kuwałek, *Obóz Zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010
- Michał Maranda, *Nazistowskie obozy zagłady. Opis i próba analizy zjawiska*, Warszawa 2002
- Franciszek Piper, *Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz. Liczba ofiar w świetle źródeł i badań 1945-1990*, Oświęcim 1992
- Tomasz Szarota, *U progu Zagłady. Zajścia antyżydowskie i pogromy w okupowanej Europie. Warszawa, Paryż, Amsterdam, Antwerpia, Kowno*, Warszawa 2000

Rozdział XI. Wobec Zagłady

Zagłada Żydów skłania nas do refleksji nad naturą ludzką. Jak to się stało, iż człowiek był zdolny do popełnienia tak okropnej zbrodni? Gdzie byli wówczas inni ludzie, rządy, autorytety moralne, które na to przyzwoliły? Czy zrobiono wszystko, by uratować jak najwięcej istnień ludzkich? Wiele z tych pytań pozostaje do dziś bez odpowiedzi.

XI. 1. Bezsilność i opór

Bezprecedensowy charakter Holokaustu sprawił, iż przebieg wydarzeń a zwłaszcza postępowanie ludzi jest wyjątkowo trudne do wytłumaczenia i zrozumienia. I chociaż wszyscy Żydzi skazani zostali przez nazistów na zagładę, to jednak los poszczególnych osób, czy nawet grup był zróżnicowany. Wpływ na to miało wiele czynników, wśród których główną rolę odgrywały warunki okupacyjne narzucone przez Niemców w poszczególnych krajach. Los Żydów zależał także od wieku, płci, wykształcenia, w tym znajomości języka polskiego, a nawet wyglądu zewnętrznego. Szanse na przeżycie zwiększały dobre relacje z otoczeniem oraz stosunek samych Żydów do swego losu. Chcąc zatem zrozumieć zróżnicowane postawy w czasach Holokaustu należy zdać sobie sprawę z panujących wówczas realiów, uwzględniając fakt, iż żyjący wtedy ludzie nie posiadali takiej samej wiedzy, jak my dzisiaj. Nie zdawali sobie sprawy – zwłaszcza w początkowej fazie wojny – z zamierzeń i skutków hitlerowskiej polityki i chyba nikt nie dopuszczał jeszcze wówczas myśli o możliwości totalnej zagłady. Owszem obawiano się daleko idących prześladowań, wywłaszczenia, represji, deportacji do obozów pracy, lecz z pewnością nie przewidywano działań zmierzających do biologicznego unicestwienia całego narodu. Wyrażano nawet nadzieję, iż po przejściu oddziałów frontowych (według tradycyjnych wyobrażeń zawsze skłonnych do rabunku) nastąpi stabilizacja i Żydzi zdołają mniej lub bardziej spokojnie przeżyć okupację. Te właśnie złudne nadzieje oraz nieświadomość prawdziwych zamierzeń nazistów rodziła różne postawy, pośród których dominowało przeświadczenie o konieczności podporządkowania się woli okupantów, a w związku z tym dystansowanie się od konspiracji. Przeważał pogląd, że po wojnie trzeba będzie odbudować normalne życie i dlatego społeczeństwo żydowskie powinno posiadać reprezentację własnych interesów, która będzie starała się łagodzić represje niemieckie. Stały się nią powołane przez Niemców rady żydowskie, tzw. Judenraty.

XI. 1.1. Judenraty – narzędzie w rękach okupanta?

Były one w pełni podporządkowane władzy niemieckiej a ich członkowie ponosili odpowiedzialność osobistą za wykonywanie ich poleceń. Pomimo że starały się łagodzić konsekwencje zarządzeń niemieckich oraz, szczególnie w dużych gettach, wspomagały różne instytucje pomocy społecznej i organizowały zaopatrzenie mieszkańców w niezbędne produkty, to jednak faktycznie były instytucjami pośredniczącymi między okupantem a ludnością żydowską, przez co powszechnie obciążano je odpowiedzialnością za to co się działo. Co więcej upatrywano w nich instrument służący niemieckim represjom, oskarżano o nieuczciwość, a nawet wysługiwanie się Niemcom. Dotyczyło to szczególnie funkcjonariuszy Żydowskiej Służby Porządkowej, która stała się pomocnikiem okupanta w realizacji jego planów.

**Fot. XI. 1**

Przemarsz oddziału policjantów żydowskich ulicami getta w Warszawie. Służba Porządkowa w getcie warszawskim powstała w październiku 1940 r. i składała się z 2000 policjantów kierowanych przez Józefa Szeryńskiego, przedwojennego oficera polskiej Policji Państwowej.

ZASTANÓW SIĘ

- Przyjrzyj się uważnie fotografii i powiedz, czym różnili się żydowscy policjanci od zwykłych mieszkańców getta?
- Dowiedz się, jakie jeszcze występowały między tymi grupami różnice. Jaki mogły one mieć wpływ na wyobrażenia o swojej i najbliższych przyszłości?

Dlatego Judenraty miały wielu przeciwników, których liczba rosła wraz z upływem czasu, gdy miejsce osób zdolnych dla poświęceń, a nawet skłonnych do oporu wobec zarządzeń niemieckich zajmowali ludzie pozbawieni skrupułów, dbający o własne interesy.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Cywia Lubetkin, członkini żydowskiego ruchu oporu i uczestniczka powstania w getcie warszawskim we wspomnieniach z okresu Zagłady surowo oceniła Judenraty:

Institucja zwana Judenratem została powołana w pierwszych dniach okupacji. Przewodniczącego mianowali Niemcy. On sam dobierał sobie pomagierów. Judenrat był upoważniony do postępowania z Żydami wedle swej woli. Zawsze jednak musiał wykonywać polecenia niemieckie. Musiał też wykonywać polecenia każdego Niemca, który miał prawo wchodzenia do Judenratu.

Członkowie Judenratu wykorzystywali swoje pełnomocnictwa i rządzili twardą ręką. Przewodniczący uważał się za władcę getta. Biada Żydowi, który nie wykonywał jego rozkazów. Z biegiem czasu Judenraty i ich służusy z reguły stawały się ślepych narzędziem w rękach Niemców.

Wiernymi pomocnikami warszawskiego Judenratu byli i zasymilowani Żydzi [...] W niektórych Judenratkach do pracy zgłaszali się ochotniczo ludzie z marginesu społecznego. Jeżeli nawet gdzieś znajdowali się ludzie rzeczywiście pragnący pomagać Żydom, byli oni również obiektywnie biorąc zdrajcami, gdyż gorliwie wykonywali rozkazy nazistów.

ZASTANÓW SIĘ

- Jak autorka wspomnień ocenia rolę Judenratu w warszawskim getcie?
- W jaki sposób argumentuje swoją krytyczną ocenę działalności członków Judenratu?

Działalność Judenratów straciła sens z chwilą realizacji planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Od tego momentu podporządkowywania się zarządzeniom niemieckim nie można było już traktować jako wysiłku na rzecz ratowania Żydów. Rozpoczęcie Endlösung przekreślało szanse jakiegokolwiek ratunku. Oczywiście nie od razu były znane zamiary okupanta, poza tym jeszcze długo przyjmowano je z niedowierzaniem. Chociaż już na wiosnę 1942 r. do getta warszawskiego dotarły pierwsze informacje o likwidowaniu skupisk żydowskich na Wschodzie, to dopiero w lecie uświadomiono sobie, iż Niemcy dążą do całkowitej zagłady Żydów. Ta nowa jakościowo sytuacja, wymagała zrewidowania dotychczasowego stanowiska. Dla członków rad żydowskich przyszedł czas na podjęcie decyzji, czy nadal powinny one współpracować z Niemcami, co od tego momentu oznaczałoby konieczność współuczestniczenia w zagładzie. Nie chcąc dalej brać udziału w tym zbrodniczym procederze inż. Adam Czerniaków – prezes warszawskiego Judenratu, 23 lipca 1942 r. popełnił samobójstwo.



Fot. XI. 2

Adam Czerniaków – prezes warszawskiego Judenratu w towarzystwie oficera niemieckiego przyjmuje polecenie codziennego wyznaczenia kontyngentu Żydów do deportacji na Wschód.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W notatce dla Zarządu Gminy, sporządzonej przed odebraniem sobie życia, Adam Czerniaków napisał:

Byli u mnie Worthoff i towarzysze [członkowie niemieckiego sztabu przesiedlenia] i zażądali przygotowania na jutro transportu dzieci. To dopełnia mój kielich goryczy, przecież nie mogę wydawać na śmierć bezbronne dzieci. Postanowiłem odejść. Nie traktujcie tego jako akt tchórzostwa względnie ucieczkę. Jestem bezsilny, serce mi pęka z żalu i litości, dłużej znieść tego nie mogę. Mój czyn wykaże wszystkim prawdę i może naprowadzi na właściwą drogę działania. Zdaję sobie sprawę, że zostawiam Wam ciężkie dziedzictwo.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Marek Edelman w taki oto sposób ocenił działalność i postawę prezesa warszawskiego Judenratu:

Czerniaków cieszył się w getcie wielkim autorytetem. Był to człowiek uczciwy, nie ciągnący żadnych korzyści ze swego stanowiska. Niemcy systematycznie znęcali się nad nim i ubliżali mu. Nawet bili. Wobec nich zawsze zachowywał godność. Wierzył w instytucje, przed wojną był senatorem Rzeczypospolitej. Miał mentalność mieszczańską. Był przeciwny działalności podziemnej[...] Uważał, że takie działania nie służą sprawie przetrwania ludności w getcie. Ale nie podzielał opinii Chaima Rumkowskiego [...], według którego należało spełniać wszelkie życzenia Niemców, jeśli tylko mogło to ocalić bodaj część ludności. Dla Czerniakowa istniała granica, której nigdy nie przekroczył. Dowodem – jego samobójstwo.

Nie powiedział jednak głośno mieszkańcom getta, dlaczego to robi. Nie powiedział, jaki koniec zgotowali Niemcy Żydom. Odbierając sobie życie w ten sposób, Czerniaków przekształcił rozkaz wytopienia całej ludności żydowskiej w swoją sprawę prywatną.

ZASTANÓW SIĘ

- W jakich okolicznościach i dlaczego Adam Czerniaków podjął decyzję o odebraniu sobie życia?
- Jak rozumiesz następujące słowa: „Mój czyn wykaże wszystkim prawdę i może naprowadzi na właściwą drogę działania. Zdaję sobie sprawę, że zostawiam Wam ciężkie dziedzictwo”?
- Jak Marek Edelman ocenia postawę Czerniakowa? Ustosunkuj się do jego wypowiedzi.



Fot. XI. 2A

Chaim Rumkowski, szef Judenratu w łódzkim getcie, wita Heinricha Himmlera wizytującego getto w czerwcu 1941 r. Jeden z najbardziej kontrowersyjnych przewodniczących Judenratów. Większość historyków ocenia krytycznie jego postawę jako prezesa Judenratu. Rządził despotycznie, podporządkowywał się poleceniom Niemców. Współpracował z nimi przy selekcji ludzi deportowanych do obozów zagłady

licząc na to, że za tę cenę przeżyją inni. Rozbudowywał aparat Rady Żydowskiej, zwiększał zatrudnienie w zakładach produkujących na potrzeby Trzeciej Rzeszy w getcie. Został wywieziony do obozu zagłady Auschwitz-Birkenau w ostatnim transporcie 29 sierpnia 1944 r.

Inaczej postąpił Chaim Rumkowski z getta łódzkiego, który we wrześniu 1942 r. wykonał polecenie wydania Niemcom dzieci i starców. Usprawiedliwiając swoją decyzję mówił: *Na nasze getto spadło wielkie nieszczęście. Żądają od niego, by oddało najlepsze, co posiada – dzieci i starych ludzi. [...] Żyłem i oddychałem wraz z dzieckiem. Nigdy nie wyobrażałem sobie, że moje własne ręce będą musiały złożyć je jako ofiarę na ołtarzu. [...] Ja muszę przeprowadzić tę ciężką i krwawą operację, muszę odciąć członki, by uratować ciało.* Jego postępowanie wynikało z nadziei na uratowanie części mieszkańców getta, którzy mieli pracować na potrzeby armii niemieckiej. I chociaż w istocie getto łódzkie przetrwało najdłużej, to jednak wydaje się, że nie było to wynikiem zachowania mieszkańców getta, lecz koncepcji władz niemieckich, które uznały za racjonalne utrzymanie możliwie najdłużej tego ośrodka wytwórczego.



Fot. XI. 2B

Plakat propagandowy ilustrujący filozofię przetrwania getta łódzkiego Chaima Rumkowskiego, prezesa Judenratu.

ZASTANÓW SIĘ

- Do jakich wartości odwoływał się Chaim Rumkowski w swej filozofii przetrwania getta?
- Jaką rolę miały pełnić hasła propagowane przez Rumkowskiego wśród mieszkańców getta?
- Poszukaj informacji jak postrzegany był Rumkowski przez ogół mieszkańców getta łódzkiego i na tej podstawie zastanów się czy hasła głoszone przez niego mogły znaleźć zwolenników w getcie?

Przykłady postaw Czerniakowa i Rumkowskiego dowodzą, iż działacze żydowski znaleźli się w niezwykle trudnej sytuacji. Mieli bowiem do wyboru stać się uczestnikami polityki zagłady, sądząc, iż uda im się uratować choć część rodaków, lub też odmówić współpracy i narazić ich na jeszcze większe cierpienia.

ZASTANÓW SIĘ

- Porównaj postawy Adama Czerniakowa i Chaima Rumkowskiego w obliczu rozpoczęcia przez Niemców realizacji planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”.
- Przedyskutuj argumenty przemawiające za ich wyborami.
- Podejmij wraz z koleżankami i kolegami w klasie debatę „za i przeciw” postępowaniu Chaima Rumkowskiego w getcie łódzkim i Adama Czerniakowa w getcie warszawskim.

XI. 1.2. Żydowski ruch oporu – mity a rzeczywistość

Przyjęcie postawy oporu zbrojnego nie było łatwe i nie wszędzie okazało się możliwe. W skutek odizolowania Żydów od reszty społeczeństwa organizacje żydowskie miały małe szanse zdobycia broni. Ponadto getta bardzo ograniczały możliwości prowadzenia na ich terenie akcji zbrojnych, których efekty, wobec stosowania przez Niemców zasady odpowiedzialności zbiorowej, w ostatecznym rozrachunku mogły przynieść Żydom więcej strat niż zysków. Niezrozumienie tej sytuacji doprowadziło do jednego z najbardziej zakorzenionych mitów związanych z Holocaustem, którym jest pogląd, iż Żydzi nie przeciwstawiali się Zagładzie i przez to pozwolili Niemcom na dokonanie mordu na tak wielką skalę. Przeświadczenie to w dużej mierze wynika także z błędnego rozumienia terminu „ruch oporu”. Definiując go, jako walkę zbrojną można bowiem odnieść wrażenie, że postawę Żydów charakteryzował niemal całkowity brak sprzeciwu wobec nazistów. Rzeczywiście, z rąk żydowskich bojowników zginęło zaledwie kilkuset Niemców, co według niektórych jest wystarczającym argumentem świadczącym o małym znaczeniu tej formy protestu. Przyjmując jednak za ruch oporu wszelką zorganizowaną działalność, świadomie wymierzoną przeciwko prześladowcom Żydów, która z oczywistych powodów zależała od środków, jakie były wówczas dostępne, zauważamy, iż postawa taka nie należała do rzadkości. Należy przy tym zaznaczyć, iż wszelki opór żydowski nie mógł w poważny sposób zahamować czy nawet opóźnić Zagłady. Dopóki zatem istniał cień nadziei na przeżycie starano się powstrzymywać od akcji zbrojnych, koncentrując wszelkie wysiłki na tzw. walce cywilnej, której celem było działanie na rzecz zachowania własnej tożsamości i życia. W ogólnych zarysach polegała ona na unikaniu i wymykaniu się przepisom niemieckim, co często – na skutek bezwzględnych zarządzeń okupanta – oznaczało także walkę o przetrwanie.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Cywia Lubetkin w następujący sposób oceniła postawę Żydów wobec zbrojnego oporu:**

Nurtował nas jeszcze inny problem. Czy wolno nam przyglądać się w milczeniu mękom zadawanym Żydom przez Niemców? [...] Jedną z metod terroru, stosowaną przez Niemców wobec żydów i chrześcijan, była odpowiedzialność zbiorowa. Świadomość tej odpowiedzialności hamowała nas do ostatniej chwili. Wiedzieliśmy, że w odwecie za zabójstwo jednego Niemca padną tysiące Żydów. Nie wiedzieliśmy jednak jeszcze, że Niemcy przygotowują totalną eksterminację Żydów, nie rzuciliśmy się więc na oprawcę. Niektórzy dowodzili: wszak Polacy znajdują się w takiej samej sytuacji, są aresztowani, urządzają się w ich domach rewizje, morduje, zsyła do obozów koncentracyjnych, a oni również nie reagują.

ZASTANÓW SIĘ

- **Co, zdaniem Cywi Lubetkin, hamowało Żydów przed podjęciem walki zbrojnej?**

Żydowski opór cywilny nie ograniczał się tylko do zaspokajania potrzeb bytowych mieszkańców gett. W większych ośrodkach kwitło podziemne życie polityczne, społeczne i religijne, którego nasilenie i skala zależały od warunków lokalnych, rozmiarów środowiska inteligenckiego oraz kontaktów ze stroną aryjską.

Żydowska działalność konspiracyjna największe rozmiary przybrała w Warszawie, Łodzi, Białymstoku, Wilnie i Krakowie – miastach, gdzie znajdowały się największe skupiska żydowskie. Organizatorami ruchu oporu byli dawni aktywiści partyjni, ale także młodzi – w zdecydowanej większości – radykalnie i lewicowo nastawieni działacze. Różne stowarzyszenia żydowskie zajmowały się organizowaniem żywności, pomocy lekarskiej, wydawaniem i rozprowadzaniem prasy podziemnej, utrzymywaniem kontaktów z innymi gettami. Inną formą oporu cywilnego było organizowanie tajnego nauczania, życia kulturalnego i religijnego.

ZASTANÓW SIĘ

- **Wyjaśnij problemy związane z definiowaniem terminu „żydowski ruch oporu”.**
- **Scharakteryzuj różne formy działania tzw. oporu cywilnego Żydów. Zastanów się, jaki cel i znaczenie miała ta działalność.**

XI. 1.3. Przygotowania do walki zbrojnej

Charakter żydowskiego ruchu oporu zmienił się w połowie 1942 r. wraz z rozpoczęciem akcji likwicyjnej gett. Zaskoczona masowymi deportacjami ludność żydowska nie stawiała w zasadzie żadnego oporu. Po wywiezieniu do obozów zagłady większości działaczy żydowskich inicjatywę przejęły organizacje młodzieżowe dążące do walki zbrojnej. Ich przywódcy doszli do przekonania, że mieszkańcy gett nie mają szans na przeżycie, dlatego należy rozpocząć walkę. Udało im się nawiązać kontakt z polskim podziemiem (Armia Krajowa, Gwardia Ludowa), przy pomocy którego zaczęli tworzyć organizacje bojowe. Rozpoczęto szkolenia bojowników, gromadzenie broni, a także budowę bunkrów i kryjówek, z których zamierzano korzystać w trakcie przewidywanej walki zbrojnej. W takiej sytuacji przystąpiono do stopniowego jednoczenia konspiracyjnych organizacji żydowskich. W styczniu 1942 r., w wyniku międzypartyjnego porozumienia, powstała w Wilnie Zjednoczona Organizacja Partyzancka (FPO), którą kierował Izaak Wittenberg. Była to pierwsza organizacja, która wezwała ludność żydowską do zbrojnego przeciwstawienia się Niemcom.



Fot. XI. 3

Po śmierci Izaaka Wittenberga przywódcą organizacji partyzanckiej w Wilnie został Abba Kovner (stoi czwarty z lewej), który stanął na czele powstania w getcie wileńskim, a następnie kierował oddziałem partyzanckim działającym do 1944 r. na Wileńszczyźnie.

Dwa miesiące później w Warszawie z inicjatywy żydowskich środowisk lewicowych powstał Blok Antyfaszystowski, a 28 lipca – Żydowska Organizacja Bojowa (ŻOB). Założycielami ŻOB byli działacze organizacji młodzieżowych, m.in. Icchak Cukierman, Cywia Lubetkin, Mordechaj Tanenbaum i Josef Kapłan. Zrzeszała ona około 300 członków, którymi dowodził Mordechaj Anielewicz. ŻOB nawiązała kontakty z Bundem i przy skromnej pomocy Armii Krajowej rozpoczęła przygotowywania do samoobrony na wypadek wznowienia deportacji.

W połowie 1942 r. w Krakowie powstała Organizacja Bojowa Młodzieży Chalucowej (hebr. „Walczący Pionier”), która organizowała akcje sabotażowe i zamachy poza murami miasta. Wspólnie z żołnierzami GL bojownicy żydowscy uczestniczyli w akcji rozkręcania szyn na trasach prowadzących do Oświęcimia. W grudniu 1942 r. zorganizowali najgłośniejszą akcję, którą było wrzucenie granatów do niemieckiej kawiarni „Cyganeria” w Krakowie.



Fot. XI. 4

Cywia Lubetkin i Icchak Cukierman – współzałożyciele ŻOB, uczestnicy powstania w getcie warszawskim w 1943 r. W sierpniu 1944 r. wraz z grupą ucalałych członków ŻOB walczyli w powstaniu warszawskim. Po wojnie wyjechali do Izraela, gdzie założyli kibuc Bojowników Getta.

Jesienią 1942 r. w warszawskim getcie powstała jeszcze jedna – niezależna organizacja bojowa, Żydowski Związek Wojskowy (ŻZW). Na jego czele stał Paweł Frenkel.

ŻZW skupiał około 250 członków stosunkowo lepiej uzbrojonych i wyszkolonych w porównaniu z ŻOB. Wśród nich była grupa byłych żołnierzy Wojska Polskiego, uczestników walk we wrześniu 1939 r., którzy swoje osobiste kontakty z dawnymi towarzyszami broni wykorzystywali do zdobywania broni. Jakkolwiek próby połączenia ŻZW i ŻOB zakończyły się niepowodzeniem, to organizacje te w czasie powstania kwietniowego 1943 r. ściśle ze sobą współpracowały. Część członków ŻZW wyszła kanałami z płonącego getta na aryjską stronę. Inni zginęli w powstaniu.

**Fot. XI. 5**

Mordechaj Anielewicz. Urodził się w 1919 r. w Wyszku koło Warszawy w rodzinie robotniczej. Przed wojną wstąpił do Ha-szomer Ha-cair – żydowskiej organizacji młodzieżowej, w 1939 r. został członkiem Komendy Naczelnej. Od początku wojny działał w konspiracji. W 1941 r. był współzałożycielem konspiracyjnego pisma „Pod Prąd”, jesienią 1942 r. organizował grupy konspiracyjne w innych gettach. Był współorganizatorem ŻOB, a następnie jej przywódcą. Kierował walkami w getcie w styczniu 1943 r., a także powstaniem, które wybuchło 19 kwietnia. 8 maja 1943 r. wraz z grupą bojowników popełnił samobójstwo w bunkrze przy ul. Miłej 18, gdzie mieścił się sztab ŻOB. Na jego cześć nazwano oddział partyzancki, składający się z uczestników powstania, którym udało się opuścić getto przez kanały. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Grunwaldu III klasy.

ZASTANÓW SIĘ

- **W jakich okolicznościach doszło do powstania zbrojnego ruchu oporu wśród Żydów? Przedstaw etapy formowania się żydowskich organizacji zbrojnych.**

XI.1.4. „W imię honoru i godności ludzkiej” – powstanie w getcie warszawskim

Do pierwszego wystąpienia zbrojnego doszło 18 stycznia 1943 r., kiedy to Niemcy wkroczyli do getta w celu deportacji 8 tys. Żydów do obozu zagłady w Treblince. Na polecenie dowództwa ŻOB kilku jej członków zaopatrzonych w broń wmiszało się tego dnia w tłum prowadzonych na Umschlagplatz mieszkańców getta. Na dany znak, na rogu ul. Niskiej i Zamenhofa, bojownicy zaatakowali Niemców konwojujących kolumnę. *W pierwszej chwili Niemcy byli zaskoczeni – wspomina Cywia Lubetkin. Zbici z tropu, stracili panowanie nad sytuacją. Słyszeliśmy ich krzyki: „Żydzi do nas strzelają”. Zszokowało ich to i zdumiało, nie mogli zrozumieć, co się dzieje. Nasi tymczasem wykorzystali chwilę zamieszania i strzelali dalej. W końcu jednak Niemcy ochłonęli i nasi towarzysze spostrzegli, że ze swymi rewolwerami stoją twarzą w twarz z uzbrojonymi po zęby Niemcami. Niemal wszyscy członkowie tej grupy zginęli.*

Podobnie walczyły tego dnia z Niemcami inne grupy bojowe w getcie.

Opór garstki bojowników żydowskich trwał cztery dni. W czasie walk poległo kilkuset Żydów. Akcja styczniowa spotkała się z odzewem po aryjskiej stronie. Marek Edelman w 1945 r. pisał: *W całej Warszawie krążą legendy o setkach zabitych Niemców. O wielkiej sile ŻOB. Cała Polska podziemna jest dla nas pełna uznania.*

Niemcy przygotowywali jednak całkowitą likwidację getta. 16 lutego Himmler wysłał rozkaz do wyższego dowódcy SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie Franza Krügera, w którym komunikował mu: *Ze względu na bezpieczeństwo zarządzam, aby getto warszawskie [...] zostało zburzone, przy czym należy uprzednio wykorzystać wszystkie posiadające jakąkolwiek wartość części domów i materiały wszelkiego rodzaju. [...] należy dopiąć tego, aby dotychczasowa przestrzelnia mieszkaniowa dla 500 000 podludzi, absolutnie nie nadająca się dla Niemców, zniknęła z horyzontu i aby milionowe miasto Warszawa, będące wciąż niebezpiecznym ogniskiem rozkładu i powstania, zostało zmniejszone. W ciągu niecałych trzech miesięcy, od stycznia do kwietnia, kiedy pozostali w Warszawie Ży-*

dzi mieli zostać wywiezieni, a getto starte z powierzchni ziemi, trwały gorączkowe przygotowania do stawienia oporu i podjęcia ostatecznej walki – powstania w getcie warszawskim.

Walki wybuchły w połowie kwietnia 1943 r., tym razem ze zwielokrotnioną siłą. Niemcy koncentrowali w Warszawie znaczne siły z zamiarem wykonania rozkazu Himlera, który nakazał przesiedlenie części warszawskich Żydów do obozów pracy w okolicach Lublina. Wzięto pod uwagę, że Żydzi mogą stawiać zbrojny opór, wobec czego oceniono, że zlikwidowanie getta zajmie 3 dni. O świcie 19 kwietnia rozpoczęło się powstanie, które przeszło do historii jako pierwsze miejskie wystąpienie zbrojne w okupowanej Europie.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Apel Żydowskiej Organizacji Bojowej do Polaków, Warszawa, getto, 23 kwietnia 1943 r.

Polacy, Obywatele, Żołnierze Wolności.

Wśród huku armat, z których armia niemiecka wali do naszych domów, do mieszkań naszych matek, dzieci i żon;

Wśród terkotu karabinów maszynowych, które zdobywamy w walce na tchórzliwych żandarmach i SS-owcach;

Wśród dymów pożarów i kurzu krwi mordowanego getta Warszawy – my, więźniowie getta, ślemy wam bratnie serdeczne pozdrowienia. Wiemy, że w serdecznym bólu i łzach współczucia, że z podziwem i trwogą o wynik tej walki przyglądacie się wojnie, jaką od wielu dni toczymy z okrutnym okupantem.

Lecz wiedźcie, że każdy próg getta, jak dotychczas, tak i nadal będzie twierdzą, że możemy wszyscy zginąć w tej walce, lecz nie poddamy się, że dyszymy, jak i wy, żądzą odwetu i kary za wszystkie zbrodnie wspólnego wroga.

Toczy się walka o naszą i waszą Wolność.

O wasz i nasz – ludzki, społeczny, narodowy – honor i godność. Pomścimy zbrodnie Oświęcimia, Treblinki, Bełżca, Majdanka!

Niech żyje braterstwo broni i krwi walczącej Polski!

Niech żyje wolność!

Śmierć katom i oprawcom!

Niech żyje walka na śmierć i życie z okupantem!

Żydowska Organizacja Bojowa

ZASTANÓW SIĘ

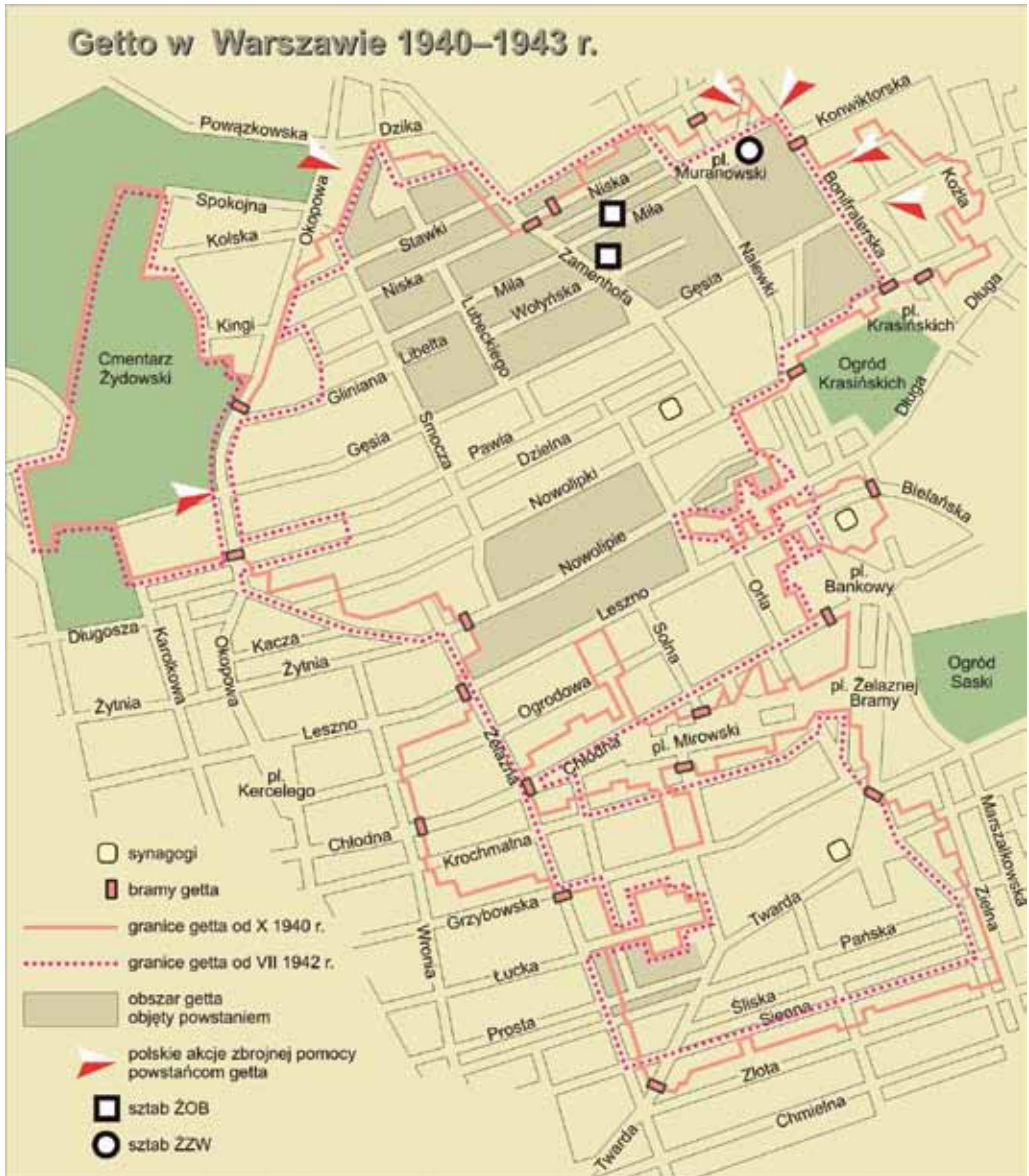
- **Do jakich idei, wartości i haseł odwoływali się autorzy apelu? Czy udało im się pozyskać życzliwość i wsparcie Polaków?**
- **Dowiedz się, jaka była reakcja polskiego zbrojnego podziemia na apel Żydowskiej Organizacji Bojowej. Przedyskutuj problem możliwości udzielenia skutecznej pomocy walczącym w getcie Żydom.**

W walkach wzięło udział około tysiąca słabo uzbrojonych i nieprzeszkolonych bojowników żydowskich, którym Niemcy przeciwstawili ponad 2 tys. żołnierzy Wehrmachtu, SS oraz pomocniczych oddziałów ukraińskich, litewskich i łotewskich, wyposażonych w broń maszynową, miotacze płomieni, pojazdy opancerzone, artylerię oraz lotnictwo. Wynik powstania był z góry przesądzony, o czym wiedzieli młodzi bojownicy żydowscy. Mimo to postanowili pokazać światu swoją wolę walki.

Żydowski ruch oporu w latach 1942–1945



Getto w Warszawie w latach 1940–1943



ZASTANÓW SIĘ

- W jakiej części miasta zlokalizowane było getto?
- Wskaż na mapie rejony getta objęte powstaniem.
- Wskaż miejsca, w których polskie organizacje zbrojne udzielały pomocy Żydom walczącym w getcie.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Kazik Ratajzer, jeden z uczestników powstania w getcie warszawskim w rozmowie z Anką Grupińską tak wypowiedział się na temat bohaterstwa walczących:**

Wiesz, kilka lat temu byłem w Warszawie z grupą naszej młodzieży. Szliśmy drogą do Umschlagplatzu i ta ich przewodniczka mówi, że to jest Szlak Bohaterów. – Jakich bohaterów! – krzyknąłem. – Jakie bohaterstwo? O czym ty mówisz? Co, myśmy zwyciężyli? Czy ja mogłem obronić swoich rodziców w getcie? Czy ja w ogóle mogłem kogoś obronić? [...]

Więc nie było w getcie bohaterów?

Słuchaj, ja bym tak łatwo bohaterstwem tego wszystkiego nie nazwał. Ja myślę, że można mówić o ludzkich postawach i zachowaniach, o obowiązku wobec ludzi ci bliskich. Możesz ich nazwać towarzyszami broni, jak chcesz; ja tego określenia nie lubię. Mogłem coś dla nich zrobić, to byłem gotów zrobić wszystko. [...]

ZASTANÓW SIĘ

- **Wyjaśnij, dlaczego Kazik Ratajzer walczących w getcie warszawskim Żydów woli nie określać mianem bohaterów? Czy zgadzasz się z jego opinią?**
- **Na czym według Ciebie polega bohaterstwo walczących?**

Prawie przez miesiąc getto warszawskie stawiało zbrojny opór. Najcięższe walki toczyły się w rejonie ulicy Zamenhoffa i Nalewek, warsztatu szczotkarzy i na placu Muranowskim. Powstańcy przemieszczali się z miejsca na miejsce, próbując zaskoczyć wroga niespodziewanymi atakami z różnych stron. Już po kilku dniach krwawych bojów powstańcom zaczęła się kończyć amunicja, a Niemcy wprowadzili do akcji wzmocnione siły. Bojownicy ŻOB opuścili swoje pozycje i wycofali się do schronów, w rejon których przeniosły się teraz walki. Z kolei oddziały ŻZW przeszły przygotowanym wcześniej tunelem na stronę aryjską. Dalsze ich losy są mało znane. W końcu Niemcy zaczęli podpalać dom po domu a do wykrytych bunkrów wtłaczali trujący gaz. Systematycznie zamieniali całe zespoły domów w ruiny ogniem artyleryjskim. Z dnia na dzień sytuacja przebywających w bunkrach ludzi stawała się coraz trudniejsza. Leon Najberg, jeden z ukrywających się pisał: *przez całą dzień ludzie leżeli na swych pryzkach albo pokotem na ziemi bez możliwości poruszania się. Nerwy ludzkie były napięte do ostatnich granic, a byle szmer przyprawił ludzi o ataki hysterii. [...] Po kilkunastu godzinach zabrakło powietrza, dzieci strasznie płakały, kobiety zaczęły mdleć...*

Niepowodzeniem zakończyły się próby przyjscia z pomocą powstańcom żydowskim, które w ograniczonym zakresie podjęło polskie podziemie zbrojne (AK i GL). Dzięki ich pomocy kilkudziesięciu bojownikom udało się wydostać z płonącego getta. Część z nich walczyła później w partyzantce.

8 maja w otoczonym przez Niemców bunkrze przy ulicy Miłej 18 przywódca ŻOB (m.in. Mordechaj Anielewicz) i 120 bojowców popełnili samobójstwo. Pozostali przy życiu powstańcy w rozproszeniu, w małych izolowanych grupach, walczyli jeszcze do 16 maja, kiedy to Niemcy oficjalnie ogłosili koniec akcji pacyfikacyjnej. Tego dnia generał SS Jürgen Stroop, dowódca sił niemieckich walczących w getcie na znak zwycięstwa rozkazał wysadzić w powietrze budynek Wielkiej Synagogi na Tłomackiem. Ogółem spośród walczących w powstaniu Żydów przeżyło zaledwie kilkunastu. Z członków dowództwa pozostali przy życiu Icchak Cukierman i Marek Edelman.



Fot. XI. 6

Marek Edelman (1919 lub 1922–2009) – dowódca powstania w getcie warszawskim po śmierci Anielewicza. Gdy wybuchło powstanie, był jednym z najstarszych w gronie osób kierujących nim, miał 21 lat. Zdjęcie wykonano do kenkarty – niemieckiego dowodu tożsamości.

Niemieckie straty były niewielkie, znaczenie powstania nie polegało jednak na liczbach, miało wymowę symboliczną, co uczestnik powstania i jego historyk Israel Gutman przedstawił w następujących słowach: *podstawowy wpływ [...] polega nie na zadanych stratach, ale na tym, że Niemcy zmuszeni byli zaangażować dużą liczbę ludzi i broni, aby zaledwie utrzymać to, co już mieli w walce, która okazała się bardzo długa i toczyła się w najbardziej niekorzystnych warunkach – z punktu widzenia tak propagandy politycznej, jak i wpływu walk na niezżydowską ludność Polski.* W istocie powstanie w getcie warszawskim wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców Warszawy. O powstaniu pisała polska prasa podziemna (na ogół pozytywnie), komentowali ją także przechodnie na ulicach. Podziwiano odwagę i determinację walczących bojowników żydowskich. Niestety jednocześnie dało się słyszeć głosy nieżyczliwe, pogardliwe a nawet wyra-



Fot. XI. 7

Żydzi schwytni podczas powstania. Getto warszawskie zostało zrównane z ziemią, a pozostali przy życiu Żydzi rozstrzelani na miejscu, bądź wywiezieni do obozów.



Fot. XI. 8

„Siłą wyciągani z bunkrów” – tak brzmi podpis pod tym zdjęciem zamieszczonym w „raporcie Jürgena Stroopa dla władz zwierzchnich, opisującym likwidację getta w Warszawie. Zdjęcie niezidentyfikowanego chłopca z podniesionymi rękoma stało się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli losu Żydów w czasie wojny. Żołnierz niemiecki, trzymający wycelowany w chłopca karabin to Josef Blosche. Został zidentyfikowany po

23 latach i w 1969 r. w czasie procesu w Erfurcie (Niemcy) skazany na śmierć za zbrodnie popełnione w czasie II wojny światowej.

żające aprobatę dla działań niemieckich. Część mieszkańców stolicy pozostała jednak całkowicie obojętna wobec tragedii Żydów.



Fot. XI. 9

Karuzela na pl. Kasińskich, przy murze warszawskiego getta, która stała się symbolem obojętności części mieszkańców Warszawy wobec tragedii walczących w powstaniu Żydów. Zdjęcie wykonał Jan Lisowski w kwietniu 1943 r. Na pierwszym planie stoi jego przyszła żona. Z lewej strony kadru widać karuzelę ustawioną na rogu ulicy Długiej i pl. Kasińskich, pośrodku huśtawki-lódki z siedzącymi chłopcami, po prawej stronie stoi duża karuzela. Około 500 metrów

na prawo od tej karuzeli płonęły domy znajdujące się po drugiej stronie muru – w żydowskim getcie. Karuzela jako motyw przewodni została wykorzystana przez Czesława Miłosza w wierszu pt. *Campo di Fiori*.

[...]

Wspomniałem Campo di Fiori
W Warszawie przy karuzeli,
W pogodny wieczór wiosenny,
Przy dźwiękach skocznej muzyki.
Salwy za murem getta
Głuszyła skoczna melodia
I wlatywały pary
Wysoko w pogodne niebo.

Czasem wiatr z domów płonących
Przenosił czarne latawce,
Łapali skrawki w powietrzu
Jadący na karuzeli.
Rozwiewał suknie dziewczynom
Ten wiatr od domów płonących,
Śmiały się tłumy wesołe
W czas pięknej warszawskiej niedzieli.

[...]

TEKST ŹRÓDŁOWY

W artykule wstępnym w „Biuletynie Informacyjnym” z 29 kwietnia 1943 . pisano:

Tydzień temu rozpoczął się akt drugi bestialskiego niszczenia Żydów w Polsce. Niemcy przystąpili do wywożenia pozostałych w Warszawie 40 tys. Żydów. Getto odpowiedziało zbrojnym oporem. Żydowska Organizacja Bojowa rozpoczęła nierówną walkę. Szczupłymi siłami, słabo wyposażonymi w broń i amunicję, pozbawieni wody, oślepieni dymem i ogniem bronili żydowscy bojownicy ulic i pojedynczych domów, ustępując w milczeniu krok za krokiem nie tyle przed wyposażonym w nowoczesne środki walki przeciwnikiem, ile wypierani przez pożary ciasno stłoczonych domów. Zwycięstwem ich byłoby umożliwienie ucieczki części uwięzionych w murach getta; zwycięstwem ich byłoby osłabienie sił napastników; zwycięstwem ich będzie wreszcie śmierć z bronią w ręku.

Dotychczasowa bierna śmierć mas żydowskich nie stwarzała nowych wartości – była bezużyteczna; śmierć z bronią wnieść może nowe wartości w życie narodu żydowskiego, nadając męce Żydów w Polsce blask orężnej walki o prawo do życia. Tak pojęło obronę getta społeczeństwo Warszawy, z uznaniem wsłuchując się w trzask salw obrońców i z niepokojem śledząc łuny i dymy coraz rozleglejszych pożarów. Walczący obywatele Państwa Polskiego zza murów getta stali się bliżsi, bardziej rozumiali społeczeństwu stolicy, niż bierne ofiary, bez oporu dające się wlec na śmierć.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie cele, według autora artykułu, postawili sobie powstańcy żydowscy? Na czym miało polegać ich zwycięstwo?**
- **W jaki sposób zmienił się stosunek Polaków do ludności żydowskiej po wybuchu powstania w getcie warszawskim?**
- **Zastanów się, dlaczego ludność polska nie mogła zrozumieć bierności Żydów wobec Holokaustu?**

Wieści o powstaniu rozeszły się po całym kraju. Dotarły do innych gett, obozów, lasów, gdzie wśród pozostałej jeszcze przy życiu garstki Żydów rozbudziły wolę walki. Efektem tego były walki – jednak już na dużo mniejszą skalę – które wybuchły w innych gettach (m.in. w Białymstoku, Będzinie, Częstochowie, Wilnie).

ZASTANÓW SIĘ

- **Oceń znaczenie powstania w getcie warszawskim. Jaki wpływ wywarło ono na postawę Żydów w innych gettach i obozach? Z jakimi reakcjami spotkało się wśród Polaków?**
- **Jakie znaczenie miało powstanie w getcie warszawskim w kwietniu 1943 r. dla osób podejmujących decyzję o rozpoczęciu powstania w Warszawie w sierpniu 1944 r.?**

XI. 1.5. W leśnym ukryciu

Często celem wystąpień zbrojnych w gettach było umożliwienie ich mieszkańcom ucieczki do lasu. W mniejszych miastach ucieczka była jedynym ratunkiem dla Żydów w czasie likwidacji gett. Tysiące zbiegłych z gett Żydów, jeżeli nie znaleźli schronienia w polskich domach, zakładała leśne obozy rodzinne, w których znajdowały schronienie kobiety z dziećmi oraz starcy. Największe z nich dawały schronienie nawet ponad tysiącu osobom. Od wiosny 1943 r. obozy rodzinne przeszły pod opiekę partyzantki radzieckiej. W zamian za żywność i opiekę partyzantów Żydzi zajmowali się naprawą broni, szyciem ubrań, obuwia.



Fot. XI. 10

Żołnierze Tuvii Bielskiego wraz ze swymi podopiecznymi z obozu rodzinnego w Puszczy Nalibockiej na północ od Nowogródka na Białorusi. Żydowski oddział partyzancki Bielskiego powstał latem 1942 r. Początkowo liczył 40, a latem 1944 r. ponad 1200 osób. Przy współpracy z harcerzami udało się skupić z miejscowości leżących w rejonie działania oddziału wiele rodzin żydowskich, ukryć ich w lesie i uratować przed

śmiercią. Podobne obozy rodzinne przy oddziałach partyzanckich istniały w lasach parczewskich, na Lubelszczyźnie, Kielecczyźnie, w lasach radomskich w Generalnym Gubernatorstwie, a także na terenie Litwy, Ukrainy i Wołynia.

Uciekinierzy żydowscy tworzyli także własne oddziały partyzanckie, bądź wstępowali do już istniejących, głównie Armii Ludowej, która w odróżnieniu od Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, przyjmowała ich w swoje szeregi. Na terenach wschodnich Rzeczypospolitej Żydzi walczyli w szeregach partyzantki radzieckiej. Szacuje się, iż na ziemiach białoruskich walczyło 12-15 tys. partyzantów żydowskich, ok. 2 tys., na Wołyniu i ok. 1 tys. na Litwie. Ponad 30 grup partyzanckich działało w Generalnym Gubernatorstwie, gdzie wyzwolenia doczekało ok. 2 tys. żydowskich partyzantów i prawie 3 tys. pozostających pod ich ochroną cywilów. Ponadto setki Żydów walczyło także w nieżydowskich formacjach partyzanckich. Na zachodzie Europy partyzanci żydowscy działali aktywnie we francuskim i belgijskim ruchu oporu. Walczyli także na Bałkanach, głównie w szeregach komunistycznej partyzantki jugosłowiańskiej Josipa Broz Tito.



Fot. XI. 11

Grupa partyzantów żydowskich z Wilna po wyzwoleniu miasta, lipiec 1944 r. Po śmierci Izaaka Wittenberga przywódcą zbrojnego podziemia żydowskiego w Wilnie został Abba Kovner (stoi czwarty od lewej), który stanął na czele powstania w getcie wileńskim, a następnie kierował oddziałem partyzanckim działającym do 1944 r.

na Wileńszczyźnie. Po wojnie wyemigrował do Palestyny. Po utworzeniu państwa Izrael zamieszkał w jednym z kibuców, w 1961 r. występował jako świadek w procesie Adolfa Eichmanna w Jerozolimie.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki charakter miała partyzantka żydowska? Co to były tzw. leśne obozy rodzinne?**

XI. 1.6. Zbrojne wystąpienia w obozach zagłady

Ruch oporu rozwinął się także w niektórych obozach koncentracyjnych i obozach zagłady. Jednak warunki w nich panujące okazały się nad wyraz trudne dla jego rozwoju. Więźniowie żydowscy byli całkowicie osamotnieni, pozbawieni pomocy z zewnątrz, wyczerpani głodem, chorobami. Naruszenie reguł, a tym bardziej przeciwstawianie się władzy karane były śmiercią, którą wykonywano natychmiast. Z uwagi na wszechobecnie stosowaną zasadę odpowiedzialności zbiorowej wszelki opór stanowił bezpośrednie zagrożenie życia dla każdego więźnia. Mimo to w niektórych obozach zdarzały się przypadki sabotażu, próby ucieczki a nawet dochodziło do zbrojnych wystąpień. Bunt więźniów wybuchały zazwyczaj tuż przed likwidacją obozów. Bunt w Treblince przygotowywany był przez kilka miesięcy. 2 sierpnia 1943 r. spiskowcy zdobyli broń z magazynów, zabili kilku strażników i podpalili baraki, umożliwiając innym więźniom ucieczkę i ukrycie się w okolicznych lasach. Z ok. 200 uciekinierów wojnę przeżyło tylko 70.

14 października 1943 r. wybuchł bunt w Sobiborze, który ułatwił ucieczkę 300 więźniom, z których wojnę przeżyło 96. Organizatorami buntu i ucieczki byli Żydzi – jeńcy wojenni z Armii Czerwonej przywiezieni do obozu we wrześniu 1943 r. Wśród nich byli Aleksander (Sasza) Peczerski,

Leon Feldhendler i Arkadiusz Wajspapir. Plan powstania zakładał zwabienie pod różnymi pretekstami, w pewnych odstępach czasu, do wybranych miejsc, obecnych w obozie niemieckich członków załogi i zabicie ich. Następnie zwerbowani do współpracy więźniowie mieli formować grupy więźniów i wyprowadzać ich poza obóz. W tym samym czasie inna grupa miała opanować magazyn broni. W czasie realizacji planu buntu i ucieczki doszło do strzelaniny z wartownikami obozowymi. Wielu więźniów zginęło na miejscu. Innym udało się po sforsowaniu bramy i ogrodzenia obozu zbiec do okolicznych lasów. Tam podzielili się na mniejsze grupy i każda z nich szukała ratunku na własną rękę. W najgorszej sytuacji byli uciekinierzy pochodzący z Europy Zachodniej. Nie znając topografii terenu ani języka stali się oni szczególnie narażeni na schwytanie.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Relacja Aizyka Rottenberga z Włodawy, więźnia obozu w Sobiborze i uczestnika buntu 14 października 1943 r.:

Jak wszyscy więźniowie, tak i ja marzyłem o wolności [...] Uciec z Sobiboru, ale dokąd? Pamiętam, że gdy nas prowadzono w kolumnach do Sobiboru, mieliśmy przed sobą strażnika SS uzbrojonego w karabin maszynowy. Z tyłu był jeszcze drugi, też z karabinem maszynowym, a wzdłuż kolumny szli uzbrojeni strażnicy. Przy najmniejszym poruszeniu strzelano. W dodatku nie miałem najmniejszych złudzeń co do ewentualnej pomocy i sympatii lokalnej ludności.

14 października 1943 roku wybuchło powstanie. Jak inni uciekłem do lasu, najdalej jak to możliwe. W lesie spotkałem innego uciekiniera, był całkiem nagi. „Choć ze mną” – powiedziałem dając mu marynarkę. Szukaliśmy partyzantów, ale ich nie znaleźliśmy. Potem zostaliśmy zatrzymani przez Schupo, którzy, na szczęście, nie zabili nas na miejscu. Zaprowadzili nas do Adampola, gdzie pewien Niemiec, Zelinger, administrator skonfiskowanego majątku, założył nam na szyję łańcuchy i przywiązał do obory. Tygodniami traktował nas dosłownie jak psy. Jednakże po wielu staraniach, udało się nam rozerwać łańcuchy i uciec w kierunku lasów parczewskich. Na początku spotkaliśmy tam grupę polskich partyzantów, którzy nie chcieli nas, bo byliśmy zawszeni. Później natrafiliśmy na drugi oddział partyzantów żydowskich – grupę Chila Grynspana, zwaną „grupą Ehiela”, do której dołączyliśmy. Na początku pilnowaliśmy ich obozu, a później, gdy poczuliśmy się lepiej, walczyliśmy wspólnie.

ZASTANÓW SIĘ

- **Na przykładzie relacji Aizyka Rottenberga oraz innych ocalałych przedyskutuj szanse na przeżycie, jakie mieli uciekinierzy z obozów zagłady.**

Również członkowie żydowskiego Sonderkommando w Auschwitz-Birkenau wzniecieli przygotowywany od kilku miesięcy bunt. Ich zamiarem było wysadzenie w powietrze krematoriów, podpalenie baraków, a następnie przecięcie drutów okalających obóz i masowa ucieczka. Na skutek nieprzestrzegania zasad konspiracji zamiary spiskowców zostały wykryte. 7 października 1944 r. na wieść o planowanej przez Niemców likwidacji członków Sonderkommando, więźniowie z krematorium IV zaatakowali młotkami, siekierami esesmanów i podpalili krematorium. Podobną akcję podjęli więźniowie w krematorium II. Przecięli druty okalające krematorium i rzucili się do ucieczki. Po buncie rozstrzelano około 200 ocalałych więźniów z komand, które wznieciły bunt. Stan ich zmniejszył się z 662 do 212 osób, w sumie zginęło 451 ludzi. Organizatorami buntu byli Żydzi polscy, m.in. Jankiel Handelsman, Josef Deresiński, Zełmen Gradowski, Josef Dorębus.

Sumując powyższe rozważania można stwierdzić, iż chociaż cierpienia Żydów były szczególne, to jednak okoliczności, w jakich się znaleźli nie sprzyjały rozwojowi zbrojnego ruchu oporu. W Polsce i na okupowanych terenach ZSRR większość Żydów została zabita zanim pojawiła się możliwość jakiegokolwiek czynnego ruchu oporu. Zresztą bojownicy w społeczeństwie żydowskim stanowili zdecydowaną mniejszość. Była to – jak pisze Israel Gutman – *wybrana garstka prześladowanych, którzy zdecydowali się zejść do podziemia i walczyć*. Napotykali oni zazwyczaj opór w swoim środowisku. Rady Żydowskie często wszelkimi sposobami starały się osłabić siatkę konspiracyjną w gettach. Jej członków ścigała żydowska policja, potępiała oficjalna prasa. W obawie przed represjami aż do ostatniej chwili większość mieszkańców gett ani nie rozumiała, ani nie akceptowała wyboru i ocen bojowników. Ci, którzy przeżyli, na skutek masowych rozstrzeliwań wydawali się być obezwładnieni. Odcięci od świata zewnętrznego, wyczerpani głodem, rzadko mieli okazje by budować struktury ruchu oporu.



Fot. XI. 12

Fotografia przedstawia egzekucję partyzantów żydowskich w Mińsku, przeprowadzoną w październiku 1941 r. Dziewczyna po lewej stronie to 17-letnia Żydówka – Masza Bruskina.

Od samego początku Żydom brakowało niezbędnych dla jego rozwoju czynników, takich jak współpracujące środowiska współczującej ludności, wyszkolonego personelu i broni. Dodatkowo wielką tragedią Żydów było ich całkowite pominięcie przez polski ruch konspiracyjny, zarówno cywilny

jak i wojskowy. Bardzo późno władze polskiego państwa podziemnego nawiązały kontakty z żydowskim ruchem oporu. Postawa taka wynikała z przekonania, iż konspiracja żydowska jest całkowicie lewicowa i prorosyjska.

Prowadziło to do wyłączenia Żydów spod społecznej samoobrony, którzy w poczuciu głębokiej izolacji stopniowo zaczęli pojmować swą bezsilność. Sytuację tę najlepiej oddają pełne goryczy słowa jednego z członków żydowskiego ruchu oporu, który w rozmowie z Janem Karskim powiedział: *Po wojnie Polska zostanie odrodzona. Wasze miasta zostaną odbudowane, a rany będą się goić. Z tego morza łez, bólu, gniewu i upokorzeń twój kraj się znowu wyłoni, lecz nie będzie już polskich Żydów. Będziemy martwi. Hitler przegra wojnę przeciwko ludzkości, tej sprawiedliwej i dobrej, ale wygra wojnę przeciwko polskim Żydom. Nie – to nie będzie zwycięstwo; zamordowany zostanie naród żydowski*. W konsekwencji żydowski ruch oporu przyjął postać zbrojnego protestu, samobójczego gniewu i zemsty społeczności skazanej na zagładę, która nie mogła walczyć o powojenną przyszłość, ale o godną śmierć.

ZASTANÓW SIĘ

- Przedstaw warunki rozwoju żydowskiego ruchu oporu w Europie.
- Jakie były realne możliwości działania zbrojnego podziemia żydowskiego?
- Na jakie trudności i ograniczenia napotykali bojownicy żydowscy?

XI.2. Świat wobec Zagłady

XI.2.1. „Pozostawieni własnemu losowi” – bierność rządów wolnego świata

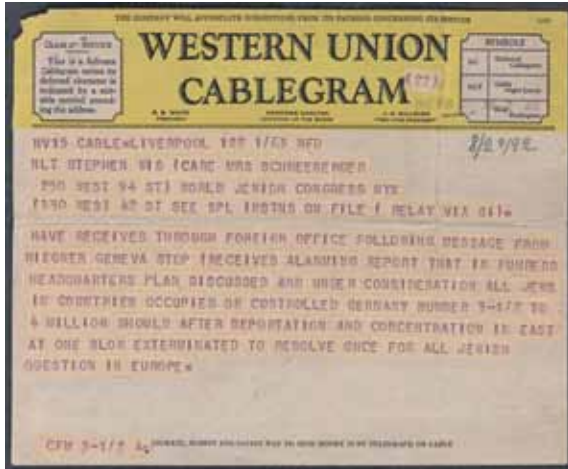
Postawy rządów i społeczeństw wolnego świata wobec zagłady Żydów do dziś budzą wiele kontrowersji. Historycy są zgodni, iż alianci w obliczu Holokaustu nie mogli zrobić zbyt wiele, bowiem niemieckie panowanie nad dużą częścią Europy sprawiło, że nawet najbardziej zdecydowana akcja nie zdołałaby ocalić większej liczby ludzi.

Czy alianci wiedzieli dostatecznie wiele, aby podjąć działania ograniczające skalę niemieckiego ludobójstwa Żydów europejskich? Co z tą wiedzą robili? Jak ją wykorzystali?

Pierwsze informacje o ludobójczej działalności oddziałów specjalnych niemieckiej policji i Wehrmachtu na Wschodzie Brytyjczycy posiadali już latem 1941 r. Uzyskiwali je z systematycznie prowadzonego nasłuchu radiogramów grup operacyjnych, z których przede wszystkim wydobywali liczby zabitych. Dzięki nim Winston Churchill wiedział o skali mordów na Wschodzie, ale milczał. Każde publiczne potępienie, uważano wtedy w Londynie, zdradziłoby Niemcom, że Brytyjczycy czytają ich zaszyfrowane wiadomości, a to tymczasem było największą tajemnicą.

Olbrzymią rolę w informowaniu świata o prowadzonej przez Niemców, na okupowanych ziemiach polskich, masowej zagładzie Żydów miał rząd polski przebywający w Londynie. Docierały tu pierwsze informacje o prześladowaniach, a następnie zorganizowanej akcji eksterminacji Żydów polskich. Tak było w przypadku przygotowanej przez żydowskie podziemie obszernej informacji o likwidacji getta w Lublinie i innych gett na Lubelszczyźnie, co rozpoczęło akcję mordowania Żydów w GG. Informacja ta przygotowana przez zespół „Oneg Szabat” na podstawie napływających do getta warszawskiego indywidualnych informacji z Lubelszczyzny, została przekazana na początku kwietnia 1942 r. do Delegatury Rządu na Kraj. Informacje te posłużyły do sporządzenia obszernego raportu, który konspiracyjnymi kanałami został przekazany w połowie maja do Londynu. Tym pierwszym doniesieniem nie nadawano jednak należytego znaczenia. Polskie podziemie skupione było na nasilających się od wiosny 1942 r. represjach wobec Polaków. Przedmiotem szczególnego zainteresowania, co nie może dziwić, stawał się narastający terror wobec ludności polskiej. Pisała o tym zarówno prasa partii politycznych jak i oficjalne organy polskiego państwa podziemnego z „Biuletynem Informacyjnym”, czy „Rzeczpospolitą” na czele. Meldunki z terenu do centrali często były lekceważone, przetrzymywano je, nie dając im pierwszeństwa przed doniesieniami o prześladowaniach Polaków. Wręcz blokowano ich publikację. Dlatego w tym pierwszym okresie polskie władze w kraju uważały tak jak i na Zachodzie, że tylko szybkie zakończenie wojny może radykalnie rozwiązać problem narastającego terroru, a tym samym stać się skuteczną tamą przeciwko eksterminacji ludności żydowskiej.

Tymczasem po pierwszych tygodniach eksterminacyjnej działalności Einsatzgruppen na Wschodzie Niemcy przystąpili do realizacji eksterminacji ludności żydowskiej na niespotykaną dotąd skalę. O tym nowym etapie masowego mordu próbował informować Gerhard Riegner, pełniący funkcję kierownika biura przedstawicielstwa Światowego Kongresu Żydów w Genewie. Latem 1942 r. niemiecki przemyslowiec Eduard Schulte w prywatnej rozmowie przekazał Riegnerowi informację o, podjętej decyzji w najbliższym otoczeniu A. Hitlera, deportacji na Wschód 3,5-4 milionów Żydów i ich natychmiastowej eksterminacji przy użyciu gazu pruskiego. Skąpe, ale przekonywujące informacje Riegner przekazał 8 sierpnia 1942 r. za pośrednictwem placówek dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w Bernie Stephenowi Waisowi, prezesowi Światowego Kongresu Żydów w Waszyngtonie, bliskiemu przyjacielowi prezydenta

**TEKST ŹRÓDŁOWY**

Fot. XI. 13

Telegram Gerharda Riegnera, 8 sierpnia 1942 r.

Otrzymaliśmy alarmujący raport, że Kwartera Główna Führera omawia i rozważa plan, według którego wszyscy Żydzi w krajach okupowanych i rządzonych przez Niemcy, w liczbie 3,5–4 milionów będą po deportacji i koncentracji na Wschodzie eksterminowani za jednym zamachem, tak aby raz na zawsze rozwiązać kwestię żydowską w Europie [stop] Akcja o której mowa, planowana jest na jesień,

metody dyskutowane, włączając kwas pruski [stop] Przekazujemy informację z konieczną rezerwą, bo ich ścisłość nie może być potwierdzona [stop] Informator stwierdza bliskie powiązania z najwyższymi władzami niemieckimi, a jego raport, ogólnie mówiąc jest wiarygodny.

Franklina Roosevelta. W telegramie informował, że w najbliższym otoczeniu Hitlera w Berlinie w wyniku wielu rozważań i dyskusji podjęto decyzję, zgodnie z którą wszyscy Żydzi w krajach okupowanych i kontrolowanych przez III Rzeszę w liczbie 3,5-4 milionów mają być deportowani i skoncentrowani na Wschodzie celem ich natychmiastowej eksterminacji, co raz na zawsze rozwiąże kwestię żydowską.

ZASTANÓW SIĘ

- Wymień informacje jakie Riegner przekazał w swym telegramie do przywódców Światowego Kongresu Żydów w Waszyngtonie.
- Jak została oceniona wiarygodność informacji przekazanych w telegramie? Jak sądzisz, dlaczego odnoszono się do nich z rezerwą?
- Dowiedz się co działo się z polskimi Żydami w momencie przekazania telegramu Riegnera do USA?

Telegram Riegnera nie był precyzyjny, jednak po raz pierwszy tak dobitnie podkreślono w nim, że nie chodzi li tylko o kolejny akt prześladowań i represji wobec Żydów, nawet nie o wymordowanie wyselekcjonowanej grupy nieprzydatnych dla niemieckiego przemysłu, ale o wymordowanie wszystkich Żydów w jednorazowym akcie eksterminacji. Wzmianka o możliwości wykorzystania gazu pruskiego (cyjanowodor) wskazywała na szybki i masowy mord dużej liczby ludzi. Początkowo politycy amerykańscy i brytyjscy odnieśli się do przekazanych informacji z dużą rezerwą. David Allen, pracownik Foreign Office, w nocy z 10 września 1942 r. pisał: *Otrzymaliśmy też mnóstwo sygnałów, że Żydzi ze wszystkich części Europy są deportowani i koncentrowani w Generalnym Gubernatorstwie, a dalej, że Żydzi są tam tak źle traktowani, że duża ich liczba zginęła [...]. Takie doniesienia stanowią rzeczywiście podstawę raportu pana Riegnera, ale naturalnie nie są dowodem na zgładzenie wszystkich [Żydów] na*

raz. Wydaje się, że polityka niemiecka zmierza raczej do eliminowania nieużytecznych zjadaczy chleba niż do niewolniczego wykorzystania Żydów zdolnych do pracy.

Z podobnym przyjęciem spotkała się informacja jaką aliantom starał się przekazać, za pośrednictwem szwedzkiego dyplomaty, a następnie nuncjusza papieskiego Kurt Gerstein. Ten pracownik Instytutu Higieny Waffen-SS otrzymał w lipcu 1942 r. rozkaz zdobycia 100 kilogramów cyklonu B i sprawdzenia w jednym z ośrodków zagłady na Wschodzie, czy zastosowanie go jest bardziej efektywne przy zabijaniu więźniów niż zabijanie ich spalinami samochodowymi. Gerstein udał się do Lublina gdzie spotkał Odilo Globocnikiem, a następnie 18 sierpnia 1942 r. obserwował w Bełżcu „likwidację” transportu ze Lwowa.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W raporcie sporządzonym w niewoli francuskiej, już po wojnie, Gerstein pisał:

W raporcie sporządzonym w niewoli francuskiej, już po wojnie, pisał: Tamtego ranka krótko przed godziną siódmą słyszę: „Za dziesięć minut przybędzie pierwszy transport. Rzeczywiście chwilę potem przyjeżdża pierwszy pociąg ze Lwowa. 45 wagonów, a w nich 6700 osób, z których 1450 już nie żyje. Widzę mnóstwo twarzy białych z przerażenia dzieci, których oczy są pełne strachu, a także kobiety i mężczyźni. Pociąg zatrzymuje się. (...)

Wchodzą po małych schodkach i nic już nie jest tajemnicą. Matki z dziećmi, dorośli, mężczyźni, kobiety, wszyscy nadzy, wahają się, ale wchodzą do środka pchani przez innych lub popędzani przez skórzane bicz esesmanów. Większość z nich nic nie mówi. (...) Wielu ludzi modli się. Modlę się razem z nimi, skrywam się w kącie i wołam głośno do mojego i ich Boga. Chciałbym też tam pójść i razem z nimi umrzeć. Znaleźliby wtedy ciało umundurowanego oficera, uznali to za nieszczęśliwy wypadek i sprawa od razu by ucichła. Nie mogę jednak tego zrobić. Muszę opowiedzieć, co tu przeżyłem.

Sceny jakie Gerstein zobaczył w Bełżcu wywarły na nim olbrzymie wrażenie. W drodze powrotnej z Warszawy do Berlina spotkał szwedzkiego dyplomatę Görana von Otterema, i opowiedział mu co widział w Bełżcu. Po przyjeździe do Berlina Otterem sprawdził wiarygodność Gersteina i na podstawie jego opowieści przygotował raport a następnie przesłał go do Sztokholmu. Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie odpowiedziało jednak nań ani nie poinformowało o nim aliantów. Jak się potem okazało Szwedzi przetrzymali raport do zakończenia wojny bez ujawniania go komukolwiek. Zdeterminowany Gerstein przez kilka tygodni po powrocie do Berlina próbował informować o tym co widział nuncjusza papieskiego, wyższych duchownych mających kontakty z Watykanem i poselstwo szwedzkie – bez skutku. Pod koniec wojny napisał trzy raporty o tym, co widział oraz wiedział, i wręczył je Amerykanom, do których sam się zgłosił. Został jednak zatrzymany i przekazany do francuskiej strefy okupacyjnej i osadzony w więzieniu w Paryżu jako przestępca wojenny. 25 lipca 1945 r. powiesił się w celi.

Systematycznie przekazywane od wiosny 1942 r. do wolnego świata informacje o Zagładzie trafiały na mur obojętności. Nie oczekiwano, że podjęcie konkretnych działań powstrzyma niemiecki mord na europejskich Żydach, ale ocali jakąś część z nich. Uważano, że poważne zaangażowanie się w kampanię ratowania ofiar z pewnością ocaliliby życie setek tysięcy, i to bez narażenia potencjału wojennego państw sprzymierzonych. Jak dowodzą tego dokumenty, kampanię taką można było podjąć tylko w przypadku, gdyby zainicjowały ją Stany Zjednoczone. Ameryka

jednak nie uczyniła w tej sprawie nic, aż po finalną fazę wojny. Jednak wtedy było już za późno, większość europejskiego żydostwa została starta z powierzchni ziemi. Amerykański historyk David S. Wyman w następujący sposób podsumował bierność USA wobec Zagłady: *Ameryka, kraj osiedleńców, okazała się ich niegodnym spadkobiercą. Chrześcijanie w Ameryce zapomnieli o dobrym Samarytaninie. Nawet Żydom amerykańskim zabrakło determinacji do zdecydowanego działania, jakiego wymagał dramatyzm sytuacji. Naziści byli mordercami, ale my wszyscy byliśmy biernymi współwinnymi.*

Tak więc wielkie mocarstwa, pomimo wielokrotnych apeli ze strony rządu polskiego, który za pośrednictwem swoich emisariuszy (m.in. Jana Karskiego) dostarczał światu informacje na temat Zagłady, nie podjęły żadnych skutecznych kroków.



Fot. XI. 14

Jan Karski (1914-2000), prawdziwe nazwisko Koziulewski, jako kurier polskiego państwa podziemnego przekazał wolnemu światu wiadomości o sytuacji na terenach okupowanych. W czasie swej drugiej misji, jesienią 1942 r. przekazał członkom rządu RP na uchodźstwie, a następnie politykom brytyjskim, amerykańskim (w tym prezydentowi USA) i przedstawicielom organizacji żydowskich w Ameryce raport o Zagładzie na okupowanych ziemiach polskich z prośbą o udzielenie pomocy mordowanym Żydom. Informacje na ten temat uzyskał od członków podziemnych organizacji żydowskich. Sam również wchodził dwukrotnie do getta w Warszawie, udało mu się także dotrzeć do obozu w Izbicy Lubelskiej, gdzie obserwował przygotowania transportu Żydów do obozu zagłady w Bełżcu.

Nigdy nie doszło do sugerowanych przez społeczność żydowską odwetowych nalotów dywanowych na miasta niemieckie, czy choćby bombardowania torów kolejowych prowadzących do obozów zagłady i znajdujących się tam krematoriów. I chociaż dzisiaj nie ma zgody wśród historyków co do sensowności tych działań, a zwłaszcza ówczesnych możliwości technicznych przeprowadzenia tak precyzyjnych nalotów, to jednak bezspornym pozostaje fakt, iż ani alianci zachodni, ani Związek Radziecki nie wykazali wtedy wystarczającej woli, aby je właściwie zbadać. Amerykański Departament Wojny odrzucał kolejne prośby Agencji Żydowskiej, argumentując to m.in. tym, iż akcja taka „mogłoby odwrócić uwagę od zasadniczych operacji wojskowych”. Podobnie postępowali Brytyjczycy. Jakkolwiek sam Winston Churchill popierał tę ideę, to jednak Ministerstwo Lotnictwa oraz Spraw Zagranicznych grały na zwłokę. Auschwitz nie był bowiem w zasięgu zainteresowania alianckich polityków, mimo iż ich samoloty wielokrotnie bombardowały strefę przemysłową wokół obozu. Dla wielkich mocarstw najistotniejszą sprawą było jak najszybsze wygranie wojny, w czym dopiero upatrywano ratunku dla ginącego narodu. Jak się potem okazało było to błędne rozumowanie, bowiem do końca wojny Niemcy zdążyli już wymordować prawie całą ludność żydowską. Postawa taka czyni rządy i społeczeństwa państw wolnego świata współwinnymi Holokaustu, na co wskazywano już w czasie wojny.



Fot. XI. 15

Szmula Zygelbojm (1895–1943) – delegat żydowski w polskiej Radzie Narodowej rezydującej w Londynie, który w proteście przeciwko bierności świata wobec Zagłady 12 maja 1943 r. popełnił samobójstwo, w swoim pożegnaniowym liście napisał:

Odpowiedzialność za zbrodnię wymordowania całej narodowości żydowskiej spada przede wszystkim na sprawców, ale pośrednio obciąża ona ludzkość całą, Narody i Rządy Państw Sprzymierzonych, które do dzisiaj nie zdobyły się na żaden czyn konkretny w celu ukrócenia tej zbrodni. Przez bierne przypatrywanie się temu mordowi milionów bezbronnych i zmaltretowanych dzieci, kobiet i mężczyzn, stały się jego współwinowajcami.

ZASTANÓW SIĘ

- **Czy zgadzasz się z opinią wyrażoną przez Szmula Zygelbojma na temat pośredniej odpowiedzialności świata za zagładę Żydów?**
- **Czy twoim zdaniem zrobiono wszystko, aby uratować możliwie najwięcej istnień ludzkich? Przedyskutuj możliwości i ograniczenia zorganizowania skutecznej akcji ratunkowej przez społeczność międzynarodową.**

XI.2.2. Społeczeństwa okupowanej Europy wobec Zagłady

Niejednoznaczne były także postawy poszczególnych narodów wobec Holokaustu. W wielu krajach znaleźli się ludzie, którzy nie tylko aprobowali masową zagładę Żydów, ale także świadomie i dobrowolnie w niej uczestniczyli. Istotne znaczenie dla identyfikacji ludności żydowskiej i gromadzenia jej do deportacji mieli niebędący Niemcami biurokraci i policjanci, którzy często postępowali w sposób brutalny. Postawy takie szczególnie widoczne były w pewnych rejonach Francji, na Ukrainie, w krajach nadbałtyckich, w Rumunii i na Węgrzech. Po klęsce Francji w czerwcu 1940 r. Niemcy zaproponowali nowemu rządowi z Vichy, by w drodze ustawy pozbawić praw obywatelskich wszystkich Żydów znajdujących się na terenie Francji. W październiku za zgodą premiera Vichy Philippa Pétaina wydano tzw. Statut des Juifs, na mocy którego pod koniec 1940 r. pozbawiono wolności 30 tys. Żydów z okupowanej Francji i 20 tys. ze strefy podległej rządowi Vichy. W następnych miesiącach przystąpiono do masowych aresztowań ludności żydowskiej. W połowie lipca 1942 r. niemieckie władze okupacyjne, przy czynnym współudziale francuskiej policji, rozpoczęły akcje przeciwko Żydom w okolicach Paryża. W jej wyniku kilkanaście tysięcy Żydów zostało aresztowanych i umieszczonych w obozach przejściowych w Drancy, Compiègne, Pithiviers i Beaune-la-Rolande. Następnie z obozów przejściowych Żydzi wywożeni byli transportami kolejowymi do obozów zagłady na okupowanych ziemiach polskich. Między marcem 1942 r. a kwietniem 1944 r. Auschwitz-Birkenau stał się miejscem kaźni ponad 69 tys. Żydów z Francji.

Na Ukrainie i w krajach nadbałtyckich działały ochotnicze oddziały paramilitarne, które za przyzwoleniem Niemców dokonywały mordów na Żydach. Ich członkowie wykonywali najokropniejsze zadania. Ochotnicy ci w swych czynnościach często wykraczali poza ramy swojego bezpośredniego obowiązku wyłapywania Żydów. Na Ukrainie na przykład Niemcy pozostawiali

im rozstrzeliwanie kobiet i dzieci. Litwini, Łotysze, Estończycy, Ukraińcy tworzyli także załogi obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady, uczestniczyli w pacyfikacji powstań i likwidacji gett. Oprócz nich, byli jednak także i tacy, którzy z narażeniem własnego życia pomagali i ratowali ludność żydowską.



Fot. XI. 16

Ojciec Bruno, belgijski zakonnik, wraz ze swymi podopiecznymi – chłopcami żydowskimi, których uratował przed deportacją do obozów zagłady. Po wojnie Ojciec Bruno za ratowanie dzieci żydowskich od Zagłady został odznaczony medalem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata.

To właśnie dzięki ich ofiarności jak również innym sprzyjającym okolicznościom udało się np. ocalić Żydów w Danii, gdzie ruch oporu przy współ-

udziale policji uratował niemal całą ludność żydowską, przewożąc ją łódkami do Szwecji (7200 osób). Rząd i król duński, Christian X oraz liderzy duńskich kościołów chrześcijańskich otwarcie protestowali przeciwko deportacji Żydów i domagali się zgody na wizytację obozu w Theresinstadt, gdzie przebywała grupa duńskich Żydów. Dlatego m.in. w 1944 r. Niemcy zbudowali tam tzw. modelowe getto, które odwiedziła grupa przedstawicieli duńskich oraz delegacja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Z kolei rząd włoski korzystając ze swoich przywilejów głównego sojusznika Niemiec, ograniczył się jedynie do usunięcia Żydów ze stanowisk państwowych i do momentu okupacji niemieckiej Włoch odmawiał ich deportacji. Podobnie było na Węgrzech, gdzie dopiero w 1944 r., po przejęciu przez Niemców kontroli w państwie, udało się siłą zmusić rząd węgierski do wyrażenia zgody na deportacje. W Holandii natomiast administracja i policja wykonywała z reguły rozkazy niemieckie, chociaż społeczeństwo zorganizowało strajk generalny w obronie żydowskich współobywateli. Inaczej było w Belgii, gdzie niechętni do współpracy urzędnicy ocalili wielu Żydów, mimo iż ci w większości nie pochodzili z tego kraju. Dwuznaczne były postawy rządów Rumunii i Bułgarii, które deportowały Żydów z terenów świeżo czy też ponownie zajętych, a odmawiały wydawania tych, którzy zamieszkiwali je od dawna. Pomimo tych, wcale nie rzadkich, przykładów ludzkiej ofiarności i poświęcenia wojna wyzwoliła jednak duże obszary antysemityzmu w Europie, ułatwiła wielu ludziom myślenie o Żydach w kategorii niebezpiecznego wroga. Nastroje antyżydowskie zrećtnie wykorzystywali Niemcy, którzy w różnych częściach kontynentu inspirowali pogromy. W maju 1939 r. zajścia antyżydowskie wybuchły w Pradze, w marcu następnego roku w Warszawie, a w sierpniu – w Paryżu. W 1941 r. widownią zamieszek antyżydowskich stały się: Haga, Amsterdam, Antwerpia, Oslo i Kopenhaga. Do najokrutniejszych wystąpień doszło jednak w Rumunii (1940-1941), szczególnie na zajętych przez nią terenach ZSRR (Transnistrii). Krwawe pogromy miały także miejsce na Litwie, Łotwie, Ukrainie i Białorusi.

ZASTANÓW SIĘ

- Scharakteryzuj zróżnicowane postawy społeczeństw Europy wobec Holokaustu. Jakie rodzaje zachowań mógłbyś wyróżnić?
- Czym można by wytłumaczyć tak niejednoznaczne postawy poszczególnych ludzi? Jaką rolę w podsycaniu nastrojów antyżydowskich odgrywali Niemcy?

XI. 3. Polacy i Holokaust

Wybranie przez Niemców ziem polskich na miejsce eksterminacji ludności żydowskiej sprawiło, iż Polacy wbrew swojej woli stali się jej świadkami. Sytuacja ta okazała się szczególnym wyzwaniem dla społeczeństwa polskiego, powodowała bowiem konieczność zajęcia postawy wobec tragedii narodu żydowskiego.

Początkowo restrykcje antyżydowskie nie wywołały sprzeciwu Polaków. Było to, z jednej strony skutkiem przedwojennego antysemityzmu, z drugiej zaś efektem oddziaływania propagandy hitlerowskiej, która skutecznie podsyciała polsko-żydowski antagonizm. Ponadto część Polaków odnosiła wymierne korzyści, związane z antyżydowską polityką Niemiec (zajmowanie mieszkań żydowskich, szmugiel do getta, grabież mienia pożydowskiego).

TEKST ŹRÓDŁOWY

Calel Perechodnik – policjant żydowski z getta w podwarszawskim Otwocku zapisał w swym pamiętniku:

25 sierpnia 1942

Getto jest wciąż otoczone przez polski motłoch. Polacy przeskakują przez parkan, siekierami rozbijają drzewa i rabują wszystko co się da. Czasami łupieżcy potykają się o zabitych Żydów, [...] kłócą się i biją, jeden drugiemu wyrwa poduszkę czy garnitur. [...] Z napotkanym na ulicy Rubinem Grynhornem wchodzę do jego mieszkania, zastajemy tam Polaka, który wszystko co cenniejsze zapakował już do worka. Jest zły i zdziwiony, jakim prawem Grynhorn mu przeszkadza, ale nie mając wyjścia, zostawia worek i ucieka. Wolfowicz nie miał takiego szczęścia, Niemcy zabrali mu rodzinę, Polacy zaś cały majątek.

ZASTANÓW SIĘ

- Jak oceniasz postawę Polaków, którzy dopuszczali się aktów grabieży mienia żydowskiego?

XI.3.1. Sprawiedliwi wśród Narodów Świata – pomoc indywidualna i zorganizowana

W miarę nasilających się represji wobec ludności żydowskiej postawy Polaków ulegały zmianie. Coraz więcej ludzi decydowało się na udzielenie im pomocy. Jak trudną była ta pomoc, świadczył chociażby fakt, iż Polska była jednym z nielicznych krajów (kara śmierci za pomoc Żydowi obowiązywała jeszcze na Ukrainie, Litwie i w Serbii), gdzie groziła kara śmierci za wszelką formę wsparcia okazywaną ludności żydowskiej.



Fot. XI. 17

Mieszkancka Grybowa koło Nowego Sącza, pani Maria Suchan pomagała dwóm żydowskim rodzinom. Za sprzedaż Żydom żywności została zadenuncjowana przez sąsiada Niemcom. Za to napiętnowana była publicznie. Niemcy kazali jej chodzić po centrum miasta z tabliczką zawieszoną na szyi z napisem „Za to, że sprzedaję towar Żydom”. Zdjęcie wykonano prawdopodobnie latem 1941 r. W górnym lewym rogu widoczny zarys kościoła, co może sugerować, że sfotografowana scena miała miejsce w niedzielę po nabożeństwie w kościele (wskazują na to odświętne stroje ludzi zgromadzonych przed kościołem).

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz własnymi słowami scenę uwiecznioną na fotografii. Zwróć uwagę na zgromadzony tłum ludzi. Czy można im przypisać postawę biernego świadka?**
- **Co możesz powiedzieć o nastrojach zgromadzonych na placu ludzi przyglądających się napiętnowanej kobiecie? Co wtedy czuli? Postaraj się opowiedzieć o ich odczuciach.**

Pomoc ta miała charakter zarówno indywidualny, jak i zorganizowany. Pomimo milczącej postawy najwyższej hierarchii Kościoła katolickiego, wielu księży i sióstr zakonnych włączyło się do akcji ratowania Żydów. W sierocińcach i domach dziecka prowadzonych przez żeńskie zgromadzenia zakonne ukrywano dzieci żydowskie. W akcję tę zaangażowanych było 49 spośród 74 czynnych zgromadzeń zakonnych skupionych w ponad 200 klasztorach. Według ustaleń historyka Ewy Kurek polskie zakonnice uratowały nie mniej niż 1200 dzieci żydowskich.

W sierpniu 1942 r. przeciw ludobójstwu Żydów otwarcie zaproteutowały środowiska inteligencji katolickiej skupione w małej konspiracyjnej organizacji Front Odrodzenia Polski. Ich stanowisko sformułowane zostało w ulotce zatytułowanej „Protest”, której autorką była znana pisarka katolicka Zofia Kossak-Szczucka.

Sprawiedliwi wśród Narodów Świata



TEKST ŹRÓDŁOWY

W ulotce FOP „Protest” z sierpnia 1942 r. pisano:

Tego milczenia dłużej tolerować nie można. Jakikolwiek są jego pobudki – jest ono nikczemne. Wobec zbrodni nie wolno pozostawać biernym. Kto milczy w obliczu mordu – staje się współnikiem mordercy. Kto nie potępia – ten przyzwala.

Zabieramy przeto głos my, katolicy – Polacy. Uczucia nasze względem żydów nie uległy zmianie. Nie przestajemy uważać ich za politycznych, gospodarczych i ideowych wrogów Polski. Co więcej, zdajemy sobie sprawę z tego, iż nienawidzą nas oni więcej niż Niemców, że czynią nas odpowiedzialnymi za swoje nieszczęście. Dlaczego, na jakiej podstawie – to pozostanie tajemnicą duszy żydowskiej, niemniej jest faktem nieustannie potwierdzanym. Świadomość tych uczuć jednak nie zwalnia nas z obowiązku potępienia zbrodni.

ZASTANÓW SIĘ

- Jak rozumiesz następujące słowa: *Kto milczy w obliczu mordu – staje się współnikiem mordery. Kto nie potępia – ten przyzwala?*
- Na podstawie ulotki „Protest” spróbuj scharakteryzować stosunek polskiej inteligencji katolickiej do ludności żydowskiej.

Bezpośrednią reakcją na to wydarzenie było powołanie 4 grudnia 1942 r. przez władze polskiego państwa podziemnego Rady Pomocy Żydom (kryptonim Żegota). Wśród jej członków znaleźli się ludzie o różnych poglądach społecznych i politycznych, reprezentujący demokratów, socjalistów, środowiska inteligenckie i katolickie. W skład Prezydium Rady weszli: Julian Grobelny, Ferdynand Arczyński, Emilia Hiżowa, Stefan Szwedowski, Witold Bienkowski, Ignacy Burski, Władysław Bartoszewski. Stronnictwa żydowskie reprezentowali Adolf Berman i Leon Feiner. W piśmie do delegata rządu na kraj z 29 grudnia 1942 r. określono zakres działalności nowej organizacji. „zadaniem Rady jest niesienie pomocy Żydom jako ofiarom eksterminacyjnej akcji okupanta, a to pomocy w kierunku ratowania ich od śmierci, ich legalizacji, przydzielania im pomieszczeń, udzielania zasiłków materialnych względnie, gdzie to wskazane, wyszukiwanie zajęć zarobkowych jako podstawy egzystencji, zawiadywanie funduszami i ich rozprowadzanie – słowem działalność, która pośrednio lub bezpośrednio wchodzić może w zakres pomocy. [...]” Materialną podstawą działalności „Żegoty” miały być fundusze przekazywane jej przez Rząd RP z Londynu, oraz sumy zebrane wśród społeczeństwa polskiego i żydowskiego w kraju i za granicą. Rada nie miała być organizacją masową. Stanowiła swego rodzaju „komitet porozumiewawczy” stronnictw politycznych, które ją tworzyły. Skupiała kilkunastoosobowy zespół ludzi, który miał kierować akcją pomocy Żydom udzielanej przez organizacje polityczne, społeczne i – w najszerszej mierze – osoby indywidualne. Jej zadaniem było ułatwiać, wspierać i w miarę możliwości finansować tę akcję, jak też dążyć do jej maksymalnego i stałego rozszerzania. Dla wykonania tych zadań projektowano utworzenie na prowincji rad lokalnych. W praktyce samodzielne Rady powstały jedynie we Lwowie i w Krakowie. Dla usprawnienia działalności Rady utworzono jej Biuro Wykonawcze, a następnie, w miarę rozwoju potrzeb, referaty: mieszkaniowy, dziecięcy – kierowany przez Irenę Sendlerową, terenowy i lekarski.



Fot. XI. 18

Irena Sendlerowa (1910–2008) w czasie wojny zatrudniona w Wydziale Opieki Społecznej Zarządu Miasta Warszawy, udzielała pomocy prześladowanym Żydom. Gdy w 1942 r. powstała Rada Pomocy Żydom Żegota, pani Sendlerowa nawiązała współpracę stając na czele referatu dziecięcego. Dzięki większemu wsparciu finansowemu i kontaktom tej organizacji, mogła usprawnić pracę swojej sekcji, pomagając swym podopiecznym, szmuglując i ratując od śmierci żydowskie dzieci z getta, umieszczając je przy polskich rodzinach, bądź grupowo w domach opieki, sierocińcach, klasztorach, w różnych instytucjach opiekuńczych i wychowawczych. Irena Sendlerowa zdołała ocalić od Zagłady kilkaset żydowskich dzieci z warszawskiego getta. Wiosną 1944 r. nazwisko Ireny Sendlerowej znalazło się na liście osób przeznaczonych do rozstrzelania

sporządzonej przez kontrwywiad Narodowych Sił Zbrojnych. Decyzję uzasadniano tym, że jest „zdecydowaną komunistką” ratującą żydowskie dzieci. W roku 1965 została uznana przez Yad Vashem za Sprawiedliwą wśród Narodów Świata, w 2003 r. otrzymała Order Orła Białego, jej kandydatura została też zgłoszona do pokojowej Nagrody Nobla.

Rada Pomocy Żydom Żegota działała do początku 1945 r. Swą pomocą obejmowała kilkanaście tysięcy ukrywających się po aryjskiej stronie Żydów. Była to jedyna w okupowanej Europie instytucja państwowa pomagająca ratować Żydów od zagłady. Jest też jedyną organizacją, która została uhonorowana w 1963 r. medalem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata przyznawanym przez Instytut Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie.



Fot. XI. 19

Pamiętając o zbrodniach Holokaustu, Żydzi nie zapomnieli o ludziach, którzy z narażeniem życia ratowali ich w czasach II wojny światowej. W 1953 r. Instytut Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie ustanowił medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, przyznawany za ratowanie Żydów w czasach Zagłady. Do 1 stycznia 2012 r. przyznano 24 355 takich odznaczeń, z czego 6339 otrzymali Polacy.



Fot. XI. 20

Józef i Wiktoria Ulmowie z dziećmi ze wsi Markowa koło Łańcuta. W marcu 1944 r. na skutek donosu sąsiada, który pragnął przywłaszczyć sobie rzeczy i kosztowności przechowywanych Żydów, wszyscy (rodzice wraz z małymi dziećmi) zostali rozstrzelani przez Niemców w swoim domu za to, że ukrywali u siebie dwie żydowskie rodziny: Szallów i Goldmanów.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego w Polsce tak trudno było ratować Żydów? Dlaczego Niemcy wprowadzili tak surowe kary za wszelką formę pomocy udzielaną Żydom?**

- **W jakich okolicznościach i z czyjej inicjatywy doszło do powołania Rady Pomocy Żydom? Jaki był jej cel, zadania oraz efekty działania? Oceń znaczenie organizacji dla sprawy ratowania Żydów.**

XI. 3.2. Od obojętności do współdziałania

Nie wszyscy jednak Polacy zachowali się w ten sposób. Postawę większości społeczeństwa cechowała obojętność. Istniała także grupa ludzi, która żerowała na tragedii ludności żydowskiej. Przede wszystkim chodzi tu o tzw. szmalcowników, którzy pod groźbą wydania Niemcom ukrywających się Żydów szantażowali i rabowali ich mienie. Inną grupę stanowili donosiciele i konfidenci, którzy denuncjowali nie tylko Żydów, ale i ludzi udzielających im schronienia.

TEKST ŹRÓDŁOWY**Donos napisany przez Polaka do gestapo w Warszawie (zachowano interpunkcję, ortografię i stylizykę oryginału)**

Do Zarządu policji Niemieckiej Gestapo

Warszawa ul. Al. Szucha 25

Święta prawda Boję się podpisywać bo policja polska jak się dowiedziała to mnie zamordowałab sama

Wielce Szanowni Panowie,

W dniu 26 czerwca 1941 roku będąc na ulicy Ceglanej stając w domu przy tejże samej ulicy pod N 6 i 4 zauważyłem jak polscy policjanci pilnują żydowskiego Gietta które znajduje się na tej że ulicy. Nie dość że całe grupy ludzi podają Żydom rozmaite paczki tubołki mleko w butelkach, bochenki chleba, a anwet dostarczają większy szmugiel workami. Podjechał wózek rowerowy na którym było 6 worków kaszy czy mąki, przy tym wózku było 4 mężczyzn podjechali do parkanu od strony gdzie znajduje się dom firmy Ulrycha, Żydzi zaraz podstawili stół a ci panowie którzy przywieźli te 6 worków podali Żydom przez parkan i spokojnie sobie z powrotem pojechali do ul. Żelaznej

Za kilka minut przyjechał drugi wuzek na którym było 5 worków towaru i tą samą drogą poszedł do Żydów przez parkan, nie dość idzie wielki szmugiel, który jest dostarczany przez polaków, to co chwila przechodzą przez parkan rozmaite podejrzone osobistości. A ci panowie którzy wózkami dostarczają Żydom rozmaitej żywności, stale sobie siedzą w podejrzanej kawiarence na ul. Żelaznej N 55 piją sobie wódkę z polskimi policjantami. Zwróciłem się do jednego z policjantów i powiedziałem, że 3ch policjantów pilnuje, żeby nie szedł szmugiel a wy zamiast łapać szmuklerów to jeszcze ułatwicie im. Zapamiętał numer tego policjanta 322. Proszę o sprawdzenie z jakiego komisariatu byli dyżurni dnia 26/41 pomiędzy godziną 8/9 rano. Polska policja nigdzie nie robi nic tylko darmo pobiera pieniądze. Tych panów warto było dawno wysłać do Westfalii kopać węgiel to nie anonim a święta prawda jest.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak myślisz, jakimi pobudkami kierował się autor donosu?**
- **Czego mógł się spodziewać w zamian za swoją „przysługę”?**
- **Dla kogo zagrożeniem byli denuncjatorzy i konfidenty?**

Niemcy starając się odszukać ukrywających się Żydów nieustannie przypominali Polakom o grożącym im karom za ich ukrywanie. Tworzyli nawet specjalne komitety, odpowiedzialne za poszukiwanie ludności żydowskiej w poszczególnych osiedlach. W przypadku znalezienia Żyda śmierć ponosiła cała ukrywająca go rodzina polska, bez względu na płeć i wiek. Zdarzały się także przypadki, iż Żydzi sami opuszczali domy swych opiekunów, by nie narażać ich życia. Często w takiej sytuacji wybierali śmierć samobójczą. Aby przeciwdziałać postawom szantażu wobec ludności żydowskiej władze konspiracyjne wielokrotnie ostrzegaly: „Każdy Polak, który współdziała z ich [Niemców] morderczą akcją czy to szantażując lub denuncjując Żydów, czy to wyzyskując ich okropne położenie lub uczestnicząc w grabieży, popełnia ciężką zbrodnię wobec praw Rzeczypospolitej Polskiej i będzie niezwłocznie ukarany...” W istocie podziemne sądy karały śmiercią szmalcowników i denuncjatorów, jednak większości z nich udało się uniknąć kary.



Fot. XI. 21

Po likwidacji getta w Szydłowcu we wrześniu 1942 roku mienie pozostawione przez deportowanych do Trebinki Żydów, za niemieckim przyzwoleniem, zajmowała miejscowa ludność.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Wstrząsającą relację o likwidacji ludności żydowskiej w Szczepieszynie koło Zamościa pozostawił Polak – lekarz miejskiego szpitala, naoczny świadek tamtych wydarzeń – Zygmunt Klukowski. W swym dzienniku z lat okupacji zanotował:

13 IV 1942 [...] Na miasto wyległy wszelkie szumowiny, zjechało się sporo furmanek ze wsi i wszystko to niemal cały dzień stało w oczekiwaniu, kiedy można będzie przystąpić do rabunku. Z różnych stron dochodzą wiadomości o skandalicznym zachowaniu się części ludności polskiej i rabowaniu opuszczonych żydowskich mieszkań. Pod tym względem miasteczko nasze z pewnością nie będzie w tyle. [...]

9 V 1942 [...] Zachowanie się pewnej części ludności polskiej pozostawiało wiele do życzenia. Śmiano się, żartowano, wielu łazików poszło na tzw. „zatyły” czyli do dzielnicy żydowskiej, wypatrując czy nie da się czegoś rabować w opuszczonych domach.

26 X 1942 [...] Ludność z otwieranych żydowskich domów rozchwytuje wszystko, co jest pod ręką, ludzie bezwstydnie dźwigają całe toboły z nędznym, żydowskim dobytkiem lub towarem z małych sklepików.

26 XI 1942 Chłopi w obawie przed represjami wylapują Żydów po wsiach i przywożą do miasta albo nieraz wprost na miejscu zabijają. W ogóle w stosunku do Żydów zapanowało jakieś dziwne zezwierzęcenie. Jakaś psychoza ogarnęła ludzi, którzy za przykładem Niemców często nie widzą w Żydzie człowieka, lecz uważają go za jakieś szkodliwe zwierzę, które należy tępić wszelkimi sposobami, podobnie jak wściekłe psy, szcury itd.

ZASTANÓW SIĘ

- Zastanów się nad naturą człowieka i jego skłonnością do czynienia zła.
- Jaki wpływ na zmianę stosunku Polaków do Żydów wywarła wojna?

Innym problemem była otwarta wrogość, jaką okazywały Żydom niektóre polskie ugrupowania podziemne. Niechlubną kartą zapisała się działalność oddziałów partyzanckich Narodowych Sił Zbrojnych, które organizowały obławy na ukrywających się w lasach Żydów. Do sporadycznych konfliktów dochodziło również z niektórymi oddziałami AK, które to pod pretekstem likwidowania tzw. band żydowsko-komunistycznych prowadziły walkę z partyzantką żydowską (m.in. na Wiłęszczczyźnie, Białostoczczyźnie i Lubelszczyźnie). Warto dodać, iż względy aprowizacyjne (Żydzi, aby przetrwać musieli zdobywać pożywienie) prowokowały także właśnie z chłopami. Żydzi ukrywający się w lasach mordowani byli też przez partyzantkę komunistyczną.

ZASTANÓW SIĘ

- **Kogo bardziej mogli obawiać się ukrywający Żydzi: Polaków czy Niemców? Swoją odpowiedź uzasadnij.**
- **Scharakteryzuj postawy Polaków wobec Żydów w okresie Holokaustu. Czy odbiegały one w jakiś szczególny sposób od zachowania innych narodów?**

Ocena postaw społeczeństw okupowanej Europy jak i samych Żydów wobec Zagłady jest niezwykle trudna i niejednoznaczna. „Ostateczne rozwiązanie” powiodło się najlepiej tam gdzie reżim niemiecki był najbardziej bezwzględny. Nawet jednak na tych terenach sprawcy posługiwali się pomocnikami rekrutującymi się spośród miejscowej ludności. Okupanci polegali także na współpracy niektórych ofiar. Na wiele pytań jakie stawiamy sobie dziś nie ma oczywistych odpowiedzi. Czy Polacy uczynili wszystko, aby uratować jak najwięcej swoich współobywateli – Żydów? Polacy uczynili bardzo dużo, byli pierwszymi, którzy informowali świat o losie Żydów, organizowali dla nich pomoc angażując w to struktury państwa podziemnego, ratowali rodziny żydowskie od zagłady zawsze ryzykując życie własne i swoich najbliższych. Jednakże byli też i tacy, którzy współuczestniczyli w Zagładzie, którzy wydawali ukrywających się Żydów Niemcom za pieniądze czy inne korzyści. Znaleźli się też nieliczni, którzy wzięli czynny udział w mordowaniu żydowskich sąsiadów. Bardzo wielu zachowało się biernie, odwracając głowę od tragedii.

XI. 3. 3. Na obrzeżach Zagłady

W dotychczasowej literaturze przedmiotu mało opisywany był okres po likwidacji gett, kiedy to żydowscy rozbitkowie, którym udało się uniknąć wywózki do obozów zagłady, rozpaczliwie poszukiwali schronienia na polskiej wsi. Przez historyków ten etap Zagłady nazywany jest trzecią falą Holokaustu. Zwrócili oni uwagę na to, że w procesie eksterminacji Żydów, dokonywanej przez Niemców na terenie Generalnego Gubernatorstwa, można wyodrębnić kilka etapów. Pierwszy to eksterminacja pośrednia: wyniszczenie Żydów w gettach głodem, chorobami, pracą ponad siły. Drugi etap to eksterminacja bezpośrednia, tj. mordowanie w obozach zagłady. Trzeci etap to poszukiwanie i mordowanie niedobitków, nazywane przez Niemców Judenjagd, czyli polowaniem na Żydów, w którym należy wyróżnić dwie fazy. Pierwsza trwała kilka-kilkanaście dni po akcjach wysiedleńczych, kiedy Niemcy systematycznie wyłapywali osoby ukrywające się, unikające deportacji. W drugiej, trwającej w zasadzie do końca wojny, tropiono, łapano i mordowano wszystkich ukrywających się jeszcze Żydów. W tej ostatniej fazie polowania Niemcy najczęściej nie musieli szukać ich sami – tropili ich, łapali, doprowadzali na posterunki policji polscy mieszkańcy wsi i miasteczek (w dużych miastach Żydzi wyłapywani byli przez szmalcow-

ników lub denuncjatorów) a Niemcy już ich „jedynie” zabijali. Zdarzało się też, że sami Polacy mordowali żydowskich uciekinierów.

Podjęcie badań nad tym co działo się w trzeciej fali Holokaustu, na tzw. obrzeżach Zagłady było możliwe dzięki wykorzystaniu nowych oraz bardzo rzadko dotąd wykorzystywanych źródeł historycznych. Oprócz akt gminnych, wykorzystano materiały Sprawiedliwych wśród Narodów Świata skonfrontowane z wczesnymi relacjami ocalonych oraz lokalną prasę konspiracyjną. Szczególnie cenne okazały się dokumenty z powojennych przesłuchań i zeznań uczestników procesów z tzw. dekretu sierpniowego. Dekret sierpniowy to Dekret PKWN o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego z 31 VIII 1944 r. Obowiązywał on do wczesnych lat 60. XX w. W latach 1944-1960 skazano na jego podstawie 17 tys. osób za przestępstwa wojenne, za kolaborację i za inne zbrodnie popełnione na szkodę osób prześladowanych podczas wojny.

Z dostępnych źródeł wyłania się obraz zgoła inny niż ten, do którego przyzwyczyli nas literatura piękna, podręczniki szkolne, opracowania monograficzne czy syntezy historii Polski w latach II wojny światowej. W okresie likwidacji gett i deportacji Żydów do ośrodków zagłady pewna ich liczba, niemożliwa w tej chwili do ustalenia, uciekła z gett, transportów, wyszła spod trupów w czasie masowych egzekucji. Ukrywający się Żydzi liczyli na ratunek lub choćby na chwilową pomoc. Niektórzy mieszkańcy wsi, małych osad, wiejskich kolonii pomagali, inni – ratowali, choć atmosfera nie była ku temu sprzyjająca. Dominowały, jak się wydaje obojętność i strach.

ZAPAMIĘTAJ

Polska badaczka tego zagadnienia prof. Barbara Engelking pisze iż postawa obojętności w trzeciej fazie Holokaustu nie oznaczała już bierności, ale opowiadanie się po stronie dobra lub zła: „Obojętność oznaczała brak działania, ale nawet jeśli była to najczęstsza postawa, tworząca element ogólnej atmosfery, to nie ona decydowała o losie ukrywających się Żydów. O ich przeznaczeniu – wyznaczonym z góry przez Niemców – w praktyce decydowały teraz konkretne czyny chłopów, które przekraczały barierę inercji. O ile bowiem we wcześniejszych fazach Zagłady Polacy nie mieli w sprawie losu Żydów nic do powiedzenia, o tyle teraz ich rola stała się kluczowa. Mimo że o przyszłości Żydów zadecydowali Niemcy, to właśnie w tej ostatniej fazie – wyłapywania i likwidacji niedobitków – działania świadków miały zasadnicze znaczenie. Status świadków Zagłady uległ szczególnej przemianie. Od ich postępowania zależało żydowskie życie – mogli być obrońcami dając chronienie, apostołami zguby wydającymi Żydów Niemcom na nieuchronną śmierć, sami mogli pozbawiać ich życia. Istotną odmiennością statusu świadka w okresie Judenjagd jest to, że Polacy samodzielnie wybierali swoją rolę. O ile Żydzi nieodwołalnie byli ofiarami skazanymi przez Niemców na śmierć, o tyle Polacy mieli alternatywę – mogli pozostać obojętnymi obserwatorami lub też stać się aktywnymi uczestnikami dobrej lub złej sprawy. Mogli narażać życie, chcąc ratować i ocalać, bać się i odmawiać pomocy, wreszcie współpracować z Niemcami w dziele zagłady Żydów.”

Po której stronie stanęli polscy chłopci? To niezwykle trudne pytanie, a na jednoznaczną odpowiedź przyjdzie nam jeszcze poczekać.

W każdym razie duża część mieszkańców wsi, wykorzystując sytuacją, ochoczo opowiedziały się po stronie oprawców. Cytowana już prof. Barbara Engelking pisze: *Polacy nie musieli ani wydawać, ani mordować Żydów. A jednak było to codzienne zjawisko na polskiej wsi. Wydawano ich we*

wszystkich rejonach okupowanej Polski, w przysiółkach, osadach i zaściankach; zabijano, czym kto miał pod ręką – siekierą, kijami lub kamieniem: w krzakach na polu, w lasach i na drogach. Trupy wrzucano do studni, zakopywano w dołach, ziemiankach czy w lasach. Co niezwykle, często nie czyniono tego w ukryciu przed innymi mieszkańcami wsi. Społeczności wiejskie tajemnicę śmierci Żydów noszą po dziś dzień, czego najnowsze badania historyków i etnografów dowodzą niezbicie.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Jesienią 1942 r. we wsi Gniewczyna koło Jarosławia miejscowi Polacy, w tym członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, spędzili 18 Żydów, w tym dzieci i kobiety, do domu Lejby Trynczera położonego w centrum wsi. Przetrzytywali ich tam trzy dni i torturami chcieli wymusić informacje o rzekomo ukrytych przez Żydów „skarbach” (pieniądze, kosztowności, ubrania itp.). Torturom towarzyszyły gwałty kobiet. Kiedy po trzech dniach okazało się, że Żydzi nic nie mają wezwano niemieckich żandarmów, którzy przy pomocy polskich ochotników rozstrzelali Żydów. Całe zajście obserwował 12-letni Tadeusz Markiel, który po latach tak opisał, co widział w „domu Trynczerów”.

Zmotywowani hitlerowskim hasłem, że żydostwo to przestępstwo, dali upust drzemącej w nich zwierzęcej agresji. W dzień przepędzali nieszczęśników do izby i pilnowali ich pod bronią, bo tłumiąca dźwięki i pozbawiona okien komora potrzebna była do gwałtów i tortur. Złamano uwięzionym ich poczucie godności i pohańbiono człowieczeństwo: kobiety przeprowadzano z izby do komory, uspokajając ich mężów, że tylko na przesłuchanie, podczas gdy w rzeczywistości gwałcono je pojedynczo i zbiorowo, a mężczyzn torturowano, chcąc zmusić ich do wskazania, gdzie ukryli części garderoby i pieniądze. Kuchnia między tymi pomieszczeniami służyła za dyżurkę, gdzie miejscowi się zbierali, naradzali, pili wódkę. Kilku bossów mafijnej spółki decydowało o torturach i gwałtach – kto, kiedy i kogo, oraz o tym, kiedy te rodziny z dziećmi wydać hitlerowcom na śmierć, aby nie stały się w przyszłości świadkami oskarżenia. [...]

Trudno powyższy fragment wspomnień naocznego świadka wydarzeń komentować. Wiemy dziś, że zbrodnia w Gniewczynie nie była odosobnioną. Że podobne zdarzenia miały miejsce w dziesiątkach wsi. Jakaś część polskich chłopów z chęci zysku, przedwojennych porachunków, z pobudek antysemitycznych, wreszcie dlatego, że była zdemoralizowana, a życie żydowskie nie miało w czasie wojny jakiegokolwiek wartości wzięła udział w gwałtach, poszukiwaniach, obławach na ukrywających się po lasach i polach Żydów. Znaleźli się i tacy, którzy ochoczo wzięli udział w znęcaniu się, torturowaniu, wreszcie w mordowaniu ukrywających się Żydów. Nie byli to ludzie marginesu społecznego. Często byli to szanowani obywatele lokalnej społeczności, nierzadko należący do miejscowej elity, np. członkowie straży pożarnych. Ta wiedza, którą tak trudno nam przyjąć i przyswoić tworzy nowy kontekst dla innej opowieści. Opowieści o polskiej wsi udzielającej pomocy i ratującej ukrywających się Żydów przed Zagładą. Dysponujemy licznymi dowodami potwierdzającymi zaangażowanie chłopów po stronie dobra. Czy mogą one zrównoważyć przypadki kiedy opowiedziano się po stronie zła?

Co warto przeczytać

- Barbara Engelking, „szanowny panie gistapo” *Donosy do władz niemieckich w Warszawie i okolicach w latach 1940-1941*, Warszawa 2003
- Barbara Engelking, *Jest taki piękny słoneczny dzień... Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942-1945*, Warszawa 2011
- Tadeusz Markiel, Alina Skibińska, „Jakie to ma znaczenie, czy zrobili to z chciwości” *Zagłada domu Trynczerów*, Warszawa 2011
- Jan Grabowski, „Ja tego Żyda znam” *Szantażowanie Żydów w Warszawie 1939–1943*, Warszawa 2004
- Jan Grabowski, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942-1945. Studium dziejów jednego powiatu*, Warszawa 2011
- Joanna Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939-1945*, Wołowiec 2012
- Israel Gutman, *Walka bez cienia nadziei. Powstanie w getcie warszawskim*, Warszawa 1998
- Kazimierz Iranek-Osmecki, *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*, Londyn 1968 (przedruk Wydawnictwo KRAĞ, Warszawa 1981)
- Ewa Kurek-Lesik, *Gdy klasztor znaczył życie. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945*, Kraków 1992
- Teresa Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1940–1943*, Warszawa 1982
- David S. Wyman, *Pozostawieni własnemu losowi. Ameryka wobec Holokaustu 1941–1945*, Warszawa 1994
- *Polacy – Żydzi 1939–1945. Wybór źródeł*, opr. Andrzej Krzysztof Kunert, przedmowa Władysław Bartoszewski, Warszawa 2001
- *Polska Walcząca wobec powstania w getcie warszawskim. Antologia tekstów historycznych i literackich*, Wstęp, wybór i opracowanie Marian Marek Drozdowski, Warszawa 2003
- *Wojna żydowsko-niemiecka. Polska prasa konspiracyjna 1943–1944 o powstaniu w getcie Warszawy*, wybór i opracowanie Paweł Szapiro, Londyn 1992
- *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, Warszawa 2011
- *Żegota. Rada Pomocy Żydom 1942–1945. Wybór dokumentów poprzedzony wywiadem Andrzeja Friszke z Władysławem Bartoszewskim*, opracował Andrzej Krzysztof Kunert, Warszawa 2002
- *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*. Opracowali Władysław Bartoszewski i Zofia Lewinówna, wydanie II, Kraków 1969 (zawiera obszerny wybór źródeł dokumentacyjnych)
- Andrzej Żbikowski, *Karski*, Warszawa 2011

Rozdział XII. Inne ofiary niemieckiego ludobójstwa

Ludobójstwo to zbrodnia polegająca na działaniu w zamiarze zniszczenia (w całości lub w części) określonej grupy narodowej, etnicznej, religijnej lub rasowej. Definicja ta sformułowana została w Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa, przyjętej przez ONZ w 1948 r. W rozumieniu artykułu II tej konwencji „ludobójstwem jest którykolwiek z następujących czynów [...]”: a) zabójstwo członków grupy; b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy”.

ZASTANÓW SIĘ

- **Po przeczytaniu tekstu rozdziału zastanów się, które z powyższych czynów ludobójczych można zastosować do poszczególnych grup ludzi prześladowanych przez nazistów (Żydów, Romów, nieuleczalnie chorych, Słowian, Świadków Jehowy)?**

XII. 1. W imię „czystości rasy i społeczeństwa niemieckiego...”

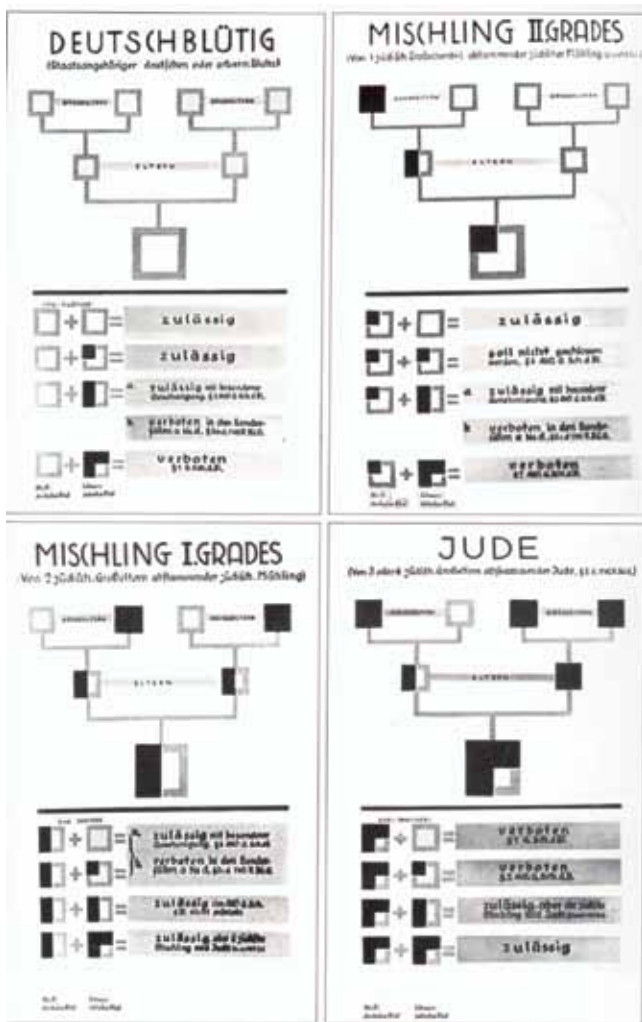
Zgodnie z rasistowską ideologią obowiązującą w Trzeciej Rzeszy Żydzi stanowili największe zagrożenie dla Niemców, ale nie jedyne. Na wiele lat przed wybuchem drugiej wojny światowej narodowi socjaliści wskazywali, że niemiecka „przestrzeń życiowa” musi zostać oczyszczona ze wszystkich „odmiennych rasowo” i „zepsutych społecznie” elementów.

ZAPAMIĘTAJ

NIEMIECKA PRZESTRZEŃ ŻYCIOWA (Lebensraum) – terytorium Europy Wschodniej rozciągające się między Morzem Bałtyckim, Morzem Czarnym, Krymem i Uralem, które według planów nazistowskich przeznaczone było do zasiedlenia przez osadników niemieckich. Realizacja planu zakładała „oczyszczenie” tego obszaru z ludności niearyjskiej (przede wszystkim Żydów, Sinti i Romów), a z narodów słowiańskich uczynienie niewolniczej siły roboczej wykorzystywanej przez Rzeszę.

Pogląd ten przejęli od dziewiętnastowiecznych pseudouczonych, którzy propagując ideę nierówności ras, postulowali wyeliminowanie „gorszej” części gatunku ludzkiego w imię ulepszenia i rozwoju całej ludzkości. Na początku XX w., stosując testy IQ określające poziom inteligencji, podzielili oni ludzi na grupy „pełno- i „niepełnowartościowe”. Niektórzy naukowcy, wierząc w dziedziczność inteligencji sugerowali wprost usunięcie tych ostatnich, uznając ich za element społeczny, posiadający nawet skłonności przestępcze. W sukurs przyszły im teorie głoszące determinizm genetyczny cech ludzkich, głównie eugenika, która propagowała możliwość ulepszenia gatunku ludzkiego w oparciu o założenia genetyki. Eugenicy niemieccy głosili pogląd, zgod-

nie z którym społeczeństwo powinno dążyć do zachowania tzw. czystości rasowej. W tym celu dokonali jego podziału na jednostki „wartościowe”, które mogą być pełnoprawnymi członkami społeczeństwa z racji braku obciążeń dziedzicznych, oraz jednostki „bezwartościowe”, którym odmawiano nie tylko równouprawnienia, ale nawet prawa do życia. Ideologię tę przejęli narodowi socjaliści, którzy uczynili z niej centralny punkt swego programu politycznego. Po dojściu Hitlera do władzy znalazła ona zastosowanie w polityce społecznej, zdrowotnej, oświatowej i ludnościowej Trzeciej Rzeszy. Fanatyzm rasowy nazistów podniesiony został tym samym do rangi doktryny państwowej, zgodnie z którą w wizji przyszłego niemieckiego świata nie było już miejsca nie tylko dla Żydów, ale także dla Sinti i Romów, Słowian, ludzi upośledzonych umysłowo, chorych psychicznie i kalekich. Do grupy osób niepożądanych zaliczono także homoseksualistów, świadków Jehowy oraz innych, których arbitralnie uznawano za jednostki aspołeczne.



Fot. XII. 1

Ilustracje z nazistowskiej książki wyjaśniającej ustawy norymberskie 1935 r.: a) Niemiec czystej krwi, b) mieszaniec drugiego stopnia (jeden dziadek żydowski), c) mieszaniec pierwszego stopnia (dwóch dziadków żydowskich), d) Żyd pełnej krwi.

Nazistowscy higieniści rasowi, jak nazywano w Niemczech eugeników, dbając o czystość rasy aryjskiej, domagali się wyeliminowania tych grup ze społeczeństwa niemieckiego. I chociaż cel był taki sam, to jednak każdą z nich potraktowano odmiennie. Ludzi nieuleczalnie chorych, obciążonych genetycznie, osoby niepełnosprawne, Romów, Żydów spotkał podobny los. Mordowano ich w ośrodkach eutanazji, rozstrzelivano na Wschodzie; ginęli w gettach, obozach pracy i ośrodkach zagłady. Pozostali „podludzie”, (np. Słowianie) początkowo mieli pracować na rzecz Rzeszy jako niewolnicza siła robocza. Jednak dalszy ich los w planach niemieckich okazał się również tragiczny.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment komentarza A. Hocha, kierownika katedry psychiatrii na uniwersytecie we Fryburgu do książki K. Bindiga o dopuszczalności niszczenia istnień niegodnych życia, jego zakresie i formach (1920).

Powtarzam, nie znajduję absolutnie żadnego słusznego argumentu zarówno ze społecznego punktu widzenia, jak i z religijnego, aby odmawiać śmierci – naturalnie nie wszystkim – tym ludziom, którzy są po prostu przeciwieństwem prawdziwego człowieczeństwa i budzą grozę wśród tych, którzy się z nim zetkną. W okresie najwyżej stojącej moralności oficjalnie uwalniano by tych nieszczęśników od nich samych.

Poświęcamy czas, cierpliwość i starania na utrzymanie istnień o wartości negatywnej, podczas gdy każda istota rozsądna powinna życzyć sobie ich śmierci. Nasze współczucie prowadzi w istocie rzeczy do okrucieństwa.

Załóżmy, że taki osobnik żyje 50 lat, łatwo obliczyć, jaki ogromny kapitał zostanie wydatkowany z majątku narodowego w formie wyżywienia, ubrania i opału w celu nieproduktywnym...

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak autor tekstu rozumie prawo ludzi do uśmiercania nieuleczalnie chorych? Jakich słów używa na określenie tego terminu?**
- **Czy można wartościować innych ludzi a potem na tej podstawie decydować o ich życiu bądź śmierci? Przedstaw argumenty społeczne i religijne przemawiające przeciwko temu.**
- **Czy twoim zdaniem istnieje jakaś tzw. wyższa konieczność zezwalająca na zabijanie drugiego człowieka?**
- **Jakich argumentów używa autor do uzasadnienia konieczności eliminowania nieuleczalnie chorych. Czy zgadzasz się z nim?**

XII. 1.1. Eutanazja – „uśmiercanie z litości”

Prześladowania ludzi niepełnosprawnych rozpoczęły się zaraz po dojściu Hitlera do władzy, 14 VII 1933 r. uchwalona została „ustawa o zapobieganiu wydawania na świat potomstwa dziedzicznie chorego”. Prawo to wykorzystano potem do przymusowej sterylizacji osób psychicznie chorych, upośledzonych umysłowo oraz dziedzicznie obciążonych padaczką, ślepotą, głuchotą, ciężkimi zniekształceniami ciała, jak również głębokich alkoholików. W latach 1934-1938 sterylizacją objęto od 200 do 350 tys. osób, jednak metoda ta nie usatysfakcjonowała higienistów rasowych. Domagali się oni wprowadzenia prawa zezwalającego na uśmiercanie psychicznie chorych, co argumentowali głównie względami ekonomicznymi. „Uważamy – głosili – że jest nonsensem, iż chorzy psychicznie, niebezpieczni dla siebie i innych (...), są pod troskliwą opieką i są utrzymywani przy życiu kosztem wielkich wysiłków i dużych nakładów.” Eliminacja chorych, miała ich zdaniem, przyczynić się nie tylko do poprawy finansów państwa, ale także polepszenia zdrowia całego społeczeństwa. W obawie jednak przed nieprzychylną reakcją opinii publicznej Hitler wstrzymał się z podjęciem ostatecznej decyzji aż do momentu rozpoczęcia wojny.



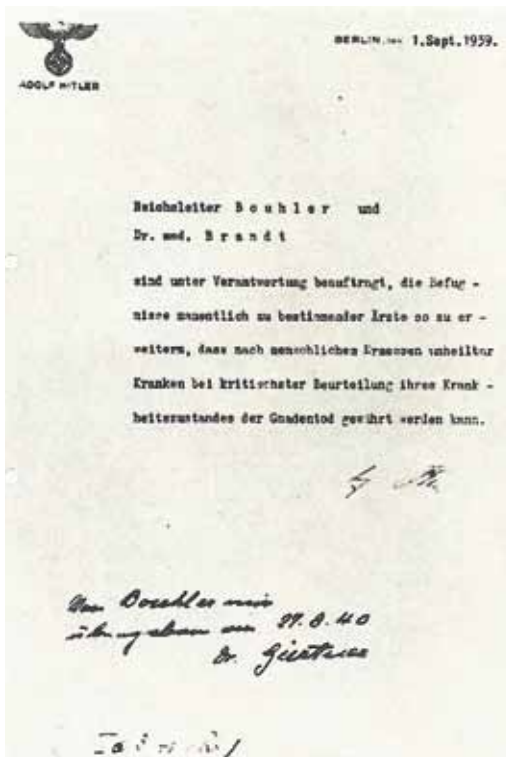
Fot. XII. 2

Niepełnosprawni Żydzi, więźniowie obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Zdjęcie zrobiono pomiędzy 1938-1940.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego naziści podjęli decyzję o wymordowaniu ludzi niepełnosprawnych intelektualnie? Czy stanowili oni zagrożenie dla Niemców?**
- **Dowiedz się, jak dzisiaj traktuje się osoby niepełnosprawne.**

Przygotowanie do wprowadzenia w życie akcji uśmiercania chorych rozpoczęto z końcem 1938 r. W październiku Hitler podpisał, antydatowany na 1 września 1939 r., dekret „o likwidacji bezwartościowego życia”, który stał się podstawą do rozpoczęcia działań.



Fot. XII. 3

Na terenie Rzeszy akcja zabijania ludzi ułomnych psychicznie i fizycznie zaczęła się pod eufemistycznym określeniem eutanazji w największej tajemnicy w październiku 1939 r. Formalną jej podstawą było ustne upoważnienie Hitlera, które spisano później na papierze prywatnej kancelarii Führera i antydatowano na 1 września 1939 r. Karl Brandt, osobisty lekarz Hitlera i Philip Bouchler, szef kancelarii Führera zostali upoważnieni do decydowania o zadawaniu śmierci osobom uznanym za nieuleczalnie chore.

*Adolf Hitler
Berlin, 1 września 1939 r.
Reichsleiter Bouchler
i dr med. Brandt*

Są uprawnieni do rozszerzenia we własnym zakresie kompetencji pewnych lekarzy – ustalonych imiennie – którzy będą mieli prawo stosowania uśmiercania z łaski wobec tych chorych, którzy zgodnie ze stanem wiedzy ludzkiej i po szczególnym badaniu lekarskim zostaną uznani za nieuleczalnych.

Adolf Hitler

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak myślisz, dlaczego Hitler w swoim w dekrecie na określenie zabijania nieuleczalnie chorych użył terminu „uśmiercanie z łaski”?**

Wraz z wybuchem wojny naziści przystąpili do realizacji programu biologicznej likwidacji ludzi nieuleczalnie chorych. Rozpoczęto od akcji mordowania dzieci, którą kłamliwie nazywano eutanazją (uśmiercaniem z litości). Zadanie przeprowadzenia akcji powierzono grupie instytucji i organizacji, w tym około 50 lekarzom i technikom, których zobowiązano do zachowania ścisłej tajemnicy. W różnych zakładach leczniczych i klinikach utworzono pediatryczne oddziały specjalistyczne, gdzie zamiast leczyć mordowano chore dzieci. Wkrótce programem eutanazji objęto także dorosłych. Zdecydowano, iż najbardziej efektywnym sposobem zabijania będzie tlenek węgla. Pierwsze próbne gazowania chorych na większą skalę przeprowadzono w październiku 1939 r. na obszarze włączonego do Rzeszy Kraju Warty. Ofiarami byli pacjenci polskich szpitali psychiatrycznych. Mordowano ich w przewoźnych komorach gazowych. Na początku 1940 r. w Rzeszy zaczęto organizować ośrodki eutanazji, które urządzano w zamienionych na ten cel szpitalach i zakładach psychiatrycznych. W sumie zorganizowano ich sześć: Grafeneck w Badenii-Wirtembergii, Brandenburg nad Hewelą, Bernburg w Saksonii, Hartheim w Górnej Austrii, Sonnenstein w Saksonii i Hadamar w Hesji. W ośrodkach tych do początku sierpnia 1941 r. zamordowano ponad 70 tys. osób. Technika postępowania, jaką wypracowano wobec ofiar, była następująca: najpierw chorzy byli selekcjonowani na podstawie kart meldunkowych spośród pensjonariuszy zakładów i szpitali, następnie wywożeni do specjalnych ośrodków eutanazji. Po przybyciu na miejsce, po krótkim „badaniu” chorych kierowano do komór gazowych, które imitowały łaźnie. Agonia trwała ok. 20 minut. Po śmierci ciała zmarłych palono w przewoźnych krematoriach, wcześniej wykorzystywano je do badań naukowych.



Fot. XII. 3

Ośrodek eutanazji w Hadamar koło Frankfurtu został utworzony w 1939 r. w szpitalu dla psychicznie chorych. W latach 1940–1941 w ramach Akcji T-4 zamordowano tu około 11 tys. osób. Zwłoki uśmierconych pacjentów palono w krematoriach. Zdjęcie wykonano w czasie pracy ośrodka, o czym świadczy unoszący się z komina krematorium dym.

Program eutanazji opatrzony został kryptonimem „T-4” od lokalizacji centrali, która mieściła się w Berlinie przy Tiergarten Strasse 4. Berlińska centrala, była instytucją działającą dyskretnie, aby nie wzbudzać niepokoju wśród samych Niemców. Tym niemniej informacje na jej temat przedostały się na zewnątrz i wywołały społeczny sprzeciw. 6 lipca 1941 r. we wszystkich kościołach katolickich Niemiec odczytany został wspólny list pasterski ewangelickiego biskupa Teofila Wurma oraz katolickich kardynałów Michaela von Faulhabera i Clemensa Augusta von Galena, w którym protestowano przeciwko akcji eutanazji. Do sądu wniesione zostało także oskarżenie o mordowanie umyślowo chorych, które zgodnie z niemieckim kodeksem karnym podlegało karze śmierci.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment listu katolickiego biskupa Limburga do ministra sprawiedliwości III Rzeszy, z dn. 13 sierpnia 1941 r.

Kilka razy w tygodniu do Hadamar przyjeżdżają autobusy z wielką ilością tych ofiar. Pojazdy te znają dobrze uczniowie chodzący do pobliskiej szkoły i mówią: Oto jadą wozy śmierci. Po ich przyjeździe mieszkańcy Hadamar widzą dym unoszący się z komina. Nurtują ich ciągle myśli na temat tych biednych ofiar, zwłaszcza wtedy, gdy w zależności od kierunku wiatru, zmuszeni są znosić ten odrażający zapach. Konsekwencją praktykowanych tutaj zasad jest to, iż dzieci, we wzajemnych kłótniach, czynią sobie takie uwagi: Jesteś tępy, trafisz do pieca w Hadamar.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki wpływ na okoliczną ludność miało funkcjonowanie ośrodka eutanazji w Hadamar?**
- **Jakich argumentów używał biskup Limburga domagając się zaprzestania akcji eutanazji? Dowiedz się, jakie jest obecnie stanowisko Kościoła katolickiego wobec tej kwestii.**
- **Zastanów się, dlaczego w równie ostry sposób nie zaprotestowały Kościoły niemieckie przeciwko mordowaniu Żydów, Sinti i Romów? Jakie mogłyby być znaczenie takiego protestu? Czy miałby on szanse powodzenia?**

Gwałtowne protesty Kościołów ewangelickiego i katolickiego spowodowały, iż w końcu sierpnia 1941 r. Hitler wydał rozkaz o oficjalnym wstrzymaniu akcji eutanazji. Faktycznie jednak prowadzono ją do końca wojny, lecz w bardziej dyskretny sposób. Cały czas trwała także, zapoczątkowana wiosną 1941 r., akcja przewożenia więźniów niezdolnych do pracy z obozów koncentracyjnych do ośrodków eutanazji. Jej ofiarami padli chorzy więźniowie, ale także wyselekcjonowani Żydzi oraz osoby niewygodne dla reżimu. Szacuje się, iż uczestniczący w akcji T4 niemieccy lekarze, pielęgniarki i urzędnicy zamordowali łącznie, jak wykazano w procesie norymberskim, około 275 tys. osób (inne źródła podają około 200 tys.), wśród których znalazło się 5000 dzieci. Wykonawcy tego programu, wykorzystywali zdobyte w akcji „T-4” doświadczenie pracując w obozach zagłady w Chełmnie nad Nerem, Bełżcu, Sobiborze i Treblince. W ten sposób akcja „T-4” stała się inspiracją do szukania pomysłów na „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego naziści zdecydowali się na mordowanie osób upośledzonych umysłowo i nieuleczalnie chorych?**
- **Dowiedz się, jakie jest obecnie obowiązujące prawo w Polsce i na świecie odnośnie eutanazji. Przedyskutuj problem dopuszczalności prawa osób nieuleczalnie chorych do decydowania o swoim życiu.**

XII. 1.2. Zagłada Sinti i Romów

Po niepełnosprawnych kolej przyszła na Sinti i Romów, którzy w czasie wojny podzielili tragiczny los Żydów, byli systematycznie prześladowani i mordowani przez nazistów.

ZAPAMIĘTAJ

SINTI I ROMOWIE (CYGANIE) – grupa etniczna wywodząca się z Indii. Do Europy przybyli w okresie średnio-wieczna, osiedlając się początkowo na południu kontynentu. W wiekach następnych rozprzestrzenili się po całej Europie. Większość przyjęła chrześcijaństwo, część – islam. Posiadają bogatą i oryginalną kulturę. Posługują się własnym językiem, który wykształcił wiele regionalnych dialektów. Dopiero dziś staje się on językiem pisanym. Z uwagi na wędrowny tryb życia Romowie trudnili się handlem zwierzętami (głównie końmi), wyrobem i sprzedają przedmiotów ze srebra i złota oraz muzyką. Początkowo zaakceptowani przez społeczeństwa wśród których żyli, z czasem jednak narosło wokół nich wiele mitów i podejrzeń. Zabroniono im posiadania ziemi i często oskarżano o szpiegostwo oraz kradzież. Podobnie jak Żydów obarczano ich czasem odpowiedzialnością za zamordowanie Jezusa i różne nieszczęścia. Wierzono, iż Romowie porywają dzieci, uprawiają czary i roznoszą niebezpieczne choroby. Dlatego przez wieki można było ich bezkarnie prześladować.

W czasach współczesnych część Romów w dalszym ciągu prowadziła wędrowny tryb życia, jednak gros przenosiło się do miast, gdzie przyjmowali zawody i zwyczajnie ich mieszkańców. Dlatego powoli zaczęto ich postrzegać mniej w kategoriach grupy etnicznej, a bardziej grupy społecznej, posiadającej jednak bardzo niski status. Mimo upływu lat w dalszym ciągu w wielu społeczeństwach funkcjonuje wiele stereotypów i mitów dotyczących Romów, które również i dzisiaj stają się powodem do ich dyskryminacji a nawet prześladowań.

**Fot. XII. 4**

Młoda Romka pozująca do zdjęcia, obok niej najbliższa rodzina przy zaprzęgu konnym z rodzinnym dobytkiem. Lata 30. XX w.

ZASTANÓW SIĘ

- Co na podstawie zdjęcia możesz powiedzieć na temat trybu i warunków życia Romów?
- Czy przedstawieni na fotografii ludzie są zadowoleni ze swojego życia?

W Niemczech przed wojną mieszkało ponad 20 tys. Sinti i Romów, którzy prowadzili zarówno wędrowny, jak i osiadły tryb życia. Wielu niemieckich tzw. higienistów rasowych widziało w nich zagrożenie dla czystości rasy aryjskiej. Szczególnie powszechne były ostrzeżenia przeciwko mieszanin się Niemców z Romami. W 1926 r. w Bawarii wprowadzono prawo „przeciwko Cyganom, komiwojażerom i osobom uchylającym się od pracy”, zgodnie z którym Romowie bez stałej pracy kierowani byli do specjalnych ośrodków reedukacji. W 1933 r. prawo to rozszerzone zostało na całe Niemcy.

Po dojściu Hitlera do władzy kurs wobec Sinti i Romów zaostriął się. Chociaż według teoretyków rasistowskich Romowie nie byli aż tak źli jak Żydzi, to jednak nie mieli czystej krwi aryjskiej. Widziano w nich zaprzeczenie aryjskiego ideału człowieka. Ponieważ nie prowadzili osiadłego trybu życia, nie pasowali do wizji przyszłego społeczeństwa niemieckiego. Naziści próbowali określić, którzy Romowie są bardziej, a którzy mniej szkodliwi i kryminogenni. Sposób ich traktowania zależał też od tego czy byli oni czystej czy też mieszanej „krwi cygańskiej” oraz czy prowadzili tradycyjny, czy też nie, styl życia. W różnym czasie naziści traktowali te czynniki różnie. Ich postępowanie wobec Sinti i Romów było często pozbawione konsekwencji. Jedni byli od razu mordowani, inni zmuszani do niewolniczej pracy, a jeszcze inni poddawani sterylizacji. Części z nich, uznanych za nadających się do adaptacji społecznej, pozwolono nawet spokojnie żyć.

Zwolennicy rasistowskiej ideologii nie ukrywali swoich zamiarów wobec ludności romskiej. Jeden z nich – Georg Nawrocki – na łamach „Hamburger Tageblatt” pisał w sierpniu 1937 r.: *Przejawem słabości wewnętrznej i zakłamania Republiki Weimarskiej był fakt, że nie podjęto rozwiązania „kwestii cygańskiej”. [...] Jednak my dostrzegamy w kwestii cygańskiej przede wszystkim problem rasowy, wymagający rozwiązania, którego właśnie się podjęliśmy.* Realizacja zapowiadanego rozwiązania kwestii cygańskiej wymagała określenia, kogo należy zakwalifikować jako Roma i jak go odróżnić od reszty obywateli Rzeszy. Problem ten stał się istotnym po uchwaleniu Ustaw Norymberskich we wrześniu 1935 r. W aktach wykonawczych do ustaw norymberskich, Romowie na równi z Żydami pozbawieni zostali praw obywatelskich; uznano, iż stanowią zagrożenie dla czystości rasowej Niemców, co w konsekwencji oznaczało wykluczenie ich ze społeczeństwa.

W 1937 r. utworzono w Berlinie Centrum Badań nad Higieną Rasową i Biologią Populacyjną, którą kierował psycholog i psychiatra Robert Ritter. Centrum stało się głównym ośrodkiem prac nad identyfikacją i klasyfikacją Romów. Prowadziło prace mające na celu poszukiwanie związków między pochodzeniem a przestępczością. Za pomocą tablic genealogicznych, odcisków palców i pomiarów antropomorficznych starano się ustalić wyczerpującą charakterystykę każdego osobnika „krwi cygańskiej” oraz określić stopień obcych rasowo domieszek. Ekipa Rittera jeździła po romskich obozowiskach w celu prowadzenia badań, a po anslusie Austrii uzyskiwała dostęp do tamtejszych rejestrów romskich.



Fot. XII. 5

Niemiecka higienistka rasowa Sophie Erhardt dokonuje pomiarów koloru tęczówki oczu romskiej dziewczynki.

ZASTANÓW SIĘ

- Czy można, na podstawie wyglądu twarzy człowieka (koloru oczu, kształtu nosa, itd.) określić jego narodowość?
- Jak może się czuć dziewczynka przedstawiona na zdjęciu, która poddawana jest badaniu? Jak ty mógłbyś się czuć będąc na jej miejscu?

Umożliwiło to wydanie w 1938 r. przez Himmlera dekretu opatrzonego tytułem „Walka z plagą cygańską”, w którym stwierdzono, że Romowie krwi mieszanej są najbardziej kryminogenni. Dalsze badania Rittersa skłoniły go, a w ślad za nim przywódców Trzeciej Rzeszy, do uznania Romów za zacofanych umysłowo i jako takich niezdolnych do prawdziwej adaptacji społecznej.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W raporcie ze stycznia 1940 r. dr Ritter pisał:

udało nam się ustalić, że przeszło 90 procent osób tak zwanej narodowości cygańskiej jest w rzeczywistości krwi mieszanej [...] Dalsze wyniki naszych badań pozwoliły na scharakteryzowanie Cyganów jako ludu o całkowicie pierwotnym pochodzeniu etnicznym, którego umysłowe zacofanie uniemożliwia prawdziwą adaptację społeczną [...] Kwestię cygańską można jedynie rozwiązać, gromadząc przeważającą większość aspołecznych i do niczego niezdatnych jednostek krwi mieszanej w dużych obozach pracy, gdzie należałoby ich przetrzymywać, zmuszając do pracy i zapobiegając raz na zawsze dalszemu rozmnażaniu się tej populacji o mieszanej krwi.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie rozwiązanie tzw. kwestii romskiej proponował Ritter?**
- **W jaki sposób argumentował konieczność podjęcia takich kroków?**
- **Jakiej części społeczności cygańskiej propozycje Rittersa miały dotyczyć?**

Ostatecznie zasady rasowo-biologicznej klasyfikacji Romów podano w dekrete z sierpnia 1941 r. Za Roma uznawano każdego, komu udowodniono pochodzenie romskie od trzech pokoleń wstecz. Dekret wprowadzał jednocześnie kategorie: „czysty Cygan”, „Cygan krwi mieszanej” i „nie-Cygan” oraz klasyfikacje podziału plemiennego ludności romskiej.

Od 1937 r. prześladowania Sinti i Romów narastały szybko i stawały się coraz bardziej bezlitosne, nie wywołując przy tym najmniejszego sprzeciwu ze strony opinii publicznej w kraju czy zagranicą. Sinti i Romowie uznani za jednostki aspołeczne i z natury skłonne do popełniania przestępstw mieli podlegać prewencyjnej kontroli policji. Jako środek zapobiegawczy zaczęto stosować osadzanie w obozach koncentracyjnych w Dachau, Buchenwaldzie, Ravensbrück i Mauthausen.

We wrześniu 1939 r. podjęto decyzję, że wszystkich Sinti i Romów mieszkających jeszcze na terenie Rzeszy, należy przetransportować na tereny okupowanej Polski. Gromadzono ich w obozach tranzytowych z zamiarem deportacji, którą na polecenie Himmlera przyspieszono wiosną 1940 r. Ponad 25 tys. Sinti i Romów z zachodnich i północno-zachodnich Niemiec deportowano na roboty do Generalnego Gubernatorstwa. Jesienią 1940 r. deportowano do GG Romów z Czech i Austrii. Gromadzono ich w żydowskich gettach i obozach, gdzie umierali z głodu i chorób.

Polityka niemiecka wobec Sinti i Romów uległa dalszej radykalizacji po podjęciu decyzji o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej, czyli w połowie 1941 r. Reinhard Heydrich uznał, że „ostateczne rozwiązanie” dotyczy także Romów. Przeprowadzenie tego zadania rozpoczęto od GG. Na początku 1942 r. wywieziono z getta łódzkiego do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem Sinti i Romów (przywiezionych tam z Niemiec i Austrii pod koniec 1941 r.), których natychmiast uśmiercono spalinami wydobywającymi się z silników samochodów – komór gazowych. Romowie z Prus

Wschodnich wysłani byli do obozu w Białymstoku skąd kierowano ich w transportach do Oświęcimia. Ostatnie wywózki miały miejsce jeszcze w 1944 r.

Latem 1942 r. zgodnie z rozporządzeniem niemieckich władz okupacyjnych zaczęto kierować Romów z okolic Warszawy do getta żydowskiego. W sierpniu razem z warszawskimi Żydami wywożono ich do Treblinki.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Relacja naocznego świadka masakry Romów w obozie zagłady w Treblince

W obecności matek, esesmani chwyтали niemowlęta i zabijali je, uderzając ich głowami o drzewo. Biczami i pałkami bili kobiety, które od tego widoku były jak oszalałe. Rzucali się na żołnierzy, szarpały ich, by wyrwać im odebrane niemowlęta. Tym scenom położył kres dopiero gęsty grad kul SS i żołnierzy, którzy otoczyli tłum. Zwłoki kobiet i dzieci uprzątnełi przyprowadzeni więźniowie, którzy zanieśli je do lasu, do przygotowanych już, o wiele wcześniej dołów.

Romowie padali także ofiarą mordów w miejscach swego pobytu. W pamięci świadków przetrwały wspomnienia dotyczące wymordowania 115 osób w okolicach Warszawy, ponad 100 dzieci w Łochaczu, kopania dołów i rozstrzeliwania nad nimi Romów w Dereźnie i getcie w Kostopolu na Ukrainie. Organizowano polowania na Romów w lasach nad Horyniem, w Ołyce i Włodzimierzu, wymordowano rodziny cygańskie w Rudzie koło Kowła, podpalano ich domy, strzelano do uciekających. Ukraińska policja wymordowała siekierami wszystkich Romów z Kowła. Relacje tych, którym udało się przeżyć nie pozostawiają wątpliwości, że gdyby nie donosy, wielu Romów uniknęłoby aresztowania i utraty życia. Wiemy, że wśród ludności wiejskiej zdarzały się częste wypadki donosów na Romów ukrywających się w lasach. Badacze cygańskiego ludobójstwa są zgodni, że najwięcej Sinti i Romów zostało zamordowanych nie w Oświęcimiu i nie w innych obozach w krajach okupowanych, ale w wyniku doraźnych wyroków i egzekucji, dokonywanych po wcześniejszych denuncjacjach przez miejscową ludność. Nie tylko na okupowanych ziemiach polskich, ale i w Europie Zachodniej, na Bałkanach, Ukrainie, Białorusi i terenach państw bałtyckich miały miejsce przypadki naprowadzania policji niemieckiej na ślady ukrywających się Romów, przez miejscową ludność, co oznaczało zazwyczaj wyrok śmierci.

Na przełomie 1942 i 1943 r. nastąpił przełom w rozwiązaniu „kwestii cygańskiej”. Postanowiono, że wszystkie elementy społeczne, do których zaliczono Romów, przekazano w gestię aparatu Himmlera celem wyniszczenia. 16 grudnia Himmler podpisał dekret o osadzeniu niemieckich Romów w Auschwitz-Birkenau. W styczniu 1943 r. do obozu przybył pierwszy transport Romów z Prus Wschodnich. W marcu przywieziono kolejne transporty ludności romskiej, dla której utworzono specjalny tzw. Zigeunerlager – obóz rodzinny. Romowie oznaczeni zostali czarnymi trójkątami (społeczni) i literą „Z” (Zigeuner) umieszczoną obok numeru. W ciągu krótkiego czasu w tzw. obozie cygańskim znalazło się około 20 tys. osób, głównie Romów z Polski. Oprócz nich byli też Romowie z Niemiec, Francji, Norwegii, Litwy, ZSRR, Węgier, Bałkan. Wszyscy oni żyli w okropnych warunkach. Wielu z nich wywieziono do innych obozów koncentracyjnych na terenie Rzeszy, wielu zmarło z głodu, chorób i medycznych eksperymentów. Pozostałych w obozie rodzinnym w Birkenau około 3 tys. Romów zagazowano w godzinach wieczornych 2 sierpnia 1944 r.

**Fot. XII. 7**

Akwarela przedstawiająca Romkę w stroju obozowym. W 1944 r. doktor Józef Mengele, który dokonywał pseudoeksperymentów medycznych na dzieciach i Romach, polecił czeskiej Żydówce Dinie Gottliebovej namalować akwarelowe portrety Romów pochodzących z różnych krajów Europy. Kolorowe akwarele Gottliebovej miały zastąpić niezbyt doskonale kolorowe fotografie, które według Mengelego, nie ukazywały w zadowalający go sposób karnacji skóry Romów, na których eksperymentował. Bezimienni Romowie sportretowani przez artystkę wraz z innymi zostali zgazowani 2 sierpnia 1944 r.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Wspomnienie więźniarki Very Alexander, pielęgniarki w baraku bliźniąt KL Auschwitz-Birkenau, która była świadkiem przerażających i niemających żadnego medycznego uzasadnienia eksperymentów, dokonywanych przez dra Mengele na dzieciach romskich.

Jednego dnia przyniósł Mengele czekoladę i specjalne ubrania. Następnego dnia przyszedł esesman i zabrał dwoje dzieci. Byli to moi ulubieńcy Guido i Nino, lat około 4. Jeden z nich był garbaty. W dwa albo trzy dni później, esesman przyniósł je z powrotem w strasznym stanie. Byli zszyci jak syjamskie bliźnięta. Garbaty był przszyty do drugiego dziecka plecami i nadgarstkami. Mengele połączył ich żyły. Rany ich ropiały. Czuć było straszny smród gangreny. Rany były brudne, dzieci krzyczały całą noc. W jakiś sposób udało się matce zdobyć morfinę i w ten sposób położyć kres ich cierpieniu.

ZASTANÓW SIĘ

- Dowiedz się więcej na temat dra Mengele oraz eksperymentów, które prowadził na więźniach obozu KL Auschwitz. Oceń jego postawę. Zastanów się nad moralnością jego postępowania.
- Czy etyka lekarska zezwala na prowadzenie eksperymentów medycznych na ludziach?

**Fot. XII. 8**

Romowie osadzeni w obozie pracy w Bełżcu. Prymitywne warunki pobytu (brak zabudowań obozowych), ciężka praca dziesiątkowały romskich więźniów, wśród których było wiele dzieci i kobiet. Miejsce po obozie zostało upamiętnione dopiero w 2012 r.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz scenę przedstawioną na fotografii. Jak zachowują się sportretowani tam ludzie? Przyjrzyj się ich pozom oraz wyrazowi twarzy. Zastanów się, o czym mogli myśleć oraz czy zdawali sobie sprawę z tego co ich czeka?**
- **Jakie uczucia towarzyszą ci podczas oglądania tego zdjęcia?**

W marcu 1943 r. przywieziono pierwsze transporty Sinti i Romów – żołnierzy z armii niemieckiej. Teoretycznie wysyłki do obozu mogli uniknąć ci, którzy wstąpili do wojska, zasymilowani i ożenieni z Niemkami. Niestety jak pokazała praktyka i dla tych nie było ratunku. Znane są przypadki wysyłki do obozu Romów – członków NSDAP, żołnierzy przebywających na urlopie, pracujących w niemieckich zakładach zbrojeniowych. Wszyscy zostali skierowani do Auschwitz-Birkenau i tam zginęli.

Podobnie jak Żydzi, także i Romowie podjęli rozpaczliwą walkę o godność i przetrwanie. 16 maja 1944 r., podczas pierwszej próby likwidacji obozu cygańskiego w Auschwitz więźniowie wznieśli bunt. Willi Ernst, jeden z jego uczestników, wydarzenie to wspomina w następujący sposób: *Nasz blokowy ostrzegł nas w maju 1944 roku, że mamy zostać zagazowani. Dlatego też każdy z nas się uzbroił, na ile się tylko dało. Ja sam miałem nóż, inni narzędzia, pałki. Nie chcieliśmy iść bez walki do komór gazowych. Gdy ogłoszono zakaz opuszczania bloków (block-sperre), zabarykadowaliśmy się. Widocznie SS spostrzegło, że byliśmy zdecydowani stawić opór i dlatego zrezygnowało z uprzednio planowanej akcji Zagłady. Wobec oporu Romów SS dokonało selekcji wszystkich zdolnych do pracy, których potem skierowano do innych obozów. W rezultacie w Auschwitz pozostali prawie wyłącznie starcy, kobiety i dzieci, których w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r. przy rozpaczliwym płaczu, krzykach i wołaniu o pomoc zapędzono do komór gazowych, likwidując tym samym obóz cygański.*

Zagłada Romów

Kraj	Populacja w 1939 r.	Zabici w czasie II wojny światowej	
		Liczyby bezwzględne	%
Estonia	1000	1000	100
Holandia	500	500	100
Litwa	1000	1000	100
Luksemburg	200	200	100
Łotwa	200	200	100
Chorwacja	28 500	28 000	98
Belgia	600	500	83
Niemcy	20 000	15 000	75
Polska	50 000	35 000	70
Austria	11 200	6500	58
Czechy	13 000	6500	50
Francja	40 000	15 000	37,5
Węgry	100 000	28 000	28
Serbia	60 000	12 000	20
ZSRR	200 000	30 000	15
Rumunia	300 000	36 000	12
Włochy	25 000	1000	4
Słowacja	80 000	1000	1,25
Razem	931 200	217 400	23,3

Wobec oporu Romów SS dokonało selekcji wszystkich zdolnych do pracy, których potem skierowano do innych obozów. W rezultacie w Auschwitz pozostali prawie wyłącznie starcy, kobiety i dzieci, których w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r. przy rozpaczliwym płaczu, krzykach i wołaniu o pomoc zapędzono do komór gazowych, likwidując tym samym obóz cygański.

Odkopane po wojnie w 1949 r. księgi tego obozu zawierają nazwiska 20 982 osób, które zginęły tu na pewno. Ilu zginęło poza tą ewidencją – nie wiadomo.

Likwidacja Zigeunerlager w Auschwitz-Birkenau stała się symbolem Zagłady Sinti i Romów, o którym przez całe dziesięciolecia nie pamiętano. Jak zaznaczył historyk Henry Friedlander *Ich męczeństwo zostało prawie niezauważone. Nie uznano ich za ofiary rasizmu i nie przyznano im prawa do zadośuczynienia jako tym, którzy przeżyli Zagładę. Mało*

tego, dyskryminacja i prześladowanie tzw. Cyganów środkami administracyjnymi odbywało się w Niemczech po wojnie nadal, choć w łagodniejszej formie. Dopiero w 2000 r. w bloku 13 na terenie byłego KL Auschwitz I otwarto stałą wystawę upamiętniającą cygańskie ofiary hitlerowskiego ludobójstwa.

ZASTANÓW SIĘ

- Jakie były przyczyny dyskryminacji i prześladowania Sinti i Romów w Niemczech?
- Porównaj sytuację Żydów i Romów w okresie rządów nazistowskich w Niemczech. Zastanów się, jakie były podobieństwa i różnice w traktowaniu tych dwóch grup narodowych? Z czego one wynikały?
- Czy taktyka postępowania Niemców wobec Żydów i Romów była taka sama?
- Dlaczego Niemcy zdecydowali się na „rozwiązanie problemu cygańskiego”?
- Jak w obliczu zagłady swego narodu zachowali się Romowie?

XII. 2. Martyrologia Słowian – zniewolenie i eksterminacja

Kolejną liczną grupą ludności, która w czasie wojny padła ofiarą niemieckiego ludobójstwa byli Słowianie. Zgodnie z doktryną nazistowską stanowili oni rodzaj „podludzi” (Untermenschen) a ponadto zamieszkiwali obszar, który w przyszłości miał być częścią niemieckiej „przestrzeni życiowej”.



Fot. XII. 9

„Hunowie – karykatury ludzkich twarzy, nocne koszmary, które stają się rzeczywistością, policzek dla wszystkiego co jest dobrem” – tak pisano o radzieckich jeńcach wojennych w propagandowej broszurze dla niemieckich żołnierzy na froncie wschodnim. Słowianin, jako „podczłowiek” „jest tylko prymitywną kopią istoty ludzkiej, ujawniającą cechy ludzkie, ale pod względem moralności i umysłowości stojącą niżej od każdego zwierzęcia.” – informowała inna broszura.

ZASTANÓW SIĘ

- Do kogo adresowana była ta broszura? Jaki był jej cel?
- Jakich słów używają autorzy broszury do charakterystyki Słowian? Czy podobnego języka naziści używali w stosunku do innych grup ludzi? Co w ten sposób chcieli osiągnąć?

Dlatego przywódcy nazistowscy byli przekonani, że narody słowiańskie winny podzielić los Żydów, ale w sposób odmienny. Jakkolwiek cel wydawał się być podobny, tj. ostateczna eksterminacja ludności, to jednak doraźnie ich rolą miała być praca niewolnicza. W 1943 r. Himmler wyraził się następująco: *Nie obchodzi mnie los Rosjan, Czechów ani innych narodów słowiańskich. Co w tych narodach jest dobrej krwi naszej rasy – to sobie zabierzemy, rabując im, jeśli będzie trzeba, ich dzieci i wychowując je u nas. To czy będzie się im dobrze wiodło, czy też zginą z głodu interesuje mnie jedynie o tyle, o ile możemy ich wykorzystać jako niewolników.* W rezultacie tej zbrodniczej polityki ok. 10 milionów Słowian straciło życie. Polacy, Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, Jugosłowianie, Czesi byli rozstrzeliwani w egzekucjach, ginęli w obozach koncentracyjnych, umierali z wycieńczenia i chorób w obozach pracy. Kilka milionów zesłanych zostało na przymusowe roboty do Rzeszy.

XII. 2.1. Polacy – bezwzględny terror

Pierwszymi ofiarami terroru niemieckiego byli Polacy. Hitler planując wojnę z Polską zalecał swym dowódcom bezwzględne traktowanie ludności podbitych terenów, która miała być poddana eksterminacji.

TEKST ŹRÓDŁOWY

O konieczności prowadzenia bezwzględnej polityki wobec Polaków poinformował swych dowódców w czasie tajnej odprawy 22 sierpnia 1939 r. w swej górskiej siedzibie w Obersalzbergu. Kreśląc wizję przyszłej wojny Hitler oświadczył:

Naszym podstawowym obowiązkiem jest zniszczenie Polski. Celem jest nie tylko zajęcie kraju, ale unicestwienie każdej żywej istoty [...]. Nawet jeśli wybuchnie wojna na zachodzie, zniszczenie Polski będzie miało pierwszeństwo [...]. Bądźcie bezlitośni! Bądźcie brutalni [...]. Postępujcie z najwyższą surowością [...]. Prawo należy do silniejszego [...]. Ta wojna ma być wojną zagłady. Dlatego przygotowałem moje jednostki trupich czaszek z rozkazem zabijania bez litości i pardonu wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiego pochodzenia [...].

Wolę Hitlera potwierdził Himmler mówiąc: *Polacy zostaną starci z powierzchni ziemi [...]. Niebywale istotną jest rzeczą, by wielki naród niemiecki potraktował jako swój podstawowy obowiązek zagładę wszystkich Polaków.* Zapowiedź Hitlera nie pozostała bez odpowiedzi służb niemieckich przygotowujących wojnę. Jeszcze przed jej wybuchem Służba Bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst) i gestapo opracowały szczegółowe plany likwidacji Polaków „wrogo nastawionych do niemczyzny”. W specjalnie przygotowanym druku tzw. Sonderfahndungsbuch Polen podano wykaz alfabetyczny 61 tys. Polaków, przewidzianych do aresztowania. Już po rozpoczęciu działań wojennych uzupełniono listy ok. 9 tys. nazwisk dostarczonych przez hitlerowskie organizacje mniejszości niemieckiej w Polsce. W wykazach tych znalazły się nazwiska wybitnych polskich działaczy politycznych, społecznych, kulturalnych, uczestników powstań śląskich, powstania wielkopolskiego, aktywnych działaczy społecznych na Warmii i Mazurach. Akcje likwidacji warstw przywódczych narodu polskiego nazwano kryptonimem Tannenberg nawiązując do miejsca zwycięskiej bitwy wojsk niemieckich z czasów pierwszej wojny światowej. W ramach tej akcji 4 września dokonano krwawej masakry polskich obrońców Katowic, mordując 750 powstańców śląskich i młodzież harcerską. W dniach 6–10 września niemieckie jednostki wojskowe i policyjne w ramach „akcji oczyszczającej” wymor-

dowały około 1500 mieszkańców Bydgoszczy, a w następnych tygodniach dalszych kilkanaście tysięcy. Łącznie w tym czasie zamordowano 10,5 tys. osób spośród mieszkańców Bydgoszczy, w obozach i więzieniach zmarło dalszych 12 tys.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Naocznym świadkiem „krwawej niedzieli” w Bydgoszczy była pewna Angielka, która w ten oto sposób opisała to, co się tam wydarzyło:

Pierwszymi ofiarami kampanii stała się grupa harcerzy w wieku do szesnastu lat; Niemcy ustawili ich na rynku pod ścianą i rozstrzelali. Nie podali żadnych powodów egzekucji. Ofiarny kapłan, który udzielał dzieciom ostatniego sakramentu, został też rozstrzelany. Dostał pięć kul. Jeden Polak stwierdził, że widok tych martwych, leżących na ziemi chłopców był dla niego najkoszmarniejszym obrazem w życiu. Pasma mordów trwało cały dzień. Rozstrzelano wówczas także 34 najbogatszych kupców oraz kilka znaczących osób.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie grupy osób stały się celem antypolskiej akcji niemieckiej w Bydgoszczy? Zastanów się, dlaczego Niemcom zależało na wymordowaniu harcerzy i kupców?**



Fot. XII. 10

Egzekucja około 50 Polaków w Bochni koło Krakowa przeprowadzona 18 grudnia 1939 r.

Likwidację „elementu przywódczego” (polityków, urzędników, bogatych kupców, właścicieli ziemskich, księży, nauczycieli) powierzono utworzonym na polecenie Himmlera w Niemczech we wrześniu 1939 r. grupom operacyjnym policji bezpieczeństwa

(Einsatzgruppen der Sicherheitsspolizei). Wkraczając do Polski tuż za oddziałami Wehrmachtu przystąpiły do *zwalczania wszystkich wrogich wobec Rzeszy i Niemców elementów w kraju wroga na zapleczu frontu*. Za „wroga państwa” uznano każdego kto w jakikolwiek sposób działałby przeciwko Niemcom lub władzy niemieckiej. Poinformowano dowódców tych jednostek, że przy zwalczaniu ewentualnego ruchu oporu mogą stosować wszelkie formy represji z egzekucjami i aresztowaniami włącznie. Wskazywano, że inteligencja polska jest motorem ruchu oporu czym sugerowano niebezpieczeństwo, jakie stwarza ona dla niemieckiego porządku. Operacja skierowana przeciwko inteligencji rozpoczęła się 6 listopada 1939 r. aresztowaniem 183 pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hut-

niczniej w Krakowie. Nadano jej kryptonim Sonderaktion Krakau (Akcja Specjalna Kraków). Aresztowanie profesorów krakowskich okazało się wstępem przed tzw. akcją A-B (Ausserordentliche Befriedungsaktion – nadzwyczajną akcją pacyfikacyjną). W dniu jej rozpoczęcia, tj. 30 maja 1940 r., Hans Frank pisał: *[...] W rezultacie (akcji AB) będzie musiało się rozstać z życiem kilka tysięcy Polaków, głównie ze sfer ideowych przywódców polskich [...]. Ludzi podejrzanych należy natychmiast likwidować. Więźniów wysłanych z Generalnej Guberni do obozów koncentracyjnych w Rzeszy powinno się albo dostarczyć nam z powrotem, abyśmy mogli objąć ich akcją AB, albo zlikwidować na miejscu.* W ciągu dwóch miesięcy rozstrzelano 3500 osób zaliczonych do tzw. elementu przywódczego. Wśród rozstrzelanych w Palmirach koło Warszawy (Puszcza Kampinoska) znalazło się wielu wybitnych Polaków, m.in. wieloletni marszałek sejmu Maciej Rataj, znany działacz socjalistyczny Mieczysław Niedziałkowski, złoty medalista olimpijski Janusz Kusociński. Od tego czasu miejsca takie jak Palmiry, Pawiak, krakowskie więzienie Montelupich, czy lubelski Zamek, gdzie więziono i mordowano ludzi stały się znane w całym kraju. Ci spośród inteligencji polskiej, którym udało się uniknąć śmierci w tym czasie, trafiali potem do obozów koncentracyjnych i więzień. Sądy karały śmiercią za wszelkie, nawet najdrobniejsze wykroczenia. Jakkolwiek Niemcy ze względów taktycznych czasem zmniejszali terror, to w rzeczywistości kampania wymierzona przeciwko Polakom nigdy nie ustała. Przybierała ona tylko różne formy: od pojedynczych aresztowań poprzez łapanki uliczne do masowych egzekucji.



Fot. XII. 11

Polacy prowadzeni na miejsce straceń w podwarszawskich Palmirach. Między grudniem 1939 r. a lipcem 1941 r. Niemcy rozstrzelali w lasach koło miejscowości Palmiry pod Warszawą 1700 obywateli polskich narodowości polskiej i żydowskiej przywozonych z warszawskich więzień i aresztów. Wśród zamordowanych znalazło się wielu przedstawicieli polskiej elity politycznej, kulturalnej i społecznej, których aresztowano w ramach tzw. Akcji A-B.

Szczególną rolę w systemie niemieckiej przemocy pełniły obozy koncentracyjne, które począwszy od 1940 r. zaczęto tworzyć także na okupowanych przez Niemcy ziemiach polskich. Ich celem, oprócz zastraszania społeczeństwa polskiego było również wykorzystanie niewolniczej siły roboczej więźniów. W kwietniu 1940 r. utworzono obóz koncentracyjny w Oświęcimiu. Początkowo zsyłano do niego wyłącznie Polaków, pierwszy transport 728 polskich więźniów politycznych przybył tam 14 czerwca 1940 r. z Tarnowa. Z czasem stał się największym miejscem zagłady ludności żydowskiej z całej Europy. Pomimo utworzenia na ziemiach polskich obozów koncentracyjnych w dalszym ciągu wielu Polaków zsyłano do obozów w Niemczech i Austrii.



Fot. XII. 12

Jednymi z pierwszych ofiar nazistowskiego terroru byli duchowni katolicy. Wielu z nich zostało rozstrzelanych lub zginęło w obozach koncentracyjnych. Najbardziej znaną postacią jest ojciec Maksymilian (Rajmund Maria Kolbe), który jako więzień KL Auschwitz, ratując innego człowieka, poniósł męczeńską śmierć w bunkrze głodowym.

ZASTANÓW SIĘ

- **Pomyśl, dlaczego Niemcom zależało tak bardzo na pozbyciu się duchowieństwa katolickiego?**
- **Dowiedz się więcej na temat ojca Maksymiliana Kolbego. Kim był przed wojną? W jakich okolicznościach trafił do Auschwitz?**
- **W 1982 r. papież Jan Paweł II kanonizował Maksymiliana Marię Kolbego. Zastanów się, jakie znaczenie może mieć jego przykład dla współczesnego człowieka? Zapoznaj się z biografią św. Edyty Stein, innej więźniarki z Auschwitz.**

W rezultacie ludność polska, pozbawiona swych elit politycznych i intelektualnych miała stanowić jedynie niewolniczą siłę roboczą. Zgodnie z sugestiami Himmlera zawartymi w tajnym memorandum skierowanym do Hitlera w maju 1940 r. *Ludność ta pozostanie do naszej dyspozycji jako pozbawiona przywódców siła robocza zaspakajająca potrzeby Niemiec w dziedzinie robotników sezonowych i robotników potrzebnych do realizacji specjalnych projektów.* Ofiarą takiej właśnie polityki padło tysiące Polaków zesłanych na roboty przymusowe do Rzeszy. Jednak wiele wskazuje na to, że ekonomiczna eksploatacja Polaków miała mieć li tylko charakter doraźny. Przypuszczenia te zdają się potwierdzać rozliczne hitlerowskie rozporządzenia, notatki i wypowiedzi. Najbardziej charakterystyczną jest wypowiedź Martina Bormana, twórcy programu robót przymusowych, a zarazem głównego inspiratora hitlerowskiej polityki wobec Słowian, który sugerował, że *Słowianie mają na nas pracować. Kiedy [jednak – R.S. i P.T.] już nie będą potrzebni, mogą umrzeć.* Zgodnie z tą sugestią ekonomiczna eksploatacja Polaków i innych Słowian miała charakter wyłącznie doraźny a ostatecz-

nym celem niemieckiej polityki na całym okupowanym obszarze miało być zniewolenie a w konsekwencji eksterminacja. W dalszej perspektywie – zgodnie z nowym Ogólnym Planem Wschód (Generalplan Ost), tereny te zamierzano przekształcić w kolonię niemiecką, natomiast mieszkającą tam ludność słowiańską deportować na Wschód, oczywiście pod warunkiem wcześniejszego zwycięstwa w wojnie ze Związkiem Radzieckim.



Fot. XII. 13

12 listopada 1942 r. Himmler wydał rozkaz o utworzeniu na Zamojszczyźnie obszaru kolonizacyjnego dla Niemców. Akcją wysiedleńczą objęto około 150 tys. Polaków, w tym ponad 30 tys. dzieci. Zdecydowana większość z nich zginęła w obozach zagłady m.in. w Auschwitz. Około 5000 dzieci polskich z Zamojszczyzny wywieziono do Niemiec w celu ich germanizacji. Zdjęcie przedstawia grupę dzieci po selekcji, a przed badaniem krwi. Zostały one wybrane spośród innych w celu germanizacji.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego Niemcy zdecydowali się na germanizowanie dzieci polskich? Czy podobny proceder byłby możliwy w przypadku dzieci żydowskich?**

Polacy mieli być deportowani poza granice „niemieckiej strefy życiowej”, lecz ktoś mógłby zagwarantować, że owe przesiedlenia nie byłyby – jak twierdzi Czesław Madajczyk – niczym innym, jak tylko kolejnym niemieckim wybiegiem, by po rozprawieniu się z Żydami, móc z kolei potajemnie zgładzić Polaków. Dlatego niektórzy historycy są zdania, że w przypadku przedłużającej się wojny, a zwłaszcza zwycięstwa nad Związkiem Radzieckim także i ludność polska uległaby eksterminacji. Jako jeden z argumentów przemawiających za tą tezą przytacza się fakt rozbudowy pieców krematoryjnych w Auschwitz, która przypadała na okres, kiedy masowe mordowanie Żydów dobiegało już końca.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki był cel polityki niemieckiej wobec ludności polskiej?**
- **Co Niemcy chcieli osiągnąć stosując bezwzględny terror wobec ludności cywilnej?**
- **Porównaj sytuację Polaków i Żydów pod okupacją niemiecką?**

XII. 2.2. Radzieccy jeńcy wojenni

Bezpośrednią konsekwencją polityki nazistowskiej wobec Słowian, był sposób w jaki Niemcy traktowali radzieckich jeńców wojennych. W latach 1941–1945 do niewoli niemieckiej dostało się łącznie prawie 5,7 mln żołnierzy Armii Czerwonej, spośród których około 3,5 mln straciło życie. Szczególnie bezwzględny stosunek Niemców do jeńców radzieckich wynikał także z przyczyn po-

litycznych, bowiem to właśnie sowieccy żołnierze powszechnie utożsamiani byli z bolszewizmem. Niektórzy historycy twierdzą nawet, iż ludobójstwo to w pewnej mierze ułatwił fakt, że ZSRR nie podpisał konwencji genewskiej o jeńcach wojennych. Okoliczności powyższe powodowały, iż traktowani oni byli najgorzej ze wszystkich żołnierzy armii walczących przeciwko Niemcom (egzekucje na miejscu, brutalne obchodzenie się, głodowe racje żywności). W początkowym okresie wojny radziecko-niemieckiej w polityce Niemiec wobec ludności rosyjskiej dominowały tendencje eksterminacyjne. Później jeńców radzieckich zaczęto coraz częściej wykorzystywać do pracy, zatrudniając ich w rolnictwie i przemyśle. Poprzez obozy przejściowe trafiali do obozów stałych, skąd kierowani byli do obozów koncentracyjnych, gdzie zazwyczaj umierali z wycieńczenia i chorób.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment wspomnień byłego jeńca obozu Lamsdorf (Łambinowice), Swiatosława Nikołajewicza Korsuńskiego, który tak oto opisuje transport jeńców radzieckich:

Jeńców konwojowały jednostki SS, które odpowiadały w równym stopniu za dostarczenie nas na miejsce przeznaczenia żywych lub martwych. [...] Podczas marszu widziałem stopy trupów. Z pewnością powstawały one po przejściu naszych poprzedników. Zresztą my też będziemy dla kogoś poprzednikami. We wszystkich obozach trupy ułożone były w jednakowy sposób: w sześcian o bokach dwóch metrów. Przerazająca standaryzacja [...]. Martwe ciała towarzyszyły nam przez cały czas: w drodze, w obozach przejściowych, przy załadunku do pociągu. Był to widok na który byliśmy obowiązkowo skazani. Jeńców zabijano wszystko: deszcze i nieustanna wilgoć pościeli, zimno, obrzydliwe i niedostateczne jedzenie, częste głodówki, tj. całkowity brak jedzenia. [...] Na jeńcach wyładowywali swoją złość także konwojenci, którzy nas bili, wysmiewali, dopuszczali się wszelakiej, wyrafinowanej przemocy.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz sposób traktowania przez Niemców radzieckich jeńców wojennych. Dowiedz się, jaka była sytuacja innych żołnierzy alianckich, którzy trafili do niewoli niemieckiej.**
- **Co konwencja genewska mówi na temat obchodzenia się z jeńcami wojennymi?**

W marcu 1941 r. Himmler polecił wybudować w Brzezince obóz dla 100 tys. jeńców radzieckich, którzy zgodnie z planami SS tam właśnie mieli być likwidowani. W Auschwitz jeńcy radzieccy stali się pierwszymi ofiarami morderczych eksperymentów z użyciem gazów służących do zabijania ludzi. Wielu z nich, chcąc uniknąć śmierci, decydowało się na współpracę z Niemcami. Zazwyczaj wstępowali do straży obozowej, gdzie niektórzy z nich wyróżniali się szczególnym okrucieństwem. Dowództwo niemieckie zdecydowało się także na stworzenie złożonych z jeńców radzieckich pomocniczych oddziałów wojskowych, z których powstała Rosyjska Armia Wyzwoleńcza pod dowództwem gen. Andrieja Własowa. Pomimo tych postaw wielu jeńców radzieckich włączyło się czynnie w działalność ruchu oporu, czego najlepszym przykładem jest postać Aleksandra Peczerckiego, który kierował powstaniem w Sobiborze.



Fot. XII. 14

Więźniowie radzieccy w obozie jenieckim w Biłgoraju koło Lublina. Warunki panujące w innym obozie dla jeńców radzieckich, w Chełmnie koło Lublina, tak opisywał Polak, mieszkaniec przyobozowej wioski:

W obozie znajdowało się pierwotnie około 150 000 jeńców. Warunki straszne. Glebę tego obozu stanowi margiel – po deszczach tworzy się gęste błoto, w którym jeńcy śpią bez garstki słomy. Odżywianie nad wyraz nędzne. Jeńcy po prostu mrą z głodu, toteż jedzą trawę, słomę, odpadki ze śmietnika. Czerwonka szerzy się zastraszająco. Jeńcy są czarni od brudu, zjadani formalnie przez wszy. Brak zupełny jakiegokolwiek opieki lekarskiej. Obchodzenie się z jeńcami barbarzyńskie. [...] Umiera 400-500 ludzi dziennie. Codziennie spędzają pod pozorem odwzienia około 500 jeńców do specjalnego baraku i trują ich tam gazem. Zwłoki wywożone są do lasu na wozach ciągnionych przez staniających się więźniów.

ZASTANÓW SIĘ

- **Opisz warunki, jakie panowały w obozie jenieckim w Chełmnie koło Lublina. Czy sytuacja jeńców radzieckich w obozach jenieckich różniła się od sytuacji Żydów w obozach koncentracyjnych?**

XII. 3. Świadkowie Jehowy – niezłomni wobec represji

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o stosunkowo nielicznej, ale bardzo charakterystycznej grupie ofiar reżimu hitlerowskiego, którą stanowili Świadkowie Jehowy. W nazistowskiej wizji idealnego społeczeństwa niemieckiego także i dla nich nie było miejsca. Podobnie jak tysiące innych „odmiennych” zostali uznani za element aspołeczny i tym samym wyjęty spod prawa. Prześladowania Świadków Jehowy rozpoczęły się w kwietniu 1933 r., kiedy to oficjalnie zdelegalizowane zostało Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego a jego członkom zakazano wszelkiej agitacji i propagandy, chociaż początkowo otwarcie nie sprzeciwiali się władzy. Dalsze restrykcje wobec tej grupy ludności

spowodowane zostały odmową pełnienia przez nich służby wojskowej i manifestowania nazistowskiego pozdrowienia „Heil Hitler”, czego zabraniała im religia. Dodatkowo w 1936 r. międzynarodowy zjazd Świadców potępił reżim nazistowski. W rezultacie w 1936 r. władze niemieckie poleciły osadzić w areszcie prewencyjnym na dwa miesiące wszystkich dawnych przywódców Stowarzyszenia. Rok później wydano kolejne zarządzenie, które głosiło, iż „Każdy, kto w jakikolwiek sposób popiera cele nielegalnej organizacji IBV [skrót od Internationaler Bibelforscher Vereinigung – Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego] lub przyczynia się do utrzymania łączności między jej członkami, ma być prewencyjnie aresztowany i natychmiast postawiony przed sądem, który wyda nakaz uwięzienia”. Wraz z wybuchem wojny prawo to sukcesywnie rozszerzano na kraje okupowane. Wtedy też doszło do kolejnych fal aresztowań (ostatnia miała miejsce w 1944 r.). Opornych, którzy nie chcieli wyrzec się swoich przekonań zsyłano do obozów koncentracyjnych, gdzie oznaczeni zostali fioletowym trójkątem. Początkowo, w obawie przed prowadzoną przez Świadców agitacją, starano się ich odseparować od reszty więźniów. Kiedy to jednak nie skutkowało, aby złamać ich upór, rozproszono Świadców po całym obozie. Oblicza się, iż w okresie nazistowskim śmierć poniosło w więzieniach i obozach kilka tysięcy badaczy Pisma Świętego, a około 500 dzieci zostało oficjalnie odebranych rodzicom i siłą umieszczonych w hitlerowskich poprawczakach, bądź też oddanych pod opiekę rodzicom zastępczym. Jakkolwiek grupa Świadców Jehowy, wśród milionów ofiar nazistowskiego terroru, stanowiła zaledwie ułamek procenta, to wyróżniała się w sposób szczególny swoją postawą. „Im bardziej byli uciskani, tym mocniej zwierali szeregi...” Dlatego ich przeżycia stanowią mogą dzisiaj – jak zauważyła historyk, Christine King – „cenny materiał dla każdego, kto prowadzi badania nad przetrwaniem w warunkach ekstremalnych”.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego Świadcowie Jehowy narażeni zostali na represje? Jaka była polityka nazistów względem nich? Czy Świadcowie Jehowy ugięli się pod presją nazistów? Czego możemy się od nich dzisiaj nauczyć?**

Co warto przeczytać

- Jerzy W. Borejsza, *Śmieszne sto milionów Słowian...*, Warszawa 2006
- Jerzy Dębski, Joanna Telewicz-Kwiatkowska, *Prześladowania i masowa zagłada Romów podczas II wojny światowej w świetle relacji i wspomnień*, Warszawa 2008
- Erich Hackl, *Pożegnanie z Sydonią*, Oświęcim 2000
- *Głosy Pamięci 7. Romowie w KL Auschwitz*, Oświęcim 2011
- *Los Cyganów w KL Auschwitz-Birkenau*, Oświęcim 1994
- Kamila Uzarczyk, *Podstawy ideologiczne higieny ras i ich realizacja na przykładzie Śląska w latach 1924–1944*, Toruń 2002
- Marcin Zaremba Bielawski, *Higienisci. Z dziejów eugeniki*, Wołowiec 2011
- Tom Matzek, *Zamek śmierci Hartheim. Eutanazja w III Rzeszy*, Warszawa 2004
- Tadeusz Nasierowski, *Zagłada osób z zaburzeniami psychicznymi w okupowanej Polsce. Początek ludobójstwa*, Warszawa 2008

Część IV

Pamięć o zamordowanym narodzie – niepamięć



Rozdział XIII. Następstwa Holokaustu

Chociaż prześladowania Żydów i masowe zbrodnie ustały wraz z zakończeniem II wojny światowej, to jednak ich skutki trwają nadal. Do tej pory nie zdołano ukarać wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich oraz ich pomocników. Z upływem czasu szanse na postawienie przed sądem ludzi odpowiedzialnych za Zagładę są coraz mniejsze. Wciąż aktualną pozostaje sprawa zadośćuczynienia materialnego i moralnego osobom pokrzywdzonym przez Trzecią Rzeszę, którą nie bez problemów próbuje się załatwić na drodze wypłaty symbolicznych odszkodowań i rekompensat. Nie uregulowano także wszystkich spraw majątkowych po zamordowanych Żydach. W wielu krajach, w tym także w Polsce, proces restytucji mienia żydowskiego napotyka na liczne trudności.

Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Mają one charakter społeczny, kulturowy, a przede wszystkim polityczny. Decydującą rolę odegrała tu zimna wojna, która nie pozwalała na ujawnienie całej prawdy o Zagładzie. Co więcej sprzyjała instrumentalnemu traktowaniu Holokaustu i nierzadko wykorzystywaniu go do celów politycznych. Sytuacja taka utrzymywała się do lat osiemdziesiątych, kiedy to zagłada Żydów stopniowo zaczęła przenikać do świadomości społeczeństw Europy i świata. *Następnie* – jak zauważył brytyjski historyk David Cesarani – *z zadziwiającą szybkością, Holokaust stał się centralnym zagadnieniem ogólnoświatowej kultury oraz uniwersalną metaforą zła*. Mając zatem świadomość tych tendencji istotne jest poznanie całej prawdy o Zagładzie – nie tylko o jej przyczynach, przebiegu, ale także konsekwencjach dla współczesnego świata i człowieka.



Fot. XIII. 1

W 1953 r. parlament Izraela (Kneset) podjął uchwałę o zachowaniu pamięci o Holokauście i bohaterstwie tych, którzy ratowali Żydów w latach wojny. Powołano Instytut Pamięci Narodowej Yad Vashem w Jerozolimie, który jednocześnie jest pomnikiem oraz placówką naukowo-badawczą i edukacyjną. Sala pamięci, w której płonie wieczny ogień, jest ważnym elementem kształtującym tożsamość współczesnych Izraelczyków i wszystkich odwiedzających to miejsce. Ten wyjątkowy pomnik poświęcony jest 6 milionom Żydów – ofiarom Holokaustu, oraz tym, którzy ich ratowali.

ZAPAMIĘTAJ**ODSZKODOWANIA I REKOMPENSATY**

W czasie drugiej wojny światowej wiele niemieckich firm (m.in. Siemens, BMW, Volkswagen, Ford, Opel) korzystało z niewolniczej pracy Żydów i robotników przemysłowych różnych narodowości. Podobnie wiele banków oraz towarzystw ubezpieczeniowych niemieckich oraz szwajcarskich (m.in. Deutsche Bank, Zurich Financial Services Group, Alliance, Generali, Winterthur) odnosiło korzyści z transferowania i przechowywania kapitałów, pochodzących często z zagrabionej Żydom własności: skonfiskowanych majątków, lokat bankowych, polis ubezpieczeniowych, papierów wartościowych, domów, sklepów, dzieł sztuki, złota. Przez lata problem ten starano się rozwiązać na drodze odszkodowań. Pierwszą próbą finansowego zadośćuczynienia ofiarom Holokaustu było podpisanie w 1952 r. tzw. porozumienia luksemburskiego, w którym rząd niemiecki zobowiązał się do przekazania Izraelowi 867 milionów dolarów jako „odszkodowania za materialne szkody poniesione z rąk nazistów”. Kolejne porozumienia zawarto dopiero w końcu lat dziewięćdziesiątych, kiedy to ponownie rozgorzała gorąca dyskusja na ten temat. W 1999 r., pod silną presją opinii światowej, banki szwajcarskie zgodziły się wypłacić 1,25 miliarda dolarów pozostałym jeszcze przy życiu 80 tys. ofiar Holokaustu, jako rekompensatę za niezwrócone depozyty bankowe. Także w tym czasie zawarto porozumienie z niemieckimi przedsiębiorstwami odnośnie częściowych odszkodowań dla byłych robotników przymusowych pracujących w Trzeciej Rzeszy, w tym Polaków. W dalszym ciągu jednak nierozwiązana pozostaje kwestia restytucji mienia żydowskiego w wielu krajach Europy, głównie Wschodniej. Rozważając ten problem należy jednak mieć świadomość, iż żadne odszkodowania finansowe nie mogą zrehabilitować ocalałym z Holokaustu cierpień, jakich doznali w czasie wojny.

XIII. 1. Bezpośrednie następstwa Holokaustu**XIII. 1.1. Straty demograficzne**

Nie sposób dziś ustalić dokładnej liczby Żydów zamordowanych w czasie Holokaustu. Problemy sprawiają migracje ludności, powojenne zmiany granic, jak również brak odpowiednich dokumentów, bowiem te które się zachowały dają możliwość do sprzecznych interpretacji. Niemcy Holokaust dokumentowali z różną dokładnością; niektóre jego fragmenty relacjonowano bardzo skrupulatnie inne natomiast niedokładnie lub niezupełnie. Co więcej, w końcowej fazie realizacji ostatecznego rozwiązania, w celu ukrycia zbrodni, wszelkie jej świadectwa starano się zniszczyć.

Zaraz po wojnie szacowano, iż Holokaust pochłonął ok. 6 mln ofiar, spośród których 4 mln zginęło w obozach a pozostałe 2 mln w innych miejscach, głównie w gettach i masowych egzekucjach na Wschodzie. Wielkości te zostały podane przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze. Oparto je na statystykach niemieckich. Podejmowane po wojnie próby weryfikacji tych szacunków w zasadzie potwierdziły wcześniejsze ustalenia. Obecnie przyjmuje się, iż w wyniku Holokaustu śmierć poniosło od 5,1 mln (Raul Hilberg) do 5,8 mln Żydów (Jacob Robinson), co stanowiło ok. dwóch trzecich Żydów europejskich i jednej trzeciej ludności żydowskiej świata.

Straty ludności żydowskiej w poszczególnych krajach w wyniku Holokaustu

Kraj	Ofiary		Kraj	Ofiary	
	Liczby bezwzględne	%		Liczby bezwzględne	%
Litwa	220 000	94	Norwegia	870	55
Protektorat Czech i Moraw	80 000	89	Luksemburg	1950	50
Polska	2 900 000	88	Austria	50 000	36
Grecja	65 000	80	Estonia	1500	35
Słowacja	71 000	80	Rumunia	270 000	33
Jugosławia	60 000	80	Francja	90 000	26
Łotwa	70 000	77	Włochy	7500	20
Holandia	106 000	76	Bułgaria	11 400	14
Węgry	450 000	70	Rosja	107 000	11
Białoruś	245 000	65	Finlandia	7	2,8
Belgia	25 000	60	Dania	60	1,3
Ukraina	900 000	60	Razem	5 862 287	ok. 62
Niemcy	130 000	55			

ZASTANÓW SIĘ

- Przyjrzyj się danym zamieszczonym w tabeli. Czym możesz wytłumaczyć tak dużą rozpiętość liczbową strat Żydów w poszczególnych krajach?

XIII. 1.2. Procesy zbrodniarzy wojennych

Ogrom zbrodni, jakiej dopuścili się w czasie wojny Niemcy sprawił, iż opinia publiczna wolnego świata domagała się jak najszybszego ukarania wszystkich winnych. Jeszcze w czasie wojny rządy państw walczących z Niemcami zapowiedziały postawienie przed sądem ludzi odpowiedzialnych za zbrodnie dokonane na ziemiach okupowanych. 13 stycznia 1942 r. pod wpływem alarmujących raportów na temat zagłady Żydów, przedstawiciele 9 państw alianckich wydali pisemną deklarację, w której ostrzegali Niemcy przed groźącymi konsekwencjami w przypadku kontynuowania zbrodniczej polityki.

Jednocześnie utworzono specjalne instytucje, których celem było zbieranie materiałów na temat zbrodni nazistowskich. Do końca wojny udało się opracować podstawę prawną, na której zamierzano w przyszłości oprzeć oskarżenie. Zgodnie z nią wyróżniono cztery rodzaje zbrodni: 1. udział w spisku przeciwko pokojowi, 2. zbrodnie przeciwko pokojowi (przygotowanie i wywołanie wojny), 3. zbrodnie wojenne (łamanie podpisanych przez Niemcy traktatów i konwencji wojennych) i 4. zbrodnie przeciwko ludzkości (morderstwa, wykorzystywanie pracy niewolniczej, grabież mienia, prześladowania z powodów rasowych i politycznych). Nieprzypadkowo na miejsce procesu głównych zbrodniarzy hitlerowskich wybrano Norymbergę, miasto w którym w 1935 r. naziści ogłosili słynne ustawy. Przygotowaniem jego zajął się Międzynarodowy Trybunał Wojskowy, który przedstawił zarzuty przeciwko dwudziestu dwóm niemieckim przywódcom politycznym, wojskowym i gospodarczym.



Fot. XIII. 2

Na ławie oskarżonych w procesie norymberskim znaleźli się m.in. Rudolf Hess, Hermann Göring, Hans Frank, Wilhelm Keitel, Alfred Rosenberg, Joachim von Ribbentrop, Julius Streicher (Hitler, Goebbels, Himmler i kilku innych popełniło wcześniej samobójstwo). Proces trwający od 18 października 1945 r. do 1 października 1946 r. wydał 19 wyroków skazujących (w tym 12 wyroków śmierci).

ZASTANÓW SIĘ

- **Przemysł problem winy i kary za zbrodnie wojenne, a zwłaszcza Holokaust. Czy krąg winnych można ograniczyć do grona osób sprawujących najwyższe stanowiska w państwie?**
- **Jak rozumiesz pojęcie odpowiedzialności w kontekście Holokaustu? Czy ty również możesz się czuć za niego odpowiedzialny?**

W latach następnych w Norymberdze odbyło się jeszcze 12 procesów, przedmiotem których były sprawy przeciwko członkom Einsatzgruppen i osobom przeprowadzającym eksperymenty medyczne na więźniach. Procesy te zakończyły się w 1949 r. skazaniem łącznie 177 zbrodniarzy hitlerowskich, w tym 25 na karę śmierci, 20 na dożywocie, 97 na karę wieloletniego więzienia, 35 uniewinniono. W tym miejscu warto dodać, iż sądy alianckie wydały w sumie 806 wyroków śmierci, spośród których wykonano niewiele więcej niż połowę, ponieważ w znacznej liczbie przypadków skorzystano z prawa łaski. Chociaż w praktyce Żydzi nie byli bezpośrednio zaangażowani w te procesy, to jednak w ich końcowych werdyktach, jak również w indywidualnych orzeczeniach odnoszących się do poszczególnych oskarżonych, zarzut o dokonanie zbrodni przeciwko nim odgrywał

istotną rolę. Analiza wielu dokumentów oraz relacji świadków, które zgromadzono dla potrzeb procesu, wykazała centralne miejsce kwestii żydowskiej zarówno w ideologii, jak i polityce nazistowskiej. Nie ulega także wątpliwości, iż Holocaust wywarł istotny wpływ na sposób pojmowania terminu ludobójstwa oraz aktualny stosunek ludzi do tej zbrodni.



Fot. XIII. 3

Ogromną rolę w odkryciu prawdy o Holokauście odegrał proces Adolfa Eichmanna, który toczył się w Jerozolimie w latach 1961–1962. Oskarżony był wysokim urzędnikiem państwowym odpowiedzialnym za sprawne funkcjonowanie maszyny zagłady. Jego proces stał się okazją do ogólnego podsumowania prześladowań i morderstw dokonanych na Żydach europejskich. Proces Eichmanna relacjonowany był przez rozgłośnie radiowe, telewizyjne, gazety z całego świata. Po raz pierwszy, ofiary i świadkowie Holocaustu opowiadali publicznie o swoich doświadczeniach. Niektórzy z nich w trakcie zeznań tracili przytomność. Jedną z korespondentek amerykańskich tego procesu była Hannah Arendt, która później napisała głośną książkę o Zagładzie i procesie pt. „Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła”.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego jerozolimski proces Adolfa Eichmanna spotkał się z tak dużym zainteresowaniem opinii publicznej na świecie?**

Kończąc ten wątek warto wspomnieć, iż procesy zbrodniarzy hitlerowskich oraz ich kolaborantów odbywały się także w innych krajach, m.in. Francji, Austrii, Włoszech, Holandii, Czechosłowacji, Polsce. Najbardziej znane procesy to: Josepha Darmonda, twórcy francuskiej policji, odpowiedzialnego za deportację tysięcy francuskich Żydów (1945); Amona Goetha, komendanta obozu w Płaszowie (1946); ks. Josefa Tiso, prezydenta Słowacji, który zgodził się na deportację słowackich Żydów (1947); Jürgena Stroopa, odpowiedzialnego za krwawe stłumienie powstania w getcie warszawskim (1947) czy Adolfa Eichmanna, jednego z głównych twórców i wykonawców programu zagłady Żydów (1961–1962). Procesy zbrodniarzy wojennych toczyły się także w latach następujących. W sumie do dnia dzisiejszego stracono ich co najmniej 5 tys., 10 tys. trafiło do więzienia, i co najmniej tyle samo uniknęło procesu. Ponieważ zbrodnie przeciwko ludzkości nie ulegają przedawnieniu, wiele z nich prowadzonych jest nadal. Toczy się one, co warto podkreślić, obok procesów dotyczących zbrodni popełnionych w czasach współczesnych, głównie na terenie byłej Jugosławii.

ZASTANÓW SIĘ

- **Pomyśl, jakie znaczenie miały wtedy i mają dziś procesy zbrodniarzy wojennych? Czy skazanie na śmierć winnych popełnienia zbrodni wystarczy aby zadośćuczynić ofiarom?**

XIII. 2. Ocaleni z Holokaustu – sytuacja Żydów w Europie

W chwili zakończenia wojny, w znajdujących się na terenie Niemiec obozach koncentracyjnych i obozach pracy przebywało niespełna 200 tys. Żydów. W odróżnieniu od innych oswobodzonych, większość z nich nie miała dokąd wracać. Rodzina, przyjaciele zostali zamordowani a domy zajęte przez nowych właścicieli, którzy obawiali się powracających, iż zechcą im je odebrać. Sytuacja ta sprawiła, iż większość oswobodzonych Żydów zdecydowała się pozostać w obozach przejściowych w Niemczech a następnie emigrować do innych krajów. Dotyczyło to zwłaszcza osób pochodzących z Europy Wschodniej, gdzie zaraz po wojnie doszło do wzrostu nastrojów antyżydowskich. W krajach tych doświadczenia wojny i Holokaustu nie tylko nie wykorzeniły antysemityzmu, ale nawet w niektórych przypadkach sprawiły, iż przybrał on tam groźne formy. Odżył stereotyp „żydokomuny”, wzmocniony poparciem udzielonym przez część ludności żydowskiej dla nowego ustroju politycznego.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment wspomnień Victora Breitburga, ocalałego z getta łódzkiego, który po wojnie wyemigrował do Wielkiej Brytanii

Przyjechałem do Krakowa około południa. Na stacji było pełno powracających. Większość z nich była Żydami. Wszyscy byli zainteresowani rozkładem jazdy pociągów. Zobaczyłem mężczyznę, który miał na sobie obozowy pasiak. Dwaj Polacy zaczęli go wypyttywać. „Hej Żydzie, dokąd jedziesz? Dlaczego nie jedziesz do Palestyny? Nie chcemy cię tutaj”. Odebrało mi mowę. Zobaczyłem, jak łzy zaczęły płynąć po twarzy mężczyzny. Nikt nie stanął w jego obronie. Byłem przerażony i wściekły. Jak oni śmieli? Tak, jestem Żydem, ale równocześnie jestem Polakiem. Jak oni śmieli? Czułem spojrzenie wielu ludzi na sobie. Ich nienawiść zderzała się z moją nienawiścią. Poczulem jak krzyczę: „Nie pomagaliście nam; odwróciliście się od nas; jesteście gorsi od Niemców. Patrzyłem na was w getcie przez kolczaste druty i widziałem wasze sklepy pełne mięsa, owoców, nabiąu i innych dóbr, podczas gdy my głodowaliśmy. Mogliście nam pomóc, ale nie pomogliście. Mój ojciec walczył o niepodległość Polski podczas pierwszej wojny światowej i był ranny. Został odznaczony za męstwo. Zmarł w getcie w wieku 41 lat, złamany człowiek, z powodu ran, które odniósł, przedzierając się z Andersem do Rumunii. Wrócił tylko po to, żeby być ze swoją rodziną i umrzeć w getcie. Kochał Polskę tak jak ja. Nie potrzebuję was. Mogę wybierać. Wracam do Terezina. Stamtąd pojedę do Palestyny albo do Anglii. Przysięgam, nigdy nie wrócę do Polski.”

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego zaraz po wojnie w niektórych kręgach społeczeństwa polskiego zapanowała tak wielka znieczulica na cierpienia Żydów?**
- **Z czego wynika rozgoryczenie i gniew Victora Breitburga, które zostały opisane w tekście? Jakie uczucia towarzyszą ci podczas czytania tego wspomnienia?**

XIII. 2.1. Żydzi w Polsce po wojnie – tragiczne powroty

Udział osób pochodzenia żydowskiego w aparacie represji, głównie wyższego szczebla stał się jednym z bodźców do rozbudzenia nastrojów antysemitycznych w Polsce. Napięta atmosfera wojny domowej rodziła czynne wystąpienia przeciwko Żydom, którzy stali się teraz celem ataków na-

rodowego podziemia zbrojnego. Jakkolwiek w większości przypadków wśród motywów mordstw należy doszukiwać się pobudek politycznych (atakowano bowiem osoby podejrzewane o współdziałanie z komunistycznym aparatem władzy), to jednak są podstawy do tego by sądzić, że były także i inne ich powody, np. obawiano się, iż powracający Żydzi będą próbowali odzyskiwać dawne mienie bądź też mścić się na tych, którzy wydawali ich Niemcom. Powszechność stereotypu „żydokomuny”, świadkowanie Holokaustu oraz wzmocniony w czasie wojny propagandą niemiecką antysemityzm powodowały, że życie często tracili także Żydzi w ogóle niezwiązani z żadną organizacją polityczną.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment wspomnień Marii Kann dotyczących kondycji moralnej społeczeństwa polskiego, które świadczyło o zbrodni Holokaustu.

Likwidacja getta wyrządziła krzywdę nie tylko mordowanym, ale i całemu światu, a nam, będącym najbliższymi, większą niż komukolwiek innemu. Na oczach świata, w naszych oczach, w oczach naszej młodzieży – mordowano naród. Pomimo całego oburzenia osuwamy się z myślą, że można mordować, można budować krematoria dla żywych ludzi.

W umysłach dziecięcych zaczyna kiełkować pojęcie, że są różne rodzaje narodów: „panów”, „pachołków” i wreszcie „psów”, które wolno zabijać bezkarnie. I to jest najstraszliwszy posiew krwawego fűhrera i jego zwycięstwo. Minie Hitler jak zły sen, [...] świat przestanie być rzeźnią. Wróci ład i spokój. A w wiele lat potem dziecko spyta: – Czy zabito człowieka, czy Żyda, Mamo? Tego lęka się serce polskich matek.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki wpływ, zdaniem autorki, na społeczeństwo polskie wywarło świadkowanie likwidacji getta warszawskiego?**
- **Czy mogło to mieć znaczenie dla postawy Polaków wobec Żydów zaraz po wojnie?**

ZAPAMIĘTAJ

ŻYDZI W APARACIE BEZPIECZEŃSTWA

Udział Żydów w powojennym aparacie bezpieczeństwa w Polsce budzi od dawna kontrowersje i emocje stron uczestniczących w dyskusji na ten temat. Rzeczywiście część Żydów ocalałych z Holokaustu czynnie poparła ustrój komunistyczny w powojennej Polsce. Jednak nie jest jasne, do jakiego stopnia społeczność żydowska aprobowała ustrój komunistyczny. Sądzić jednak można, że większość nie odnosiła się z entuzjazmem do przedwojennej Polski, a ZSRR uważała za wyzwoliciela. Ta część Żydów, która przeżyła wojnę na terenach ZSRR była przekonana, że zachowała życie właśnie dzięki temu, iż znalazła się poza zasięgiem okupacji hitlerowskiej. Nie podzielali oni zatem nienawiści dużej części polskiego społeczeństwa do tego kraju. Innym powodem sympatii dla nowego systemu władzy był strach przed polską prawicą, z którą kojarzono mniej lub bardziej uzasadnione obawy przed antysemityzmem. Podziemie polskie nader często utożsamiało Żydów z władzą komunistyczną, traktując ich jak wrogów. Partyzanckie akcje zbrojne często nosiły dla Żydów fizyczne zagrożenie. Większość legalnej opozycji nie chciała widzieć w ugrupowaniach i organizacjach żydowskich partnerów i nie szukała z nimi kontaktu. Tymczasem propaganda nowej władzy wolna była od

antysemickich akcentów. Ideologia nowego ustroju dawała Żydom obietnicę bezpieczeństwa społecznego, uwalniała od lęku przed dyskryminacją. Po raz pierwszy w historii Żydzi dopuszczeni zostali do pracy w urządach państwowych. Dla żydowskich organizacji, stowarzyszeń i partii politycznych poparcie nowego systemu lub choćby brak jego krytyki oznaczało możliwość legalizacji. Mimo to poparcie udzielone przez ludność żydowską dla nowego systemu władzy jest wyolbrzymiane. Według notatki sporządzonej 25 listopada 1945 r. przez Bolesława Bieruta na podstawie informacji ministra Radkiewicza, Żydzi stanowili 1,7% ogółu pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (438 na 25,6 tys. osób) oraz piastowali około 13% „stanowisk kierowniczych” (67 na 500 osób). Dane te w następujący sposób skomentowała Krystyna Kersten – historyk zajmująca się stosunkami polsko-żydowskimi w okresie powojennym: *Można powiedzieć, że – w stosunku do liczby Żydów w Polsce, niesięgającej w tym czasie, przed masową repatriacją z ZSRR liczby stu tysięcy, byli oni nadreprezentowani, trzeba się natomiast rozstać z mitem głoszącym, że UB to Żydzi. Chyba, że chce się wierzyć, iż Żydzi, nawet w niewielkim procencie, wywierają przemożny wpływ na funkcjonowanie danej instytucji, w tym wypadku – UB.*

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego część Żydów poparło nowy ustrój Polski? W jaki sposób poparcie to przyjęte zostało przez większość Polaków?**
- **Czy uzasadnione jest twierdzenie, że Żydzi wywierali przemożny wpływ na władzę w powojennej Polsce?**

TEKST ŹRÓDŁOWY

O pogromie w Parczewie, 5 lutego 1946 r. Z kroniki oddziału „Wolność i Niezawisłość” (WIN) obwodu włodawskiego, spisanej przez jego dowódcę, „Żelaznego”.

„Jastrząb” [...] i ja proponowaliśmy „Orlisowi” uderzenie na miasto Parczew i rozgromienie zamieszkałych tam Żydów w ilości około 500* osób, którzy złapali w swoje ręce całkowity handel nie dając życia innym drobnym kupcom i handlarzom polskim. [...] Przy okazji tej można się było dobrze podreperować na żydowskich sklepach, a przeważnie na obuwiu, które nam było bardzo potrzebne, gdyż staliśmy pod tym względem źle. „Orlisowi” było w smak „coś” zawojować, lecz na tak ważną akcję musiałby sam iść i jako komendant prowadzić ją. Przy tem mógłby gdzieś łatwo kulą oberwać, bo jakby to nie było, Parczew był miastem dość dużym, a Żydkowie też posiadali broń, i to prawie każdy. [...]

Plan akcji był następujący: grupa „Dąbka” z około 10 ludźmi miała opanować most na drodze do rynku w kierunku stacji. Koło tego mostu stała zwykle warta złożona z żydowskich ormowców, którzy pilnowali kompleks[uj] budynków zamieszkałych przez Żydów [...].

„Dąbkowi” udało się pięknie podejść i bez strzału rozbroić wartę koło mostu, złożoną z dwóch Żydków z automatami i pistoletami. Jednym z nich był sierżant z UB nazwany popularnie „Bocian”, a było to dość podłe Żydzisko w stosunku obejścia z Polakami. Idąc dalej w kierunku posterunku złapał i trzeciego Żydka z bronią [...]. Idąc ze spółdzielni „Społem” rekwiruje dwa samochody ciężarowe, na które ładuje towar ze sklepów żydowskich a parom chłopakom poleca udać się do mieszkań ważniejszych asów żydowskich, aby ich pojąć. Grupa ta w jednym budynku otrzymuje ogień z pepeszy, lecz wdziera się mimo tego do budynku, ale Żydkowie rzucają broń i kryją się gdzieś bez śladu.

Miejscowa ludność zorientowawszy się co się dzieje, nie bacząc na strzały wychodzi radośnie na ulice, by zobaczyć chłopaków „z lasu”.

Młodzież parczewska, przeważnie uczniowie z gimnazjum miejscowego, brawurowo pomaga nam w szukaniu Żydów, ładowaniu samochodów, itd.

Po 4–5 godzinach, na umówione sygnały rakietowe zbierają się wszyscy. [...] Wyjeżdżamy w wesołym nastroju z Parczewa.

* W Parczewie mieszkało wtedy około 200 Żydów.

ZASTANÓW SIĘ

- **W jaki sposób autor kroniki argumentuje celowość uderzenia na miasto Parczew przez oddział WIN? Jaki był twoim zdaniem główny cel akcji przeciwko Żydom parczewskim? Czy byli oni przygotowani do obrony?**
- **Zwróć uwagę, jakich słów autor tekstu używa do określenia Żydów. Co na tej podstawie można powiedzieć o jego stosunku do Żydów?**
- **Jak zachowała się ludność miasta podczas pogromu?**



Fot. XIII. 4

Pogrzeb ofiar pogromu kieleckiego.

Spośród kilku wystąpień antyżydowskich, do których doszło w pierwszych latach po wojnie, najbardziej krwawy charakter miał pogrom kielecki. 4 lipca 1946 r. w niewyjaśnionych do tej pory okolicznościach podburzony tłum zamordował 42 Żydów, którzy przebywali w budynku kieleckiego Komitetu Żydowskiego przy ul. Planty 7.

Podobne zajścia, lecz na wiele mniejszą skalę, miały miejsce w innych miastach, m.in. Krakowie, Rzeszowie, Parczewie, Radomiu. W wyniku tzw. akcji kolejowej, która polegała na atakowaniu Żydów podróżujących pociągami z repatriantami z Rosji zginęło ok. 200 osób. Jak szacują historycy, po wojnie w Polsce śmierć poniosło około 1500 Żydów. Pogrom kielecki spowodował panikę wśród ludności żydowskiej, która od tej pory w dużej liczbie zaczęła wyjeżdżać z kraju. Spośród ponad 300 tys. Żydów, znajdujących się po wojnie na terenie państwa polskiego, po półtora roku, pozostało zaledwie około jednej trzeciej.

ZAPAMIĘTAJ**POGROM KIELECKI**

Poprzedziła go pogłoska o dokonaniu przez Żydów mordu rytualnego, na dziewięcioletnim Henryku Błaszczyku, który po kilkudniowym pobyciu u krewnych bez wiedzy rodziców, zeznał, że porwali go Żydzi. Nie wiadomo, kto i w jakim celu wpłynął na chłopca, by złożył takie zeznanie; plotki o tym, że został porwany przez Żydów pojawiły się zanim wrócił do domu. Po przesłuchaniu wysłano go w asyście milicjantów i wojska do domu zamieszkałego przez żydowskich repatriantów z ZSRR, by pokazał, gdzie był przetrzymywany. W pobliżu zaczęła się zbierać agresywny tłum. Atmosferę pogromową podgrzewały plotki jakoby Żydzi „zamordowali czternaścioro polskich dzieci”. Milicja i wojsko, wpuszczone do zabarykadowanego przez mieszkańców domu, zainicjowało tragiczne w skutkach wydarzenie. Pierwsze ofiary padły od ran postrzałowych. Stało się to sygnałem do rozpoczęcia całodziennego pogromu, nad którym władze nie mogły lub nie chciały zapanować. Żydzi, albo osoby wyglądające na Żydów mordowane były w całym mieście, a także w pociągach przejeżdżających przez Kielce. Wśród ofiar były dwie kobiety w ciąży, dwoje małych dzieci, trójka młodych ludzi w wieku 14–17 lat oraz pielęgniarka, którą zabito za próbę udzielania pomocy rannym. Dziewięć ofiar zmarło w wyniku ran postrzałowych, dwie z powodu ran od bagnetu, pozostali zostali załuczeni łomami, kijami, kamieniami, itp. Co najmniej dwóch zabitych i jeden ranny nie było Żydami. Przeprowadzone po pogromie pośpiesznie śledztwo przebiegało z pogwałceniem prawa. Na śmierć skazano 9 przypadkowych osób; nie ukarano jednak wielu winnych. Władze komunistyczne, wykorzystując pogrom do walki politycznej, usiłowały obarczyć odpowiedzialnością „andersowskie zbrojne podziemie”. W wielu środowiskach powszechne było jednak przekonanie o prowokacji organów bezpieczeństwa. Pogrom i pogrzeb pomordowanych na trwałe zapisał się w pamięci emigrujących z Polski Żydów.

ZASTANÓW SIĘ

- **Co było bezpośrednią przyczyną pogromu? Zastanów się dlaczego, ludzie ci uwierzyli w pogłoskę o dokonaniu przez Żydów mordu rytualnego? Czy dzisiaj byłoby to możliwe?**
- **Pomyśl, jaki wpływ na kieleckie wydarzenia mogła mieć wojna oraz świadkowanie Holokaustowi przez Polaków?**
- **Dowiedz się, jakie są teorie dotyczące inspiracji wydarzeń w Kielcach 4 lipca 1946 r. Przejdź dyskusję problem: „Pogrom kielecki – prowokacja czy spontaniczny akt agresji?” Zastanów się, czy z moralnego punktu widzenia ma to jakieś znaczenie.**

XIII. 2.2. Przystanek Niemcy – w drodze do Palestyny

Większość emigrantów z Polski trafiła do znajdujących się na terenie Niemiec obozów przejściowych dla przesiedleńców (tzw. dipisów), skąd zamierzali emigrować dalej, głównie do Palestyny. W wyniku emigracji żydowskiej z Polski do połowy 1947 r. liczba Żydów w Niemczech wzrosła do 182 tys. Niepowodzeniem zakończyły się podejmowane przez władze alianckie próby nakłonienia ich do powrotu. Żydzi woleli pozostać w obozie, niż wracać do miejsc, które kojarzyły się im z tragiczną przeszłością własną i swoich bliskich. Opór ich, zmusił aliantów do rewizji stanowiska w sprawie przyszłości uchodźców żydowskich. Amerykanie i Brytyjczycy zgodzili się na pozostanie Żydów w obozach, do czasu znalezienia dla nich nowego miejsca osiedlenia. Stopniowo do obozów zaczęła napływać pomoc z zagranicy, głównie od społeczności Żydów amerykańskich i brytyjskich. Dzięki niej przekształciły się one w ośrodki, w których wynędziali

wojną i prześladowaniami ludzie z wolna zaczęli powracać do zdrowia fizycznego i psychicznego. W obozach tych stworzono system opieki zdrowotnej i społecznej, otwarto szkoły. Priorytetem była opieka nad sierotami żydowskimi, których nie brakowało. Rozwijało się także życie kulturalne, wydawano czasopisma, na łamach których poruszano tematy społeczne i polityczne. Dyskutowano o przyszłości Żydów, zbierano relacje osób ocalałych z Zagłady. Kwitło życie polityczne. Główną w nim rolę odgrywały stronnictwa syjonistyczne nawołujące do wyjazdu do Palestyny. Jak popularne były te hasła okazało się w kwietniu 1946 r., kiedy w sondażu, przeprowadzonym na zlecenie angielsko-amerykańskiej komisji badającej kwestię palestyńską, za powrotem do Palestyny opowiedziało się ponad 85% przebywających w obozach Żydów. Urzeczywistnienie tego pragnienia stało się możliwe po powstaniu w dwa lata później niepodległego państwa Izrael, kiedy to rozpoczęła się wielka emigracja żydowska, która dopiero teraz mogła przyjąć legalne formy. Wcześniej, brytyjskie władze mandatowe, w obawie przed zaognieniem konfliktu palestyńsko-żydowskiego, sprzeciwiały się zniesieniu ograniczeń imigracyjnych. Wtedy rozwijała się więc nielegalna imigracja wspierana przez Agencję Żydowską i Haganę, której Brytyjczycy nie byli w stanie całkowicie zatrzymać. Uchodźcy żydowscy wynajmowali niewielkie statki, które dostarczały ich do brzegów Palestyny. Następnie pod osłoną nocy przesiadali się na małe łodzie i próbowali dotrzeć do lądu.



Fot. XIII. 5

Szczególne światło na tragiczny los Żydów, którzy przeżyli Holokaust, rzucają losy statku „Exodus 1947”, który wraz z 4554 uchodźcami w lipcu 1947 r. został zatrzymany przez brytyjską straż przybrzeżną u wybrzeży Palestyny. W trakcie przejmowania statku wywiązała się walka, w której kilku pasażerów zginęło a wielu zostało rannych. Statek zawrócono do Marsylii. Kiedy policja francuska odmówiła usunięcia pasażerów z pokładu, „Exodus” skierowano do Hamburga, gdzie siłą opróżniono statek.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dlaczego Brytyjczycy przeciwni byli zniesieniu ograniczeń imigracyjnych dotyczących osadnictwa żydowskiego w Palestynie?**

Do końca 1948 r. na terenie Niemiec pozostało jeszcze ok. 80 tys. Żydów, w większości ludzi starych i chorych, którzy nie byli w stanie emigrować do kraju ogarniętego wojną, jaką wtedy była Palestyna. Dlatego część z nich jeszcze w 1948 r. wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Obozy przejściowe istniały do połowy lat pięćdziesiątych. Ci którym do tego czasu nie udało się wyjechać pozostali w Niemczech, gdzie następnie wchłonięci zostali przez odradzającą się tam społeczność żydowską. Warto dodać, iż to właśnie odnowienie się życia żydowskiego w Niemczech po wojnie, wielu historyków uznaje za jedno z najbardziej zadziwiających następstw Holokaustu. Zdumiewającym zjawiskiem był powrót około 12 tys. żydowskich emigrantów, którzy wcześniej opuścili Niemcy w obawie przed prześladowaniami nazistów. To właśnie głównie dzięki ich pracy udało się odbudować życie społeczne i religijne niemieckiej gminy żydowskiej.

ZASTANÓW SIĘ

- Dlaczego ocalali z Holokaustu Żydzi nie chcieli wracać do krajów swego pochodzenia? Jak to się stało, że znaleźli schronienie na terenie Niemiec?
- Jak wyglądało życie Żydów w obozach dla przesiedleńców w Niemczech? Co zadecydowało o zmianie planów aliantów wobec kwestii emigracji żydowskiej?

XIII. 3. W poszukiwaniu nowego życia

XIII. 3.1. Na Zachodzie

Z dużymi problemami odradzało się również życie żydowskie w innych krajach Europy. Także i tam wiele żydowskich instytucji zostało rozgrabionych i doszczętnie zniszczonych a tysiące dzieci straciło swoich rodziców. Powracający z obozów i wychodzący z ukrycia Żydzi potrzebowali pomocy materialnej a przede wszystkim opieki lekarskiej i społecznej. Niestety rządy Francji, Holandii czy Włoch zrobiły niewiele, aby im pomóc. Powracających z obozów koncentracyjnych Żydów witano niechętnie i chociaż już w kilka lat po wojnie w niektórych krajach stawiano ofiarom Holokaustu pomniki, to stosunek większości społeczeństw do ocalałych Żydów długo pozostawał chłodny.



Fot. XIII. 6

Na pomnikach i murach domów w wielu miastach Europy antysemityczne napisy nie należą do rzadkości. „Niegodni, by być częścią nowej Europy” – głosi neo-hitlerowski slogan na pomniku ku czci żydowskich ofiar Holokaustu na przedmieściach Paryża.



Fot. XIII. 7

Również w polskich miastach można zobaczyć antysemitki graffiti lub hasła. To zdjęcie wykonano w latach 90. w Krakowie.

ZASTANÓW SIĘ

- Jak reagujesz, gdy widzisz podobne napisy na murach miast?
- Czy uważasz, że mogą one obrażać czyjeś uczucia?

Nierzadko trzeba było prowadzić wieloletnie i kosztowne batalie, aby odzyskać dzieci żydowskie, wychowywane w rodzinach chrześcijańskich. Ponadto w krajach tych proces restytucji mienia żydowskiego był częściowy i przedłużał się. Zasłona milczenia padła na ocalałych Żydów, których cierpienia nie pasowały do heroicznego obrazu społeczeństw walczących w czasie wojny z Niemcami. Uznanie cieszyli się jedynie kombatancki i ich organizacje. O wiele bardziej społecznie akceptowanym było wówczas uczestnictwo w ruchu oporu, aniżeli na przykład bycie ofiarą. Milczenie społeczeństw w kwestii zagłady Żydów powodowane było obawami przed niewygodnymi pytaniami dotyczącymi postaw poszczególnych społeczeństw wobec Holokaustu. Tragiczny los Żydów prowokował bowiem zbyt wiele kłopotliwych pytań, które mogłyby zburzyć pieczołowicie tworzoną przez nowe rządy Francji czy Holandii społeczną i polityczną harmonię.

Podobna była sytuacja ocalałych Żydów, którym udało się znaleźć schronienie na wyspach brytyjskich i Ameryce. Stosunek ludności tych krajów (w tym także części mieszkającej tam społeczności żydowskiej) do nich nacechowany był obojętnością i niezrozumieniem tragicznego losu, którego doświadczyli w czasie wojny. I chociaż nie spotkały ich tam żadne ograniczenia, to jednak proces wchodzenia do społeczeństw był trudny i ciągnął się latami.

Obawy Brytyjczyków, iż Żydzi będą chcieli przedostać się do Palestyny sprawiły, że do 1950 r. Wielka Brytania przyjęła zaledwie ok. 3 tys. osób ocalałych z Holokaustu. Żydów traktowano jako problem, z którym nie bardzo wiedziiano jak sobie poradzić. Brytyjska opinia publiczna była słabo informowana o losie ludności żydowskiej podczas wojny. Zamiast tego karmiono ją wiadomościami na temat aktów przemocy, których dopuszczali się Żydzi wobec Brytyjczyków w Palestynie. Tak więc lata 1946-1947 w Wielkiej Brytanii upłynęły pod znakiem odradzania się antysemityzmu. Sytuacja ta sprawiła, iż ocaleni z Zagłady uchodzący żydowscy długo milczeli.

Podobnie administracja amerykańska, chociaż wspierała dążenia ruchu syjonistycznego domagającego się otwarcia Palestyny dla imigracji żydowskiej, to jednak nie wyrażała entuzjazmu dla emigracji Żydów do Stanów Zjednoczonych. Wyrazem tego była ustawa z 1948 r. zezwalająca na przyjazd do Stanów tysięcy ocalałych z Holokaustu, która jednak dyskryminowała Żydów wschodnioeuropejskich. Ostatecznie w Stanach Zjednoczonych znalazło schronienie około 160 tys. ocalałych z Holokaustu Żydów. Jednak i tam bardzo trudno im było wpłynąć na świadomość społeczeństwa amerykańskiego, by zrozumiało to, co naprawdę wydarzyło się w czasie wojny w Europie. Zadziwiającym jest fakt,

iż pomimo stosunkowo dużej reprezentacji żydowskiej w USA oraz wielu starań różnych środowisk aż do lat siedemdziesiątych nie udało się w Ameryce postawić pomnika poświęconego ofiarom Holokaustu. Zimna wojna sprawiła, iż niestosownością było eksponowanie zbrodni, których dopuścili się Niemcy, bowiem to one były wówczas sojusznikiem Stanów Zjednoczonych. Dopiero lata następne przyniosły uznanie dla ocalałych z Holokaustu, którzy sukcesywnie zaczęli wywierać coraz większy wpływ na świadomość i edukację społeczeństwa amerykańskiego. W rezultacie Holokaust stał się jednym z centralnych wydarzeń kształtujących amerykańską kulturę masową.

ZASTANÓW SIĘ

- **Z jakimi problemami musieli się borykać powracający z obozów Żydzi?**
- **W jakim zakresie i kiedy rządy oraz społeczeństwa zachodniego świata odpowiedziały na potrzeby ocalałych z zagłady Żydów?**

ZAPAMIĘTAJ

Przyczyny późnego zainteresowania się Amerykanów Holokaustem wyjaśnia Peter Novick w głośnej książce pt. *Holokaust w życiu amerykańskim*:

- po pierwsze, przybywający z Europy Żydzi starali się szybko stać dobrymi Amerykanami, a nie podkreślać wyjątkowość swego losu;
- po drugie, ich opowieści o okropnościach Holokaustu były traktowane z podejrzliwością: oto ofiary idące biernie jak owce na rzeź, dalekie od ideału aktywnego antyfaszysty, a może nawet egoiści, którzy przeżyli, ponieważ wyrwali słabszym ostatnią kromkę chleba;
- po trzecie, Holokaust został zagarnięty raczej przez amerykańskich komunistów – na pogrzebie Rosenbergowów skazanych na śmierć za szpiegostwo na rzecz ZSRR śpiewano pieśń bojowców żydowskich: „Zog nit kejnmol az du gejst dem lecten wej...” (Nigdy nie mów, że idziesz w ostatnią drogę...) – podczas gdy liberalni i konserwatywni Żydzi raczej starali się włączać Holokaust do uniwersalnej zbrodni przeciwko ludzkości; w dodatku przyjęta w czasie zimnej wojny teoria totalitaryzmu pozwalała przesunąć ciężar zbrodni z Niemiec (które tymczasem stały się sojusznicze) na ZSRR i jego satelitów;
- po czwarte, państwo Izrael nie było jeszcze uznane za eksponenta amerykańskich interesów na Bliskim Wschodzie; w 1956 r. USA razem z ZSRR brutalnie zmusiły Izrael (a także Anglię i Francję) do wycofania się z Kanału [Sueskiego].

- **Wyjaśnij, dlaczego Holokaust zyskał uznanie w społeczeństwie amerykańskim dopiero w latach osiemdziesiątych?**
- **Czy zgadzasz się z tezami Petera Novicka? Spróbuj odnieść się krytycznie do jego poglądów.**

XIII. 3.2. Na Wschodzie

O wiele trudniejsza sytuacja panowała w państwach bloku wschodniego, gdzie w warunkach wojny domowej siłą wprowadzano nowy ustrój polityczny. Uznanie dla żydowskich cierpień oraz sposób i zakres upamiętniania Holokaustu były tam ściśle zależne od Moskwy. Także i odradzające się życie społeczne i polityczne uwarunkowane zostało decyzjami władz komunistycznych.

Początkowo Stalin był zainteresowany ujawnieniem zbrodni hitlerowskich, w tym także dokonanych na Żydach. Już w 1942 r. powołał Żydowski Komitet Antyfaszystowski, którego celem było apelowanie do Żydów na całym świecie, aby przyłączyli się do walki przeciwko nazistowskiemu Niemcom. Komitet ten był także jedną z pierwszych instytucji dokumentujących zbrodnie Holokaustu oraz działalność żydowskiego ruchu oporu. W 1945 r. Stalin zmienił jednak zdanie, kiedy okazało się, jak duża była skala kolaboracji społeczeństwa radzieckiego z Niemcami. Ponieważ rezultaty pracy Komisji nie odpowiadały władzom, zdecydowały się one na wstrzymanie jej dalszej działalności. W 1948 r. zakazano także publikacji, przygotowanej przez Komitet *Czarnej księgi radzieckiego żydostwa*, która dokumentowała zbrodnie hitlerowskie na terenie Związku Radzieckiego.

Jak się potem okazało działania władz radzieckich były częścią szerszej polityki ZSRR skierowanej przeciwko Żydom, w których to z czasem zaczęto dostrzegać agentów syjonistycznych imperializmu zachodniego. Apogeum tej polityki przypadło na początek lat pięćdziesiątych, kiedy w ZSRR i Czechosłowacji doszło do procesów politycznych, ofiarą których padli działacze pochodzenia żydowskiego. Zamknięto wówczas wiele instytucji żydowskich. Zakazano publikacji niektórych książek. Warto jednak dodać, iż chociaż w ZSRR prawda o masowej zagładzie Żydów nie była nigdy kwestionowana, to jednak systematycznie ją niszczone i zniekształcano. Relacje dotyczące wojny opisujące zbrodnie dokonane na ludności cywilnej nie wspominały o Żydach, nawet wtedy gdy dotyczyły one takich miejsc, jak Babi Jar czy Ponary. Ocaleni z Holokaustu Żydzi nie mieli zatem okazji ku temu, by zapoznać szeroką opinię publiczną ze swoimi przeżyciami. Tendencja taka obecna była we wszystkich krajach bloku wschodniego, także w Polsce.

ZASTANÓW SIĘ

- **Od czego zależało podejście do problemu Holokaustu w krajach bloku wschodniego? Jakie były tendencje w traktowaniu go przez władze komunistyczne?**

XIII. 3.3. Odbudowa społeczności żydowskiej w Polsce

Szacuje się, iż Holokaust na terenie Polski przetrwało nie więcej niż 50 tys. Żydów; natomiast z obozów powróciło około 10 tys. Do tej liczby należy dodać 13 tys. Żydów, którzy służyli w Ludowym Wojsku Polskim oraz prawie 200 tys. repatriantów żydowskich ze Związku Radzieckiego. W sumie otrzymamy liczbę niespełna 300 tys. osób pochodzenia żydowskiego, które po wojnie znalazły się na terenie państwa polskiego. Kolejne fale emigracji sprawiły, iż w połowie lat pięćdziesiątych społeczność ta zmniejszyła się zaledwie do 55 tys. osób, zamieszkujących głównie na Dolnym i Górnym Śląsku, Szczecinie oraz największych miastach Polski: Łodzi, Krakowie i Warszawie.

Liczba ludności żydowskiej w Polsce w latach 1946–1970.

Rok	Liczba Żydów
czerwiec 1946	216000
styczeń 1948	113400
wrzesień 1949	98600
styczeń 1952	70600
styczeń 1955	69000
1957	41000
styczeń 1960	36800
czerwiec 1967	32000
styczeń 1970	20000

osób, zamieszkujących głównie na Dolnym i Górnym Śląsku, Szczecinie oraz największych miastach Polski: Łodzi, Krakowie i Warszawie.

Ocaleni z Holokaustu Żydzi starali się odbudować życie społeczne i polityczne swojej społeczności. Na gruzach powstawały synagogi, szkoły, instytucje społeczne i kulturalne. Działalność ich prawie całkowicie kontrolował i koordynował powstały w lipcu 1944 r. Centralny Komitet Żydów w Polsce (CKŻP), który utworzyli przedstawiciele lewicowych organizacji żydowskich. Komitet lojalnie współpracował z nowymi władzami oraz aktywnie popierał jej ówczesną linię polityczną. Jego największą zasługą

była organizacja skupiska żydowskiego na tzw. Ziemiach Odzyskanych, z których największe znajdowały się we Wrocławiu i Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku. CKŻP dbał także o rozwój szkolnictwa żydowskiego, zabiegał, by nie osłabło życie naukowe i kulturalne Żydów. Działały wydawnictwa żydowskie. Rozwijała się prasa w językach jidysz i hebrajskim. W 1947 r. w Warszawie rozpoczęła działalność Żydowski Instytut Historyczny, który za cel postawił sobie dokumentowanie zbrodni hitlerowskich.



Fot. XIII. 8

W 1946 r. i w 1950 r. na obszarze warszawskiego getta odnaleziono dwie szczelnie zamknięte bańki na mleko oraz kilka metalowych skrzynek. Wewnątrz ukryto materiały konspiracyjnego archiwum getta. Jest to jeden z najcenniejszych zbiorów dokumentujących Holokaust, przechowywany w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie. W 1999 r.

Archiwum zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Pozostała część Archiwum Ringelbluma, według posiadanych informacji, została ukryta w piwnicach budynku przy ul. Bonifraterskiej. Obecnie miejsce to znajduje się na terenie ambasady Chińskiej Republiki Ludowej. Po długich staraniach, w 2003 r., uzyskano zgodę na przeprowadzenie poszukiwań archeologicznych, które niestety nie przyniosły rezultatów.

Okres prosperity nie trwał jednak długo. Swobodny rozwój życia kulturalnego i politycznego ograniczony został przez władze komunistyczne w 1949 r. Wszystkie żydowskie organizacje społeczne (podobnie zresztą jak i polskie) utraciły swą niezależność. Zlikwidowano partie polityczne, upaństwowiono Teatr Żydowski a Kongregację Wyznaniową przemianowano w Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego, który poddano pod kontrolę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Rok później CKŻP przekształcono w Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce. W 1952 r. przestał działać Rabinat Wojskowy, a od 1961 r. zaprzestano obsadzania stanowiska naczelnego rabinu w Polsce. Decyzje te spowodowały, iż stopniowo życie społeczne i kulturalne środowiska żydowskiego w Polsce zaczęło zamierać, do czego wydatnie przyczyniła się antysemicka nagonka lat 1956 i 1968. Odrodziło się ono dopiero po ponad dwudziestu latach.

ZASTANÓW SIĘ

- Scharakteryzuj proces odradzania się życia żydowskiego w Polsce po wojnie. Wymień czynniki, które ułatwiały oraz te, które utrudniały go. Jakie okresy w tym rozwoju można wyróżnić?

Co warto przeczytać

- Natalia Aleksion, *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)*, Warszawa 2002
- Anna Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000
- Jan Tomasz Gross, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008
- Krystyna Kersten, *Polacy, Żydzi, Komunizm. Anatomia półprawd 1939–1968*, Warszawa 1992
- Andrzej Paczkowski, *Żydzi w UB: próba weryfikacji stereotypu*, [w] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, pod redakcją Tomasza szaroty, Warszawa 2001
- Marcin Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944-1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012
- Bożena Szaynok, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 VII 1946 r.*, Warszawa 1992

Rozdział XIV. Zmagania z trudną przeszłością

XIV. 1. Spuścizna Holocaustu

XIV. 1.1. Odzyskiwanie zbiorowej pamięci w Polsce

Przez cały okres powojenny władze komunistyczne w Polsce traktowały Holocaust marginalnie, jako narzędzie walki propagandowej. Zaraz po wojnie wykorzystywały go do rozprawy z antykomunistycznym podziemiem, oskarżając na przykład Armię Krajową o współpracę z okupantem w prześladowaniu Żydów. W latach następnych przemilczano rozmiary Zagłady lub manipulowano liczbami ofiar. Wyolbrzymiano natomiast pomoc udzieloną przez Polaków Żydom przy jednoczesnym marginalizowaniu zjawiska szmalcownictwa oraz postaw obojętności społeczeństwa polskiego wobec Zagłady. Wyrażna instrumentalizacja Holocaustu na użytek doraźnych potrzeb politycznych uniemożliwiła jego zrozumienie, jak również deprecjonowała znaczenie.

Sytuacja ta zaczęła się stopniowo zmieniać w latach osiemdziesiątych, kiedy to pokolenie „Solidarności” upomniało się o polskich Żydów. Wtedy to za sprawą środowisk inteligenckich prawda o Zagładzie zaczęła powoli wchodzić do społecznego dyskursu. W procesie „odzyskiwania pamięci” przez społeczeństwo polskie istotną rolę odegrał esej Jana Błońskiego pt. *Biedni Polacy patrzą na getto*, który w 1987 r. ukazał się na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Zapoczątkował on trwającą do dzisiaj debatę na temat odpowiedzialności Polaków za Holocaust, którą ożywiła książka Jana Tomasa Grossa pt. *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragment eseju Jana Błońskiego pt. *Biedni Polacy patrzą na getto*

(...) kraj ojczysty nie jest hotelem, w którym dość sprzątnąć brudy po przypadkowych gościach. Zbudowany jest przede wszystkim z pamięci; inaczej mówiąc, jesteśmy sobą tylko dzięki pamięci o przeszłości. Tą przeszłością nie możemy dowolnie rozporządzać, chociaż – jako jednostki – nie jesteśmy za tę przeszłość bezpośrednio odpowiedzialni. Musimy nosić ją w sobie, chociaż bywa to przykre czy bolesne. I winniśmy dążyć do tego, aby ją oczyścić...

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak rozumiesz słowa Jana Błońskiego: „kraj nie jest hotelem, w którym dość sprzątnąć po przypadkowych gościach”?**
- **Jakie zadanie stawia przed nami autor eseju odnośnie pamięci o przeszłości? Co rozumiesz przez „oczyszczenie” pamięci?**

XIV. 1.2. Debaty o „Sąsiadach”

Mord dokonany przez Polaków 10 lipca 1941 r. na Żydach z Jedwabna stał się przedmiotem ważnej debaty polskich historyków na temat nie tylko przebiegu zdarzeń, ale i szerzej – roli świadków, w tym wypadków sąsiadów – w zagładzie Żydów. Określenie „Sąsiedzi” zaczerpnięto z filmu dokumentalnego Agnieszki Arnold pod tym tytułem, w którym autorka przedstawiła historię mordu lud-

ności żydowskiej w miejscowości Jedwabne. Tytuł ten, za zgodą autorki, wykorzystał w swej książce prof. Jan Tomasz Gross, który na podstawie zachowanych relacji świadków żydowskich oraz zeznań osób uczestniczących w zbrodni składanych przed sądami polskimi w roku 1949 i 1953, starał się odtworzyć przebieg wydarzeń. Książka prof. Jana Tomasza Grossa pt. *Sąsiedzi. Historia Zagłady żydowskiego miasteczka*, ukazała się wiosną 2000 r., nakładem Wydawnictwa Pogranicze w Sejnach. Też jakie prof. Gross postawił i wnioski do jakich doszedł wzbudziły kontrowersje i wątpliwości na temat warsztatu naukowego autora, metodologii badań oraz sposobu sformułowania wniosków.

Powołany w tym czasie przez polski Sejm Instytut Pamięci Narodowej, podjął badania historyczne i dochodzenie śledcze nad mordem w Jedwabnem. Historycy Biura Edukacji Publicznej IPN przeprowadzili szeroko zakrojone badania archiwalne w kraju i za granicą, poszukując materiałów, na podstawie których można jak najszczegółowiej przedstawić genezę, przebieg i konsekwencje zdarzenia. Pion śledczy IPN w osobie prokuratora Radosława Ignatiewa rozpoczął czynności dochodzeniowo-śledcze w sprawie mordu. Prace IPN prowadzono w niesprzyjającej atmosferze tzw. szumu informacyjnego, którego elementem było ferowanie przez dziennikarzy wyroku w sprawie. W grudniu 2002 r. przedstawiono opinii publicznej wyniki pracy historyków w postaci dwutomowej książki pt. *Wokół Jedwabnego*. Zawiera ona zbiór obszernych artykułów autorstwa historyków IPN na temat tła, charakteru i przebiegu zbrodni w Jedwabnem oraz w 20 innych miejscowościach regionu łomżyńskiego, i bardzo obszerny wybór źródeł historycznych. Dyskusja jedwabieńska była jedną z najważniejszych dyskusji historycznych jaką prowadzili ze sobą Polacy, na temat ich postaw wobec Żydów w czasie Holokaustu, oraz o własnej pamięci historycznej dotyczącej przeszłości.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Końcowe ustalenia śledztwa w sprawie zabójstwa obywateli polskich narodowości żydowskiej w Jedwabnem w dniu 10 lipca 1941 r.

Analizując całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego zgromadzonego w trakcie prowadzonego śledztwa S 1/00/Zn ustalono prawdopodobny przebieg zdarzeń w dniu 10 lipca 1941 r. w Jedwabnem. Tego dnia, w czwartek nad ranem, do Jedwabnego zaczęli przybywać mieszkańcy okolicznych wsi z zamiarem brania udziału w zaplanowanej wcześniej zbrodni zamordowania żydowskich mieszkańców tej miejscowości. W wieczór poprzedzający zdarzenia niektórzy żydowscy mieszkańcy uprzedzeni zostali przez znajomych Polaków, że przygotowywane są zbiorowe działania przeciwko Żydom.

Od godzin rannych 10 lipca 1941 r. rozpoczęto wypędzanie z domów ludności żydowskiej i gromadzenie jej na rynku miasteczka. Zgromadzonym kazano wrywać trawę spomiędzy kamieni brukowych, którymi wyłożony był rynek. Dopuszczano się przy tym aktów gwałtu i przemocy wobec zgromadzonych. Dokonywali tego mieszkańcy Jedwabnego i okolic, narodowości polskiej. Liczni przesłuchani świadkowie wskazują na przybyłych w tym dniu do Jedwabnego umundurowanych Niemców. Niemcy ci prawdopodobnie w małej grupie asystowali w akcji wyprowadzania pokrzywdzonych na rynek i do tego ograniczyła się ich czynna rola. Nie jest w świetle zgromadzonych dowodów jasne, czy uczestniczyli w konwojowaniu ofiar na miejsce kaźni i czy byli obecni przy stodołę. Zeznania świadków w tym zakresie różnią się zasadniczo.

Grupa zgromadzonych na rynku żydowskich mężczyzn zmuszona została do rozbicia pomnika Lenina, który stał poza rynkiem na skwerku, znajdującym się przy drodze wiodącej w kierunku Wizny. Następnie, około południa, grupie tej kazano dźwigać fragment rozbitego popiersia na rynek, a stamtąd zanieść do stodoły, na

drewnianych noszach (tragach). Grupa ta mogła liczyć około 40–50 osób. Był w niej również miejscowy rabin oraz rzeźnik. Ofiary z tej grupy zgładzono w niestabilny sposób, a ciała wrzucono do grobu wykopanego wewnątrz stodoły. Na zwłoki w grobie wrzucono części rozbitego popiersia Lenina.

Druga większa grupa ludności żydowskiej została wyprowadzona z rynku po upływie 1–1,5 godziny, jak określił to jeden ze świadków. Inni świadkowie wskazywali, że było to późne popołudnie. W grupie tej było kilkaset osób, prawdopodobnie około 300, na co wskazuje liczba ofiar w obu grobach, według szacunkowej oceny ekipy archeologiczno-antropologicznej biorącej udział w czynnościach ekshumacyjnych.

W drugiej grupie znajdowały się ofiary obu płci w różnym wieku, a także dzieci i niemowlęta. Ludzie ci zostali wprowadzeni do drewnianej, krytej strzechą stodoły należącej do Bronisława Śleszyńskiego. Po zamknięciu budynek obłano prawdopodobnie naftą pochodzącą z poradzieckiego magazynu.

Należy zwrócić uwagę, iż przed wyprowadzeniem ludzi z rynku popełniane były pojedyncze zabójstwa. Mówi o nich m.in. pokrzywdzony Awigdor Kochaw, który był w tym czasie na rynku. Niepełny rozmiar prac ekshumacyjnych, a także niemożność zweryfikowania hipotezy o istnieniu grobu lub grobów zbiorowych na terenie żydowskiego cmentarza nie pozwala na określenie w sposób dowodny liczby wszystkich ofiar zamordowanych w dniu zdarzeń w Jedwabnem. Potwierdzenie ustalonej w toku niniejszego śledztwa, liczby ofiar może być dokonane dopiero po otrzymaniu oczekiwanych protokołów przesłuchania świadków i danych z zespołu archiwalnego znajdującego się na terenie Izraela.

Liczba 1600 ofiar, bądź zbliżona wydaje się wysoce nieprawdopodobna i nie znalazła potwierdzenia w toku prowadzonego śledztwa. W dniu zbrodni w Jedwabnem przebywały na pewno osoby narodowości żydowskiej, które schroniły się tam m.in. z Wizny i Kolna. Jednakże pewna grupa żydowskiej ludności ocalała. Przyjąć można, że było to co najmniej kilkadziesiąt osób, które mieszkały po dacie zbrodni w miasteczku i jego okolicach, do końca 1942 r. Wtedy Niemcy dokonali likwidacji małych gett, poprzez przeniesienie ich mieszkańców do większych skupisk.

W zeznaniach niektórych świadków powtarza się twierdzenie, iż Niemcy wykonywali zdjęcia fotograficzne z przebiegu zdarzeń w Jedwabnem. Pojawia się także marginalnie teza o dokumentowaniu zbrodni na taśmie filmowej. Jednak teza ta nie uzyskała dostatecznego potwierdzenia. Co do udziału polskiej ludności w dokonaniu zbrodni, należy przyjąć, iż była to rola decydująca o zrealizowaniu zbrodniczego planu.

Przyjąć można, że zbrodnia w Jedwabnem została dokonana z niemieckiej inspiracji. Obecność choćby bierne zachowujących się niemieckich żandarmów z posterunku w Jedwabnem, a także innych umundurowanych Niemców (jeśli założyć, że byli oni obecni na miejscu zdarzeń) była równoznaczna z przyzwoleniem i tolerowaniem dokonania zbrodni na żydowskich mieszkańcach tej miejscowości. W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że zasadne jest przypisanie Niemcom, w ocenie prawnokarnej, sprawstwa sensu largo tej zbrodni. Wykonawcami tych zbrodni, jako sprawcy sensu stricto, byli polscy mieszkańcy Jedwabnego i okolic – mężczyźni, w liczbie co najmniej 40. W oparciu o materiały archiwalne procesów karnych w 1949 i 1953 r. i inne zweryfikowane w toku obecnego śledztwa materiały dowodowe, należy przyjąć iż aktywnie uczestniczyli oni w dokonaniu zbrodni, uzbrojeni w kije, orczyki i inne narzędzia. Przypisane im w wyniku niniejszego śledztwa czyny wypełniają znamiona nie ulegającej przedawnieniu zbrodni opisanej w treści art. 1 pkt 1 dekretu z 31 sierpnia 1944 r., stanowiącego, iż podlega karze dożywotniego pozbawienia wolności ten „kto idąc na rękę władzy państwa niemieckiego (...) brał udział w dokonywaniu zabójstw”. Spośród czterdziestu osób, których nazwiska, jako sprawców wymienione zostały w aktach spraw, część została prawomocnie osądzona. W toku prowadzonego obecnie śledztwa nie zgromadzono wystarczających dowodów, które pozwoliłyby na zidentyfikowanie i postawienie zarzutów żyjącym sprawcom.

W oparciu o zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy nie jest możliwe określenie przyczyn biernego zachowania się większości ludności miasteczka w obliczu zbrodni. W szczególności nie można przesądzać, czy bierność ta była wynikiem akceptacji zbrodni, czy też wynikała z zastraszenia brutalnością działania sprawców. Po dokonaniu zbrodni miało miejsce rabowanie mienia pozostałego po ofiarach. Rozmiar tego procederu nie udało się jednoznacznie określić, jak i liczby osób zaangażowanych w rabunki. Całkowicie biernie zachowanie się części mieszkańców Jedwabnego wobec zbrodni dokonanej w dniu 10 lipca 1941 r. nie poddaje się kwalifikacji prawnokarnej, nie może być zatem przedmiotem ocen w kategorii przypisania odpowiedzialności. W chwili obecnej zakończono wszystkie czynności zaplanowane w prowadzonym postępowaniu. Formalne zakończenie postępowania możliwe będzie niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi na prośbę o pomoc prawną, skierowaną do państwa Izrael. Oczekiwane dane, aczkolwiek istotne dla ustalenia minimalnej ilości ofiar zbrodni w Jedwabnem i ich personaliów zapewne nie wniosą żadnych zmian w zakresie ustaleń przedstawionych w niniejszej informacji. Po otrzymaniu oczekiwanych materiałów, planowane jest wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa, wobec niewykrycia sprawców zbrodni, innych niż wcześniej osądzeni. Po zakończeniu postępowania wydana zostanie decyzja co do posiadanych dowodów rzeczowych. Zostaną one przekazane do zbiorów muzealnych.

prok. Radosław J. Ignatiew

Naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku

XIV. 1.3. Holokaust a powstanie państwa Izrael

Analizując następstwa Holokaustu nie można pominąć wpływu, jaki wywarł on na samych Żydów oraz roli, jaką odegrał w powstaniu niepodległego państwa izraelskiego, gdzie znalazło schronienie najwięcej ocalałych z Zagłady. W latach 1948–1953 do Izraela przybyło ponad 300 tys. Żydów europejskich. W pierwszej kolejności byli to działacze i bojownicy ruchu oporu, których witano entuzjastycznie, jako bohaterów. Po nich przyjechali jednak pozostali uchodźcy, którzy nie tylko nie mieli tak heroicznej przeszłości, ale także znaleźli się tam ponieważ nie mieli innej możliwości osiedlenia.



Fot. XIV. 1

Strój tych młodych mężczyzn (pasiaki obozowe) wymownie świadczy o niedawnym losie Żydów budowniczych nowego państwa – Izraela.

Dodatkowo byli wynędzniali i schorowani. Wielu z nich nie wytrzymało trudnych warunkach, w jakich przyszło im żyć. Dlatego załamywali się, ulegali apatii. I chociaż najciężej chorzy otrzymali dobrą opiekę, to generalnie brak było warunków do ich rehabilitacji. Dlatego pokaźny odsetek nowo przybyłych Żydów przy pierwszej możliwej sposobności emigrował z Izraela. Nie umniejsza to w niczym faktu, iż ocaleni z Holokaustu Żydzi wnieśli istotny wkład do kultury, gospodarki i polityki państwa

żydowskiego. Stworzyli własne stowarzyszenia i instytucje z najważniejszym Kibucem i Muzeum Bohaterów Getta (Lochamej Hagetaot), którego współzałożycielami byli Cywia Lubetkin i Icchak Cukierman. Wielu z nich zostało potem prominentnymi politykami, ludźmi kultury, nauki i biznesu. Jednak proces adaptacji ich do nowych warunków przebiegał wolno i nie bez problemów.

Przez bardzo długi okres ocalałym z Holocaustu Żydom trudno było mówić na temat własnych tragicznych doświadczeń. Trauma utraty własnej rodziny, społeczności, jak również wspomnienia niedających się opisać okrucieństw powodowały, iż milczeli. W dodatku ówczesne społeczeństwo Izraela nie rozumiało ich bólu a nawet nie chciało ich słuchać. *Panowała wtedy opinia – co po latach wspomina Halina Birenbaum – że my, Żydzi z Europy, byliśmy tchórzami, bo nie broniliśmy się, a opowieści o Zagładzie mogą zniszczyć ducha walki wśród izraelskiej młodzieży. Nie poruszano więc tego tematu.* Podręczniki historii prawie wyłącznie koncentrowały się na heroicznej postawie uczestników ruchu oporu. Sytuacja zaczęła się zwolna zmieniać z chwilą utworzenia w 1953 r. Instytutu Pamięci Narodowej Yad Vashem w Jerozolimie. Ocaleni z Holocaustu w latach pięćdziesiątych zainicjowali także debatę na temat kwestii reparacji niemieckich oraz problemu kolaboracji niektórych Żydów z okupantem. Znaczącym punktem zwrotnym w sposobie postrzegania ich przez resztę społeczeństwa izraelskiego, był proces Adolfa Eichmanna, który sprawił, iż od tamtego czasu Holocaust zaczął przenikać do prawie każdej sfery życia społeczeństwa izraelskiego. Istotny wpływ na świadomość społeczeństwa izraelskiego w kwestii dotyczącej Zagłady miały także dwie wojny: sześciodniowa z 1967 r. i Yom Kippur z 1973 r. Poważne zagrożenie bezpieczeństwa państwa przypominało Izraelczykom o tym, co stało się z narodem żydowskim w Europie kilka dziesięcioleci wcześniej. Tak więc w końcu lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych nauczanie o Holokauście przestało być już nowością. Wizyty uczniów w miejscach pamięci Holocaustu oraz muzeach stały się więcej niż normą. Ocaleni z Holocaustu o wiele chętniej mówili na temat swoich doświadczeń. Zaczęli odwiedzać szkoły, gdzie dzielili się swoimi wspomnieniami. Jednakże, dopiero w 1981 r. izraelski parlament włączył Holocaust, jako obowiązkowy temat, do programów nauczania historii w szkole średniej. Tak więc z biegiem lat pamięć o Zagładzie stała się fundamentem żydowskiej tożsamości narodowej zarówno w Izraelu jaki i poza nim. Żydowska młodzież masowo dzisiaj uczestniczy w kursach na temat Zagłady.



Fot. XIV. 2

Formą upamiętniania ofiar Holocaustu są organizowane corocznie w Polsce Marsze Żywych z udziałem kilkutyśnicznych grup młodzieży żydowskiej z całego świata i młodzieży polskiej. Uczestnicy Marszu pielgrzymują do miejsc Zagłady, zaczynając od Auschwitz-Birkenau i manifestują swój sprzeciw wobec zbrodni ludobójstwa.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jakie znaczenie, twoim zdaniem, może mieć taka forma upamiętniania Zagłady? Czy w marszu powinna uczestniczyć także młodzież polska? Odpowiedź uzasadnij.**

Dorośli biorą udział w obchodach dnia pamięci Holokaustu (Yom Hashoah) i łożą znaczne fundusze na budowę pomników i muzeów, które jak nigdy dotąd integrują Żydów i budzą poczucie dumy z przynależności do narodu żydowskiego.

ZASTANÓW SIĘ

- **Oceń wpływ Holokaustu na samych Żydów oraz rolę, jaką odegrał on w powstaniu niepodległego państwa żydowskiego?**
- **Jaki był wkład ocalałych z Holokaustu Żydów w budowę Izraela? Dlaczego państwo żydowskie nie traktowało ich wszystkich tak samo?**
- **Jak wyglądała adaptacja ocalałych z Holokaustu Żydów do nowych warunków życia w Izraelu? Czemu z początku nie chciano słuchać ich traumatycznych opowieści?**
- **Jakie wydarzenia wpłynęły na zmianę stosunku państwa żydowskiego oraz społeczeństwa do kwestii upamiętniania Zagłady.**

TEKST ŹRÓDŁOWY

Krytyczna opinia na temat roli pamięci o Holokaucie w społeczności Żydów amerykańskich.

Wobec słabnącej religijności, coraz silniejszej asymilacji i rosnącej liczby małżeństw mieszanych, Żydom grozi ponoć demograficzna katastrofa, co Cynthia Ozick nazywa „łagodnym holokaustem”, prowadzącym do „świata bez Żydów”. W tej sytuacji pamięć o Zagładzie staje się fundamentem żydowskiej tożsamości.

Przyjmuje ona – jak twierdzi izraelsko-amerykański publicysta Adi Ophir – cechy religii zastępczej, z własną synagogą (muzeami Holokaustu), z doktryną o wyjątkowości żydowskiego cierpienia, z Wielkim Kapłanem – Elie Wiesel, z nowymi przykazaniami („nie porównuj”, „nie będziesz miał innego Holokaustu przede mną”), z nową Drogą Krzyżową (w Muzeum Holokaustu zwiedzający otrzymuje biogram konkretnej ofiary Zagłady i idzie stacjami jej męki), a także ze swoimi relikwiami – pamiątkami po zgładzonych, i z własnymi świętymi, którzy przeżyli Noc Ofiary Całopalenia (Holokaust).

ZASTANÓW SIĘ

- **Czy zgadzasz się z przedstawioną w tekście opinią? Przeprowadź dyskusję na temat roli Holokaustu w życiu Żydów na świecie i w Izraelu?**

XIV. 1.4. Pamięć zagrożona – kwestionowanie Zagłady

Zagrożeniem dla pamięci o Holokaucie są podejmowane od wielu lat w różnych częściach świata próby jego kwestionowania.

Oswobodzenie obozów koncentracyjnych, odkrycie nazistowskiej dokumentacji zbrodni, świadectwa ocalałych ofiar i sądzonych sprawców, a przede wszystkim zniknięcie ogromnej rzeszy obywateli państw pochodzenia żydowskiego, złożyło się na niewyobrażalny koszmar, w który wielu nie chciało lub nie mogło uwierzyć.

Dowody były przytłaczające, a mimo to zaraz po wojnie zaczęły podnosić się głosy, że straszliwa reż nie miała wcale miejsca. W latach następnych znaleźli się ludzie, którzy zaprzeczali, iż Holo-

kaust wydarzył się naprawdę. Twierdzili oni, że nazistowskie próby eksterminacji wszystkich Żydów w latach 1933–1945 nigdy nie miały miejsca, że nie istniały komory gazowe, a ci którzy przetrwali, kłamią w swych relacjach. Zdaniem osób kwestionujących Holokaustu, największa zbrodnia XX w. była *de facto* największą mistyfikacją XX w.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych zaczęły ukazywać się w Europie Zachodniej (Francja, Niemcy) i Stanach Zjednoczonych artykuły i książki, których autorzy usiłowali poddać w wątpliwość ogrom zbrodni nazistowskich. Przede wszystkim starali się pomniejszyć liczbę ofiar żydowskich, przekonywali, że Holokaust to wymysł syjonistów, mający na celu zjednać sympatię dla nowo powstałego państwa Izrael. Przekonywali opinię publiczną, że została oszukana, że Hitler wcale nie planował i nie realizował wizji wymordowania wszystkich Żydów.

W publikacjach przeczących faktyczności Holokaustu najczęściej stawia się następujące tezy:

1. Ani Hitler, ani żaden przywódca niemiecki nie nakazał nigdy eksterminacji narodu żydowskiego. Jeśli jakiś Żyd zginął, to stało się to wskutek działań wojennych bądź jako kara za konkretne przestępstwa, podobnie jak karano zdrajców nie-Żydów.
2. W żadnym z obozów nie było niczego w rodzaju komór gazowych. Pomieszczenia z prysznicami, ukazywane często jako komory gazowe, służyły do pożytecznego celu odwszenia więźniów bądź przesiedleńców.
3. Szokujące obrazy wygłodzonych, żywych szkieletów oraz hałd martwych ciał są albo fotomontażem, albo ukazują więźniów rosyjskich, a nie żydowskich. Jeśli ktoś umarł z głodu, to stało się to wyłącznie dlatego, iż z powodu alianckich bombardowań Niemcy nie byli w stanie zapewnić żywności sobie samym i więźniom.
4. Zeznania ocalałych należy poddać w wątpliwość. Skoro aż tylu jest ocalałych, to nie było aż tylu ofiar. Rzekomo zamordowani bądź zaginieni po prostu przeniesli się albo do ZSRR, albo do USA i żyją tam pod zmienionymi nazwiskami.
5. Wiele relacji dotyczących Holokaustu zostało sfałszowanych. Najsłynniejsza żydowska relacja, czyli *Dziennik* Anny Frank, to fałszerstwo, napisane *de facto* przez żydowskiego powieściopisarza, dla celów komercyjnych.
6. Zeznania Niemców przynajęcych się do popełniania bestialstw (np. na procesach norimberskich) wymuszono torturami i nie można traktować ich poważnie.
7. Syjoniści zmyślili Holokaust, aby tuż po wojnie zyskać sympatię świata dla idei swojego państwa, a zarazem miliony niemieckich marek z tytułu odszkodowań wojennych.
8. Nieustanne propagowanie Holokaustu ma na celu przysporzenie olbrzymich dochodów tym wszystkim, którzy parają się tzw. przedsiębiorstwem Holokaust.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przeczytaj dokładnie tezy rewizjonistów Holokaustu a potem przeprowadź z nimi krytyczną dyskusję. Przedstaw kontrargumenty, które mogłyby odeprzeć te twierdzenia.**

Tezy powyższe, mimo iż próbuje się je udowadniać w sposób naukowy, nie wytrzymują krytyki historyków, a przede wszystkim wymowy faktów historycznych, które same przez się zadają kłam próbom podważania Holokaustu. W wielu krajach Europy poddawanie w wątpliwość prawdy o Holokauście kwalifikowane jest jako przestępstwo i karane z całą surowością prawa. Również

w Polsce tzw. „kłamstwo oświęcimskie” (poddawanie w wątpliwość zbrodni dokonywanych na Żydach w Auschwitz-Birkenau) karane jest przez sądy.

XIV. 2. Holokaust wyzwaniem dla współczesności

XIV. 2.1. Refleksje nad Szoa

Niezwykle istotną rolę w zmianie podejścia społeczeństw Europy i świata do problemu Holokaustu, a tym samym upamiętnianiu tej tragedii odgrywa dzisiaj nauczanie papieża Jana Pawła II, który kontynuuje i pogłębia, zapoczątkowany 35 lat temu przez Sobór Watykański II, dialog Kościoła katolickiego z innymi religiami. Wiele inicjatyw papieskich zmierza do nadania nowego kierunku w stosunku chrześcijan do wyznawców innych religii w tym do żydów.



Fot. XIV. 3

Papież Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Ziemi Świętej złożył wizytę w Instytucie Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie. *Nikt nie może zapomnieć, ani lekceważyć tego, co się stało – powiedział – Nikt nie może pomniejszać rozmiarów tych wydarzeń. [...] Świat musi usłyszeć przestrożę, jaką pozostawiły nam ofiary Holokaustu i jakim są świadectwa ocalonych.*

Kościół katolicki przygotowując się do 2000-lecia chrześcijaństwa zajął również stanowisko wobec Holokaustu. W dokumencie watykańskiej Komisji ds. Kontaktów z Judaizmem zatytułowanym *Pamiętamy: Refleksje nad Szoa* uznano Holokaust za niewypowiedzianą tragedię, której doświadczyli Żydzi w naszym stuleciu. Podkreślono, że „Szoa był z pewnością jednym z największych z cierpień”.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Dokument watykańskiej Komisji ds. Dialogu z Judaizmem z 16 marca 1998 *Pamiętamy: Refleksje nad Szoa* – fragmenty

Nasze stulecie było świadkiem niewypowiedzianej tragedii, która nie może być zapomniana: podjętej przez reżim nazistów próby eksterminacji narodu żydowskiego, czego konsekwencją było wymordowanie milionów Żydów. Mężczyźni i kobiety, starzy i młodzi, dzieci i niemowlęta byli prześladowani i deportowani tylko dlatego, że mieli żydowskie pochodzenie. Niektórych zabijano natychmiast, inni, zanim ich zamordowano, doświadczyli poniżenia, wrogości, tortur i odarcia z ludzkiej godności. Tylko niewielu z tych, którzy znaleźli się w obozach, przetrwało, a ci, którzy ocalili, do końca życia trwają w przerażeniu. To była Szoa. Najważniejsze wydarzenie historii naszego wieku, wydarzenie, które do dziś przykuwa naszą uwagę.

W obliczu owego przerażającego ludobójstwa – [...] – nikt nie może pozostawać obojętny, a zwłaszcza Kościół, ponieważ jest on związany z narodem żydowskim więzami duchowego dziedzictwa oraz pamięcią dawnych niesprawiedliwości. [...]

Zwracając się z naszą refleksją do wszystkich braci i sióstr z Kościoła katolickiego na całym świecie zapraszamy wszystkich chrześcijan do wspólnego rozważania tragedii, która dotknęła naród żydowski, po to, by być pewnym, że już nigdy więcej egoizm i nienawiść nie rozszerzą się do tego stopnia, by powodować takie cierpienia i śmierć. [...]

Ogrom owej zbrodni rodzi wiele pytań. [...] Szoa domaga się „moralnej i religijnej pamięci” oraz, zwłaszcza wśród chrześcijan, poważnej refleksji nad przyczynami tej tragedii.

Fakt, że Szoa miał miejsce w Europie, to znaczy w krajach o długiej tradycji chrześcijańskiej, rodzi pytania o relację między nazistowskimi prześladowaniami a sposobem odnoszenia się chrześcijan do Żydów na przestrzeni wieków.

ZASTANÓW SIĘ

- **W jaki sposób w dokumencie nazwana została zagłada Żydów? Za jakie wydarzenie ostatniego stulecia ją uznano?**
- **Jakie są motywy, dla których Kościół postanowił podjąć refleksję nad Szoa? Czemu ma ona służyć?**
- **Jakie pytania należy sobie postawić w kontekście rozważań nad zagładą Żydów?**
- **Czy dokument ten można traktować, jako wyraz pośredniej odpowiedzialności Kościoła za Holokaust? Odpowiedź swoją uzasadnij.**

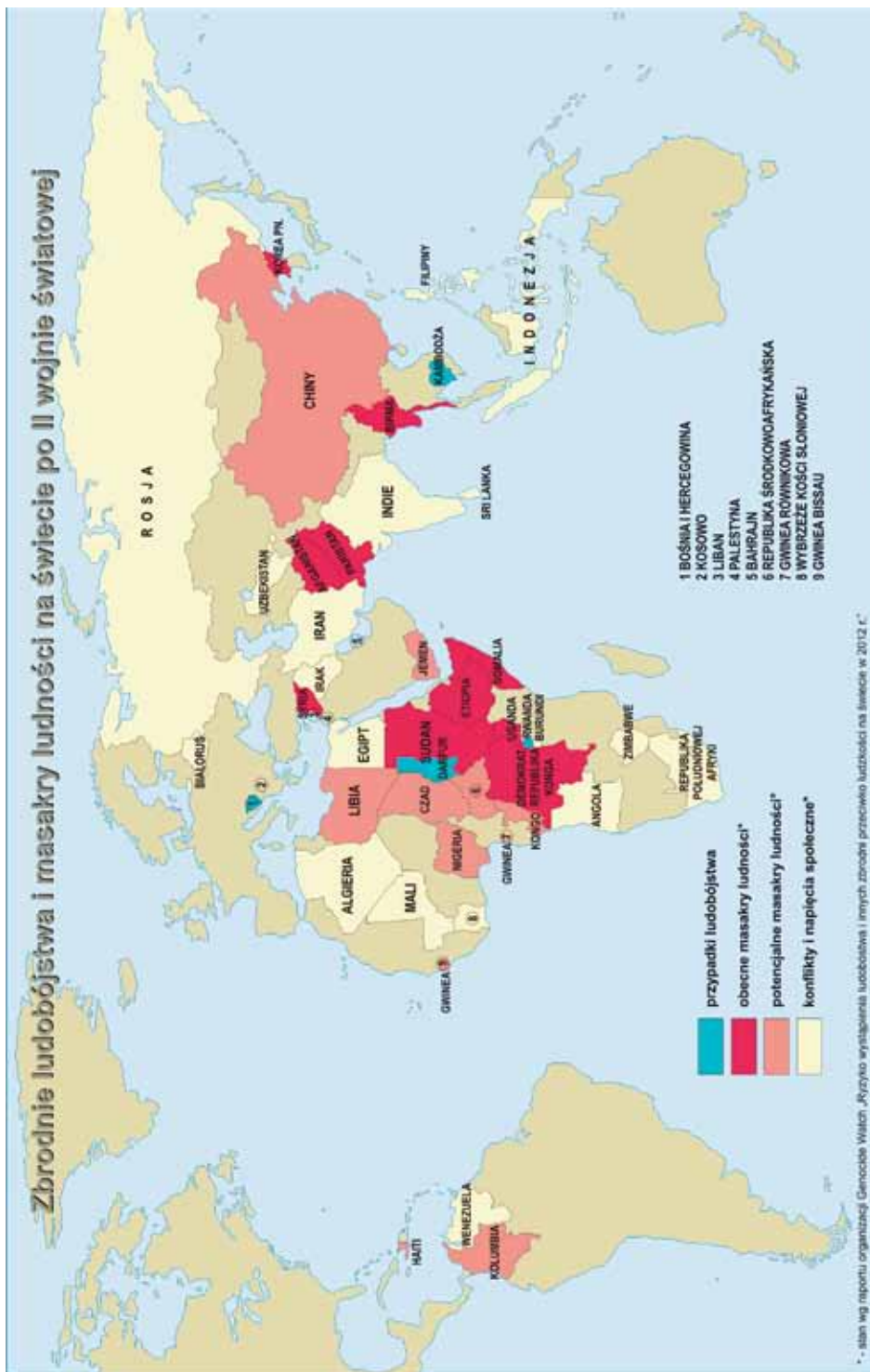
XIV. 2.2. Ludobójstwo po Auschwitz

Wydaje się, że pamięć o Holokauście, o jego przyczynach, przebiegu i tragicznych konsekwencjach powinny uczulić ludzi na możliwość powtórzenia się zbrodni ludobójstwa. Wielu filozofów, socjologów, teologów różnych wyznań i religii uznało Zagładę za paradygmatyczne wydarzenie w dziejach. Porównano go do wypadku trzęsienia ziemi, tego pierwszego i najsilniejszego, po którym przychodzą wstrząsy następne. Do nich zakwalifikowano zbrodnie ludobójstwa w Kambodży, Rwandzie i innych miejscach na świecie. Są nimi przejawy nienawiści etnicznej, rasowej czy religijnej przybierające postać czystek etnicznych w niedawnej wojnie na Bałkanach, w konfliktach plemiennych w Afryce czy Azji. Kosowo oraz wiele innych miejsc na świecie, potwierdzają te obawy i nie pozwalają zapomnieć o tamtej zbrodni.

1. Kambodża – ludobójstwo polityczne

W 1975 r. władzę w Kambodży przejęli Czerwoni Khmerzy, ekstremistyczne ugrupowanie komunistyczne, na czele którego stał Pol Pot. Ich dojście do władzy związane było z uwikłaniem się kraju w konflikt wietnamski. Po okresie neutralności prezydent Kambodży Norodom Sihanouk zaczął potajemnie wspierać siły komunistyczne, co spowodowało wrogość Stanów Zjednoczonych wobec rządów Kambodży. W 1970 r. w kraju doszło do zamachu stanu, którego dokonał wspierany przez CIA generał Lon Nol. Do Kambodży wkroczyły wojska amerykańskie i wojska południowowietnamskie w pościgu za partyzantką wietnamską. Wkrótce wybuchły walki między armią rządową i oddziałami Czerwonych Khmerów, które pomimo wsparcia Amerykanów zakończyły się zwycięstwem tych ostatnich.

Zbrodnie ludobójstwa i masakry ludności na świecie po II wojnie światowej



Pol Pot zaraz po przejęciu władzy rozpoczął rządy dyktatorskie i przystąpił do realizacji zakrojonej na szeroką skalę rewolucji agrarnej. Zmienił nazwę kraju na Kambodżę a rok 1975 ogłosił „rokiem zerowym” nowego kalendarza. Czerwoni Khmerzy rozpoczęli budowę nowego społeczeństwa, w którym wszyscy mieli odtąd być rolnikami i funkcjonować w pierwotnych wspólnotach. Zamknęli szkoły, szpitale i fabryki, zlikwidowali banki, pieniądź oraz własność prywatną, zdelegalizowali religię.

Tuż po zdobyciu stolicy kraju Phnom Penh zarządzili ewakuację miast, których mieszkańców deportowano na wieś, gdzie zmuszano ich do ciężkiej pracy na polach ryżowych. Ludzie umierali tam z głodu i wycieńczenia, byli mordowani i torturowani przez strażników. Wkrótce w szeregach przeciwników komunistycznej dyktatury, znaleźli się także przedstawiciele inteligencji. Urzędnicy, duchowni, a zwłaszcza mnisi, oraz osoby utrzymujące kontakty z obcokrajowcami uznani zostali za elementy zniechęconego systemu kapitalistycznego, który należało zlikwidować. Nikt, kto ucho-



Fot. XIV. 4

Fotografie ofiar Czerwonych Khmerów, które są częścią wystawy w Muzeum Ludobójstwa Tuol Sleng w Phnom Penh, stolicy Kambodży. W okresie rządów Pol Pota (1975–1979) w miejscu tym było okrutne Więzienie Bezpieczeństwa 21 (S-21), w którym przetrzymywano i torturowano przeciwników politycznych. Po przyjeździe więźniowie byli fotografowani i przesłuchiwani. Następnie zmuszano ich do rozebrania się do bielizny i konfiskowano wszelką własność. Potem więźniowie byli zabierani do cel, gdzie przykuwano ich kajdanami do betonowej posadzki. Więźniowie spali na gołej podłodze. Rozmowy były zakazane. Spośród 17 tys. więzionych tam osób najprawdopodobniej przeżyły zaledwie cztery.

dził za potencjalnego przeciwnika systemu nie mógł uniknąć śmierci. Ze względu na oszczędność amunicji egzekucje często przeprowadzano przy użyciu prymitywnych narzędzi – młotów, siekier, łopat. Dokonywały ich często nastoletnie dzieci obojga płci, które wychowane przez wojnę nie różniały dobra od zła. Zabici chowani byli w masowych grobach.

Nienawiść Czerwonych Khmerów dotknęła także mieszkające w Kambodży mniejszości narodowe: Wietnamczyków, Chińczyków, Laotańczyków oraz Tajów. W rezultacie zamordowano niemal wszystkich zamieszkujących kraj Wietnamczyków oraz połowę Chińczyków.

Ludobójstwo Czerwonych Khmerów zakończyła dopiero interwencja zewnętrzna. W 1979 r. wojska wietnamskie wspierane przez ZSRR wkroczyły do Kambodży i obaliły reżim Pol Pota. Czerwoni Khmerzy wycofali się do dżungli w zachodniej części kraju, gdzie jeszcze przez długie lata wspierani przez Tajlandię, Chiny i Stany Zjednoczone prowadzili walkę partyzancką. Organizacja przestała formalnie istnieć dopiero w 1999 r., w rok po śmierci Pol Pota, który zmarł w głębi dżungli kilka miesięcy po urządzonym pośpiesznie przez jego współtowarzyszy procesie pokazowym. Skazany na dożywotni areszt domowy Pol Pot nigdy nie uznawał swojej odpowiedzialności za zbrodnie dokonane przez Czerwonych Khmerów.

Szacuje się, że w okresie niespełna czterech lat rządów Pol Pota w Kambodży z głodu, chorób i w wyniku egzekucji zginęło od 1,2 mln do 2 mln ludzi, co stanowiło ok. jednej czwartej mieszkańców kraju. Do dnia dzisiejszego osądzono zaledwie kilku przywódców Czerwonych Khmerów. Procesy pozostałych utknęły w martwym punkcie, ponieważ wielu ludzi pozostających obecnie w Kambodży u władzy, będąc aktywistami tej organizacji lub czasowo z nią współpracujących mogło być zamieszanych w te zbrodnie.

ZASTANÓW SIĘ

- Przyjrzyj się fotografiom przedstawiającym więźniów Tuol Sleng i powiedz, co one nam mówią na temat przetrzymywanych tam osób.
- Zastanów się, dlaczego Czerwoni Khmerzy i inni oprawcy fotografowali swoje ofiary.



Fot. XIV. 5

Masowa egzekucja przeciwników reżimu Pol Pota w Kambodży.

2. Rwanda – masowy mord na oczach świata

Kolejnym miejscem na świecie, w którym po II wojnie światowej doszło do zbrodni ludobójstwa, była – niewielka Rwanda – dawna kolonia belgijska, położona w środkowo-wschodniej Afryce. Rwanda swą niepodległość uzyskała w 1962 r. stając się w latach 70. i 80. jednym z bogatszych państw regionu. Sytuacja ekonomiczna kraju pogorszyła się dramatycznie na początku lat 90. m.in. z powodu dużego przeludnienia i braku ziemi uprawnej. Rwanda stała się wtedy miejscem jednej z najkrwawszych w historii Afryki wojen domowych.

Narastający od wieków spór toczył się pomiędzy dwoma klasami społecznymi reprezentującymi ten sam naród Hutu i Tutsi, którzy walczyli między sobą o władzę i przywileje. Przez wieki krajem rządili, stanowiący mniejszość społeczeństwa, Tutsi. Po uzyskaniu niepodległości sytuacja się odwróciła – w wyniku wyborów władzę w większości okręgów przejęli Hutu. Konflikt zaostriął się w 1993 r., kiedy przy udziale społeczności międzynarodowej zawarto porozumienie pomiędzy walczącymi stronami, dające ludowi Tutsi tymczasową władzę do czasu przeprowadzenia powtórnych wyborów. Zawarte w porozumieniu ustalenia nie spodobały się jednak Hutu, którzy przy użyciu pozostającej w ich rękach stacji radiowej RTLM zaczęli prowadzić otwartą propagandę przeciw Tutsi. Radykalne grupy Hutu zaczęły tworzyć bojówki, gromadzić broń i nawoływać do rozpoczęcia krwawego odwetu na Tutsi, których określano jako podludzi. Prawdziwy dramat rozpoczął się jednak, kiedy w kwietniu 1994 r., w katastrofie lotniczej zginął prezydent kraju Juvénal Habyarimana. Mimo że nie udało się z pewnością stwierdzić, kto stał za tym zamachem, odpowiedzialnością za śmierć głowy państwa Hutu obarczyli plemię Tutsi. W odwecie bojówki Hutu rozpoczęły trwającą wiele tygodni rzeź członków plemienia Tutsi. Mordowano każdego napotkanego Tutsi. Sporządzano i publikowano listy osób, nie tylko Tutsi, ale także umiarkowanych Hutu, których należy zgładzić. W pierwszej kolejności zamordowano wielu znaczących osobistości z plemienia Tutsi oraz umiarkowanych polityków z ludu Hutu. Rzeź szybko rozprzestrzeniła się na cały kraj. Na drogach ustawiano setki blokad, które służyły wychwytywaniu uciekających Tutsi, których identyfikowano na podstawie znajdujących się w dowodach wpisów o przynależności plemiennej. Do mordowania swoich sąsiadów nawoływani byli zwykli ludzie z plemienia Hutu. Tych, którzy odmawiali spotykał często podobny los. Większość ofiar zginęła w miejscu zamieszkania od kul karabinów, grantów, a przede wszystkim maczet, które były najczęściej używaną bronią przez bojówkarzy.

Rzeź trwała od 6 kwietnia do lipca 1994 r. Zakończyła ją dopiero zbrojna interwencja stacjonujących w krajach sąsiednich zdominowanych przez Tutsi oddziałów Rwandyjskiego Frontu Patriotycznego, który obalił rządy Hutu i przejął władze. Oblicza się, że w zbrodni ludobójstwa wzięło udział ok. 30 tysięcy bojówkarzy oraz zwykłych ludzi, którzy byli zmuszani do udziału w zbrodniach. Skala jej była ogromna. Szacuje się, że w ciągu zaledwie 3 miesięcy zamordowano ponad 800 tys. ludzi. Poza tym z obawy przed śmiercią i zemstą Hutu do sąsiednich krajów, gdzie były obozy dla uchodźców uciekło blisko 2 miliony osób.

Za pośrednictwem mediów informacje na temat aktów ludobójstwa docierały do ludzi na całym świecie. Społeczność międzynarodowa nie potrafiła jednak przedsięwziąć żadnych skutecznych kroków, które mogłyby je zakończyć. ONZ okazało się bezsilne, a mocarstwa światowe w żaden sposób nie były zainteresowane interwencją zbrojną w obronie ludności cywilnej.



Fot. XIV. 6

Grzebanie Tutsi zamordowanych przez Hutu w 1994 r.. W Rwandzie zbrodni dokonywali nie tylko bojówkarze, ale także zwykli ludzie, którzy zostali do tego zmuszeni. Na rozkaz rządu zabijali swoich dawnych przyjaciół i najbliższych sąsiadów. Jedna z kobiet uczestnicząca w zbrodniach zeznała potem, że „ktoś z rządu powiedział jej, że Tutsi są ich wrogami oraz dał jej pałkę, a mężowi maczetę, by wykorzystali je przeciwko temu zagrożeniu.” Z kolei inny sprawca stwierdził: „Kiedy wytopiliśmy Tutsi na bagnach, nie widzieliśmy już w nich istot ludzkich. Chodzi mi o osoby takie jak my, dzielące podobne myśli i uczucia. Polowanie było dzięki, łowcy byli dzicy, zwierzyzna była dzika – dzikość zawładnęła naszymi umysłami”.

ZASTANÓW SIĘ

- **Ustosunkuj się do tych słów. Na podstawie różnych znanych ci przypadków ludobójstwa (np. Holokaust, Kambodża, Rwanda) zastanów się, jaką rolę w przygotowaniach do zbrodni odgrywa propaganda odwołująca się do rzekomego zagrożenia oraz dehumanizacja wroga.**

ZAPAMIĘTAJ

„Dziesięć przykazań Hutu”. Tekst ten został opublikowany w grudniu 1990 r. w jednej z gazet w stolicy Rwandy Kigali.

1. Każdy Hutu powinien wiedzieć, że kobieta Tutsi, gdziekolwiek jest, pracuje dla interesów ludu Tutsi. Dlatego będzie uznany za zdrajcę każdy Hutu, który: a) poślubia kobietę Tutsi; b) przyjaźni się z kobietą Tutsi; c) zatrudnia kobietę Tutsi jako sekretarkę lub konkubinę.
2. Każdy Hutu powinien wiedzieć, że nasze córki Hutu są właściwsze i bardziej sumienne w zadaniach kobiety, żony i matki rodziny. Czyż nie są one piękne i szczerze?
3. Kobiety Hutu, bądźcie czujne i starajcie się przeciągnąć swoich mężów, braci i synów na właściwą drogę.
4. Każdy Hutu powinien wiedzieć, że każdy Tutsi jest nieuczciwy w interesach. Jego jedynym celem jest władza dla jego ludu. Dlatego będzie uznany za zdrajcę każdy Hutu, który: a) zakłada spółkę z Tutsi; b) inwestuje swoje albo rządowe pieniądze w przedsięwzięcie Tutsi; c) pożycza pieniądze Tutsi albo pożycza od niego; d) sprzyja Tutsi w interesach.
5. Wszystkie strategiczne pozycje, polityczne, administracyjne, ekonomiczne, wojskowe i policyjne powinny być w rękach Hutu.
6. Sektor edukacyjny musi być w większości Hutu.
7. Armia Rwandy powinna składać się wyłącznie z Hutu.
8. Hutu nie powinien dłużej litować się nad Tutsi.
9. Hutu, gdziekolwiek są, muszą działać zjednoczeni i solidarni, i mieć na uwadze losy ich braci Hutu.
10. Rewolucja Społeczna roku 1959, Referendum roku 1961 i Ideologia Hutu muszą być nauczane wszystkim Hutu na każdym poziomie. Każdy Hutu musi głosić wszędzie tę wiedzę.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jaki był cel publikowania takiego tekstu w gazecie? Oceń jego wpływ na postawy ludzi w czasie konfliktu rwandyjskiego.**
- **Dokonaj zestawienia z „Katechizmem antysemity”, opublikowanym w Niemczech w 1887 r. przez Theodora Fritscha (Rozdział V) oraz programem NPD z 1920 r. (Rozdział VI) i zastanów się nad występującymi w nich analogiami.**

3. Była Jugosławia – masakra w Srebrenicy

Masakra w Srebrenicy jest powszechnie uznawana za największe ludobójstwo w powojennej Europie. Wydarzyła się podczas wojny w Bośni (1992–1995), do której doszło po rozpadzie Jugosławii. Po śmierci w 1980 r. Josipa Broz Tito, długoletniego przywódcy Jugosławii, kraj pogrążył się w narodowościowym, politycznym i ekonomicznym kryzysie. W społeczeństwie narastały nacjonalistyczne i etniczne napięcia, z którymi następcy Tito nie potrafili sobie poradzić. W konsekwencji w 1991 r. trzy republiki jugosłowiańskie (Słowenia, Chorwacja i Macedonia) ogłosiły niepodległość. W kwietniu następnego roku suwerenność proklamowała także Republika Bośni i Hercegowiny, co definitywnie przesądziło o rozpadzie państwa. Pozostałe dwie republiki Serbia i Czarnogóra połączyły się tworząc Federalną Republikę Jugosławii. Po rozpadzie Jugosławii serbski prezydent Slobodan Milošević przystąpił do realizacji programu utworzenia tzw. Wielkiej Serbii, która miała skupiać wszystkich Serbów w obrębie jednego państwa, co wywołało konflikt z nowo powstałymi państwami. W latach 1991-1992 konflikt ten objął Chorwację, zaś w latach 1992-1995 Bośnię i Hercegowinę. Na terenie tego kraju problem był szczególnie skomplikowany, ponieważ zamieszkiwały go trzy grupy narodowościowe: Serbowie, Chorwaci i Bośniacy, którzy różnili się religią (prawosławie, katolicyzm, islam). Poza tym żadna z nich nie zamieszkiwała zwartej terytorium. Konflikt pomiędzy wspomnianymi grupami wybuchł ze zdwojoną siłą w 1992 r., po proklamowaniu Serbskiej Republiki na terenie Bośni i Hercegowiny. Serbowie chcieli do niej włączyć znajdujące się tam serbskie enklawy, co spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem władz Bośni i Hercegowiny. W czasie wojny wszystkie strony konfliktu dopuszczały się licznych czystek etnicznych, masowych mordów, rabunków i gwałtów na ludności cywilnej. Największą jednak tragedią rozegrała się w Srebrenicy we wschodniej Bośni, gdzie pomiędzy 12 a 16 lipca 1995 r. serbskie oddziały pod wodzą gen. Ratko Mladića zamordowały około 8000 muzułmańskich mężczyzn i chłopców w wieku 12–77 lat. Ofiary, przewożone na miejsce masakry autobusami, mordowano głównie strzałem w tył głowy. Wielu mężczyzn zginęło też podczas prób ucieczki ze Srebrenicy. Serbowie wywlekali z autobusów mężczyzn i na miejscu ich rozstrzelali. Zbrodni ludobójstwa nie zdołali zapobiec nawet oddziały ONZ mające za zadanie strzec tzw. strefy bezpieczeństwa. Stacjonujący w Srebrenicy żołnierze holenderscy, których zresztą część została wzięta do niewoli serbskiej, wydali jeńców bośniackich serbskiej armii a następnie przyglądali się selekcji, jakiej dokonywali Serbowie oddzielający mężczyzn od kobiet i dzieci. Masakra w Srebrenicy stała się pretekstem do interwencji NATO i bombardowań Republiki Serbskiej, które w konsekwencji doprowadziły do zawarcia kończącego wojnę układu pokojowego w Dayton. Szacuje się, że w trakcie wojny w Bośni zginęło od 97 tys. do 110 tys. ludzi (niektóre źródła podają nawet do 200 tys.), a ponad 1,8 miliona zostało uchodźcami. Wojna w Bośni obnażyła bezsilność działań ONZ i społeczności międzynarodowej, w tym głównie ONZ, w zapobieganiu ludobójstwu i zbrodniom przeciwko ludzkości. Pokazała, jakie znaczenie dla zakończenia konfliktów wewnętrznych może mieć zewnętrzna interwencja zbrojna.

Osądzaniem winnych masakry ludności muzułmańskiej w Srebrenicy zajmuje się powołany w 1993 r. Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii. Do tej pory trybunał ten skazał ok. 60 osób. Pierwszym, uznanym za winnego ludobójstwa w Srebrenicy był generał Radislav Krstić, którego w 2001 skazano na 46 lat więzienia (po apelacji wyrok skrócono do 35 lat). Oskarżeni o ludobójstwo, zbrodnie przeciwko ludzkości i inne zbrodnie wojenne zostali także prezydent bośniackich Serbów Radovan Karadžić (aresztowany latem 2008 r.) i były przywódca Jugosławii Slobodan Milošević (zmarł w 2006 r. w więzieniu w Hadze) oraz Radko Mladić (aresztowany w 2011 r.).



Fot. XIV. 7

Groby ofiar masakry ludności muzułmańskiej ze Srebrenicy w Potočari. W lipcu 2005 r. bośniaccy Serbowie zamordowali tam strzałem w tył głowy ponad 8 tysięcy muzułmańskich mężczyzn i chłopców. W cztery lata później na miejscu masowej zbrodni dokonano ekshumacji ofiar i postawiono kamienne nagrobki. Do dziś nie zidentyfikowano wszystkich ofiar tej masowej zbrodni.

4. Darfur – pierwsze ludobójstwo XXI w.

Darfur leży w Afryce, w zachodniej części Sudanu. Zamieszkują go różne grupy etniczne (ludność afrykańska i arabska), które wyznają w większości islam. Konflikt między nimi ma podłoże ekonomiczne. Spowodowany jest rywalizacją o dostęp do wody, czy wypas zwierząt. Wzajemna niechęć zaczęła się wzmagać na początku lat 80. ubiegłego wieku i miała związek z ogromną suszą, jaka wtedy nawiedziła ten kraj. Północna część regionu, zamieszkała głównie przez arabskie plemiona koczownicze zaczęła pustoszczyć, a jej mieszkańcy przenieśli się do centralnej części prowincji. Migracja ta wywołała niezadowolenie mieszkającej tam ludności afrykańskiej. W 2003 r. wzniesili oni powstanie przeciwko władzom centralnym w Chartumie, które oskarżono o dyskryminację mieszkańców prowincji i faworyzowanie napływowych plemion arabskich. Afrykańska większość zażądała praw większej autonomii i przystąpiła do ataków na przedstawicieli władzy centralnej. Do walk z rebeliantami rząd sudański skierował składającą się z Arabów armię i zaczął wspierać lokalną arabską milicję (dżandżawidów), która za jego cichym przyzwoleniem dokonywała zbrodni na ludności cywilnej. Sudańscy żołnierze i arabskie bojówki atakowały afrykańską ludność, by zniszczyć zaplecze rebeliantów. Masowe morderstwa, niszczenie żywności i zatrucie źródeł oraz gwałty na afrykańskich kobietach stały się częścią kampanii czystek etnicznych prowadzonych przez rząd sudański. Z domów wypędzonych zostało blisko dwa i pół miliona ludzi, ok. 250 tys. poniosło śmierć. Spowodowało to wybuch ogromnego kryzysu humanitarnego, który zmusił ONZ do podjęcia działań w obronie ludności cywilnej. W 2005 r. powołana została do życia misja pokojowa, a w 2007 r. misja oddziałów ONZ i Unii Afrykańskiej, które jednak nie potrafiły doprowadzić do zakończenia konfliktu. Ludność Darfuru nadal ginie z rąk arabskiej milicji, afrykańskich rebeliantów, głodu i chorób. Jest to obecnie największy kryzys humanitarny na świecie.

**Fot. XIV. 8**

W dniu 30 kwietnia 2006 r. Koalicja na rzecz ratowania Darfuru (The Save Darfur Coalition) zorganizowała w Waszyngtonie ogromną demonstrację pod hasłem „Ratuj Darfur: wiec na rzecz powstrzymania ludobójstwa”. W zgromadzeniu wzięło udział ok. 50 tys. osób, wśród których było wielu wybitnych przywódców religijnych, polityków i działaczy praw człowieka, gwiazd oraz ocalałych z innych ludobójstw. Zebrani domagali się zorganizowania interwencji międzynarodowej w celu powstrzymania ludobójstwa w Sudanie.

ZASTANÓW SIĘ

- **Dowiedz się, jaka jest obecnie sytuacja w Darfurze oraz innych częściach świata dotkniętych konfliktami.**
- **Jakie znaczenie mają takie demonstracje dla zapobiegania ludobójstwu w świecie?**

TEKST ŹRÓDŁOWY

„Auschwitz po Auschwitz”, artykuł A. i Z. Bartuś, który ukazał się w okolicznościowym dodatku do „Dziennika Polskiego” z okazji 65. rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz

Połowa mieszkańców globu oglądała w telewizji, jak Rumuni pokonują Argentynę, a Brazylia – gospodarzy z USA w jednej ósmej finału futbolowych Mistrzostw Świata, gdy w sercu Afryki – reprezentowanej na MŚ przez Kamerun, Maroko i Nigerię – dobiegała końca jedna z największych rzezi w dziejach.

Od kwietnia do lipca 1994 roku, od ciosów maczet, włóczni i siekier, z rąk sąsiadów, zginęło około miliona mieszkańców Rwandy. Pół wieku po Auschwitz wystarczyło sto dni, by wymordować niemal tyle samo niewinnych mężczyzn, kobiet i dzieci, co w hitlerowskiej fabryce śmierci przez dni tysięcy.

Świat zareagował spóźnioną refleksją: jak to było możliwe? Jak to możliwe po wojnie, która pochłonęła ponad 60 milionów ludzkich istnień? Jak to możliwe pod okiem ONZ, której naczelnym hasłem teoretycznie jest – „nigdy więcej”?

W ciągu minionych 65 lat ludzie zadawali sobie to pytanie ponad 200 razy. Tyle zbrojnych konfliktów rozgorzało w świecie od zakończenia najkrwawszej z wojen. Zginęło w nich – według różnych źródeł – od 12 do 35 milionów osób. Do tego dziesiątki milionów rannych, kalek, uchodźców wegetujących w miejscach przypominających do złudzenia nazistowskie obozy. Kambodża, Kongo, Republika Środkowoafrykańska, Uganda, Rwanda, sudański Darfur, była Jugosławia... Oto kolejne symbole zbrodni – i niewyobraźalnego cierpienia.

Tylko w zeszłym roku ludzie mordowali się w Afganistanie, Iraku, Demokratycznej Republice Konga, Somalii, Bangladeszu, Pakistanie, francuskich departamentach zamorskich, Gwinei Bissau, Sudanie, Czadzie, Peru, Birmie, Hondurasie, na Sri Lance i Madagaskarze... Daleko? Nie nasza sprawa?

Do masakry w bośniackiej Srebrenicy doszło dokładnie w rok po zakończeniu rzezi w Rwandzie... Straty materialne powstałe w ciągu dwóch miesięcy wojny w Kosowie okazały się większe od poniesionych podczas II wojny... Niezakończone konflikty oraz nierozliczone dotąd zbrodnie przypominają, że problem dotyczy również spokojnej Europy i północnej Ameryki. Choć przywódcy światowych i europejskich mocarstw lubią twierdzić inaczej.

Na wieść o rwandyjskiej masakrze ówczesny prezydent Francji, François Mitterrand, zauważył: „Cóż, w tego typu krajach, do ludobójstwa nie przywiązuje się aż takiego znaczenia”. Podobnie mówił prezydent USA Bill Clinton. Kofi Annan, zastępca sekretarza generalnego ONZ (późniejszy szef tej organizacji), mimo ostrzeżeń, wycofał z Rwandy przed masakrą 90 procent sił pokojowych; reszcie zakazano interwencji.

Chiny, Rosja i Wielka Brytania uznały rzeź za „wewnętrzzną sprawę Rwandy”. Dziennikarze wykryli, że brytyjska firma Mil-Tec zarobiła blisko 5 mln dolarów, zaopatrując w broń, armię i bojówki Hutu. Dostawy docierały z Tirany i Tel Awiwu.

Jak to możliwe po Auschwitz? Właśnie to pytanie zadają sobie coraz częściej odwiedzający teren byłego obozu. Nie „jak możliwy był Auschwitz”, ale właśnie – „jak coś takiego może dzieć się znowu”. Miejsce pamięci przeistacza się w ośrodek nauczania o ludobójstwie i przeciwdziałania nowym zbrodniom.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przedyskutuj problem obojętności i bezsilności świata wobec zbrodni ludobójstwa, które miały miejsce po wojnie.**
- **Zastanów się, w jaki sposób refleksja nad Holocaustem może być wykorzystana do zapobiegania zbrodniom przeciwko ludzkości we współczesnym świecie.**

XI. 2.3. Lekcja Holocaustu

Holokaust uczy nas, że nie wolno być biernym i obojętnym na cudzą krzywdę, niesprawiedliwość i zło. Że należy rozbudzać w sobie postawy tolerancji dla odmienności i różnorodności, poszanowania dla innych poglądów, które służą prawdzie i sprawiedliwości.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Fragmety książki Zygmunta Baumana pt. *Nowoczesność i zagłada*, Warszawa 1992

Jedyną pośmiertną przysługą, jakiej Holocaust może nam udzielić, jest uświadomienie nam wcześniej nie-dostrzeżonych „innych aspektów” działania zasad społecznych wyzwolonych przez współczesną historię. Proponuję potraktowanie Holocaustu jako rzadkiego wprawdzie, lecz znaczącego i koherentnego probierza ukrytych możliwości nowoczesnego społeczeństwa.

[...]

Wybór fizycznej eksterminacji jako właściwego sposobu zrealizowania zadania Entfernung [wykluczenia] był produktem rutynowych czynności biurokracji. Był to skutek szeroko opisanego aparatu biurokratycznego do rozszerzania postawionych celów – zjawiska typowego dla działania biurokracji.

ZASTANÓW SIĘ

- **Jak rozumiesz postulat Baumana traktowania Holocaustu jako probierza współczesności?**
- **Czy zgadzasz się z jego opinią dotyczącą roli biurokracji w procesie Zagłady?**

Zagłada Żydów pokazuje, jak tragiczne mogą być konsekwencje nieodrzuconych wcześniej uprzedzeń, nieskonfrontowanych z rzeczywistością obaw oraz nieodrzuconych zafałszowań i kłamstw. Wskazuje także na niebezpieczeństwo pojawiania się charyzmatycznych przywódców, którzy potrafią manipulować ludźmi, zwłaszcza młodymi, poprzez odwoływanie się do różnego rodzaju stereotypów, fobii, ignorancji czy po prostu niewiedzy.

Holokaust przypomina nam, że nienawiść do tych, którzy są od nas inni, lub których chcemy za innych – często obcych – uważać, stawiając ich poza obrębem człowieczeństwa, może tylko doprowadzić do zbiorowej przemocy i okrucieństwa. Ostrzega, że każde społeczeństwo, nie ważne jak bardzo kulturowo, naukowo czy technologicznie zaawansowane, może stać się przestępcze tracąc zdolność rozróżniania między dobrem a złem.

Holokaust podkreśla kruchość ludzkiej egzystencji, w sytuacji gdy jest ona zależna od władzy, której brak hamulców etycznych. Uzmysławia, że każdy z nas indywidualnie, przed swoim sumieniem, odpowiada za swoje czyny. A także przypomina, że posłuszeństwo wobec rozkazów nie jest żadnym usprawiedliwieniem zbrodni.

Holokaust ujawnia zarówno dobrą jak i złą stronę natury człowieka. Pokazuje sytuację ludzi zagrożonych, obojętnych wobec zbrodni, a także pośrednio w niej uczestniczących. Przez to może być ważną lekcją odpowiedzialności. Każdy człowiek w swoim życiu zmuszony jest do podejmowania wielu ważnych decyzji, wyboru pomiędzy dobrem i złem czasem może z narażeniem własnego stanu posiadania, a nawet życia. Należy zatem umieć brać odpowiedzialność za swoje czyny, za działanie jak również za jego brak oraz za konsekwencje, które po nim następują.



Fot. XIV. 9

Uczniowie warszawskich szkół porządkujący cmentarz żydowski w Józefowie na Roztoczu – sierpień 2003 r. Prace porządkowe stały się okazją do poznania nie tylko kultury Żydów polskich, ale i wojennych losów żydowskich mieszkańców miasteczka. W Józefowie przed wojną mieszkało prawie 3 tys. Żydów i stanowili oni ponad 70% mieszkańców.

W maju 1942 r. 1200 z nich Niemcy wywieźli do ośrodka zagłady w Sobiborze. 1500 Żydów zostało zamordowanych w pobliskim lesie 13 lipca 1942 r. przez niemieckich policjantów ze 101 Pomocniczego Batalionu Policji.

Holokaust jest także przykładem, w jaki sposób, nawet w obliczu śmierci, ludzie mogą opierać się sile dążącej do ich zniszczenia. Odwaga tych, którzy walczyli w gettach, obozach, jak również i tych, którzy po stronie aryjskiej im pomagali, pokazuje nam w jaki sposób i my powinniśmy przeciwstawiać się nieludzkim zachowaniom.

Holokaust pokazuje, co się staje, kiedy życia ludzkiego nie traktuje się jako wartości samej w sobie, a jeden człowiek jest poniżany przez innych, będących w służbie fanatycznej nietolerancji. Jeżeli

zatem ludzkość ma przetrwać w przyszłym stuleciu, musi się nauczyć uznawać i szanować innych – oraz postrzegać różnorodność i inność jako pozytywne i wzbogacające doświadczenie. Musimy być czujni w obronie podstawowych praw ludzkich. Powinniśmy pamiętać, że złu można i należy się przeciwstawić już w jego najwcześniejszych stadiach, oraz że w prawdziwie tolerancyjnym i cywilizowanym społeczeństwie nie powinno być miejsca dla rasizmu i antysemityzmu. Musimy pamiętać o Holokauście!

TEKST ŹRÓDŁOWY

Nauki z Holokaustu wyciągane współcześnie według Petera Novicka:

1. Dla prawnicowca Holokaust jest argumentem do antykomunistycznych interwencji na świecie. Teraz sprawcami nie są już naziści, lecz ogólnie totalitaryzm, z którym nie wolno zawierać żadnych kompromisów.
2. Dla filozofa jest dowodem diabolicznego Zła w naturze ludzkiej, okazją do rozważań o tragicznym bezsensie jakichkolwiek nadziei na poprawę człowieka poprzez proces cywilizacyjny („skoro nawet kulturalni Niemcy...”).
3. Dla neokonserwatysty jest dowodem, do czego doprowadza odwracanie się od religii i rozpad wartości rodzinnych – aż po „Holokaust nienarodzonego życia”.
4. Dla lewicowca jest okazją do oskarżenia elit amerykańskich o pozostawienie Żydów przez egoistyczny establishment – łącznie z Rooseveltem, ikoną liberalizmu – ich własnemu losowi.
5. Dla Niemców Holokaust jest miarą uporania się z niemiecką winą.
6. Dla Francuzów osiłą sporu z francuskim rasizmem i ksenofobią.
7. A dla Polaków – pisze Novick – Holokaust jest kamieniem probierczym kulturowego konfliktu między zwolennikami kościelnej reakcji i liberalnej modernizacji.
8. Tylko dla Amerykanów jest okazją do wykazania wyższości Ameryki („u nas to byłoby niemożliwe”) nad Europą.

ZASTANÓW SIĘ

- **Przeczytaj uważnie tekst i spróbuj dopisać swoją własną naukę, którą wyciągasz z lekcji Holokaustu.**

Co warto przeczytać

- *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX wieku*, redakcja Alicja Bartuś, Piotr Trojański, Oświęcim 2012
- Jacek Reginia-Zacharski, *Rwanda. Wojna i ludobójstwo*, Warszawa 2012
- *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa w XX wieku*, pod red. Alicji Bartuś i Piotra Trojańskiego, Oświęcim 2012
- Jan Błoński, *Biedni Polacy patrzą na getto*, Kraków 1994
- Barbara Engelking, *Zagłada i pamięć. Doświadczenie Holokaustu i jego konsekwencje opisane na podstawie relacji autobiograficznych*, Warszawa 1994
- *Krwawy cień genocydu. Interdyscyplinarne studia nad ludobójstwem*, Kraków 2011
- Manus I. Midlarsky, *Ludobójstwo w XX wieku* Warszawa 2010
- Tom Segev, *Siódmy milion. Izrael – Piętno Zagłady*, Warszawa 2012
- Michael C. Steinlauf, *Pamięć nieprzyswojona. Polska pamięć Zagłady*, Warszawa 2001
- Feliks Tych, *Długi cień Zagłady. Szkice historyczne*, Warszawa 1999

Kalendarium

- 70 – wojska rzymskie pod wodzą Tytusa zdobywają świątynie i niszczą Świątynię
- IV w. – synody prowincjonalne wprowadzają separację wyznawców judaizmu od chrześcijan
- 313 – cesarz Konstantyn I Wielki edyktem wydanym w Mediolanie ogłasza chrześcijaństwo religią dozwoloną w cesarstwie rzymskim
- 391 – cesarz Teodozjusz I ogłasza chrześcijaństwo religią państwową w cesarstwie rzymskim
- XI-XII w. – prześladowania Żydów w Europie Zachodniej przez uczestników wypraw krzyżowych
- 1144 – pierwsze oskarżenie Żydów o dokonanie mordu rytualnego na chrześcijańskim chłopcu w Norwich w Anglii
- 1181 – król Francji Filip August wypędza Żydów z dóbr królewskich
- 1215 – sobór laterański IV wprowadza obowiązek oznaczenia niewiernych, w tym Żydów, znakiem hańby
- 1264 – książę Bolesław Pobożny wydaje pierwszy przywilej generalny w Kaliszu dla Żydów z Wielkopolski, tzw. Statut kaliski
- 1267 – synod prowincjonalny we Wrocławiu podejmuje wiele uchwał przeciw Żydom, nakazujących m.in. tworzenie odrębnych dzielnic w miastach oraz noszenie specjalnego kapelusza jako symbolu odróżniającego ludność żydowską od chrześcijan (ta druga nie była rygorystycznie przestrzegana)
- 1290 – pierwsze oskarżenie Żydów o profanację hostii, wypędzenie Żydów z Anglii
- 1298 – wypędzenie Żydów z Austrii, Bawarii, Frankonii
- 1334 – król Polski Kazimierz Wielki potwierdza Statut kaliski, rozszerzając moc jego obowiązowania na całe Królestwo Polskie
- XIV w. – publiczne palenie ksiąg heretyckich w tym Talmudu
- 1348-1350 – oskarżenia Żydów o zatrucie studzien i ujęć wody oraz spowodowanie epidemii dżumy (tzw. czarnej śmierci) w Europie Zachodniej; wzmożenie prześladowań Żydów.
- 1394 – wypędzenie Żydów z Francji
- 1407 – wystąpienia antyżydowskie w Krakowie wywołane pogłoską o popełnieniu przez nich mordu rytualnego.
- 1492 – wypędzenie Żydów z Hiszpanii
- 1495 – wypędzenie Żydów z Krakowa i osiedlenie ich w podkrakowskim Kazimierzu; Aleksander Jagiellończyk wypędza Żydów z Litwy
- 1497 – wypędzenie Żydów z Portugalii
- 1516 – utworzenie getta (zamkniętej dzielnicy żydowskiej) w Wenecji
- 1543 – antyżydowskie wystąpienia Marcina Lutra
- 1555 – utworzenie getta w Rzymie
- 1580 – powołanie Sejmu Czterech Ziem (Waad Arba Aracot) jako najwyższego organu samorządu żydowskiego w Rzeczypospolitej
- 1618-1648 – wojna trzydziestoletnia staje się przyczyną ostatniej wielkiej fali migracyjnej Żydów europejskich na ziemię polskie
- Połowa XVIII w. – narodziny chasydyzmu (Europa Wschodnia)
- II połowa XVIII w. – narodziny haskali – żydowskiego Oświecenia (Europa Zachodnia)
- I połowa XIX w. – rozwój ruchów narodowych w Europie
- Lata 30. XIX w. – ostateczne określenie „Strefy osiedlenia” dla Żydów z zachodnich guberni cesarstwa rosyjskiego
- 1854 – popularyzacja teorii o nierówności ras przez Josepha Arthura de Gobineau
- 1871 – pogrom antyżydowski w Odessie
- 1879 – popularyzacja pojęcia „antysemityzm” przez berlińskiego dziennikarza Wilhelma Marra
- 1881-1882 – fala pogromów antyżydowskich w Rosji; początek wzmożonej emigracji (alija) żydowskiej
- 25-27 grudnia 1881 – pogrom antyżydowski w Warszawie
- 1882 – wprowadzenie ustawodawstwa dyskryminującego Żydów w Rosji, tzw. „prawa majowe”; pierwszy Międzynarodowy kongres Antyżydowski w Dreźnie
- 1894-1906 – sprawa kapitana Alfreda Dreyfusa, wzrost nastrojów antysemitycznych we Francji
- 1896 – Teodor Herzl publikuje „Państwo żydowskie” – narodziny politycznego syjonizmu
- 1897 – pierwszy kongres syjonistyczny w Bazylei; utworzenie Ogólnożydowskiego Związku Robotniczego na Litwie, w Polsce i w Rosji (BUND)

- 1899 – popularyzacja teorii wyższości rasy aryjskiej (germańskiej) przez Houstona Stewarta Chamberlaina
- 1903 – pierwsza publikacja „Protokołów mędrców Syjonu”; pogrom antyżydowski w Kiszyniowie
- 1905-1907 – eskalacja antyżydowskich pogromów w Rosji, m.in. pogrom w Odessie (1905) i Białymstoku (1906)
- 1911-1913 – proces Mendla Bejlisa osądzonego o popełnienie mordu rytualnego w Kijowie
- Listopad 1917 – tzw. deklaracja Balfoura – brytyjska zapowiedź utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie
- Listopad 1918 – zakończenie I wojny światowej, wybuch rewolucji w Niemczech
- 1918-1919 – fala pogromów antyżydowskich na Ukrainie
- 27 XI 1918 – pogrom antyżydowski we Lwowie, uczestniczyli w nim żołnierze armii gen. Józefa Hallera
- Styczeń 1919 – utworzenie demokratycznej Republiki Weimarskiej
- 28 czerwca 1919 – podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami na konferencji pokojowej w Paryżu
- 1920 – nieudany pucz Kappa-Lüttwita w Niemczech; publikacja programu NSDAP, Adolf Hitler staje na czele partii nazistowskiej
- 1922 – marsz na Rzym zorganizowany przez włoskich faszystów Benito Mussoliniego; podpisanie traktatu pomiędzy Rosją Radziecką a Niemcami w Rapallo
- 9 listopada 1923 – nieudany pucz w Monachium zorganizowany przez Adolfa Hitlera
- 1925 – Hitler publikuje w Monachium „Main Kampf”; międzynarodowa konferencja w Locarno, zakończenie izolacji politycznej Niemiec na arenie międzynarodowej
- 1926 – przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów
- 1929 – krach na giełdzie nowojorskiej rozpoczyna wielki kryzys gospodarczy w USA i Europie
- 1930 – w wyborach do Reichstagu NSDAP zdobywa 107 mandatów
- 1933**
- 30 stycznia – naziści zdobywają 33 proc. głosów w wyborach do Reichstagu, Adolf Hitler obejmuje urząd kanclerza Niemiec
- 27 lutego – pożar Reichstagu w Berlinie, co dało podstawę do ogłoszenia rozporządzenia „O ochronie narodu i państwa” (ograniczenie wolności obywatelskich, wolności słowa i prasy oraz prawa do zrzeszania się)
- luty i marzec – masowe aresztowania (w lutym około 100 tysięcy osób)
- 15 marca – oficjalne proklamowanie powstania III Rzeszy Niemieckiej
- 20 marca – utworzenie w Dachau pierwszego obozu koncentracyjnego w Niemczech
- 1 kwietnia – przeprowadzenie jednodniowego ogólnopństwowego bojkotu sklepów i przedsiębiorstw żydowskich w Niemczech
- 7 kwietnia – pozbawienie Żydów prawa pracy w służbie cywilnej w Niemczech
- 27 kwietnia – utworzenie gestapo (*Geheime Staatspolizei* – Tajna Policja Państwowa)
- kwiecień – zdelegalizowanie Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego i początek prześladowań Świadków Jehowy w Niemczech
- 10 maja – publiczne palenie na stosach książek autorów „obcych rasowo” w miastach uniwersyteckich
- 14 lipca – uchwalenie ustawy O zapobieganiu wydawania na świat potomstwa dziedzicznie chorego, na podstawie której poddano przymusowej sterylizacji osoby chore psychicznie, niepełnosprawne i niedorozwinięte umysłowo
- lipiec – ustawa zezwalająca na konfiskatę mienia żydowskiego
- 22 września – odebranie Żydom prawa do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym Niemiec (literatura, sztuka, muzyka, teatr, radio, prasa)
- 14 października – wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów
- 1934**
- 30 czerwca – „noc długich noży”, podczas której Hitler likwiduje przywódców SA (*Sturmabteilungen der NSDAP* – Oddziały Szturmowe NSDAP)
- 2 sierpnia – śmierć prezydenta Paula von Hindenburga oficjalnie kończy okres Republiki Weimarskiej; Hitler łączy urzędy prezydenta i kanclerza III Rzeszy oraz zostaje zwierzchnikiem sił zbrojnych – początek rządów totalitarnych w Niemczech

1935

- 13 stycznia – Niemcy wkraczają do Zagłębia Saary
- 16 marca – wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech
- 21 maja – zakaz pełnienia służby wojskowej przez Żydów
- lipiec – zakaz studiowania na wyższych uczelniach przez Żydów
- 15 września – uchwalenie ustaw norymberskich, pozbawiających Żydów i Cyganów praw obywatelskich, co w konsekwencji oznaczało wykluczenie ich ze społeczeństwa
- październik – ustawa „O życiu niegodnym życia”, dająca początek programom eksterminacyjnym
- 14 listopada – oficjalne zdefiniowanie pojęcia „Żyd” jako „osoby mającej wśród krewnych wstępnym II stopnia (dziadków) co najmniej trzech przodków pochodzenia rasowego żydowskiego”
- 31 grudnia – wykluczenie Żydów z pracy w służbie publicznej

1936

- 7 kwietnia – wkroczenie Wehrmachtu do Nadrenii, strefy zdemilitaryzowanej po I wojnie światowej
- 1 sierpnia – Hitler otwiera Igrzyska Olimpijskie w Berlinie
- 1 listopada – Mussolini ogłasza utworzenie osi Berlin–Rzym
- 25 listopada – pakt antykominternowski między Niemcami a Japonią

1937

- 14 marca – papież Pius XI w encyklice *Mit brennender Sorge* potępia nazistowską politykę wobec Kościoła i krytykuje politykę rasową nazistów
- październik – rząd brytyjski wprowadza ograniczenia imigracji Żydów do Palestyny
- listopad – Goebbels, Minister Propagandy III Rzeszy, otwiera w Monachium propagandową wystawę pt. „Wieczny Żyd” (*Ewige Jude*)

1938

- styczeń – dekret Heinricha Himmlera zatytułowany „walka z plagą cygańską”, w którym stwierdzono, że Cyganie krwi mieszanej są najbardziej kryminogenni
- 11–13 marca – *Anschluss* Austrii, rozszerzenie zarządzeń antyżydowskich na kraje austriackie
- 26 kwietnia – przymusowa rejestracja własności żydowskiej w Rzeszy i początek przejmowania mienia należącego do Żydów (tzw. aryżacja zakładów i przedsiębiorstw)
- 29 maja – wprowadzenie na Węgrzech pierwszych restrykcji antyżydowskich (udział Żydów w gospodarce nie może przekraczać 20 proc.)
- 15 czerwca – umieszczenie w obozach koncentracyjnych 15 tysięcy Żydów niemieckich
- czerwiec – wprowadzenie specjalnych dowodów osobistych dla Żydów
- 5 lipca – międzynarodowa konferencja w Evian (Francja), zwołana w celu rozwiązania problemu uchodźców żydowskich, zakończona niepowodzeniem
- 25 lipca – zakaz prowadzenia praktyki zawodowej przez lekarzy żydowskich
- 17 sierpnia – wprowadzenie w Niemczech obowiązku wpisywania do żydowskich paszportów imienia Sara (kobiety) i Izrael (mężczyźni)
- 26 sierpnia – utworzenie w Wiedniu Centralnego Biura ds. Emigracji Żydowskiej, kierowanego przez Adolfa Eichmanna
- 27 września – zakaz prowadzenia praktyki zawodowej przez prawników żydowskich
- 29–30 września – konferencja w Monachium: Wielka Brytania, Francja i Włochy wyrażają zgodę na niemiecką okupację wschodniej części Czechosłowacji
- 1 października – aneksja czeskich Sudetów przez Niemcy
- 5 października – na prośbę władz szwajcarskich Niemcy wprowadzają obowiązek stemplowania żydowskich paszportów literą „J” (Jude), aby ograniczyć emigrację Żydów do Szwajcarii
- 28 października – wydalenie z Niemiec około 17 tysięcy polskich Żydów do przygranicznego Zbąszynia
- 9–10 listopada – „noc kryształowa” (*Kristalnacht*) – pogromy Żydów w Niemczech i Austrii
- 12 listopada – dekret nakazujący Żydom przekazanie przedsiębiorstw detalicznych w ręce niemieckie
- listopad – wydalenie dzieci żydowskich ze szkół niemieckich, zakaz uczęszczania do teatrów, kin, na koncerty, wprowadzenie godziny policyjnej dla Żydów
- 13 grudnia – wprowadzenie regulacji prawnych dotyczących konfiskaty żydowskich przedsiębiorstw

1939

- 1 stycznia – zakaz prowadzenia legalnych interesów pomiędzy Żydami i Niemcami
- 30 stycznia – przemówienie Adolfa Hitlera w Reichstagu, w którym zapowiedział, że przysła wojna będzie oznaczać „unicestwienie rasy żydowskiej w Europie”
- 3 marca – Węgry, w ślad za Niemcami, wprowadzają ustawodawstwo antyżydowskie ograniczające prawa Żydów i zrywające ich jednocześnie do emigracji
- 15 marca – zajęcie Czechosłowacji przez Niemcy, utworzenie Protektoratu Czech i Moraw
- 28 kwietnia – wypowiedzenie przez Niemcy paktu o nieagresji z Polską
- maj – zająścia antyżydowskie w Pradze
- 5 maja – wprowadzenie kolejnych ustaw antyżydowskich na Węgrzech, definiujących pojęcie Żyda oraz ograniczających ich udział w gospodarce do 6 proc.
- 17 maja – Brytyjczycy ogłaszają tzw. Białą Księgę, ograniczając imigrację Żydów do Palestyny
- maj–czerwiec – podróż uchodźców żydowskich z Niemiec do Stanów Zjednoczonych na statku „St. Louis”
- czerwiec – dzieci niepełnosprawne w Trzeciej Rzeszy podlegają eutanazji
- 23 sierpnia – podpisanie porozumienia niemiecko-radzieckiego (pakt Ribbentrop–Mołotow)
- 1 września – agresja Niemiec na Polskę – wybuch II wojny światowej; ogłoszenie dekretu Adolfa Hitlera „o likwidacji bezwartościowego życia”, który stanowił podstawę prawną programu eutanazji
- 2 września – utworzenie obozu koncentracyjnego w Stutthofie
- 3 września – Francja i Anglia wypowiadają wojnę Niemcom
- 1 września –21 października – masowe aresztowania i egzekucje ludności polskiej oraz pogromy Żydów inicjowane przez *Einsatzgruppen*, specjalne oddziały policji i SS
- 17 września – agresja ZSRR na Polskę
- 20 września – konfiskata odborników radiowych należących do Żydów
- 21 września – telefonogram Reinharda Heydricha do dowódców *Einsatzgruppen* dotyczący kolejnych etapów „rozwiązania kwestii żydowskiej” (obowiązku koncentracji Żydów i tworzenia Judenratów)
- 28 września – kapitulacja Warszawy; układ niemiecko-radziecki dokonujący podziału Polski na dwie strefy okupacyjne
- 30 września – powołanie polskiego rządu na uchodźstwie we Francji, z premierem Władysławem Sikorskim na czele
- wrzesień – nakaz deportacji wszystkich Cyganów mieszkających w Rzeszy na teren okupowanej Polski
- 7 października – utworzenie rady Żydowskiej w Warszawie z Adamem Czerniakowem na czele
- 12–17 października – pierwsze deportacje Żydów z Austrii i Moraw do Polski
- 26 października – utworzenie na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy Generalnego Gubernatorstwa, ze stolicą w Krakowie
- 26 października – nakaz przymusowej pracy dla wszystkich Żydów w GG
- 28 października – pierwsze rozporządzenie nakazujące Żydom noszenia żółtych opasek we Włocławku; we dług przeprowadzonego (przez Judenrat na rozkaz niemiecki) spisu w Warszawie mieszka 359 827 Żydów
- 31 października – utworzenie w Piotrkowie Trybunalskim pierwszego getta na ziemiach polskich
- październik – zablokowanie kont bankowych należących do Żydów i wyznaczenie limitu gotówki, którą mogli dysponować
- 6 listopada – aresztowanie 183 pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie
- 12 listopada – początek deportacji Polaków i Żydów z ziem włączonych do Rzeszy na tereny GG, w jej ramach przesiedlonych zostanie na teren GG około 90 tysięcy Żydów
- 15–17 listopada – Niemcy burzą synagogi w Łodzi; przedsiębiorstwa żydowskie zostają objęte przymusowym zarządkiem komisarycznym
- 1 grudnia – wprowadzenie obowiązku noszenia opaski z gwiazdą Dawida przez wszystkich Żydów w GG od 12. roku życia
- grudzień – początek przesiedleń Żydów do specjalnych „żydowskich dzielnic mieszkaniowych” (getty); wprowadzenie systemu reglamentowanej (na kartki) sprzedaży żywności na terenie GG
- 1940**
- 1 stycznia – na terenie GG zakaz zmiany miejsca zamieszkania przez Żydów bez specjalnego zezwolenia
- 15 stycznia – zakaz prowadzenia przez Żydów ulicznego handlu na terenie GG

- 26 stycznia
styczeń
- gubernator Hans Frank wydaje zakaz korzystania przez Żydów z kolei
 - rejestracja mienia należącego do Żydów; zamknięcie synagog i domów modlitw na terenie GG; powstanie Żydowskiej Samopomocy Społecznej-Komisji Koordynacyjnej; pierwsze próby zabijania ludzi gazem w podberlińskim ośrodku eutanazji
- 8 lutego
- utworzenie getta w Łodzi, drugiego co do wielkości getta na terenach polskich; wprowadzenie wobec Żydów zakazu poruszania się koleją na terenie GG
- lutym
- raport Jana Karskiego, kuriera z Polski, o sytuacji Żydów pod okupacją niemiecką, przygotowany dla rządu polskiego na uchodźstwie we Francji
- 22–29 marca
- zajścia antyżydowskie w Warszawie; w marcu w kawiarniach i restauracjach Warszawy pojawiają się wywieszki o zakazie wstępu dla Żydów
- 9 kwietnia
- atak niemiecki na Danię i Norwegię
- 27 kwietnia
- utworzenie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu (KL Auschwitz)
- 30 kwietnia
kwiecień
- zamknięcie getta łódzkiego; kapitulacja Norwegii
 - pierwszy transport 2500 Romów do gett w Polsce; wykluczenie Żydów z adwokatury; rozpoczęcie akcji T4, rozszerzonego programu eutanazji;
 - początek prac przy budowie murów wokół „obszaru objętego epidemią” (*Seuchensperrgebiet*), czyli żydowskiej dzielnicy w Warszawie
- kwiecień–maj
- NKWD morduje polskich oficerów i jeńców wojennych w Katyniu, Charkowie i Miednoje
- 10 maja
- inwazja Niemiec na Belgię, Holandię, Luksemburg i Francję
- 15 maja
- kapitulacja Holandii
- 28 maja
- kapitulacja Belgii
- 30 maja
- rozpoczęcie nadzwyczajnej akcji pacyfikacyjnej (akcja AB), której ofiarą padło 3,5 tysiąca Polaków, zaliczonych do tzw. elementu przywódczego
- maj
- wysiedlenia Żydów z Krakowa, głównie na Lubelszczyznę; ucieczka kilku tysięcy Żydów z terenów wschodnich zajętych przez ZSRR do Indii, Japonii, Australii, Kanady i Stanów Zjednoczonych
- 10 czerwca
- Włochy przystępują do wojny po stronie Niemiec
- 14 czerwca
- przybycie do Auschwitz pierwszego transportu 728 polskich więźniów politycznych z Tarnowa; upadek Paryża, wojska niemieckie bez walki wkraczą do miasta
- 18 czerwca
- Hitler prezentuje Mussoliniemu projekt wysiedlenia Żydów na Madagaskar
- 22 czerwca
czerwiec
- kapitulacja Francji
 - trzecia fala deportacji obywateli polskich w głąb ZSRR, w czerwcowych transportach Żydzi stanowili 84 proc. deportowanych
- połowa roku
- utworzenie ośrodków eutanazji na terenie Niemiec w Grafeneck, Brandenburg, Hartheim i Sonnenstein
- 18 lipca
- Żydzi w GG mają zakaz wstępu do niektórych gmachów użyteczności publicznej (parki, hotele, kawiarnie, restauracje)
- 8 sierpnia
- bitwa o Anglię, przegrana Niemiec
- 31 października
- biskupi niemieccy protestują bezskutecznie przeciwko eutanazji
- 11 sierpnia
- zgoda na otwarcie żydowskich szkół powszechnych i kursów zawodowych w Warszawie
- lato
- początek niemieckich nalotów na Londyn
- 6 września
- rozporządzenie Hansa Franka nakazujące tworzenie gett na obszarze całego Generalnego Gubernatorstwa
- 13 września
- podpisanie paktu berlińskiego przez państwa osi (Niemcy, Włochy i Japonia), który ustalał przyszły podział świata
- 28 września
- zarządzenie o utworzeniu getta w Warszawie: powstaje największe getto w okupowanej Europie
- 2 października
- władze francuskie Vichy wydają „Statut des Juifs”, na mocy którego pod koniec 1940 pozbawiono wolności 30 tysięcy Żydów
- 3 października
- władze rumuńskie legalizują konfiskatę własności żydowskiej w Rumunii
- 5 października
- ogłoszenie w Bułgarii ustaw ograniczających prawa Żydów
- 7 października
- zamknięcie getta warszawskiego zamieszkanego przez około 400 tysięcy Żydów i odcięcie go od reszty miasta
- 16 listopada
- początek grupy archiwalno-dokumentacyjnej „Oneg Szabat” kierowanej przez Emanuela Ringelbluma
- listopad

1941

- 10 stycznia – rejestracja wszystkich Żydów w Holandii
- 21–23 stycznia – zajścia antyżydowskie w Rumunii
- 22 lutego – deportacja zakładników żydowskich z Amsterdamu
- 25–26 lutego – strajk generalny w Amsterdamie i okolicy w obronie Żydom
- 20 lutego – zarządzenie Hansa Franka zabraniające Żydom w GG korzystania z kolei, tramwajów, taksówek, dorożek bez specjalnego zezwolenia
- lutych – zamieszki antyżydowskie w Hadze i Amsterdamie
- 1 marca – rozkaz Himmlera dotyczący wybudowania dla 100 tysięcy jeńców radzieckich obozu w Brzezince (Auschwitz II), który zgodnie z planami SS miał się stać miejscem ich eksterminacji
- 3–20 marca – utworzenie i zamknięcie getta w Krakowie
- 15 marca – wejście w życie zakazu korzystania przez Żydom bez specjalnego zezwolenia z kolei żelaznych, tramwajów, taksówek, dorożek
- marzec – Alfred Rosenberg, główny teoretyk nazizmu, zakłada Instytut Badań nad Kwestią Żydowską
- 3 kwietnia – utworzenie getta w Radomiu
- 9 kwietnia – utworzenie getta w Częstochowie
- 10 kwietnia – zajścia antyżydowskie w Antwerpii
- 20 kwietnia – kapitulacja Grecji
- 24 kwietnia – zamknięcie getta w Lublinie
- kwiecień – atak państw osi na Grecję i Jugosławię; w getcie warszawskim zaczynają działać „szopy” – manufaktury produkujące głównie dla potrzeb Wehrmachtu
- 15 maja – Heinz Auerswald zostaje komisarzem getta warszawskiego
- 6 czerwca – w ramach przygotowań do wojny z Rosją Adolf Hitler wydaje tzw. rozporządzenie o komisarzach, nakazujące wykonywanie egzekucji bez sądu na każdej osobie podejrzanej o wrogi stosunek do III Rzeszy
- 9 czerwca – uruchomienie więzienia dla Żydom warszawskiego getta przy ul. Gęsiej
- 17 czerwca – narada Reinharda Heydricha z dowódcami Einsatzgruppen dotycząca planowanej masowej eksterminacji Żydom na Wschodzie
- 22 czerwca – agresja Niemiec na ZSRR (plan *Barbarossa*); rozpoczęcie tzw. akcji samooczyszczających – prowokowania i organizowania przez Niemców pogromów antyżydowskich na zajmowanych terenach należących do lub okupowanych przez ZSRR
- 23 czerwca – początek masowych mordów dokonywanych przez *Einsatzgruppen* (jednostki specjalne, tzw. szwadrony śmierci) przy poszczególnych armiach – *A, B, C i D* – na terenach ZSRR
- 25–29 czerwca – pogrom antyżydowski w Kownie
- 27 czerwca – Niemcy zajmują Białystok i zabijają około 2 tysięcy Żydom
- 30 czerwca – Niemcy zajmują Lwów, miejscowa ludność dokonuje pogromu na Żydach, do 3 lipca ginie około 4 tysięcy Żydom
- czerwiec – ponowne otwarcie synagog i bibliotek w getcie warszawskim
- 14 lipca – zaczyna ukazywać się „Gazeta Żydowska”, oficjalny organ prasowy wydawany w j. polskim dla Żydom w GG (do lipca 1942)
- lipiec–sierpień – pogromy antyżydowskie z udziałem miejscowej ludności na zajmowanych przez wojska niemieckie ziemiach wschodnich (m.in. 7 lipca pogrom w Radziłowie, 10 lipca pogrom w Jedwabnem); w lipcu w Ponarach pod Wilnem zamordowano około 5 tysięcy Żydom
- połowa roku – decyzja Reinharda Heydricha o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii cygańskiej”
- 1 lipca–31 sierpnia – masowe mordy Żydom w Besarabii z udziałem armii rumuńskiej (ginie około 160 tysięcy osób)
- lipiec – zajścia antyżydowskie w Oslo
- 20 lipca – utworzenie getta w Mińsku na Białorusi; mianowanie Odila Globocnika, szefa policji i SS w dystrykcie lubelskim, pełnomocnikiem ds. tworzenia ośrodków SS i policji na Wschodzie
- 20–21 lipca – podjęcie decyzji o utworzeniu obozu koncentracyjnego na Majdanku w Lublinie, jego budowa rozpoczęła się jesienią 1941
- 25–27 lipca – pogrom Żydom we Lwowie, zorganizowany przez ukraińskich nacjonalistów, tzw. dni Petlury, ginie około 2 tysięcy Żydom
- 31 lipca – Hermann Göring upoważnia Reinharda Heydricha do opracowania szczegółowego planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (Endlösung) w niemieckiej strefie wpływów

- druga połowa roku
1 sierpnia – tworzenie gett na zdobytych przez Niemcy terenach wschodnich
– utworzenie getta w Białymstoku; oficjalne wstrzymanie, na skutek protestów niemieckiej opinii publicznej, akcji eutanazji, którą jednak w tajemnicy kontynuowano – w lipcu powstał pierwszy ośrodek eutanazji poza Rzeszą, na Lubelszczyźnie
- sierpień – wydanie dekretu, w którym ostatecznie ustalono zasady rasowo-biologicznej klasyfikacji Cyganów; utworzenie w Trawnikach koło Lublina ośrodka szkoleniowego SS (tzw. *Trawniki-männer*, askaris, czarni)
- 3/4 września – pierwsza egzekucja wykonana przy użyciu gazu trującego (cyklonu B) na radzieckich jeńcach wojennych w KL Auschwitz w „Bloku 11”
- 3–6 września – utworzenie dwóch gett w Wilnie
- 8 września – początek blokady Leningradu przez wojska niemieckie (do 14 stycznia 1944)
- 15 września
–13 października – deportacja z Besarabii i Bukowiny do Transnistrii około 150 tysięcy Żydów, spośród których około 90 tysięcy umiera
- 19 września – obowiązek noszenia przez Żydów w miejscach publicznych na obszarze Rzeszy ubrań z gwiazdą Dawida
- 29–30 września – masowy mord Żydów (ponad 33 tysiące) w Babim Jarze koło Kijowa na Ukrainie przez *Einsatzgruppe C*
- 1 października
–22 grudnia – masowe mordy Żydów wileńskich (33,5 tysiąca)
- 1 października – otwarcie szkół podstawowych w getcie warszawskim
- 14 października – deportacje ludności żydowskiej z Europy Zachodniej na Wschód
- 15 października – wprowadzenie w GG kary śmierci dla Żydów opuszczających wyznaczone im dzielnice mieszkaniowe (getta) bez pozwolenia oraz dla osób ukrywających zbiegów lub udzielającym im pomocy
- 28 października
październik – masowy mord Żydów (około 9 tysięcy) w V Forcie w Kownie
– Żydzi w Rzeszy dostają zakaz emigracji; mord około 3 tysięcy Żydów z powiatu konińskiego (Kraj Warty)
- 1 listopada – rozpoczęcie budowy pierwszego obozu zagłady w GG w Bełżcu
- 5 listopada – deportacje 5 tysięcy Romów z Niemiec do „oboza cygańskiego” zlokalizowanego na terenie getta łódzkiego
- 8 listopada – utworzenie getta we Lwowie
- 17 listopada – rozstrzelanie 8 osób w więzieniu przy ul. Gęsiej w getcie warszawskim za nielegalne wyjście z getta
- 24 listopada – utworzenie getta „modelowego” w Theresienstadt koło Pragi
- 5 grudnia – początek kontrofensywy Armii Czerwonej
- 7 grudnia – japoński atak na Pearl Harbor – Stany Zjednoczone przystępują do wojny
- 11 grudnia – Niemcy wypowiadają wojnę Stanom Zjednoczonym
- 25–28 grudnia – Żydzi w getcie warszawskim mają obowiązek oddać wszystkie futra, opieszalym grozi kara śmierci
- grudzień – uruchomienie w Chełmnie nad Nerem pierwszego ośrodka zagłady Żydów, gdzie do zabijania ludzi używano gazów spalinowych samochodów typu diesel
- listopad–grudzień – masowe mordy Żydów deportowanych z Niemiec do getta w Rydze, dokonywane w lasach Rumbulli; stracenie w ZSRR przywódców Bundu, Henryka Erlicha i Wiktora Altera
- 1942**
- Początek roku – rozpoczęcie deportacji Cyganów do obozów zagłady zlokalizowanych na okupowanych ziemiach polskich (trwały do lata 1944)
- 1 stycznia – w getcie wileńskim powstaje pierwsza konspiracyjna organizacja zbrojna
- 13 stycznia – podpisanie w Londynie deklaracji 9 państw o ukaraniu państw okupacyjnych winnych zbrodni
- 16 stycznia – początek deportacji Żydów z getta łódzkiego do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem
- 20 stycznia – konferencja w Wannsee, której celem było skoordynowanie działań zmierzających do „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (*Endlösung der Judenfrage*)
- 21 stycznia – utworzenie w Wilnie Zjednoczonej Organizacji Partyzanckiej
- 14 lutego – utworzenie Armii Krajowej w miejsce Związku Walki Zbrojnej

- lutyl – Szlamek (Jakub Grojnowski), uciekinier z obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem, dociera do getta warszawskiego i przekazuje relację o tym obozie
- 19 lutegol – „Biuletyn Informacyjny” AK podaje informację o mordach Żydów na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy
- 6 marcal – początek likwidacja getta w Lublinie, transporty odjeżdżają do Bełżca
- 17 marcal – pierwsze masowe mordy Żydów w Bełżcu
- 26 marcal – pierwszy transport 999 Żydów ze Słowacji do Auschwitz
- 27 marcal – pierwszy transport Żydów z Francji do Auschwitz
- 28–29 marcal – pierwszy brytyjski nalot dywanowy na niemieckie miasto (Lubeke)
- marzec – budowa obozu zagłady w Sobiborze; rozpoczęcie deportacji Żydów francuskich do obozu zagłady Auschwitz-Birkenau, funkcjonowanie obozu przejściowego w Drancy pod Paryżem, przez który przeszło 70 tysięcy Żydów francuskich
- marzec–kwiecień – Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK przesyła na Zachód raporty informujące o zagładzie Żydów
- kwiecień – Institut für Deutsche Ostarbeit z siedzibą w Krakowie prowadzi badania antropologiczne na Żydach w getcie tarnowskim; do getta warszawskiego przybywa transport około 4 tysięcy Żydów z Frankfurtu, Berlina i innych miast Rzeszy
- 1 majal – do getta warszawskiego przyjeżdża niemiecka ekipa filmowa w celu przygotowania filmu propagandowego
- 7 majal – pierwsze transporty Żydów docierają do ośrodka zagłady w Sobiborze
- 11 majal – raport Bundu o sytuacji Żydów polskich, przekazany następnie Rządowi polskiemu na uchodźstwie
- 28 majal – początek pierwszej akcji deportacyjnej z getta krakowskiego, trwać będzie do 8 czerwca – w jej wyniku wywieziono około 5 tysięcy Żydów do Bełżca
- 30–31 majal – brytyjski nalot na Kolonię
- wiosnal – powstają pierwsze leśne obozy rodzinne partyzantki żydowskiej
- maj – początek budowy obozu zagłady w Treblince
- połowa roku – w Krakowie powstaje Organizacja Bojowa Młodzieży Chalucowej (hebr. He-Chaluc ha-Lochem, „Walczący Pionier”) której największą akcją będzie zmach na kawiarnię „Cyganeria”
- 4 czerwical – umiera postrzelony kilka dni wcześniej w zamachu Reinhard Heydrich, szef gestapo, szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy oraz Protaktor Czech i Moraw; akcję wymordowania Żydów na terenie GG nazwano na jego cześć *Aktion Reinhardt (Reinhardt)*
- 11–13 czerwical – deportacje Żydów z Tarnowa
- 11 czerwical – rozkaz Eichmanna dotyczący deportacji Żydów z Holandii, Belgii i Francji do obozów zagłady
- 26 czerwical – radio BBC nadaje audycję o zagładzie Żydów opartą na materiałach przekazanych przez „Oneg Szabat”
- 5–17 lipcal – deportacje Żydów z Radomia
- 8 lipcal – zamordowanie w obozie Janowskim około 7 tysięcy Żydów z getta we Lwowie
- 15 lipcal – pierwszy transport Żydów z Holandii do Auschwitz
- 19 lipcal – rozkaz Himmlera, aby zakończyć likwidację Żydów w GG do końca 1942 roku
- lipiec–grudzień – systematyczne deportacje Żydów z gett prowincjonalnych dystryktu krakowskiego, radomskiego, warszawskiego, Dystryktu Galicja
- 20–24 lipcal – deportacje Żydów z Kielc
- 22 lipca–21 wrześniel – wielka akcja w warszawskim getcie, deportacja 300 tysięcy Żydów warszawskich do obozu zagłady w Treblince
- 23 lipcal – samobójcza śmierć inż. Adama Czerniakowa, prezesa Judenratu w getcie warszawskim
- 28 lipcal – na zebraniu organizacji chalucowych w getcie warszawskim powzięto decyzję o utworzeniu organizacji bojowej, późniejszej Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB)
- 3 sierpniel – ukrycie pierwszej części Archiwum Ringelbluma (Ring. I) w piwnicy budynku przy ul. Nowolipie 68; archiwum odnaleziono 18 września 1946 roku
- 10 sierpniel – publikacja „Protestu” Zofii Kossak-Szczuckiej potępiającej eksterminację Żydów; do getta warszawskiego dociera Dawid Nowodworski, pierwszy uciekinier z Treblinki
- 10–23 sierpniel – akcja likwidacyjna we lwowskim getcie, do Bełżca wywieziono około 50 tysięcy Żydów
- latal – początek spalania w prowizorycznych krematoriach zwłok ofiar w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem

- 5–12 września – tzw. szpera w getcie łódzkim, podczas której wywieziono do obozu w Chełmnie około 20 tysięcy dzieci, starców i chorych
- 6–9 września – tzw. kocioł w getcie warszawskim, podczas którego wywieziono do Treblinki około 50 tysięcy Żydów
- 7 września – utworzenie zamkniętego getta we Lwowie
- 22 września
- 5 października – transporty Żydów z Częstochowy
- 27 września – powstanie Tymczasowego Komitetu im. Konrada Żegoty pomagającego ukrywającym się Żydom
- 4 października – rozkaz deportowania wszystkich Żydów więzionych w obozach koncentracyjnych na terenie Niemiec do Auschwitz i Majdanka
- 13–21 października – do Treblinki wywieziono około 20 tysięcy Żydów z getta w Piotrkowie Trybunalskim
- 27–28 października – druga akcja deportacyjna w getcie krakowskim w wyniku której około 7 tysięcy Żydów wywieziono do Auschwitz i Bełżca
- 12 listopada – rozkaz Himmlera o utworzeniu na Zamojszczyźnie obszaru kolonizacyjnego dla Niemców, wysiedlenie około 150 tysięcy Polaków (w tym ponad 30 tysięcy dzieci)
- 25 listopada – rząd polski przekazuje władzom brytyjskim i amerykańskim raport na temat zagłady Żydów, opracowany i przewieziony na Zachód przez kuriera Polskiego Państwa Podziemnego Jana Karskiego
- 4 grudnia – utworzenie przy Delegaturze Rządu na Kraj konspiracyjnej Rady Pomocy Żydom (Żegota) – jedynej w okupowanej Europie instytucji rządowej zajmującej się pomocą i ratowaniem Żydów przed Zagładą
- 10 grudnia – rząd polski na uchodźstwie prosi aliantów o podjęcie działań odwetowych przeciwko Niemcom, którzy dokonują mordów na ludności cywilnej Polski, głównie na Żydach
- 16 grudnia – Himmler podpisuje dekret o osadzeniu wszystkich niemieckich Cyganów w KL Auschwitz-Birkenau
- 17 grudnia – deklaracja 12 państw sprzymierzonych potępiająca zbrodnie niemieckie oraz zapowiadająca ukaranie winnych
- połowa grudnia – ostatnie uśmiercanie ludzi gazem w obozie w Bełżcu; spalanie zwłok i likwidacja śladów zbrodni trwać będą do marca 1943
- grudzień – początek działalności partyzantki żydowskiej w lasach białostockich
- 1943**
- styczeń – pierwszy transport Cyganów z Prus Wschodnich do KL Auschwitz-Birkenau
- 4 stycznia – zbrojny opór Żydów w getcie częstochowskim
- 9 stycznia – wizyta Himmlera w getcie warszawskim
- 10 stycznia – bunt w obozie pracy w Mińsku Mazowieckim
- 18–21 stycznia – pierwsze wystąpienie zbrojne w getcie warszawskim i transport około 5 tysięcy osób do Treblinki, tzw. akcja styczniowa
- 2 lutego – klęska wojsk niemieckich pod Stalingradem
- 5–12 lutego – deportacja ludności żydowskiej z getta w Białymstoku, przy czynnym oporze Żydów, na miejscu zabito około 2 tysięcy osób
- 16 lutego – Himmler wydaje rozkaz całkowitego zniszczenia getta warszawskiego; z getta odchodzi pierwszy transport do obozu pracy w Trawnikach
- 26 lutego – pierwszy transport do KL Auschwitz-Birkenau Cyganów z Niemiec; utworzenie obozu cygańskiego na terenie Birkenau
- lutego – ukrycie drugiej części Archiwum Ringelbluma (Ring. II) w piwnicy budynku przy ul. Nowolipie 68; archiwum odnaleziono 1 grudnia 1950 r.
- 13–14 marca – likwidacja getta w Krakowie
- marzec – początek deportacji Żydów greckich
- 18 marca – komunikat w „Biuletynie Informacyjnym” AK zapowiadający karanie przez władze polskiego państwa podziemnego osób szantażujących Żydów
- 7–11 kwietnia – zakończenie pierwszej fazy funkcjonowania obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem
- 14 kwietnia – pierwsza informacja o masowych grobach oficerów polskich w Katyniu
- 19 kwietnia–16 maja – zbrojne powstanie w getcie warszawskim; wywiezienie do obozów na Lubelszczyźnie (Trawniki, Poniatowa, Lublin) około 40 tysięcy Żydów ze zlikwidowanego getta

- 8 maja – samobójcza śmierć 18 przywódców powstania w getcie warszawskim (m.in. Mordechaja Anielewicza) w bunkrze przy ul. Miłej 18
- 12 maja – samobójcza śmierć członka Rady Narodowej w Londynie Szmula Zygielbojma w proteście przeciwko bierności świata wobec Zagłady
- 16 maja – Jürgen Stroop wysadza w powietrze Wielką Synagogę na Tłomackim w Warszawie
czerwiec – zakończenie budowy czwartego (ostatniego) krematorium w KL Auschwitz; walki w gettach w Częstochowie i Lwowie
- 4 lipca – śmierć w katastrofie lotniczej w Gibraltarze premiera rządu polskiego na uchodźstwie gen. Władysława Sikorskiego, premierem zostaje Stanisław Mikołajczyk
- 28 lipca – spotkanie Jana Karskiego z prezydentem Stanów Zjednoczonych Franklinem D. Rooseveltem
- 1 sierpnia – zbrojny opór Żydów w gettach będzińskim i sosnowieckim
2 sierpnia – bunt i ucieczka więźniów z obozu zagłady w Treblince
16–23 sierpnia – powstanie w getcie białostockim
16 sierpnia – zbrojny opór żydowskich więźniów podczas likwidacji obozu pracy w Krychowie
sierpień – wymordowanie w komorach gazowych około 3000 Romów z „obozu cygańskiego” w Auschwitz-Birkenau; zbrojny opór Żydów w gettach szczątkowych w Będzinie i Sosnowcu
- 14 października – bunt i ucieczka więźniów z obozu zagłady w Sobiborze
październik – ocalenie około 7500 Żydów duńskich
październik–listopad – deportacja wszystkich Żydów włoskich do Auschwitz
3–4 listopada – masowe egzekucje pozostałej ludności żydowskiej przebywającej w obozach na Lubelszczyźnie – Majdanek, Trawniki i Poniatowa (około 45 tysięcy), tzw. Operacja „Dożynki” (*Einsatz Erntefest*)
- 19 listopada – ostateczna likwidacja żydowskiego obozu pracy przy ul. Janowskiej we Lwowie
listopad – likwidacja obozu zagłady w Sobiborze
28 listopada–1 grudnia – konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie
- 1944**
- 3–4 stycznia – wojska radzieckie wkraczają na wschodnie tereny przedwojennej Polski
4 stycznia – sprawozdanie Odila Globocnika z Akcji Reindardt zawierające informacje o mieniu zagrabionym wymordowanym Żydom
- 18–20 marca – zajęcie Węgier przez wojska niemieckie
- 7 kwietnia – ucieczka z Auschwitz dwóch więźniów żydowskich (Alfred Wetzler i Rudolf Vrba), którzy przekazują światu szczegółowy raport dotyczący masowych mordów w obozie
- kwiecień – wznowienie działalności obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem
16 maja–11 lipca – deportacja 438 tysięcy Żydów z Węgier do KL Auschwitz-Birkenau
11–18 maja – bitwa pod Monte Cassino, w której uczestniczą żołnierze polscy (II Korpus Polski gen. Władysława Andersa)
- 6 czerwca – lądowanie aliantów w Normandii
20 lipca – nieudana próba zamachu na życie Hitlera
21 lipca – powstanie w Moskwie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego; wkroczenie do Chełma Lubelskiego Armii Czerwonej i 1. Armii Wojska Polskiego
- 22 lipca – Manifest PKWN ogłoszony w Chełmie Lubelskim
23 lipca – wizytacja delegacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Theresienstadt
24 lipca – wkroczenie do Lublina oddziałów 1. Frontu Ukraińskiego
25 lipca – oswobodzenie obozu na Majdanku przez Armię Czerwoną
- 1 sierpnia – wybuch powstania warszawskiego (do 2 października)
2–3 sierpnia – likwidacja Zigeunerlager w KL Auschwitz-Birkenau
15 sierpnia – wojska alianckie lądują w południowej Francji i kierują się na Paryż
29 sierpnia – ostatni transport Żydów z getta łódzkiego odszedł do KL Auschwitz-Birkenau
31 sierpnia – tzw. dekret sierpniowy PKWN o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego
- sierpień – powołanie Polsko-Sowieckiej Komisji do Zbadania Zbrodni Niemieckich popełnionych na Majdanku

- 3–6 września – ostatnie transporty Żydów holenderskich opuszczają obóz w Westerbork, wśród więźniów jest Anna Frank z rodziną
- 14 września
wrzesień – wkroczenie wojsk armii radzieckiej i I Armii Wojska Polskiego do prawobrzeżnej Warszawy
– wyzwolenie Brukseli, Antwerpii, Finlandii, Węgier, Jugosławii i części Czechosłowacji; Armia Czerwona wkracza do Bułgarii i Jugosławii
- 1–2 października – ewakuacja ludności cywilnej Warszawy do obozu w Pruszkowie
- 7 października – bunt więźniów *Sonderkommando* w KL Auschwitz-Birkenau
- koniec października – ostatnie użycie gazu do zabijania ludzi w KL Auschwitz-Birkenau
- październik – wojska amerykańskie wkraczają do pierwszych miast na terenie Niemiec
- 26 listopada – rozkaz Himmlera nakazujący zniszczenie komór gazowych i krematoriów w KL Auschwitz-Birkenau
- 26 listopada – pokaz filmu *Majdanek – cmentarzysko Europy*, reż. Aleksander Ford i Jerzy Bossak.
- 31 grudnia – przekształcenie PKWN w Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej z premierem Edwardem Osóbką-Morawskim
- 1945**
- 12 stycznia – początek ofensywy Armii Czerwonej
- styczeń – początek ewakuacji obozów koncentracyjnych, tzw. marszów śmierci
- 17 stycznia – bunt w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem, ostateczna likwidacja obozu; oswobodzenie Warszawy
- 18 stycznia – oswobodzenie Krakowa
- 19 stycznia – oswobodzenie Łodzi; rozkaz gen. Leopolda Okulickiego, komendanta Armii Krajowej, o jej rozwiązaniu
- 27 stycznia – wojska radzieckie wyzwalamy KL Auschwitz-Birkenau
- 28 stycznia – oswobodzenie Katowic
- 1 lutego – Warszawa siedzibą Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej
- 4–11 lutego – konferencja Wielkiej Trójki w Jałcie
- luty – naloty brytyjsko-amerykańskie na Drezno
- 28 marca – KRN powołuje Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce
- 30 marca – kapitulacja Niemców na Westerplatte
- 15 kwietnia – Brytyjczycy oswobadzają obóz w Bergen Belsen
- 16 kwietnia – początek ofensywy berlińskiej
- 25 kwietnia – oddziały 2. Frontu Białoruskiego zajmują Szczecin
- 26 kwietnia – powstanie Organizacji Narodów Zjednoczonych na konferencji w San Francisco
- 29 kwietnia – wojska amerykańskie wyzwalamy obóz w Dachau
- 30 kwietnia – Adolf Hitler popełnia samobójstwo
- kwiecień – wojska włoskie poddają się, egzekucja Mussoliniego
- 2 maja – początek ofensywy berlińskiej
- 8 maja – podpisanie bezwarunkowej kapitulacji Niemiec, koniec wojny w Europie
- 12 czerwca – antysemickie zajścia w Rzeszowie
- 26 czerwca – podpisanie Karty Narodów Zjednoczonych
- 17 lipca–2 sierpnia – konferencja Wielkiej Trójki w Poczdamie (podział Niemiec na 4 strefy, przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i Węgier)
- 6 sierpnia – zrzućenie bomby atomowej na Hiroszimę
- 11 sierpnia – pogrom Żydów w Krakowie; antysemickie wystąpienia i zabójstwa Żydów także w wielu innych miastach
- 15 sierpnia – kapitulacja Japonii; koniec II wojny światowej
- 2 września – zakończenie wojny na Dalekim Wschodzie
- 20 listopada – rozpoczęcie procesu zbrodniarzy wojennych przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze

Indeks osób

A

Abraham 14, 19, 24, 33
 Abramowicz Szalom Jaakow zob. Sforim
 Mendele Mojcher 12, 68
 Agnom Szuel Josef 68
 Alejchem Szolem 68
 Aleksander II 101
 Aleksander III 104
 Aleksander IV Macedoński 34
 Alexander Vera 279
 Anders Władysław 297, 344
 Anielewicz Mordechaj 240, 241, 245, 246, 343
 Antioch Epifanes 34
 Appenzlak Jakub 55
 Arendt Hannah 296
 Arczyński Ferdynand 261
 Arnold Agnieszka 309
 August III Sas 48
 Augustyn św. 74

B

Baal Szem Tow 22, 47
 Bałaban Majer 56
 Bamberger Ludwig 62
 Bar Kochba Szymon 36
 Barasz Efraim 178
 Bartoszewski Władysław 261, 268, 358, 359
 Bauman Zygmunt 326, 358
 Beethoven Ludwig van 185
 Bejlis Mendel 109, 330
 Ben Gurion Dawid 52
 Benjamin Walter 68
 Berent Waclaw 55
 Berg Mary 173, 183, 358
 Bergson Henri Louis 68
 Berman Adolf 261
 Berruguete Pedro 87
 Bialik Chaim Nachman 68
 Bielski Tuwia 248
 Bieńkowski Witold 261
 Bierut Bolesław 299
 Bindig K. 271
 Bischoff Karl 226
 Bismarck Otto von 95
 Birenbaum Halina 313
 Birenbaum Natan 50
 Blaskowitz Johannes 155
 Blatt Toivi 224
 Blobel Paul 197
 Blosche Josef 246
 Błaszczyk Henryk 301
 Błoński Jan 309, 328, 358
 Bolesław Pobożny 41, 42, 329

Bosch Hieronimus 82
 Bouchler 272
 Böttcher Herbert 213
 Bracht Fritz 231
 Brandt Karl 272
 Brandstaetter Roman 55
 Brecht Bertold 134
 Beritburg Victor 297
 Bronstein Lew Dawidowicz zob. Trocki Lew 67
 Bruno Giordano 87
 Bruskina Masza 251
 Buber Martin 68
 Burski Ignacy 261

C

Cała Alina 110, 358
 Cesarani David 292
 Chagall Marc 68
 Chamberlain Houston Stewart 92, 330
 Chmielnicki Bohdan 47
 Chopin Fryderyk 68
 Chrystian X 257
 Churchill Winston 252, 255
 Cohen Herman 68
 Cukierman Icchak 240, 245, 313
 Cybichowski Zygmunt 160, 161
 Cyrus Wielki 34
 Cwi Sabataj 47
 Czerniaków Adam 174, 178, 236, 237

D

Daluege Kurt 175, 209
 Dancig Abraham ben Jechiel Michael 47
 Darmand Joseph 296
 Darwin Karol 90
 Dawid Anan ben 22
 Dawid 33
 Dawid 40
 Dąbrowska Maria 191
 Denikin Anton 107
 Deresiński Josef 250
 Disraeli Benjamin 66
 Długosz Jan 79
 Dmowski Roman 58, 100
 Dorębus Josef 250
 Doré Gustave 88
 Drexler Anton 114
 Dreyfus Alfred 50, 98, 99, 108
 Dubnow Szymon 56, 68, 176
 Durkheim Emil 67

E

Ebert Friedrich 111
 Edelman Marek 237, 241, 245, 246
 Edward I 84
 Ehrenfreud Józef 52
 Ehrlich Paul 68
 Eichmann Adolf 161, 162, 210, 249, 296, 313, 333, 341
 Einstein Albert 56, 62, 67, 134, 150
 Eisner Kurt 62 Elizer Izrael Ben zob. Baal Szem Tow 22
 Engelking Barbara 191, 266, 268, 328, 358
 Erazm z Rotterdamu 86
 Erhardt Sophie 276
 Erlich Alojzy 57, 339
 Ernst Stefan 358
 Ernst Willi 280
 Ezechiel 34

F

Falska Maria 60
 Faulhaber Michael von 273
 Fałara Jan 213
 Feder Gottfried 120
 Feiner Leon 261
 Feldhendler Leon 250
 Filip II August 84, 329
 Finkelsztein Chana 205
 Fischer Ludwig 170, 173, 174, 175
 Frank Anna 344
 Frank Edith 148
 Frank Hans 154, 157, 162, 170, 175, 175, 284, 295, 335–337
 Frank Jakub Lejbowicz 47
 Frank Margot 148
 Frank Otto 148
 Freiwald Maryla 58
 Frenkel Paweł 240
 Freud Zygmunt 56, 63, 67, 134
 Friedlander Henry 280
 Fritsch Theodor 91, 323
 Frydman Henryk 58
 Funk Kazimierz 68

G

Galen Clemens August von 273
 Galileusz 44
 Gall Anonim 40
 Gens Jakub 178
 Gerstein Kurt 254
 Gessen Julij 101
 Globocnik Odilo 211, 254, 338, 343
 Gobineau Joseph Artur de 92, 330
 Goebbels Joseph 132, 134, 138, 144, 295, 332
 Goeth Ammon 225, 296

Goethe Johann Wolfgang 87
 Goldszmidt Henryk zob. Korczak Janusz 187
 Gołębski Jerzy 215
 Göring Herman 115, 144, 146, 209, 210, 295, 338
 Grabski Stanisław 59
 Gradowski Zelman 250
 Graetz Heinrich 66
 Grobelny Julian 261
 Gross Jan Tomasz 167, 233, 308, 309, 310
 Grupińska Anka 191, 358
 Grynhorn Rubin 258
 Grynszpan Herschel 144, 150
 Gucci Mateo 21
 Guido 279
 Gutman Israel 191, 217, 246, 251, 268

H

Hades Haim 166
 Hadrian 16, 36
 Halicz Samuel 44
 Halicz Aszer 44
 Halicz Eljakim 44
 Handelsman Jankiel 250
 Hartglas Apolinary 51, 55, 358
 Havel Vaclav 173
 Häfner August 197
 Heczkowa Alma 204
 Heine Heinrich 66, 134
 Hemar Marian 55, 348
 Herod Wielki 34, 35, 36
 Herzl Teodor 50, 51, 99, 330
 Hess Rudolf 115, 118, 295
 Heydrich Reinhard 144, 156, 158, 168, 177, 193, 194, 210, 218, 277, 203, 213, 334, 337, 338, 340
 Hilberg Raul 72, 293
 Himmler Heinrich 116, 130, 171, 193, 209, 225, 226, 237, 241, 277, 278, 282, 283, 285, 286, 287, 295, 332, 337, 341, 342, 344
 Hindenburg Paul von 112, 127, 131, 332
 Hirszfild Ludwik 185
 Hirschhorn Samuel 55
 Hitler Adolf 59, 65, 92, 94, 97, 112, 114–123, 126, 127, 129–133, 137, 150–155, 162, 168, 192, 193, 208, 209, 251–235, 270–272, 274, 276, 282, 285, 289, 295, 315
 Hiżowa Emilia 261
 Hoch A. 271
 Höss Rudolf 226

I

Ibrahim ibn Jakub 40
 Ignatiew Radosław 210, 312
 Innocenty IV 78
 Isserles Mojżesz zwany. REMU 43

Izaak 44
Izajasz 34

J

Jaffa Mordechaj 43
Jakub, wnuk Abrahama 14, 33
Jan Kazimierz 47
Jeleński Jan 100
Jan Chryzostom 75
Jan Olbracht 41
Jan Paweł II 285, 316
Jeremiasz 34
Johnson Paul 69, 86
Jonatan 35
Jonathan 80
Jozjasz 20
Jozue 33
Józef, syn Jakuba 14, 33
Józef zięć Chaima Schwarza 44
Józef Flawiusz 35, 358
Jöst Heinrich 183
Justynian I 76
Juvénał Habyarimana 321

K

Kacyzje Alter 55
Kafka Franz 63
Kaltenbrunner Ernst 213
Kalwin Jan 86
Kamińska Estera Rachela 55
Kanał Izrael 179
Kann Maria 298, 358
Kapłan Josef 240
Kapp Wolfgang 112
Karadźic Radovan 324
Karo Józef 47
Karski Jan (Kozielewski) 251, 255, 268, 335, 342, 343
Kazimierz III Wielki 41
Kästner Erich 145
Keitel Wilhelm 295
Keller Werner 93
Kepler 44
Kersten Krystyna 299, 308
King Christine 289
Kizelsztejn Szamaj 205
Klemperer Victor 150, 138, 358
Klonowic Sebastian Fabian 82
Klukowski Zygmunt 264, 359
Kochaw Awigdor 311
Kolbe Maksymilian Maria Rajmund 285
Kolumb Krzysztof 84
Konstantyn I Wielki 37, 329
Kopelman Jakub 43
Korczak Janusz 55, 60, 187, 191, 358

Korsuński Światosław Nikołajewicz 287
Kossak-Szczucka Zofia 259
Kovner Abba 240, 249
Krajewski Stanisław 17
Kramer Josef 199
Krstić Radoslav 324
Krüger Franz 241
Kurek Ewa 259, 268
Kuroń Jacek 173
Kusociński Janusz 284
Kutorgiene-Buivydaite Elena 203
Kwaśniewski Aleksander 207

L

Landau Ludwik 159
Landsberg Henryk 178
Lagarde Paul de 92
Lethrer Hanna 176
Lenin (Ulianow) Włodzimierz Ilicz 67, 207, 310, 311
Leszek Biały 40
Lessing Gotthold Ephraim 144
Leśmian Bolesław 55, 60
Lewi Israel 155
Lewi Liebe 155
Lieberman Herman 164
Liebermann Maks 68
Liebknecht Karol 62
Lisowski Jan 247
Lubetkin Cywia 235, 239, 240, 313, 359
Lucas Eric 145
Ludendorf Erich 112, 115
Lueger Karl 97, 116
Luksemburg Róża 62
Luter Marcin 86
Luria Salomon zwany Maharszal 43, 45
Lüttwitz Walther 112

M

Machabeusz Juda 34
Madajczyk Czesław 286
Maharszal zob. Luria Salomon 45
Majmon Mosze ben zob. Majmonides 23
Majmonides Mojżesz (Majmon Mosze ben) 23, 43
Makarczyk M., 58
Mann Heinrich 134
Markiel Tadeusz 267, 359
Marks Karol 66, 134
Marr Wilhelm 88, 89, 123, 330
Marrus Michael R. 123
Mateusz św. 73
Maze Jakow 107, 108
Mediego de Salomon Józef 44
Mendelssohn Feliks 66
Mendelsson Mojżesz 11

Mengele Josef 279
 Merunowicz Teofil 99
 Metzner Alfred 201
 Méyet Leopold 104
 Mieszko I 40
 Mieszko III Stary 40
 Milošević Slobodan 323, 324
 Mikołaj II 106, 108
 Miłosz Czesław 247
 Mladic Radko 324
 Mojżesz 14, 15, 26, 28, 33
 Mortkowicz Jakub 55
 Motyl Symcha Binem 183
 Möbius Kurt 199
 Mussolini Benito 65, 115, 331, 332, 336, 345

N

Nabuchodonozor II 15, 20, 34
 Najberg Leon 245
 Nawrocki Georg 276
 Neuteich Marian 185
 Niedziałkowski Mieczysław 284
 Niemöller Martin 131
 Nino 279
 Nol Lon 317
 Nordau Max 49
 Novick Peter 305, 328

O

Ohlendorf Otto 199, 208
 Omar I 20, 37
 Opatoszu Józef 55
 Ophir Adi 314
 Oppenheim Mortiz 66
 Orygenes 74
 Orzeszkowa Eliza 104
 Otterem Göran von 254
 Ozick Cynthia 314

P

Parnas Józef 178
 Paweł IV 83, 86
 Peczerski Aleksander (Sasza) 249, 287
 Peiper Tadeusz 55
 Perec Icchok Lejbusz 12, 68
 Perechodnik Cael 191, 258, 359
 Perelmutter Aleksander „Oleś” 184
 Perelmutter Beniamin 184
 Perelmutter Róża 184
 Petlura Symon 107, 338
 Pétain Philippe 256
 Pfoch Hubert 222, 223
 Pietrow Nikołaj 103
 Piłat 74
 Pinsker Leon 53, 109

Piotr Cz cigodny 77
 Pipes Richard 108
 Pobiedonoscew Konstanty 110
 Pol Pot 317, 319, 320
 Preuss Hugo 62
 Proust Marcel 68
 Pryłucki Noach 55
 Przepiórka Dawid 58

R

Rabinowicz Salomon zob. Alejchem Szolem 68
 Radkiewicz Stanisław 299
 Rataj Maciej 284
 Ratajzer Kazik 245
 Ramzes XII 14, 33
 Rath Ernst von 144
 Rathenau Walther 62
 Reichenau Walther von 193, 197
 Ribbentrop Joachim von 157, 295, 334
 Riegner Gerhard 252, 253
 Ringelblum Emanuel 8, 56, 160, 161, 185, 186,
 190, 191, 307, 337, 341, 342, 359
 Ritter Robert 276, 277
 Robinson Jacob 293
 Roosevelt Franklin Delano 253
 Rosenberg Alfred 92, 115, 295, 337
 Rosenberg Sara 143
 Rosenbergowie 305
 Rosenzweig Franz 68
 Rotfeld Adolf 178
 Rotholz Szepsel 58
 Rottenberg Aizyk 250, 359
 Rowecki Stefan ps. „Kalina”, „Grot” 164
 Rubinowicz Dawid 213, 215, 216
 Rubinowicz Josek 215
 Rubinowicz Mania 215
 Rubinowicz Tauba 215
 Rubinstein Akiba 58
 Rubinstein Artur 66, 68
 Rumkowski Chaim Mordechaj 178, 179, 180, 236,
 237, 238

S

Salomon 15, 19, 33, 34, 43
 Samuel 33
 Saul, król Izraela 15, 33
 Schäfer Johannes 171
 Scheidemann Filip 62, 111
 Schellenberg Walter 194
 Schiper Ignacy 55, 56
 Schorr Mojżesz 56
 Schönberg Arnold 63, 68
 Schönerer Georg von 97
 Schulte Eduard 252
 Schwarz Chaim 44

Schwarz Izaak 44
 Schwarzbart Ignacy 164
 Schwender 175
 Sendlerowa Irena 261
 Seraphim Peter Heinz 168
 Sforim Mendele Mojcher 12, 68
 Shirer William L. 131
 Sienkiewicz Henryk 55
 Sihanouk Norodom 317
 Sikorski Władysław 164, 334, 343
 Singer Isaac Bashevis 12, 13, 68
 Singer Izrael Jozua 55
 Skibińska Alina 268, 369
 Słonimski Antoni 55, 60
 Słonimski Chaim Zelig 10
 Spanier Fritz 149
 Spanier Ines 149
 Spanier Renée 149
 Sperling Leon 58
 Stahlecker Franz 161
 Stalin Józef 151, 180, 306
 Stein Edyta 285
 Stern Abraham Jakub 10
 Stoecker Adolf 93, 95, 97
 Stojalowski Stanisław 99
 Streicher Julius 115, 116, 132, 136, 150, 295
 Stroop Jürgen 245, 296, 246, 343
 Suchan Maria 259
 Szenirer Sara 57
 Szeryński Józef 179, 235
 Szpilman Władysław 185
 Szrajbman Ilja 58
 Szwedowski Stefan 261
 Szymon z Trydentu 78, 79

Ś

Śleszyński Bronisław 311
 Śleziona Maria 232
 Świetlicki Andrzej 161

T

Tanenbaum Mordechaj 240
 Tartakower Ksawery 58
 Teodozjusz II 76
 Tertulian 74
 Tiso Josef, ks. 296
 Tito Josip Broz 249, 323
 Tondos Stanisław 31
 Trapp Wilhelm 198
 Trocki Lew 67, 107, 108
 Trzeciak Stanisław 161
 Tuchendler Władysław 51
 Tuwim Julian 55, 60
 Tych Feliks 328
 Tytus 15, 16, 20, 329

U

Uccello Paolo 80
 Ulma Józef 262
 Ulma Wiktroria 262
 Urban IV 80
 Übelhörer Friedrich 171

V

Voltaire (Wolter) François Marie Aruet 87, 134

W

Wais Stephen 252
 Wajspapir Arkadiusz 250
 Wasserman Jacob 63
 Weinles Jakub 26
 Werfel Franz 63
 Wiesel Elie 229, 314
 Wilenberg Samuel 223
 Wilhelm II 111
 Willette Adolf 98
 William z Norwich 77
 Wittenberg Izaak 239, 240, 249
 Władysław Herman 40
 Władysław IV Waza 46
 Własow Andriej 287
 Wolfowicz 258
 Worthoff Hermann 236
 Wurm Teofil 273
 Wyman David S. 255, 268, 359

Z

Zalman Elijahu Ben Szlomo zwany Wielki
 Gaon 46
 Zeew Benjamin zob. Herzl Teodor 50
 Zelinger 250
 Zilbersztein Ejna 165
 Zola Emil 98
 Zweig Stefan 63
 Zygelbojm Szmul 256
 Zygmunt August 45, 46

Ż

Żbikowski Andrzej 24, 110, 167, 268, 359
 Żeromski Stefan 55

Indeks geograficzny

A

Abelville 153
 Adampol 250
 Afryka 37, 90, 110, 321, 324, 325
 Akwitania 81
 Akwizgran 145
 Albania 212
 Aleksandria 36
 Alzacja 81, 194
 Ameryka Łacińska 149
 Amsterdam 148, 233, 257, 337, 359
 Anglia 212, 334
 Ankona 86
 Antiochia 75, 76
 Antwerpia 233, 257, 359
 Arabski Półwysep 90
 Asyria 34
 Augsburg 81
 Auschwitz 225–227, 255, 279, 280, 281, 285–289,
 317, 328
 Auschwitz-Birkenau 8, 172, 180, 225–230, 237,
 250, 256, 278–280, 289, 313, 316, 340, 342–345
 Austria 40, 46, 117, 130, 133, 141, 147, 150, 171,
 173, 194, 201, 273, 276, 277, 280, 284, 294, 296,
 329, 332–334, 336,
 Azja 131, 317

B

Babi Jar pod Kijowem 201
 Babilonia 34, 37, 36
 Bałkany 53, 249, 278, 317
 Bałtyckie Morze 269
 Bamberg 76
 Bawaria 112, 114, 115, 130, 136, 275, 329
 Bazylea 49, 50, 81, 330
 Beaune-la-Rolande 256
 Belgia 65, 111, 147–149, 194, 212, 257, 280, 294,
 336, 341
 Belgrad 208
 Bełżec 217–220, 230, 233, 254, 255, 274, 279, 242,
 339–342
 Berehiv 229
 Bergen-Belsen 148, 217, 345
 Berlin 11, 53, 56, 58, 61, 62, 88, 95, 111–115,
 128–135, 138, 141, 144, 145, 156, 175, 192,
 197, 208–210, 226, 253, 254, 272, 273, 276,
 331, 332, 340
 Besarabia 48, 105, 152, 154, 207, 212, 338
 Betlejem 37
 Będzin 154, 248, 343
 Białoruś 43, 53, 163, 212, 294, 359
 Białostoczczyzna 203
 Białystok 205, 212, 338

Biłgoraj 13, 198, 199, 288,
 Bizancjum 22
 Bliski Wschód 12, 305
 Bochum 95
 Bodzentyn 213, 215
 Bolimów 171
 Bolonia 86
 Bośnia i Hercegowina 323
 Brandenburg 273, 336
 Brandenburgia 86
 Braunau 114
 Brno 175
 Brześć 44, 46, 47, 153, 166
 Brześć Litewski 47, 153
 Brzezinka (Birkenau) 225, 226, 287, 337, 358
 Buchenwald 130, 144, 217, 231, 272, 277
 Budapeszt 50
 Bug 153
 Bukowina 47, 48, 338
 Bułgaria 53, 94, 212, 257, 294, 344, 336
 Bydgoszcz 283

C

Cezarea 34–36
 Charków 61, 336
 Chełm 218, 344
 Chełmno 199, 288
 Chełmno nad Nerem (Kulmhof) 171, 172, 179,
 217, 218, 230, 274, 277, 339, 340, 341, 343, 344,
 345
 Chile 149
 Chiny 320, 326
 Cluny 77
 Colmar 81
 Compiègne 256
 Czarne Morze 269
 Czechosłowacja 53, 54, 133, 296, 306, 333–345
 Czechy 53, 280
 Częstochowa 248, 337, 341, 343

D

Dachau 130, 144, 217, 231, 232, 277, 331, 345
 Daleki Wschód 154, 345
 Dania 65, 111, 147, 149, 212, 257, 294, 335
 Dąbie 218
 Dąbrowa Górnicza 170
 Dereżno 278
 Dessau 11
 Diabelska Wyspa 98
 Dobięgniew koło Gorzowa Wielkopolskiego (Wal-
 denberg) 184
 Dora-Mittelbau 232
 Dortmund 175

Drancy 256, 340
 Drezno 345
 Düsseldorf 175
 Dzierżoniów 307

E

Egipt 14, 33, 78
 Elwira 76
 Estonia 53, 64, 152, 194, 201, 212, 280, 294
 Erfurt 81, 246
 Evian 147, 148, 333

F

Finlandia 152, 212, 294, 344
 Florencja 86
 Flossenbürg 130, 232
 Francja 40, 50, 65, 77, 80, 83, 84, 98, 111, 133,
 146–153, 162, 194, 212, 227, 256, 278, 280,
 294, 296, 303–305, 315, 326, 329, 330, 333–336,
 340, 341, 344
 Frankfurt 40, 81, 140, 148, 175, 273, 340
 Fryburg 81, 271

G

Galilea 37
 Generalne Gubernatorstwo 153, 154, 157, 170,
 172, 174, 176, 190, 210–213, 218, 230, 241,
 248, 249, 253, 265, 277, 284, 334, 336
 Genewa 53, 252
 Głowno 171
 Grafeneck 273, 339
 Grajewo 176
 Grecja 12, 64, 65, 94, 212
 Gross-Rosen 217
 Grybów 259

H

Hadamar 273, 274
 Haga 257
 Hamburg 58, 112, 130, 149, 175, 199, 209, 302
 Hanower 175
 Hartheim 273, 289, 336
 Hawana 149
 Hiszpania 12, 22, 37, 40, 44, 81, 84, 86, 212, 329
 Holandia 212, 280, 294
 Horodenka 176
 Horyń 278

I

Iberyjski Półwysep 37, 86
 Indie 84, 275, 336
 Izrael 11, 12, 15–17, 33, 34, 36, 37, 52, 53, 67, 73,
 240, 249, 292, 302, 312–315, 328

J

Japonia 94, 133, 332, 336, 345
 Jasionówka 176
 Jastrzębie 232
 Jarosław 79, 267
 Jawne 16
 Jedwabne 206, 207, 310–312, 338, 359
 Jelizawietgrad 101
 Jerozolima 8, 15, 16, 18–21, 29, 33–37, 45, 47, 165,
 249, 262, 292, 296, 313, 316
 Jędrzejów 171
 Józefów koło Biłgoraju 198
 Judea 34, 36
 Jugosławia 53, 64, 65, 194, 296, 323–325, 337, 344,
 353

K

Kalindorf 61
 Kambodża 317, 319, 320, 322, 325
 Kampinoska Puszcza 284
 Kanaan 14, 33
 Kanada 110, 336
 Kassel 95, 175
 Katowice 32, 161, 222, 282, 345
 Kaukaz 194
 Kazimierz (dzielnica Krakowa) 21, 33
 Kielce 301
 Kielecczyzna 213, 248
 Kiernoż 171
 Kijów 61, 103, 107, 109, 197, 201, 330, 339
 Kiszyniów 105, 330
 Kolno 311
 Kolonia 76, 77, 175, 209, 340
 Kolumbia 149
 Koło 218
 Kołomyja 176
 Kopenhaga 257
 Kosowo 317, 326
 Kostopol 278
 Kowel 46
 Kowno 176, 201, 203, 209, 233, 337, 339, 359
 Kraj Warty 171, 218, 273, 339
 Kraków 15, 21, 41, 43–46, 57, 79, 157, 159, 185,
 219, 225, 239, 240, 261, 283, 284, 297, 300, 304,
 306, 329, 334–337, 340, 342, 345
 Kresy Wschodnie 206
 Królewiec 81, 135
 Krym 61, 194, 209, 269
 Kuba 149
 Kulmhof zob. Chełmno nad Nerem 217, 218

L

Lamsdorf zob. Łambinowice 287
 Landau 74
 Larindorf 61

Leningrad 61, 194, 338
 Leopoldstadt (dzielnica Wiednia) 118
 Leszczyń-Rzędówka koło Rybnika 231
 Lidice 218
 Limburg 274
 Linz 117
 Litwa 47, 48, 53, 64, 94, 108, 194, 195, 212, 249,
 257, 258, 280, 294, 330
 Londyn 149, 167, 252, 256, 261, 268
 Lotaryngia 194
 Lubelszczyzna 199, 252
 Lublin 43–46, 161, 191, 211, 217, 219, 221, 223,
 225, 233, 242, 252, 254, 288
 Luksemburg 62, 65, 171, 175, 209
 Łwów 43, 45, 47, 164, 176, 203, 204, 254, 261, 330,
 338, 339, 341, 343

Ł

Łambinowice (Lamsdorf) 287
 Łochacz 278
 Łomża 165, 205
 Łomżyńskie 207
 Łotwa 53, 64, 152, 176, 194, 201, 209, 212, 257,
 280, 294
 Łowicz 171, 175
 Łódź 68, 157, 171, 175, 185, 218, 239, 306, 335,
 345

M

Madagaskar 92, 149, 162, 325, 336
 Magdeburg 232
 Majdan Tatarski 219
 Majdanek 188, 217–219, 221, 225, 230, 242, 338,
 341, 343–345
 Małopolska 43
 Marienplatz (plac w Monachium) 116
 Marsylia 302
 Martwe Morze 35, 36
 Masada 35, 36
 Mauthausen 130, 217, 231, 232, 277
 Mazury 282
 Mezopotamia 14, 33
 Miami 13, 149
 Michniów 213
 Mińsk 176, 209, 251, 338
 Mińsk Mazowiecki 58, 342
 Moguncja 76, 77, 81
 Monachium 62, 81, 112–114, 116, 118–120, 130,
 133, 136, 175, 176, 231, 331, 332
 Bonowice (Monowitz) 227
 Morawy 161, 162, 171, 201, 209, 211, 212, 232,
 294, 334, 340
 Moria (wzgórze świątynne w Jerozolimie) 19
 Moskwa 61, 103, 104, 107, 108, 151, 194, 305, 344
 Münster 175

N

Nadrenia 12, 132, 133
 Nalibocka Puszcza 248
 Narew 152, 253
 Neuengamme 130, 132
 Niemcy 12, 21, 35, 37, 44, 53, 54, 56, 61–65, 68,
 81, 83, 89, 90, 92, 94, 98, 111–122, 126–154,
 158–162, 168–184, 188–190, 197–242, 245,
 246, 250, 252, 255–276, 281, 283–287, 293,
 294, 297, 298, 301–306, 315, 323, 327
 Nil 33
 Nisko 161
 Normandia 194, 344
 Norwegia 65, 149, 212, 278, 294
 Norwich 77, 329
 Norymberga 41, 81, 132, 136, 138, 175, 195, 209,
 293–295, 345
 Nowogródek 248
 Nowy Jork 56
 Nowy Sącz 259

O

Obersalzberg 282
 Odessa 61, 105, 108, 330
 Ołyka 278
 Oppenheim 66, 81
 Orleania 76
 Oslo 257, 338
 Oświęcim (Auschwitz) 8, 217, 225, 240, 278, 284,
 242
 Otwock koło Warszawy 258

P

Palestyna 12, 14, 21, 29, 33, 34, 35, 37, 50, 51, 52,
 54, 57, 60, 64, 67, 109, 110, 149, 249, 301,–304
 Palmiry 284
 Paragwaj 149
 Parczew 299, 300
 Paryż 56, 80, 107, 144, 254, 256, 257, 303, 330,
 336, 340, 344, 359
 Persja 34
 Pilcera (plac w Łodzi) 172
 Piotrków Trybunalski 171, 335, 341
 Pisa 153
 Pithiviers 256
 Płaszów 225, 296
 Płock 155
 Płońsk 52
 Podole 43, 48
 Polesie 203
 Polska 8, 13, 41, 43–45, 51–61, 68, 78, 99, 100,
 111, 143, 144, 147, 151–168, 206, 217, 241,
 246, 248, 251, 252, 258, 259, 263, 266, 267, 277,
 278, 282–286, 299, 306
 Ponary pod Wilnem 201, 202, 306

Portugalia 37, 40, 194, 212, 329
 Praga 76, 84, 175, 339
 Pretzsch nad Łebą 193
 Prusy 11
 Prusy Wschodnie 176, 278, 342
 Przedborze 171
 Puławy 171

R

Radom 222, 300, 337, 341
 Radomsk 171
 Radziłów 205, 338
 Raków 171
 Ratyzbona 76, 81
 Ravensbrück 217, 231, 232, 277
 Rawa Mazowiecka 79
 Ren 76, 95
 Rosja 12, 49, 59, 93, 101–112, 166, 192, 193, 222,
 294, 326, 330, 331, 337
 Ruda 278
 Rumbula pod Rygą 176, 201, 339
 Rumunia 22, 48, 54, 53, 63, 64, 94, 212, 256, 257,
 280, 294, 297, 325, 336, 337
 Ruś 43, 229
 Ruś Zakarpacka 229
 Rwanda 317, 321, 322, 325, 326
 Ryga 201
 Rzeszów 300, 345
 Rzym 16, 83, 86, 329, 331

S

Sabaudia 81
 Sachsenhausen 130, 144, 217, 231, 232
 Saksonia 86, 112, 122, 273
 Saloniki 12, 64
 Samaria 34
 Sandomierz 218
 San 152, 153
 San Remo 51
 Sejny 310
 Sędziszów 215, 224
 Siedlce 222, 223
 Skarżysko-Kamienna 215
 Słowacja 53, 54, 212, 227, 280, 294, 296, 306, 340
 Słupia Nowa 213
 Sobibór 217, 218, 221, 224, 225, 230, 249, 250,
 274, 287, 327, 340, 343, 359
 Somma 114
 Spira 77
 Srebrenica 323, 324, 326
 Stalindorf 61
 Stany Zjednoczone 13, 22, 110, 147, 149, 194, 252,
 254, 303–305, 317, 320, 334, 336, 339, 343, 345
 Strasburg 75, 81

Stuttgart 175
 Stutthof (Sztutowo) 217, 334
 Suchedniów 213, 215
 Sudety 133, 150, 194, 333
 Sueski Kanał 305
 Suwalszczyzna 176
 Sychem 14, 34
 Synaj 14, 26, 45
 Syria 34
 Szczebrzeszyn 264
 Szczecin 306, 345
 Szczuczyn 176
 Szwabia 313
 Szwajcaria 50, 81, 98, 149, 212, 333
 Szwecja 47, 212, 257

Ś

Śląsk 44, 232, 306
 Śniatyn 195
 Śródziemne Morze 12, 37

T

Tarnopol 176
 Tarnów 225, 284, 336
 Tel Awiw 52, 326
 Theresienstadt (Terezin) 173, 175, 297, 339, 344
 Tłumacz 176
 Tokio 133
 Toledo 81, 87
 Trawniki koło Lublina 186, 223, 338, 342, 343
 Treblinka 187–190, 199, 215–224, 230, 241, 242,
 249, 264, 274, 278, 340–343
 Trewir 76
 Trydent 78, 79
 Turek 155
 Turynia 112
 Tykocin 176

U

Ukraina 22, 30, 43, 48, 54, 61, 107, 163, 166, 195,
 200, 201, 203, 207, 208, 212, 248, 256–258, 278
 Umschlagplatz 179, 188–190, 241, 245
 Ural 269
 Urbino 80
 Usti nad Łabą 173

V

Vichy 256, 336

W

Waldenberg zob. Dobięgniew 184
 Wannsee pod Berlinem 210–212, 340
 Warmia 282

Warszawa 7, 8, 13, 29, 51, 53, 55, 56, 103, 156,
 159,–161, 169, 172–190, 219–223, 235, 239–
 242, 246,–248, 254, 255, 257, 261, 278, 284,
 306, 307
 Wąsosz 205
 Weimar 111
 Wenecja 83, 329
 Wersal 53, 120, 121
 Westerbork 148, 149, 344
 Węgry 48, 53, 54, 63, 64, 94, 146, 147, 211, 212,
 230, 256, 257, 278, 280, 294, 333, 334, 344, 345
 Wiedeń 50, 67, 97, 114, 117, 118, 141, 161, 175,
 222
 Wielka Brytania 110, 133, 147–153, 162, 192, 252,
 297, 304, 326, 333
 Wielkie Księstwo Litewskie 22, 43, 44, 46
 Wielkopolska 329
 Wieruszów 155
 Wileńszczyzna 64
 Wilno 43, 46, 47, 55, 56, 108, 176, 178, 185, 202,
 239, 240, 248, 249
 Winnica 200
 Wittenberga 86
 Wizna 310, 311
 Włochy 44, 65, 212, 280, 294, 296, 333, 336
 Włocławek 155, 334
 Włodawa 250, 359
 Włodzimierz 278

Włoszczowa 171
 Wodzisław 171
 Wola (dzielnica Warszawy) 152, 160
 Wołyń 43
 Wormacja 76, 81
 Wöbblin 233
 Wrocław 40, 138, 175, 307, 329
 Wzdół Rządowy 213

X

Xanten 95

Y

Ypres 114

Z

Zagłębie Ruhry 112
 Zamojszczyzna 218, 286, 342, 359
 Zamość 199, 264
 Zasole (dzielnica Oświęcimia) 225
 Zbąszyń 60, 143, 333
 ZSRR 54, 55, 61, 151–153, 163, 166, 176, 192, 193,
 194, 197, 206, 209, 212, 251, 257, 278, 280, 287,
 298, 299, 301, 305, 306, 315, 320, 334, 336, 337,
 339

Ż

Żytomierz

Źródła fotografii

Archiwa Fotograficzne

Instytut Yad Vashem w Jerozolimie – fot.III.12, fot.IV.3, fot.VI.3, fot.VII.1, fot.VII.3, fot.VII.6, fot.VII.8, fot.VII.11, fot. VII.12, fot.VII.13, fot.VII. 18; fot.VII.19 fot.VIII.1, fot.VIII.2, fot.VIII.4, fot.VIII.5, fot.VIII.7, fot.IX.2, fot.IX.4, fot.IX.6, fot.IX.7, fot.IX.8, fot.IX.9, fot.IX.15, fot.IX.16, fot.X.1, fot.X.2, fot.X.3, fot.X.4, fot. X.5, fot. X.6, fot. X.7, fot. X.9, fot. X.11, fot. X.14a, fot. X.15, fot. X.21, fot. X.22, fot. X.24, fot. X.25, fot. XI.1, fot. XI.2, fot. XI.3, fot. XI.4, fot. XI.5, fot. XI.10, fot. XI.12, fot. XI.13, fot. XI.13a, fot. XI.22, fot.XII.1, fot.XIII.2, fot.XIII.3, fot.XIII.5, fot.XIV.1, fot. XIV. 3, fot.XIX.3;

Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie – fot.III.7, fot.III.10, fot.III.15, fot.V.1, fot.V.6, fot.VI.4, fot.VII.4, fot.VII.7, fot.VII.9, fot.VII.15, fot.IX.3, fot.XI.2a, fot.XI.6, fot.XI.14, fot.XI.15, fot.XI.19, fot. XII.2;

Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie – fot.III.11, fot.V.11, fot.VII.16, fot.VIII.6, fot.IX.1, fot.IX.10, fot.IX.11, fot.IX.12, fot.IX.14, fot.IX.17, fot.IX.18, fot.IX.19, fot. XI. 9 (zdjęcie wykonał Jan Lisowski), fot.XI.18, fot.XI.21, fot.XIII.8;

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu – fot.X.18, fot.X.19, fot.X.20, fot.X.23, fot.XII.7;

Instytut Pamięci Narodowej – fot.VIII.3, fot.VIII.8, fot.VIII.9, fot.X.12, fot.X.13, fot.X.14, fot.X.17, fot.XI.7, fot.XI.8, fot.XII.10, fot.XII.11, fot.XII.11A, fot.XII.12, fot.XII.13, fot.XII.14;

Muzeum Walki i Męczeństwa w Treblince – fot.X.16;

Das Bundesarchiv Berlin – fot.VII.2;

De Anne Frank Stichting Amsterdam – fot.VII.17;

Narodowe Archiwum Cyfrowe – Fot.XII.4, fot.XII.8, Fot.III.13.

Zbiory prywatne

Lohamei HaGeta'ot – fot.X.7a; Robert Kuwałek – fot. III.6; Adam Musiał – fot. I.7; Robert Szuchta – fot. I.6, fot. II.5, fot. II.8, fot. III.1, fot. III.2, fot. IX.20, fot. X.8, Fot. XI. 10, fot. fot. XIII.1, fot. XIV.2, fot. XIV.9; Beata Szulman – fot. II.3; Ady Mamane – fot. I.4; Mateusz Szyptma – fot. XI.20; Piotr Trojański – fot.I.5, fot.I.8, fot.II.2, fot.XIII.7.

Domena Publiczna

Wikipedia/Wikimedia Commos – fot.II.4, fot.III.16, fot.V.8, fot.VI.5, fot. VI.6, fot.XIV.4, fot.XIV.5, fot.XIV.6, fot.XIV.7, fot.XIV.8, fot.I.2, fot.I.3, fot.II.1, fot.III.8, fot.III.9.

Reprodukcje

Nicolas de Lange, *Wielkie kultury świata. Żydzi*, Warszawa 1996 – fot.I.1, fot.IV.8, fot.V.12, fot. XIII.6; *Żydzi w Polsce. Słowo i obraz*, część I, pod redakcją Marka Rostworowskiego, Warszawa 1993 – fot.II.6, fot.II.7, fot.IV.5; *Żydzi w Polsce. Swoi czy obcy? Katalog wystawy*, pod redakcją Waldemara Bukowskiego i Zdzisława Nogi, Kraków 1998 – fot. III.3, fot.III.4, fot.III.5; Nachum T. Gidal, *Jews In Germany from Roman Times to the Weimar Republic*, Könemann, 1998 – fot.III.14, fot.VI.1; Andrzej Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 2005 – fot.V.9; Zvi Gitelman, *A Century of Ambivalence. The Jews of Russia and the Soviet Union, 1881 to the Present*, Schocken Books, New York 1988 – fot.V.10; *Antisemitizm. A History Portrayed*, Amsterdam 1993 – fot.IV.1, fot.IV.2, fot.IV.3, fot.IV.4, fot.IV.6, fot.IV.7, fot.IV.9, fot.IV.10, fot.V.2, fot.V.3, fot.V.4, fot.V.5, fot.V.7, fot.VI.2, fot.VII.10, fot.VII.14; *II wojna światowa. Narodowi Socjaliści*, wyd. AMBER, Warszawa 1999 – fot.VI.7, fot.VII.5; *Die Wannsee-Konferenz Und der Völkermord an dem Europäischen Juden*, Berlin 2006 – fot.XII.3, fot.XI.3, fot.XII.5; Debórah Dworak, Robert Jan van Pelt, *Auschwitz. Historia miasta i obozu*, Warszawa 2011 – fot.XII.9.

Źródła cytowanych fragmentów

1. *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego 6 IX 1939–23 VII 1942*, Warszawa 1983
2. *Adolf Hitler*, Warszawa 1999
3. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Zespół „Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SS für den Distrikt Warschau” 595/31, dok. nr 84
4. Assuntino Rudi, Goldkorn Włodek, *Strażnik. Marek Edelman opowiada*, Kraków 1999
5. *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, Wydawnictwo Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka, wyd. II, 1998
6. Bartoszewicz Kazimierz, *Antysemityzm w literaturze polskiej XV–XVIII w.*, Warszawa 1914
7. Bauman Zygmunt, *Nowoczesność i zagłada*, Warszawa 1992
8. Berg Mary, *Dziennik z getta warszawskiego*, Warszawa 1983
9. „Biuletyn Informacyjny”, cz. I. Przedruk Roczników 1940–1941, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2001, nr specjalny 1 (190)
10. Blatt Toivi (Tomasz), „Bóg się od nas odwrócił”, AŻIH 302/190
11. Błoński Jan, *Biedni Polacy patrzą na getto*, Kraków 1994
12. Burleigh Michael, *Trzecia Rzesza. Nowa historia*, Warszawa 2002
13. *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*, oprac. Alina Cała i Helena Datner-Śpiewak, Warszawa 1997
14. Edelman Marek, *Getto walczy. (Udział Bundu w obronie getta warszawskiego*, w: Bartoszewski Władysław, Edelman Marek, *Żydzi Warszawy 1939–1943*, Lublin 1993
15. Eisenbach Artur, *Hitlerowska polityka zagłady Żydów*, Warszawa 1961
16. *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów*, oprac. Tatiana Berenstein, Artur Eisenbach, Adam Rutkowski, Warszawa 1957
17. Engelking-Boni Barbara, *Powstanie w święto Pesach*, „Mówią wieki” 2003, nr 4
18. Engelking-Boni Barbara, Leociak Jacek, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2001
19. Ernest Stefan, *O wojnie wielkich Niemiec z Żydami Warszawy 1939–1943*, Warszawa 2003
20. Fest Joachim C., *Hitler*, t. I. *Droga do władzy*, Warszawa 1995
21. Fontette de François, *Historia antysemityzmu*, Wrocław 1992
22. Gilbert Martin, *Holokaust. Ludzie, dokumenty, pamięć*, Warszawa 2002
23. Goldhagen Daniel J., *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i Holokaust*, Warszawa 1999
24. Grupińska Anka, *Ciągle po kole. Rozmowy z żołnierzami getta warszawskiego*, Warszawa 2000
25. Hartglas Apolinary, *Na pograniczu dwóch światów*, Warszawa 1996
26. *Historia 1789–1990. Wybór tekstów źródłowych do szkół średnich*, oprac. Jerzy Eisler i Melania Sobańska-Bondaruk, Warszawa 1995
27. Hitler Adolf, *Mein Kampf*, Krosno 1992
28. Instytut Pamięci Narodowej, http://www.ipn.gov.pl/a_090702_wnioski_jedwabne.html
29. Jaworski Marek, *Janusz Korczak*, Warszawa 1977
30. Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, Poznań 1984
31. Kann Maria, *Niebo nieznane (wspomnienia)*, Warszawa 1964
32. Klemperer Victor, *Dziennik 1933–1945. Wybór dla młodych czytelników*, Kraków 1999
33. Klukowski Zygmunt, *Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny*, Lublin 1958
34. Krockow Graf von Christian, *Niemcy. Ostatnie sto lat*, Warszawa 1997
35. Krowczyński A., *Ofiara na wyłączność*, „Polityka” 2001, nr 20
36. *Lessons of the Holocaust. The Complete Teaching and Resource Pack*, The Holocaust Educational Trust and the Spiro Institute for the Study of Jewish History and Culture, London 2000
37. Lubetkin Cywia, *Zagłada i powstanie*, Warszawa 1999
38. Maranda Michał, *Nazistowskie obozy zagłady. Opis i próba analizy zjawiska*, Warszawa 2002
39. Markiel Tadeusz, Skibińska Alina, *Zagłada domu Trynczerów*, Warszawa 2011
40. *Pamiętamy: Refleksje nad Szoa*. Dokument watykańskiej Komisji ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem z 16 marca 1998
41. Perechodnik Cael, *Czy ja jestem mordercą?*, wyd. II poprawione i uzupełnione, Warszawa 1995

42. *Pogromy w latach 1648–1919*. Z dokumentów zebranych przez Żydowską Komisję Historyczno-Archeograficzną Ukraińskiej Akademii Nauk, oprac. Wiktoria Chiterer, „Midrasz” 2000, nr 12
43. *Polacy – Żydzi 1939–1945. Wybór źródeł*, oprac. Andrzej Krzysztof Kunert, przedmowa Władysław Bartoszewski, Warszawa 2001
44. *Polacy i Żydzi 1939–1945*, oprac. Stanisław Wroński i Maria Zwołakowa, Warszawa 1971
45. Ringelblum Emanuel, *Kronika getta warszawskiego. Wrzesień 1939–styczeń 1943*, Warszawa 1983
46. Scharf Rafael F., *Co mnie i tobie Polsko... Eseje bez uprzedzeń*, Kraków 1999
47. Szarota Tomasz, *U progu zagłady. Zajścia antyżydowskie pogromy w okupowanej Europie*. Warszawa, Paryż, Amsterdam, Antwerpia, Kowno, Warszawa 2000
48. Tazbir Janusz, *Protokoły mędrców Syjonu. Autentyk czy falsyfikat*, Warszawa 1992
49. *Tell ye your Children. A Book about the Holocaust in Europe 1933–1945*, Stockholm 1998
50. *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, oprac. Władysław Bartoszewski i Zofia Lewinówna, wyd. II rozszerzone, Kraków 1969
51. Unterman Alan, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994
52. Wigoder Geoffrey, *Słownik biograficzny Żydów*, Warszawa 1998
53. Wolfram Wette, *Wehrmacht. Legenda i rzeczywistość*, Kraków 2008
54. *Wokół Jedwabnego*, t. II. *Dokumenty*, Warszawa 2002
55. Wyman David S., *Pozostawieni swemu losowi: Ameryka wobec Holokaustu 1941–1945*, Warszawa 1994
56. *Z Włodawy do Sobiboru. Relacja Aizyka Rottenberga*, tłum. Ewa Tajchert, w: „Zeszyty Muzealne. Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie” 2001, tom XI
57. *Antisemitism. A History Portrayed*, Amsterdam 1993
58. *Zachodnia Białoruś 17 IX 1939–22 VI 1941. Wydarzenia i losy ludzkie. Rok 1939*, tom I, Warszawa 1998
59. *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, Warszawa 2011
60. *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, red. Jerzy Tomaszewski, Andrzej Żbikowski, Warszawa 2001
61. *Żydzi w Polsce. Obraz i słowo*, cz. I, red. Marek Rostworowski, Warszawa 1993

O autorach

Robert Szuchta, nauczyciel historii w LXIV LO im. S. I. Witkiewicza w Warszawie, współautor programów nauczania i podręczników szkolnych do nauczania historii. Współtwórca i koordynator wielu programów edukacyjnych, w tym międzynarodowych, poświęconych Zagładzie. Członek Rady Programowej Stowarzyszenia przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”, ekspert Centrum Badań Holokaustu Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Stowarzyszenia Centrum Badań nad Zagładą Żydów przy IFiS PAN. Autor licznych publikacji dotyczących nauczania o mniejszościach narodowych i Holokauście. Pierwszy polski laureat nagrody im. Ireny Sendlerowej „Za naprawianie świata” (2006 r.).

Dr Piotr Trojański, historyk. Adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (kierownik Pracowni Mniejszości Etnicznych i Narodowych). Wykładowca w Centrum Badań Holokaustu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doradca akademicki w Międzynarodowym Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Autor licznych publikacji o tematyce historycznej i metodycznej, dotyczących najnowszej historii Żydów i nauczania o Holokauście.

Autorzy za działalność na rzecz popularyzacji wiedzy o Holokauście odznaczeni zostali przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2008 r.).

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



ISBN 978-83-7704-053-9



ISBN 978-83-62360-41-3